

We Lwowie dnia 16. lutego 1901.

Aleg. 19

SPRAWOZDANIE
WYDZIAŁU KRAJOWEGO
z czynności urzędowych.

Wysoki Sejmie!

W myśl postanowień §. 26. Statutu krajowego przedkłada Wydział krajowy sprawozdanie z czynności swoich za czas od 15. listopada 1899 do końca roku 1900.

Marszałek krajowy:
St. Badeni, w. r.

Sprawozdawca:
Dr. Józef Wereszczyński w. r.
Członek Wydziału krajowego.

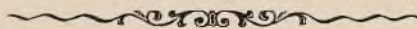
SPRAWOZDANIE

Z CZYNNOSCI

„BIURA PREZYDYALNEGO“

WYDZIAŁU KRAJOWEGO

za czas od 15. listopada 1899 do końca roku 1900.



BIURO PREZYDYALNE.

Powitanie Najjaśniejszego Pana na manewrach galicyjskich, udał się w dniu 13. września 1900 JE. hr. Marszałek krajowy z Członkami Wydziału Dr. Józefem Wereszczynskim i Dr. Damianem Sawczakiem do Jasła w Jaśle. celem powitania Najjaśniejszego Pana i złożenia hołdu w imieniu kraju.

Kondolencye. — Gratulacye. 1. Z powodu zgonu śp. biskupa Łukasza Soleckiego przesłał Wydział krajowy kapitule przemyskiej pismo obejmujące wyrazy żalu i współczucia — złożył u trumny wieniec z napisem: „ks. biskupowi Łukaszowi Soleckiemu Wydział krajowy“. W obrzędzie pogrzebowym wzięła udział delegacya złożona z Zastępcy JE. Marszałka krajowego i Członka Wydziału Dr. Stanisława Dąbskiego.

2. Z powodu zgonu śp. biskupa Łobosa przesłał Wydział krajowy pismo kondolencyjne kapitule tarnowskiej, złożył u trumny wieniec z napisem: „ks. biskupowi Ignacemu Łobosowi Wydział krajowy“; w obrzędzie pogrzebowym wzięli udział JE. Marszałek krajowy i Członek Wydziału Adolf Vayhinger.

3. Z powodu zgonu śp. Franciszka Smolki, złożył Wydział krajowy u trumny wieniec z napisem: „Franciszce Smolce kraj“. W obrzędzie pogrzebowym urządzonym staraniem i kosztem kraju wziął udział Wydział krajowy in corpore. Przy wyprowadzeniu zwłok z domu żałoby przemawiał JE. Marszałek kraju.

4. Z powodu zgonu śp. Franciszka Hoszarda, przesłał Wydział krajowy wdowie po zmarłym pismo kondolencyjne, złożył u trumny wieniec z napisem „Zasłużonemu Koledze Wydział krajowy“ — wziął udział in corpore w obrzędzie pogrzebowym. Nad grobem przemawiał JE. Marszałek krajowy.

5. W obchodzie jubileuszowym odnowienia uniwersytetu Jagiellońskiego przed laty 500, wzięła udział pod przewodnictwem JE. Marszałka krajowego delegacya złożona z Członków Wydziału krajowego JW. JW. Antoniego Chamca, Dra Damiana Sawczaka, Dra Józefa Wereszczynskiego.

6. Z okazji 25-letniego jubileuszu Henryka Sienkiewicza wysłał Wydział krajowy do jubiliata telegram z wyrazami czci i podziękowania za pełną chwałę pracę i życzeniami.

Zmiany w składzie Członków Wydziału krajowego. 1. W miejsce zmarłego Członka Wydziału krajowego śp. Dra Franciszka Hoszarda, został wybrany w dniu 30. grudnia 1899 z całego Sejmu Członkiem Wydziału krajowego poseł Dr. Stanisław Dąbski.

2. W miejsce Zastępcy Członka Wydziału krajowego Dra Stanisława Dąbskiego został na posiedzeniu Wys. Sejmu dnia 4. maja 1900 wybrany z całego Sejmu Zastępcą Członka Wydziału krajowego poseł Stefan Sękowski.

Urlopy Członków Wydziału krajowego i urzędowanie zastępców Członków Wydziału krajowego.

Z dłuższych urlopów korzystali następujący Członkowie Wydziału krajowego: Antoni Jaxa Chamiec, Dr. Stanisław Dąbski, Mieczysław Onyszkiewicz, Dr. Damian Sawczak i Adolf Vayhinger.

W czasie nieobecności Członków Wydziału krajowego urzędowali Zastępcy: Dr. Leon Jakliński, Oktaw Sala, Stefan Sękowski.

Zmiany w składzie Wysokiego Sejmu.

W składzie Wys. Sejmu zaszły od dnia 15. listopada 1899 następujące zmiany:

1. W miejsce Mieczysława hr. Reya, który mandat złożył – został z okręgu wyborczego większej posiadłości byłego obwodu Tarnowskiego wybrany posłem Stefan Sękowski.
2. Pismem z dnia 21. marca 1900 złożył Karol d'Abancourt mandat poselski z okręgu wyborczego gmin wiejskich powiatu Żydaczowskiego; w jego miejsce wybrany został posłem Dr. Eugeniusz Oleśnicki.
3. Z okręgu wyborczego większej posiadłości b. obwodu Krakowskiego złożyli mandaty:
 - a) Stanisław hr. Tarnowski pismem z d. 27. czerwca 1900 (należy bowiem jako Prezes Akademii Umiejętności do składu Sejmu).
 - b) Dr. Stanisław Madeyski pismem z dnia 14 lipca 1900.
 W ich miejsce wybrani zostali: Władysław Struszkiewicz i Dr. Józef Milewski.

W czasie od 15. listopada 1900 zmarli następujący posłowie:

1. Dr. Franciszek Smolka, poseł z okręgu wyborczego miasta Lwowa; w jego miejsce wybrany został posłem JE. Dr. Leonard Piętaś.
2. Dr. Franciszek Hoszard, poseł z okręgu wyborczego gmin wiejskich pow. Bocheńskiego; w jego miejsce wybrany został posłem ksiądz Stanisław Stojałowski.
3. Szczęsny hr. Koziembrodzki, poseł z kuryi gmin wiejskich powiatu Skałackiego; w miejsce jego wybrany został posłem Mieczysław hr. Piniński.
4. Alfred Stecki, poseł z kuryi większych posiadłości obwodu Złoczowskiego – wybór po nim nie został jeszcze przeprowadzony.

Skutkiem wejścia w życie ustawy zmieniającej §. 3. statutu krajowego z dnia 27. lutego 1861 r. zostali wybrani następujący posłowie z kuryi miast:

- a) z okręgu wyborczego Podgórze - Wieliczka, Franciszek Maryewski;
- b) z okręgu wyborczego Bochnia-Wadowice, Dr. Ferdynand Maiss;
- c) z okręgu wyborczego Gorlice-Jasło, Zygmunt Jaworski;
- d) z okręgu wyborczego Sanok - Krosno, Dr. Jan Kanty Jugendfein;
- e) z okręgu wyborczego Brzeżany - Złoczów, Dr. Stanisław Schätzel.

Zmiany w składzie Członków Wys. Sejmu zasiadających na mocy §. 3. lit. a) i b) statutu krajowego, zaszły następujące zmiany:

Skutkiem wejścia w życie ustawy zmieniającej §. 3. statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 nabyli prawo zasiadania w Sejmie każdorazowy Rektor c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie i Prezes Akademii Umiejętności w Krakowie.

Rektorem c. k. Szkoły Politechnicznej na rok 1900/901 wybrany został ponownie Prof. Stefan Niementowski.

Prezesem c. k. Akademii jest JE. Stanisław hr. Tarnowski.

Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego wybrany został na r. 1900/901 Prof. Dr. Maciej Jakubowski.

Rektorem Uniwersytetu Franciszka I. we Lwowie wybrany został Prof. Dr. Bronisław Kruczkiewicz.

Na opróżnioną przez śmierć śp. ks. arcybiskupa Seweryna Morawskiego stolicę arcybiskupią obrz. łac. we Lwowie wstąpił Ks. Dr. Józef Bilczewski.

Na opróżnioną przez śmierć Ks. metropolity Kuiłowskiego, stolicę metropolitalną obrz. gr. kat. we Lwowie wstąpił Ks. Andrzej hr. Szeptycki.

Na opróżnioną przez śmierć Ks. Biskupa Łukasza Soleckiego stolicę biskupią obrz. łąc. w Przemyślu wstąpił Ks. Dr. Józef Pelczar.

Na opróżnioną przez śmierć Ks. Biskupa Ignacego Łobosa stolicę biskupią w Tarnowie powołany został Ks. Dr. Leon Wałęga.

Nominacje
i zmiany
w składzie
urzędników
i służ Wy-
działu kra-
jowego.

Od ostatniego sprawozdania zaszły następujące zmiany w składzie urzędników i służ Wydziału krajowego:

I. W Oddziale konceptowym.

1. Dnia 27. kwietnia 1900 zmarł wicesekretarz Wydziału krajowego śp. Albert Wilczyński.

Pozostałej wdowie wyasygnował Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 1000 K i przyznał pensję wdowią w rocznej kwocie 1400 K.

2. Uchwałą z dnia 1. maja 1900 zamianował Wydział krajowy: Adjunkta koncep. Konstantego Jędrzejewskiego wicesekretarzem; Koncepistę Mikołaja Latoszyńskiego adjunktem koncep.; Aplikanta Tytusa Romańczuka koncepią.

Tą samą uchwałą przyznał Wydział krajowy aplikantowi koncep. Dr. Joachimowi Bartoszewiczowi adjutum wyższe w kwocie 1400 K.

3. Uchwałą z dnia 13. lipca 1900 zamianowany został Zbigniew Pazdro aplikantem konceptowym z adjutum niższem 1200 K.

4. Dnia 29. lipca 1900 zmarł radca Wydziału krajowego Dr. Wacław Niedzielski, nie pozostawiając bliższej rodziny.

5. Uchwałą z dnia 17 sierpnia 1900:

a) udzielił Wydział krajowy adjunktowi konceptomu Wacławowi Kwiatkowskiemu jednorocznego urlopu, z zamknięciem przez ten czas jego poborów służbowych;

b) przeniósł w stały stan spoczynku w uwzględnieniu złego stanu zdrowia sekretarza Wydziału krajowego, Dr. Bronisława Dulębę, przyznając mu emeryturę w kwocie 5600 K rocznie;

c) zamianował:

tytularnego radcę Jana Antoniewicza, radcą;

wicesekretarzy: Dr. Witołda Lewickiego i Karola Kucharskiego, sekretarzami;

adjunktów konceptowych Adama Starzeckiego i Feliksa Słotwińskiego, wicesekretarzami;

koncepistów: Mieczysława Masłowskiego, Dr. Feliksa Pisarskiego i Dr. Janusza Przygodzkiego, adjunktami koncep.;

aplikanta Feliksa Gintowta, koncepią;

aplikantów z adjutum niższem, Mieczysława Thulliego i Wadysława Wrabeca, aplikantami z adjutum wyższem.

6. W dniu 20. września 1900 rozpiął Wydział krajowy do LW. 56.655 konkurs na 3 posady aplikantów konceptowych z adjutum po 1200 K. Wynik konkursu był nadwyzczaj słaby, w terminie konkursowym zgłosiło się zaledwie 3 kandydatów; uchwałą z dnia 25. września 1900 zamianował Wydział krajowy Edwarda Wassunga aplikantem prowizorycznie.

7. Uchwałą z dnia 2. listopada 1900 zamianował Wydział krajowy prowizorycznie Antoniego Wereszczyńskiego aplikantem konceptomym z adjutum 1200 K.

8. Uchwałą z dnia 30. listopada 1900 l. 81404. zamianował Wydział krajowy:

aplikanta konceptomego Dr. Joachima Bartoszewicza koncepią;

aplikanta konceptomego z niższem adjutum Dr. Zbigniewa Pazdrę aplikantem z adjutum wyższem;

9. W dniu 26. listopada 1900 zmarł pensyonowany koncepista Wiktor Tyblewicz, pozostałej po nim wdowie przyznał Wydział krajowy uchwałą z dnia 11. grudnia 1900 l. 81702. pensję w kwocie 1180 K.

II. W Oddziale rachunkowym.

1. Uchwałą z dnia 30. grudnia 1899 zamianował Wydział krajowy aplikanta rachunkowego Juliana Wołoszyńskiego praktykantem rachunkowym, dyetaryusza rachunkowych Wacława Bieleckiego i Maryana Antonowicza aplikantami rachunkowymi.

2. W dniu 3. stycznia 1900 zmarł rewident rachunkowy p. Maryan Bielski.

Wdowie po zmarłym wyasygnował Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 1200 K, przyznał pensję wdowią w kwocie 1800 K tudzież dodatki na wychowanie trojga dzieci po 360 K rocznie dla każdego, aż do dojścia do wieku normalnego względnie aż do wcześniejszego uzyskania stałego zaopatrzenia.

3. Uchwałą z dnia 30. stycznia 1900 przeniósł Wydział krajowy ze względów służbowych oficyała rachunkowego Michała Zawadzkiego w stały stan spoczynku, przyznając mu pensję emerytalną w kwocie 1285 K rocznie.

4. Uchwałą z dnia 30. stycznia 1900 przeniósł Wydział krajowy ze względów służbowych adjunkta rachunkowego Wincentego Brzyskiego w stały stan spoczynku, przyznając mu pensję emerytalną w kwocie 1684 K rocznie.

5. Uchwałą z dnia 3. lutego 1900 zamianował Wydział krajowy: adjunkta rachunkowego Bolesława Papée'go rewidentem; oficyałów rachunkowych: Adama Mameczyńskiego i Maryana Majewkiego adjunktami;

asystentów rachunkowych Antoniego Bilińskiego, Józefa Huperta i Włodzimierza Drwęskiego oficyałami;

asystenta manipulacyjnego Adolfa hr. Łosia i praktykantów rachunkowych Gustawa Neussera i Antoniego Gorgoscha asystentami rachunkowymi; aplikantów rachunkowych Michała Babija i Wacława Bieleckiego praktykantami rachunkowymi;

dyetaryusza rachunkowych: Franciszka Kuliczkowskiego i Mirosława Czekońskiego aplikantami rachunkowymi.

6. Uchwałą z dnia 2. marca 1900 został asystent rachunkowy Teofil Rudzki po przeprowadzonym poprzednio śledztwie dyscyplinarnym ze służby krajowej wydalony.

7. Uchwałą z dnia 13. kwietnia 1900 zamianował Wydział krajowy: praktykanta rachunkowego Emyryka Polaka asystentem rachunkowym;

aplikanta rachunkowego Maryana Antonowicza praktykantem rachunkowym;

dyetaryusza rachunkowego Józefa Urbańskiego aplikantem rachunkowym;

8. Dnia 26. października 1900 zmarł emerytowany adjunkt oddziału rachunkowego p. Karol Niedziałkowski. Pozostałym córkom zmarłego przyznał Wydział krajowy w myśl §. 21. statutu emerytalnego kwartał pośmiertny w kwocie 445 K 50 gr.

9. W dniu 21. czerwca 1900 zmarła wdowa po adjunkcie rachunkowym Walerya Łopuszańska.

10. W listopadzie 1900 zmarła wdowa po zastępcy dyrektora oddziału rachunkowego Joanna Chrzanowska.

III. W Oddziale kasowym.

1. W dniu 15. czerwca 1900 zmarł emerytowany dyrektor kasy krajowej Julian Horoszkiewicz. Pozostałej rodzinie wyasygnował Wydział krajowy po myśli §. 21. statutu emerytalnego z dnia 15. lutego 1898 kwartał pośmiertny w kwocie 1300 K.

2. Uchwałą z dnia 15. grudnia 1899 zamianował Wydział krajowy: adjunkta kasowego Władysława Rudziego kontrolorem kasy; adjunkta kasowego Seweryna Krogulskiego kasyerem; adjunkta kasowego extra statum Stanisława Sobolewskiego adjunktem etatowym;

oficyała kasowego Ludwika Kubego adjunktem kasy; praktykanta rachunkowego Franciszka Domiszewskiego asystentem kasy; praktykanta kasowego Zenona Kirchnera asystentem kasowym.

Tą samą uchwałą został adjunkt kasowy Adam Jabłoński przeniesiony jako adjunkt do oddziału rachunkowego.

3. Pismem z dnia 2 grudnia 1900 zrezygnował z posady praktykanta kasy krajowej Adam Smółka.

IV. W Oddziale manipulacyjnym.

1. Uchwałą z dnia 23. lutego 1900 zamianował Wydział krajowy: prowizorycznego pisarza etatowego Antoniego Józefa Paszkowskiego prowizorycznym asystentem manipulacyjnym, pod warunkiem uzyskania w ciągu roku obywatelstwa austriackiego;

aplikanta manipulacyjnego Stanisława Dubika pisarzem etatowym; dyetaryusza manipulacyjnego Tadeusza Chudzikiewicza prowizorycznym aplikantem manipulacyjnym, pod warunkiem nabycia w ciągu roku wymaganych kwalifikacyi służbowych lub uzyskania od Wysokiego Sejmu zwolnienia od nich.

2. W dniu 9. maja 1900 zmarł asystent manipulacyjny Andrzej Jakubowski.

Pozostałej rodzinie zmarłego przyznał Wydział krajowy kwartał pośmiertny w kwocie 400 K.

3. Uchwałą z dnia 29 maja 1900 zamianował Wydział krajowy: pisarza etatowego Jana Lenczowskiego asystentem manipulacyjnym; aplikanta manipulacyjnego Janusza Duczyńskiego prowizorycznym pisarzem etatowym, pod warunkiem uzyskania w ciągu roku obywatelstwa austriackiego.

4. Uchwałą z dnia 25. września 1900 mianowany został aplikant manipulacyjny Filemon Koziński pisarzem etatowym.

5. Uchwałą z dnia 22. czerwca 1900 został pisarz etatowy Janusz Duczyński na podstawie §. 44. ustawy służby krajowej, ze służby oddalony.

Sprawa
usunięcia
koszar
wojskowych
z Wawelu

Bezpośrednio po uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja 1900, którą upoważniono Wydział krajowy do zawarcia z władzami wojskowymi układu o opróżnienie Wawelu, otrzymał Wydział krajowy za pośrednictwem c. k. Prezydium krajowej Dyrekcyi Skarbu zaproszenie do wzięcia udziału w ułożeniu warunków przedugodnych. Delegowany w tym celu członek Wydziału krajowego, Dr. Wereszczyński udał się 25. maja 1900 do Krakowa i po przeprowadzeniu rokowań z władzami wojskowymi, przedłożył Wydziałowi krajowemu sformułowany przez c. k. Prokuratora Skarbu projekt punktacyj. Projekt ten jest obecnie przedmiotem korespondencyi między Wydziałem krajowym a c. k. ministerstwem skarbu względnie c. k. władzami wojskowymi; osiągnięto już porozumienie co do niektórych ważnych punktów, jakoto co do kwestyi własności Wawelu, która ma być w drodze tabularnej przeniesioną na kraj z przeznaczeniem Zamku na wyłączny użytek Najjaśniejszego Cesarza i króla i Jego Najdostojniejszej Dynastyi, uzyskano także zapewnienie, że c. k. Rząd postara się w drodze konstytucyjnej o uwolnienie całej transakcyi od opłaty za przeniesienie własności. Pozostają jeszcze do wyrównania pewne różnice w kwestyi terminów opróżnienia Wawelu, których ścisłe kalendarzowe oznaczenie w umowie jest — zdaniem Wydziału krajowego — warunkiem, od którego odstąpić żadną miarą nie można i od którego zależą również dokładnie oznaczyć się mające terminy wypłaty częściowych rat wynagrodzenia. To stanowisko zaznaczył Wydział krajowy z całym naciskiem w ostatnim swem piśmie z 12. lutego 1901 l. 8545., na które obecnie oczekuje odpowiedzi.

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu I. Wydziału krajowego

za czas od 1. listopada 1899 do 31. grudnia 1900.

(23 alegatów).

Departament I.

Szef Departamentu: Adolf Vayhinger, członek Wydziału krajowego.

Departament I. przydzielone ma do załatwienia następujące sprawy:
1. Sprawy powiatowe i gminne z odnośnemi fundacyami oraz sprawy policyi ogniowej;

2. Sprawy budowy koszar dla wojska;

3. Sprawy krajowego zarządu sprzedaży soli i kainitu;

4. Sprawdzanie wyborów poselskich.

Niniejsze sprawozdanie obejmuje sprawy powiatowe i gminne z odnośnemi fundacyami i sprawy policyi ogniowej.

Reszta jest przedmiotem osobnych sprawozdań.

A. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

a) Ustawy i uchwały sankcyonowane.

Ustawa zezwalająca gminom miast Lwowa i Krakowa na pobór opłat gminnych od wkładek totalizatora.

Najwyższem postanowieniem z dnia 10. kwietnia 1900 sankcyonowane zostały uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniach z 3. i 19. lutego 1898 projekty ustaw o zezwoleniu gminom miasta Lwowa i Krakowa na pobór na rzecz funduszu ubogich opłat gminnych od wkładek totalizatora przy wyścigach konnych.

O tem zawiadomiono Magistraty miasta Lwowa i Krakowa reskryptami z 7. maja 1900 ll. 28.939 i 29.518.

Ustawa o wyłączeniu przysiółka Dworzyska z Jeleśni i przyłączeniu do gminy Pewel.

Najwyższem postanowieniem z dnia 8. lipca 1900 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. lutego 1898 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Dworzyska ze związku gminy Jeleśnia i wcieleniu go do związku gminy Pewel mała.

O tem postawieniu zawiadomiono Wydział powiatowy w Żywcu reskryptem z dnia 11. sierpnia 1900 l. 49.681.

Ustawa o zaliczeniu gminy Zakopane do kategorii miejscowości podlegających ustawie gminnej z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51.

Najwyższem postanowieniem z dnia 24. stycznia 1900 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 29. grudnia 1899 projekt ustawy o zaliczeniu gminy Zakopane powiatu nowotarskiego do kategorii miejscowości objętych ustawą gminną z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51.

O powyższem postanowieniu zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy odezwą z dnia 9. lutego 1900 l. 1.060/pr.

Jak to już Wydział krajowy przedkładając Wysokiemu Sejmowi projekt powyższej ustawy, w swem zeszłorocznem sprawozdaniu podniósł, jednym z najgłówniejszych celów zaliczenia Zakopanego do wyższej kategorii gmin, była potrzeba zastosowania wyjątkowych środków, jakie ustawa dla tych gmin dozwala użyć do należytego uregulowania stosunków policyi miejscowej, która w Zakopanem tyle do życzenia pozostawiała.

Wydział krajowy odniósł się tedy niezwłocznie do c. k. Prezydium Namiestnictwa w tej sprawie, a przedstawivszy w swej odezwie z 16. lutego 1900 l. 11.415 opłakany stan stosunków policyi miejscowej w Zakopanem i bezskuteczność użytych dotychczas w granicach dawnej ustawy środków zaradczych, upraszał c. k. Namiestnictwo o zastosowanie §. 108. ustawy gminnej z r. 1896 i o ustanowienie w tej gminie na okres trzyletni komisarza rządowego dla sprawowania policyi miejscowej. Zarazem upraszał Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o powierzenie temuż komisarzowi rządowemu także obowiązków komisarza klimatycznego i to przez cały czas trwania jego mandatu, a to celem umożliwienia mu skuteczniejszego działania w interesie rozwoju tej pierwszorzędnej krajowej stacyi klimatycznej, tudzież o wydanie po obopólnem porozumieniu się szczegółowej instrukcyi określającej stosunek komisarza do gminy i do Komisyi klimatycznej.

Przywiązując wielką wagę do naprawy stosunków w Zakopanem i dalszego pomyślnego jego rozwoju i chcąc usunąć przeszkodę, jakaby ewentualnie powstała z powodu kosztów połączonych z wprowadzeniem w urządowanie komisarza rządowego obok zarządu gminy, oświadczył Wydział krajowy zarazem gotowość częściowego pokrycia z funduszu krajowego (dyspozycyjnego) kosztów urzędowania tegoż komisarza.

Odezwą z dnia 9. czerwca 1900 l. 56.067 zawiadomiło c. k. Namiestnictwo Wydział krajowy, że c. k. Starostwo w Nowym Targu w porozumieniu z tamtejszym Wydziałem powiatowym orzeczeniem z dnia 23. maja 1900 l. 44/pr. ustanowiło komisarzem rządowym c. k. komisarza powiatowego Tadeusza Piątkiewicza, który w dniu 2. czerwca 1900 swe urządowanie objął, a to za wynagrodzeniem po 160 koron miesięcznie, z czego fundusz krajowy pokrywa 100 koron, a stacya klimatyczna 60 koron, tak, że fundusz gminy wolny jest od ponoszenia tego rodzaju kosztów.

Ustawy zezwalające gminom na pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i t. p.

1. Najwyższem postanowieniem z dnia 19. lutego 1900 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 23. marca 1899 projekt ustawy o zezwoleniu gminie m. Jaworowa na pobór opłaty gminnej od piwa.

2. Najwyższem postanowieniem z dnia 28. września 1900 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 28. kwietnia 1900 projekt ustawy zezwalającej gminie Baranów na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu przez 10 lat.

3. Najwyższem postanowieniem z dnia 28. października 1900 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1900 projekt ustawy o zezwoleniu gminie Osiek na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych i piwa na przeciąg 10 lat.

4. Najwyższem postanowieniem z dnia 29. października 1900 uzyskał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z 26. marca 1900 projekt ustawy zezwalającej gminie Skalat na pobór opłaty gminnej od napojów spirytusowych, piwa i miodu na lat 10.

O powyższych postanowieniach zawiadomił Wydział krajowy odnośne gminy.

Ustawa zezwalająca gminie m. Lwowa na zaciągnięcie pożyczki 6,500.000 koron za poręką kraju.

Najwyższem postanowieniem z dnia 11. lipca 1900 otrzymał sankcyę uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 projekt ustawy w przedmiocie zezwolenia gminie m. Lwowa na zaciągnięcie za poręką kraju pożyczki w obligacyach komunalnych na kwotę 6,500.000 koron celem pokrycia reszty kosztów rozpoczętych dawniej i wykonania nowych inwestycyj.

O tem zawiadomił Wydział krajowy Magistrat rozporządzeniem z 24. lipca 1900 LW. 48.600.

Ustawa zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie pożyczki 60.000 K.

Najwyższem postanowieniem z dnia 15. lipca 1900 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 10. kwietnia 1900 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Wieliczce na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w kwocie 60.000 koron celem utworzenia funduszu na bezprocentowe pożyczki dla włościan dotkniętych klęską powodzi.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy reskryptem z dnia 26. lipca 1900 l. 50.418.

Ustawa zmieniająca niektóre postanowienia statutu miasta Lwowa.

Najwyższem postanowieniem z dnia 11. września 1900 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. kwietnia 1900 projekt ustawy zmieniającej postanowienia §§. 85., 89., 90 i 92 statutu miasta Lwowa, nadanego ustawą krajową z dnia 24. października 1870 Dz. u. kr. Nr. 79.

O tem zawiadomił Wydział krajowy Magistrat miasta Lwowa reskryptem z dnia 28. września 1900 l. 64.484.

Zezwolenie gminom na pobór wyższych dodatków do podatków bezpośrednich.

Najwyższem postanowieniem z dnia 12. września 1900 zatwierdzone zostały powzięte przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. marca 1900 uchwały zezwalające na pobór w r. 1900 wyższych (ponad 100%) dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na pokrycie potrzeb gminnych a mianowicie:

1. gminie Liszna w powiecie sanockim na pobór 168% dodatków gminnych do podatków bezpośrednich;
2. gminie Bór wilkowski w powiecie bialskim na pobór 162% dodatków gminnych do podatków bezpośrednich;
3. gminie Bór łodygowski w powiecie bialskim na pobór 125% dodatków gminnych do podatków bezpośrednich;
4. wreszcie Najwyższem postanowieniem z 12. grudnia 1900 zatwierdzoną została powzięta na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z 30. kwietnia 1900 uchwała zezwalająca ośmiu gminom powiatu dolińskiego na pobór następujących dodatków:

gminie Broszniów . . .	130%
„ Debelówka . . .	103%
„ Lecówka . . .	123%
„ Ludwikówka . . .	135%
„ Łuby . . .	106%
„ Mizuń nowy . . .	149%
„ Pöchersdorf . . .	107%
„ Teresówka . . .	104%

O tych postanowieniach zawiadomiono odnośne Wydziały powiatowe.

Ustawa wodociągowa dla miasta Białej.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. listopada 1900 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. kwietnia 1900 roku projekt ustawy dla gminy m. Białej, o obowiązku właścicieli połączenia swych domów z miejskim wodociągiem tudzież o zezwoleniu gminie m. Białej na pobór podatku gminnego od czynszów najmu oraz opłat gminnych na pokrycie kosztów urządzenia i utrzymania wodociągu.

O tem postanowieniu zawiadomiono Wydział powiatowy w Białej reskryptem z dnia 27. listopada 1900 z wezwaniem do przedłożenia odnośnego regulaminu.

Żądany regulamin został już przez Radę miejską uchwalony a Wydział krajowy przedłożył go obecnie c. k. Namiestnictwu do zaopiniowania.

Ustawa wodociągowa dla miasta Lwowa.

Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1900 otrzymał sankcye uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja 1900 projekt ustawy dla gminy m. Lwowa o obowiązku właścicieli połączenia swych domów z miejskim wodociągiem, tudzież zezwalającej gminie m. Lwowa na pobór podatku gminnego od czynszów najmu oraz opłat gminnych za używanie wody z wodociągów.

O tem zawiadomił Wydział krajowy Magistrat reskrytem do L.W. 88.123.

Ustawa zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Łańcucie na pokrywanie niedoborów kolei lokalnej z Przeworska do Bachórze.

Najwyższem postanowieniem z dnia 30. listopada 1900 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Łańcucie na przyjęcie imieniem powiatu obowiązku do pokrywania niedoborów lokalnej kolei żelaznej z Przeworska do Bachórze w szczególności zaś do uiszczania przez 75 lat od chwili udzielenia koncesyi na tę kolej kwot potrzebnych na oprocentowanie i umorzenie sumy 50.000 koron jako części kapitału zakładowego tej kolei.

O powyższem zawiadomiono Wydział powiatowy w Łańcucie do L.W. 88.128/900.

Ustawa zezwalająca Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na pokrywanie niedoborów kolei żelaznej Swoszowice-Lubień.

Najwyższem postanowieniem z dnia 11. grudnia 1900 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 projekt ustawy zezwalającej Reprezentacji powiatowej w Myślenicach na przyjęcie imieniem powiatu obowiązku pokrywania niedoborów projektowanej lokalnej kolei żelaznej ze Swoszowic na Myślenice do Lubienia w szczególności zaś uiszczania przez czas trwania koncesyi na tę kolej rat rocznych do wysokości 20.000 koron na oprocentowanie i umorzenie kapitału zakładowego ewentualnie zaś zezwalającej na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 480.000 koron celem zakupu akcji powyższej kolei.

O tem zawiadomiono Wydział powiatowy w Myślenicach do L.W. 88.129.900.

Ustawa o zezwoleniu Reprezentacji powiatowej Buczacz na porękę powiatu dla pożyczek gminy Buczacz i Monasterzyska.

Uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1900 projekty ustaw zezwalających Reprezentacji powiatowej w Buczacz na udzielenie imieniem powiatu poręki dla pożyczki 170.000 koron przez gminę Buczacz zaciągnąć się mającej, tudzież takież poręki dla pożyczki 12.000 koron przez gminę Monasterzyska zaciągnąć się mającej, uzyskały Najwyższą sankcye postanowieniem z 20. grudnia 1900, o czym Wydział powiatowy w Buczacz został uwiadomiony.

Ustawa o kanalizacji miasta Podgórze.

Najwyższem postanowieniem z dnia 26. grudnia 1900 otrzymał sankcye uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. kwietnia 1900 roku projekt ustawy o obowiązku właścicieli domów w mieście Podgórze wybudowania kanałów domowych i połączenia tych kanałów z miejskimi kanałami publicznymi, tudzież o prawie gminy m. Podgórze pobierania taksy za to połączenie, o czym gmina powiadomioną została.

b) Ustawy jeszcze niesankcyonowane.

1. Uchwalony przez Wysoki Sejm dnia 21. marca 1899 projekt ustawy o wyłączeniu przysiółka Komarów z Horodelcem ze związku gminy Wolica Komarowa i utworzeniu samoistnej gminy administracyjnej pod nazwą Komarów.

W sprawie powyższego wyłączenia zarządalo c. k. Prezydum Namiestnictwa odezwą z dnia 12. stycznia 1900 l. 260/pr. uzupełnienia przedłożonych aktów kopiami z map katastralnych, wyciągiem z protokołu parcelowego tudzież wyjaśnieniem, czy nowo utworzyć się mająca gmina ma być tylko gminą administracyjną, czy też także podatkową czyli katastralną.

Reskrytem z dnia 17. stycznia 1900 l. 3.489 wezwał Wydział krajowy Wydział powiatowy w Sokalu do uzupełnienia aktów sprawy w powyżej wskazanym kierunku.

Z odezwy zaś c. k. Prezydum Namiestnictwa z 21. grudnia 1900 l. 14.203/pr. przekonał się Wydział krajowy, że Wydział powiatowy prze-

dłożył żądane akta i wyjaśnienia zamiast Wydziałowi krajowemu, wprost c. k. Namiestnictwu.

Sprawa ta jest zatem w toku załatwienia.

2. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 9. kwietnia 1900 projekt ustawy, zezwalającej gminie m. Starego Sącza na pobór przez lat 10 opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa, miedu, wiszniaku i t. p.

3. Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 11. kwietnia 1900 projekt ustawy normującej sposób użycia środków prawnych przeciw postanowieniom Reprezentacyj gminnych i powiatowych.

4. Uchwalony na posiedzeniu Wysokiego Sejmu z dnia 1. maja 1900 projekt ustawy o wcieleniu wsi Skole do miasteczka Skole powiatu Stryjskiego.

c) Odmowa Sankcyi.

Statut król.
stoł. m.
Krakowa.

Uchwalony przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26 kwietnia 1900 projekt ustawy nadającej Statut miejski dla król. stoł. m. Krakowa nie uzyskała najwyższej Sankcyi. Powody odmowy Sankcyi zamieszczone są w sprawozdaniu Wydziału krajowego z 4. grudnia 1900 l. 79.500, którem przedłożony został Wysokiemu Sejmowi powtórnie projekt tego statutu zmieniony już wedle życzeń i wskazówek Rządu. Projekt ten został uchwalony na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 21. grudnia 1900.

B) Uchwały niepodlegające sankcyi.

Reforma
ustawy
gminnej dla
gmin wiej-
skich.

Uchwałą z dnia 28. kwietnia 1900 przydzielił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wniosek postów Dunajewskiego i tow. w sprawie reformy ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866 i urzędzeń administracyjnych, tudzież wniosek posła Potoczka i towarzyszy o wcielenie obszarów dworskich do gmin.

Dla zbadania powyższych wniosków i ich skutków zarządził Wydział krajowy zebranie odpowiedniego materiału. I tak ze względu na ewentualną potrzebę określenia stanowiska służbowego i innych stosunków urzędowych pisarzy gmin wiejskich zażądał Wydział krajowy od Wydziałów powiatowych okólnikiem z dnia 22. czerwca 1900 l. 42.062 wypełnienia szczegółowego kwestyonaryusza. Celem zaś zebrania wyczerpujących informacyi o wydatkach gmin na cele administracyi publicznej wezwał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 9. lipca 1900 l. 46069 Wydziały powiatowe do przedłożenia budżetów i zamknięć rachunkowych za r. 1898 wszystkich gmin odnośnego powiatu. Wreszcie dla ocenienia siły podatkowej gmin i obszarów dworskich odniósł się Wydział krajowy odezwą z dnia 30. czerwca 1900 l. 43.278 do c. k. Prezydium krajowej Dyrekcyi skarbu z prośbą o wydanie stosownych poleceń c. k. Urzędowi podatkowym sporządzenia wykazów bezpośrednich podatków państwowych przypisanych osobno gminom i osobno obszarom dworskim do uiszczenia w r. 1899. Uporządkowaniem i statystycznym opracowaniem nadsyłanego materiału zajmuje się krajowe biuro statystyczne i prace te są obecnie w toku.

W sprawie rezolucyi Wysokiego Sejmu do Rządu z dnia 7. lutego 1896 pozostającej w seisłym związku z powyższą reformą nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas od c. k. Rządu żadnej wiadomości, a nie otrzymał jej również i na rezolucyę Wysokiego Sejmu z 18. lutego 1898 co do określenia granic poruczonego zakresu działania gmin tudzież unormowania wynagrodzenia za sprawowanie czynności tego poruczonego zakresu.

Ordynacya
wyborcza dla
30 miast
objętych
ustawą z 13.
marca 1889.

Wypracowany przez Wydział krajowy projekt ordynacyi wyborczej dla 30 miast objętych ustawą z 13. marca 1889 został, jak to już w zeszłorocznym sprawozdaniu przedstawiono, przesłany c. k. Namiestnictwu do objawienia zdania, czy jakie dodatkowe postanowienia należałoby poczynić w tym projekcie ze względu na stwierdzone fakta przewleknięcia wyborów do Rady miejskiej zapomocą wnoszenia licznych rekursów i za-

żeń do c. k. Trybunału administracyjnego; w sprawie tej jednak nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej odpowiedzi.

Sprawa
wykonywa-
nia opieki
nad ubogimi.

W sprawie wykonywania opieki nad ubogimi, co do której Wysoki Sejm powziął był uchwałę z 18. lutego 1898, wzywającą Wydział krajowy, ażeby przedłożył projekt odnośnej ustawy i rozpatrzył przytem ewentualny współdziałal funduszu krajowego i funduszy powiatowych — powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 2. maja 1900 przy sześciu uchwałach nad sprawozdaniem z czynności Departamentu V. pomie-
dzy innemi uchwałę w punkcie czwartym opiewającą:

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby na najbliższej Seseji przedstawił projekt ustawy krajowej, regulującej opiekę nad ubogimi.“

W sprawie niniejszej Wydział krajowy powołując się na swe zeszłoroczne sprawozdanie, w dalszym ciągu podaje do wiadomości Wysokiego Sejmu, że zebrane przez Biuro statystyczne materiały do projektu ustawy są obecnie w druku.

Kurs dla
pisarzy
gmin wie-
jskich przy
Wydziale
krajowym.

Na zasadzie uchwały Wysokiego Sejmu z 10. marca 1899 urządził Wydział krajowy drugi czteromiesięczny kurs dla pisarzy gmin wiejskich w czasie od 1. kwietnia do końca lipca 1900.

Z pomiędzy kandydatów, którzy zeszłego roku na kurs się zgłosili, jednak dla braku miejsca na pierwszy kurs nie mogli być przyjęci, wybrał Wydział krajowy 55 kandydatów, uwzględniając przede wszystkim kompetentów do przyjęcia przez Wydziały powiatowe zaleconych, zwłaszcza takich, którym dotyczący Wydział przyznał z funduszu powiatowego zasilek stypendyjny na odbycie kursu.

Podobnie jak w roku poprzednim udzielało na kursie naukę pięciu nauczycieli powołanych z grona urzędników Wydziału krajowego i wyznaczony przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych nauczyciel pożarnictwa podług programu nauk, bliżej w zeszłorocznym sprawozdaniu określonego, który o tyle tylko uległ zmianie, iż ze względu na przypadający z końcem bież. roku spis ludności, objętą została programem nauk także instrukcja o przeprowadzaniu konskrypeyi.

Z przyjętych na kurs 55 uczniów, jeden za przedłożenie nieautentycznego świadectwa został z kursu wykluczonym, siedmiu uczniów wystąpiło, względnie na kurs się nie zgłosiło, ukończyło zaś kurs 47 uczniów. Zachowanie się wszystkich uczniów w czasie kursu było bez zarzutu.

Z końcem kursu poddali się wszyscy uczniowie egzaminowi pisemnemu i ustnemu przed komisją, wyznaczoną przez Wydział krajowy. Wynik egzaminów był dobrym, gdyż wszyscy uczniowie uznani zostali za uzdatnionych do pełnienia obowiązków pisarza gminy wiejskiej, a w szczególności:

4 uczniów z postępem celującym	
14 " " " bardzo dobrym	
18 " " " dobrym	
11 " " " dostatecznym	

Wszyscy zatem uczniowie otrzymali od Wydziału krajowego świadectwa uzdolnienia, w których oprócz stopnia postępu w naukach i pilności, dwudziestu siedmiu uczniów uzyskało poświadczenie, że brali udział na kursie także w ćwiczeniach w języku ruskim i posiadają potrzebną do urzędowania znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Poniesione z funduszu krajowego koszta utrzymania drugiego kursu były następujące:

1. Wynagrodzenie kierownika 400 K i nauczycieli	
2.704 K, razem	3104 K
2. Stypendya uczniów	3327 "
3. Zakupno książek, dzienników ustaw, druków i innych przyborów do nauki	382 " 16 gr.
4. Koszta administracyjne: obsługa sali szkolnej, stemple do świadectw uczniów i sprawienie krzeseł	238 " 80 "
Razem	7051 K 96 gr.
Z porównania z przyzwołym kredytem	7200 "
okazuje się zaoszczędzenie	148 K 04 gr.

Prócz powyżej wymienionej kwoty 3327 K wydanej uczniom tytułem zasiłków stypendyjnych z funduszu krajowego, otrzymali oni z funduszków powiatowych przyznane przez Wydziały powiatowe stypendya w łącznej kwocie 4.375 K 50 gr. Ogólny zatem koszt urządzenia kursu wynosił 11.427 K 46 gr.

W roku 1901 zamierza Wydział krajowy w obec dotychczasowego pomślnego wyniku i licznych zgłoszeń o przyjęcie urzędzie trzeci czteromiesięczny kurs, wydał więc odpowiednie zarządzenia w przypuszczeniu, że Wysoki Sejm uchwali kredyt na ten cel w kwocie 7.200 K potrzebny.

Wykonanie ustawy o połączeniu gminy Skole wieś z miasteczkiem Skole.

Na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy wprowadzeniu w życie ustawy o połączeniu gminy Skole wieś z miasteczkiem Skole wydał odpowiednie zarządzenia normujące sposób oddzielnego użytkowania z przedmiotów majątku obu gmin, w myśl zastrzeżeń zawartych w Art. II. ustawy — mianowicie z pastwisk i lasów, które mają być i w przyszłości oddzielnie administrowane tudzież z przyszłej kasy pożyczkowej dotychczasowej wsi Skole.

Ponieważ rzeczona ustawa nie uzyskała jeszcze Najwyższej Sankcyi, przeto nie mógł Wydział krajowy przystąpić do wykonania powyższej uchwały.

Koszta utrzymania ubogich przyjęte na fundusz krajowy w zastępstwie gmin a pokryte z rocznego kredytu na ten cel przyznanego.

Na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 uchwalił Wysoki Sejm roczny kredyt w kwocie 7.000 koron na pokrycie kosztów utrzymania ubogich, jakie wypadnie w zastępstwie gmin przyjąć na fundusz krajowy, upoważniając zarazem Wydział krajowy do pokrywania tych kosztów z powyższego kredytu w uwzględnieniu godnych wypadkach bez odnoszenia się o to do Wysokiego Sejmu.

W myśl powyższej uchwały przyjął Wydział krajowy następujące koszty utrzymania w krajowych i zagranicznych zakładach dobroczynnych — osób przynależnych do gmin naszego kraju, a mianowicie:

1. Maryi Kowalczyk za gminę Wieruszycę	w kwocie	49	kor.	60	gr.
2. Wojciecha Ciżmy za gminę Lostówka	" "	142	"	80	"
3. Sali Reichert za gminę Ulanów	" "	774	"	20	"
4. Ludwika Wilka za gminę Lubenia	" "	229	"	98	"
5. Franciszka Schorma za gminę Kalwarya	" "	289	"	60	"
6. Anny Pawlikowskiej za gminę Bełchówka	" "	70	"	66	"
7. Maryi Szeliskiej za gminę Krukienice	" "	373	"	40	"
8. Andrzeja Kocaja za gminę Berezowica	" "	91	"	04	"
9. Józefa Świerzowicza za gminę Dolina	" "	400	"	80	"
10. Maryi Turkowej za gminę Siedliska	" "	203	"	84	"
11. Olgi i Karola Zuberów za gm. Książdów	" "	255	"	—	"
12. Ołeny Znakowej za gminę Monasterzec	" "	70	"	40	"
13. Katarzyny Junak za gminę Medenice	" "	1.052	"	76	"
14. Anny Mucha za gminę Dulowa	" "	62	"	86	"
15. Joachima Horbaczewskiego za gm. Śliwki	" "	254	"	20	"
16. Dawida Grünera za gminę Mników	" "	414	"	02	"
17. Katarzyny Biłyk za gminę Kłodno	" "	2.258	"	14	"

Razem . . . 6.993 kor. 30 gr.

Koszta te zostały już odnośnym zakładom wypłacone.

Prócz tego uwzględnił Wydział krajowy w r. 1900 jeszcze cały szereg odnośnych petycji innych gmin a łączna suma wypłacić się mających z tego tytułu kosztów wynosi 5.046 kor. i 90 gr. Celem uzyskania funduszków na pokrycie tych kosztów i dla zapobieżenia potrzebie przekroczenia kredytu, przez Wysoki Sejm uchwalonego, postanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 31. sierpnia 1900 LW. 59.301 upraszać Wysoki Sejm o przyznanie nadzwyczajnego kredytu w kwocie 5.000 koron obok zwykłego kredytu 7.000 koron i na podstawie tej uchwały wstawił do preli-

minarza funduszu krajowego na r. 1901 w rubryce XVII. poz. 453. zwy-
czajny kredyt 7.000 koron i nadzwyczajny w kwocie 5.000 koron.

Zezwolenie
gminie m.
Stryja na
rozdział
pastwiska
Dąbrowa
między
członków
przedmieścia
Łany dolne.

Powzięte przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 6. kwietnia 1900 uchwały w przedmiocie zezwolenia gminie miasta Stryja na rozdział pastwiska gminnego „Dąbrowa“ między członków gminy zamieszkujących przedmieście Łany dolne tudzież upoważnienia gminy do zeznania dokumentów potrzebnych do przeprowadzenia tego rozdziału, podał Wydział krajowy do wiadomości c. k. Namiestnictwa i Wydziału powiatowego w Stryju pismem z 7. maja 1900 LW. 26.807.

Połączenie
gminy i ob-
szaru dwor-
skiego Dolna
wieś z m.
Myślenice.

Jak to już Wydział krajowy w zeszłorocznem sprawozdaniu podał, uznało c. k. Namiestnictwo potrzebę połączenia gminy i obszaru dworskiego Dolna wieś z miastem Myślenice, wobec czego wezwał Wydział krajowy Wydział powiatowy do przedłożenia projektu uregulowania stosunków posiadania i użytkowania własności gmin mających się połączyć i przeprowadzenia w tym kierunku pertraktacyi ugodowych między interesowanymi.

Dotychczas wszakże nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi w tym przedmiocie.

Utworzenie
samoistnej
gminy
z osady
kolonistów
Majdan
średni.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie petycyi kolonistów osady Bretheim o wyłączenie tej osady ze związku gminy Majdan średni i utworzenia z niej samoistnej gminy, Wydział krajowy oznajmia, że przedłożoną przez Wydział powiatowy w Nadwornie relacyę o wyniku przedsięwziętych w tej sprawie badań, uzasadniających w zupełności żądanie petentów, przesłał odezwą z dnia 26. października 1900 l. 46.499 c. k. Namiestnictwu do objawienia zdania, czy ze względów politycznych i skarbowych nie zajdą jakie przeszkody przeciw wyłączeniu powyższej osady i utworzeniu z niej osobnej gminy administracyjnej, dotąd jednak nie otrzymał Wydział krajowy odpowiedzi.

Rozłączenie
gmin Prąd-
nik, Witko-
wice i Górka.

W przedmiocie wyłączenia miejscowości Górka Narodowa i Witkowice ze związku gminy Prądnik biały i utworzenia z nich samoistnej gminy administracyjnej przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi odnośny projekt ustawy sprawozdaniem z 20. września 1900 LW. 59.215.

Wydzielenie
z miasteczka
Turki dziel-
nic Turka
górna i śre-
dnia.

Oczekiwanego sprawozdania Wydziału powiatowego w Turce o wyniku przedsięwziętych przez tenże Wydział wskutek petycyi członków gminy Turka badań co do potrzeby proszonego odłączenia od miasteczka dzielnic Turka górna i średnia Wydział krajowy dotychczas nie otrzymał. Gdy zaś strony interesowane sprawy powyższej ze swej strony także nie popierają, przeto uważa ją Wydział krajowy za zaniechaną.

Utworzenie
nowej gminy
pod nazwą
Nowa Zbora.

Jak to już w zeszłorocznem sprawozdaniu Wydział krajowy podał, została relacya Wydziału powiatowego w Kałuszu o petycyi Rückemana i towarzyszy w Zborze w przedmiocie utworzenia związku gminnego pod nazwą Nowa Zbora zwróconą Wydziałowi powiatowemu jeszcze reskryptem z dnia 28. grudnia 1898 l. 81.530 do uzupełnienia przez dołączenie map i szkiców sytuacyjnych tudzież do zasięgnięcia opinii władzy podatkowej, c. k. Sądu i Starostwa.

Żądanych dokumentów i wyjaśnień dotychczas wszakże nie przedłożono, a gdy i strony sprawy swej nie popierają, przeto uważa ją Wydział krajowy za zaniechaną.

Przyłączenie
części gminy
Roznoszyńce
do gminy
Krasnosielce

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie petycyi gminy Roznoszyńce o przyłączenie części tej gminy oraz części gminy Hłuboszek do gminy Krasnosielce, Wydział krajowy oznajmia, że według relacyi Wydziału powiatowego w Zbarażu z dnia 28. listopada 1899 l. 2.619 nie chodzi tym gminom o zmianę granic gminy administracyjnej lecz tylko

o uregulowanie stosunków podatkowych. Relacją z dnia 29. maja 1900 l. 1.009 doniósł Wydział powiatowy, że odnośne pertraktacje z gminami zostały ukończone a akta sprawy zostały przesłane c. k. Starostwu do dalszego urzędowania

Wylączenie przysiółka Krupiaków ze Stryczawy i przyłączenie do gminy Sucha. Jak to już Wydział krajowy w swem zeszłorocznym sprawozdaniu podał, została petycja o wylączenie przysiółka Krupiaków ze związku gminy Stryczawy, mimo oświadczenia się Wydziału powiatowego w Żywcu, przeciw proszonej zmianie granic, ponownie temu Wydziałowi przesłaną z wezwaniem do przeprowadzenia dalszego jeszcze dochodzenia celem zbadania, czy wobec tego, że chodzi właściwie tylko o wylączenie 5-ciu gospodarstw, są jakie okoliczności przemawiające za wylączeniem tych gospodarstw ze związku gminy Stryczawa i przyłączenie ich do gminy Sucha. Ponieważ badanie w tym kierunku przez Wydział powiatowy podjęte, wypadło na niekorzyść petentów a i c. k. Starostwo oświadczyło się również przeciw powyższemu wylączeniu, przeto oświadczył Wydział krajowy reskryptem z 9. lutego 1900 l. 7.442, że nie będzie rzeczonyj petycji wobec Wysokiego Sejmu popierał.

Wylączenie przysiółka Sajków z gminy Werbiż i przyłączenie do gminy Horożany małej. W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie wylączenia przysiółka Sajków ze związku gminy Werbiż i przyłączenia do gminy Horożany małej Wydział krajowy oznajmia, że po wygotowaniu zaginionych map i szkiców sytuacyjnych odnośnych gmin zostały akta tej sprawy przesłane c. k. Namiestnictwu odezwą z dnia 18. grudnia 1899 l. 85.729 do objawienia zdania, czy ze względów publicznych nie zachodzą jakie przeszkody w przeprowadzeniu zamierzonej zmiany granic.

Dotychczas nie otrzymał Wydział krajowy żadnej odpowiedzi. Wreszcie zaznacza Wydział krajowy, że wniesioną do Wysokiego Sejmu w maju 1900 petycję niektórych członków tego przysiółka o zaniechanie powyższego wylączenia zwrócił Wydział krajowy reskryptem z 28. czerwca 1900 l. 38.564 Wydziałowi powiatowemu w Rudkach z oznajmieniem, że Wysoki Sejm nie powziął co do tej petycji żadnej uchwały.

Wylączenie przysiółka Grabie z Druszkowa i przyłączenie do gminy Michalczowy. W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania w przedmiocie wylączenia przysiółka Grabie ze związku gminy Druszków i przyłączenia do gminy Michalczowy, Wydział krajowy oznajmia, że na podstawie wyniku badań przeprowadzonych przez Wydział powiatowy w Brzesku w powyższej sprawie w swym reskrypcie z dnia 14. listopada 1899 l. 70.124 oświadczył, że nie będzie popierał wobec Wysokiego Sejmu odnośnej petycji mieszkańców przysiółka Grabie. Przez wylączenie to bowiem siła podatkowa gminy Druszków, i dziś już bardzo nieznaczna, obniżyłaby się w ten sposób, że gmina nie mogłaby spełniać obowiązków ciężących na niej z ustawy, nadto spowodowałoby wylączenie to zmianę granic c. k. Starostwa, tudzież okręgów sądów powiatowych w Brzesku i Nowym Sączu i okręgów sądów obwodowych w Krakowie i w Nowym Sączu, a co za tem idzie, naraziłoby gminę i tak już ubogą na znaczne bardzo koszta wygotowania operatów podatkowych, katastralnych i hipotecznych, których gmina nie byłaby w stanie pokryć.

Petycja kolonii Rudolfsdorf o przyznanie tej kolonii samostnej administracyjnej. Uchwałą z dnia 26. kwietnia 1900 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję mieszkańców kolonii Rudolfsdorf o wylączenie tej miejscowości ze związku gminy Stecowa (pow. Śniatyn) i utworzenie z niej samostnej gminy, do przedłożenia na najbliższej sesji sejmowej odnośnego sprawozdania.

Podobną petycję wniosła osada Rudolfsdorf jeszcze w r. 1897 a Wydział krajowy zarządził na podstawie uchwały Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1897 zbadanie tej petycji za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Śniatynie.

Oczekiwane sprawozdanie Wydziału powiatowego nadesłano 9. marca 1900 a więc prawie równocześnie z ponowieniem petycji wspomnianej osady.

Z tego sprawozdania okazało się, że kolonia Rudolfsdorf nie posiada żadnego oddzielnego majątku ani dobra gminnego, że jej siła podatkowa jest tak słabą, iż nie daje żadnej gwarancji spełnienia tych wszystkich obowiązków, jakie na gminie ciąży z tytułu własnego i poruczonego zakresu działania. Wobec tego oznajmił Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu reskryptem z dnia 4 kwietnia 1900 l. 17.353, że petycji mieszkańców tej kolonii nie będzie popierał wobec Wysokiego Sejmu.

Petycja
gminy
Szczyrzyc
w sprawie
targowicy.

Jak to w zeszłorocznym sprawozdaniu Wydział krajowy podał, odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu petycję gminy Szczyrzyc-Abramowice przeciw obszarowi dworskiemu względnie konwentowi OO. Cystersów o oddanie targowicy i przekazanie gminie wykonywania policyi targowej.

C. k. Namiestnictwo orzeczeniem z 30. maja 1900 l. 43.386 pretensje powyższe odrzuciło.

Sprawozda-
nie Wydziału
krajowego
z czynności
Dep. I. za
r. 1898/9.

Uchwałą z dnia 4. maja 1900 przyjął Wysoki Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Dep. I. za czas od 1. listopada 1898 do 31. października 1899. Wskutek życzenia zaś sejmowej komisji gminnej, wyrażonego w jej sprawozdaniu, ażeby przedkładane co-roczenie Wysokiemu Sejmowi wykazy statystyczne o rachunkach gmin wiejskich, zawierały osobną rubrykę oznaczającą wysokość dodatków gminnych do podatków bezpośrednich, jakoteż żeby Wydział krajowy przedłożył osobny wykaz dodatków do podatków pobieranych przez Reprezentacje powiatowe z ostatniego dziesięciolecia, celem porównania z poprzedzającym peryodem od r. 1880—1890, wydał Wydział krajowy przy l. 31.343 i l. 38.493 odpowiednie zarządzenie. Tegoroczne wykazy obejmują żadaną rubrykę dodatków gminnych i zawierają osobne zestawienie dodatków powiatowych z ubiegłego dziesięciolecia.

C) Rezolucje do c. k. Rządu.

Wyjednanie
pupilarnego
bezpieczeń-
stwa dla obli-
gacyi po-
życzki gmi-
ny m. Lwowa
na
6,500.000 K.

Na posiedzeniu z 4. maja 1900 uchwalił Wysoki Sejm następującą rezolucję:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby wyjednał dla obligacyi pożyczki, którą gmina król. stoł. miasta Lwowa w wysokości 6,500.000 koron zaciągnąć zamierza, przyznanie charakteru pupilarnego bezpieczeństwa“.

W odpowiedzi na powyższą rezolucję otrzymał Wydział krajowy następujące pismo c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia 1. sierpnia 1900 l. 8.468/pr.:

„Cesarskiem rozporządzeniem z 29. lipca b. r., którego ogłoszenie w „Wiener Zeitung“ i w dzienniku ustaw państwa zarządziło c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, uznano częściowe zapisy dłużne pożyczki obligacyjnej w kwocie 6,500.000 koron, którą gmina król. stoł. m. Lwowa zamierza zaciągnąć z poręką kraju, za nadające się do korzystnego lokowania kapitałów fundacyi, zakładów zostających pod nadzorem publicznym, urzędu pocztowych kas oszczędności, pieniędzy sierocych, powierzniczych i depozytowych, a po kursie giełdowym jednak nie ponad wartość imienną, na kaucye służbowe i na kaucye w interesach.“

Wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 30. lipca 1900 l. 27.921 zawiadamiam o tem Wydział krajowy“.

Powyższe postanowienie zakomunikował Wydział krajowy Magistratowi reskryptem z 3. sierpnia 1900 LW. 52.631.

Cechowanie
i peryodycz-
ne próbo-
wanie wo-
domierzy.

Na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 uchwalił Wysoki Sejm następującą rezolucję:

„Sejm wzywa c. k. Rząd do zmiany rozporządzenia Ministerstwa handlu z 5. września 1892 l. 175 dz. u. p. o tyle, ażeby tak cechowanie jak i peryodyczne próbowanie wodomierzy odbywać się mogło nietylko w c. k. głównej komisji miar i wag we Wiedniu, lecz by dla czynności

tej urządzono stosowne urzędy w kraju, a mianowicie na razie w Krakowie i Lwowie“.

Pismem z 26. grudnia 1900 l. 13.458/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 28. listopada 1900 l. 42.852; że „według zawiadomienia c. k. Ministerstwa handlu z 9. listopada 1900 l. 54.755, rozporządzenie ministeryalne z 5. września 1892 dz. u. p. Nr. 175, powołane w uchwale sejmowej, zostało uchylone rozporządzeniem ministeryalnym z 4. lipca 1900 dz. u. p. Nr. 175. i że dla załatwienia kwestyi, czy i ewentualnie w jaki sposób, stosownie do postanowień oddziału III. tego obecnie obowiązującego rozporządzenia będzie mogło się stać zadość objawionemu w uchwale życzeniu Sejmu co do urządzenia stacyi cechowniczych dla wodomierzy w Galicyi, zarządziło c. k. Ministerstwo handlu potrzebne dochodzenia“.

O tej odpowiedzi zawiadomił Wydział krajowy Magistraty miasta Lwowa, Krakowa i Białej a Magistrat tego ostatniego miasta z wezwaniem, by postarał się u Rządu osobno o urządzenie stacyi cechowniczej dla wodomierzy w Białej.

Sprawa opła-
cania czyn-
szu za uży-
wanie bu-
dynku gmin
nego przez
c. k. Sąd
powiatowy
gminie Sta-
ry Sambor.

W sprawie odstąpionej c. k. Rządowi uchwałą Wysokiego Sejmu z 9. lutego 1898 petycji gminy Stary Sambor o opłacanie czynszu za używanie budynku gminnego lk. 436 przez c. k. Sąd powiatowy, otrzymał Wydział krajowy zawiadomienie z c. k. Prezydium wyższego Sądu krajowego we Lwowie odezwą z 19. kwietnia 1900 l. 4.000, że c. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 6. marca 1900 l. 3.375 mimo tutejszego poparcia w odezwie z 27. maja 1898 LW. 26.726, nie uwzględniło ponórnego w tej sprawie żądania gminy.

O tej decyzji zawiadomił sąd gminę powyższą bezpośrednio.

D) Inne sprawy ważniejsze.

Nadzór nad
majątkiem
gmin i za-
kładów
gminnych,
nad działal-
nością Re-
prezentacyi
gminnych,
tudzież nad
Reprezenta-
cyami po-
wiatowemi.

Wykonując naczelną nadzór nad majątkiem gmin i zakładów gminnych postępował Wydział krajowy w okresie od ostatniego sprawozdania jak w latach ubiegłych. Przedewszystkiem czuwał Wydział krajowy nad tem, ażeby Wydziały powiatowe, powołane w pierwszym rzędzie do kontroli, swój obowiązek należycie spełniały. Wszystkie skargi członków gmin na nieporządki w gospodarstwach gminnych, a takich skarg była dość znaczna ilość, przesyłał Wydział krajowy z reguły i o ile sam wyjątkowo nie interweniował, Wydziałom powiatowym do zbadania, przeprowadzenia dochodzenia, wydania orzeczenia i sprawozdania i nie spuszczał sprawy z oka, dopóki merytorycznie załatwioną nie została.

Nadto zarządzał Wydział krajowy i ze swego ramienia lustracye.

W ten sposób przeprowadzone zostały lustracye w Magistratach: w Wieliczce, Gródku, Gorlicach, Jaworowie, Stryju, Stanisławowie, Samborze i Żółkwi i wydał na tej podstawie administracyjne zarządzenia.

Zarządzenia dyscyplinarne przeciw burmistrzowi i jego zastępcy w Wieliczce nie mogły być wykonane, ponieważ pierwszy został uwięziony, a następnie w drodze sądowo-karnej za zbrodnię oszustwa zasądzo-
nym, drugi zaś odebrał sobie życie.

W Jaworowie powstał nieporządek w gospodarstwie gminnem wskutek tego, że Rada miejska wzbraniała się nałożyć jakiekolwiek ciężary na członków gminy i budżety gminne nie miały od szeregu lat dostatecznego pokrycia. Przy interwencji Wydziału krajowego zostały wszystkie bardzo znaczne zaległości bierne zestawione i Rada gminna uchwaliła dostateczne pokrycie. Oprócz tego badał Wydział krajowy przez delegowanie komisji na miejsce, czyli próśby poszczególnych gmin miejskich o pozwolenie na zaciągnięcie pożyczek są należycie uzasadnione. W ten sposób zbadano finansową gospodarkę i uzasadnienie pożyczek w Jarosławiu, Sanku, Gorlicach, Podgórzu i w Jaśle.

Następnie w miastach, miasteczkach i innych miejscowościach objętych ustawą z dnia 3. lipca 1896 przeprowadził Wydział krajowy lustracye w Horodence, Sędziszowie, Ropczycach, Wojniczu, Czchowie, Busku, Uhnowie, Bursztynie, Tłumaczu, Lubaczowie, Mikołajowie, Dobczycach, Kosowie, Podhajcach, Starym Sączu, Dąbrowie, Mielcu i Zakopanem.

Z powodu ogólnej rozterki w gospodarstwie gminnem w Drohobyczu została Rada miejska rozwiązana i tymczasowy zarząd, złożony z miejscowych obywateli ustanowiony celem doprowadzenia administracyę do porządku.

Również rozwiązana została Rada gminna w Dobczycach na podstawie wyniku dochodzeń wykazujących szkodliwą gospodarke i ustanowiony został tymczasowy zarząd.

Wreszcie przedstawiony został wniosek na rozwiązanie Rady gminnej w Wojniczu, o którego załatwieniu z c. k. Namiestnictwa jeszcze Wydział krajowy zawiadomienia nie otrzymał.

Z powodu nieprawidłowości, jakich się w urzędowaniu dopuszczał naczelnik gminy Czchowa, został on z urzędu złożony.

Sprawy dyscyplinarne Zwierzchności gmin w Tłumaczu, Bursztynie, Busku i Kosowie są w toku załatwienia.

Na podstawie szczegółowego zbadania sposobu wykonywania policyi miejscowej w Zakopanem, ustanowiony został komisarz rządowy do uporządkowania policyi miejscowej na lat trzy. Zarządzenie to, poczynione zresztą za zgodą reprezentantów gminy, powinno przyczynić się znacznie do rozwoju tej miejscowości.

Do gmin wiejskich delegował Wydział krajowy komisję tylko wyjątkowo, w szczególności do Pasiecznej, Rycerki górnej, Wyszatyc, Synowódzka wyżnego, Bohutyna, Woli radziszowskiej i Hryniawy.

Na podstawie przeprowadzonego dochodzenia został naczelnik gminy w Rycerce górnej z urzędu złożony i uznany niezdolnym do piastowania godności członka Zwierzchności gminnej przez lat trzy.

Nieporządki w rachunkach gminy Wyszatyc powiatu przemyskiego, spowodowały Wydział krajowy do wdrożenia likwidacyi.

Ponieważ wiele pozycyi dochodów do dzienników kasowych zapisanych nie było, złożył wójt na pokrycie okazujących się ubytków w kasie Wydziału krajowego kwotę 1.081 zł. a następnie zrezygnował.

Załatwienie sprawy dyscyplinarnej w toku.

Pomocy rachunkowej celem sprostowania zupełnie wadliwych zamknięć rachunkowych i uporządkowania ksiąg udzielił Wydział krajowy gminom Myślenice, Jordanów, Maków, Dukla, Podhajce i Ropczyce.

Następnie przeprowadził Wydział krajowy lustracyę w Wydziałach powiatowych w Wieliczce, Ropczycach, Białej i Tarnobrzegu.

Ponieważ gospodarka Reprezentacyi powiatowej w Ropczycach nie była prawidłową i ponieważ Wydział powiatowy nie wykonywał należytego nadzoru nad gospodarką gmin w Ropczycach i Sędziszowie, przeto została Rada powiatowa rozwiązana i tymczasowy zarząd ustanowiony, złożony z reprezentantów wszystkich kuryi.

Oprócz tego delegował Wydział krajowy komisye rachunkowe do Wydziałów powiatowych. Zadaniem tych komisyi było zamknięcia rachunkowe sporządzić, rachunki sprawdzić, zaległości czynne i bierne należycie zestawić i t. d.

W ten sposób delegowano komisye rachunkowe do Wydziałów powiatowych w Starym Samborze, Bochni, Cieszanowie, Gródku, Dobromilu, Łańcucie, Tłumaczu, Bohorodeczanach i Złoczowie, a na podstawie wyniku, udzielił Wydział krajowy wskazówek Wydziałom powiatowym co do ulepszenia administracyi i czuwa nad przeprowadzeniem tych wskazówek. W końcu Wydział krajowy zastostowując postanowienia ustawy miejskiej z dnia 13. marca 1889, przeprowadził pertraktacye o wcielenie gminy Załubińcza do miast Nowego Sącza i gminy Huczka do miasta Dobromila. Sprawę wcielenia Załubińcza do Nowego Sącza przedkłada Wydział krajowy w osobnem sprawozdaniu z projektem ustawy.

Pożyczki: Wykonując uchwały Wysokiego Sejmu z 8. lutego 1895 i 4. maja 1900,
 10 milionów zł. Wydział krajowy składa w przedmiocie pożyczek dziesięciu milionów zł.,
 oraz 6,500.000 K., zaciągniętych przez gminę miasta Lwowa za poręką
 6,500.000 K. kraju następujące sprawozdanie.

gminy m. Na podstawie uchwał Reprezentacji miejskiej, powziętych z za-
 Lwowa przez chowaniem wymaganych formalności, przyzwolił Wydział krajowy w okre-
 kraj porę- sione. sie od 1. listopada 1899 do końca roku 1900 na zasadzie ustawy krajowej
 z dnia 7. lutego 1895 Dz. u. kr. Nr. 16 oraz ustawy z 11. lipca 1900
 Dz. u. kr. Nr. 68 gminie m. Lwowa na poczynienie następujących wy-
 datków z funduszu powyższych pożyczek:

A. Pożyczka 10,000.000 zł.

a) Kredyt przeznaczony na urządzenie wodociągów (Art. II. poz. 1.) został już w poprzednim roku zupełnie wyczerpany	1,500.000 zł.
b) Z kredytu 500.000 zł. przeznaczonego na budowę kanałów i przesklepienie Pełtwi i Pasieki (poz. 2.) zezwolił Wydział krajowy już poprzednio użyć	200.039 "
c) Kredyt na bruki i regulację dróg i ulic (poz. 3.) został już w poprzednich latach w całości wyczerpany	600.000 "
d) Kredyt na budowę rzeźni został już w poprze- dnich latach w całości wyczerpany	540.000 "
e) Z kredytu 200.000 zł. przeznaczonego na budowę szkół (poz. 5.) przyzwolono już w poprzednich latach	151.606 "
f) Z kredytu 32.000 zł. (poz. 6.) przeznaczonego na budowę przytuliska dla kobiet, zezwolił Wydział kra- jowy użyć na wyszutrowanie podwórza w ukończonym już gmachu	639 "
poprzednio zezwolono użyć na kosztą budowy	31.360 "
wyczerpano więc kredyt do wysokości	31.999 zł.
g) Z kredytu 600.000 zł. przeznaczonego na bu- dowę koszar (poz. 8) przyzwolił Wydział krajowy na bu- dowę koszar na gruntach Pietscha użyć	80.758 "
poprzednio zezwolono już użyć	378.159 "
wyczerpano więc kredyt do wysokości	458.917 zł.
h) Kredyt na budowę teatru (poz. 10.) został już w poprzednich latach wyczerpany	700.000 "
i) Kredyt na wykupno kolei elektrycznej (poz. 11) został również już poprzednio wyczerpanym	700.000 "
j) Z kredytu 250.000 zł. przeznaczonego na rozsze- rzenie urządzeń gazowni miejskiej (poz. 12) zezwolił Wy- dział krajowy użyć na rozszerzenie rurociągów	100.000 "
poprzednio przyzwolono z tego kredytu wydatek	134.314 "
wyczerpano więc dotychczas	234.314 zł.
k) Z kredytu 100.000 zł. przeznaczonego na regu- lację ulic (poz. 13) zezwolił Wydział krajowy już poprze- dnio użyć na zakupno realności do tego celu	78.300 "
l) Z kredytu 250.000 zł. przeznaczonego na adap- tację gmachu ratuszowego (poz. 14) zezwolił Wydział kra- jowy użyć na restaurację kloak	3.000 "
1) Cały kredyt 70.000 zł. przeznaczony na budowę strażnicy pożarnej (poz. 15) zezwolił Wydział krajowy na ten cel zużyć t. j.	70.000 "
m) Na konwersję i spłatę długów miejskich (poz. 16) przyzwolono już dawniej	2,922.685 "
n) Na fundusz rezerwowy dla oprocentowania po- życzki (poz. 17) deponowana na zasadzie dawniejszego ze- zwolenia suma wynosi	200.000 "
o) Z kredytu 635,315 zł. przeznaczonego na pokry- cie dalszych wkładów i wydatków, połączonych z prze-	

prowadzeniem inwestycji i zrealizowaniem pożyczki zezwolił Wydział krajowy na pokrycie strat w kursie przy emisji obligów komunalnych	172.500 zł.
poprzednio zezwolono już użyć z tego kredytu	423.709 „
wyczerpano więc dotychczas	596.209 zł.
Ogólna suma przyzwozonych dotychczas przez Wydział krajowy wydatków z funduszu 10cio-milionowej pożyczki wynosi przeto	8,987.069 „
Na pokrycie powyższych wydatków zezwolił Wydział krajowy odśónymi reskryptami na emisję stosownej ilości 4% obligacji komunalnych.	

B. Pożyczka 6,500.000 koron.

Rozporządzeniami z 24. lipca i 9. listopada 1900 ll. 48.193 i 73.983 zatwierdził Wydział krajowy uchwały Rady miasta z 17. maja, 11. lipca, 18. i 25. października 1900 r., któremi postanowiono użyć całą pożyczkę 6,500.000 K. na cele wskazane Artykłem II. ustawy z 11. lipca 1900 Nr. 68 Dz. ust. i rozp. kr. i wydać w tym celu obligi komunalne — opiewające ogółem na powyższą kwotę.

W sprawie tej ostatniej pożyczki powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 następujące uchwały:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby w wykonaniu swego obowiązku nadzoru nad gospodarstwem gmin czuwał nad użyciem pożyczki 6,500.000 K. zaciągnąć się mającej przez gminę miasta Lwowa za poręką kraju, stosownie do postanowień ustawy krajowej o zezwoleniu na zaciągnięcie tej pożyczki, tudzież by kontrolował umarżanie tej pożyczki według planu amortyzacyjnego.

II. O wykonaniu tego polecenia Wydział krajowy przedkładać będzie Sejmowi corocznie sprawozdania.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, by sprawy, wymagające uchwał Wysokiego Sejmu, obciążających kredyt krajowy, wnosil zawsze tylko z początkiem sesji sejmowej.

Uchwały powyższe zakomunikował Wydział krajowy Magistratowi m. Lwowa rozporządzeniem z dnia 15. maja 1900 l. 30.782; uchwałę zaś ad III. podał nadto do wiadomości wszystkim Departamentom z wezwaniem ścisłego zastosowania się do zawartego w niej polecenia.

Żuż w zesłórocznym sprawozdaniu doniósł Wydział krajowy Wy-
 Pożyczki m. sokiemu Sejmowi, że z pozostającej reszty półtoramilionowej pożyczki
 Krakowa m. Krakowa, z której przeznaczono na cele asanacyjne 300.000 zł., przy-
 w kwocie 1¹/₂ miliona zwolił Wydział krajowy na te cele dotychczas 248.000 zł. Podług zawia-
 i 1,800.000 zł. domienia Magistratu została 14. rata powyższej pożyczki spłaconą w dniu
 przez kraj 29. grudnia 1899, 15-ta w dniu 30. czerwca 1900 a 16-ta rata w dniu 31.
 poręczone. grudnia 1900.

Pożyczka 1,800.000 zł., na której zaciągnięcie zezwolił Wydział krajowy reskryptem z dnia 5. maja 1899 l. 26.807 została ostatecznie zrealizowaną w Banku krajowym w dniu 4. marca 1900. Reskryptem z dnia 2. kwietnia 1900 l. 22.441 wezwał Wydział krajowy p. Prezydenta miasta, ażeby zarządził i dopilnował zrefundowanie wszystkich zaliczek i pożyczek zaciągniętych chwilowo z innych fundusów miejskich na rachunek zrealizowanej obecnie pożyczki.

Rozporządzenia wykonawcze do ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek. §. 49. powyższej ustawy rzeczono Wydziały powiatowe do chętnego, gorliwego i wytrwałego zajęcia się nie tylko samem wprowadzeniem ustawy, Z powodu wejścia w życie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek z dniem 20. marca 1900 roku, wydał Wydział krajowy dołączony w. okólnik z dnia 16. stycznia 1900 l. W. 3.481 do wszystkich Wydziałów powiatowych, w którym zwracając uwagę na ulgi przysznane ustawą dla budowli mających charakter włościański i gospodarski a stawianych czy to na wsi, czy w miasteczkach, wezwał w myśl §. 49. powyższej ustawy rzeczono Wydziały powiatowe do chętnego, gorliwego i wytrwałego zajęcia się nie tylko samem wprowadzeniem ustawy,

ale także przestrzegania w myśl §. 48. lit. b) ustawy, iżby ona w gminach i na obszarach dworskich (§. 56. ustęp ostatni) rzeczywiście była wykonywaną.

Zarazem zaproponował Wydział krajowy Wydziałom powiatowym, by w powyższym celu zarządził pouczenie naczelników gmin w Wydziale powiatowym o przepisach nowej ustawy, pouczenie i przypominanie na miejscu po gminach przez delegowane w innych sprawach komisje swoje, przekonywanie się na miejscu, czyli i jak przepisy ustawy są wykonywane a tylko w wyjątkowych wypadkach stosował kary dyscyplinarne. Wydział krajowy zażądał przytem zawiadomienia go o wydanych przez Wydziały powiatowe zarządzeniach do gmin i obszarów dworskich powiatu.

Wszystkie Wydziały powiatowe z wyjątkiem jedynie Wydziału powiatowego w Mościskach, przedłożyły Wydziałowi krajowemu szczegółowe sprawozdanie o wykonaniu powołanego wyżej tutejszego okólnika i dołączyły odpis wydanego do gmin i obszarów dworskich swego rozporządzenia.

Powyższym okólnikiem tutejszym wezwał również Wydział krajowy Wydziały powiatowe, by dla ułatwienia Wydziałowi krajowemu wykonania postanowień ostatniego ustępu §. 32. ustawy, przedłożyły ułożone w porozumieniu z c. k. Starostwem wykazy znaczniejszych gmin, w których obok zdrojowisk i stacyi klimatycznych — nawet w domach już istniejących, pobudowane być mają brakujące wychodki.

I temu wezwaniu uczyniły wszystkie Wydziały powiatowe — z wyjątkiem Wydziału powiatowego w Mościskach — o tyle zadość, że z dniem 31. grudnia 1900 wydał Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem stosowne rozporządzenie dla 55 powiatów, co do innych zaś powiatów (z wyjątkiem Mościsk) znajduje się sprawa w toku załatwienia.

Przepisy wykonawcze do ustawy wodociągowej m. Krakowa.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania Wydział krajowy podaje do wiadomości Wysokiego Sejmu, że uchwalony przez Krakowską Radę miejską w myśl §. 12. ustawy wodociągowej dla m. Krakowa regulamin wodociągowy został przez Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa we Lwowie, wyrażoną w odezwie z dnia 13. grudnia 1900 l. 121.044, zatwierdzony a to uchwałą z dnia 22. grudnia 1900 l. 86.432.

Zażalenia i rekursy w sprawie zarządu majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów.

W czasie od 1. października 1899 do końca roku 1900 wpłynęło bezpośrednio do Wydziału krajowego 118 zażeń na administrację majątkiem gmin i ich zakładów. Zażalenia te zostały stosownie załatwione.

W tym samym czasie wpłynęło do Wydziału krajowego 273 rekursów w przedmiocie administracji majątkiem i dobrem gmin i ich zakładów. Z tych rekursów uwzględniono w całości lub częściowo 65, nie uwzględniono 169, zwrócono do uzupełnienia 32, reszta w toku załatwienia.

Rekursy w sprawach budowniczych.

W czasie od 1. października 1899 do końca roku 1900 wpłynęło do Wydziału krajowego 236 rekursów budowniczo-policyjnych, nie licząc rekursów tego rodzaju odnoszących się do budowli przy drogach publicznych, załatwianych przez Departament IV Wydziału krajowego.

Z tych rekursów uwzględniono 62, nie uwzględniono 142, zwrócono do uzupełnienia 29, reszta w toku załatwienia.

Złożenie z urzędu naczelników gmin.

W czasie od 1. października 1899 do końca r. 1900 udzieliło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu do zaopiniowania 38 spraw dyscyplinarnych, w których rozchodziło się o złożenie z urzędu naczelników gmin.

Wydział krajowy z wyjątkiem jednego wypadku, zgodził się we wszystkich innych na proponowane złożenie z urzędu.

Orzeczeniu c. k. Trybunału administracyjnego

C. k. trybunał administracyjny odrzucił następujące zażalenia:
1. Jacentego Rzepeckiego z Chrzanowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 4. marca 1898 l. 11.377 w sprawie wydzierżawienia pastwiska gminnego. (orzeczenie z 14. października 1899 l. 8.168).

2. Wasyla Prociów z Pasiecznej przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 15. sierpnia 1899 l. 55.317 w sprawie odebrania mu funkcyi ogładacza zwłok i bydła (orzecz. z 6. listopada 1899 l. 8.047).

3. Dmytra Owsianyka z Żydaczowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 19. sierpnia 1899 l. 50.146 w sprawie zwrotu kosztów dochodzenia dyscyplinarnego (orzecz. z 6. listopada 1899 l. 8.046).

4. gminy miasta Mielca przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 4. marca 1898 l. 4.086 w sprawie poboru opłaty gminnej od słodzonych napojów spirytusowych (orzecz. z 11. listopada 1899 l. 7.739).

5. Wojciecha Gały, naczelnika gminy w Szaflarach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 27. października 1899 l. 61.869 w przedmiocie nałożenia na niego kary dyscyplinarnej (orzecz. z 18. grudnia 1899 l. 10.040).

6. Mojżesza Laisera Kahane z Knihinina przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 3. października 1899 l. 54.859 z powodu ukarania go za użycie obrażających wyrażań w rekursie wniesionym do Wydziału powiatowego w Stanisławowie (orzecz. z 27. grudnia 1899 l. 10.244).

7. izraelskiej gminy wyznaniowej w Tarnobrzegu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 31. marca 1899 l. 18.339 w sprawie odstąpienia na rzecz tej gminy gruntów miejskich (orzecz. z 15. marca 1900 l. 448).

8. Rady przybocznej Zarządu dóbr gmin czarnodunajeckich przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 13. stycznia 1899 l. 114 w przedmiocie zezwolenia na wyrąb drzewostanu w lasach witowskich (orzecz. z 16. czerwca 1900 l. 3.760).

9. gminy Halicz powiatu Podhajce przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 22. kwietnia 1899 l. 14.182 w sprawie użytkowania dobra gminnego przez członków przysiółka Holendry (orzecz. z 18. czerwca 1900 l. 71).

10. Miny Herzmann z Żurawna przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 9. września 1899 l. 56.685 w sprawie zwrotu kosztów czyszczenia kanału (orzecz. z 22. czerwca 1900 l. 4.468).

11. lekarza Leona Wehrna z Mikołajowa przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 9. grudnia 1899 l. 72.206 w sprawie jego stabilizacyi jako lekarza miejskiego (orzecz. z 2. września 1900 l. 6.445).

12. Rady gminnej w Dolinie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 20. lutego 1900 l. 11.179 w sprawie wydzierżawienia placów gminnych pod stragany (orzecz. z 3. listopada 1900 l. 7.441)

13. gminy Krowniki pow. Przemysł przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 14. sierpnia 1897 l. 34.931 i z 12. listopada 1897 l. 61.767, któremi postanowiono, że czynsz z oddanego wojskowości w 10-letnią dzierżawę pastwiska gminnego wpływać ma do kasy Wydziału powiatowego na rzecz gminy (orzecz. z 15. grudnia 1899 l. 10.102).

14. Jana Sikocińskiego, naczelnika gminy Chyrów przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z 24. listopada 1899 l. 61.138 w sprawie budowy ratusza i odpowiedzialności jego za szkody z powodu tej budowy gminie wyrządzone (orzecz. z 9. kwietnia 1900 l. 2.247).

Natomiast zniósł c. k. Trybunał administracyjny następujące orzeczenia Wydziału krajowego:

1. Orzeczenie z dnia 2. września 1898 l. 52.013, którem utrzymano w mocy wydany przez Zwierzchność gminną w Rokietnicy W. Janickiemu konsens na budowę cegielni i uznano Radę gminną za niekompetentną do wydawania pozwoleń lub zakazów wypalania cegły. C. k. Trybunał uznał bowiem Radę gminną za kompetentną do wydawania zakazów wypalania cegły, gdyż w niniejszym wypadku cegła miała służyć na własny użytek petenta a nie na cele przemysłowe (orzecz. z 7. listop. 1899 l. 8.810).

2. Orzeczenie z 14. sierpnia 1897 l. 34.931 i z dnia 12. listopada 1897 l. 61.767, zawierające postanowienia co do administracyi czynszu z pastwiska gminnego w Krownikach wojskowości wydzierżawionego, o ile orzeczeniami temi odjęto gminie a przekazano Wydziałowi powiatowemu (w Przemysłu) zarząd tym czynszem i uczyniono rozporządzenie tym czynszem zawisłem od każdorazowego zezwolenia Wydziału powiatowego, tudzież

o ile przekazano temu Wydziałowi do załatwienia w toku instancji uchwałę Rady gminnej z 5. maja 1897 postanawiającą rozdział powyższego czynszu za 1897 między członków gminy jako odszkodowanie za nieużywanie pastwiska.

C. k. Trybunał zniósł powyższe zarządzenie, z tytułu nadzoru bowiem można, zdaniem Trybunału, ograniczać czynności nadzorowanego tylko o tyle, o ile czynności te przeciwne są ustawom albo tym celom, dla których nadzór został ustanowiony (orzecz. z 15. grudnia 1899 l. 10.102).

3. Orzeczenie z 27. stycznia 1899 l. 4.853, o ile niem uznano, że las gminny w Wilczycach jako intabulowany na rzecz gminy, jest jej majątkiem a przeto drzewo wyciąć się mające ma być w drodze licytacji sprzedane, uzyskane zaś ze sprzedaży pieniądze mają być wcielone do funduszu zakładowego gminy.

C. k. Trybunał orzekł, że decydującym jest tu sposób faktycznego użytkowania lasu, gdy zaś stwierdzono, że uprawnieni wykonują stale swoje prawa do lasu, więc odnośna parcela leśna żadną miarą za majątek gminy uważaną być nie może (orzecz. z 17. lutego 1900 l. 1.181).

4. Orzeczenie z 31. marca 1899 l. 13.935 potwierdzające wydany przez Magistrat lwowski instytutowi „Dom Narodny“ we Lwowie nakaz czyszczenia chodników wzdłuż wybudowanej obecnie cerkwi we Lwowie. C. k. Trybunał bowiem orzekł, że gdy w myśl §. 31 (ma być zapewne §. 30) statutu miasta Lwowa staranie się o bezpieczeństwo i łatwość komunikacji należy do własnego zakresu działania gminy, jednak przy nagłej zmianie powietrza nie byłaby ona w stanie skutecznie równocześnie czyszczenia wszystkich chodników, przeto właściciele realności, przynoszących dochód wyręczają tylko w tem gminę, leży bowiem w ich własnym interesie utrzymywać zawsze czysty i dogodny dostęp do ich realności. Gdy zaś cerkiew (podobnie jak kościoły, szkoły i inne budynki publiczne) nie jest na to przeznaczoną, by właścicielowi dochód przynosiła, przeto nie jest on obowiązany czyścić chodników około tej cerkwi położonych (orzecz. z 24. kwietnia 1900 l. 2.874).

5. Orzeczenie z 23. czerwca 1899 l. 32.551, skazujące Maurycego Regenstreifa, b. naczelnika gminy Husiatyn, na zwrot kosztów lustracji gospodarki gminnej, przeprowadzonej przez Wydział krajowy. Zdaniem bowiem Trybunału, orzeczenie to opierało się na wynikach lustracji a nie na dochodzeniu dyscyplinarnem, pomimo że na podstawie wyników tej lustracji c. k. Namiestnictwo zgodnie z wnioskiem tutejszym złożyło Regenstreifa z urzędu naczelnika gminy (orzecz. z 13. czerwca 1900 l. 4.253).

6. Orzeczenie z 17. listopada 1899 l. 73.849, którem pozostawiono bez skutku rekurs Leopolda Weisslitzera, rzeźnika w Sopotni małej przeciw ustanowieniu przez Radę gminną godzin, w których rzeź może się odbywać. C. k. Trybunał uznał bowiem, że postanowienie §. 3. lit. a) rozporządzenia c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 28. czerwca 1888 Dz. u. kr. Nr. 74, na którem wyłącznie orzeczenie tutejsze się opierało a postanawiające, że urząd gminny jest uprawniony do oznaczenia godzin dla rzezi bydła, nie jest w przepisach uzasadnione i ogranicza uprawnienie przemysłowe. (orzeczenie z 9. października 1900 6.891).

Zamknięcia
rachunkowe
i preliminarze
funduszy powiatowych
i gminnych
tudzież wykazy
dodatku powiatowych
i gminnych.

Zestawione przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy zamknięć rachunkowych i preliminarzy tudzież wykazy dodatków powiatowych i gminnych, przedkłada Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

Aleg. A.

1. Wykaz zamknięć rachunkowych w dochodach za rok 1899 funduszy powiatowych.

- Aleg. B.** 2. Wykaz zamknięć rachunkowych w wydatkach za rok 1899 funduszków powiatowych.
- Aleg. C.** 3. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1899 w dochodach 30 miast.
- Aleg. D.** 4. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1899 w wydatkach 30 miast.
- Aleg. E.** 5. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1898 w dochodach gmin małopolskich i wiejskich.
- Aleg. F.** 6. Wykaz zamknięć rachunkowych za rok 1898 w wydatkach gmin małopolskich i wiejskich.
- Aleg. G.** 7. Wykaz preliminarzowanych na rok 1900 dochodów funduszków powiatowych.
- Aleg. H.** 8. Wykaz preliminarzowanych na rok 1900 wydatków funduszków powiatowych.
- Aleg. I.** 9. Wykaz preliminarzowanych na rok 1900 dochodów 30 miast.
- Aleg. K.** 10. Wykaz preliminarzowanych na rok 1900 wydatków 30 miast.
- Aleg. L.** 11. Wykaz preliminarzowanych na rok 1899 dochodów gmin małopolskich i wiejskich.
- Aleg. M.** 12. Wykaz preliminarzowanych na rok 1899 wydatków gmin małopolskich i wiejskich.
- Aleg. N.** 13. Wykaz uchwalonej stopy procentowej dodatków na cele gminne podług budżetów na rok 1899.
- Aleg. O.** 14. Wykaz dodatków powiatowych uchwalonych w latach od 1881 do roku 1890.
- Aleg. P.** 15. Wykaz dodatków powiatowych uchwalonych w latach od roku 1891 do 1900.

Autonomiczne instytucje kredytowe w roku 1898.

Al. I. – IV.

Sporządzone przez Oddział rachunkowy Wydziału krajowego wykazy autonomicznych instytucji kredytowych za rok 1898 przedkłada się Wysokiemu Sejmowi a mianowicie:

1. Wykaz gminnych kas pożyczkowych.
2. Wykaz powiatowych kas pożyczkowych.
3. Wykaz powiatowych kas oszczędności.
4. Wykaz miejskich kas oszczędności.

Instrukcja rachunkowo-kasowa dla 30 miast.

Rozporządzeniem z 9. października 1900 LW. 23.121/1900 wydał Wydział krajowy instrukcję rachunkowo-kasową dla miast podlegających ustawie gminnej z 13. marca 1889 dz. u. kr. Nr. 24. i przesłał ją odnośnym Magistratom i Wydziałom powiatowym.

Instrukcja rzezonona wchodzi w życie z dniem 1. stycznia 1901 r.

Dodatki gminne do podatków bezpośrednich.

Z mocy ustawy krajowej z dnia 18. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 36. względnie z mocy §. 82. ustawy z dnia 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. i §. 86. ustawy z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24., zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na pobór wyższych dodatków gminnych do podatków bezpośrednich na rok 1900 następującym gminom:

Powiat Biąły.

Biała	100%
Bielany	52 "
Bystra	69 "
Bujaków	80 "
Godziska nowe	55 "
Hańców	92 "
Hecznarowice	63 "
Janowice	71 "
Kalne	60 "
Kobiernice	55 "
Kozy	74 "

Kruki	60 ⁰ / ₁₀
Lipnik	54 ⁿ
Łozy	53 ⁿ
Łąki	90 ⁿ
Stara wieś dolna	62 ⁿ
Stara wieś górna	62 ⁿ
Straconka	57 ⁿ

Powiat Bóbrka.

Bóbrka	57 ⁰ / ₁₀
------------------	---------------------------------

Powiat Bohorodczany.

Chmielówka	67 ⁰ / ₁₀
Iwanikówka	68 ⁿ
Lesiówka	98 ⁿ
Manasterczany	53 ⁿ
Starunia	63 ⁿ

Powiat Brzesko.

Wola Radłowska	51 ⁰ / ₁₀
Wola Strowska	53 ⁿ
Wytrzyńska	54 ⁿ
Rudka	73 ⁿ
Roztoka	67 ⁿ
Rzączowa	52 ⁿ
Rylowa	99 ⁿ
Ratnawy	61 ⁿ
Rajsko	52 ⁿ
Połom mały	70 ⁿ
Olszyny	70 ⁿ
Dołęga	65 ⁿ

Powiat Brzeżany.

Dworce	56 ⁰ / ₁₀
Kaplińce	54 ⁿ
Komarówka	67 ⁿ
Medowa	59 ⁿ
Nadoróżniów	75 ⁿ
Podwysokie	51 ⁿ
Plichów	53 ⁿ
Potoczany	65 ⁿ
Raj	65 ⁿ
Rohaczyn wieś	64 ⁿ
Wiktorówka	70 ⁿ
Kozowa	82 ⁿ
Rohaczyn	60 ⁿ
Narajów	75 ⁿ
Kozłów	76 ⁿ

Powiat Dobromil.

Boguszówka	72 ⁰ / ₁₀
Dobra rustykalna	78 ⁿ
Dobrzanka	57 ⁿ
Jureczkowa	64 ⁿ
Jasienica	56 ⁿ
Kotów	55 ⁿ
Kropiwnik	59 ⁿ
Lachowa	69 ⁿ
Lipa	52 ⁿ
Leszczawka	63 ⁿ
Łopuszanka	100 ⁿ

Obersdorf	87 ⁰ / ₁₀
Prinzenthal	88 ⁿ
Starzawa	56 ⁿ
Wolica	85 ⁿ

Powiat Dolina.

Bubniszcze	83 ⁰ / ₁₀
Dubszara	85 ⁿ
Engelsberg	88 ⁿ
Hoffnungsau	64 ⁿ
Hudziejów nowy	63 ⁿ
Kniażowskie	54 ⁿ
Kniazioluka	62 ⁿ
Lipa	66 ⁿ
Lipowica	54 ⁿ
Lisowice	54 ⁿ
Lużki	63 ⁿ
Maksymówka	70 ⁿ
Niagryn	75 ⁿ
Nieniów górny	60 ⁿ
Nowoszyn	71 ⁿ
Olchówka	91 ⁿ
Polanica	61 ⁿ
Resznie	62 ⁿ
Roztoczki	59 ⁿ
Rypne	72 ⁿ
Salamonowa górką	56 ⁿ
Słoboda bolechowska	56 ⁿ
Strutyn wyżny	56 ⁿ
Sukiel	60 ⁿ
Seneczów	60 ⁿ
Turza mała	73 ⁿ
Wyszków	55 ⁿ

Powiat Drohobycz.

Buniowice	65 ⁰ / ₁₀
Bania kotowska	100 ⁿ
Dereżyce	70 ⁿ
Dereżycki Monaster	100 ⁿ
Königsau	92 ⁿ
Podmanasterek	74 ⁿ
Stronna	100 ⁿ
Stebnik	85 ⁿ

Powiat Gorlice.

Bielanka	61 ⁰ / ₁₀
Bugaj	52 ⁿ
Gładyszów	62 ⁿ
Konieczna	54 ⁿ
Krzywa	66 ⁿ
Kwiaton	54 ⁿ
Ług	66 ⁿ
Olszyny	67 ⁿ
Pętno	100 ⁿ
Pstrążne	100 ⁿ
Zdynia	68 ⁿ

Powiat Grybów.

Banica	56 ⁰ / ₁₀
Bieliczna	75 ⁿ
Borowa	54 ⁿ

Brunary niżne	56 ⁰ / ₁₀
Brunary wyżne	56 ⁰ / ₁₀
Chodorów	89 ⁰ / ₁₀
Czerłyżne	90 ⁰ / ₁₀
Izby	58 ⁰ / ₁₀
Kamianny	80 ⁰ / ₁₀
Piorunka	55 ⁰ / ₁₀
Polany	54 ⁰ / ₁₀
Wyskitna	64 ⁰ / ₁₀

Powiat Husiatyn.

Szydłowiec	73 ⁰ / ₁₀
----------------------	---------------------------------

Powiat Jasło.

Żmigród	59 ⁰ / ₁₀
-------------------	---------------------------------

Powiat Kałusz.

Dąbrowa	62 ⁰ / ₁₀
Przysłop	55 ⁰ / ₁₀

Powiat Kolbuszowa.

Bukowice	56 ⁰ / ₁₀
Hadykówka	57 ⁰ / ₁₀

Powiat Kosów.

Kosów	54 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀
-----------------	---

Powiat Nowy Sącz.

Andrzejówka	82 ⁰ / ₁₀
Białowoda polska	67 ⁰ / ₁₀
Jasienna	66 ⁰ / ₁₀
Kokuszką	77 ⁰ / ₁₀
Łabowiec	82 ⁰ / ₁₀
Łączki	58 ⁰ / ₁₀
Mochnaczką niżną	60 ⁰ / ₁₀
Mochnaczką wyżną	60 ⁰ / ₁₀
Moszczenicą niżną	67 ⁰ / ₁₀
Moszczenicą wyżną	80 ⁰ / ₁₀
Paszyn	86 ⁰ / ₁₀
Poręba mała	73 ⁰ / ₁₀
Powroźnik	85 ⁰ / ₁₀
Skożębki z Rojówką	70 ⁰ / ₁₀
Świdnik	60 ⁰ / ₁₀
Tęgoborze	73 ⁰ / ₁₀
Zawadka	62 ⁰ / ₁₀
Żeleźnikowa	82 ⁰ / ₁₀

Powiat Przemyślany.

Niedzieliska	83 ⁰ / ₁₀
Przemyślany	63 ⁰ / ₁₀

Powiat Rawa ruska.

Einsingen	90 ⁰ / ₁₀
Huta zielona	64 ⁰ / ₁₀
Lubycza kameralna	98 ⁰ / ₁₀
Olszanka	87 ⁰ / ₁₀

Powiat Sambor.

Sprynka	89 ⁰ / ₁₀
-------------------	---------------------------------

Powiat Sanok.

Falejówka	75 ⁰ / ₁₀
Jaślika	55 ⁿ
Mików	80 ⁿ
Nadolany	55 ⁿ
Posada jaćmierska	70 ⁿ
Raczkowa	82 ⁿ
Wolica	82 ⁿ
Wisłok wielki	65 ⁿ
Zawoje	55 ⁿ

Powiat Skalat.

Nowosiółka	65 ⁰ / ₁₀
----------------------	---------------------------------

Powiat Śniatyn.

Drahasymów	93 ⁰ / ₁₀
Trościaniec	100 ⁿ
Tuczapy	95 ⁿ

Powiat Stanisławów.

Kołodziejów	62 ⁰ / ₁₀
-----------------------	---------------------------------

Powiat Stryj.

Annaberg	59 ⁰ / ₁₀
Bereźnica	62 ⁿ
Chaszczowanie	70 ⁿ
Chodowice	60 ⁿ
Chromohorb	74 ⁿ
Dołhe	64 ⁿ
Felizienthal	99 ⁿ
Grabowiec skolski	78 ⁿ
Kalne	59 ⁿ
Karlsdorf	99 ⁿ
Klimiec	60 ⁿ
Łany sokołowskie	69 ⁿ
Żotatniki	64 ⁿ
Podhorodce	58 ⁿ
Rozanka niżna	99 ⁿ

Powiat Tarnobrzeg.

Antoniów	81 ⁰ / ₁₀
Baranów	65 ⁿ
Brandwica	62 ⁿ
Chwałowice	58 ⁿ
Motycze szlacheckie	56 ⁿ
Nagnajów	59 ⁿ
Orzechów	97 ⁿ
Pniów	55 ⁿ
Radomyśl	100 ⁿ
Rozwadów	66 ⁿ
Zalesie gorzyckie	55 ⁿ

Powiat Tarnów.

Brzozowa	65 ⁰ / ₁₀
Chojnik	84 ¹ / ₂ ⁰ / ₁₀
Dąbrówka szczepanowska	56 ⁰ / ₁₀
Garbek	63 ¹ / ₂ ⁿ
Golanki	53 ¹ / ₂ ⁿ
Janowice	54 ⁰ / ₁₀
Karwodrza	53 ¹ / ₂ ⁿ

Kielanowice	61 $\frac{1}{2}$ %
Koszyce małe	60 $\frac{0}{0}$
Łubinki	65 $\frac{0}{0}$
Łowczówek	67 $\frac{0}{0}$
Oleśna	53 $\frac{0}{0}$
Rychwałd	64 $\frac{0}{0}$
Ryglisce	72 $\frac{1}{2}$ %
Trzemeszna	60 $\frac{0}{0}$
Uniszowa	50 $\frac{0}{0}$
Wróblowice	76 $\frac{1}{2}$ %

Powiat Żółkiew.

Brzyszcze	70 $\frac{0}{0}$
Koszelów	83 $\frac{0}{0}$
Kupiczwola	54 $\frac{0}{0}$
Lipina	66 $\frac{0}{0}$
Staniłówka	90 $\frac{0}{0}$
Wiązowa	80 $\frac{0}{0}$
Wulka kunińska	60 $\frac{0}{0}$

Dodatki
gminne do
podatku
konsumcyj-
nego od
mięsa i wina.

Z mocy ustawy krajowej z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24. (§. 86.), ustawy krajowej z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. (§. 82.) i ustawy z 18. marca 1888 Dz. u. kr. Nr. 36., zezwolił Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem następującym gminom na pobór wyższych dodatków do podatku konsumcyjnego od mięsa i wina:

Brody 73 $\frac{1}{2}$ % od mięsa i 100 % od wina na lat 3 począwszy od r. 1900;

Bochnia 100 % od mięsa i wina na lat 5 począwszy od r. 1900;

Mosty wielkie 100 % od mięsa i wina na lat 5 od r. 1900 począwszy;

Muszyna 80 % od wina na lat 5 począwszy od r. 1900;

Sokal 100 % od mięsa i wina na lat 5 począwszy od r. 1900;

Śniatyn 100 % od mięsa i wina na lat 5 począwszy od r. 1900;

Wieliczka 100 % od wina na lat 5 począwszy od r. 1900;

Zakopane 100 % od mięsa i wina na lat 5 od r. 1900 począwszy;

Złoczów 100 % od mięsa i wina począwszy od r. 1901;

Manastersko (Kosów) 100 % od mięsa na lat 5 od roku 1901.

Opłaty
gminne od
napojów
spirytusow-
ych i piwa.

Z mocy postanowień §. 87. ustawy z 13. marca 1889 Dz. u. kr. Nr. 24. jakoteż z mocy postanowień §. 83. ustawy z 3. lipca 1896 Dz. u. kr. Nr. 51. zezwolił Wydział krajowy za zgodą c. k. Namiestnictwa następującym gminom na dalszy pobór opłat gminnych od napojów spirytusowych, piwa i miodu:

Chrzanów od r. 1900 do końca 1902;

Gorlice od r. 1900 do końca 1901;

Krakowiec od r. 1900 do końca 1904;

Podgórze od r. 1900 do końca 1904;

Sambor od r. 1900 do końca 1904;

Sanok od r. 1900 do końca 1909;

Sokołów od r. 1901 do końca 1905;

Delatyn od r. 1901 do końca 1903;

Zaleszczyki od r. 1901 do końca 1905.

Uregulowa-
nie sposobu
wyplaty
dodatków
gminnych
wójtom
przez c. k.
Urzędy
podatkowe.

Z uwagi, że niektóre Urzędy podatkowe żądały od naczelników gmin nie umiejących pisać notaryalnej lub sądowej legalizacji kwitów na pobór dodatków gminnych, narażając tem gminy na nowe koszta, odniósł się Wydział krajowy do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu odezwą z 20. marca 1899 l. 11.914 o wydanie polecenia c. k. Urzędom podatkowym zaniechania tego postępowania.

C. k. Dyrekcyja odniosła się w tej sprawie do c. k. Ministerstwa Skarbu, które orzekło, że c. k. Urzędy podatkowe są uprawnione do żądania legalizowanych kwitów względnie podpisów lub znaków na tych

kwitach, wszakże dla uniknięcia kosztów legalizacji ma być na przyszłość przestrzegane, aby w gminach, których naczelnicy nie umieją pisać, inna osobistość ukwalifikowana została przez Radę gminną upełnomocnioną do odbioru i kwitowania dodatków gminnych, z zachowaniem formalności przez Ministerstwo dla takiego pełnomocnika wskazanych.

Alegat 2. O tem zawiadomił Wydział krajowy Wydziały powiatowe okólnikiem z dnia 8. września 1900 l. 53.143 z wezwaniem zaznajomienia o treści okólnika wszystkich gmin powiatu.

Fundacye.

Fundacya
ś. p. Edwarda
Lewińskiego
dla zuboża-
łych wło-
ścian.

W roku 1900 rozdzielił Wydział krajowy w myśl §. 5. aktu fundacyjnego ś. p. Edwarda Lewińskiego odsetki z majątku zakładowego tej fundacyi w kwocie 2.700 koron między 27-miu włościan powiatu cieszanowskiego.

Od r. 1883, w którym fundacya powyższa weszła w życie, otrzymały zapomogi następujące powiaty:

- 1883 — Żydaczów,
- 1884 — Mościska.
- 1885 — Kraków,
- 1886 — Żywiec,
- 1887 — Stary Sambor,
- 1888 — Bochnia,
- 1889 — Turka,
- 1890 — Chrzanów,
- 1891 — Rohatyn,
- 1892 — Wieliczka,
- 1893 — Borszczów,
- 1894 — Brzozów,
- 1895 — Ropczyce,
- 1896 — Przemyślany,
- 1897 — Nowy Targ,
- 1898 — Jaworów,
- 1899 — Dąbrowa,
- 1900 — Cieszanów.

Fundacya
ks. Jabłono-
wskich dla
ubogich
w Podka-
mieniu.

Jak to już Wydział krajowy w zeszłorocznym sprawozdaniu podniósł, sprawa wprowadzenia napowrót w życie szpitala dla ubogich w Podkaminieniu z fundacyi Dymitra i Józefy księżąt Jabłonowskich zawisła jest od przeprowadzenia kroków prawnych przeciw obecnej właścicielce Podkaminienia o uznanie obowiązku niszczenia szpitalowi prestacyi w naturze i gotówce z zapisu fundatorów.

Liczne zapytania wystosowane przez Wydział krajowy do c. k. Prokuratury Skarbu za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa co do dalszych losów tej sprawy nie odniosły dotychczas żadnego skutku.

Sprawę reaktywowania tej fundacyi utrzymuje Wydział krajowy w ciągłej ewidencji.

Fundacya
Domu ubo-
gich w Strze-
liskach no-
wych ś. p.
Stanisława
Piotro-
wskiego.

Z przechowywanego w kasie krajowej po myśli §. 11. statutu Domu ubogich w Strzeliskach nowych kapitału fundacyjnego tej instytucyi, przesłał Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 28. czerwca 1900 l. 43.007 Wydziałowi powiatowemu w Bóbrce cały czysty dochód z tego kapitału za r. 1899 po strąceniu 10% w myśl §. 5. statutu na rzecz majątku zarodowego t. j. kwotę 738 kor. 90 gr. jako zasiłek przypadający temu Domowi ubogich za r. 1900.

Fundacya
na Dom ro-
boczy w No-
wym Sączu.

Fundacya na Dom roboczy w Nowym Sączu, której kapitał zarodowy administrowany jest przez Wydział krajowy, nie weszła dotąd w życie z powodów od Wydziału krajowego niezależnych.

Kapitał tej fundacyi wynosił z końcem r. 1899 w efektach kwotę 15.463 K 50 gr.

Fundacya
ś. p. Piotra
hr. Wodzi-
ckiego dla
zubożałych
włościan
5 gmin
powiatu pod-
hajckiego.

Według relacyi Wydziału powiatowego w Podhajcach z 16. czerwca 1900 l. 1.115, rozdzielił tenże Wydział w myśl Art. V. aktu fundacyi ś. p. Piotra hr. Wodzieckiego międzyubożałych włościan gmin Wierzbów, Wolica, Hołhocze, Zastawce i Dobrowody przypadające na r. 1900 z przechowywanego w Wydziale krajowym kapitału tej fundacyi, odsetki w kwocie 1.805 kor. 86 gr.

Fundacya
Apolinarego
Hoppena
dla ubogich
gminy
Swaryczów.

W r. 1900 udzieliła Rada gmina w Swaryczowie w myśl artykułu IV. i VIII. listu fundacyjnego ś. p. Apolinarego Hoppena 24 ubogim w Swaryczowie odpowiednich zapomóg z tejże fundacyi w łącznej kwocie 243 koron 44 groszy.

Fundacya
ś. p. H. Stras-
zewskiego
dla ubogich
zarobników
w Bogu-
chwale.

W r. 1900 przyznała Rada gmina w Boguchwale w myśl Art. VI. aktu fundacyi ś. p. Henryka Straszewskiego dla ubogich zarobników w Boguchwale, opróżnione w tymże roku dożywocie po 80 koron rocznie Janowi Stopyrze.

Fundacye
imięnia Jó-
zefa i Ma-
ryanny ze
Staszewskich
małżonków
Bielaków.

Ukonstytuowanie fundacyi doznało niespodziewanej zwłoki, gdyż Konsystorz biskupi obrz. łac. w Przemyślu, któremu zakomunikowano do zatwierdzenia deklaracyę parocha obrz. łac. w Lisku względem przyjęcia przekazanych temuż praw i obowiązków, uznał, że zamierzone fundacye za mało uwzględniają obrządek łaciński i nawiązał z fundatorami rokowania w celu uzyskania pewnych zmian w tym kierunku.

Wedle odezwy rzeczzonego Konsystorza z dnia 5. listopada 1900 l. 3.384 rokowania te odniosły pomyślny skutek, Wydział krajowy nie otrzymał jednak dotąd zawiadomienia o postanowionych zmianach, które zapewne wywołają potrzebę ponownego przeprowadzenia korespondencyi w celu ostatecznego ustalenia projektu aktu fundacyjnego.

Policya ogniowa.

Subwencya
dla Krajo-
wego Zwią-
zku ochotni-
czych straży
pożarnych.

Uchwaloną przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 subwencyę 6000 Koron dla krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie, wypłacił Wydział krajowy na ręce Rady zawiadowczej tego Związku w dwóch półrocznych ratach a to rozporządzeniami z dnia 22. grudnia 1899 l. 82154 i z dnia 19. czerwca 1900 r. l. 34512.

Obrona po-
żarna w gmi-
nach wiejs-
kich.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu w przedmiocie obrony pożarnej w gminach wiejskich zawiadomił Wydział krajowy Wysoki Sejm, że Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych zarządził w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydawnictwo instrukcyi p. t. „Obrona pożarna w gminach wiejskich“, której celem jest unormowanie stosunków obrony pożarnej w tych gminach.

Z nakładu tego wydawnictwa odstąpił Krajowy Związek Wydziałowi krajowemu 6000 egzemplarzy a mianowicie 3000 z tekstem polskim i 3000 z tekstem ruskim do rozszlania pomiędzy gminy wiejskie naszego kraju.

Alegat 3.

Okólnikiem ./. z dnia 8. stycznia 1900 l. 78856/99 przesłał Wydział krajowy wszystkim Wydziałom powiatowym po 1 egzemplarzu rzeczonyj instrukcyi z wezwaniem, ażeby o wydawnictwie zawiadomiły wszystkie gminy swego powiatu, same zaś starały się usilnie o zaprowadzenie po gminach zaleconej instrukcyi obrony pożarnej, zarazem oznajmił Wydział krajowy, że w miarę zapotrzebowania przesłał żadaną ilość egzemplarzy wspomnianej instrukcyi. Cały zapas polskich egzemplarzy rozszłał Wydział krajowy niebawem między 41 Wydziałów

powiatowych, wszelkie zaś dalsze zgłoszenia odesłał Krajowemu Związkowi ochotniczych straży pożarnych. Z nakładu ruskiego przesłał Wydział krajowy do 14 Wydziałów powiatowych 475 egzemplarzy a całą resztę nakładu odstąpił na prośbę Towarzystwa asekuracyjnego „Dniestr“ po poprzednim porozumieniu się z Krajowym Związkiem, temuż Towarzystwu „Dniestr“ do rozpowszechnienia za pośrednictwem licznych agentów tego Towarzystwa.

Celem przyspieszenia rozwoju organizacji takiej obrony pożarnej w gminach wiejskich, upraszał Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych pismem z dnia 17. stycznia 1900 l. 216 o skłonienie Wydziałów powiatowych do subwencyonowania powstających po wsiach straży pożarnych. Jednakże wobec tego, że Wydział krajowy zalecił dopiero co Wydziałom powiatowym zajęcie się sprawą samej organizacji straży, tudzież ze względu, na to, że Wydziały kontrolując tworzenie się tych straży, będą miały same sposobność poznać istotny stan rzeczy i potrzeby poszczególnych gmin, postanowił Wydział krajowy (reskryptem do l. W. 5336) pozostawić na razie sprawę subwencji inicjatywie Wydziałów powiatowych.

Inspektori-
wie pożar-
nictwa,
względnie
okręgowe
związki.

Jak to już w poprzednich sprawozdaniach kilkakrotnie podniesiono, sprawa ustanowienia powiatowych inspektorów pożarnictwa, którzy najskuteczniej mogliby się przyczynić do należytego uregulowania stosunków obrony pożarnej po wsiach, napotykała na ciągle przeszkody z powodu braku funduszków. Obecnie postanowił Krajowy Związek zaniechać wprowadzenia w życie tej pożądanej instytucji a natomiast zorganizować okręgowe Związki, których celem jest nadzorowanie policji ogniowej w danym okręgu. Według wypracowanego przez Radę zawiadowczą Związku regulaminu ustanowiono (pismo Związku z 16. listopada 1899 l. 2508) 17 okręgowych Związków, z których 14 takich Związków już zorganizowano.

Powiatowe
kursa pożar-
nictwa.

Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych wniósł pismem z dnia 10. października 1900 l. 2774 następującą petycję:

Wysoki Wydziale krajowy!

Rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 5. marca 1897 l. 55.218 zaprowadzoną została w gminach wiejskich naszego kraju obrona pożarna i na podstawie tego rozporządzenia wszystkie gminy wiejskie kraju naszego egzaminować muszą u siebie straże pożarne. Wedle najnowszej statystyki galicyjskich straży pożarnych 682 gmin kraju naszego zorganizowało już w mowie będące obowiązkowe straże pożarne, w 434 gminach istnieją dawniej zorganizowane wiejskie pogotowia pożarne, a w 130 wiejskich gminach istnieją ochotnicze straże pożarne, przeszło zaś 3000 gmin wiejskich żadnej obrony pożarnej nie posiada. Ażeby obowiązkowe straże pożarne mogły należycie funkcjonować, muszą oprócz potrzebnych przyrządów pożarnych posiadać fachowe wiadomości, muszą być często instruowane. W tym celu, a także w celu zachęcenia do tej organizacji gmin nie posiadających jeszcze straży pożarnych, wydany i bezpłatnie rozesłany został podręcznik, który zawiera wskazówki, w jaki sposób obowiązkowe straże pożarne organizować należy. Podręcznik ten przyczynił się niezawodnie do rozpowszechnienia fachowych wiadomości z dziedziny pożarnictwa, lecz zdaniem naszym żywe słowo głoszone na temat pożarnictwa organizatorom takich straży pożarnych przynajmniej raz w roku, więcejby to wiadomości rozpowszechniło, bardziejby delegatów gmin wiejskich do czuwania nad rozwojem obowiązkowych straży pożarnych zachęciło i obronę pożarną w gminach wiejskich podniosło. Dałoby się to uskutecznić przez organizację powiatowych kursów pożarnictwa przez Wydziały Rad powiatowych dla zakładających obowiązkowe straże pożarne w gminach wiejskich. Regulamin tych kursów jest następujący: 1. Celem powiatowego kursu pożarnictwa jest

przygotowanie i wykształcenie delegatów gmin wiejskich na organizatorów obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich, które Wysoki Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 5. marca 1897 l. 55.218 organizować zalecił. 2. Powiatowe kursa pożarnictwa urządzać będą Wydziały Rad powiatowych kosztem powiatowych funduszków, niezależnie od krajowych kursów pożarnictwa, które Krajowy Związek ochotniczych straży ogniowych co dwa lata we Lwowie dla instruktorów ochotniczych straży pożarnych urządza. 3. Powiatowy kurs pożarnictwa trwać będzie trzy dni. Przeprowadzą go dwaj instruktorowie Krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie. 4. Urządzeniem kursu zajmuje się osobny Komitet, w skład którego wchodzi trzy osoby przez Wydział Rady powiatowej zaproszone i trzy osoby, które Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych do tego celu zaprosi. 5. Do obowiązków tego Komitetu należy postaranie się o umieszczenie uczestników kursu, o sale na naukę teoretyczną i o potrzebne do ćwiczeń przyrządy pożarne. 6. Wydział Rady powiatowej mianuje osobno delegata do czuwania nad przebiegiem kursu i nad tokiem nauki na kursie udzielanej. Delegat ten będzie dyrektorem kursu, 7. Powiatowe kursa pożarnictwa odbywać się będą z zasady w siedzibie Rady powiatowej, jeżeli Wydział Rady powiatowej inaczej nie zarządzi. 8. Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych w porozumieniu z dyrektorem kursu i Komitetem kursu wyznacza termin kursu 9. Komitet kursu w porozumieniu z dyrektorem kursu wydaje regulamin domowy dla uczestników kursu. 10. Wydział Rady powiatowej wzywa gminy do wysłania delegatów na kurs i decyduje o przyjęciu kandydatów na kurs. 11. Na jeden kurs przyjętych być może najwyżej 50 uczestników (delegatów gmin wiejskich). Delegaci ci otrzymują z kasy powiatowej zasiłek na częściowe pokrycie kosztów podróży i utrzymania przez trzy dni N. p. po 1 koronie dziennie i po 1 koronie na koszt podróży, razem po 4 korony. 12. Koszta dwóch instruktorów, kosza podęczników i inne na urządzenie mieszkania i t. p. pokryje Wydział Rady powiatowej. Koszta te wynoszą: a) Ryczałt dla instruktorów 120 kor. b) Podręczniki dla 50 uczestników 30 kor. c) Inne drobne 50 kor. Razem 200 kor. Poprzednie przy p. 11.) 200 kor, Razem 400 koron ogólnego wydatku. 13. Do zakresu nauki na powiatowych kursach pożarnictwa należy: a) Organizacja obowiązkowych straży pożarnych w gminach wiejskich. b) Dokładna znajomość budowy sikawek i ich części składowych. c) Ćwiczenia ze sikawkami i ich węzami. d) Utrzymywanie sikawek z węzami w należyłym stanie. e) Zastosowanie drabin zwyczajnych i ćwiczenia z niemi. f) Nauka o innych przyrządach pożarnych, które miejscowa straż pożarna posiada i ćwiczenia z niemi. g) Wskazówki do gaszenia różnych pożarów (Taktyka). h) Nauka o pierwszej pomocy w przypadkach nagłych. 14. Nauka na kursie trwać będzie posiedm godzin dziennie. Szczegółowy podział godzin nauki układa dyrektor kursu w porozumieniu ze starszym instruktorem. 15. Trzeciego dnia trwania kursu po południu odbędzie się końcowe ćwiczenie i nauka teoretyczna, jako popis uczestników kursu wedle programu ogłoszonego przez dyrektora, który jest zarazem przewodniczącym tego popisu. 16. Po skończonym popisie otrzymają uczestnicy kursu następującej treści poświadczenia:

„Niniejszem poświadczamy, że p. z wziął udział w powiatowym kursie pożarnictwa w w dniach i że może być użyty na organizatora obowiązkowej straży w gminie wiejskiej. We dnia Podpisy: Delegata Wydziału Rady powiatowej, jako Dyrektora kursu i Instruktor, tudzież pieczęć urzędowa Wydziału Rady powiatowej“. 17. Jeżeli uczestnik kursu zaniedbuje naukę lub w jakikolwiek inny sposób naukę tę sobie lekceważy, nie otrzyma powyższego poświadczenia i nie otrzyma przyznanego przez Wydział Rady powiatowej zasiłku na opędzenie kosztów podróży i utrzymania. 18. O zamiarze urządzenia powiatowego kursu pożarnictwa uwiadamiać będą Wydziały Rad powiatowych Krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych przed 1. marca każdego roku. W przekonaniu,

że organizacya powiatowych kursów pożarnictwa popchnie i w rańniej-
sze tempo wprawi sprawę organizacyi obrony pożarnej w gminach
wiejskich, upraszamy Wysoki Wydział krajowy o łaskawe ogłoszenie
Wydziałom Rad powiatowych niniejszego projektu i o zachęcenie, aby
kursa takie organizowały, wstawiając już na rok 1901 do budżetu odpo-
wiednie na ten cel kwoty.

Pismo to podał Wydział krajowy okólnikiem z dnia 3. stycznia
1901 l. 69121/900 do wiadomości wszystkich Wydziałów powiatowych
a wskazując na korzyści, jakie zorganizowanie takich kursów sprawie
obrony pożarnej przynieść może, wezwał je do wprowadzenia tych kur-
sów w życie.

Podręcznik
naukowy
„Szkoła po-
żarnictwa“.

Pismem z dnia 25. lutego 1900 r. l. 629 zawiadomił krajowy Zwią-
zek ochotniczych straży pożarnych Wydział krajowy, że własnym nakła-
dem wydał 1.000 egzemplarzy opracowanego przez p. Antoniego Szczer-
bowskiego, sekretarza Związku, podręcznika dla instruktorów straży po-
żarnych pod tytułem: „Szkoła pożarnictwa“ i upraszał, ażeby Wydział kra-
jowy zakupił odpowiednią ilość egzemplarzy, celem rozesłania między
krajowe straże pożarne.

Uznając pożyteczność tego podręcznika, który w razie zastosowa-
nia do ćwiczeń strażackich nie małe może oddać usługi sprawie pożarni-
ctwa, postanowił Wydział krajowy zakupić 50 egzemplarzy i rozesłać je
bezpłatnie do tych straży ochotniczych, które krajowy Związek wskaże.

Aleg. 4.

Reskryptem z dnia 12. lipca 1900 r. l. 42.363 przesłał Wydział
krajowy oznaczonym przez Związek strażom ten podręcznik a okólnikiem
z tej samej daty zawiadomił wszystkie Wydziały powiatowe o tem wy-
dawnictwie z wezwaniem, ażeby starały się usilnie o rozpowszechnienie
tego podręcznika wszędzie tam, gdzie straże zorganizowane istnieją.

Pomocnicze
straże po-
żarne w mia-
stach i mia-
steczkach.

Organizowanie pomocniczych staży pożarnych w miastach i mia-
steczkach na zasadzie wypracowanej przez krajowy Związek ochotniczych
straży pożarnych odpowiedniej instrukcyi, którą Wydział krajowy w roku
zeszłym okólnikiem do l. 35.440 rozesłał i gorąco zalecił, postępuje powoli.

Okólnikiem z dnia 31. października 1899 r. l. 69.876 wezwał Wy-
dział krajowy ponownie Wydziały powiatowe do dopilnowania tej sprawy.

Według statystycznych obliczeń krajowego Związku ochotniczych
straży pożarnych istnieje dotychczas w naszych miastach i miasteczkach
zaledwie 99 straży tego rodzaju.

Rewizye
ogniowe
w miastach
i mia-
steczkach.

Podjęte przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych
a wspierane przez Wydział krajowy usiłowania co do zaprowadzenia obo-
wiązku odbywania komisyonalnych rewizyi ogniowych budynków i zao-
patrywania poszczególnych domów w najniezbędniejsze przyrządy do ga-
szenia pożaru, nie pozostały bez skutku.

Wydziały powiatowe przedkładają co raz liczniej relacye zwierz-
chności gminnych o dokonanych rewizyach i spostrzeżonych brakach.
Relacye te przesyła Wydział krajowy krajowemu Związkowi do wiado-
mości względnie do postawienia odpowiednich wniosków.

Lustracye
straży
pożarnych.

Lustracyi straży pożarnych odbywał krajowy Związek ochotniczych
straży pożarnych za pośrednictwem swych delegatów, podobnie jak i w po-
przednich latach, o ile na to fundusze Związku pozwalały. Na podstawie
relacyi o wyniku tych lustracyi wydawał Wydział krajowy odpowiednie
zarządzenia.

Statystyka
straży
pożarnych.

Celem zebrania dokładnych dat statystycznych dla wydania ogól-
nej statystyki wszystkich w kraju istniejących straży pożarnych z wy-
szczególnieniem ilości przyrządów i przyborów pożarnych, rozesłał Wy-
dział krajowy okólnikiem z 20. listopada 1899 r. l. 77.264, na wniosek
krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych odpowiedni kwestyona-

ryusz do Wydziałów powiatowych z wezwaniem dostarczenia wykazanych w kwestyionariuszu dat wprost krajowemu Związkowi.

Zestawienia statystyczne umieścił krajowy Związek w jubileuszowym wydawnictwie pamiątnika swego z ubiegłego 25 lecia. Z tych zestawień podaje Wydział krajowy następujące najbardziej interesujące cyfry. Obecnie funkcjonują w naszym kraju:

- 40 ochotniczych straży pożarnych miejskich i małomiejskich, które nie przyjęły na siebie obowiązków gminnych straży pożarnych.
- 221 ochotniczych straży, które te obowiązki na siebie przyjęły.
- 26 gminnych t. j. z funduszów gminnych utrzymywanych zawodowych straży pożarnych w miastach.
- 99 pomocniczych straży pożarnych w miastach i miasteczkach.
- 130 ochotniczych straży pożarnych wiejskich.
- 682 mylnie nazwanych „obowiązkowych“ straży pożarnych w gminach wiejskich.

434 pogotowi pożarnych w gminach wiejskich, wreszcie

72 straży fabrycznych, kolejowych, dworskich, zakładów wojskowych i tp.

Co się zaś tyczy statystyki pożarów, podnieść należy następujące cyfry zestawione przez krajowy Związek na podstawie nadesłanych mu wskutek polecenia Wydziału krajowego relacji odnośnych gmin.

W r. 1899 było, wedle pisma krajowego Związku z 1. marca 1900 l. 646 względnie dołączonych doń wykazów 895 pożarów, z których 673 dotknęło gminy wiejskie a 222 gminy miejskie i małomiejskie, zgorzało 1.681 domów mieszkalnych w tej liczbie 1.262 chat wiejskich, 2.169 zabudowań gospodarczych, z czego na wsie przypada 1.657. Szkoda ogólna wynosiła 1,776.828 złr. a ubezpieczona zaledwie na 723.000 złr.

Petycyje przez Wysoki Sejm niezadowolone.

W załatwieniu petycji:

1. gminy Bandrów-Kolonia o utworzenie samodzielnej gminy;
2. gminy Stanisław dolny o połączenie z gminą Stanisław górny;
3. przysiółka Nowy Tyczyn o utworzenie samoistnej gminy;
4. przysiółka Gody ad Kamionki małe o utworzenie samoistnej gminy;
5. mieszkańców gminy Tarnobrzeg o poddanie majątków wyznaniowych gmin izraelskich nadzorowi władz autonomicznych;
6. przysiółka Słobódka o utworzenie samoistnej gminy;
7. Iwana Kowala o zapomogę;
8. Karola Starego o zapomogę na studia w pożarnictwie;
9. Józefy Malawskiej, wdowy po pisarzu gminnym, o udzielenie pensyi;
10. M. Radochońskiego o usunięcie cudzej stajni z jego gruntu;
11. gminy Pietniczany o zlikwidowanie tamtejszej kasy pożyczkowej;
12. Zwierzchności gminy „Folwarki małe“ o pomoc i obronę przeciw naruszeniu lasu i pastwisk gminnych;
13. mieszkańców gminy Tarnobrzeg o usunięcie w mieście sznurów szabasowych;

Wydział krajowy polecił zawiadomić strony, że Wysoki Sejm petycji odnośnej nie załatwił, przy petycyach zaś ad 2., 11. i 13. podał dotyczącemu Wydziałowi powiatowemu sposób, w jaki sprawa załatwiona być winna.

Petycyje mieszkańców Tarnobrzega o nową ordynację wyborczą dla miasteczek;

tychże mieszkańców o zmianę przepisów ustawy gminnej odnoszących się do zawiadywania sprawami gminy chrześcijańskiej;

Wydziału Rady powiatowej w Tarnobrzegu o wyjednanie u c. k. Rządu wynagrodzenia za sprawowanie agend poruczonego zakresu działania, gminy Liszna w sprawie opłat od bydła na rzecz gminy;

gminy Krzemienica i innych o przyłączenie obszarów dworskich do gmin, przyjęto do wiadomości.

Petycyje Wydziału powiatowego w Cieszanowie i w Żywcu, gminy Chiszewice i Medyka o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania wymienionych w petycyjach osób, zwrócił Wydział krajowy odnośnym Wydziałom powiatowym do uzupełnienia względnie zaopiniowania.

Petycyje gmin Strutyna wyżnego, Roźniatowa i Niebyłowa w sprawie wyborów do Rady gminnej odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu również jak petycyję mieszkańców miasta Tarnobrzega o zniesienie przyznanych gminie izraelskiej opłat od rzezi bydła na cele tejże gminy, a dotykających także chrześcijan.

Petycyję Michała Jakima w sprawie umorzenia jego długu tudzież Wozwy z Chabówki w sprawie licytacyjnej sprzedaży jego gospodarstwa odstąpił Wydział krajowy Dyrekeyi Banku krajowego do właściwego zarządzenia.

Wreszcie wskutek petycyi przysiółka Wola Nowosielecka o utworzenie samoistnej gminy zawezwał Wydział krajowy Wydział powiatowy w Cieszanowie do przyspieszenia załatwienia wydanych już w tej sprawie poleceń.

Alegat 1. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1899/900.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 16 stycznia 1900 LW. 3.481 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Najwyższem postanowieniem z 13. października 1899 raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość udzielić Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm dnia 23. marca 1899 projektowi ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek.

Ustawa ta została ogłoszoną w dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych część XIV. z dnia 20. grudnia 1899 pod Numerem 133, a w myśl Art. III tej ustawy, wchodzi ona w życie z dniem 20. marca 1900 roku.

W myśl Art. I. rzeczonyj ustawy, podlegają jej wszystkie miejscowości kraju, z wyjątkiem miast Lwowa i Krakowa, 29 gmin podlegających ustawie budowniczej z 28. kwietnia 1882 Dz. u. kr. Nr. 77, oraz 154 gmin podlegających ustawie budowniczej z 4. kwietnia 1899 Dz. u. kr. Nr. 31, w brzmieniu ustawy z 14. lipca 1898 Dz. u. kr. Nr. 70.

Wspomniany wyżej projekt ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek, zanim został przez Wysoki Sejm uchwalony, był przez cały szereg lat przedmiotem studyów i badań zarówno ze strony Reprezentacyi powiatowych i specjalnych do tego powołanych komisyi, jak i c. k. Rządu, Wydziału krajowego i komisyi administracyjnych Wysokiego Sejmu.

Fakt ten stwierdza, że z całą ostrożnością przystąpiono do wydania tej nowej ustawy, mającej na celu poprawę bezpieczeństwa budowniczego, ogniowego i sanitarnego i mającej zarazem zastąpić liczne dotychczasowe, dotąd w żadną systematyczną całość nie zebrane przepisy rządowe, sięgające nawet zeszłego stulecia.

Ustawa ta przyznaje budowlom, mającym charakter włościański i gospodariski, a stawianym czy to na wsi, czy w miasteczkach, ulgi posunięte do granic ostatecznych, których przekroczenie równałoby się już jeśli nie pogorszeniu panujących dotąd w niektórych okolicach stosunków, urągających wszelkiemu bezpieczeństwu osób i mienia pod względem ogniowym i sanitarnym, to w każdym razie aprobowaniu tych stosunków.

Z powodu jednak konieczności przyznania ulg wspomnianych, ustawa powyższa niestety nie może w całej pełni usunąć źródła corocznie powtarzających się klęsk pożaru, pociągających za sobą niepowetowane milionowe straty, ani też usunąć w całej pełni źródła chorób epidemicznych; ma ona wszakże na celu zle to ile możliwości zmniejszyć, a zarazem przyzwyczaić lud do ładu w jego własnym interesie, pouczyć go o sposobie obrony jego własnego mienia i zdrowia i przygotować w ten sposób teren dla przyszłej z biegiem lat wydać się mającej właściwej ustawy budowniczej.

Jakkolwiek zaś ustawa niniejsza stawia minimalne żądania, mimo to Wydział krajowy nie łądzi się nadzieją, iżby ona u ludu przyjętą została z rzeczywistą chęcią stosowania się do niej.

Przeciwnie, przewidywać należy, zwłaszcza we wschodniej części kraju, jeśli już nie jawnej renitencyi, na co wskazywałyby setki petycyi z tej części kraju, nadesłanych do Wysokiego Sejmu w czasie uchwalania tej ustawy, a skierowanych przeciw teź, petycyi równobrzmiących, pochodzących widocznie z jednego i tego samego źródła agitacyjnego, to w każdym razie przewidywać należy bierny ópór, mający swe źródło w zakorzenionym głęboko, ale dla własnego bezpieczeństwa wysoce szkodliwym zwyczajem.

Te właśnie względys a główną przyczyną, dla której Wydział krajowy zwraca się do Reprezentacyi powiatowych z gorącą odezwą o chętnę, gorliwe i wytrwale zajęcie się nietylko samem wprowadzeniem niniejszej ustawy, ale także i przestrzeganiem w myśl §. 48. lit. b), iżby ona w gminach i na obszarach dworskich (§. 56. ustęp ostatni) rzeczywiście była wykonywaną.

Wprawdzie §. 49. ustawy nadaje Wydziałowi krajowemu prawo nadzoru nad jej wykonaniem, jasnym jest jednakże, że z powodu przeszkód natury czysto

fizycznej, prawo to może wykonywać Wydział krajowy przeważnie w kierunku wydawania w ramach ustawy rozporządzeń i norm, jakie z czasem okazałyby się koniecznymi, albo które już ustawa sama przewiduje.

Natomiast Wydział powiatowy obznajomiony jest ze stosunkami miejscowymi gmin swego powiatu i dysponuje organami, za pośrednictwem których przy każdej sposobności przekonywać się może bezpośrednio na miejscu o właściwym stanie rzeczy i wydawać stosowne zarządzenia w czasie właściwym.

Niejednokrotnie też przez Wydział krajowy z przyjemnością stwierdzone doświadczenie poczyły, że we wszystkich tych wypadkach, w których Reprezentacye powiatowe chętnie i wytrwale sprawą choćby najtrudniejszą się zajęły, tam cel został w zupełności osiągnięty nawet bez stosowania surowszych środków przymusowych.

O zastosowanie takiego sposobu wprowadzenia w życie ustawy budowniczej dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek, Wydział krajowy niniejszem uprasza Reprezentacye powiatowe, proponując zarazem użycie środków takich, jak gremialne pouczanie przynajmniej Naczelników gmin w Wydziale powiatowym o przepisach nowej ustawy, ciągle zwłaszcza ze względu na powtarzającą się zmianę Naczelników gmin — pouczanie i przypominanie na miejscu przez delegowane w innych sprawach komisye Wydziału powiatowego, oraz przekonywanie się na miejscu, czyli i jak postanowienia ustawy są wykonywane itp., a tylko w wyjątkowych i ostatecznych wypadkach stosowanie kar dyscyplinarnych.

Żywe a częste i przychylne pouczanie najłatwiej i najskuteczniej zdoła nowej ustawie utorować drogę, podczas gdy wprowadzenie od razu przymusu bezwzględne może łatwo wywołać i zwykle wywołuje tylko zniechęcenie do ustawy i władz domagających się jej wykonania, zatem skutki wręcz przeciwne, stwarzające położenie nader trudne i demoralizujące, a temu właśnie należy zapobiedz zarówno w interesie powagi Reprezentacyi powiatowej, jak i ze względu na nieodzowną potrzebę rzeczywistego wprowadzenia ustawy w życie.

W tym ostatnim celu należy przede wszystkim ile możności jak najrychlej rozesłać do gmin właściwych za rewersami uwiadomienie o sankcyonowaniu przez Najjaśniejszego Pana ustawy i o terminie wejścia jej w życie.

W zawiadomieniu tem należy również zamieścić w streszczeniu prawa i obowiązki Zwierzchności gminnej pod względem przestrzegania przepisów budowniczych, sanitarnych i ogniowych, a zarazem zwrócić uwagę na ulgi, jakie ustawa przyznaje dla budowli włościańskich w §§. 1., 3., 7., 19., 20., 22., 23., 25. i 32., oraz na obowiązek Zwierzchności gminnej bezpłatnego spisywania protokołów przy każdym zgłoszeniu się strony z ustną prośbą i doręczaniem stronom na piśmie wszelkich rezolucyi (§§. 3. i 46.). Dalej zwrócić należy uwagę na postanowienie §. 28., podług którego bezwarunkowo nie wolno stawiać domów i chat mieszkalnych bez kominów i §. 33., podług którego odprowadzanie wszelkiego rodzaju nieczystości, nawet z budynków już istniejących — na ulice, place publiczne, oraz do rowów przydrożnych, jest bezwarunkowo zabronione, jak zabronione jest składanie śmieci i suchych odpadków na powyższe drogi, ulice i place publiczne do rowów przydrożnych, lub do wód stojących lub płynących, a wreszcie, że dotychczasowa instancya rekursowa Rady gminnej została zniesioną, a temsamem, że przeciw wszelkim postanowieniom Zwierzchności gminnej, w sprawach ustawą budowniczą objętych, może być wniesiony rekurs do Wydziału powiatowego na ręce Naczelnika gminy, w ciągu dni 14. (§. 45. ustawy).

Zawiadomienie to Wydziału powiatowego powinno być w każdej gminie należycie ogłoszone, a dowód tego ogłoszenia złożony w aktach Wydziału powiatowego.

Główne prawa i obowiązki Rady gminnej streszczone są w §. 47. ustawy.

Z pomiędzy obowiązków tych podnosi Wydział krajowy:

1. Obowiązek Rad gminnych w gminach miejskich i małych miasteczkowych uchwalenia w ciągu roku od dnia wejścia w życie ustawy, w której części gminy domy mają być kryte tylko ogniotrwałym materiałem.

Od obowiązku tego może jednak Wydział powiatowy gminę uwolnić na czas aż do lat dziesięciu, jeśli w gminie odnośnej materiały taki jest nader kosztowny, albo ludność miejscowa jest ubogą.

Od ulgi tej wyłączone są jednak domy dwupiętrowe lub wyższe, oraz budynki, których pokoje na piętrze przeznaczone są do zebrań większej ilości osób, jak domy modlitwy, zgromadzenia wszelkiego rodzaju, koncerta i t. p. (§. 20. ustawy).

2. Obowiązek Rad gminnych we wszystkich gminach bez wyjątku uchwalenia w ciągu sześciu miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, przepisów o urządzaniu i wypróżnianiu zbiorników kloacalnych. Przepisy te podlegają zatwierdzeniu Wydziału powiatowego, z prawem ich zmiany stosownie do miejscowych warunków. (§. 32. ustawy).

3. Obowiązek Rad gminnych we wszystkich gminach bez wyjątku, uchwalenia zaraz po wejściu ustawy w życie, w jakich miejscach można składać śmiecie i suche odpadki wszelkiego rodzaju. (§. 33. ustawy).

4. Obowiązek Rad gminnych we wszystkich gminach uchwalenia również zaraz taksy dla znawców, jeśli znawcy ci nie są już płatnymi funkcyjnarjuszami gminy.

Wydział powiatowy winien przeto zwrócić na podobne obowiązki uwagę Zwierzchności gminnych i dopilnować, ażeby Rady gminne w terminie właściwym powzięły odpowiednie uchwały i żeby uchwały te po należytem ich ogłoszeniu w gminie, przedłożone zostały Wydziałowi powiatowemu.

Zwierzchnościom gmin, w których znajdują się lub powstają zdrojowiska lub stacye klimatyczne, albo do których zjeżdżają letnicy na pobyt czasowy, jak niemniej Zarządom odnośnych zakładów, zwrócić należy uwagę, iż Zwierzchności te i Zarządy obowiązane są przestrzegać jak najściślej prócz ogólnych postanowień ustawy, także szczegółowe zawarte w §§. 4., 14., 21., 25., 32. i 41. ustawy.

Im ściślej bowiem przestrzegać będą tych postanowień, tem pewniej liczyć one mogą na coraz większy zjazd gości, co wpłynąć musi korzystnie na rozwój miejsca kąpielowego i na dobrobyt jego stałych mieszkańców.

Główniejsze prawa i obowiązki Wydziału powiatowego streszczone są w §. 48. ustawy.

Wydział krajowy zwraca przytem uwagę, że ustawa porucza Wydziałom powiatowym obok pierwszorzędnego obowiązku czuwania, aby Zwierzchności gminne i obszary dworskie przestrzegały postanowień ustawy, także ważne czynności nowe, jak wydawanie w pierwszej instancji konsensów na bułowie stawiane w gminach lub na obszarach dworskich, przeznaczone do celów przedsiębiorstw przemysłowych większych, wymienionych w §. 27. ustawy przemysłowej. (§. 9. ustawy).

Dalej porucza ustawa Wydziałom powiatowym przeprowadzanie regulacyj:

1. Miejscowości dotkniętych klęskami elementarnymi (§. 13.) i miejscowości, które wogóle niezwykle szybko się rozwijają a które zaraz w początkach swego rozwoju łatwiej można uporządkować (§. 15.), w obydwu wypadkach kosztem funduszu powiatowego.

2. Zdrojowisk i stacyj klimatycznych posiadających własne statuta. Regulację tych miejscowości (jeśli to dotąd się nie stało), winien dotyczący Wydział powiatowy przeprowadzić do dwóch lat od wejścia w życie ustawy kosztem funduszu kąpielowego. Regulację zaś nowo powstających zdrojowisk i stacyj klimatycznych obowiązany jest Wydział powiatowy przeprowadzić w przeciągu sześciu miesięcy od czasu, kiedy miejscowość otrzyma swój własny statut zdrojowy.

W myśl niniejszego okólnika i wskazówek w nim zawartych, zechce Wydział powiatowy wydać odpowiednie zarządzenia do gmin, obszarów dworskich oraz zarządów Zakładów zdrojowych i klimatycznych, a odpis tego zarządzenia udzielić Wydziałowi krajowemu do końca lutego b. r.

Zarazem zawiadamia Wydział krajowy, że zarządził przedruk nowej ustawy budowniczey dla wsi i pomniejszych miasteczek i że przedruk ten może Wydział powiatowy nabyć za zwrotem kosztu około 25 groszy.

W myśl §. 32. ustęp ostatni powyższej ustawy, Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem oznaczyć ma wszystkie znaczniejsze miejscowości, w których Rady gminne obowiązane będą określić te części gminy, gdzie nawet w domach już istniejących dobudowane być mają brakujące wychodki a to w ciągu jednego roku od dnia wydać się mającego odnośnego rozporządzenia Wydziału krajowego.

Celem wykonania powyższego postanowienia ustawy, Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby w porozumieniu z c. k. Starostwem (a to dla zapobieżenia późniejszym osobnym wnioskom c. k. Starostw, skoro sprawa ma być w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem załatwioną), sporządził szczegółowy alfabetyczny spis owych znaczniejszych miejscowości i spis ten zaopatrzone podpisem c. k. Starostwa, Wydziałowi krajowemu do dalszego urzędowania przedłożył osobno najdalej do końca lutego b. r.

Odpis niniejszego okólnika udziela Wydział krajowy równocześnie c. k. Namiestnictwu z prośbą o udzielenie go do wiadomości c. k. Starostw i ewentualne wydanie przytem stosownych wskazówek dla jednolitego współdziałania c. k. Starostw z Wydziałami powiatowymi co do wprowadzenia w życie ustawy i dopilnowania jej przestrzegania, w ogóle jak niemniej co do ułożenia wymaganego w §. 32. ustawy spisu znaczniejszych miejscowości.

D. j. w.

Alegat 2. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1899/900.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego z dnia 8. września 1900 l. 53.143 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Wydział powiatowy w Gorlicach doniósł był Wydziałowi krajowemu w sprawozdaniu z datą 22. lutego 1899, że tutejszy c. k. urząd podatkowy tłumacząc błędnie rozporządzenie c. k. Ministerstwa skarbu z datą 20. sierpnia i 29. października 1898 (Dziennik p. p. Nr. 153 i 169) żąda od naczelników gmin nie umiejących pisać notaryalnej lub sądowej legalizacyi kwitów na pobór dodatków gminnych.

W przekonaniu, że praktyka taka rozszerzając się, naraziłaby gminy na znaczne koszta i straty czasu naczelników gmin, Wydział krajowy w obronie gmin odniósł się pismem z datą 20. marca 1899 L. W. 11.914 do c. k. Galic. kraj. Dyrekcyi Skarbu a powołując się na to, że pomienione rozporządzenia c. k. Ministerstwa Skarbu odnosić się mogą jedynie do stron prywatnych a nie do urzędów gminnych, Wydział krajowy wskazał na postanowienia §. 3. ust. z 4. czerwca 1882 (Dz. pp. Nr. 67) oraz na postanowienia §. 54 ustawy gminnej z 12. sierpnia 1866 (Dz. u. kr. Nr. 19.) a wreszcie na postanowienia §. 294, ustawy o postępowaniu sądowem i na tej podstawie domagał się Wydział krajowy wydania ze strony c. k. Galic. kraj. Dyrekcyi Skarbu we Lwowie stosownego polecenia do wszystkich c. k. urzędów podatkowych w Galicyi, iżby nie wymagały od naczelników gmin legalizacyi podpisów na kwitach, wystosowanych przez niepiśmiennych naczelników gmin, celem poboru z urzędów podatkowych dodatków gminnych.

C. k. Galic. krajowa Dyrekcyja Skarbu odniosła się w tej sprawie do c. k. Ministerstwa Skarbu, które reskryptem z datą 6. lipca 1900 liczba 24.455 oznajmiło, co następuje:

C. k. urzędy podatkowe są wprawdzie uprawnione żądać od naczelników gmin, przychodzących po odbiór dodatków gminnych, sądowej lub notaryalnej legalizacyi znaków ręcznych położonych przez nieumiejących pisać naczelników gmin przy pokwitowaniu odbioru dodatków gminnych — wszakże, ażeby uniknąć kosztów legalizacyi przy każdorazowem odbiorze dodatków gminnych, c. k. Ministerstwo Skarbu zezwala — z zastrzeżeniem dowolnego odwołania tego zezwolenia — ażeby ze strony tych gmin, których naczelnicy nie umieją pisać lub z powodu wad fizycznych nie mogą pisać, inna osobistość umiejąca czytać i pisać upewnomocnioną została do podnoszenia i kwitowania odbioru dodatków gminnych. Pełnomocnictwo takie każdej chwili odwołalne, ma być wystawione na mocy powziętej w tym celu uchwały Rady gminnej, ma być opatrzone pieczętką gminną, ma być należycie zalegalizowanem i w odnośnym c. k. urzędzie podtkowym złożone.

Tożsamość pełnomocnika, jeżeli tenże nie byłby osobiście znanym wypłacającemu dodatki gminne urzędowi, ma być przynajmniej przy pierwszym podnoszeniu pieniędzy w urzędzie podatkowym niewątpliwie udowodnioną.

Stosownie do tego rozporządzenia c. k. Ministerstwa Skarbu wydała c. k. Galic. krajowa Dyrekcyja Skarbu polecenie do wszystkich urzędów podatkowych, aby zastosowały się ściśle do powyższego reskryptu ministerjalnego.

Wydział krajowy uwiadamia o tem Wydział powiatowy wzywa, go równocześnie, aby o treści niniejszego okólnika w sposób właściwy uwiadomił wszystkie urzędy gminne w jego powiecie.

Wydział krajowy zwraca zarazem uwagę, iżby dla uniknięcia jakichkolwiek nieprawidłności przy odbiorze dodatków gminnych przez pełnomocników gmin, Wydział powiatowy ze swej strony zarządził, aby przy pobieraniu z c. k. urzędu podatkowego przez owego czytać i pisać umięjącego pełnomocnika gminy, zawsze był osobiście obecnym naczelnik gminy lub jego zastępca.

D. j. w.

Aleg. 3. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1899/900.

O k ó ł n i k

Wydziału krajowego z dnia 8. stycznia 1900 l. 78.856 do wszystkich
Wydziałów powiatowych.

Mimo ustawicznych wezwań Wydziału krajowego i usilnych zabiegów krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, sprawa zaprowadzenia względnie należytego zorganizowania obrony pożarnej w gminach wiejskich naszego kraju prawie nie postąpiła naprzód. W przeważnej bowiem części gmin wiejskich naszego kraju nie ma zupełnie żadnego pogotowia pożarnego, a w bardzo wielu miejscowościach istniejące straże pożarne czy to ochotnicze czy gminne pozostawiają tyle do życzenia, że o skutecznej ich pomocy na wypadek pożaru i mowy być nie może.

Spustoszenia, jakie corocznie nawiedzające gminy zwłaszcza wiejskie pożary czynią, są jaskrawą ilustracją oplakanych stosunków w dziale obrony pożarnej w naszym kraju.

Wszakże powszechnie jest wiadomem, że owa wielka liczba ofiar mienia naszego ludu wiejskiego, jakie pożar corocznie porywa, jest po największej części skutkiem braku wszelkiej akcji ratunkowej, że przeciwnie w tych gminach, w których są czynne należyte zorganizowane i wyćwiczone straże pożarne, liczba pożarów nietylko jest mniejszą, ale w danym razie klęska nie przybiera takich rozmiarów jak gdzieindziej, gdzie ludność do walki z pożarem zupełnie nie jest przysposobioną.

Jedną z głównych przyczyn tego smutnego stanu rzeczy jest nieporadność lub niedbalstwo powołanych do wykonywania policyi ogniowej miejscowych czynników oraz brak utrudnionego co prawda ale niezbędnie koniecznego, ciągle trwającego nadzoru Reprezentacyi powiatowych.

Już w okólniku swoim z dnia 5. marca 1897 l. 55.718 zalecającym gminom regulamin obowiązkowej obrony pożarnej zaznaczył Wydział krajowy z naciskiem, że w zasadzie nie rozchodzi się o tworzenie płatnej przez gminę lub osobnej ochotniczej straży pożarnej, gdyż z reguły nie pozwalałyby na to stosunki materialne naszych gmin wiejskich, lecz tylko o taką organizację pogotowia ratunkowego, która nie narażając gminy ani mieszkańców na większe koszta, czyniłaby zadość istotnej potrzebie i odpowiadała najkonieczniejszym wymogom policyi ogniowej. Wspomniany regulamin wskazywał te najistotniejsze wymogi tudzież sposób jak najbardziej uproszczonej organizacji takiego pogotowia. Wprowadzenie w życie zaleconej regulaminem obowiązkowej obrony pożarnej leżało tedy całkowicie w granicach możliwości gmin wiejskich, zwłaszcza, że obowiązujące ustawy dawały dosta-

teczne środki Reprezentacyom gminnym celem doprowadzenia takiej organizacyi do skutku, Reprezentacyom zaś powiatowym celem dopilnowania wykonania odnośnych zarządzeń wydanych przez nie same, Wydział krajowy, lub zaleconych przez krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych.

I istotnie Wydział krajowy miał niejednokrotnie sposobność przekonać się, że wszędzie tam, gdzie był sprężysty Zarząd gminy a szczególnie tam, gdzie Reprezentacye powiatowe gorliwie się tą sprawą zajęły i życzliwie wspierały usiłowania Wydziału krajowego i krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych, podjęta w tym kierunku akcyja wydała pomyślne rezultaty. Niestety miejscowości takich, w których funkcjonują tego rodzaju lub inne pogotowia pożarne, jest stosunkowo nie wiele i należą one ciągle jeszcze do wyjątków, podczas gdy większa część kraju pozbawioną jest wszelkiej obrony pożarnej.

Celem zaradzenia temu, w szczególności zaś celem ułatwienia gminom wiejskim wypełniania obowiązków, jakie odnośne przepisy ustawy co do policyi ogniowej na nie wkładają, opracował Związek krajowy ochotniczych straży pożarnych w porozumieniu z Wydziałem krajowym instrukcyę pod tytułem „Obrona pożarna w gminach wiejskich“ a mieszcząca szczegółowe wskazówki, w jaki sposób zakłada się w gminie straż pożarną, dalej pouczenia o przyrządach pożarniczych i o sposobie prowadzenia akcyi ratunkowej tudzież ćwiczeń przygotowawczych i t. p.

Przesyłając w załączeniu 1 egzemplarz rzeczonyj instrukcyi, Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby zawiadomił wszystkie gminy swego powiatu o tem wydawnictwie i usilnie się starał o zaprowadzenie zaleconej instrukcyi straży pożarnej. W miarę zapotrzebowania przesłał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu potrzebną ilość egzemplarzy instrukcyi do bezpłatnego użytku gmin czy to w polskim, czy też ruskim języku.

Ważną tę sprawę zaleca Wydział krajowy gorąco szczególniejszej pieczy Wydziału powiatowego i nie wątpi, że Wydział powiatowy dołoży ze swej strony wszelkich starań, ażeby takie straże istotnie do życia powołać.

O wydanych w tej sprawie zarządzeniach swoich należy Wydział krajowy niezwłocznie uwiadomić.

D. j. w.

Alegat 4. do sprawozdania z czynności Dep. I. za r. 1899/900.

O k ó ł n i k

Wydziału krajowego z dnia 12. lipca 1900 l. 42.363 do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Dotkliwie dający się odczuwać brak należytego podręcznika naukowego dla instruktorów straży pożarnych skłonił krajowy Związek ochotniczych straży pożarnych do wydania opracowanego przez p. Antoniego Szczerbowskiego podręcznika p. t. „Szkoła pożarnictwa“.

Podręcznik ten obejmuje bardzo wyczerpujący program nauk, jakie dla każdego strażaka są niezbędnie potrzebne, w szczególności zawiera on pouczenia o wszelkich rodzajach straży pożarnej, o ich organizacyi, o najważniejszych przepisach ustawy, o policyi ogniowej i budowniczej, o przepisach ustawy karnej, o ile dotyczą kar odnoszących się do policyi ogniowej i t. p.; dalej określa regulamin służbowy i regulamin kursu nauki pożarnictwa, zaznajamia o wszelkich przyrządach i przyborach pożarnych, tak ratunkowych jak i pomocniczych; poucza o sposobie prowadzenia akcyi ratunkowej przy rozmaitych rodzajach pożarów i o wszelkich czynnościach straży pożarnych tak podczas pożaru, jako też po zwaleniu pożaru; wreszcie o ratunkowej służbie strażackiej podczas powodzi i różnych nieszczęśliwych wypadków.

Zarazem wprowadza powyższy podręcznik bardzo dogodny dla instruktorów system nauczania, cała bowiem teoretyczna część nauki pożarnictwa zestawiona jest w formie pytań i odpowiedzi.

Podręcznik ten znajduje się na składzie w krajowym Związku ochotniczych straży pożarnych i można go nabyć w cenie po 2 korony za 1 egzemplarz broszurowany, a po 2 korony i 40 groszy za jeden egzemplarz oprawny.

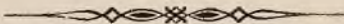
Podając do wiadomości Wydziału powiatowego, Wydział krajowy wzywa Wydział powiatowy, ażeby ze względu na znakomite usługi, jakie zastosowanie tego podręcznika do nauki i ćwiczeń strażackich w sprawie pożarnictwa w kraju oddać niewątpliwie zdoła, starał się usilnie o jak najszersze rozpowszechnienie tego podręcznika w swym powiecie.

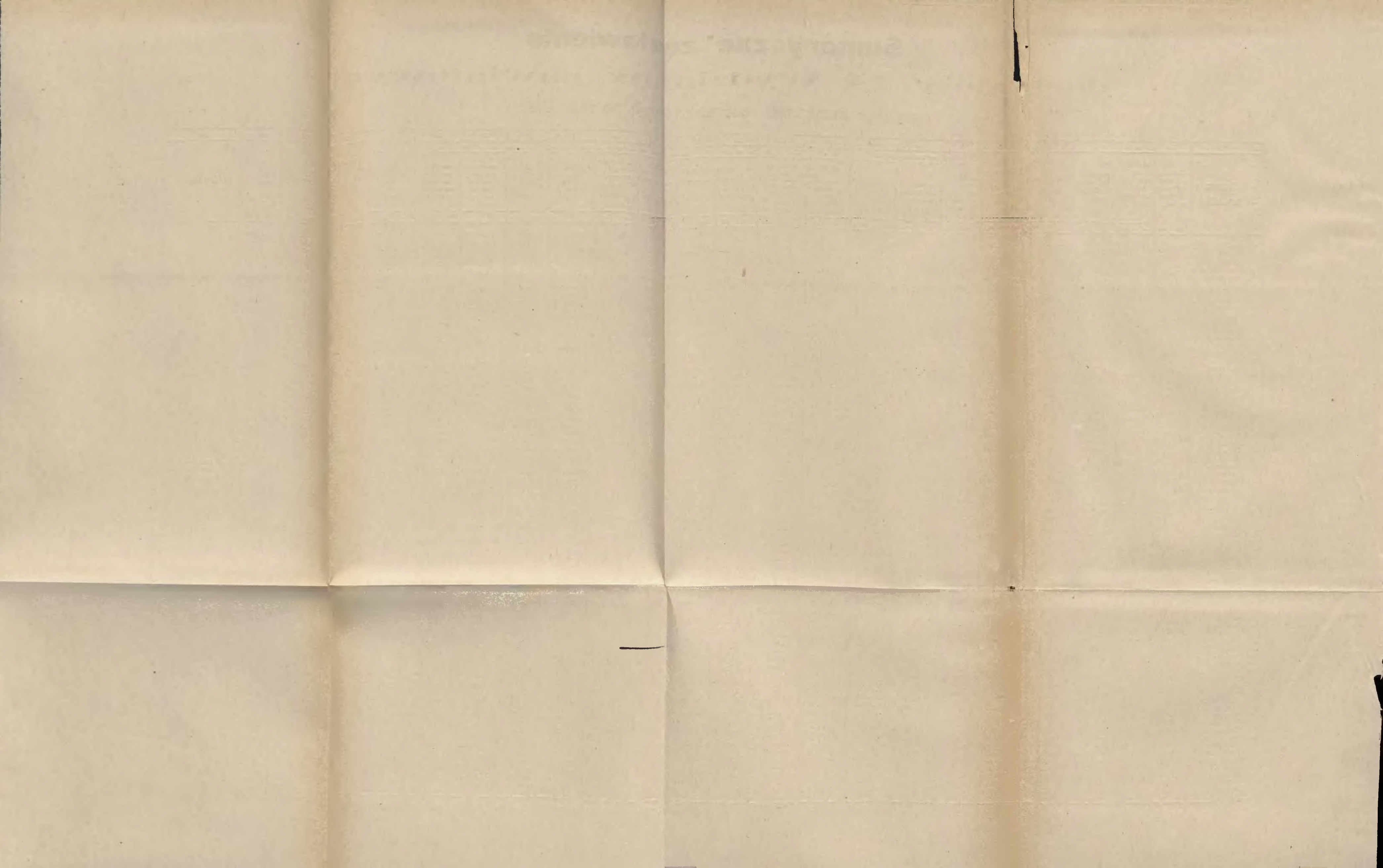
Przedewszystkiem należy zawezwać wszystkie gminy wiejskie i małomiej-skie, oraz wszystkie zakłady zdrojowe, ażeby dla swych straży pożarnych taką instrukcyę zakupiły, następnie zaś starać się, ażeby i gminy wiejskie, w których znajdują się należycie zorganizowane straże pożarne, mogące z tej instrukcyi korzystać, zaopatrzyły się także w ten podręcznik i zaprowadziły naukę i ćwiczenia strażackie według wskazówek w podręczniku podanych.

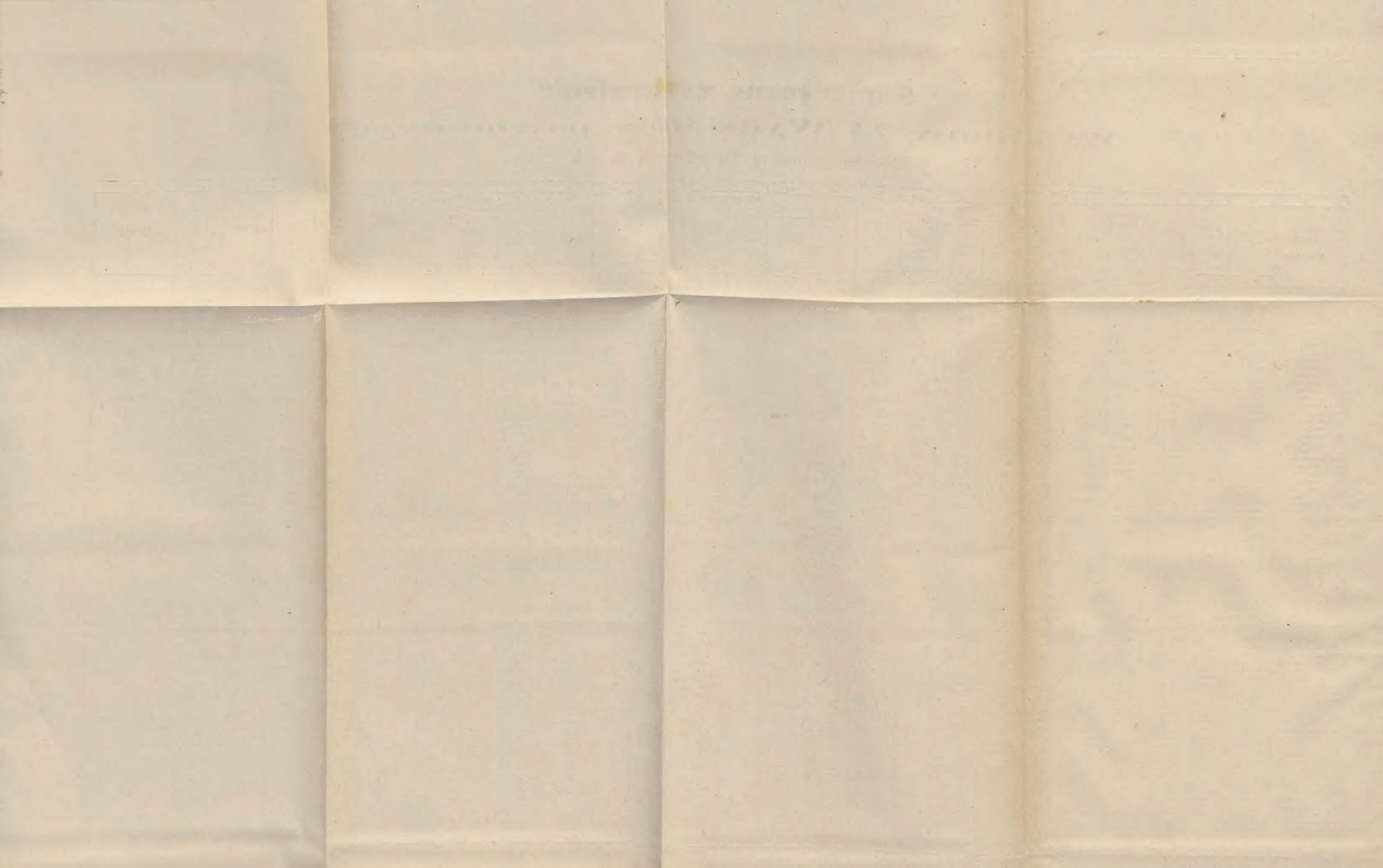
Wydział krajowy nie wątpi, że Wydział powiatowy doloży wszelkich starań, ażeby pożyteczny ten podręcznik nie tylko został rozpowszechniony, ale i przyniósł naszym strażom pożarnym słuszną spodziewaną korzyść.

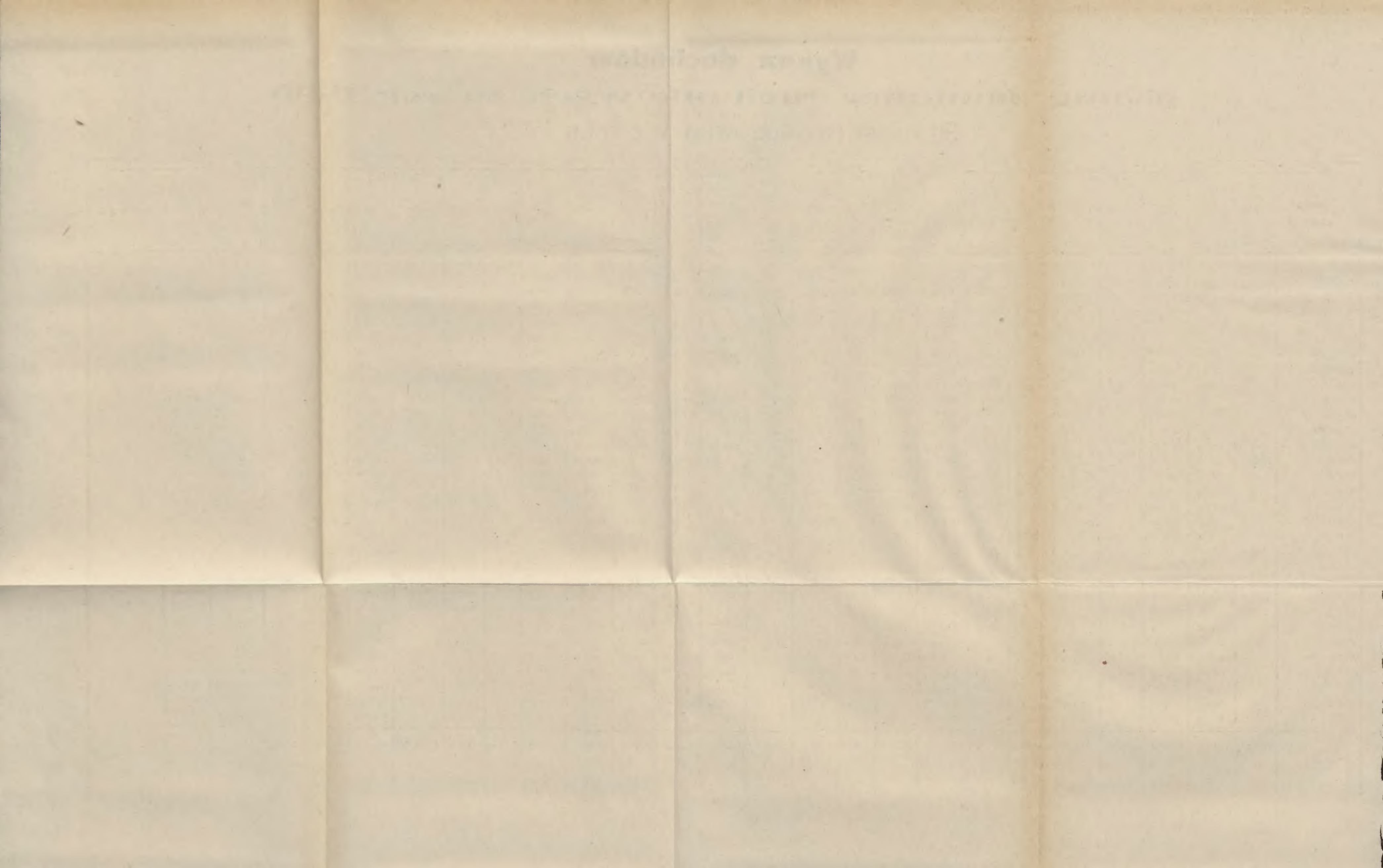
Cheąc ze swej strony przyczynić się do rozpowszechnienia tego podręcznika, zakupił Wydział krajowy 50 egzemplarzy, celem rozesłania go mniej zasobnym ochotniczym strażom pożarnym, według wskazówki krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych.

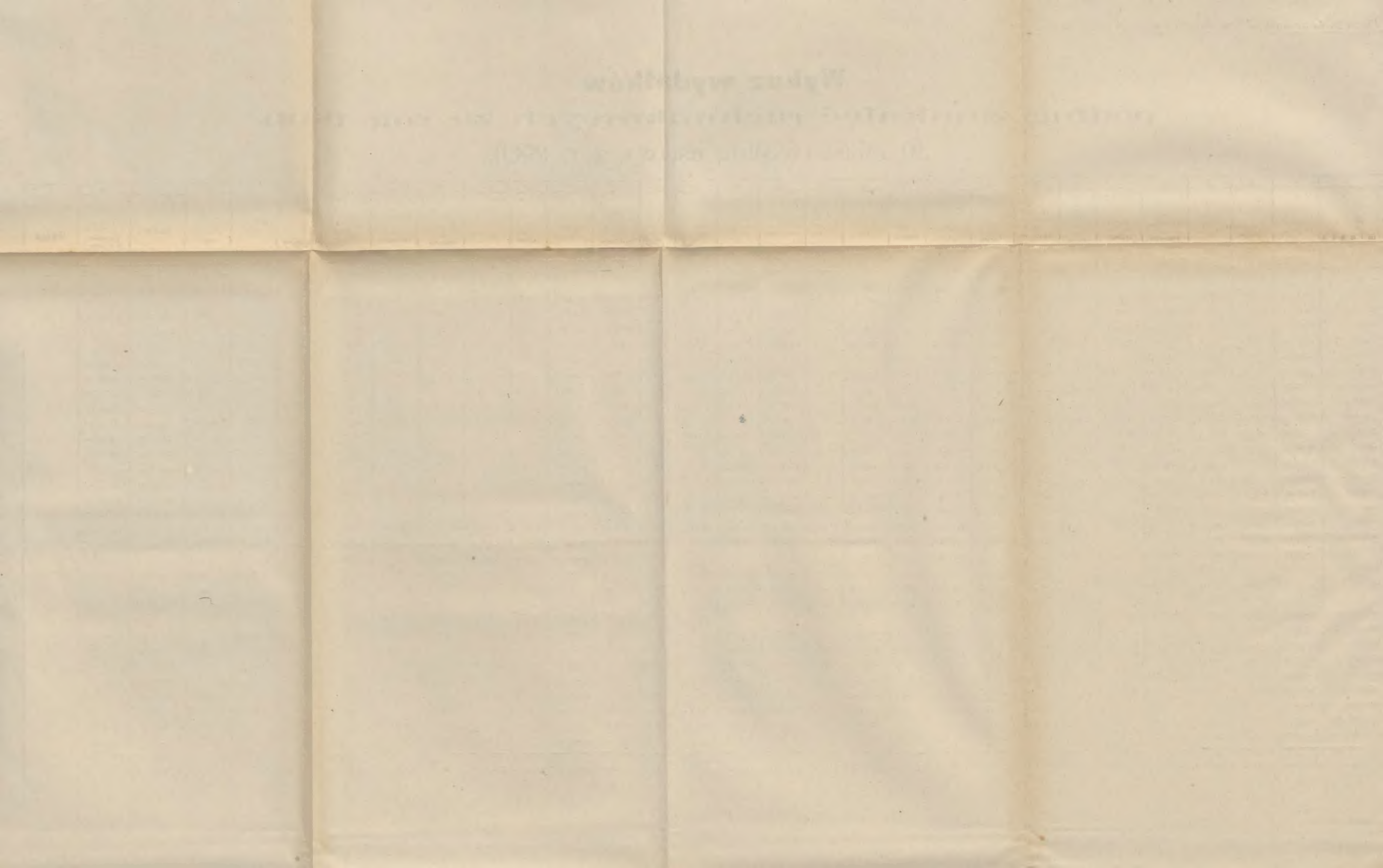
D. j. w.

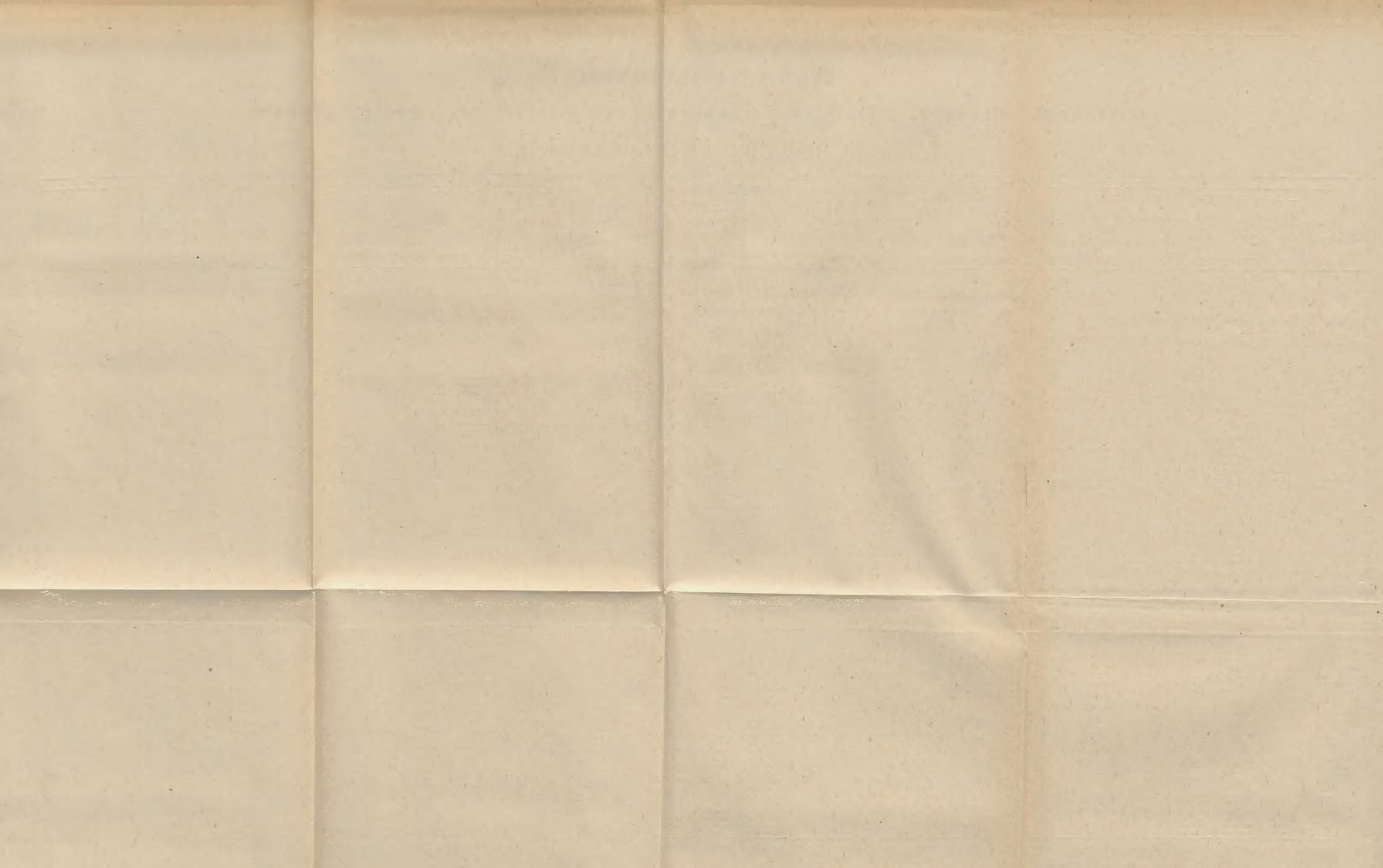












Wykaz wydatków

podług zamknięć rachunkowych za rok 1898

gmin małomiejskich i wiejskich.

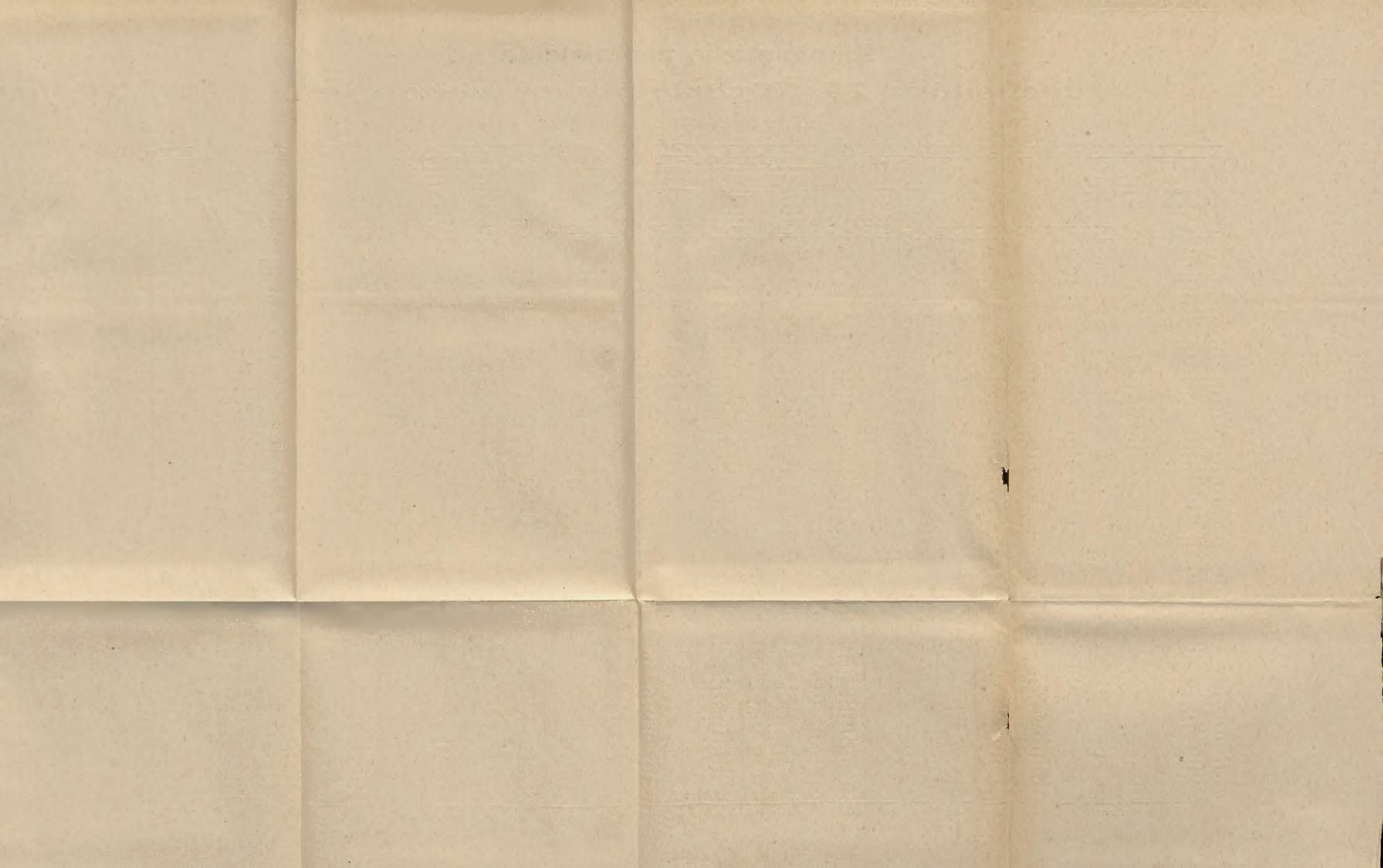
Liczba porządkowa	Nazwa gminy	3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20-24				25-26		27		28		29		30		31		32		Uwaga										
		Pobory funkcyjnarjuszów		Emerytury i zapotrzenia		Kosła kancelaryjne		Administrcya dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.		Czynsz za dzierżawę		prawa propinacyjnego		krajowych opłat konsumcyjnych		Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe		Cele dobroczynne, ubogich i inne		Policya miejscowa		Aresztanci i sspasnicy		Straż pożarna itp.		Straż polowa i lasowa		Wydatki na cele sanitarne		Oświetlenie miasta		Przedsiębiorstwa gminne		Dystrykt i koszt podróży		Rekrutacya, kwaterunek i inne cele wojskowe		Wydatki na cele				Wydatki nadzwyczajne		Zapasy kasowy z końcem roku		Razem		Wszystkie dluggi i inne należności bierne, pozostałe z końcem roku																
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.																	
1	Biała	20.401	09	588	10	2.257	61	6.907	96					6.637	72	4.968	96	6.886	46	268	05	1.966	07	1.444	01	4.879	66	1.098	96	821	28	658	08	22.577	14	3.529	50	4.282	98	17.559	08	654	48	8.454	07	1.224	27	7.478	54	1.916	18	20.923	70	11.521	19	159.494	26	64.104	89					
2	Bóbrka	11.394	42			1.750	59	507	11					5.656	51	200	82	2.148	64	168	98	501	80	1.088	48	2.161	99	336	96	1.624	82	494	30	11.025	79	570	54	2.285	41	9.222	80	1.124	02			422	50	5.851	85	4.286	88	70.220	07											
	Razem	894.094	37	11.247	11	128.332	66	216.750	83	28.651	50	564	09	894.265	97	38.940	82	198.782	85	10.726	54	60.560	26	55.464	94	122.167	84	36.797	65	87.790	81	73.751	83	40.177	96	805.996	21	111.020	08	279.790	98	516.521	68	11.387	85	185.833	21	79.348	10	481.030	76	112.295	71	479.825	13	526.175	19	5.927.187	97					

Sumaryczne zestawienie

dochodów 74 Wydziałów powiatowych

podług budżetów na rok 1900.

1	2	3		4		5		6		7		8			9			10			11												21	22	23		24		25					
		Nazwa powiatów	K. gr.	K. gr.	%	K. gr.	K. gr.	Wpływy nadzwyczajne			Dochody na cele komunikacyjne						zaciągniętych pożyczek		zaliczki otrzymane i zwrócone		fundusz powiatowych		powiatowy fundusz dróg gminnych		subwencje na drogi		pożyczki i otrzymane zaliczki na drogi		zwroty za utrzymanie publicznych dojazdów kolejowych	zwrotne zaliczki i dochody rozmaite drogowe	zapas kasowy z roku poprzedniego	Bonifikacja z funduszu propinacyjnego			Razem	Wysokość opłaconych w powiecie podatków	Uwaga							
								Czynsze z domów i gruntów i inne opłaty		Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek i t. p.		Dodatki na cele administracyjne		Dochody rozmaite		Zapas kasowy z roku poprzedniego		ze sprzedaży papierów wartościowych	z zaciągniętych pożyczek	zaliczki otrzymane i zwrócone	fundusz powiatowych	powiatowy fundusz dróg gminnych	powiatowe	gminne	powiatowe	gminne	dróg powiatowych	dróg gminnych										powiatowe		gminne				
								K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.										gr.		K.	gr.	K.	gr.	K.
1	Biała	2.000		26	40	5	20.616	70			1.200									860	3 1/2	14.432	12	44.494	12	45.817	41						4.084	1.400	280		7.000	2.276	98.169	10	412.334	50		
2	Bóbrka			7	19.944	43														3.108	60		28	45.817	41								9.601	74	1.558	78.010	18	199.206	16					
3	Bochnia			12	28.400		5.560													21.165	88	2 1/2	6.500	22 1/2	57.500	41						19.486	200	9.980	700	8.000	1.176	143.783	88	299.954	82			
4	Bohorodczany			9	12.308	89	4.685	80												5.774	64		10	10.257	41						4.089	20	780	71	8.000	744	35.889	09	102.574	13				
5	Borszczów			7	24.241	94	40													20.806	74	7	24.241	94	10	34.631	34					8.420	800	8.000	1.120	124.601	96	346.313	48					
6	Brody	212		24	64.911	64	47.110	13	40	800	625	56								2.050	10		10	26.932	64						8.080	600	28.917	35	87.250	32	1.666	283.947	70	270.404	20			
7	Brzesko			9	18.900		1.200	40												7.782	40	9 1/2	19.950	21	44.100							8.471	900	1.820	112.323	80	249.463	78						
8	Brzeźany	2.760		20	42.986	30	194		284	86										19.504	54			20.000							642	2.431	18	31.606	89	6.153	72	1.646	153.257	49	310.824	18		
9	Brzozów			7	9.800		187	12												6.948	11		11	15.400	12	16.800						8.050	10	300	4.927	90	2.799	53	614	68	65.876	53	140.000	
10	Buczacz	7.300		26 1/2	74.200	20														8.200	20		8 1/2	9.811	20	28.000					5.200	3.000		3.242	177.973	20	333.108	82						
11	Chrzanów	1.248		7	19.803		1.972													2.520	12		12	83.948	12	28.290						23.438	4.500	19.847	980	2.976	145.560		342.123	99				
12	Cieszanów			11	20.500		100													1.220	13		13	19.274	10	15.000		14.000				9.442	200	2.824	11.008	866	94.434		176.963	78				
13	Czortków			11	22.000																		2	4.000	10	20.000							3.740				1.302	51.042		200.000				
14	Dąbrowa	240	396	6 1/2	18.000															1.384	5 1/2		11.000	13	26.000		800					13.796		266		556	67.328		200.000					
15	Dobromil	400		10	9.850		7.260						6.000							2.000				31.980		6.000						2.400	980	4.464	800	1.810	73.424		104.854	46				
16	Dolina			17	27.200		324													2.600				16.000		9.000						1.800	2.000		600	1.632	61.156		185.830	15				
17	Drohobycz	400		5	36.500															20.000			13	94.900	10	73.000	5.000					14.262	400		460	1.522	338.564		730.000					
18	Gorlice	210		10	32.400		2.000		1.454											6.490	16		16	51.840	10	32.400						5.973	400	466	1.200	1.760	136.593		324.000					
19	Gródek	1.440		21	43.584	39	1.200		7.466	89			42.000							11.280				10	19.186	69	4.237	96	7.134			4.630	1.000		567	04	848	144.524	97	207.544	73			
20	Grybów	100		16	12.800		100													3.686			12	9.600	10	8.000						4.434	200		300	754	42.474		80.000					
21	Horodenka			19	57.000		2.116													5.732			2	6.000	10	26.700						1.816	1.600		320	10.000	1.568	112.852		298.860	46			
22	Husiatyn	240		10	30.000		524													2.733	32		7	22.000	10	30.000	16.000					3.720			290	1.236	104.000		310.522	13				
23	Jarosław	4.400	80	10	38.000		420													11.400	22		3	11.400	22	78.570		16.800				6.430	1.600	294	5.950	1.776	241.151	82	508.203	16				
24	Jasło	1.200		7	17.960															332	14	5 1/2	13.640	17 1/2	43.400							6.430	200	300	400	992	84.254	14	248.000					
25	Jaworów			14	25.565	14	4.360	16	13.130	06										2.353	80		10	17.248	23							5.720	1.000		400	6.506	78	924	79.028	17	162.808	19		
26	Kalusz	1.700		10	15.892	63														4.400			28 1/2	32.830	73							370	240		1.714	65	1.320	58.468	01	158.926	36			
27	Kamionka	300		7	20.591	06	544													2.980	40	4	11.766	32	10	29.415		32.000	67.439	38		1.100		5.080	876	184.660	82	294.158	53					
28	Kolbuszowa			10	13.270		614	58												8.471	23	10	13.270	10	13.270		20.000						5.546	600		4.361	14	3.000	786	86.188	95	132.700		
29	Kolomyja		370	36	75.403	28	2.240		5.100											17.766			10	26.000		3.150	19.977					10.954	3.000	2.977	2.870	499	1.398	171.704	64	366.881				
30	Kossów	400		6	9.215		1.964		2.000											3.940		20	30.717	30	10	15.858						4.900	400	1.400	1.450	11.000	2.906	136.402	10	293.886				
31	Kraków		580	9	25.281		047		12.100											2.000	3		3	8.427	20	57.473		15.874				3.264	300				2.906	136.402	10	293.886				
32	Krosno			6	12.000				12.100											16.524			7	14.000	14	28.000						4.900	400	1.400	1.450	11.000	682	102.486		192.727	21			
33	Limanowa			7 3/4	28.080		2.150		2.150											28.080			12	12.480	10	10.400	111	7.290				3.403	50	150	764	1.374	67.562	50	104.000					
34	Liśko			7	10.500		320													6.584	5		5	7.500	18	27.000						20.402	1.140		101	10.291	42	774	84.612	42	150.000			
35	Łwów	13.368		16	68.912	68	5.942	68	12.468	86										15.103	06		10	40.000		56.400						18	24.011	67	3.227	22.129	02	2.360</						



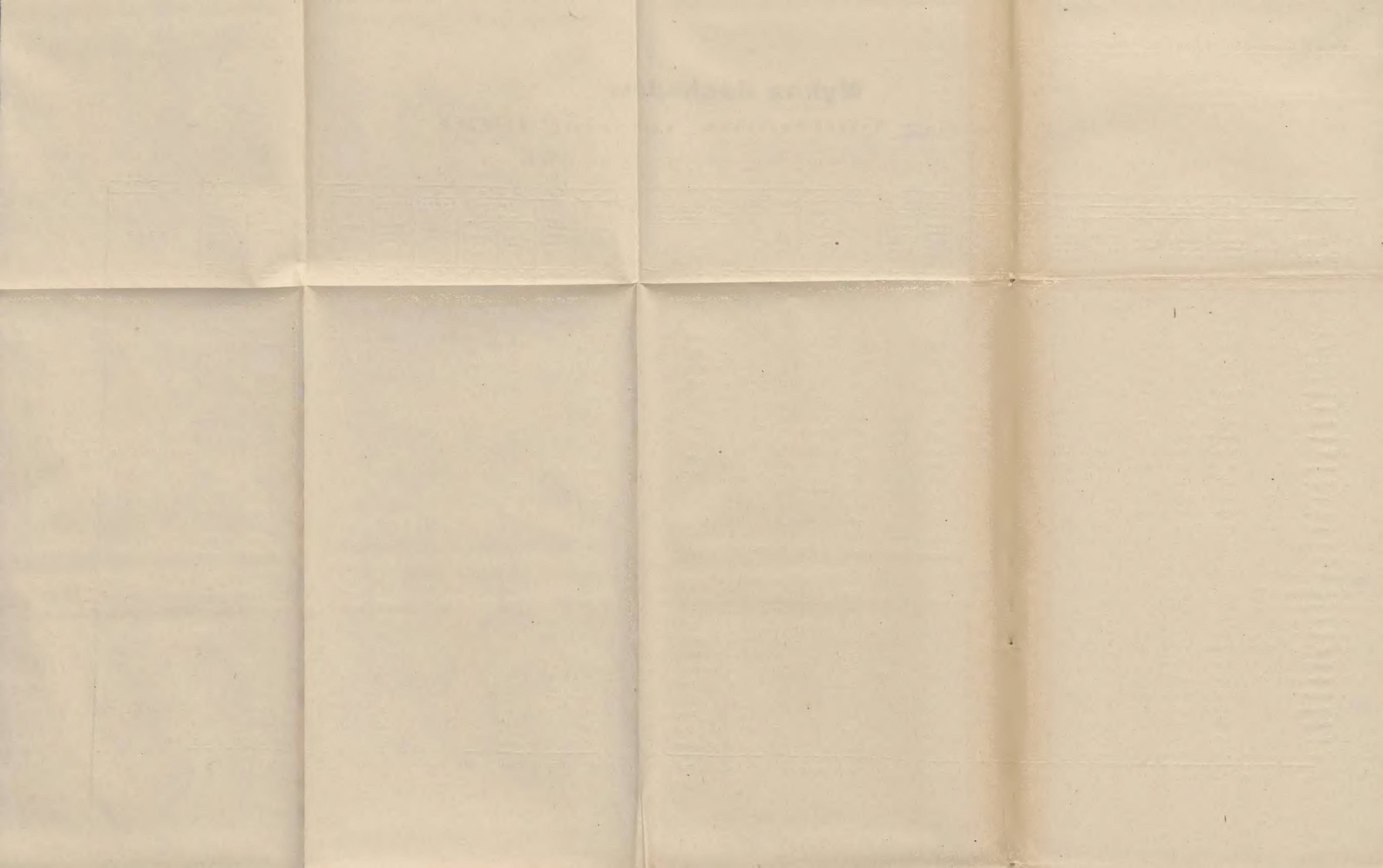
Sumaryczne zestawienie

Wydatków 74 Wydziałów powiatowych

podług budżetów na rok 1900.

1 Liczba porządkowa	2 Nazwa powiatów	3 Pobory funkcyjono- rnyuszów		4 Emery- tury i zapo- atrzenia		5 Koszta kancela- ryjne		6 Utrzy- manie budyn- ków, czynsze za najem biur		7 Podatki		8 Koszta komi- syjne			9 Subwencye na cele			11 Wydatki rozmaite	12 Nadzwyczajne wydatki				17 Wydatki na cele komunikacyjne								24 Hodowla bydła	25 Razem	26 Uwaga
		na cele		na budo- wle, kon- serwacye wodne itp.		oświaty, szkolne		sanitarne itp.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.			K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.		K. gr.						
		K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.
1	Biała . . .	8.888	80			1.200	1.100	200	1.600	882	2.200	400	4.359	50		4.950	80		16.060	13.028	39.880	1.004	1.418	400	98.169	10							
2	Bobrka . . .	7.048		1.000		600							1.650	01		2.666	66		7.540		50.710	1.760	635	700	78.010	18							
3	Bochnia . .	8.880		1.096	40	1.000	300	200	2.000	2.450	4.020	400	6.740	68		29.999	30		19.184	18.535	51.870	150	3.242	1.200	144.268	88							
4	Bohordoczany	6.064				640	800		1.600	240	2.600					1.433	82		2.900		12.042	76	1.200	84.700	08								
5	Borszczów .	8.708				860	1.059	12	3.000	1.200	1.300	600	6.891	10		22.866	74		11.080	26.216	28.621	82	486	124.601	96								
6	Brody . . .	11.688	40	2.370		1.100	890	142	2.400	4.120	2.400		4.600			86.556	46		17.002	91.658	37.588	36	8.789	260.954	20								
7	Brzesko . .	8.760		500		900	800	200	400	500	5.925		3.800			5.600		200	7.180	24.021	37.840		3.866	112.092	66								
8	Brzeżany . .	9.880		1.989	36	1.100	729	26	1.200	1.700	3.600		4.880			28.688	90		9.454	65.978	19.700		2.000	153.196	80								
9	Brzozów . .	5.900				500	720		270	1.700	1.600		1.000			5.000			5.685	27.484	14.800		600	64.959	65								
10	Buczacz . .	9.880				2.120	1.700	800	2.400	8.750	5.222	16	2.200			9.700			14.768	10.600	100.400	1.000	12.436	177.888	86								
11	Chrzanów .	11.444		1.000		940	520	180	200	600	6.180		5.586			1.320		600	12.480	41.879	43.668		2.000	153.511									
12	Cieszanów .	9.528		120		600	828		300	1.760	5.200		2.044			2.044		1.800	8.860	46.412	13.640		4.400	39.928									
13	Czortków .	6.340		2.000		900	852	17	400	360	3.700	3.758	1.600			3.880			5.940	6.271	13.766	50	2.260	49.585	72								
14	Dąbrowa . .	6.160		1.450		500	400		800	300	200	3.026	534			1.200		1.334	9.192	17.550	17.674		5.548	67.328									
15	Dobromil . .	11.370				600	6.000	160	400	800	6.260		480			480			3.740		14.936	6.268	21.160	73.124									
16	Dolina . . .	9.040		500		796	420		1.000	7.098	13.200		13.200						3.700	795	17.160		6.200	60.109									
17	Drohobycz .	12.256		1.500		2.250	600	300	2.990	8.450	2.990		6.484	38		27.651	62		15.871	26.246	229.963	60	2.800	888.564									
18	Gorlice . . .	9.360		2.000		3.310	225	100	600	3.160	7.732	14	3.556	36		12.990		5.000	16.912	25.272	37.610	700	1.500	186.598									
19	Gródek . . .	7.484				1.200	1.000		1.000	4.800	20.751	32	20.751	32		56.682		6.000	7.396	11.328	16.274	1.278	69	144.524	97								
20	Grybów . . .	3.990		1.040		480	492		1.600	400	2.320	3.306	1.856			1.666		1.600	6.868	7.594	8.072		1.500	42.474									
21	Horodenka .	8.920		800		600	1.060	30	800	1.980	9.360		21.786			9.276			7.860	9.540	29.500	7.004	2.585	112.852									
22	Husiatyn . .	8.520				900	720		600	600	8.600		3.800			3.800			10.400	24.460	25.000	8.800	11.740	104.000									
23	Jarosław . .	12.510		1.240		680	2.530	1.488	52	800	2.522	6.492	3.260			5.916		400	18.161	17.404	122.848	440	1.840	228.671	84								
24	Jasło	8.600		1.000		880	560		920	2.200	4.200		4.200						13.988	7.200	34.702	1.122	6.076	82.028	71								
25	Jaworów . .	7.840		928		680	800		400	1.500	7.082	16	7.082	16		26.708			5.000		22.000		5.695	79.028	17								
26	Kalusz . . .	7.550		400		560	1.008	46	400	700	4.600		4.600			6.400	56		4.260		28.321		2.574	60.219	88								
27	Kamionka . .	7.240		720		900	500		1.120	2.008	618	26	1.124	40		4.960	80	5.600	19.529	51.550	73.852	20	12.280	184.660	92								
28	Kolbuszowa .	7.608		720		750	600	80	1.200	1.600	2.006		7.928			1.250			7.928	32.400	14.000		8.157	86.158	95								
29	Kolomyja . .	11.080		1.370	36	1.700	482	80	1.400	5.590	3.920		9.980			46.821	28		17.150	10.920	58.187	5.704	2.370	171.704	64								
30	Kossov . . .	7.240		1.796		440	268		1.200	1.500	4.300	200	1.022			949			9.820	26.111	9.965		2.459	67.870	80								
31	Kraków . . .	13.248		2.000		1.650	2.700	140	250	200	4.900	200	2.076			2.076		2.000	15.697	8.740	75.784	94	2.400	196.402	10								
32	Krosno . . .	6.132		820		1.350	900		1.080	3.020	2.300	12.000	5.734			5.734			10.426	20.800	13.620	2.000	13.263	102.486									
33	Limanowa . .	5.160		288		550	180		750	576	2.100	72	1.883	62		1.883	62		6.884	22.566	24.640	478	1.784	67.562	50								
34	Lisko	4.840				640	720		50	520	2.360		5.12			5.12			16.206	2.136	22.000		3.140	84.612	42								
35	Lwów	13.782		1.000		836	4.383	14	9.400	1.740	960	400	19.558	30		29.745	84		8.260		122.177	64	17.600	269.940	97								
36	Lwice	9.766		144		700	1.200		200	5.100	3.400		4.020			4.020			12.000	4.020	8.716		7.800	157.825	64								
37	Mielec . . .	6.700		420		490	1.160		3.046	240	89.258	80	89.258	80		19.820	16	400	7.601	36.600	56.660		1.199	157.825	64								
38	Mościska . .	7.240		1.934		1.120	1.600		1.600	900	3.256		3.630	87		3.630		400	5.604	12.028	35.072	548	5.790	101.148	83								
39	Myślenice . .	6.980		840		1.100	200	100	1.100	1.800	5.960		2.224	94		15.001	32		5.998		31.800	2.000	2.640	80.794	26								
40	Nadwórna . .	8.000				600	1.000		2.600	1.160	4.600		7.216			10.732	86		7.120		28.240	800		72.548	86								
41	Nisko	7.140		240		880	880		1.800	3.000	200		4.838			11.666	66		1.608	2.331	79.000	20.190	6.000	140.024	66								
42	Nowy Targ . .	6.920		272	20	1.500	600		2.200	700	4.400		3.970	80		21.300			8.268	9.746	11.050	2.620	10.427	84.174	60								
43	Pilzno	4.112				364	400		200	400	600		600			5.668		780	5.148	14.009	34.641		1.660	68.882	60								
44	Podhajce . .	8.200		4.000		1.000	600	80	1.800	680	1.400		4.000			3.700	22		11.416	18.621	64.045	88	20.060	131.346	64								
45	Przemysl . .	11.140		1.800		813	1.614	60	1.450	1.608	82	400	34.583	88		26.001	62		10.086	688	82.560	56	8.971	182.062	80								
46	Przemysław .	6.072		1.800		980	140		1.000	1.820	3.600		760			760			8.004	11.400	42.002	1.832	6.160	91.070	46								
47	Rawa	5.000		600		500	1.140	1.000	600	2.000	5.200		5.200			2.164			6.400	9.600	48.260	72	2.840	120.250	74								
48	Rohatyn . . .	8.104		859		1.052	200		1.200	1.700	3.600		8.981	80		8.981			4.450	1.488	44.605	16		76.343	36								
49	Ropczyce . .	4.260				1.000			1.100	3.480	2.246	400	2.260			2.260		3.584	6.458	6.631	36.900	4.800	2.600	74.149	09								
50	Rudki	7.920		1.000		540	400		1.950	1.600	2.260		2.260			2.260		1.024	4.900	7.840	11.588		100	46.8									



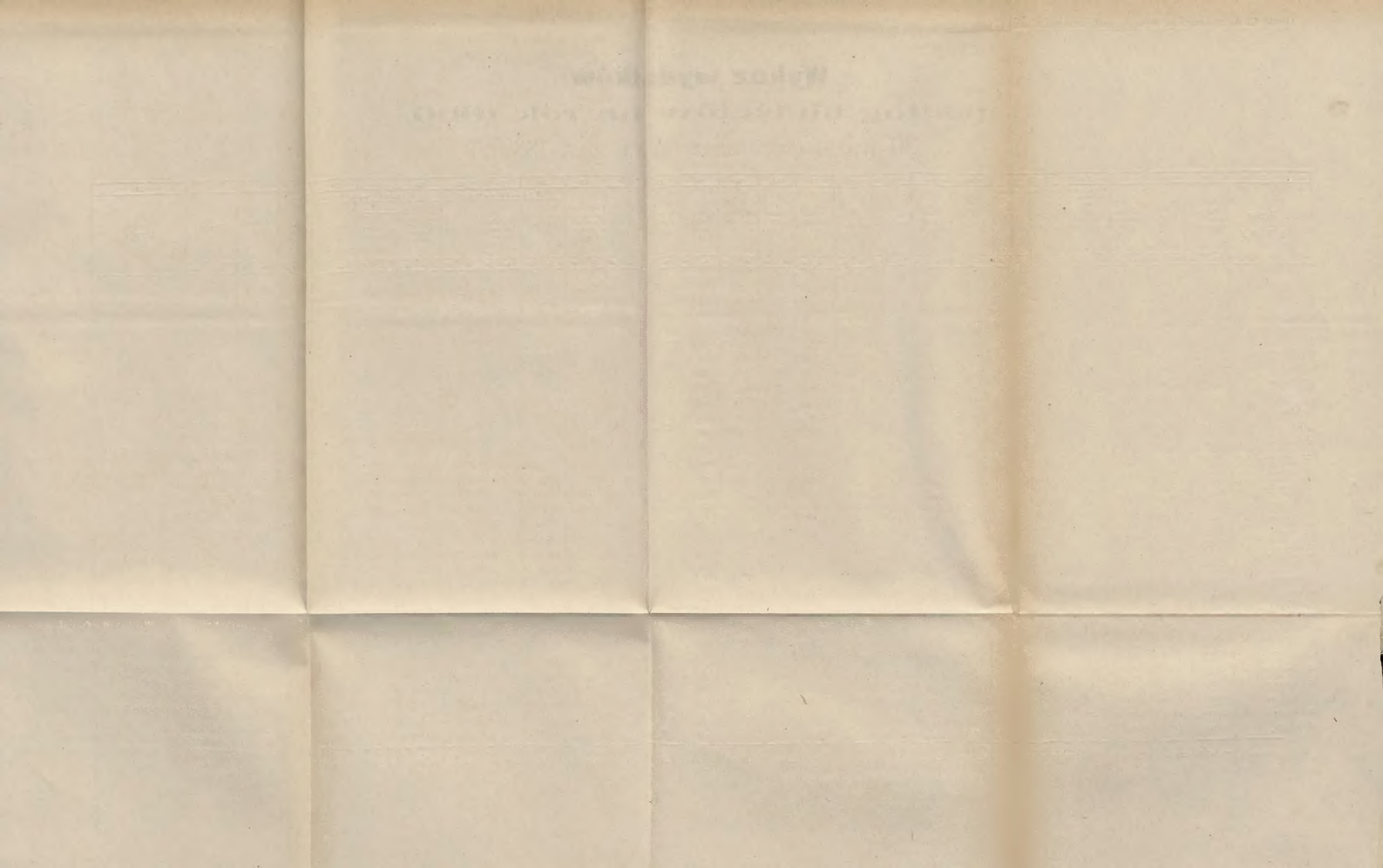


Wykaz wydatków

podług budżetów na rok 1900

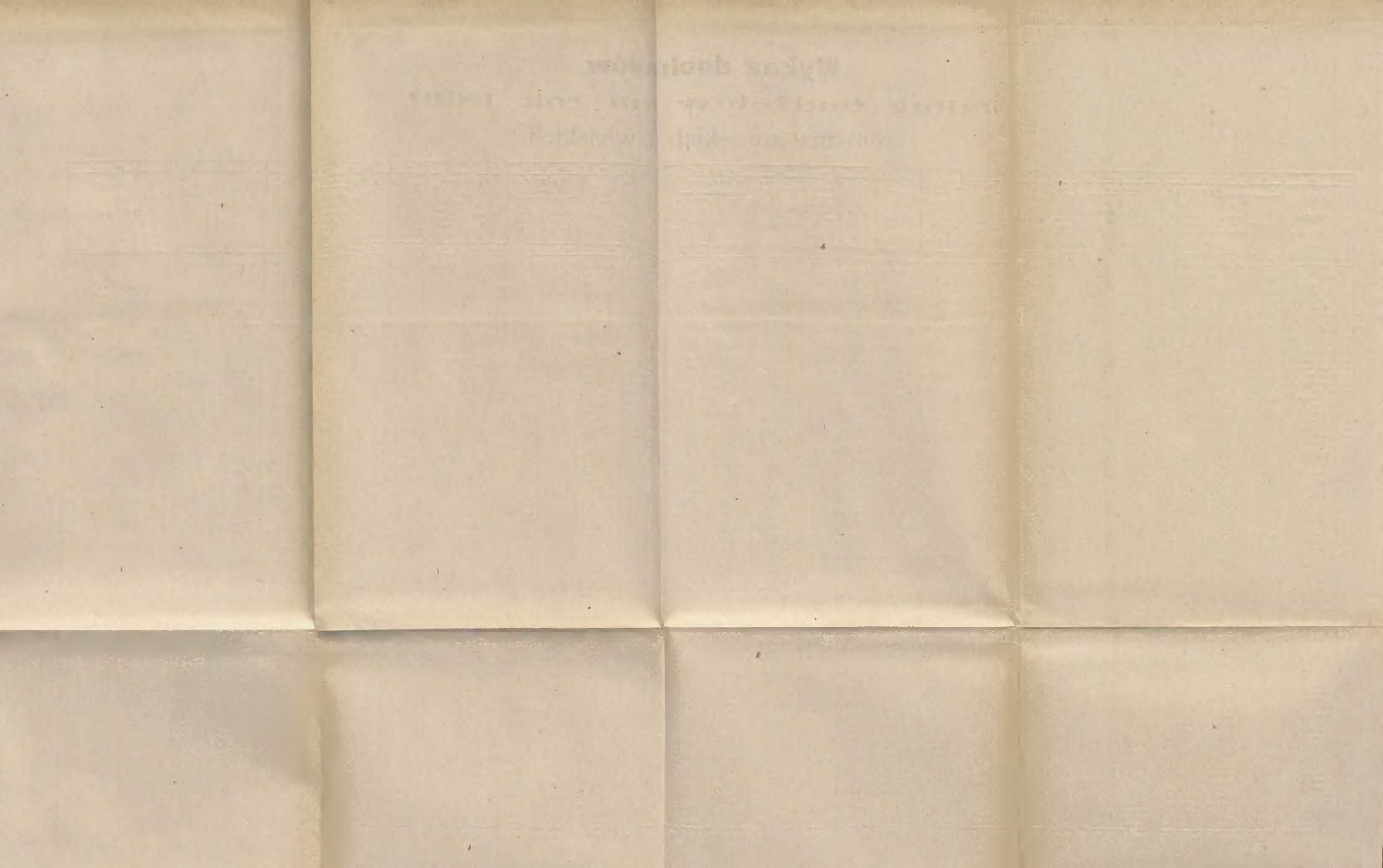
30 miast (według ustawy z r. 1889).

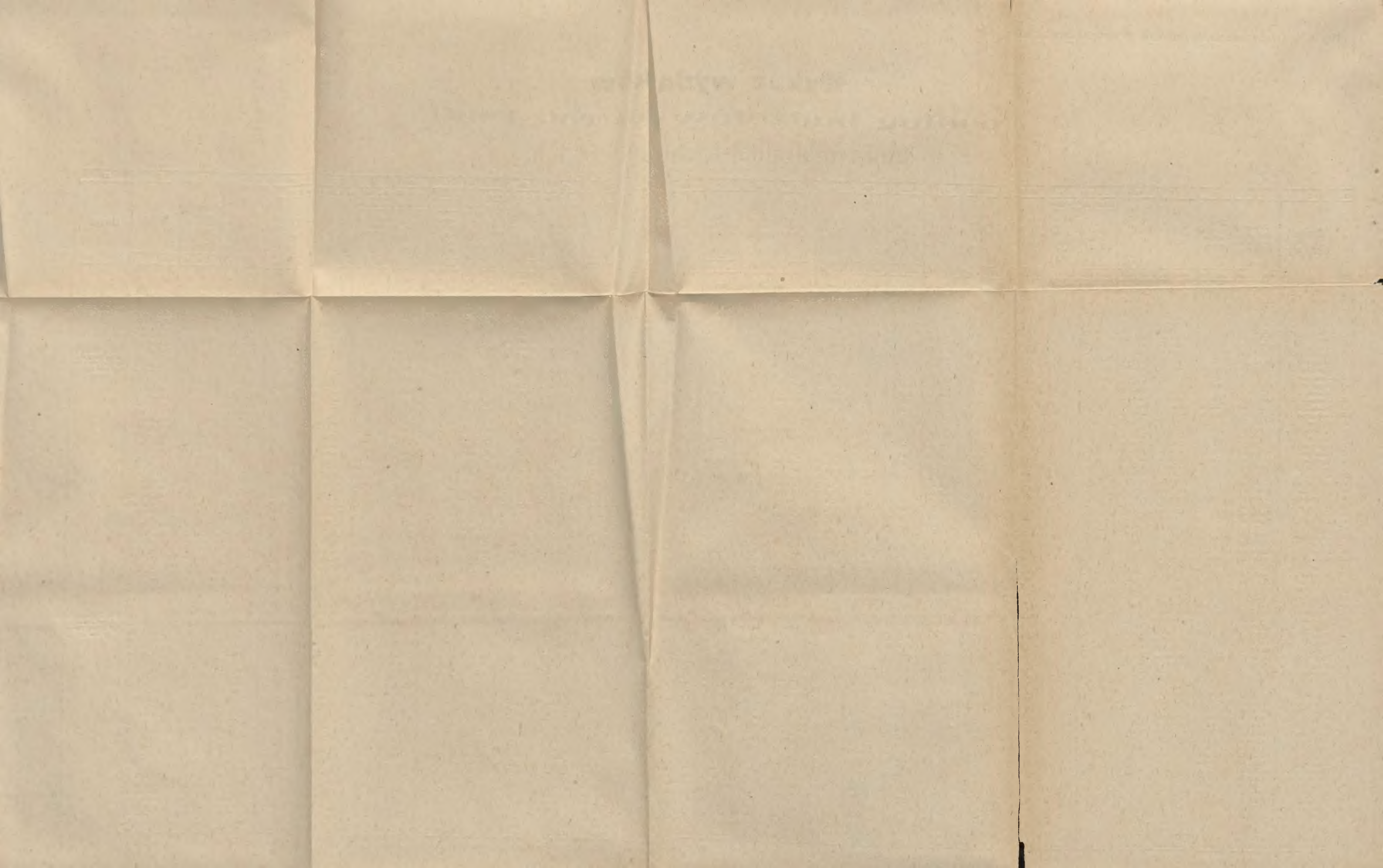
Liczba parządkowa	1	2	3		4		5		6		7		8		9		10		11		12		13		14		15		16		17		18		19		20			21			22			23			24			25			26			27			28			29		
			Nazwa gminy	Pobory funkcyjowaryuszów		Emerytury i zapatrzenia		Koszta kancelaryjne		Admini-stracja dóbr, utrzymanie budynków, realności itp.		Czynsz za dzierżawę		Podatki, ekwiwalent, opłaty skarbowe		Cele dobroczynne, ubogich i inne		Policya miejscowa		Aro-sztanci i szupańnicy		Straż pożarna itp.		Straż polowa i lasowa		Wydatki na cele sanitarne		Oświetlenie miasta		Przedsię-biorstwa gminne		Dyety i koszta podróży		Rekruta-cya, kwa-terunek i inne cele wojskowe		Wydatki na cele			Wydatki nadzwyczajne			Wydatki rozmaite	Razem	Uwaga																						
				K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.				K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.	K.	gr.								
1	Biała	23.872	3.448			17.079				500		16.352		1.260		39.050	9.770	3.100	3.845	420	47.804	84	10.271											25.080								12.900		214.285																						
2	Bochnia	82.349	60	5.586	12	1.458		6.268	40	15.600		16.515	58	1.778		3.445	24		5.285	92		5.310	3.427	62		400	2.392		31.207	2.315	96	6.325	50	10.800			86.424	60		8.486		190.869	94																							
3	Brody	23.376	60	4.892		3.300		5.820		6.200		7.741	34	8.500	19.740	1.440		5.584			8.916	9.000			800	13.500		15.516	66					57.000		2.000		8.600		196.426	80																									
4	Brzożany	23.138		960		1.860		4.500		61.561	26	18.000		5.492	1.600	11.066		40		10.480			6.321	50	2.800	104.800	800	3.460		13.352			9.200				88.300		800		2.870		315.900	76																						
5	Buczacz	7.700		500		1.400		472						160	700	7.620		80		2.000			5.550	2.300		800				27.031						12.765				800		69.378																								
6	Drohobycza	40.741	90	3.681	92	2.051	58	9.289	60					20.136	76			200	11.842		400	10.928	6.440		390			54.940	1.770		4.000									14.164	24	195.730																								
7	Gorlice	12.790		1.695		1.692		3.955	48	32.100	12.600		8.955	20	600	6.401	78	140	1.960		240	2.200	2.400		4.789	96	200		90	12.116		820		900				9.899	90	661	10	7.442	34	124.148	76																					
8	Gródek	17.888		2.892		2.400		5.410		7.000				16.000		5.400		100		6.904		320	7.104	1.800		500	6.990		20.338	1.194		3.700					32.136				6.778		144.594																							
9	Jarosław	45.080		3.469	34	5.044	40	10.088		3.000	26.320		26.565	47		24.824			23.283			12.462	5.600		300	10.940		40.148	99		35	56	39.210			55.746	36	4.000		30.051	15	866.168	27																							
10	Jasło	11.748		400		1.670		4.270		6.400				7.480	480	9.500		60	1.400			13.884	60	3.900	5.000	500	200		18.160			3.560		69.420				14.424	92		240		172.697	52																						
11	Jaworów	16.520		1.608	32	500		2.900		23.100				1.758	37	30	4.120		100	150		3.620	480			240		320	16.795		105	660						15.927	16	400		18.980		108.159	90	Niedobór 15.095 K. 90 gr.																				
12	Kołomyja	42.253	32	6.478		4.958		31.421	60					28.212	4.198	37.938		894	17.540			29.864	21.212	288.000	1.000	25.362		69.886	2.000		17.200			141.000				361.470	24			9.254		1,140	141	16																				
13	Krosno	8.400		2.000		1.186		7.620		17.500	11.800		6.170	702	4.912		60	2.872		300	9.384	2.400			1.000	512		22.035		110	8.692		20.700		2.000		14.888		1.600		7.882		154.725																							
14	Nowy Sącz	44.216		5.820		3.320		12.308						24.400	7.112	19.980		200	18.880		700	15.780	17.000		2.386	3.400	1.000	24.300		6.060	18.100						37.902		1.000		7.800		271.164																							
15	Podgórze	75.458		4.268		7.576		31.674			44.000		32.750	4.866	19.438		3.200	36.334		1.800		59.890	33.176					100.998	50.902		300	48.000		120.950		246		83.068		4.000		16.518		759.432																						
16	Przemyśl	35.260		4.984		5.322		13.456		8.264				17.224	5.062	19.288		226	13.468			16.586	16.770	253.986	400	35.858		48.814	2.000		10.000		5.000				78.620				17.700		603.288																							
17	Rzeszów	25.987	60	6.425	62	3.242	40	18.400						18.995	36	890	15.428		100	11.153	96		6.944	3.928	60			15.273	45.532	74		4.600				45.075	50			10.000		231.966	78																							
18	Sambor	21.922		894	20	1.140		51.100		4.800				8.751	20	100	8.717	80	260			2.600	2.940			200		4.800		22.895		1.152	34	14.000			40.000	46.487	94			4.000		288.410	48																					
19	Sanok	34.968	30	4.592	21	4.425	60	11.719						15.864	13	1.600	18.664	60	600	19.251	12	1.112	10.484	6.200			585	02	6.666	96	30.961	38	18.80	1.800	114.960				17.562	89			9.701	59	310.587	60																				
20	Śniatyn	15.376		4.562		2.259	78	2.315	08	10.800				10.400	1.176	9.932		706	10	3.521	74	576	7.303	50	1.703	90		200			15.846	23	536	2.671	50			10.003	32			5.000		104.889	20																					
21	Sokal	12.194		1.895	20	1.846		3.785						9.300	1.400	5.884		400	794		480	7.050	1.700			550		310	18.906	46	378	3.600		1.200			13.219	12	1.466	64	1.850		88.208	42																						
22	Stanisławów	69.384		15.510		12.902		43.702		57.200				17.840	18.790	39.704		1.250	25.638			49.498	15.564	118.418	200	31.172		47.682	1.970		129.161			30.000				186.364		3.056		15.640		930.645																						
23	Stryj	22.804	60	7.359	40	1.741	16	13.306	80	34.278				10.387	05		22.047		468		14.716	80	450	20.044	36	8.000		1.016	6.000	65.425	50	174	36	8.000				97.108	74			12.578		350.905	77																					
24	Tarnopol	55.913		4.372		9.230		22.019	16					9.490	23.240	28.236		800	33.026		1.200	24.069	97	9.500	4.920	2.300		2.620	51.152	38	2.508		9.880				73.755	62	2.000		28.122	46	398.354	59																						
25	Tarnów	37.874		9.339	20	2.248		14.818						48.628	98	5.400	41.227	14	460	21.569	44		26.730	20.560			600	12.050		39.895			6.080		6.000				142.280		11.344		22.516		469.619	76																				
26	Trembowla	14.262	62	5.346	45	1.856	04	17.636						16.893	30	1.669	5.524		50	4.492	3.940		6.740	1.000			500	900	23.732	28	290	54	7.965	98	8.600				53.720	50	1.200		3.440		179.758	71																				
27	Wadowice	12.960		416	66	1.700		5.548		25.000				2.578	3.040	7.590		200	4.128		840	8.032	2.800			600	480	17.659	66			2.000		66.280				10.004	63	400		13.220		184.876	97																					
28	Wieliczka	23.580		6.654	93	1.600		9.650						11.800	4.500	12.500		300	7.103	48		4.900	2.690			300	400	25.200		1.435		1.863		1.000				11.704		1.000		10.900		137.980	41	Niedobór 80.251 K. 76 gr.																				
29	Zloczów	28.554		5.710		2.917		15.427						7.647	2.400	13.350		200	3.906			4.700	2.400		5.331	740	4.400	20.861		400	10.505		7.780		2.000		35.007		4.070		3.100		181.465																							
30	Żółkiew	23.476		1.672		1.400		3.400		7.000				4.128	412	9.836		100	800		280	6.620	1.600		600	500		4.400	11.170			6.000		9.200				85.883	20			37.735	94	216.213	14																					
Razem		858.847	54	127.432	57	91.745	96	403.858	12	319.808	26	107.720		412.263	74	95.230		464.539	56	12.634	10	310.043	46	12.638		431.965	93	218.862	12	791.390	96	22.316	02	291.518	96	949.765	33	24.993	01	387.444	98	612.890		44.246		1.676.728	66	38.997	74	337.619	72	9.045.490	74													



Wykaz dochodów podług budżetów na rok 1899 gmin małomiejskich i wiejskich.

Liczba porządkowa	Nazwa gminy		Czynsze i opłaty						Z dzierżawy praw i przywilejów						Dodatki na cele ściśle gminno			Dochody rozmaite	Zapasy kasowe z roku poprzedniego	Wpływy nadzwyczajne				Wpływy drogowo			Na cele szkolne i inne	Razem	Wysokość opłaconych w gminie podatków	Uwaga					
			z dóbr	z domów, rzeźni, budek itp.	z gruntów, kamieniołomów itp.	z lasów, wiklin itp.	z fabryk cegieln, wapienników itp.	z koszar i kwateryn wojska	Odsetki od papierów wartościowych, pożyczek itp.	propinacja i opłaty komunalne	placowe, targowe, straganowe, sprzedaż śmiecia	miary i wagi, polowanie i rybołówstwo	Taksy		od podatków bezpośrednich	konsumcyjne				ze sprzedaży gruntów i realności	papierów wartościowych	z pożyczek zaciągniętych	zaliczki otrzymane i zwrócone	myna drogowe mostowe przewozy i inne kopystkowe	wartość znysanych w robocie i materiałów w naturze	subweny, ekwiwalent, zapasy kasowe i inne drogowe									
													zł.	ct.		zł.	ct.														zł.	ct.	zł.	ct.	zł.
			zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.			ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.					zł.	ct.	zł.	ct.	zł.
1	Biała	2.700	6.416 97	10.418 61	8.886 01	200	1.954 65	9.029 72	5.075	5.545 60	1.916 14	3.084 19		41.903 44	3.373 57	801	6.961 06	4.958 30									283 37	20 10	18.941 54	2.898 95	4.404 45	189.417 69	125.211 19		
2	Bobrka		638 75	2.597 77	185 50			1.776 08	950	1.800 50	527 26	483		21.260 20	2.035		332 08	1.162 79									1.162 79	1.812 50	9.222 80	800 32	8.099 66	53.182 21	71.979 27		
3	Bochnia	11.985 48	2.928	6.269 44 1/2	518 08			6.351 28 1/2		4.016 50	1.832 56	2.900 88		13.846 02	3.297 60	190 40	3.140 65	200 91		8 50								17 04	319 12	19.854 60 1/2	95.612 47 1/2	94.859 70			
4	Bohorodziany		4.948	2.741 21	154 63			2.682 46	1.812 50	3.432 30	281 15	1.225 70		9.637 41 1/2	1.097 65	1.025 65	650	5.004 36				1.271 84	100					16.212 55	6.457 02	58.734 43 1/2	57.559 06		<i>ad poz. 1. Mimo liczących wykasów nie przedłożono.</i>		
5	Borszczów		966 40	2.298 65	329			3.918 32		637 10	741 93	724		26.955 85	1.799 50		5.711 94	1.401 13											23.526 65	12.113 02	83.361 4	84.986 51			
6	Brzesko	2.243 35	8.012	10.020 11	3 300	402 60		9.489 09		7.698 30	1.427 45	3.662 91		27.678 92	2.437	1.554 59	863 19	200					91								76.827 16	78.072 11			
7	Brzeźno		1.768 65	858	1.244 35			1.794		1.666 10	616 10			35.889 85	884 15		107 10	221 11													45.044 41				
8	Brzezany		2.121 58	3.752 50				4.722 87		2.100 55	594 10	905		25.840 77	5.163		749 27	644 98											11.084 50	70.999 61	106.614 02				
9	Buczacz		1.920	6.129 71	18			2.776 96			11 10			38.495 42	3.695	210	3.099 25	443 75										18.289 70	14.378 95	13.320 54	89.462 84	102.178 63			
10	Chrzanów		5.528	4.570 30	363 50		230	647 36		3.767 50	1.338 26	1.868 36		24.395 42	6.758 25	3.386 50	830 57	401 69				1.590 44	170					12.814	6.944 25	33.425 48	109.119 88	109.683		<i>ad poz. 12. Mimo liczących wykasów nie przedłożono.</i>	
11	Cieszanów		15.432 10	2.007 79		313		1.825 60		861 50	288 95	1.575 70		81.832 56 1/2	5.760 20	215 70	1.516 16 1/2	611 26 1/2					150								62.388 53 1/2	64.900 68			
12	Ozorków		5.248 17	9.611 89	198 34	291 10		1.432 61		5.058 79	1.292 27	1.992 38		9.133 47	2.381	138	1.152 06	655 81			4.613 31										62.439 61	64.900 68			
13	Dąbrowa		6.077 47	3.058 88 1/2	1.249 62	5		3.346 29	15.100	1.063 70	296 43	8		10.614 15 1/2	1.168 77	208 88	3.337 80	741 20 1/2			100		826 87							47.208 07 1/2	39.444 97				
14	Dobromil		8.475 66	6.867 04	398 55	240		3.983 55	5.750	3.184 60	1.142 26	40		24.794 61	2.672	200	4.320 80	197 40													109.840 60	78.828 50			
15	Dolina																																		
16	Drohobycz	12.517 71		7.535 79	1.443 41			2.920 74		1.374 26				65.079 13	4.614 77		4.286 01														113.767 56	297.258 41			
17	Gołomyja		1.277 95	1.019 71	5	100		1.944 33		329 88	875 58			13.966 57			42	377 84													71.726 47	56.735 81			
18	Gorlice		58	9.976 31	10			2.647 09	1.000	190	644 65			12.440 15	815		5.242 15	284 33													38.308 18	58.841			
19	Gródek		4.945	1.289 24	951 43			2.557 48	9.500	2.523 25	173 92	12			1.115 62	500		1.115 69 1/2	842 94 1/2	200			404							26.496 58	27.237 13				
20	Grybów																																		
21	Horodenka		80	2.180 70	30			1.996 58		292 65	547 12			16.602 62				33 60																	
22	Husiatyn		4.155	2.132 70	182 10	255		3.787 47		3.974 25	391 80	2.523 64		18.351 44	5.748		884 13	622 95											9.917 59	918 58	106.498 99				
23	Jarosław		5.102 52	16.301 76	679 55			5.871 51	1.530	1.852 90	2.612 89	5.954 80		12.587 81	2.787 77	752	1.176 27	738 38					73 60							17.060 40	1.963	85.465 92	110.984 23		
24	Jasło		2.048 25	2.182 21	2.058 50			4.272 93		3.012 61	1.071 28	521		92.754 27	1.759		481 25	2.486 17				808 60									70.368 97	78.408 25			
25	Jaworów		35 50	2.574 48	51			1.886 60		841 10	460 20	521	400	16.215 60	1.101	27	40 66	324 57												45.500 32	61.030 50				
26	Kalusz		2.265 85	8.374 46	466 50			2.699 89	5.338	2.577 20	1.095 34	640 87		14.988 87			6.759 81	226 37			2.953		550								49.277 16	63.113 29			
27	Kamionka		1.700 37	10.666 61	557 95		35	6.931 09	8.777 79	2.388 69	1.105 08	1.790 50		20.906 45	8.545 05		1.214 23	24 67				3.000	550							78.009 23 1/2	88.354 96				
28	Kolbuszowa	338 77	2.690 18	736 50	1.479 19	374 53	30	1.508 47	7.519 60	4.832 28	951 89	1.926 35	6 08	9.307 90	411 90		152 18	2.341 66 1/2	181 08			95 24	349 53	287						40.597 12 1/2	48.774 26				
29	Kołomyja		825	19.033 92	91	50		791 80	2.000	1.280 72	940 43	1.184 60	750	19.165 83	127	152	1.736 68														74.182 53	88.354 96			
30	Kossów		1.935 19	7.825 40	1.781 80			882 70	1.975	897 66	511 31	60		19.393 57	5.777	516	4.995	1.048 35													66.182 36	66.182 36			
31	Kraków		3.630 69	7.155 27 1/2				717 55	4.000	857 85	2.023 05	2.269 14		25.194 54	2.390	34 04	97 25 1/2	4.083 31					150								112.525 43 1/2	92.027 72			
32	Krosno		1.370 19	5.119 04				3.441 93	600	2.414	648 38			21.441 59	1.798	1.163 77	2.738 33					5.166 68									26.130 19	20.729 67	16.385 49 1/2	83.526 75	
33	Limanowa		2.943 05	394 33				7.573 02	300	3.465 71	516 71	791 08		8.315 43	870			441 61													26.121 3	83.838 25			
34	Lisko		2.564					1.871 09		6.231 40	109 14	440		18.919 42	5.235		1.342 01	854														50.892 56	63.912		
35	Lwów	14.161 09	2.667 01	19.247 05 1/2	1.991 86			5.550 71	2.832 65	4.226 52	3.370 17	50	50	55.180 85 1/2	4.402 30	155 30	4.278 31	3.834 74	162																
36	Łańcut		8.618 52	11.900 55	715 55	2.505 37	1.222	11.282 24	7.415 50	6.616 13	1.756 93	5.549 82		16.489 82	7.361	460 10	1.117	2.206 42													127.512 16	133.945 40			
37	Mielec		855 25	4.246 67	96 40			2.356 72	650	2.570 67	952 58	1.629 10		17.995 75 1/2	6.372 50	385 45	7.163 64	296 40																	
38	Mościska		5.213	9.666 07	401 15			6.167 08	5.100	3.280 37	752 82	1.491 60		18.536 05	1.943	120	1.302	117 35																	
39	Myślenice		9.485 77	939 77	4.177 71			7.446 14 1/2	19.483	3.630 43	820 85	1.454 40		7.484 12	150 66	1.000	3.145 85	739 82 1/2																	
40	Nadwórna		2.980 40	9.049 74	210 81 1/2	600		1.348 46	2.800	1.269 97	1.005			18.760 76 1/2	5.607 50		4.397 33																		
41	Nisko		60	1.180 95	2.570 99			1.337 15		154 50	846 82	225 97		11.154 96				408 46																	
42	Nowy Targ		7.964 92	3.171 04	9.042 50	679		5.393 93	26.947 46	1.292 44																									





W y k a z

uchwalonej stopy procentowej dodatków na cele gminne podług budżetów na r. 1899.

Liczba porz.	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego					Razem gmin		Ogółem gmin	Uwaga.
		%					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
1	Biała . . .	13	33	17	1	43	64	4	68	
2	Bóbrka . . .	20	65	4	—	31	89	1	90	
3	Bochnia . . .	77	34	1	—	17 ¹ / ₂	112	28	140	
4	Bohorodczany	—	—	—	—	—	—	—	—	
5	Borszczów . . .	22	52	—	—	29	74	1	75	
6	Brody . . .	12	88	—	—	34 ¹ / ₂	100	2	102	
7	Brzesko . . .	4	42	56	2	54	104	8	112	
8	Brzeżany . . .	4	47	22	1	45	74	—	74	
9	Brzozów . . .	22	31	—	—	22	53	3	56	
10	Buczacz . . .	24	58	1	—	29 ¹ / ₂	83	2	85	
11	Chrzanów . . .	22	60	1	—	33	83	1	84	
12	Cieszanów . . .	20	42	—	—	29 ¹ / ₂	62	4	66	
13	Czortków . . .	5	37	—	—	36	42	3	45	
14	Dąbrowa . . .	45	46	—	—	14	91	14	105	
15	Dobromil . . .	15	64	15	—	36 ¹ / ₂	94	2	96	
16	Dolina . . .	10	60	16	3	43	89	—	89	
17	Drohobycz . . .	12	46	19	—	43 ¹ / ₂	77	2	79	
18	Gorlice . . .	20	64	3	—	31 ¹ / ₂	87	—	87	
19	Gródek . . .	18	48	—	—	28 ¹ / ₂	66	3	69	
20	Grybów . . .	5	27	35	4	57	71	1	72	
21	Horodenka . . .	—	—	—	—	11	45	4	49	
22	Husiatyn . . .	26	24	—	—	22	50	1	51	
23	Jarosław . . .	70	23	—	—	14 ¹ / ₂	93	18	111	
24	Jasło . . .	28	82	39	3	45	152	3	155	
25	Jaworów . . .	17	54	—	—	32	71	2	73	
26	Kałusz . . .	21	38	5	—	32	64	5	69	
27	Kamionka . . .	38	48	—	—	24	86	6	92	
28	Kolbuszowa . . .	20	35	1	—	25	56	6	62	
29	Kołomyja . . .	37	34	—	—	20 ¹ / ₂	71	4	75	
30	Kossów . . .	6	36	—	—	35	42	3	45	
31	Kraków . . .	27	76	4	—	22	107	2	109	
32	Krosno . . .	42	34	—	—	23 ¹ / ₂	76	7	83	
33	Limanowa . . .	24	51	4	—	28	79	11	90	
34	Lisko . . .	24	128	1	—	33	153	1	154	
35	Lwów . . .	41	70	—	—	26	111	20	131	
36	Łańcut . . .	54	32	2	—	19 ¹ / ₂	88	20	108	
37	Mielec . . .	24	70	—	—	31 ¹ / ₂	94	2	96	
38	Mościska . . .	16	59	—	—	33 ¹ / ₂	75	3	78	
39	Myślenice . . .	33	14	—	—	15 ¹ / ₂	47	18	65	
40	Nadwórna . . .	5	33	—	—	38 ¹ / ₂	38	—	38	
41	Nisko . . .	12	45	—	—	30	57	1	58	

Liczba porz.	Nazwa powiatu	Ilość gmin i przeciętna stopa procentowa dodatków gminnych przez nie pobieranych bez dodatku drogowego					Razem gmin		Ogółem gmin	Uwaga.
		%					z dodatkami gminnymi	bez dodatków gminnych		
		do 20	od 21—50	od 51—100	od 101 i wyżej	przeciętnie				
42	Nowy Targ . . .	6	45	25	—	46	76	—	76	
43	Pilzno . . .	34	25	—	—	21	59	2	61	
44	Podhajce . . .	15	47	1	—	31 ^{1/2}	63	2	65	
45	Przemysł . . .	53	34	2	—	22	89	34	123	
46	Przemysłany . . .	25	40	—	—	26	65	4	69	
47	Rawa . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	
48	Rohatyn . . .	39	54	—	—	22	93	6	99	
49	Ropczyce . . .	23	43	10	—	32	76	3	79	
50	Rudki . . .	19	44	—	—	29	63	10	73	
51	Rzeszów . . .	65	40	—	—	20	105	10	115	
52	Sambor . . .	36	45	—	—	25	81	5	86	
53	Sanok . . .	18	92	7	1	36	118	11	129	
54	Sącz nowy . . .	60	92	—	1	28	153	14	167	
55	Skalał . . .	20	39	1	—	28	60	2	62	
56	Śniatyn . . .	2	27	—	—	37 ^{1/2}	29	11	40	
57	Sokal . . .	21	72	—	—	31	93	6	99	
58	Stanisławów . . .	10	54	5	—	33	69	5	74	
59	Stary Sambor . . .	16	39	—	—	28	55	3	58	
60	Stryj . . .	18	66	13	—	37 ^{1/2}	97	4	101	
61	Tarnobrzeg . . .	22	38	6	—	28 ^{1/2}	66	5	71	
62	Tarnopol . . .	14	67	—	—	35	81	2	83	
63	Tarnów . . .	26	41	14	—	33	81	4	85	
64	Tłumacz . . .	13	46	—	—	31	59	1	60	
65	Trembowła . . .	8	30	—	—	29	38	4	42	
66	Turka . . .	24	45	—	—	24	69	5	74	
67	Wadowice . . .	49	47	—	—	24	96	14	110	
68	Wieliczka . . .	67	49	8	—	22 ^{1/2}	124	30	154	
69	Zaleszczyki . . .	27	29	—	—	22	56	1	57	
70	Zbaraż . . .	28	28	1	—	24	57	1	58	
71	Złoczów . . .	32	107	—	—	29	139	1	140	
72	Żółkiew . . .	16	52	—	—	31	68	5	73	
73	Żydaczów . . .	20	27	—	—	26 ^{1/2}	47	27	74	
74	Żywiec . . .	30	38	—	—	22	68	2	70	

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

W. J. W.

Wykaz

kas pożyczkowych gminnych za rok 1898.

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1898.		U w a g a.	
		gmin	kas pożyczkowych	zł.	ct.		
1	Biała	69	—	—	—	Niema żadnych kas.	
2	Bóbrka	90	65	130.462	50		
3	Bochnia	141	104	60.460	53		
4	Bohorodeczany	37	17	48.610	29		
5	Borszczów	74	56	101.089	12		
6	Brody	103	65	87.650	90 ^{1/2}		
7	Brzesko	111	111	247.612	44		
8	Brzeżany	75	38	71.434	81		
9	Brzozów	56	40	91.822	12 ^{1/2}		
10	Buczacz	86	77	122.743	47		
11	Chrzanów	84	4	6.395	50		
12	Cieszanów	69	6	12.136	69		
13	Czortków	44	44	122.714	94		
14	Dąbrowa	105	95	120.618	17		
15	Dobromil	96	1	5.391	02		
16	Dolina	87	52	75.099	56		
17	Drohobycz	79	41	78.289	11		
18	Gorlice	89	77	90.332	62		
19	Gródek	70	2	7.213	54		
20	Grybów	72	71	74.389	—		
21	Horodenka	50	46	156.352	09		Nadto kasa pożyczkowa w Olchowcu, obecnie w likwidacyi.
22	Husiatyn	51	53	191.939	74		
23	Jarosław	108	87	191.175	31		
24	Jasło	155	147	134.962	40		
25	Jaworów	67	22	17.756	56		
26	Kałusz	69	69	142.327	25		
27	Kamionka	92	78	144.855	68		
28	Kolbuszowa	62	57	125.977	12		
29	Kołomyja	75	61	54.190	69		
30	Kossów	45	12	89.111	90		
31	Kraków	107	—	—	—		Niema żadnych kas.
32	Krosno	84	81	146.047	53		
33	Limanowa	90	90	22.208	02		
34	Lisko	154	4	4.361	98		
35	Lwów	130	79	165.478	05		
36	Łańcut	108	83	241.690	54		
37	Mielec	96	93	150.652	60		
38	Młociska	78	16	42.009	89		
39	Myślenice	67	7	11.302	16		
Do przeniesienia .		3.325	2.051	3,586.870	85		

L. porz.	Nazwa powiatu	Ilość		Stan kasy z końcem roku 1898.		U w a g a.
		gmin	kas pożyczkowych	zł.	ct.	
	Z przeniesienia .	3.325	2.051	3,586.870	85	
40	Nadworna	38	9	23.109	93	Część kas zlikwidowano i wcielono do majątku zakładowego gmin.
41	Nisko	60	37	79.115	87	
42	Nowy Targ	75	15	26.514	59	
43	Pilzno	61	41	61.899	68	
44	Podhajce	65	54	131.305	—	
45	Przemysł	123	78	92.213	50	
46	Przemysłany	69	13	30.025	81 ^{1/2}	
47	Rawa	72	17	79.412	19	
48	Rohatyn	100	99	104.882	01	
49	Ropczyce	79	51	38.321	62	
50	Rudki	73	7	40.101	89	
51	Rzeszów	116	106	128.114	35	
52	Sambor	86	19	22.849	94	
53	Sanok	130	46	69.961	57	
54	Nowy Sącz	167	54	82.359	51	
55	Skalat	62	61	276.027	74	
56	Śniatyn	41	11	36.003	93	
57	Sokal	99	76	140.081	24	
58	Stanisławów	75	18	41.566	72	
59	Staremiasto	56	21	33.172	12	
60	Stryj	102	28	82.441	73	
61	Tarnobrzeg	70	63	147.494	13	
62	Tarnopol	81	81	300.688	—	
63	Tarnów	85	83	156.966	24	
64	Tłumacz	59	23	56.846	68	
65	Trembowła	43	30	111.643	25 ^{1/2}	
66	Turka	74	2	6.496	23	
67	Wadowice	111	5	14.929	13	
68	Wieliczka	156	48	18.025	—	
69	Zaleszczyki	57	34	73.666	92	
70	Zbaraż	62	49	108.482	43	
71	Złoczów	141	98	181.848	80	
72	Żółkiew	74	15	34.180	46	
73	Żydaczów	73	61	191.641	15	
74	Żywiec	70	1	40.756	46	
	Razem .	6.230	3.505	6,650.016	68	

Wykaz

powiatowych kas pożyczkowych za rok 1898.

L. porz.	P o w i a t	Stan kasy z końcem roku 1898.		U w a g a.
		zł.	ct.	
1	Brzesko	16.028	67	
2	Borszczów	21.105	44	W likwidacyi.
3	Dobromil	41.334	46	
4	Drohobycz	102.925	60	
5	Horodenka	48.334	80	
6	Jaworów	19.866	85 ¹ / ₂	W likwidacyi.
7	Kossów	55.617	76	
8	Nadwórna	21.664	29	
9	Pilzno	27.959	62	
10	Rzeszów	58.895	37	
11	Sambor	170.596	22	
12	Turka	45.210	24 ¹ / ₂	W likwidacyi.
13	Wieliczka	166.638	59	
14	Złoczów	5.268	67 ¹ / ₂	
15	Żydaczów	9.205	12	W likwidacyi.
	Razem	810.651	71¹/₂	

W Y J A Z

powiatowych kas oszczędności za rok 1898.

L. porz.	P o w i a t	Wysokość wkladek oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartości.		Fundusz rezerwowy		Stan z końca roku 1898.		Uwaga
		zl.	ct.	zl.	ct.	zl.	ct.	zl.	ct.	zl.	ct.	zl.	ct.	zl.	ct.	
1	Bochnia	779,023	70	529,060	09	16,610	—	188,181	—	2,460	—	27,947	95	798,314	45	
2	Brody	162,276	52 1/2	84,438	41	643	78	59,509	26	13,760	20	6,582	89 1/2	176,131	68 1/2	
3	Dolina	429,985	74	191,872	18	3,813	33	90,655	—	480	—	15,320	92	454,391	02	
4	Horodenka	101,080	70	86,493	90	—	—	31,939	—	—	—	6,507	85	123,816	69 1/2	
5	Kalusz	389,043	79	155,091	81	16,330	47	172,199	—	3,994	—	11,183	52	428,913	20	
6	Kolbuszowa	105,943	04	89,234	70	—	—	9,216	—	2,000	—	—	—	109,053	62	
7	Kraków	6,618,222	34	4,175,672	90	34,292	61	547,193	32	14,057	—	208,655	04	6,935,981	02	
8	Mysłenice	394,999	44 1/2	256,017	75	11,482	56	55,151	—	498	—	16,528	86	418,253	94 1/2	
9	Ropczyce	305,643	94	230,147	11	—	—	83,102	85	1,464	17	13,596	90	343,514	43	
10	Sambor	189,668	25	60,203	05	—	—	104,747	96	—	—	13,245	36 1/2	210,066	27 1/2	
11	Trembowła	269,320	61 1/2	94,135	34	—	—	123,940	89	3,578	—	22,680	44 1/2	299,608	40	
12	Wadowice	1,463,919	79 1/2	804,621	14	21,208	59	288,609	27	26,547	99	109,759	95	1,599,275	67	
13	Wieliczka	2,728,916	30	1,677,382	41	—	—	640,930	27	10,337	76	118,886	46	2,810,133	83	
14	Zaleszczyki	139,423	89	72,021	27	5,622	28	22,788	84	3,300	—	241	37	143,353	93	
	Razem	14,077,468	07	8,506,452	06	110,003	62	2,413,163	66	82,527	12	571,137	52 1/2	14,850,808	17	

Aleg. IV. do sprawozdania Wydziału krajowego z czynności Dep. I. r. 1900.

W y k a z

miejskich kas oszczędności za rok 1898.

Lp.	Miejscowość	Wysokość wkładów oszczędności		Pożyczki hipoteczne		Pożyczki komunalne		Weksle		Zastaw papierów wartości.		Fundusz rezerwowy		Stan z końcem roku 1898.		U w a g a
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
1	Biała	4,922.726	12	3,375.837	26	—	—	64,073	54	12,680	—	398,484	32	4,990.810	26 ¹ / ₂	
2	Bochnia	1,081.415	73 ¹ / ₃	687.502	45	—	—	251,036	05	14,960	—	57,760	32	1,207.469	12	
3	Drohobycz	411.534	87	108.668	41	—	—	136,701	90	7,634	—	60,123	79	762.296	26 ¹ / ₂	
4	Jasło	1,843.250	54	1,036.197	58	210,911	—	393,790	—	14,560	—	191,867	30	1,926.477	98	
5	Kołomyja	2,107.516	39	1,358,951	52	23,174	51	498,412	56	26,399	32	158,807	33	2,236.670	13	
6	Kraków	13,655.915	47	8,917,028	77	124,713	69	786,938	24	375,643	98	1,178,300	48	15,558.444	02	
7	Podgórze	441.183	41	102,390	19	—	—	327,045	03	4,306	—	125	21	454.464	99 ¹ / ₂	
8	Rzeszów	1,125.547	30	607,395	96	503	25	383,313	—	1,003	—	182,030	70	1,362.975	09 ¹ / ₂	
9	Sambor	2,271.323	37	1,372,993	39	271,936	56	341,590	—	14,508	74	180,254	37	2,298.561	06	
10	Śącz nowy	1,918.650	39	1,383,975	98	16,000	74	125,064	21	46,222	—	136,041	03	1,952.962	71	
11	Śniatyn	116.983	70	32,895	90	—	—	106,414	—	856	—	1,848	42	153.554	36	
12	Stryj	433,780	30	165,551	22	19,049	06	157,744	23	820	—	31,933	49	479,510	39	
13	Tarnopol	2,426.392	18	1,311,028	76	108,065	06	820,605	92	108,502	50	263,541	—	2,730.086	65	
14	Tarnów	4,128.188	95 ¹ / ₂	3,143,425	74	—	—	466,560	61	14,558	—	271,018	80	4,170,579	27 ¹ / ₂	
15	Żywiec	924,406	88	730,038	50	—	—	14,656	90	—	—	44,497	76	958,515	96	
	Razem	37,808.816	01	24,333.881	63	779,358	87	4,873,996	19	642,660	04	3,186,684	32	41,243.378	27 ¹ / ₂	

Sprawozdanie

z czynności Departamentu II. Wydziału krajowego

za czas od 15. listopada 1899 do końca grudnia 1900.

Departament II.

Szef Departamentu: Dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego.

Sprawy finansowe. Sprawy szkolne, teatralne, archiwa krajowe i pomniki historyczne. Fundacya Skarbkowska, Zakład narodowy im. Ossolińskich. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i wyznaniowe. Towarzystwa dobroczynności i ochronki. Sprawy przemysłowe i górnicze. Biuro statystyczne.

I. Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała w przedmiocie prowizoryum budżetowego na I. kwartał r. 1900. W załatwieniu sprawozdania Wydziału krajowego z dnia 22. grudnia 1899 l. 86.201 powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1899 w sprawie prowizoryum budżetowego na I. kwartał 1900 następujące uchwały:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1900 na podstawie budżetu na rok 1899 uchwalonego, a to w czasie od 1. stycznia do 31. marca 1900 r.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, w czasie od 1. stycznia do 31. marca 1900 r. mianowicie:

a) dodatku do podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od domów od podatku domowo-czynszowego uwolnionych, w wysokości 60 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do poboru należności podatkowej.

Dodatek ten jednak w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, tylko w wysokości 49 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym być ma:

b) dodatku do wszelkich państwowych podatków osobistych, zaprowadzonych ustawą z 25. października 1896 N. 220 Dz. pr. p. — z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 groszy (halerzy) od każdej korony, przypisanej do poboru należności podatkowej — w mieście Krakowie jednak, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, dodatek ten tylko w wysokości 55 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym będzie.

Uchwała w przedmiocie prowizoryum budżetowego na kwiecień i maj 1900. Gdy Wys. Sejm przed upływem czasu, na który powyższe prowizoryum upływało, nie mógł powziąć definitywnej uchwały finansowej na rok 1900, przedstawił Wydział krajowy w sprawozdaniu z dnia 20. marca 1900 L. 19756 wniosek na uchwalenie dalszego prowizoryum budżetowego.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej o wniosku Wydziału krajowego w sprawie prowizoryum budżetowego na kwiecień i maj 1900 r. powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 28. marca 1900 następujące uchwały:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1900 na

podstawie budżetu na rok 1899 uchwalonego, a to w czasie od 1. kwietnia dk 31. maja 1900.

2. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pobierania na rzecz funduszu krajowego dodatków do państwowych podatków bezpośrednich w czasie od 1. kwietnia do 31. maja 1900, mianowicie:

a) dodatku do podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od domów, od podatku domowo-czynszowego uwolnionych, w wysokości 60 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do poboru należyci podatkowej; dodatek ten jednak w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, tylko w wysokości 49 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym być ma;

b) dodatku do wszelkich podatków państwowych osobistych, zaprowadzonych ustawą z 25. października 1896 Nr. 220 Dz. pr. p. z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, w wysokości 66 groszy (halerzy) od każdej korony przypisanej do poboru należyci podatkowej; — w mieście Krakowie jednak, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, dodatek ten tylko w wysokości 55 groszy (halerzy) od każdej korony pobieranym będzie.

W tych uchwałach, sankcyonowanych Najwyższem postanowieniem z 29. kwietnia 1900, zawiadomił Wydział krajowy c. k. krajową Dyrekcyę skarbu i urzędy podatkowe odezwą z dnia 31. grudnia 1899 L. 87901.

Uchwała
finansowa
o pborze
dodatku
krajowego
na rok 1900.

W załatwieniu sprawozdania komisji budżetowej uchwalił Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 3. i 4. maja 1900 budżet funduszu krajowego na r. 1901, którego sumaryusz dołączam pod ./.

Na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 powziął Wysoki Sejm następujące uchwały:

1. Na r. 1900 ustanawia się wydatki funduszu krajowego w sumie 19,953.996 kor., a dochody własne tego funduszu w sumie 5,114.766 koron.

2. Na pokrycie niedoboru funduszu krajowego w r. 1900 pobierany będzie dodatek do państwowych podatków bezpośrednich, a mianowicie:

1. a) dodatek do państwowego podatku gruntowego, domowo-czynszowego, domowo-klasowego i 5% podatku od domów wolnych, w wysokości 65 halerzy od każdej korony całej przypisanej należyci tych podatków;

b) dodatek do państwowych bezpośrednich podatków osobistych ustanowionych ustawą z dnia 25. października 1896 Dz. u. p. N. 220 z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego w wysokości 72 halerzy od każdej korony przypisanej należyci tych podatków.

2. Opodatkowani w mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim, opłacać będą dodatek do podatków w ust. 1 ad a) wymienionych, w wysokości 54 halerzy, zaś do podatków w tymże ustępie ad b) wymienionych 61 halerzy od każdej korony całej należyci tych podatków.

3. Kwoty przyzwolone na rok 1900 w rubrykach i pozycjach wydatków budżetu funduszu kraj. w znaczeniu ścisłszym, nie mniej w funduszu krajowym w znaczeniu obszerniejszem, jakoteż wszystkich zakładów krajowych, będą wydawane tylko na cele oznaczone w poszczególnych rubrykach i pozycjach, a to osobno w dziale wydatków zwyczajnych, osobno w dziale wydatków nadzwyczajnych.

Przenoszenie zaoszczędzeń dozwolone jest tylko przy następujących pozycjach funduszu kraj. w ścisłszym znaczeniu:

a) w rubryce I. między pozycjami 5, 6 i 7 i między poz. 8 i 10;

b) w rubryce II. między literami a) b) c) d) pozycyi 24;

c) w rubryce X. między pozycjami 171 i 172, tudzież między poz. 176, 177 i 178;

d) w rubryce XV. między poz. 272 i 273, tudzież między poz. 288, 289 i 291, dalej w należących do tej rubryki budżetach szkół rolniczych, szkoły gospodarstwa lasowego we Lwowie, szkoły ogrodniczej w Tarnowie i zakładu sadowniczego w Zaleszczykach, między wszystkimi pozycjami każdej rubryki zwyczajnych wydatków tych szkół;

e) w rubr. XVI między poz. 285 do 343, między poz. 345 i 399, między poz. 400 i 403, między poz. 397 i 404, wreszcie między poz. działów A, B, C, D i F wydatków na szkoły przemysłowe zawodowe, połączone z warsztatami wzorowymi, wszakże tylko w granicach każdego działu z osobna tylko w wydatkach zwyczajnych.

IV. Wzywa się c. k. Rząd, aby w jak najkrótszym czasie wniósł przedłożenie, dotyczące dodatków krajowych do państwowego podatku konsumcyjnego od spirytusu i piwa i zwołał jeszcze przed upływem roku Sejm krajowy celem powzięcia odnośnych uchwał bez względu na okoliczność, czy rokowania z innymi krajami koronnymi doprowadzą do skutku.

V. Wzywa się c. k. Rząd, aby na przyszłość zwoływał Sejm krajowy w takim czasie, aby budżet krajowy mógł być uchwalony przed początkiem odnośnego roku i na tak długo, aby Sejm miał czas swoje obrady gruntownie przeprowadzić.

VI. Wzywa się Wydział krajowy, aby w razie wprowadzenia dodatku do państwowego podatku konsumcyjnego zniżył w preliminarzu na r. 1901 dodatki do podatków bezpośrednich co najmniej do wysokości dodatków opłaconych w roku 1899.

Uchwała pod II. uzyskała zatwierdzenie cesarskie Najwyższem postanowieniem z dnia 16. lipca 1900, jednak, jak to Prezydium c. k. Namiestnictwa odezwą z 27. lipca 1900 L. 7991/pr. zakomunikowało Wydziałowi krajowemu, ze zastrzeżeniami unormowaniami w r. 1898. Zastrzeżenie zaś to polega na tem, że do uchwały przez Wys. Sejm powziętej dodano do ustępu II. b. końcówkę „nie naruszając co do podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych uwolnień, unormowanych Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1858, ogłoszonym rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27. listopada 1858 Dz. u. p. Nr. 220.“

W sprawozdaniach z czynności za lata 1898 i 1899, które jednak nie zostały przez Wys. Sejm załatwione, wyłuszczył był Wydział krajowy szczegółowo, jakie wobec tego zajął stanowisko, a zarazem zwrócił uwagę Wys. Sejmowi, że c. k. Rząd przez wprowadzenie tego dodatku do uchwały finansowej przez Wys. Sejm powziętej, ścieśnił prawo, przysługujące wyłącznie Sejmowi nakładania krajowych dodatków do państwowych podatków bezpośrednich, a zatem i dodatków do podatku od wyższych poborów służbowych.

Dalszych wywodów Wydział krajowy na tem miejscu nie powtarza. znajdują się one w powołanych sprawozdaniach z czynności z r. 1898 (Al. 30 dep. II. str. 2) i z r. 1899 (Al. 1 dep. II. str. 5); nadmienia tylko, że na dwukrotne jego pisma w tej sprawie do c. k. Rządu wystosowane otrzymał z Prezydium c. k. Namiestnictwa dnia 28. grudnia 1899 L. 13376/pr. następującą odpowiedź:

Odezwą z dnia 9. września 1898 L. 46.277 poruszył Wydział krajowy między innymi sprawę uwolnienia od dodatków krajowych podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych, prosząc o uchylenie dodatku, zawartego w odezwie tutejszej z dnia 24. lipca b. r. 7779/pr., według którego dodatek krajowy ma być pobierany bez naruszenia uwolnień unormowanych Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1858 (ogłoszonym rozporządzeniem Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 27. listopada 1858 Nr. 220 Dz. u. p.). Gdy przy sankeyonowaniu „Uchwały finansowej“ Sejmu krajowego na rok 1899 Rząd stanął co do tej kwestyi na tem samem, co w roku zeszłym, stanowisku, Wydział krajowy odezwą z dnia 19. lipca 1899 L. 46.445 zastrzegł się ponownie przeciwko temu i powołując się na treść odezwy z dnia 9. września 1898 L. 46.277 podniósł nadto nowe zarzuty natury formalnej, które również jak i poprzednio zakomunikowałem c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych.

C. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych po porozumieniu się z c. k. Ministerstwem Skarbu reskryptem z dnia 29. grudnia 1898 L. 42.926 a następnie reskryptem z 16. grudnia 1899 L. 36.032 oznajmiło w tej sprawie, co następuje:

Wprawdzie słusznem jest, że unormowane w Art. XIII. ustawy o podatkach osobistych uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków podlegających kompetencji ustawodawstwa krajowego, nie dotyczą zaprowadzonego tą ustawą podatku od wyższych poborów służbowych. Z tej okoliczności nie można jednak wyciągać wniosku, że uwolnienia od poboru dodatków do podatku dochodowego, przyznane Najwyższem postanowieniem z dnia 25. listopada 1858, nie stosują się do podatku pensyjnego.

Należy mieć bowiem na uwadze, że podatek pensyjny od wyższych poborów służbowych został zaprowadzony głównie ze względu na dotychczasowe opodatkowanie kontrybuentów obarczonych obecnie podatkiem pensyjnym, a więc ze względu na dotychczasowy podatek dochodowy II. klasy (sprawozdanie stałej komisji podatkowej, 1041 alegatów do stenograficznego protokołu Rady państwa).

Okoliczność więc, że uwolnienia od dodatków zaprowadzone względem dawnego podatku dochodowego II. klasy mają zastosowanie również do podatku pensyjnego, który w części zastępuje tamten podatek, trzeba przyjąć jako prostą konsekwencyę powyższego faktu.

Jeżeli mimo to w niektórych przedłożeniach rządowych dotyczących uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od wszelkich dodatków podlegających kompetencji sejmowej, a między innymi także w przedłożeniu dla Galicji, zamieszczono wyraźne postanowienie o uwolnieniu urzędników państwowych etc. od dodatków do podatku pensyjnego, to norma ta nie miała wcale tego charakteru, nie by wprowadzić nowe postanowienie ustawowe, lecz miała tylko dać ponownie wyraz temu stanowi prawnemu, któryby istniał także bez zamieszczenia takiego postanowienia.

Dlatego uchwalone przez Sejm krajowy skreślenie zawierającego to postanowienie §. 2. przedłożenia rządowego nie mogło mieć żadnego wpływu na ten stan prawny, a w fakcie dodania klauzuli ograniczającej do uchwały finansowej Sejmu krajowego na rok 1898 nie można dopatrzeć się uszczuplenia przysługującego Sejmowi na mocy statutu krajowego prawa do nakładania dodatków do podatków bezpośrednich.

W kwestyi prawnej, czy dodanie przy sankcyonowaniu uchwały finansowej Sejmu krajowego klauzuli ograniczającej pobór dodatków krajowych jest konstytucyjnie dozwolone, należy zdaniem e. k. Ministerstwa wziąć na uwagę, że w danym wypadku nie chodzi o sankcyę uchwalonej przez Sejm ustawy, że zresztą, według brzmienia i myśli ostatniego ustępu §. 22. statutu krajowego dla Galicji, przedmiot Cesarskiego zatwierdzenia stanowi nie tak uchwała sejmowa, jak raczej samo nakładanie i pobór dodatków, i że w uchwale obejmującej szerszy zakres daną jest implicite podstawa do zatwierdzenia ograniczonego na zakres szeptlejszy.

Uchwałą finansową zezwała bowiem Sejm na pobór dodatków krajowych od zaprowadzonych ustawą z dnia 25. października 1896 Nr. 220 Dz. u. p. bezpośrednich podatków osobistych z wyjątkiem podatku osobisto-dochodowego, przeto według intencji Sejmu pobór podatku miał dotyczyć powszechnego podatku zarobkowego, podatku zarobkowego od przedsiębiorstw obowiązanych do publicznego składania rachunków, podatku rentowego i podatku pensyjnego od wyższych poborów służbowych, podczas gdy podatek osobisto-dochodowy miał pozostać wolnym od dodatków krajowych. Jeżeli więc Najwyższe rozporządzenie z dnia 1. lipca 1898 wyjmuje podatek pensyjny urzędników państwowych z pod nakładania nań dodatków krajowych, to fakt ten nie stanowi zmiany uchwały sejmowej, lecz w rzeczywistości odmowę Najwyższego zatwierdzenia dla uchwały sejmowej, o ile ona się tyczyła poboru dodatków od podatku pensyjnego, zresztą zaś rzeczona uchwała otrzymała Najwyższe zatwierdzenie.

Takie postępowanie odpowiada też interesowi uregulowanej gospodarki finansowej kraju, gdyż inaczej należałoby odmówić Najwyższego zatwierdzenia uchwałom Sejmu w całości, podczas gdy przez sankcyonowanie uchwały w części nie zakwetyonowanej zabezpieczono nieprzerwany pobór dodatków na rzecz funduszu krajowego i unikniono zbytecznego przewleczenia sprawy.

Na pismo to odpowiedział Wydział krajowy odezwą z 13. lutego 1900 L. 87664, jak następuje:

Wydział krajowy miał zaszczyt w dwóch odezwach z 9. września 1898 L. 46277 i z 19. lipca 1899 L. 46445 dać wyraz swemu w tej sprawie zapatrywaniu, opartemu na wyraźnem brzmieniu postanowień statutu krajowego.

Zapatrywania tego nie zdołały weale zmienić wywody c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, zawarte w piśmie z 16. grudnia 1899 L. 36032, zakomunikowanem nam odezwą z 28. grudnia z. r. L. 13376/pr.

Pomijając twierdzenie, zawarte w pierwszej części wywodów, jakoby podatek od wyższych poborów służbowych zastępował dawny podatek dochodowy II. klasy a tem samem uwolnienia od dodatku do podatku dochodowego pochodzące z czasów przedkonstytucyjnych stosowały się i do tego podatku zaprowadzonego za zgodą obu Izb Rady państwa, pomijając tedy to twierdzenie i całe dalsze na niem zbudowane rozumowanie, bo ono stoi w sprzeczności z Art. I. ustawy z dnia 25. października 1896 Dz. pp. Nr. 220, gdzie powiedziano, że się znosi dotychczasowy podatek dochodowy a zaprowadza między innymi podatek pensyjny od wyższych poborów, Wydział krajowy przechodzi do drugiej części wywodów tego reskryptu, w której jest omówiona ta kwestya ze stanowiska prawnego, czy dodawanie do uchwały finansowej Sejmu klauzul ograniczających przed podaniem jej do sankcyi jest konstytucyjnie dozwolone.

Tu pozwala sobie Wydział krajowy zauważyć,

1) że, gdyby istotnie wedle rozumowania c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych nie uchwała sejmowa, ale cyfra w tej uchwale się mieszcząca, stanowiła przedmiot Cesarskiego zatwierdzenia i gdyby w tem była implicite podstawa do ograniczania tej cyfry, to w takim razie zdaniem Wydziału krajowego powinniśmy, jeżeli rzeczywiście by to miało wedle zdania Ministerstwa odpowiadać uregulowanej gospodarce kraju, nastąpić ponowne zwołanie Sejmu, zawiadomienie go o odcięciu mu jednego źródła dochodu, a tem samem co ważniejsza pokrycia uchwalonych wydatków i danie mu sposobności po myśli §. 22. statutu krajowego do obradowania i uchwalenia środków mających zastąpić ów dochód, który był wprawdzie przewidziany ale wskutek odmowy zatwierdzenia nie dopisał, lub też wprowadzenia odpowiednich oszczędności w budżecie wydatków;

2. że gdyby istotnie w zatwierdzeniu cyfry była także podstawa do jej ograniczenia, to i tak tylko w granicach przewidzianych §. 22. statutu krajowego, który w al. 2. mówi, że „Sejm ma prawo nakładać i pobierać dopłaty do bezpośrednich podatków cesarskich aż do wysokości 10%.“

A dopiero „wyższe dopłaty do bezpośredniego podatku wymagają cesarskiego zezwolenia“. Jeżeliby zatem nawet była podstawa do obniżania wysokości uchwalonych przez Sejm dodatków to i tak tylko możnaby ją było obniżyć do 10%, i w latach 1898 i 1899 winien był ten dodatek przynajmniej w tej wysokości być pobranym, a na r. 1900 przypisanym.

Kończąc na tem nasze przedstawienie, powtarzamy raz jeszcze, że przy zapatrywaniu naszym, któremuśmy dali wyraz w odezwie z 9. września 1898 L. 46.277, obstajemy i utrzymujemy, że przez wprowadzenie zmiany do uchwały finansowej na r. 1898 i 1899 naruszonym został statut krajowy, wedle którego tylko Sejm ma prawo nakładać dodatki do podatków bezpośrednich, a tem samem on wyłącznie ma też prawo od tych dodatków uwalniać. Zapatrywanie to podzielał zresztą pierwotnie i c. k. Rząd, skoro uznał za wskazane wnieść do Sejmu przedłożenie o uwolnieniu urzędników państwowych od dodatków do bezpośredniego podatku od wyższych poborów służbowych, a zmienił je dopiero, skoro Sejm po wyczerpującej dyskusyi nad tą sprawą w pełnej Izbie z rządowego przedłożenia to postanowienie uchylił.

W końcu oznajmia Wydział krajowy, że o przebiegu tej całej sprawy przedłoży Sejmowi szczegółowe sprawozdanie.

O wykonaniu uchwał pod IV—VI zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu o preliminarzu budżetu krajowego na r. 1901,

Ustawa kr.
o sposobie
pobierania
od gmin
kwot kon-
kurencyj-
nych na
rzecz fun-
duszów
szkolnych
miejscow-
ych.

Uchwalona przez Wysoki Sejm, na posiedzeniu z dnia 5. maja 1900, ustawa o pobieraniu od gmin, kwot konkurencyjnych na rzecz funduszów szkolnych miejscowych, została, wedle pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 17. listopada 1900 l. 12.639, przedłożoną do Najwyższej sankcyi.

II. Sprawy finansowe.

Uchwała
w sprawie
zamknięcia
rachunków
za r. 1898
funduszu
krajowego
i funduszów
dotowanych
ze skarbu
krajowego
tudzież fun-
duszów sa-
moistnych,
objętych
budżetem.

Uchwałą z 26. kwietnia 1900 udzielił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu absolutoryum z rachunków funduszu krajowego, funduszów dotowanych ze skarbu krajowego i funduszów samoistnych budżetem objętych, złożonych za rok budżetowy 1898, która to uchwała objęła także absolutoryum dla c. k. rady szkolnej krajowej z działu wydatków kraj. funduszu szkolnego za tenże rok.

O tej uchwale zawiadomiono interesowanych.

Ustanowie-
nie nowych
stałych
posad nau-
czycieli re-
ligii przy
szkołach
ludowych.

Ustawa kraj. z dnia 22. czerwca 1899 (Nr. 81. dz. u. kr.) postanawia w §. 1. (ustęp końcowy), że „gdzie stosunki tego wymagają“, może Rada szkolna kraj. w porozumieniu z Wydziałem krajowym ustanowić nauczyciela religii przy szkole 4-ro lub więcej klasowej, nakładając na niego obowiązek udzielania nauki religii aż do oznaczonej ustawą liczby godzin także w szkołach innych miejscowości należących do tej samej parafii, względnie gminy wyznaniowej.

To postanowienie ustawy weszło w wykonanie po raz pierwszy w ciągu r. 1900 za wspólnem porozumieniem się Rady szkolnej kraj. z Wydziałem krajowym w następujących przypadkach, mianowicie ustanowiono następujące stałe posady nauczycieli religii:

Przy 4-klasowej szkole ludowej w Zakliczynie posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 2-klasowej szkole w Stróżach i 1-klasowych szkołach w Bieśniku, Janowicach i Wróblowicach;

przy 4-klasowej szkole mieszanej w Wojniczu, posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 2-klasowych szkołach: w Białolinach radłowskich, Łękowicach i Wielkiej wsi i 1-klasowych: w Łoponiu, Mikołajewicach i Milówce;

przy 4-klasowej szkole w Borzęcinie, posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 2-klasowych szkołach w Borzęcinie i Bielczy;

przy 5-klasowej szkole ludowej mieszanej w Skale nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 2-klasowych szkołach w Cyganach i Łosiaczu i w 1-klasowej w Turylezu;

przy 5-klasowej szkole w Borszczowie nauczyciela religii rz. kat. i grecko-kat., z których pierwszy ma udzielać nauki religii także w 2-klasowych szkołach w Muszkatówce i Łanowcach i 1-klasowych w Wierzchniakowcach i Piszczatyńcach, drugi zaś także w 2-klasowej szkole w Muszkatówce;

przy 4-klasowej szkole w Knihininie wsi „Górka“, nauczyciela religii mojżeszowej, z obowiązkiem udzielania tejże także w 4-klasowej szkole w Knihininie wsi i w 2-klasowej w Knihininie kolonii;

przy 4-klasowej szkole w Zakopanem posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania teje także w klasowej szkole w Zakopanem na Olczy i 1-klasowej w Kościelisku;

przy 5-klasowej szkole mieszanej w Brzozdowcach posady nauczycieli religii rz. kat. i gr. kat., z których pierwszy ma udzielać nauki religii także w 2-klasowej szkole w Hrankach-Kutach, i 1-klasowych w Stankowcach i Podhorcach, drugi zaś także w 2-klasowej szkole w Hrankach-Kutach i 1-klasowej w Malechowie;

przy 4-klasowej szkole w Krystynopolu posady nauczycieli religii rzym. i gr. kat., z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 2-klasowej szkole w Parchaczu i 1-klasowych w Nowym Dworze i Klusowie;

przy 4-klasowej szkole w Skawinie posadę nauczyciela religii rzym. kat. z obowiązkiem udzielania teje także w 1-klasowych szkołach w Sidzinie i Rzozowem;

przy 5-klasowej szkole mieszanej w Żołyni nauczyciela religii rz. kat. z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 1-klasowych szkołach w Brzozie stadniczej i Białobrzegach;

przy 4-klasowej szkole w Tłustem posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania teje także w 1-klasowych szkołach: w Hinkowcach, Hołuwczyńcach, Lisowcach, Myszkowie, Szypcowcach i Worwolińcach;

przy 6-klasowej szkole męskiej w Sanoku posadę nauczyciela religii rz. kat. z obowiązkiem udzielania teje także w 1-klasowych szkołach w Posadzie sanockiej i Posadzie olchowskiej;

przy 4-klasowej szkole męskiej w Rymanowie nauczyciela religii rz. kat. z obowiązkiem udzielania teje także w 3-klasowej szkole żeńskiej w Rymanowie i 1-klasowej w Posadzie górnej;

przy 4-klasowej szkole w Gdowie posadę nauczyciela religii rz. kat. z obowiązkiem udzielania nauki religii także w 1-klasowych szkołach w Stadnikach i Stryszowej;

przy 4-klasowej szkole w Niepołomicach posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania teje także w 2-klasowych szkołach w Woli baterskiej i Kłaju, tudzież w 1-klasowej w Podłężu;

przy 5-klasowej szkole mieszanej w Ciężkowicach nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania teje w 1-klasowej szkole w Ostruszy;

przy 5-klasowej szkole mieszanej w Turce, posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania teje także w 1-klasowych szkołach w Boryni, Wołczem i Rozłuczu;

przy 4-klasowej szkole ludowej w Oleszycach, z dopełniającym kursem rolniczym, posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania jej także w 2-klasowych szkołach w Oleszycach starych i Starmsiole i 1-klasowej w Futorach;

przy 4-klasowej szkole w Kulikowie, posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania jej także w 2-klasowej szkole w Dziubkach i 1-klasowych w Błyszczowodach i Przemiwołkach;

w 4-klasowej szkole w Mostach wielkich, posadę nauczyciela religii rz. kat., z obowiązkiem udzielania jej także w jednaklasowych szkołach ludowych w Reklincu, Wolicy i Stanisławówce.

Ogółem ustanowiono dotychczas na podstawie wspomnianego na wstępie postanowienia ustawy 24 nowych stałych posad nauczycieli religii.

Oprócz tego zaproponowała e. k. Rada szkolna krajowa utworzenie następujących jeszcze posad tego rodzaju:

przy 4-klasowej szkole w Sułkowicach, przy 4-klasowej w Krowodrzy, 4-klasowej w Liskach, 4-klasowej w Grzegórkach, 4-klasowej w Jordanowie, 4-klasowej w Makowie, 5-klasowej w Bieczu, 4-klasowej w Mi-

kulińcach, 4-klasowej w Jeżowem, 4-klasowej w Tuchowie, 5-klasowej szkole mieszanej w Skałacie, 4-klasowych męskiej i żeńskiej w Grzymałowie i 5-klasowej szkole mieszanej w Podwołoczyskach, — stałych posad nauczycieli religii rzym. kat.; przy 4-klasowych w Grzymałowie i przy 5-klasowej szkole mieszanej w Podwołoczyskach, posad nauczycieli religii gr.-kat.

Co do utworzenia tych dalszych 14 nowych posad stałych nauczycieli religii, wstrzymał się Wydział krajowy z objawieniem swego zdania a tem samem powstrzymał kreowanie tych posad i dalszych, pragnąc ze względu na połączone z tem obciążenie funduszu szkolnego krajowego przedtem zdać sprawę z dotychczasowego wyniku i zostawić W. Sejmowi możliwość decyzji co do dalszego wprowadzania w życie wspomnianego postanowienia.

III. Sprawy szkolne.

Reorgani-
zacja szkół
wydziało-
wych.

Na podstawie ustawy z dnia 23. maja 1895 nr. 57 dz. u. kr. przedsięwzięła c. k. Rada szkolna krajowa w dalszym ciągu organizację nowych szkół wydziałowych.

Ponieważ według artykułu 7. powyższej ustawy koszty założenia i utrzymania szkół wydziałowych pokrywane być mają w sposób określony ustawą z dnia 24. kwietnia 1894 nr. 49 dz. u. kr., przeto Rada szkolna krajowa odnosiła się, przed wydaniem orzeczeń organizacyjnych, do Wydziału krajowego o objawienie zdania, czyli i jaki zasiłek gminom miast, posiadających dochód z majątku zakładowego, ma być udzielony z funduszu szkolnego krajowego, na pokrycie zwiększonych wydatków na płace nauczycieli. Opinii takich udzielał Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu majątku i stosunków finansowych miast;

a mianowicie :

W Złoczowie w miejsce 6-cio klasowej szkoły żeńskiej, zorganizowano trzyklasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną pod wspólną Dyrekcyą z czteroklasową szkołą pospolitą żeńską. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem części zwiększonego wydatku, w kwocie 3890 kor. na fundusz krajowy, podczas gdy resztę nadwyżki w kwocie 1000 kor. pokrywać ma gmina.

W Podgórzu w miejsce sześcioklasowej szkoły żeńskiej zorganizowano trzyklasową szkołę wydziałową żeńską, połączoną pod wspólną Dyrekcyą z czteroklasową szkołą pospolitą żeńską. Wydział krajowy oświadczył się za przyjęciem części zwiększonego wydatku w kwocie 4570 kor. na fundusz krajowy, resztę zaś nadwyżki w kwocie 1200 kor. pokrywać ma gmina.

Orzeczenia Rady szkolnej krajowej zgodne są z powyższemi opiniami Wydziału krajowego.

Szkoła wy-
działowa
żeńską im.
Królowej
Jadwigi we
Lwowie.

Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu petycję gminy stołecznego miasta Lwowa, o subwencyę na utworzenie wyższego zakładu naukowego żeńskiego, względnie na przekształcenie istniejącej we Lwowie trzyklasowej szkoły wydziałowej żeńskiej im. królowej Jadwigi na szkołę wydziałową o 6 klasach, połączoną z kursami dopełniającymi o kierunku praktycznym, do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową.

Po zasięgnięciu opinii c. k. Rady szkolnej kraj. oświadczył Wydział krajowej Reprezentacyi m. Lwowa, że byłby gotów poprzeć petycję wobec W. Sejmu, wszelako pod następującymi warunkami:

1) jeżeli Reprezentacya miejska poweźmie przedtem stanowczą i bezwarunkową uchwałę, względem przekształcenia tej szkoły na podstawie art 14. ust. z dnia 23. maja 1895 nr. 57 dz. u. kr.;

2) jeżeli c. k. Rząd przyzna gminie miasta Lwowa subwencyę na utrzymanie tej, przekształcić się mającej szkoły w kwocie równej zasiłkowi z funduszków krajowych.

Gdy zaś zwiększenie kosztów, wynikające z przekształcenia, obliczono na kwotę około 7000 kor. rocznie, przeto subwencya c. k. Rządu winna osiągać kwoty 3500 kor.; Wydział krajowy przedstawiłby zaś Wysokiemu Sejmowi wniosek o udzielenie równie wysokiej subwencyi, aż do kwoty 3500 kor.

Subwencya ta z funduszu krajowego w pełnej kwocie 3500 kor. wypłacaną byłaby dopiero po wejściu w życie wszystkich klas wyższych szkoły wydziałowej t. j. dopiero w trzecim roku istnienia 6-klasowej szkoły; w pierwszych zaś dwóch latach zasiłek ten byłby stosownie niższy, odpowiednio do mniejszej kwoty ogólnej nadwyżki kosztów, przekształceniem szkoły spowodowanej.

Na pismo powyższe nie nadeszła dotychczas odpowiedź.

Wyższy zakład naukowy żeński w Rzeszowie.

Uchwałą z dnia 4. marca 1899 polecił W. Sejm Wydziałowi krajowemu, „aby wszedł w rokowania z gminą m. Rzeszowa względem założenia wyższego zakładu naukowego żeńskiego, któryby uczniom udzielał tamże dostatecznego przygotowania do złożenia egzaminu dojrzałości w żeńskich seminariach nauczycielskich, i żeby następnie w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową przedłożył Sejmowi wniosek co do ewentualnego udzielenia takiemu zakładowi subwencyi z funduszków krajowych“.

Rokowania przeprowadzone w tej sprawie z gminą m. Rzeszowa doprowadziły do tego, że gmina odstąpiła od pierwotnego zamiaru utworzenia osobnego wyższego zakładu naukowego żeńskiego, natomiast zaś uchwałą z dnia 8. lutego 1900 postanowiła dążyć do reorganizacji istniejącej w Rzeszowie 5-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej na szkołę wydziałową o 6 klasach z odpowiedniem rozszerzeniem planu naukowego w trzech wyższych klasach tejże szkoły.

Na podanie gminy w tej sprawie wniesione, odpowiedziała c. k. Rada szkolna krajowa reskryptem z 26. kwietnia 1900 l. 7820 do c. k. Rady szkolnej okręgowej wystosowanym, że zarządzi reorganizacyę rzeczonyj szkoły 5-klasowej na 6-klasową wydziałową po myśli ustawy z 23. maja 1895 nr. 57 dz. u. kr., skoro tylko wymogom art. 14. tej ustawy stanie się zadość, t. j., skoro się znajdą fundusze potrzebne na opędzenie zwiększonych wskutek tej reorganizacji wydatków. W tym celu zażądała c. k. Rada szkolna krajowa, aby Reprezentacya m. Rzeszowa albo zobowiązała się do dalszej prestacyi na cele szkoły wydziałowej żeńskiej w kwocie 2480 koron rocznie albo też, by uzyskała z funduszu krajowego subwencyę w takiejże wysokości. Zarazem oświadczyła c. k. Rada szkolna krajowa, że wyrażone w uchwale Rady miejskiej rzeszowskiej z 8. lutego b. r. życzenie co do wprowadzenia pewnych zmian w normalnym planie naukowym dla szkół wydziałowych 6-klasowych celem ułatwienia uczniom ewentualnego prywatnego przygotowania się do egzaminu dojrzałości w seminarjum nauczycielskiem, uwzględni o tyle, o ile to w ramach obowiązujących ustaw szkolnych będzie możliwem.

Powyższy reskrypt gmina m. Rzeszowa przedłożyła w czerwcju b. r. Wydziałowi krajowemu z prośbą o wyznaczenie dla gminy na pokrycie zwiększonych skutkiem zamierzonej reorganizacji wydatków na płace nauczycieli subwencyi z funduszu kraj. w rocznej kwocie 2480 kor., na co Wydział krajowy oświadczył, że ze swej strony zgodzi się na przyjęcie na fundusz krajowy powyższych zwiększonych wydatków tylko pod tym warunkiem, jeżeli gmina do pokrycia tych wydatków przyczyni się datkiem rocznym w wysokości 1000 kor. ponad to, co dotychczas na płace nauczycieli uiszcza. Jakoż uchwałą Rady miejskiej z dnia 31. października 1900. sprawozdaniem magistratu z 3. listopada 1900 l. 10.405 Wydziałowi krajowemu przedłożoną, zobowiązała się gmina m. Rzeszowa na wypadek przeistoczenia szkoły wydziałowej żeńskiej imienia św. Scholastyki po myśli uchwały Rady miejskiej z 8. lutego 1900 przyczyniać się z własnych dochodów a względnie

z funduszków gminy m. Rzeszowa na pokrycie płac nauczycieli roczną kwotą 1000 kor. i w tym celu wstawiać rokrocznie kwotę tę do budżetu gminnego poddając się rygorowi §. 76. ustawy gminnej z 13. marca 1889 nr. 24. dz. u. kr.

To zobowiązanie gminy zostało ujęte w formę deklaracji ddtto 3. listopada 1900 l. 10.405.

Wobec tego Wydział krajowy pismem z 27. listopada 1900 oświadczył c. k. Radzie szkolnej krajowej, że ze swej strony zgadza się na przyjęcie na fundusz szkolny krajowy niepokrytej powyższem zobowiązaniem gminy reszty zwiększonych wydatków na płace nauczycieli przekształcić się mającej szkoły wydziałowej żeńskiej w Rzeszowie i uczynił wniosek na wydanie odpowiedniego orzeczenia reorganizacyjnego z uwzględnieniem wspomnianej powyżej deklaracji gminy.

W ten sposób sprawa uchwałą Wysokiego Sejmu z 4. marca 1899 poruszona, doznała załatwienia w zwyczajnej drodze wykonania ustawy z dn. 23. maja 1895 nr. 57 dz. u. kr., dlatego też Wydział krajowy ogranicza się na zdaniu sprawy z jej załatwienia w ogólnem sprawozdaniu ze swych czynności.

Sprawa
obniżenia
ceny książek
szkolnych dla
szkół ludowych.

Z upoważnienia ministra wyznań i oświaty, przedłużyła c. k. Rada szkolna krajowa na lat dziesięć t. j. od 1. lipca 1900 do 30. czerwca 1910 kontrakt, zawarty z zakładem narodowym im. Ossolińskich, w sprawie wydawnictwa polskich książek dla szkół ludowych w Galicyi.

W kontrakcie tym, za zgodą Wydziału krajowego, pozostawiono w dotychczasowej wysokości ryczałtową kwotę, uiszczaną przez c. k. Dyrekcję Wydawnictwa książek szkolnych do funduszu szkolnego krajowego, jako zwrot nadwyżki administracyjnej t. j. w wysokości 2835 zfr. (5670 kor.), w zamian za co zobowiązał się zakład narodowy im. Ossolińskich do następującego obniżenia ceny książek szkolnych :

- 1) Katechizmu mniejszego z 12 na 10 h. ;
- 2) Katechizmu większego z 44 na 40 h. ;
- 3) Pierwszej książki do czytania z 66 na 50 h. ;
- 4) Drugiej książki do czytania z 1 kor. 8 h. na 80 h. ;
- 5) Trzeciej książki do czytania z 1 kor. 28 h. na 1 kor. ;
- 6) Szkółki dla młodzieży część I. z 50 h. na 40.
- 7) Szkółki dla młodzieży, część II. z 60 na 50 h. ;
- 8) Szkółki dla młodzieży, część III. z 1 kor. na 80 h. ;
- 9) Szkółki dla młodzieży, część IV. z 1 kor. 10 h. na 1 kor. ;
- 10) Zwięzłej gramatyki języka polskiego z 60 h. na 50 h. ;
- 11) Rachunków dla szkół ludowych, część I. z 12 h. na 10 h. ;
- 12) Małej historii biblijnej z 60 h. na 50 h. ;
- 13) Szkółki dla młodzieży część V. z 1 kor. 80 h. na 1 kor. 40 h.

W ten sposób uczyniono zadość uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 22. marca 1899, wzywającej c. k. Radę szkolną krajową, by starała się obniżyć ceny książek szkolnych dla szkół ludowych, szczególnie w klasach najniższych.

Sprawa
podwyższenia
subwencji państwowej na
stypendya dla
kandydatów na
nauczycieli
szkół ludowych.

Na posiedzeniu z dnia 27. marca 1899 powziął Wysoki Sejm rezolucję, wzywającą c. k. Rząd do podwyższenia subwencji na stypendya dla kandydatów szkół ludowych.

W odpowiedzi na to doniosła c. k. Rada szkolna krajowa pismem z dnia 31. grudnia 1900 l. 35045, że P. Minister wyznań i oświaty reskryptem z 11. grudnia 1900 l. 32526 przyrzekł uwzględnić w miarę możliwości życzenie Sejmu krajowego, przy rozdziale ogólnego kredytu na ten cel spodziewanego na r. 1901, że jednak nie można się spodziewać znacznego podwyższenia tej subwencji, ponieważ z sumy dotąd na ten cel przeznaczanej t. j. z 200.000 kor. otrzymywała Galicya 60.000 kor., czyli prawie jedną trzecią część.

Sprawa założenia żeńskiego Seminarium z językiem wykładowym polskim i ruskim w jednym z miast wschodniej Galicyi.

Rezolucyę Wysokiego Sejmu z dnia 5. maja 1900 co do założenia żeńskiego Seminarium z językiem wykładowym polskim i ruskim w jednym z miast wschodniej Galicyi, zakomunikował Wydział krajowy pismem z dnia 31. października 1900 c. k. Radzie szkolnej kraj.

W odpowiedzi na odezwę tę doniosła Rada szkolna krajowa pismem z dnia 7. grudnia 1900 l. 30810, że sprawę tę przedłożyła J. E. Panu Ministrowi wyznań i oświaty.

Sprawa uchwał, powziętych przez Wysoki Sejm na posiedzeniach z dn. 30. kwietnia i 1. maja 1900 przy załatwieniu sprawozdania Komisji szkolnej o stanie szkół średnich galic. w r. szkol. 1898/9.

W tej sprawie doniosła c. k. Rada szkolna krajowa pismem z dnia 17. lutego 1901 l. 30576, że rezolucyę W. Sejmu podała do wiadomości P. Ministra wyznań i oświecenia, załatwienie ich jednak merytoryczne wymaga z natury rzeczy dłuższego czasu.

W sprawie założenia ruskiego gimnazjum w Stanisławowie.

Uchwałą z dnia 5. maja 1900 polecił W. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby petycyę w sprawie założenia ruskiego gimnazjum w Stanisławowie zbadał i na najbliższej sessyi odpowiednie wnioski przedłożył.

Ze względu na Art. VII. ustawy kraj. z 22. czerwca 1867 Nr. 13. dz. u. kr., według którego o zaprowadzeniu języka ruskiego jako wykładowego w szkołach średnich, stanowi Sejm po wysłuchaniu Rad powiatowych odniósł się Wydział kraj. pod dniem 3. lipca 1900 l. 32.035 do Wydziału powiatowego w Stanisławowie z wezwaniem, aby sprawę tę przedłożył Radzie powiatowej i decyzję jej Wydziałowi krajowemu zakomunikował. Równocześnie udzielił Wydział krajowy petycyę wspomniane c. k. Radzie szkolnej krajowej z prośbą, aby po zbadaniu ich objawiła swą opinię w tej sprawie.

Rada powiatowa Stanisławowska na posiedzeniu z 30. października 1900 uchwaliła zażądać od Wydziału krajowego udzielenia sobie wzmiankowanych petycyj i zawartych w nich dat statystycznych celem ocenienia, czyli zachodzi niezbędna potrzeba a oraz możność ze względów finansowych utworzenia osobnego ruskiego gimnazjum a względnie klas paralelnych. Gdy zaś Wydział krajowy wskutek tego zażądał od Rady szkolnej kraj. zwrotu petycyj, otrzymał odpowiedź (z 6. lutego 1901. l. 32.730), że zostały one przedłożone P. Ministrowi wyznań i oświaty do decyzji.

Prywatna żeńska szkoła średnia w Krakowie.

Wysoki Sejm przyznał w budżecie krajowym na rok 1900 kwotę 1000 kor., jako subwencyę dla prywatnej średniej szkoły żeńskiej w Krakowie.

Reskryptem z dnia 12. czerwca 1900 l. 32.924 wyasygnował Wydział krajowy kwotę tę na ręce przewodniczącego wydziału Towarzystwa szkoły gimnazjalnej żeńskiej w Krakowie, żądając zarazem sprawozdania o tym zakładzie.

Z przedłożonego sprawozdania okazuje się, że grono nauczycielskie składało się w roku szkolnym 1900 z 20 osób. Naukę pobierało 80 uczennic (przy końcu roku szkolnego 75), z których 21 zgłosiło się do egzaminu

dojrzałości. Z tych złożyło egzamin ten 16 uczennic, między temi 6 z odznaczeniem, 4 przeznaczono do egzaminu poprawczego, jedna zaś odstąpiła od egzaminu ustnego. Nauka rozłożona jest na 5 rocznych kursów, odpowiadających 5 klasom wyższym gimnazjalnym. Przedmiotami nauki są religia i historia kościelna, języki: polski, niemiecki, francuski, łaciński i grecki, geografia i kosmografia; historia polska i powszechna, matematyka, historia naturalna, fizyka i chemia, logika ogólna i psychologia empiryczna z pedagogią, gimnastyka, a wreszcie rysunki z nauką o stylach i poglądem na historię sztuki.

Dochody Towarzystwa wynosiły w b. roku 9451 złr. 15 ct., rozchody 9861 złr. 81 $\frac{1}{2}$ ct., wobec czego pozostał niedobór w kwocie 410 złr. 66 $\frac{1}{2}$ ct. Ogólny dług Towarzystwa wynosi 940 złr. 66 $\frac{1}{2}$ ct.

Przekształcenie szkół sztuk pięknych w Krakowie na akademię sztuk pięknych.

Na posiedzeniu z dnia 4. marca 1899 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby szkołę sztuk pięknych w Krakowie zamienił na Akademię sztuk pięknych“.

W odpowiedzi na uchwałę tę, zakomunikowaną J. E. c. k. Namiestnikowi pismem Marszałka krajowego z dnia 4. marca 1899 L. s. 796/99, otrzymał Wydział krajowy zawiadomienie, że Jego Cesarska i Królewska i Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 24. lutego 1900 raczył najłaskawiej zezwolić na przekształcenie szkoły sztuk pięknych w Krakowie na Akademię sztuk pięknych, z prawomocenością od dnia 1. października 1900 r.

Sprawa subwencji dla ewang. prywatnych szkół ludowych w Galicyi.

Lwowska ewang. superintendentura, mająca swą siedzibę w Białej, wniosła do W. Sejmu 26. marca 1900 do ls. 310 petycję o przyznanie stałej subwencji dla 96 prywatnych ewang. szkół ludowych w Galicyi.

Uchwałą W. Sejmu z dnia 4. maja 1900 została ta petycja odesłaną do Wydziału krajowego do zbadania w porozumieniu z Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesyi sejmowej.

W Galicyi istnieje 96 ewang. prywatnych szkół ludowych o 119 klasach, 113 nauczycielach i 5968 uczniach, między którymi jest 5538 ewangelików, 337 katolików i 93 izraelitów. Z liczby 337 uczniów katolickich przypada 164 na lwowską, 88 na krakowską szkołę ewangelicką, reszta uczniów katolickich rozdziela się między 22 szkół, zaś w 72 szkołach są sami tylko ewangelicy uczniowie. Sił nauczycielskich jest ogółem 113, z tej liczby 73 ukwalifikowanych; 13 szkołom przysługuje prawo publiczności.

We wszystkich szkołach ewangelickich udzielaną bywa nauka według planu naukowego zatwierdzonego reskryptem c. k. kraj. Rady szkolnej z 6. września 1895 l. 15.090; szkoły 3—4 i więcej klasowe w Stanisławowie, Krakowie, Lwowie i Białej, tudzież niedawno założona jednoklasowa szkoła w Salmopolu (pow. biański) z polskim językiem wykładowym, mają osobne plany naukowe, zatwierdzone przez c. k. Radę szkolną krajową.

W wielu gminach prywatne szkoły ewangelickie, utrzymywane wyłącznie kosztem gmin wyznaniowych, zastępują w zupełności publiczność szkoły ludowe i oszczędzają w ten sposób funduszowi szkolnemu krajowemu dość znacznych wydatków na utrzymanie szkół publicznych.

Ten wzgląd jak niemniej drugi, że krajowi zależeć powinno na tem, aby szkoły utrzymywane przez gminy ewangelickie były ściślej związane z krajem i z ogólnym kierunkiem naszego publicznego wychowania, skłonił c. k. Radę szkolną krajową, że w odpowiedzi na zapytanie Wydziału krajowego oświadczyła się w piśmie z 3. stycznia 1901 l. 16.083 za subwencyonowaniem szkół ewangelickich z funduszu krajowego.

Co do sposobu udzielenia tym szkołom materialnego poparcia, nasuwa się pod rozważę kilka alternatyw, a mianowicie: albo wyznaczenie w budżecie funduszu szkolnego kraj. corocznie pewnej kwoty na zapomogi dla nauczycieli, albo przyznawanie nauczycielom stałych dodatków pięcioletnich z funduszu szkolnego kraj. albo wreszcie przypuszczenie nauczycieli

szkół ewang. i wogóle wszystkich szkół prywatnych do udziału w funduszu szkolnym emerytalnym.

Po dokładnem zbadaniu doniosłości finansowej tych trzech alternatyw, Wydział krajowy powzięł decyzję i przedstawi W. Sejmowi swe wnioski w przedmiocie subwencyonowania prywatnych szkół ewangelickich.

Szkola
izraelska
w Brodach

O szkole izraelskiej w Brodach w r. szk. 1899/900 przedłożył Wydziałowi krajowemu stały delegat do nadzoru tej szkoły, poseł, Oktaw Sala sprawozdanie, z którego okazuje się, że w tym roku uczęszczało do szkoły 450 chłopców a 530 dziewcząt, razem 980 dzieci, a zatem o 10 więcej, niż w roku szkolnym 1898/9.

Rozkład godzin pod względem języka wykładowego był następujący :

a) w szkole chłopców :

Klasa	Ilość oddziałów	godz. polskie	godz. niemieckie
I.	2	22	12
II.	2	19	16
III.	2	32	18
IV.	1	15	11
Razem	7	88	57

b) w szkole dziewcząt :

Klasa	Ilość oddziałów	godz. polskie	godz. niemieckie
I.	3	33	21
II.	2	30	18
III.	2	34	20
IV.	2	34	20
Razem	9	131	79

Ogółem zatem było 219 godzin polskich i 136 niemieckich.

Ciało nauczycielskie powiększyło się o 2 siły i obejmuje obecnie 15 nauczycieli i praktykantów, a 6 nauczycielek do przedmiotów szkolnych i do robót ręcznych.

Wynik popisu, jak też spostrzeżenia delegata, czynione w ciągu r. szkolnego, wykazują stały i tradycyjny postęp tak co do nauki, jak co do uobyczajania i zachowania się dziatwy szkolnej.

Natomiast kierunek działalności inspekcji szkolnej od pewnego czasu przestał być bezstronnym co do języka wykładowego. Co raz bardziej uwydatnia się faworyzowanie żywiołu niemieckiego i pewna dążność do unikania jawności, objawiająca się także w niezapraszaniu delegata na posiedzenia inspekcji szkolnej.

Warunki finansowe zakładu pozostały niezmienione.

Biblioteka i fundusze, istniejące przy szkole, są wzorowo prowadzone

W tej sprawie przedkładamy osobne sprawozdanie.

Zakład dla kształcenia kandydatów na nauczycieli religii moźszowej w szkołach ludowych

Fundusz szkolny krajowy.

Zaległości czynne odebrane od byłych funduszów szkolnych okręgowych	Należytości czynne byłych funduszów szkolnych okręgowych prze-lane do funduszu szkolnego krajowego wynosiły z końcem września 1899 wedle ostatniego sprawozdania ogółem 121.761 zł. 33½ ct. czyli	243.522 K. 65 h.
	Zaległość ta jednak ulega i ulegać będzie ciągłym zmianom, aż do zupełnego jej umorzenia, a to z powodu, że c. k. krajowa Rada szkolna przeprowadza jeszcze dalsze obrachunki ze stronami konkurencyjnymi i na podstawie tych obrachunków prostuje zaległości przez c. k. urzędy podatkowe pierwotnie wykazane. Na podstawie takich poszczególnych obrachunków odpisano w czasie od 1. października do końca grudnia 1899 od powyższej zaległości ogółem kwotę 6.625 zł. 70 ½ ct. w. a. czyli	13.251 „ 41 „
	Ogółem należytości czynne z powyższego tytułu wynosiły z końcem roku 1899 kwotę 115.135 zł. 62 ct. czyli,	230.271 „ 24 „
	Na poczet tej należytości spłacono w powyższym czasie 4.840 zł. 10½ ct. czyli	9.680 „ 21 „
	pozostało w zaległości z końcem roku 1899 ogółem 110.295 zł. 51½ ct. w. a. czyli	220.591 „ 03 „
	jak to w zamknięciu rachunków za rok 1899 wykazano, z której wedle budżetu miałyby wpłynąć w roku 1900 kwota 40.000 koron.	
	Na podstawie powyżej wymienionych obrachunków tudzież z powodu przeniesienia do rubryki prestacye szkolne odpisano w ciągu roku 1900 od powyższej zaległości ogółem	36.608 „ 67 „
	Ogółem należytości czynne z powyższego tytułu wynoszą z końcem września 1900 kwotę	183.982 „ 36 „
	Na poczet tej należytości spłacono w roku 1900 po koniec października t. j. do czasu, do którego nadesłane zostały dzienniki kas rządowych	24.533 „ 89 „
	pozostaje zatem zaległość z końcem października 1900	159.448 K. 47 h.
	Oprócz tego ma fundusz krajowy do żądania od miejskiego funduszu szkolnego okręgowego krakowskiego tytułem zwrotu udzielonych po koniec roku 1894 zaliczek kwotę	262.490 „ 80 „
	tudzież dzieloną w roku 1895 zaliczkę	69.512 „ — „
	Razem	332.002 K. 80 h.
Prestacye szkolne	Należytość zaległa z początkiem roku 1899 z tytułu wszystkich prestacyi szkolnych wynosiła wedle zamknięcia rachunków za rok 1898 kwotę 804.975 zł. 40 ct. czyli	1,609.950 „ 80 „
	Należytość bieżąca za rok 1899 wedle zamknięcia rachunków za ten rok wynosiła 1,387.657 zł. 87 ct.	2,775.315 K. 74 h.
	li	2,775.315 K. 74 h.
	Razem	4,385.266 K. 54 h.

Z tego odpisano w ciągu roku 1899	2.250 zł. 60 ct.		
czyli		4.501 K.	20 h.
	pozostało	4.380 765	K. 34 h.
na to zapłacono w r. 1899	1,298.968 zł. 48 ¹ / ₂ ct. czyli	2,597.936	" 97 "
została zaległość z końcem roku 1899		1,782.828	K. 37 h.
a po straceniu zaległości biernych w łącznej kwocie	46.793 zł. 01 ct. czyli	93 586	" 02 "
właściwa zaległość czynna z końcem roku 1899 wynosi	844.621 zł. 17 ¹ / ₂ ct. czyli	1,689.242	K. 35 h.
Należytość bieżąca prestacyi szkolnych za rok 1900	wynosi wedle budżetu	2.690.704	" — "
ogólna należytość na rok 1900		4,379.946	K. 35 h.
Na poczet tej należytości wpłynęło po koniec października 1900		1,985.997	" 51 "
Niespłacone prestacye z końcem października 1900	wynoszą	2,393.948	K. 84 h.

Celem spiesznego i energicznego ściągania tych zaległych prestacyi o ile one nie są spłacane razem z podatkami, przesyła się co pół roku szczegółowe wykazy wszystkim c. k. Starostwom, a zarazem uprasza się równocześnie c. k. Prezydium Namiestnictwa o przynaglenie w tej sprawie.

Ostatnie takie zarządzenie dotyczące stanu zaległości po koniec czerwca 1900 wydano do LW. 63660/900.

Oprócz tego przeprowadzane bywają liczne specjalne korespondencye w tej mierze.

Zaliczki na budynki szkolne	Stan niespłaconych zaliczek na budynki szkolne z końcem roku 1898 wynosił	17.452 zł. 56 ct. czyli	34.905 K.	12 h.	
	w roku 1899 odpisano	40 zł. czyli	80	" — "	
		pozostało	17.412 zł. 56 ct. czyli	34.825 K.	12 h.
	spłacono w roku 1899 ogółem	4.030 zł. 85 ¹ / ₂ ct. czyli	8.061	" 71 "	
	stan niespłaconych zaliczek z końcem roku 1899 wynosił	13.381 zł. 70 ¹ / ₂ ct. czyli	26.763	K. 41 h.	
	z której wedle budżetu miałyby wpłynąć w roku 1900	kwota 7.120 koron			
	W ciągu roku 1900 do końca października 1900 spłacono		5.801	" 47 "	
	stan niespłaconych zaliczek z końcem października 1900		20.961	K. 94 h.	

Od czasu utworzenia po myśli uchwały Wysokiego Sejmu z 22. września 1892 osobnego funduszu pożyczkowego na budowę szkół nie udziela się już zaliczek z funduszu szkolnego krajowego, lecz tylko ściągają się raty dotychczas niespłacone.

Sprawa rewindykacji kapitałów od rządu rosyjskiego, należących się funduszowi szkolnemu krajowemu, mimo urgensów wniesionych do c. k. Namiestnictwa dotychczas załatwioną nie została.

Pretensye do Skarbu Królestwa Polskiego.		Zaległe należytości taks spadkowych przypadające na rzecz krajowego funduszu szkolnego wynosiły z początkiem roku 1899	17.338 zł. 07 ¹ / ₂ ct. czyli	34.676 K.	15 h.
		Należytość za rok 1899	55.855 zł. 76 ct. czyli	111.711	" 52 "
Taksy szkolne.		razem		146 387	K. 67 h.
		z tego odpisano ogółem	593 zł. 15 ct. czyli	1.186	" 30 h
		pozostało		145.201	K. 37 h.
		w roku 1899 spłacono	43.010 zł. 68 ct. czyli	86.021	" 36 "
		zaległość z końcem roku 1899 wynosiła		59.180	K. 01 h.
		kwota prelinowana na rok 1900		70.000	" — "
		razem		129.180	K. 01 h.
		na co spłacono po koniec października 1900 ogółem		71.258	" 70 "
		a więc stan niespłaconych taks spadkowych z końcem października 1900 wynosi		57.921	K. 31 h.

Odezwa Wydziału krajowego z 26. marca 1900 l. 20180 i z 30 marca 1900 l. 20455 przesłano wszystkim c. k. Starostwom szczegółowe wykazy zaległych z końcem roku 1899 taks szkolnych z wezwaniem o bezwzględne ściągnięcie tychże a równocześnie proszono Prezydium c. k. Namiestnictwa o przynaglenie Starostw do tej czynności.

Oprócz tego prowadzi się w tej sprawie z Sądami, Starostwami, Urzędami podatkowymi, Dyrekcyami skarbowymi i Magistratem lwowskim ciągle korespondencye, które się ustawicznie wzmagają.

Inne nale- żytości funduszu szkolnego krajowego	Inne należitości czynne wynosiły z końcem roku 1899, a to:		
	Odsetki od kapitałów	206 zł. 50 ct. czyli	413 K. — h.
	Dochody z dóbr i realności	3.098 „ 53 ¹ / ₂ „ „	6.197 „ 07 „
	Rozmaite wpływy	12.966 „ 99 „ „	25.933 „ 98 „
	razem	16.272 zł. 02 ¹ / ₂ ct. czyli	32.544 K. 05 h

	Należitości bieżące na r. 1900 wedle budżetu wynoszą, a to:		
	Odsetki od kapitałów	68.320 K.	— h.
	Dochody z dóbr i realności	43.534 „	— „
	Rozmaite wpływy	— „	— „
	Zysk ze sprzedaży książek szkolnych	5.670 „	— „
	Dodatek z c. k. Skarbu Państwa	109 886 „	— „
	Ogółem	259.954 K.	05 h.
Z tego odpisano w ciągu roku 1900 do 31. paździer.		1.805 „	11 „
	pozostało	258.148 K.	94 h.
Na to wpłynęło w roku 1900 do końca października		246.925 „	78 „
Pozostaje do pobrania z końcem październ. 1900		11.223 K.	16 h.
a po doliczeniu mylnych zarachowań, przez c. k. Urzędy podatkowe, które do właściwych funduszów przeprowadzono		61.978 „	45 „
pozostaje właściwie do pobrania z końcem paźdz. 1900		73.201 K.	61 h.

Zaległości te w znacznej części wpłyną po koniec roku 1900 zwłaszcza odsetki od kapitałów i zysk ze sprzedaży książek szkolnych, które to należitości płatne są w grudniu, tudzież dodatek z c. k. Skarbu państwa płatny w ratach miesięcznych.

Fundusz szkół ludo- wych z roku 1872.	Majątek tego funduszu wynosił z końcem roku 1900 w gotówce 1 h, w efektach 101.982 zł. 25 ct., czyli 203.964 K 50 h. Odsetki od efektów w roku 1900 przyniosły dochodu około 8.100 K., z którego rozdzielono tytułem bezzwrotnych zasiłków na budowę szkół, a to:		
	po 800 K. gminom: Gronków, Pobitno-Załęże, Głębowice i Rudze, razem	3.200 K.	— h.
	po 700 K. Demborzyn i Zagórze, Borowa, razem	1.400 „	— „
	po 600 K. Milówka, Laskówka - Chorążka, Lasek, Krzyżowa, razem	2 400 „	— h
	gminie Zawada Uszewska	400 „	— „
	„ Swoszowice	380 „	— „
	„ Niewistka	160 „	— „
	„ Pluty	100 „	— „
	rozdzielono ogółem	8.040 K.	— h.

IV. Pomniki historyczne i archiwa krajowe

Przekazane przez Wysoki Sejm w załatwieniu rubr. VIII. budżetu krajowego na rok 1900, do zbadania Wydziałowi krajowemu petycyje o subwencye na restauracyę pomników historycznych, załatwiono w myśl opinii grona Konserwatorów w sposób następujący:

Co do starożytnego bazaru targowego (ratusza) w Husiatynie, to ze względu na jego wartość pamiątkową i architektoniczną, posta-

nowił Wydział krajowy udzielić na jego restaurację, kwotę 3350 kor., płatną w 2 ratach, z których pierwszą w kwocie 1675 kor. wstawiono do rubryki VIII. preliminarza na rok 1901

Petycyi o subwencyę na restaurację kościoła OO. Bernardynów w Dukli nie uwzględniono, ponieważ kościół ten przedstawia małą wartość pod względem historycznym i artystycznym, zbudowany z lichego materiału i wykonany nieudolnie, z wnętrzem nie zawierającym nic uwagi godnego; zresztą koszta restauracyi łatwo dadzą się pokryć drogą kwesty.

Sprawę petycyi gminy Sromowce niżne, o subwencyę na odrestaurowanie tamtejszego kościółka poparło grono konserwatorów, ze względu na znajdujące się w wielkim ołtarzu 2 tryptyki, z których jeden z XVI. w. ładnie malowany. W środkowym zagłębieniu stara rzeźba, całość zaś stanowi rzadkie u nas połączenie rzeźby z obrazami. Obrazy malowane na szafie głównej, mają również wielką wartość artystyczną, nie mniej jak skalisty pejzaż na predelli nad mensą. Pejzaż na obrazie pochodzący z pierwszej połowy XVI. w. należy do bardzo rzadkich. Nadto znajduje się w tym kościółku kilka innych przedmiotów, mających wartość zabytkową, jak monstrancya gotycka, kadzielnica i t. d. Wobec tego odniósł się Wydział krajowy do grona Konserwatorów z prośbą o podanie kosztów restauracyi, dotąd jednak nie dostał odpowiedzi.

Co do petycyi grecko-kat. komitetu cerkiewnego w Sieniawie o subwencyę na restaurację ikonostasu, Wydział krajowy uwzględnił ją i wstawił na rzeczony cel kwotę 2000 kor. do preliminarza na r. 1901, z tego względu, że ikonostas ten, pochodzący z XVII. w. ma bardzo piękne rzeźby i malowidła, a jest w wielu miejscach uszkodzony i wymaga restauracyi, której parafia ruska w Sieniawie, jako mała i uboga, nie jest w możności przedsięwziąć.

Podobnie uwzględniono petycyę komitetu parafialnego rzym. kat. w Nawaryi o subwencyę na odnowienie kościoła parafialnego, wstawiając do preliminarza wydatków funduszu krajowego na r. 1901 kwotę 2000 kor. na restaurację fresków w tym kościele.

Kościół ten bowiem jest nader rzadkim i wyjątkowo pięknym budynkiem w stylu *barocco-severe*, zawierającym bardzo ciekawe rzeźby barokowe, oryginalne malowidło ścienne w presbyterjum, a wreszcie pochodzący z dawnego kościoła pomnik nagrobowy z roku 1620.

Petycyja grecko kat. komitetu cerkiewnego w Mszanie o subwencyę na restaurację tamtejszej cerkwi nie zasługuje na uwzględnienie, cerkiew ta bowiem jest zabytkiem bardzo niedalekiej przeszłości, bo zbudowano ją w r. 1799. Zresztą restauracyja tej cerkwi jest już faktem dokonanym; uskuteczniiono ją zaś w ten sposób, że ztracono poniekąd pierwotny wygląd, zwłaszcza co do dekoracyj wewnętrznych ścian, które pokryto obrazami, traktowanymi modernistycznie, zupełnie nieodpowiednimi duchowi obrządku wschodniego. Również wszelkie dawniejsze sprzęty zastąpiono nowymi.

Co do petycyi klasztoru OO. Reformatorów o udzielenie subwencyi na restaurację i pokrycie nowym dachem kościoła klasztorowego i zabudowań w Rawie ruskiej, dochodzenia wykazały potrzebę subwencyi w kwocie 300 do 400 kor. na naprawę dachu i sygnaturki kościoła, która grozi zawaleniem. Kościół rzeczony został zbudowany w latach 1725—1736 przez włoskiego architekta, Pawła Fontaniego, w stylu barokowym.

Po przeprowadzeniu dokładnych badań w sprawie petycyi komitetu restauracyi rzym. kat. kościoła parafialnego w Żółkwi, okazało się, że pierwszą i główną robotą, jaką wykonać należy, jest pokrycie kościoła nowym dachem blaszanym, która to robota siłami konkurencyi parafialnej, ewentualnie przy pomocy składki publicznej wykonaną być powinna, jako nie mająca cechy ściśle konserwatorskiej.

Dopiero po dokonaniu tej pracy i gdy Wydziałowi krajowemu przedstawionym zostanie stan funduszków, jakimi komitet na cel konserwacyi i restauracyi zabytków tego kościoła rozporządzać będzie, nadejdzie właściwa pora do wzięcia pod rozwagę kwestyi, jakiej subwencyi z funduszków

krajowych potrzeba na restaurację tego pierwszorzędnego zabytku archeologiczno-historycznego, kryjącego w swych murach popioły i wspaniałe pomniki Żółkiewskich, Daniłowiczów i Sobieskich.

Wskutek petycyi komitetu budowy bożnicy w Leszniowie, to postanowił Wydział krajowy na dokończenie restauracji tej starożytnej synagogi, wstawić do preliminarza wydatków na rok 1891 kwotę 600 kor. Potrzeba bowiem odrestaurować czwartą ścianę synagogi, czego dla braku funduszków nie dokonano w roku ubiegłym, — nadto zaś wyszarować część frontową i wreszcie pokryć dachówką boczne budynki, które tworzą z synagogą całość organiczną.

Petycyja konwentu SS. Sakramentek we Lwowie o zapomogę na restaurację budynku klasztornego.

Wysoki Sejm porucił Wydziałowi krajowemu petycję konwentu SS. Sakramentek we Lwowie o jednorazową zapomogę na restaurację dachu na gmachu szkolnym, w którym się mieści utrzymywany przez konwent, zakład naukowo-wychowawczy, do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i zdania sprawy Wys. Sejmowi. C. k. Rada szkolna krajowa po przeprowadzeniu dochodzenia w sprawie stanu majątkowego konwentu i użyteczności zakładu, poparła rzeczoną petycję.

Mimo to Wydział krajowy z powodu niepomysłnego stanu finansów krajowych, nie może przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosku na udzielenie subwencji konwentowi z funduszu krajowego.

Petycyja Dr. Włodzimierza Demetrykiewicza o subwencję na badania archeologiczne.

Wysoki Sejm uchwałą z 3. maja 1900 przekazał petycję Dra Włodzimierza Demetrykiewicza o subwencję na badania archeologiczne, celem wykończenia rozprawy: „O epoce przedhistorycznej na obszarze dzisiejsiej Galicji“, Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy.

Wydział krajowy udał się w tej sprawie do Akademii Umiejętności w Krakowie z prośbą o objawienie zdania.

Akademia Umiejętności, uznając ważność i konieczną potrzebę zaniebanych studyów przedhistorycznych w kierunku, w którym je dr. Demetrykiewicz prowadzi, a nie będąc sama w możności studyów jego zasilić, poparła rzeczoną petycję, o czem Wydział krajowy stosownie do brzmienia uchwały zdaje niniejszem sprawę Wys. Sejmowi.

Zamek w Olesku.

W tej sprawie przedkładamy osobne sprawozdanie.

Wydawnictwo aktów grodzkich i ziemskich.

Ś. p. Aleksander hr. Stadnicki testamentem z 13. sierpnia 1855 przeznaczył cały swój majątek na wydawanie dokumentów w archiwum t. z. Bernardyńskim we Lwowie znajdujących się, od najdawniejszych poczynając — dożywotnie użytki z tego majątku zapisał jednak swej rodzinie, wskutek czego dochody z majątku dopiero po ustaniu tego dożywocia na cel wspomniany mogłyby być używane. Ponieważ zaś fundator w swym testamencie umieścił równocześnie warunek, że jeżeliby wydawnictwo powyższe w cztery lata po śmierci fundatora nie zostało stanowczo urządzonem i rozpoczętem, w takim razie „cały majątek ma być poświęcony na podniesienie choć jednej wieży kościoła katedralnego obrz. łac. we Lwowie“, — przeto zachodziła obawa, aby wobec dożywocia zapisanego rodzinie, fundacya na wydawnictwo nie upadła. Chcąc zapobiedz tej ewentualności, przeznaczył Wydział krajowy pierwotnie 500 złr. z funduszu domestykalnego na rozpoczęcie wydawnictwa i rozpoczął je rzeczywiście przed wpływem czterolecia w testamencie zastrzeżonego, następnie zaś w r. 1865 przedstawił Wys. Sejmowi wniosek uposażenia fundacyi ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego (zmarłego w r. 1862) stałym niezwrotnym datkiem z funduszu domestykalnego w kwocie rocznej 1200 złr. płatnym aż do czasu, gdy fundacya po wygaśnięciu dożywocia wejdzie w posiadanie i używanie kapitału fundacyjnego. Wskutek tego wniosku powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 16. stycznia 1866 uchwałę, którą począwszy od r. 1865 przeznaczono kwotę 1200 złr. na uposażenie powyższej fundacyi na tak długo, dopóki ona nie zacznie pobierać dochodów z majątku przez ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego jej zapisanego.

Na mocy powyższej uchwały pobierała fundacya od r. 1865 aż do końca 1886 dotacyę roczną w kwocie 1200 złr. z funduszu domestykalnego i przy pomocy tej dotacyi zdołano wydać cały szereg tomów wydawnictwa aktów grodzkich i ziemskich.

W r. 1886 wygasło dożywocie, przysługujące rodzinie ś. p. fundatora, zaczem też od r. 1887 wypłata dotacyi powyższej ustała i fundacya miała odtąd do dyspozycyi jedynie dochód z swego majątku zakładowego, wynoszący rocznie około 1050 złr. Z tego dochodu trzeba było znaczną część używać na remuneracyę dla redaktora, zajmującego się zbieraniem i przygotowaniem materyałów do druku. W następnych paru latach korzystało wydawnictwo jeszcze z zapasów, zbieranych w szeregu lat poprzednich, ale już po wydaniu w r. 1894 tomu XVI. okazał się niedobór w kwocie 868 złr. 66 $\frac{1}{2}$ ct., który musiano zaliczkowo pokryć z funduszu krajowego. Zwrot tej zaliczki nastąpił w ciągu lat 1895, 1896, 1897 i 1898 z dochodów majątku zakładowego a w szczególności z tej reszty dochodów, jaka pozostawała po odliczeniu remuneracyi płaconej redaktorowi wydawnictwa. Z końcem r. 1900 fundusz rozporządzalny na wydawnictwo wynosił tylko 720 koron.

Tymczasem tomy XVII. i XVIII. wydawnictwa leżały przygotowane do druku, ale dla braku funduszków drukować ich nie było można. W obec tego Wydział krajowy zważywszy, że przy takim stanie rzeczy wydawnictwo dla braku funduszków nie mogłoby naprzód postąpić, uchwałą z 28. września 1900 postanowił zbieranie i opracowanie dalszych materyałów powstrzymać aż do chwili, w której zebrane dotychczas materyały t. j. rękopisy tomów XVII. i XVIII. zostaną drukiem ogłoszone a zarazem celem umożliwienia wydawnictwa tych dwóch tomów wypowiedział z końcem grudnia 1900 umowę zawartą z redaktorem wydawnictwa, w następstwie czego cały dochód fundacyi poczynszy od 1. stycznia 1901 będzie mógł być użytym na wydanie drukiem tomów XVII. i XVIII.

Tom XVII. wydawnictwa jest już w druku i wyjdzie w ciągu r. 1901.

Podwyższenie wynagrodzenia za lokal zajmowany przez kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie

Krajowe Archiwum aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie zajmuje od dawnych lat w zabudowaniu OO. Bernardynów lokal składający się z dwóch oddzielonych krużganków i dwóch wielkich sal. Jako wynagrodzenie za używanie tego lokalu płaci fundusz krajowy konwentowi OO. Bernardynów poczynszy od 15. października 1878 r. na mocy uchwały Wys. Sejmu z 21. sierpnia 1878 rocznie 600 złr.

W lipcu 1899 roku konwent OO. Bernardynów wypowiedział Wydziałowi krajowemu w drodze sądowej najem tego lokalu, a gdy Wydział krajowy wniósł zarzuty przeciw temu wypowiedzeniu, wywiązał się proces, który w dwóch pierwszych instancjach wypadł niepomysłnie dla Wydziału krajowego. Na wniesioną jednak przeciw tym wyrokom rewizyę c. k. Najwyższy Trybunał sprawiedliwości orzeczeniem z 18. stycznia 1900 l. 183 zniósł awizacyę jako niedopuszczalną, uznając, że prawo używania wspomnianego lokalu na pomieszczenie Archiwum jest wiecznym, że przeto stosunek prawny w tym przypadku nie jest stosunkiem najmu.

Utrzymawszy się w ten sposób w swem prawie używania lokalu w zabudowaniu OO. Bernardynów na pomieszczenie kraj. Archiwum aktów grodzkich i ziemskich, uznał jednak Wydział krajowy, że oznaczone jeszcze w r. 1878 wynagrodzenie za używanie tego lokalu nie odpowiada już dzisiejszej jego użytkowej wartości i postanowił podwyższyć wynagrodzenie płacone konwentowi o 200 złr. rocznie. a to poczynszy od 15. kwietnia 1901.

V. Sprawy teatralne.

Teatr polski we Lwowie.

Rok ubiegły stanowić będzie pamiętną datę w dziejach teatru polskiego we Lwowie. Nowy gmach teatralny, wzniesiony znacznym kosztem przez gminę miasta Lwowa przy pomocy funduszu krajowego, otwarty został uroczystie dnia 4. października 1900 r.

W nowym teatrze urządzonym według wszelkich wymogów nowoczesnych, zyskała scena polska stolicy kraju jeden z głównych materialnych warunków pomyślnego rozwoju, korzyść tem większą, że łączy się z oparciem instytucji teatralnej o gminę miasta Lwowa jako właścicielkę budynku. Doniosłość tej korzyści da się najlepiej ocenić, jeżeli się weźmie na uwagę stan rzeczy w ostatnich ośmiu latach, kiedy po ustaniu stosunku teatru polskiego z fundacją Skarbrowską scena polska we Lwowie zeszała do rządu przedsiębiorstwa wyłącznie prywatnego, a byt jej zależał poniekąd od woli przedsiębiorcy.

Równocześnie z otwarciem nowego teatru zaszły też ważne zmiany w łonie samejże instytucji. Na mocy kontraktu zawartego z Reprezentacją miasta, a przez Wydział krajowy zatwierdzonego, objął p. Tadeusz Pawlikowski dyrekcję teatru na lat sześć, t. j. do r. 1906. Oddanie kierownictwa sceny lwowskiej w ręce człowieka, który na stanowisku dyrektora teatru krakowskiego (1893—1899) złożył świeżo dowody wielkiego zamiłowania i znanstwa a oraz niezwyklej ofiarności dla celów sztuki, powitali z radością wszyscy, którym zależy na tem, aby nowy, piękny gmach teatralny stał się przybytkiem prawdziwej sztuki i aby scena stołecznego miasta kraju spełniała zaszczytną misję popierania rozwoju polskiej literatury dramatycznej, a oraz szczenia wyższej kultury i artystycznego smaku wśród szerokich warstw społeczeństwa. Zadanie to ma do spełnienia przedewszystkiem dział dramatu i komedyi, temu też działowi poświęcił nowy dyrektor główną uwagę. Wzmocniwszy znacznie personal dramatu nowemi siłami, po części pierwszorzędnymi, z teatru krakowskiego i innych, wprowadził na scenę w ciągu kilku pierwszych miesięcy przedewszystkiem cały szereg sztuk oryginalnych tak dawniejszych jak nowszej i najnowszej daty, a wystawił je z artyzmem i pietyzmem, który pozwala rokować teatrowi lwowskiemu świetną przyszłość. Przesunęli się przez scenę Słowacki, Zabłocki i Bogusławski i niestarzejący się Fredro, był Bałucki i Fredro młodszy i Bliziński i cały szereg nowszych autorów. Pierwszeństwo dawane swojskim autorom przez nową dyrekcję z uznaniem podnieść należy; jest to zachętą dla młodych pisarzy do próbowania sił swoich na polu dramaturgicznem, stosunkowo zbyt mało u nas jeszcze uprawianem i nie bogatem w plony wyższej wartości.

Obok utworów oryginalnych wprowadzono na scenę kilka utworów wyższej wartości z współczesnego repertuaru zagranicznego, a w wystawieniu każdego prawie z tych dzieł widać było staranną i umiejętną rękę.

W dziale operowym rady nowego dyrektora zaznaczyły się przedewszystkiem stworzeniem nowej liczonej i zaopatrzonej w dobre instrumenty orkiestry, co uważać należy za wielką jego zasługę. Orkiestra obecna pod kierownictwem wytrawnego i dzielnego kapelmistrza może sprostać trudniejszym nawet zadaniom. Ona też i chóry odpowiednio zreorganizowane i wzmocnione w połączeniu ze starannem wystudowaniem i pełną smaku wystawą, sprawiają, że przedstawienia operowe zadowolili wymagania publiczności, pomimo że partie solowe nie zawsze znalazły odpowiednich przedstawicieli. Na szczególne podniesienie zasługuje wytworne wystawienie „*Halki*“ i „*Lohengrina*“ oraz wprowadzenie na scenę nowej opery Żeleńskiego „*Janek*“ i pięknej opery Masseneta „*Manon*“. W przyszłości spodziewać się należy większego urozmaicenia repertuaru operowego.

W ogóle stwierdzić można, że nowy dyrektor teatru lwowskiego zaraz w początkach swej działalności zdołał, pomimo wielu przeszkód i trudności podnieść bardzo znacznie poziom artystyczny tutejszej sceny i że zasługuje w całej pełni na moralne i materialne poparcie.

Co do nadzoru artystycznego musiano wprowadzić pewne zmiany wynikające z ogólnej zmiany dotychczasowych stosunków. Z chwilą przejścia teatru w zarząd miasta i utworzenia miejskiej komisji teatralnej musiał Wydział krajowy rozwiązać dotychczasową swoją komisję artystyczną, która utworzona wśród innych warunków, oddawała wielkie usługi, nietylko

bowiem udzielała Wydziałowi krajowemu opinii co do wypłaty subwencji sejmowej, ale także z całą gorliwością spełniała zadania organu nadzorczego. Obecnie jednak, wobec ustanowionego przez Radę miejską organu nadzorczego, trudno było nakładać na dyrekcję teatru obowiązek zastosowania się do uwag, poleceń i wskazówek udzielanych przez dwa organa nadzorcze.

Co do wypłaty subwencji ma Wydział krajowy, jak się to samo rozumie, zupełną swobodę decyzji. Wpływ na dalszy rozwój teatru zastrzeżony uchwałą W. Sejmu przy udzieleniu zasiłku w kwocie 300.000 złr. na kosztą budowy nowego teatru, a polegający na prawie zatwierdzania kontraktu dzierżawy i osoby dyrektora teatru a ewentualnie jego zastępcy, ma Wydział krajowy zapewniony w całej pełni, a nadto uzyskał współudział i wpływ odpowiedni w miejskiej komisji teatralnej.

Subwencję na dramat i komedię wypłaca Wydział krajowy, jak dotychczas, w ratach kwartalnych z dołu, subwencję operową zaś w czasie sezonu operowego po stwierdzeniu, że dyrekcya dała co najmniej 30 przedstawień operowych, odpowiadających słusznym wymaganiom artystycznym.

W końcu nadmienia się, że nadzwyczajna subwencya 8000 koron przeznaczona dla personelu teatru lwowskiego w sezonie letnim 1900 r. wypłaconą została w czterech ratach miesięcznych, z końcem maja, czerwca, lipca i sierpnia 1900 r., w których to miesiącach aktorowie teatru lwowskiego dawali przedstawienia w teatrze hr. Skarbka na rachunek własny. Gmina m. Lwowa ze swej strony przeznaczyła i wypłaciła na ten sam cel subwencję nadzwyczajną w kwocie wyższej od powyższego zasiłku.

Teatr kra-
kowski.

Otwarcie nowego teatru we Lwowie oddziało chwilowo bardzo niepomysłnie na stan teatru krakowskiego, pociągnęło bowiem za sobą ubytek kilku pierwszorzędnych sił i rozbiło doskonale złożoną całość, która była chlubą sceny krakowskiej. Zanim zdołano wypełnić powstałe luki i zanim nowopozyskani aktorowie zdążyli dostroić się do harmonii z pozostałą z znakomitych sił złożoną resztą dawnego personelu, tak dobór sztuk jak i wykonanie, zdaniem komisji artystycznej, pozostawiały niejedno do życzenia. Mimo to jednak publiczność nie ustawała w swej życzliwości dla teatru. Dzięki tej przychylniej atmosferze i staraniom dyrekcji zdołał teatr krakowski przebyć szczęśliwie przesilenie, które zresztą trwało stosunkowo krótko, bo już w drugiej połowie listopada stwierdza komisya znaczne polepszenie, a udatne ze wszechmiar wprowadzenie na scenę „*Fausta*“ w grudniu b. r. uważać można za dowód, że scena krakowska odzyskała swą dawną żywotność i zdolność sprostania trudniejszym nawet zadaniom.

Repertuar teatru krakowskiego w ostatnim sezonie był wzorowym, co jest zasługą dyrekcji ale i zaszczyt przynosi publiczności, która tak poważny repertuar popierać chce i umie.

Teatr ruski.

Sprawozdania Towarzystwa „*Ruska Besida*“, które zarządza ruskim teatrem narodowym, obejmujące okres od 1. października 1899 do końca września 1900 r. wykazują, że teatr ruski dał w tym czasie ogółem 211 przedstawień. W jesieni i w zimie z 1899 na 1900 przebywał teatr w Kołomyi, Nadwórnej, Kałuszu, w Drohobyczu i w Samborze; w kwietniu bawił w Sanoku, zaś z końcem kwietnia przybył do Krakowa, gdzie dał 15 przedstawień, przyjętych przez tamtejszą publiczność bardzo życzliwie a przez prasę nader pochlebnie ocenionych. Następnie bawił teatr ruski w Tarnowie (przedstawień 9), w Przemyślu (23), w Mościskach, w Jaworowie, Gródku, Lubieniu (3 przedstawienia), a od 10. do końca września 1900 we Lwowie.

Z nowych sztuk, w tym czasie wystawionych, zasługują na wymienienie „*Woźnica Henschel*“ Hauptmana, „*Potęga Ciemnoty*“ Tołstoja, z utworów polskich przedstawiono operę Jareckiego „*Powrót Taty*“ i komedia „*Szaławiła*“ i „*Dzisiejši*“, oraz sztukę ludową „*Skapany świat*“.

Teatr ruski wzbogacił swój inwentarz zakupnem garderoby do oper „*Hałka*“ i „*Sprzedana Narzeczona*“ dawno już do wystawienia przygotowanych; wydatek na ten cel wynosi 2120 koron.

Personal teatralny składał się z 32 osób, a kierownictwo przedsiębiorstwa aż do końca kwietnia 1900 zostawało w ręku artysty dramatycznego p. Tytusa Gembickiego. Gdy ten zrezygnował, powierzyła „B-sida“ zarząd teatru prowizorycznie swemu referentowi teatralnemu, p. Mikołajowi Zajączkowskiemu, a od 15. lipca 1900 na podstawie kontraktu, objął dyrekcję teatru Dr. Jan Hryniewiecki, przyczem jednak „Besida“ zastrzegła sobie prawo recenzji sztuk i ogólny nadzór nad artystyczną stroną przedstawień.

Sukces teatru ruskiego odniesiony w tym roku w Krakowie i Lwowie przed publicznością wybredną i dużo wymagającą, może być najlepszą miarą wartości artystycznej sceny ruskiej i uzasadnia w zupełności wypłatę subwencji, przyznanej jej przez W. Sejm w kwocie rocznej 14.500 koron.

O podwyższeniu tej subwencji do wysokości 30—40.000 koron wniosły w roku zeszłym do W. Sejmu petycję wydział „Besidy Ruskiej“ i komisja ustanowiona przez Wydział krajowy dla artystycznego nadzoru sceny ruskiej.

Na poparcie tych petycji przytoczono, że teatr ruski przy dotychczasowych szczyptach środków materyalnych nie może należycie rozwinąć się, że przebywać musi ciągle przesilenia tak z powodu nieustannych zmian kierowników jak niemniej z powodu dezercyi najlepszych sił, które za ledwie wyrobiją się nieco, przenoszą się do innych teatrów, płacących wyższe gaże. Trudno się temu nawet dziwić, jeżeli, jak to petycja „Ruskiej Besidy“ podnosi, najwyższa gaża w teatrze ruskim wynosi 70 złr., a przeciętna gaża tylko 35 złr. miesięcznie.

Niedobór teatru ruskiego z końcem I. półroczia 1900 wzrósł do kwoty 5889 koron, na którego pokrycie musiano dług zaciągnąć.

Wydział krajowy, któremu uchwałą W. Sejmu z 3. maja 1900 r. przekazano powyższe petycje do zbadania, podaje te daty do wiadomości W. Sejmu, ograniczając się na stwierdzeniu, że teatr ruski pod zarządem „Besidy ruskiej“, jak na teraz, w miarę środków rozporządzalnych spełnia należycie swą misję i zasługuje w zupełności na dalsze poparcie z fundusów krajowych.

Konkurs
dramatyczny
polski.

W zeszłorocznem sprawozdaniu przedstawił Wydział krajowy wynik konkursu dramatycznego polskiego, a mianowicie, że komisja konkursowa nie przyznała nagrody żadnemu utworowi i przedstawiła Wydziałowi krajowemu wniosek na ponowne rozpiśnięcie konkursu.

W ślad tego rozpiisał Wydział krajowy ponowny konkurs dramatyczny z terminem do nadsyłania sztuk po koniec grudnia 1899 r.

Na konkurs ten nadesłano ogółem 61 utworów, które Wydział krajowy rozdał do ocenienia członkom komisji konkursowej, w skład której wchodził: dr. Józef Wereszczyński, członek Wydziału krajowego jako przewodniczący, oraz pp.: dr. Jan Bołoz-Antoniewicz, profesor uniwersytetu lwowskiego, dr. Juliusz Bandrowski, były dyrektor teatru lwowskiego, dr. Karol Estreicher, bibliotekarz c. k. uniwersytetu Jagiellońskiego, Ludwik Heller, ówczesny dyrektor teatru lwowskiego, Józef Kotarbiński, dyrektor teatru krakowskiego, Adam Krechowiecki, c. k. radca namiestnictwa i redaktor „Gazety lwowskiej“, dr. Antoni Małcki, emeryt. profesor uniwersytetu, członek akademii umiejętności, Tadeusz Pawlikowski, obecny dyrektor teatru lwowskiego, dr. Roman Pilat, profesor uniwersytetu lwowskiego i Tadeusz Romanowicz, poseł na Sejm krajowy i do Rady państwa i publicysta.

Komisja zebrała się w marcu 1900 i na posiedzeniach z 22, 23, 24, 25, 26, 27 i 28 tegoż miesiąca odczytano 14 utworów. Pierwszą nagrodę, w wysokości 1000 kor. przyznano sztuce p. t. „Zmory“ dra Sydona Friedberga, II. zaś nagrodę w kwocie 500 kor. sztuce p. t. „Dyletanci“ p. Zofii Wójcickiej.

Oprócz tego odznaczono zaszczytną wzmianką fantazję dramatyczną p. t. „Circe“ p. Stanisława Rossowskiego i dramat p. t. „Ocknienie“ p. dr. Kazimierza Rakowskiego.

Wreszcie wyróżniła komisya konkursowa następujące utwory: „Branka“ p. Edwarda Grabowieckiego, „Wśród swoich“ p. Juliusza Pia-seckiego, „Krystynka“ p. Ludwiki Rybickiej, „Pokrowsey“ pp. Tarasiewicza i Mieczysławskiego i „Pasierbica“.

Nadto uchwaliła komisya wniosek, by w obec obfitego plonu prac nadesłanych na konkurs, rozpisywano konkursy nadal co trzy lata.

Konkurs
dramaty-
czny ruski

Na nagrody konkursowe za najlepsze utwory dramatyczne w języku ruskim wstawił Wysoki Sejm do budżetu krajowego na rok 1899 kwotę 1500 koron.

Wskutek tego Wydział krajowy uchwałą z dnia 12. maja 1899 roz-pisał konkurs z terminem po koniec grudnia 1899 do nadsyłania utworów scenicznych z zakresu dramatu, poważnej komedyi oraz sztuk ludowych. Nagrody konkursowe wyznaczono cztery, jedną w kwocie 500 kor., druga w kwocie 400 kor., a dwie po 300 kor.

Na ten konkurs nadesłano ogółem 12 utworów dramatycznych, które Wydział krajowy rozdał do ocenienia członkom komisji konkursowej. W skład jej wchodziłi pp: Aleksander Barwiński, Dr. Stefan Smal-Stocki, Dr. Aleksander Kolessa, Dr. Michał Hruszewski, Hilary Ogonowski, Dr. Eugeniusz Oleśnicki, Dr. Włodzimierz Kocowski, Włodzimierz Szuchiewicz i członek Wydziału krajowego, Dr. Damian Sawczak.

Na posiedzeniu z dnia 8. lipca 1900, odbytem w Wydziale krajo-wym pod przewodnictwem członka Wydziału kraj., Dra Józefa Wereszczyń-skiego, uchwaliła komisya nie przyznać nagrody żadnemu z utwo-rów na ten konkurs nadesłanych.

Wskutek tego Wydział krajowy na wniosek komisji zarządził po-nowne rozpisanie konkursu z terminem po koniec sierpnia 1901.

VI. Zasiłki artystyczne, naukowe, petycyje i inne rozmaite.

Zasiłki dla
kształca-
cych się
w naukach
i sztukach.

W budżecie na rok 1900 przeznaczył Wysoki Sejm uchwałą z dnia 3. maja 1900 ryczałt w kwocie 6000 koron do rozporządzalności Wydziału kraj. na zasiłki dla kształcących się w naukach i sztukach.

Z powyższej kwoty przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

a) na kształcenie się w malarstwie:

Janowi Olpińskiemu w Paryżu 450 kor., Bronisławie Janowskiej w Monachium 400 kor., Zdzisławowi Skwirczyńskiemu we Lwowie 350 kor., Zefirowi Ćwiklińskiemu we Lwowie 300 kor., Janowi Grondalezykowi we Wiedniu 300 kor., Maryi Wolińskiej w Monachium 300 kor., Jerzemu Łu-kasiewiczowi w Rzymie 300 kor., Józefowi Czajkowskiemu w Paryżu 300 kor., Maryi Karpińskiej w Krakowie 250 kor. i Modestowi Sosenko w Krakowie 200 koron;

b) na kształcenie się w rzeźbiarstwie:

Władysławowi Mazurowi w Wiedniu 300 kor., Grzegorzowi Kuźnie-wiczowi w Rzymie 300 kor;

c) na kształcenie się w muzyce:

Zofii Zajęzkowskiej we Lwowie 200 kor.,

d) na kształcenie się w śpiewie:

Modestowi Męcińskiemu w Frankfurcie nad Menem 400 kor., Wan-dzie Chulawskiej w Dreźnie 250 kor., Radkiewiczówny Klaudyi w Wiedniu 250 kor., Ruszkowskiej Helenie we Lwowie 200 kor., Pilarskiej Zofii we Lwowie 200 kor., Gralewskiej Zofii we Lwowie 200 kor., Oktawii Roje-kówny we Lwowie 200 kor., Maryi Strzeleckiej we Lwowie 200 kor., Hila-remu Kozakowi w Wiedniu 200 kor., i Leontynie Borkowskiej we Lwo-wie 150 koron.

Zasiłki dla internatów, istniejących przy seminariach nauczycielskich.

Wysoki Sejm, uchwałą z dnia 3. maja 1900 wstawił do budżetu krajowego na rok 1900 kwotę 12000 koron na zasiłek dla istniejących już internatów przy seminariach nauczycielskich.

Z kwoty tej udzielono, na wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej, zasiłków następującym internatom:

Zarządowi internatu dla kandydatów nauczycielskich pod wezwaniem św. Jozafata we Lwowie 800 kor.

Zarządowi internatu pod kierownictwem Towarzystwa „Opieki obywatelskiej“, dla kandydatek żeńskiego seminarium nauczycielskiego we Lwowie 800 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Krakowie pod kierownictwem komitetu, którego przewodniczącym jest dr. S. Tomkiewicz 1600 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatek żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Krakowie, utrzymywanego przez S. S. Nazaretanki, 1400 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Rzeszowie, utrzymywanego przez fundację śp. Jana Towarnickiego, 1600 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Tarnowie, utrzymywanego przez komitet, pod przewodnictwem dr. Forysta, 1400 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Stanisławowie 300 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Samborze 1700 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatów męskiego seminarium nauczycielskiego w Sokalu 800 kor.

Zarządowi internatu dla męskiego seminarium w Zaleszczykach 600 kor.

Zarządowi internatu dla kandydatek żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Przemyślu, utrzymywanego przez S. S. Felicyanki, 1000 K

Internat ks. Zmartwychwstańców we Lwowie.

Uchwałą z dnia 3. maja 1900, przeznaczył Wysoki Sejm dla Internatu ks. Zmartwychwstańców we Lwowie do rozporządzenia Wydziału krajowego subwencję w kwocie 9000 kor.

Reskryptem z dnia 22. maja 1900 l. 32788 wyasygnował Wydział krajowy powyższą subwencję do wypłaty w 2 równych ratach na ręce przełożonego zgromadzenia ks. Zmartwychwstańców we Lwowie, żądając zarazem wykazu uczniów, oraz sprawozdania o tej instytucji. Przełożony internatu przedłożył Wydziałowi krajowemu listę 15 uczniów narodowości ruskiej, którzy byli umieszczeni w internacie w roku szkolnym 1899/900 na funduszu, wyznaczonym przez Wysoki Sejm. W ten sposób wyczerpaną została całkowicie subwencja Wysokiego Sejmu, gdyż utrzymanie ucznia kosztuje 600 kor.

Z uczniów, utrzymywanych kosztem funduszu krajowego, 4 uzyskało świadectwo dojrzałości, między tymi 2 z odznaczeniem, wszyscy zaś inni przeszli z dobrym postępem do klas wyższych. Prócz tych 15, utrzymywał zakład jeszcze 18 uczniów zupełnie bezpłatnie a 16 uczniom poczynił znaczne zniżki w opłacie rocznej.

Zakład miał w roku szk. 1899/900 125 uczniów, z których 5 zdało maturę; 5 uczniów tylko otrzymało świadectwo drugiego stopnia, wszyscy zaś inni przeszli z dobrym postępem do klas wyższych.

Zasiłki dla burs, mieszczących młodzież polską i ruską.

W budżecie na rok 1900 przeznaczył Wysoki Sejm ryczałt w kwocie 10.000 koron na zasiłki dla burs, mieszczących ubogą młodzież polską i ruską.

Z powyższego ryczałtu przyznał Wydział krajowy, zgodnie z wnioskami Rady szkolnej krajowej, następujące zasiłki:

a) po 200 koron :

Bursie ruskiej w Brzeżanach, bursie ruskiej w Jarosławiu; bursie jubileuszowej w Sanoku i bursie ruskiej w Stryju.

b) po 300 koron :

Bursie ruskiej św. Mikołaja w Kołomyi, bursie polskiej im. Kopernika w Jarosławiu i bursie im. Kopernika w Jarosławiu i bursie im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu.

c) po 400 koron:

Bursie dla synów nauczycieli w Krakowie, bursie polskiej im. Mickiewicza w Drohobyczu, bursie ruskiej im. św. Jana Chrzciciela w Drohobyczu, bursie chrześcijańskiej w Brodach i bursie im. Stefana Batorego w Wadowicach.

d) po 500 koron :

Bursie polskiej w Przemyśle, bursie gimnazjalnej w Samborze i bursie polskiej im. Kraszewskiego w Stanisławowie.

e) po 600 koron :

Bursie ruskiej im. św. Mikołaja w Przemyśle, bursie im. św. Kazimierza w Tarnowie i Instytutowi pod wezwaniem św. Mikołaja we Lwowie, zarządzanemu przez „Ruskie Towarzystwo pedagogiczne.“

f) po 700 koron :

Bursie polskiej w Kołomyi, bursie ruskiej w Tarnopolu i bursie polskiej w Rzeszowie.

g) 900 koron :

„Bursie nauczycielskiej“ w Tarnopolu.

Budowa domów dla internatów

W budżecie krajowym na r. 1900 przeznaczył W. Sejm ryczałt w kwocie 20.000 koron na budowę domów dla Internatów przy seminariach nauczycielskich.

Kwoty tej użył Wydział krajowy na zasiłki dla internatów, będących już w budowie.

A mianowicie rozdzielono ryczałt w sposób następujący :

Dla komitetu internatu :

w Samborze	10.000 K.
w Sokalu	4.000 „
w Tarnowie	4.000 „
w Tarnopolu	2.000 „

Ze względu na potrzebę wykończenia budowy domów już rozpoczętych, tudzież ze względu na liczne prośby o zasiłki na budowę nowych domów dla internatów, uważał Wydział krajowy za rzecz konieczną wstawić do preliminarza na r. 1901 kwotę o 20.000 K. wyższą od kwoty na r. 1900 uchwalonej.

Zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw, mających na celu wspomaganie ubogich uczniów.

Uchwałą z dnia 3. maja 1900 wstawił Wysoki Sejm do budżetu krajowego na rok 1900 kwotę 1.200 koron jako ryczałt do rozporządzenia Wydziału krajowego w porozumieniu z Radą szkolną krajową, na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw, mających na celu wspomaganie ubogich uczniów.

Ryczałt ten, w myśl opinii c. k. Rady szkolnej krajowej, rozdzielił Wydział krajowy w równej mierze między następujące Towarzystwa :

„Szkilnaja Pomicz“ w Stanisławowie, w Kołomyi, we Lwowie i w Samborze, Towarzystwo św. Cyryla w Przemyśle i Stowarzyszenie 2-centowych wkładek w Przemyśle, przyznając każdemu z nich zasiłek w kwocie 200 koron.

Zasiłki dla stowarzyszeń akademickich. Wysoki Sejm, uchwałą z dnia 3. maja 1900 przeznaczył kwotę 2.800 kor., jako ryczałt dla stowarzyszeń akademickich, do rozporządzenia Wydziału krajowego.

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy następujące zasiłki:

po 300 koron:

„Bratniej Pomocy“ słuchaczy wszechniczy lwowskiej, „Czytelni Akademickiej“ we Lwowie i „Bratniej Pomocy“ słuchaczy politechniki lwowskiej;

po 200 koron:

Towarzystwu wzajemnej pomocy uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, Bibliotece uczniów wydziału lekarskiego w Krakowie, Bibliotece słuchaczy prawa w Krakowie, Towarzystwu „Dom słuchaczy lwowskiej politechniki“, Towarzystwu „Akademicka Hromada“ we Lwowie i Stowarzyszeniu akademickiemu „Ognisko“ we Wiedniu.

po 150 koron:

„Czytelni Akademickiej im. Adama Mickiewicza“ w Krakowie i „Bratniej Pomocy“ słuchaczy Akademii weterynaryjnej we Lwowie.

po 100 koron:

Towarzystwu: „Kuchnia Akademicka“ w Krakowie, „Towarzystwu „Osnowa“ słuchaczy politechniki we Lwowie, „Czytelni polskiej“ akademików górniczych w Leoben i Towarzystwu „Ruslan“ we Lwowie.

Zasiłki dla Towarzystw gimnastycznych „Sokół.“ Wysoki Sejm przeznaczył w budżecie krajowym na rok 1900 ryczałt w kwocie 3.400 kor. do rozporządzenia Wydziału krajowego na zasiłki dla polskich i ruskich Towarzystw gimnastycznych „Sokół.“

Z ryczałtu tego przyznał Wydział krajowy, po zasięgnięciu opinii „Związku polskich gimnastycznych Towarzystw sokolich“, następujące zasiłki:

Towarzystwom „Sokół“ w Przemyślu i Rzeszowie po 400 koron; w Stanisławowie i w Bochni po 300 koron; w Kołomyi, Wadowicach i Jarosławiu po 200 koron; w Brzeżanach, Jaworowie i Złoczowie po 150 kor.; w Chrzanowie, Sanoku, Śniatynie, Trembowli, Żółkwi i ruskiemu Towarzystwu „Sokół“ we Lwowie po 100 koron; wreszcie Towarzystwom w Kopyczyńcach, Muszynie, Rohatynie, Brodach, Pilźnie, Łancucie i Drohobyczu po 50 koron.

Zasiłki dla Towarzystw rzemieślniczych. W budżecie krajowym na rok 1900 przeznaczył Wysoki Sejm ryczałt w kwocie 3.000 kor., do rozporządzenia Wydziału krajowego, na zasiłki dla stowarzyszeń rzemieślniczych.

Z ryczałtu tego udzielono następujących zasiłków:

Towarzystwom: „Gwiazda“	we Lwowie	.	.	200	koron
„	„	w Drohobyczu	.	100	„
„	„	w Jarosławiu	.	100	„
„	„	w Kołomyi	.	100	„
„	„	w Rzeszowie	.	100	„
„	„	w Stanisławowie	.	100	„
„	„	w Brodach	.	100	„
„	„	w Samborze	.	100	„
„	„	w Tarnowie	.	100	„
Towarzystwu „Wspólność“	we Lwowie	.	.	200	„
„	„Jad Charuzim“	we Lwowie	.	100	„
„	„Praca“	w Tarnowie	.	100	„
„	im. Kilińskiego	we Lwowie	.	150	„
„	„Skala“	we Lwowie	.	300	„
„	„Zorja“		.	250	„
„	„Ojczyzna“	w Tarnowie	.	100	„
„	„Przyjaźń“	w Rzeszowie	.	200	„

Towarzystwu „Przyjaźń“ we Lwowie	250	koron
„ „ „ w Tarnopolu	100	„
„ „ „ w Budapeszcie	100	„

Subwencya dla „Proświty.“ Uchwałą z dnia 3. maja 1900 przeznaczył W. Sejm dla Towarzystwa „Proświta“ na wydawnictwo dzieł ludowych subwencję w kwocie 6.000 K. do rozporządzenia Wydziału krajowego z zastrzeżeniem, że subwencya ta wypłaconą być ma z dołu i po przekonaniu się, że wszystkie wydawnictwa Towarzystwa są pożyteczne, nie zawierają szkodliwych tendencji i odpowiadają warunkom ustanowionym w uchwale W. Sejmu z 13. lutego 1897.

Po przekonaniu się, że wydane w roku 1900 przez Towarzystwo „Proświta“ dziełka dla ludu odpowiadają warunkom w powyższej uchwale zastrzeżonym, zarządził Wydział krajowy w styczniu 1901 wypłatę subwencji Towarzystwu temu za r. 1900 przyznanej.

Petycya Ks. L. Zbyszewskiego o subwencję na szkołę Stowarzyszenia: „Dom rodzinny“ w Krakowie, Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego przedstawienia wniosków, w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową.

Wydział krajowy odniósł się więc w tej sprawie do c. k. Rady szkolnej krajowej, która, po przeprowadzeniu dochodzenia za pośrednictwem c. k. Rady szkolnej okręgowej, popiera petycję ks. Zbyszewskiego, ze względu na to, że zakład ten jest bardzo pożyteczny, a stosunki finansowe Stowarzyszenia są dość smutne, bo niedobór wynosił w roku bieżącym około 9.700 kor.

Stowarzyszenie to utrzymuje w internacie 22 chłopców, którzy uczą się prywatnie w zakresie szkoły pospolitej 4-klasowej i aż do 1 klasy gimnazjalnej włącznie, od klasy 2 gimnazjalnej uczęszczają do szkoły publicznej, mają się zaś oni sposobie do stanu nauczycieli szkół ludowych. Nadto założyło Stowarzyszenie internat dla dziewcząt, w którym jest obecnie 24 uczennice, pobierających prywatnie naukę od 3. klasy pospolitej aż do 3. klasy wydziałowej.

Do prowadzenia i nauczania tej młodzieży utrzymuje zakład 6 nauczycielek, kierowniczkę internatu, ekonomkę i 6 sług. Wreszcie ma zakład zamiar tworzyć seminaryum prywatne żeńskie.

Ten rezultat zbadania petycji Wydział krajowy podaje niniejszem do wiadomości W. Sejmu.

Petycya p. Salezyjczyków Starczej, przełożonej pp. Kanoniczek św. Ducha de Saxia w Krakowie o podwyższenie subwencji. Petycya ta została przekazana Wydziałowi krajowemu do zbadania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

C. k. Rada szkolna krajowa poparła ze swej strony petycję, proponując podwyższenie subwencji do kwoty 1500 koron rocznie.

Mimo to jednak, nie mógł Wydział krajowy uwzględnić petycji o podwyższenie subwencji — a to ze względu na obecny stan finansów krajowych — lecz postanowił pozostawić ją w dotychczas preliminowanej wysokości 1.000 kor.

Prośba S. Janiny Dydyńskiej, przełożonej zakładu dla sierot im. św. Heleny, pozostającego pod zarządem SS. Felicyanek, o subwencję. Wydział krajowy postanowił wstawić do preliminarza funduszu szkolnego krajowego na rok 1901, kwotę 500 kor. tytułem zasiłku dla zakładu im. św. Heleny we Lwowie, na utrzymywanie 4-klasowej szkoły, utrzymywanej przez SS. Felicyanki.

W sprawie tej zasięgnął Wydział krajowy zdania c. k. Rady szkolnej krajowej, która przeprowadziwszy dochodzenia za pośrednictwem Rady szkolnej okręgowej we Lwowie, poparła prośbę SS. Felicyanek.

SS. Felicyanek, o subwencję.

Zakład ten bowiem mieści w sobie w r. b. 61 uczennice, z których 25 uczęszcza do szkoły wydziałowej im. św. Anny, odznaczając się tam, według opinii dyrekcji tej szkoły, wzorowem zachowaniem się i wytrwałą pilnością w nauce, 9 pozostających w wieku pozaszkolnym, uczy się robót ręcznych kobiecych, reszta zaś t. j. 27 uczęszcza do szkółki, utrzymywanej w zakładzie, która obejmuje zakres nauki 4 pierwszych klas szkoły ludowej. Wszystkie uczennice mieszkają w zakładzie i przeważnie są utrzymywane a nawet odziewane kosztem zakładu, a tylko kilkanaście składa opłatę, od 6 do 15 zł. miesięcznie. Zakład utrzymuje 3 nauczycielki, zakonnice, 2 dla szkółki, jedną zaś dla robót kobiecych.

Stan finansowy zakładu jest niepomysłny, niektóre z dotychczasowych stałych dochodów jak n. p. zasiłek z galic. kasy oszczędności, zasiłek na opał ze strony gminy m. Lwowa, ubyliły, tak, że Zakład musi nieustannie walczyć z brakiem funduszków.

Petycja
SS. Miłosierdzia
w Nowosiólkach.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 4. maja 1900 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy petycję S. S. Miłosierdzia w Nowosiólkach w sprawie spłaty pożyczki na budowę szkoły męskiej i żeńskiej i o przyznanie tej szkole prawa publiczności.

Wydział krajowy udał się do c. k. Rady szkolnej krajowej z prośbą o objawienie zdania. Rada szkolna poparła petycję rzezoną, proponując udzielenie jednorazowego zasiłku na umorzenie długu, zaciągniętego przez klasztor na budowę szkoły w Nowosiólkach, gdyż klasztor wznosił budynek szkolny zarówno dla swej prywatnej szkoły 1-klasowej żeńskiej, jak też i dla publicznej 1-klasowej męskiej.

W myśl wniosku c. k. Rady szkolnej krajowej wstawił Wydział krajowy do preliminarza funduszu szkolnego krajowego na r 1901 kwotę 1000 kor. dla SS. Miłosierdzia na umorzenie długu, zaciągniętego na budowę szkoły.

Petycja
krakowskiej
gminy ewan-
gielickiej
o subwen-
cję na
ukończenie
budowy
szkoły
przy ko-
ściele św.
Marcina.

Petycja ta przekazaną została Wydziałowi krajowemu do zbadania, w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej.

Rada szkolna krajowa, po przeprowadzeniu dochodzenia za pośrednictwem Rady szkolnej okręgowej w Krakowie, poparła tę petycję, wobec czego Wydział krajowy wstawił do preliminarza funduszu szkolnego kraj. na rok 1901 w rubr. XII. poz. 27. kwotę 1000 kor., tytułem jednorazowego zasiłku na budowę rzezonej szkoły.

Frekwencja tej szkoły wynosiła w ostatnim roku 159 dzieci, dla których, w braku tej szkoły, musiałaby gmina krakowska utrzymywać własnym kosztem szkołę publiczną. Szkoła ta oddaje bardzo ważne usługi zamieszkałym w Krakowie rodzinom wojskowym i tym rodzinom polskim, które pragną swe dzieci wykształcić w języku niemieckim. Z powodu wrażliwej ciągle frekwencji i rozszerzenia tej szkoły z jednoklasowej na czteroklasową, okazała się potrzeba nowego budynku, do którego wzniesienia gmina przystąpiła i jest on już niemal na ukończeniu.

Do ostatecznego jednak wykończenia brak gminie zasobów, niedobór jej bowiem wynosi około 10.000 złr.

Petycja
SS. Felicyanek
w Bełzie.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 4. maja 1900 przekazał Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową i zdania sprawy na przyszłej sesji sejmowej, petycję S. S. Felicyanek w Bełzie o subwencję na spłacanie pożyczki zaciągniętej na budowę szkoły.

Wobec tego odniósł się Wydział krajowy do c. k. Rady szkolnej krajowej z prośbą o udzielenie opinii w tej sprawie.

C. k. Rada szkolna, po przeprowadzeniu dochodzeń, petycję SS. Felicyanek poparła w zupełności, ze względu na to, że S. S. Felicyanki wzniosły własnym kosztem 28.000 kor. budynek szkolny, a zaciągnawszy długi

na tę budowę, muszą je teraz spłacać ratami, co ze względu na brak majątku, przychodzi im z wielką trudnością.

Ponadto rozwijają SS. Felicjanki szeroką działalność humanitarną, spiesząc z pomocą biednym, opuszczonym dzieciom, tudzież ucząc zupełnie bezinteresownie szyeci starsze dziewczęta.

Wydział krajowy zważywszy to wszystko, postanowił wstawić do preliminarza funduszu szkolnego krajowego na rok 1901 w Rubr. XII. kwotę 600 kor. dla SS. Felicjanek w Bełzie.

Petycja
Towarzystwa przyjaciół muzyki w Tarnopolu o subwencję na utrzymanie szkoły.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu przekazującej petycję Towarzystwa przyjaciół muzyki w Tarnopolu, o subwencję na utrzymanie szkoły, Wydziałowi krajowemu do zbadania i ewentualnego uwzględnienia, Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu użyteczności i stanu finansowego szkoły muzycznej, wstawił do preliminarza budżetu krajowego na rok 1901 dla Towarzystwa kwotę 300 kor., tytułem jednorazowego sasidku.

Mimo użyteczności szkoły wyż wspomnianej i braku odpowiednich funduszy na jej rozwinięcie, Wydział krajowy nie uważał na teraz za możliwe proponować Wysokiemu Sejmowi, udzielenia Towarzystwu stałej subwencji, a to dlatego, aby nie otwierać nowego źródła wydatków, które wobec licznych na prowincyi Towarzystw muzycznych, mogłoby dość znacznie obciążyć budżet krajowy.

Pomnik
ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego

Fundusz uzbierany ze składek w całym kraju na postawienie pomnika dla ś. p. Agenora hr. Gołuchowskiego wzrósł z końcem r. 1899 do takiej wysokości (około 55.000 zł.), że Wydział krajowy mógł już przystąpić do zamówienia pomnika. Wykonania podjął się znakomity artysta-rzeźbiarz, p. Cypryan Godebski. Pomnik stanie na gruncie ofiarowanym bezpłatnie przez gminę miasta Lwowa, położonym w ogrodzie Jezuitkim u wylotu ulicy Trzeciego Maja. Na postumencie z jasnego granitu stanie figura z brązu, przedstawiająca Agenora hr. Gołuchowskiego w postaci stojącej; u frontu piedestału będzie alegoryczna figura niewieścia z brązu, zaś po obu bokach i z tyłu postumentu będą w granit wpuszczone trzy płyty marmurowe z alegorycznymi płaskorzeźbami. Figura główna będzie trzy metry wysoką, cały zaś pomnik od podstawy aż do szczytu mieć będzie około 9 metrów wysokości.

Odsłonięcie pomnika nastąpić ma w miesiącu maju 1901.

Petycja
gminy m. Dobromila o zażalenie z przestacyi na płacę nauczycieli.

Na gminę m. Dobromila nałożono orzeczeniem c. k. Rady szkolnej krajowej z 17. stycznia 1895 l. 30.242 prestacę z dochodów majątku zakładowego w rocznej kwocie 4300 złr. a. w., oprócz prestacyi 1500 złr. uiszczanej na mocy dawnego dobrowolnego zobowiązania.

W ten sposób gmina m. Dobromila obowiązana jest od r. 1895 uiszczać na płacę nauczycieli rocznie 5.800 złr. w. a.

Przeciw temu orzeczeniu gmina rekurowała do c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty, które jednak orzeczeniem z 23. stycznia 1897 l. 27.796 rekurs odrzuciło. Zażalenia do c. k. Trybunału administracyjnego gmina nie wniosła, skutkiem czego orzeczenie Rady szkolnej kraj. z r. 1895 utrzymano do dziś w mocy.

Nałożenie na gminę m. Dobromila prestacyi 4300 złr. z dochodów majątku zakładowego nastąpiło zgodnie z opinią Wydziału kraj. z 4. grudnia 1894 l. 53.397, w której dochód z majątku zakładowego przyjęto w rocznej kwocie 15.437 złr. 40 $\frac{1}{2}$ ct.

Wówczas gmina nie miała żadnych długów i mogła z dochodów odkładać corocznie kwotę 3000 złr. na pomnożenie majątku zakładowego a w budżecie na r. 1894 umieścić na nieprzewidziane wydatki znaczną stosunkowo kwotę 3981 złr. 50 $\frac{1}{2}$ ct. Żadnych oczywiście dodatków do podatków na cele gminne ani szkolne gmina nakładać nie potrzebowała.

Jednakże odtąd stan majątkowy gminy zaczął zmieniać się na gorsze. Już w roku 1897 budżet gminy zamknięto niedoborem w kwocie 8110 złr., który powstał wprawdzie z wydatku nadzwyczajnego na budowę rzeźni. W tym samym roku 1897 okazało się także (L. W. 59.459/97), że prestatye na płace nauczycieli nałożone na gminę w latach 1895 i 1896 przewyższały rzeczywiste wydatki na płace nauczycieli w tych dwóch latach poniesione o kwotę 1205 złr. 59 ct., o którą to kwotę należytości przypisane gminie w latach 1895 i 1896 musiano obniżyć.

Z końcem r. 1898 zaległość gminy w prestatyach na płace nauczycieli wzrosła do sumy 16.270 złr. 33 ct., a z końcem czerwca 1899 zaległość ta wynosiła 16.614 złr. 13.

Wskutek prośby gminy Wydział kraj. uchwałą z 19. lipca 1899 l. 41.060 zawiadomił gminę, że kroki egzekucyjne zostaną wstrzymane, jeżeli gmina w ciągu r. 1899 uiszczy z tej zaległości część w kwocie 6.614 złr. 13 ct., a resztę 10.000 złr. spłaci w 5 ratach rocznych po 2000 złr., poczynawszy od r. 1900.

Już w r. 1898 wniosła gmina do W. Sejmu petycję o odpisanie zaległej prestatyi wymierzonej z dochodu majątku zakładowego, petycję tę W. Sejm uchwałą z 21. lutego 1898 odstąpił Radzie szkolnej kraj. do zbadania i odpowiedniego załatwienia.

W kwietniu 1900 r. wniosła gmina ponowną petycję w tej sprawie z prośbą, aby zaległość po koniec r. 1899 z tytułu prestatyi z dochodu majątku zakładowego została jej odpisana, tudzież aby gmina od tej prestatyi na przyszłość zupełnie była zwolniona. Petycja ta uchwałą W. Sejmu z 4. maja 1900 została odstąpioną Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy, a Wydział kraj. pismem z 28. czerwca 1900 l. 41.557 udzielił tę petycję Radzie szk. kraj. z prośbą o objawienie zdania. Wskutek tego Rada szkolna kraj. zarządziła komisyjne zbadanie dochodów z majątku zakładowego, które przy udziale reprezentantów gminy i delegata Wydziału krajowego odbyło się w dniach od 26—28. września 1900.

Dochodzenie to wykazało, że gmina m. Dobromiła miała w czasie odr. 1894—1899 ze swego majątku zakładowego następujące czyste dochody, a to:

w r. 1894	.	.	8871 złr. 70 ct.
" 1895	.	.	10.831 " 87 "
" 1896	.	.	8.269 " 57 ¹ / ₂ ct.
" 1897	.	.	12.093 " 05 ¹ / ₂ "
" 1898	.	.	10.582 " 08 ¹ / ₂ "
" 1899	.	.	8.410 " 64 ¹ / ₂ "

Z wyników tego dochodzenia okazuje się więc, że przyjęta w r. 1894 za podstawę wymiaru prestatyi cyfra dochodu 15.437 złr. 40¹/₂ ct. przewyższała prawie dwukrotnie cyfrę rzeczywistego czystego dochodu gminy w tym roku, a cyfry dochodu lat następných z wyjątkiem r. 1897, (w którym gmina miała nadzwyczajny dochód z kamieniołomów, od r. 1898 już zamkniętych) stwierdzają, że dochód gminy z majątku zakładowego można przyjąć w przeciętnej kwocie około 9000 złr. rocznie.

Już ta okoliczność przemawia za znizieniem gminie prestatyi, wymierzonej zbyt wysoko na podstawie dochodu zbyt wysoko obliczonego.

Ale przemawiają za tem obnizieniem także inne okoliczności.

Gmina opłaca oprócz tej prestatyi jeszcze prestatyę z moey dobrowolnego zobowiązania zaciągniętego w r. 1873 w kwocie rocznej 1500 złr.

Według wykazów c. k. urzędu podatkowego w Dobromiłu, suma podatków bezpośrednich opłacanych w gminie m. Dobromiła w r. 1899 wynosiła 8286 złr. a przeto 6% prestatya ustawowa czyniłaby niespełna 500 złr. rocznie.

Już przeto w tej dobrowolnej prestatyi 1500 złr. mieści się około 1000 złr. nadwyżki, płaconej poniekąd z tytułu dochodów z majątku zakładowego.

Wreszcie stan finansowy gminy przemawia za znacznem obniżeniem prestacyi.

Według preliminarza na r. 1900 wynosi:

suma dochodów	.	.	26.853	złr.	66 $\frac{1}{2}$	ct.
" wydatków	.	.	37.865	"	54	"

Niedobór 11.011 złr. 87 $\frac{1}{2}$ ct.,

który uchwalono pokryć nałożeniem na kontrybuentów 12% dodatku szkolnego, który zapreliminowano w kwocie 611 złr. 57 ct., resztę zaś niedoboru w kw. 10.400 złr. uchwalono pokryć z majątku zarodowego.

Wobec tego stanu rzeczy c. k. Rada szkolna krajowa orzeczeniem z dnia 31. grudnia 1900 l. 32.312, wydanem zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, obniżyła gminie m. Dobromila prestacyę z dochodów majątku zakładowego z kwoty 4300 złr. na 2000 złr. rocznie, a to od dnia 1. stycznia 1895 począwszy, które to obniżenie pociągnie za sobą w następstwie odpisanie przeważnej części zaległości prestacyjnych gminy m. Dobromila z lat ubiegłych.

Petycja
gminy m.
Krakowa o
uregulowa-
nie presta-
cyi na pla-
ce nauczy-
cieli za lata
od 1883
do 1894.

W tej sprawie przedkładamy osobne sprawozdanie.

Fundacya
Skarbkow-
ska.

W tej sprawie przedkładamy osobne sprawozdanie.

Zakład na-
rodowy im.
Ossoliń-
skich.

W myśl §. 41. i 58. ustawy fundacyjnej zakładu narod. im. Ossolińskich kasa krajowa Wydziału krajowego przechowuje majątek zarodowy zakładu w efektach, pobiera dochody działu bibliotecznego, z których na podstawie asygnat kuratora literackiego daje zasiłki w miarę potrzeby kasie podręcznej, będącej pod zarządem tegoż kuratora.

Kontrolę rachunkową wykonuje Wydział krajowy.

Obrót pieniężny w r. 1899 był następujący:

A. Stan ogólny majątku z końcem roku 1898 wynosił!

a) w papierach wartościowych	.	.	373.491	zł.	97	ct.
a po strąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu na rzecz funduszu rezerwowego	.	.	24.555	zł.	52	ct.
kaucyi dzierżawcy	4.000	"	—	"	—	"
i depozytu tymczasowego Kuratoryi ekonomicznej	.	.	8.741	"	08	"
			37.296	"	60	"

pozostaje jako majątek zakładowy 336.194 zł. 47 ct.

b) w kapitałach hipotecznych zapisy:						
Cbołoniewskiego	.	.	3.150	zł.	—	ct.
Neronowicza	.	.	525	"	—	"
Pawlikowskiego	.	.	2.362	"	50	"
			6.037	"	50	"

c) w funduszach bibliotecznych:

1. dobra i realności	.	.	342.943	zł.	66 $\frac{1}{2}$	ct.
2. zbiory	.	.	160.389	zł.	57 $\frac{1}{2}$	"
3. nakłady	.	.	24.471	"	71	"
4. sprzęty	.	.	5.315	"	59	"
			533.120	zł.	54	ct.

d) w gotówce i należnościach czynnych	146 zł. 66 $\frac{1}{2}$ ct.
Razem	875.499 zł. 17 $\frac{1}{2}$ ct.

Tenże majątek wynosił z końcem r. 1899:

a) w papierach wartościowych	412.488 zł. 50 $\frac{1}{2}$ ct.
a) po potrąceniu wydzielonego kapitału w myśl statutu, na rzecz funduszu rezerwowego	26.748 zł. 76 $\frac{1}{2}$ ct.
kaucyi dzierżawcy	4.000 " — "
i depozytu tymczasowego Kuratorji ekonomicznej	9.093 " 57 " 39.842 " 33 $\frac{1}{2}$ "
pozostaje jako majątek zakładowy	372.646 zł. 17 ct.
b) w kapitałach hipotecznych (jak w r. 1898)	6.037 " 50 "
c) we funduszach bibliotecznych:	
1) dobra i realności	342.943 zł. 66 $\frac{1}{2}$ ct.
2) zbiory	163 703 " 32 $\frac{1}{2}$ "
3) nakłady	25 397 " 51 "
4) sprzęty	6 104 " 41 " 538.148 " 91 "
d) w gotówce i należnościach czynnych	6.777 " 36 "
Razem	923 609 " 94 "

Po potrąceniu należności biernych	7.002 " 16 $\frac{1}{2}$ "
okazuje się stan majątku z końcem roku 1899	916.607 " 77 $\frac{1}{2}$ "

Z porównania stanu majątku z końcem roku 1898 z takimże stanem z końcem roku 1899 okazuje się ogólny przyrost majątku o

	41.108 zł. 60 ct.
--	-------------------

Z porównania stanu pojedynczych rubryk tego funduszu z końcem lat 1898 i 1899 okazuje się przyrost lub ubytek, jak następuje:

a) stan majątku zakładowego w efektach wynosił z końcem roku 1898

	336.194 zł. 47 ct.
--	--------------------

z końcem zaś roku 1899 wynosił

	372 646 " 17 "
--	----------------

okazuje się zatem przyrost o

	36.451 zł. 70 ct.
--	-------------------

b) stan kapitałów hipotekowanych bez zmiany.

c) stan funduszy bibliotecznych:

1. dobra i realności bez zmiany.

2. zbiory w r. 1898 160.389 zł. 57 $\frac{1}{2}$ ct.

3. " " " 1899 163.703 " 32 $\frac{1}{2}$ "

przyrost o

	3.313 " 75 "
--	--------------

3. nakłady w r. 1898 24.471 zł. 71 ct.

" " " 1899 25.397 " 51 "

przyrost o

	925 " 80 "
--	------------

4. sprzęty w r. 1898 5.315 zł. 59 ct.

" " " 1899 6.104 " 41 "

przyrost o

	788 " 82 "
--	------------

d) w gotówce i należnościach czynnych:

w r. 1898

	146 zł. 66 $\frac{1}{2}$ ct.
--	------------------------------

" " 1899

	6.777 " 36 "
--	--------------

przyrost o

	6.630 " 69 $\frac{1}{2}$ "
--	----------------------------

Razem

	48.110 zł. 76 $\frac{1}{2}$ ct.
--	---------------------------------

po potrąceniu należ. biernych w sumie

	7.002 " 16 $\frac{1}{2}$ "
--	----------------------------

Okazuje się tedy ogólny przyrost jak wyżej

	41.108 " 60 "
--	---------------

B. Obroty netto w majątku obrotowym wynosiły w r. 1899.

A. Dochody:

a) dochody w gotówce:

I. Rzeczywiste:

Rata od Kuratora ekonomicznego	6.300 zł — ct.	
Czynsz z gma. hu i rozmaite	1.314 „ — „	
Dochód z dóbr Rakowca i z lasu	7.797 „ 95 „	
Odsetki od kapitałów	6.980 „ 34 „	
„ „ legatów	407 „ 75 „	
Odsetki od gotowizny lokow. w Banku	97 „ 75 „	
Ze sprzedaży własnych wydawnictw	198 „ 30 „	
Stała roczna opłata od wydawnictwa ks. szkolnych	10.000 „ — „	
Za sprzedane dublety i medale	33 „ 30 „	33.129 zł. 39 ct.

II. Przenosne

Subwencya sejmowa na ochronę zabytków historycznych	500 zł — ct.	
Reszta pożyczki od funduszu zapasowego spłacona przez wydawnictwo książek szkolnych	2.600 „ — „	
Pobrano na rzecz zakładu dalszą część zysków osiągniętych z wydawnictwa książek szkolnych	30.000 „ — „	33.100 zł. — ct.
Suma		66.229 zł. 39 ct.
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1899		244 „ 67 „
Razem		66.474 zł. 06 ct.

b) Dochody w efektach:

Dobra własne Rakowiec z lasem		95 zł. 79 ct.
Depozyt Kuratorji ekonomicznej		215 „ 73 „
Fundusz ks. Sanguszki Romana		36.136 „ 48 „
„ zapasowy		3 „ 70 „
„ rezerwowy		2 193 „ 24 1/2 „
Depozyt tymczasowy kuratora ekonomicznego		352 „ 49 „
Suma		38.997 zł. 43 1/2 ct.
Zapas kasowy z dniem 1. stycznia 1899		373.491 „ 07 „
Razem		412.488 zł. 50 1/2 ct.

B. Wydatki.

a) wydatki w gotówce:

I. Rzeczywiste:

Zakupno książek i manuskryptów	1 945 zł. 08 ct.
Prenumerata czasopism	1.047 „ 89 „
Oprawa książek, czasopism i manuskryptów	1.369 „ 57 „
Drobne wydatki na bibliotekę	183 „ 29 „
Naprawy i ulepszenia w gmachu	1.235 „ — „
Ekwiwalent i podatki od gmachu zakładowego	1.226 „ 02 „
Asekuracya gmachu	56 „ 10 „
Koszta administracyjne	489 „ 51 „
Opał i światło	1.955 „ — „
Płace urzędników i służ łącznie z podatkiem od płac	13.591 „ 80 „

Remuneraacye, zapomogi i emer. pensye	1.456 zł. 80 ct.	
Koszta kancelaryjne	794 „ 69 „	
Płace stypendystów	2.262 „ 50 „	
Drobne muzealne wydatki	716 „ 79 „	
Koszt na wydawnictwa własne	1 124 „ 10 „	
Ruchomości biurowe i biblioteczne	1.054 „ 59 „	30.508 zł. 73 ct.

II. Przenośne.

Zakupione przedmioty za subwencję sejmową	739 zł. 17 ct.	
Ulokowano na książeczce Banku	1 197 „ 75 „	
Zapłacono zaliczkowo koszta kancelaryjne za administracyę dóbr fundacyjnych	8 „ 61 „	
Wydano odsetki od kaucyi dzierżawcy	78 „ 80 „	
Wydano na zakupno efektów dla funduszu zapasowego	32.600 „ — „	34.624 „ 33 „
Suma		65.133 zł. 06 ct.
Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1899		1.341 „ — „
Razem		66.474 zł. 06 ct.

b) Wydatki w efektach.

Zapas kasowy z dniem 31. grudnia 1899	412.488 zł. 50 ¹ / ₂ ct.
Zgodnie z dochodami	412.488 zł. 50 ¹ / ₂ ct.

C. Zaległości czynne wynoszą:

1. Administracya dóbr fundacyjnych, zaliczkowo zapłacone koszta kancelaryjne Drowi Bilińskiemu	8 zł. 61 ct.
2. Na rachunku bieżącym w Banku kraj.	1.515 „ 25 „
3. W czynszach dzierżawnych: od Michalewskiego Konstantego	3.911 „ 75 „
4. Za asekuracyę budynków dworskich: od Michalewskiego Konstantego	— „ 75 „
Razem	5.436 zł. 36 ct.

D. Zaległości bierne:

1. Opłata za drukarnię wydawnictwa książek szkolnych: zaliczka na rachunek opłaty	7.000 zł. — ct.
2. Zaliczka sejmowa na ochronę zabytków historycznych	2 „ 16 „
3. Depozyt tymczasowy kuratora ekon.: odsetki od efektów ulokowanych	— „ — ¹ / ₂ „ 7.002 „ 16 ¹ / ₂ „
Nadwyżka należytości biernych z końcem roku 1899	1.565 zł. 80 ¹ / ₂ ct.

VII. Sprawy fundacyjne, stypendyjne i religijne, Towarzystw dobroczynności i ochronek.

Sprawa utworzenia i udotowania stacyi parafialnej obrz. łac. w Dolnej Wojniłowskiej.

Wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej w czerwcu 1900 sprawa ta nie postąpiła naprzód, gdyż c. k. Prokuratorya Skarbu nie przedstawiła jeszcze wniosków względem przyszłego patronatu tego kościoła filialnego.

Sprawa C. k. Namiestnictwo nie mogło dotąd udzielić żądanych dalszych
 expozytury wyjaśnień, ponieważ potrzebne do tego akta nie wróciły jeszcze z Trybunału
 w Skomielnej białej. administracyjnego.

Sprawa W załatwieniu sprawozdania komisji petycyjnej z petycji stowa-
 uregulowa- rzyszeń wzajemnej pomocy dyaków gr. k. dyecezyi lwowskiej, przemyskiej
 ma płac i stanisławowskiej o uregulowanie płac dyaków, powziął Wysoki Sejm na
 dyaków i organi- posiedzeniu z dnia 5. maja 1900 następującą uchwałę:
 stów.

„Petycyje stowarzyszeń wzajemnej pomocy dyaków dyecezyi lwowskiej, przemyskiej i stanisławowskiej odstępuje się Wydziałowi krajowemu celem przedłożenia noweli do ustawy konkurencyjnej z r. 1896, zmieniającej §. 12. wspomnianej ustawy w kierunku niniejszem sprawozdaniem wskazanym“.

Sprawa C. k. Namiestnictwo oznajmiło odezwą z dnia 21 lutego 1900
 utworzenia l. 16.385, że odpowiedź w tej sprawie da po otrzymaniu wyjaśnień ze strony
 i udotowa- książecko-biskupiego konsystorza w Krakowie. Wyjaśnienia te nie nadeszły
 nia samoi- zapewne, dalsze bowiem pisma Wydziału krajowego, wystosowane w tej
 stnego pro- sprawie do c. k. Namiestnictwa, pozostały bez odpowiedzi.
 bostwa

w gminie Sprawozdanie komisji prawniczej, wygotowane względem wniesionej
 Krzeczów na tej samej sesji Wysokiego Sejmu petycji komitetu organistów galicyjskich o regulację płacy organistów w drodze ustawy nie zostało przez Wy-
 w powiecie soki Sejm załatwione.
 myśleni-
 ckim.

Wspomniane powyżej sprawozdanie komisji petycyjnej wypowiada życzenie, ażeby wyznaczony w §. 12 ustawy z dnia 16. kwietnia 1896 Nr. 25. dz. u. kr. ryczałt w drodze ustawodawczej podwyższyć i oznaczyć, jaka część tego ryczałtu stanowić ma wynagrodzenie dyaków i organistów, w końcu ustawa miałaby zawierać postanowienie, że fundusz krajowy przyczynia się i w jakiej mierze, do podnieść się mającego ryczałtu.

Z zasadniczych względów Wydział krajowy nie może doradzać Wysokiemu Sejmowi, ażeby oznaczył w drodze ustawodawczej wysokość wynagrodzenia dyaków i organistów, które powinno się stosować do rozmiarów pracy i zależnem jest od dobrowolnej umowy interesowanych. Wobec tego i podwyższenie ryczałtu na potrzeby kościelne i utrzymanie służb kościelnych a bez równoczesnego oznaczenia wysokości wynagrodzenia dla dyaków i organistów nie uczyniłoby zadość myśli, w sprawozdaniu komisji petycyjnej wyrażonej. Nadto Wydział krajowy nie mógłby Wysokiemu Sejmowi proponować podwyższenia ciężarów, na ludności wiejskiej ciężających, bez przekonania, że potrzeba podwyższenia tych ciężarów także przez tych, którzy je ponosić mają, do pewnego przynajmniej stopnia uważana jest jako uzasadniona, a pod tym względem Wydział krajowy nie ma żadnych danych. Pominąwszy już zatem pytanie, czy kraj z zasadniczych względów miał i mógłby przyczynić się z funduszu krajowego do utrzymania organistów i dyaków, Wydział krajowy nie mógłby Wysokiej Izbie przedłożyć projektu noweli do ustawy o konkurencyi kościelnej w duchu sprawozdania komisji petycyjnej i oczekuje w tym względzie ponownego stanowczego polecenia do wniesienia zmiany ustawy, a to na podstawie zasad, przez Wysoki Sejm uchwalonych.

Sprawa Na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 uchwalił Wysoki Sejm dla
 subwencji Towarzystw opieki nad weteranami z r. 1831, istniejących we Lwowie
 dla Towa- i w Krakowie, subwencje w dotychczasowej wysokości, a mianowicie w kwocie
 rzystw 5400 koron dla Krakowa i w kwocie 3600 koron dla Lwowa, a zarazem
 opieki nad polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby zbadał istotne potrzeby tych towa-
 wetera- rzystw ze względu na możliwie zmniejszoną liczbę weteranów i zastosował
 nami z r. 1831. w przyszłym preliminarzu cyfry odnośnych pozycji budżetowych do tej
 istotnej potrzeby.

W wykonaniu tej uchwały zażądał Wydział krajowy od zarządu towarzystwa w Krakowie i od komitetu opieki we Lwowie wykazów majątku,

jaki Towarzystwo posiada, wszystkich dochodów, jakie skądkolwiek pobiera, wszystkich osób, pobierających zasiłki i podania kwoty poszczególnych zasiłków. Z nadesłanych odpowiedzi okazało się, że zarząd Towarzystwa w Krakowie nie posiada żadnego majątku, że w roku 1899/1900 miał ogółem 7476 kor. 2 gr. dochodu, wydatku zaś 5847 kor. 24 gr., w której to cyfrze zasiłki weteranów wynoszą 3922 kor., a wydatek na pogrzeby i nabożeństwa 550 kor. 20 gr. Z utrzymywanych w tym okresie 10 weteranów zmarło pięciu, pozostaje jeszcze przeto tylko pięciu, którzy pobierają zasiłki w łącznej kwocie 180 kor. miesięcznie, czyli 2160 koron rocznie.

Lwowski komitet ma fundusz zapasowy w kwocie 8.800 koron. Dochody jego wynosiły w r. 1899/1900 6.368 kor. 44 gr. wydatki zaś 6.103 kor. 70 gr., a z tej kwoty przypada 5.761 kor. na zasiłki dla weteranów, 166 kor. 70 gr. zaś na pogrzeby trzech weteranów. Z utrzymywanych w tym okresie dziesięciu weteranów zmarło trzech, pozostało zatem jeszcze siedmiu, którzy w okresie tym pobrali łącznie 4.040 kor.

Ze względu na ten stan rzeczy uważa Wydział krajowy, że dotychczasowa kwota subwencji na cel niniejszy udzielanych stała się wobec licznych wypadków śmierci stanowczo za wysoką. Również sądzi Wydział krajowy, że przy tak szczupłej już teraz liczbie korzystających z pomocy weteranów odpadła potrzeba używania na przyszłość pośrednictwa osobnych organów w udzielaniu tej pomocy, przez co oszczędzi się także koszty administracyjne, które w Krakowie wynosiły niemal 1.300 koron. — Wydział krajowy usunął zatem z preliminarza obie pozycje subwencji dla Towarzystw opieki nad weteranami z r. 1831 a natomiast przedstawia Wysokiemu Sejmowi nową pozycję: na zasiłki dla weteranów z r. 1831 do dyspozycji Wydziału krajowego 4.500 koron.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 6000 k. wyznaczonego w rubr. XVII, p. 418 budżetu krajowego a rok 1900 na misye katolickie

Po zasięgnięciu opinii konsystorzów rozdzielił Wydział krajowy ten ryczałt uchwałą z dnia 21. września 1900 l. 60.696, przeznaczając dla archidiecezyi lwowskiej obrz. łac. 800 k., dla diecezyi krakowskiej 1.000 kor., dla diecezyi tarnowskiej 800 kor., dla diecezyi przemyskiej obrz. łac. 800 kor., dla archidiecezyi lwowskiej obrz. gr. k. 1.400 kor., dla diecezyi stanisławowskiej obrz. gr. kat. 600 kor., dla diecezyi przemyskiej obrz. gr. kat. 600 kor.

Sprawozdanie o rozdziale ryczałtu 3600 k. wyznaczonego w rubr. VI, p. 55 budżetu krajowego na rok 1900 na zasiłki dla ochronek

Ryczałt ten rozdzielił Wydział krajowy uchwałami z d. 22. czerwca 1900 l. 32.657., z d. 11. sierpnia 1900 l. 51.592 i z d. 24. sierpnia 1900 l. 54.338, przyznając z niego ochronec dla dzieci i sierót biednych zarobników w Peczenizynie 100 kor., ochronec małych dzieci we Lwowie 100 kor., ochronec SS. Felicjanek w Jarosławiu 100 kor., zakładowi wychowania sierót izraelskich w Krakowie 100 kor., ochronec w Bochni 100 kor., ochronec im. Leona XIII. w Rzeszowie 100 kor., Towarzystwu ochronek chrześcijańskich we Lwowie 1.000 kor., zakładowi sierót im. św. Heleny we Lwowie 100 kor. i 100 K., razem 200 kor., ochronec w Wielkich Oczach 100 koron, ochronec św. Józefa w Stryju 100 kor., komitetowi ochron dla małych dzieci w Krakowie 1.100 kor., ochronec w Podgórzu 200 kor., ochronec w Miękiszu nowym 80 kor., ochronec w Śniatynie 140 kor., ochronec S. S. Służebniczek w Wołczy dolnej 80 kor.

Masa spadkowa ś p. Wiktora hr. Baworowskiego.

Postępowanie spadkowe po ś. p. fundatorze nie zostało dotąd ukończone a w szczególności nie wydano dotąd dekretu przyznania spadku.

Jak bowiem już w poprzednich sprawozdaniach nadmieniono, wytoczył brat fundatora Włodzimierz hr. Baworowski przed c. k. Sądem krajowym lwowskim spór o nieważnienie testamentów ś p. Wiktora hr. Baworowskiego, a mianowicie tak ostatniego testamentu, mianującego kraj dzie-

dzicem, jak i poprzednich testamentów. Spór ten nie doszedł jeszcze do stadyum repliki.

Czynność inwentowania spadku prowadzono dalej niezależnie od sporu i ukończono ją ostatecznie w r. 1900. Wedle ogólnego inwentarza, przyjętego już do wiadomości sądu, wynosi czysty spadek 3,011.800 koron 52 gr.

Wymiar należitości rządowej będzie mógł nastąpić dopiero po prawomocnem rozstrzygnięciu wspomnianego właśnie procesu, natomiast legat na szpital powszechny, którego wysokość nie zależy od stosunku dziedzica do s adkodawcy, został już wymierzony i zapłacony.

Czynność uporządkowania biblioteki i zbiorów fundatora jest w toku, a zajmuje się nią p. o. bibliotekarza, Dr. Józef Korzeniowski przy pomocy dwóch wolontaryuszów. Do posług i pomocy przyjęto osobnego famulusa niezbędnego wobec otwarcia pracowni naukowej.

Księgozbiór jest już ustawiony w szafach. Ze względu na brak katalogu ogólnego oraz z innych względów, wynikających z charakteru całości zbiorów przyjęto przy ustawianiu księgozbioru za podstawę z jednej strony pochodzenie osobnych części zbiorów, z drugiej zaś układ systematyczny, w jego zaś obrębie ściśle przestrzeganie formatów. W ten sposób z biblioteki stosunkowo niewielkiej może naukowa publiczność daleko prędzej zacząć użytkować, niżby się to stać mogło, gdyby się było zmuszonym czekać na wykończenie katalogu, gdyż funkcyonaryusze biblioteki zapoznali się już o tyle z jej treścią, że mogą — chociaż bez katalogu — zdać sobie w przybliżeniu sprawę, czy to lub inne dzieło znajduje się w bibliotece, czy też nie.

Biblioteka mieści się w dwóch sklepionych izbach pierwszego piętra i czterech salach drugiego piętra, pracownia naukowa mieści się w dawnej wozowni, którą na ten cel w r. 1900 ostatecznie adaptowano. Na pomieszczenie części zbiorów artystycznych użyto wewnętrznej klatki schodowej z piętra drugiego na pierwsze.

Wewnętrzne uporządkowanie biblioteki musi potrwać całe lata. Dotąd spisano katalog obrazów, katalog dyplomatów i katalog dubletów, rozpoczęto zaś pracę nad katalogiem ogólnym, katalogiem rękopisów, katalogiem druków polskich XVI w. i katalogiem rycin, już w części istniejącym, który jednak całkowicie nie wystarcza i musi być uzupełniony i przerobiony; rozpoczęto wreszcie porządkowanie map.

Ogółem zawiera biblioteka sp. W. hr. Baworowskiego.

1) dokumentów pergaminowych sztuk	87
2) rękopisów pergaminowych i papierowych (bez „Archiwum Baworowskich“) kodeksów i fascykułów sztuk	1.288
3) książek a) unikatów tomów	15.345
b) dubletów „	238
c) dzieł fundatora egzempla	1.172
d) muzykaliów	113
4) obrazów olejnych i t. d., akwarel, rysunków itd., porozwieszanych na ścianach	238
5) Muzeum rycin A. Batowskiego i sztychy inne, około	12.500
6) numizmatów sztuk	624
7) zbiór mineralogiczny niewielki, prawdopodobnie małego znaczenia ;	
8) meble itp. przedmioty artystyczne lub historyczne (między temi mieszczą się także należące tu przedmioty, które w r. 1899 i 1900 sprowadzono z Myszkowic na polecenie Wydziału krajowego).	

Chociaż biblioteka w r. 1899 nie była jeszcze dostępną dla naukowych badań, mimo to korzystał już z jej zasobów, przeważnie oczywiście z rękopisów, niejedyn uczonej lub instytucya naukowa, między innymi archiwum miejskie w Krakowie, Dr. A. Hirschberg, Dr. Fr. Piekosiński, Dr. S. Tomkowicz i t. d.

W wydanej z końcem r. 1899 księdze adresowej bibliotek w monarchii anstryacko-węgierskiej (Adressbuch der Bibliotheken in Oesterreich-Ungarn von Bohalta und Holzmann) znajduje się szczegółowa informacya o bibliotece fundacyjnej, ułożona na podstawie notatki p. o. bibliotekarza.

Sprawa uporządkowania masy spadkowej postąpiła o tyle, iż pretensye wywalczone lub wykazane w okresie sprawozdaniem niniejszem objętym, pozaspakajano. Dotąd jest jeszcze w toku kilka procesów, wytoczonych o pretensye wątpliwe, których Wydział krajowy w drodze ugodowej uznać nie może.

Gospodarke w dobrach fundacyjnych prowadził Wydział krajowy łącznie z kuratorem fundacyi wedle zasad administracyi, ułożonych w porozumieniu z nim, a przyjętych przez sąd pertraktacyjny. Dobra fundacyjne są wydzierżawione, we własnej administracyi pozostają tylko lasy, zagospodarowane wedle nowego planu, który Wydział krajowy w r. 1898 zatwierdził.

Dotychczasowy cennik drzewa został wobec wzrostu cen z końcem r. 1900 uchylony, w jego miejsce ustanowił Wydział krajowy uchwałą z dnia 4. stycznia 1901 l. 86.915 nowy cennik z mocą obowiązującą od 1. stycznia 1901 aż do odwołania.

W dobrach fundacyjnych zarządzono w roku 1899/900 dalsze budowle i restauracye, a mianowicie budowę nowej stajni w Krowince, restauracyę domu mieszkalnego w Krowince, restauracyę młyna w Łoszniowie (reperacyę jazu i postawienie lodowców), postawienie nowej szluzy i fotoków przy młynie w Baworowie.

Nadto zarządzono wybudowanie młyna i szluzy w Myszkowcach (Czartoryi) i rekonstrukcyę młyna i szluzy w Krowince, których wydzierżawienie już z góry zapewniono.

Przeprowadzono też kollaudacyę budynków i urządzeń gorzelnianych w Łoszniowie i Baworowie, a w r. 1901 nastąpi ich rekollaudacya.

W realności pod l. 2. ul. Ujejskiego, w której są pomieszczone zbiory i biblioteka, ukończono w r. 1900 roboty adaptacyjne. Kollaudacya tych robót, jakoteż wykonanych już pierwszej robót, spowodowanych zmianą poziomu ulicy nastąpi w r. 1901.

Wskutek obniżenia poziomu ulic Kornela Ujejskiego i Sykstuskiej reszta potrzeba dalszych jeszcze robót w celu zapobieżenia zawaleniu się w przyszłości ściany frontowej od ulicy Sykstuskiej a w szczególności zastąpienia istniejącej obecnie szkarpy ziemnej terasą na trzy metry szeroką z podmurowaniem silnem aż do wysokości parteru i balustradą. Roboty te zostaną zapewne wykonane w ciągu r. 1901.

W dniu 24. marca 1900 złożył kurator rachunki z administracyi dóbr spadkowych za rok 1899. Po sprawdzeniu tych rachunków wydał z nich Wydział krajowy absolutoryum.

Według tych rachunków wydano w r. 1899 na inwestycye i konserwacye 179.296 koron 28 gr., na spłatę kapitałów i odsetek dłużnych (w czem mieści się także rata ciężącej na Łoszniowie pożyczki gal. Towarz. kredytowego ziemskiego 5.682 kor. 14 gr., na zapłacenie dawniejszych pretensyi 30.873 kor. 58 gr., na należytość przyznaną ocenicielem sądowym przy częściowem spisywaniu inwentarza 2195 kor. 38 gr.

W dniu 5. kwietnia 1900 przedłożył kurator preliminarz na rok 1900, a Wydział krajowy ustanowił na podstawie tego wniosku ostateczny budżet uchwałą z d. 31. lipca 1900 l. 16348. Powód opóźnienia był ten sam, co i w poprzednich latach, t. j. ta okoliczność, że wiele spraw wpływających na preliminarz r. 1900 zdecydowano dopiero w ciągu tegoż roku.

Według tego budżetu obliczono dochody łącznie z pozostałością z r. 1899, (która wynosiła kwotę 23.602 kor. 84 gr.) na kwotę 345.526 kor. 40 gr., wydatki na kwotę 337.572 kor. 68 gr., nadwyżkę dochodów na kwotę 7953 K. 72 gr. W dochodach stanowią czynsze dzierżawne z dóbr i gruntów oddzielnie wydzierżawionych 121.184 K. 40 gr., czynsze dzierżawne z karczm i domów 620 K. 70 gr., z młynów 14.502 kor. 14 gr., dochody z lasów 34.000 kor., odsetki od kapitałów fundacyjnych 95.748 kor. W wydatkach wynoszą płace łącznie z honoraryum syndyka i p. o. bibliotekarza 26.770 kor., gracye 2.568 kor., raty długów i odsetki od kapitału hipotekowanego 3.785 kor., podatki 26.000 kor., ubezpieczenie budynków 5.000 kor., wydatek na lasy (robocizna, kultury, naprawa dróg i rowów) 5.700 kor., zwrot długów dawnych 10.000 kor., projektowane na rok 1900 budowie 160.508 kor. 70 gr.

Przyrost majątku polega i w tym roku wyłącznie na umniejszeniu stanu biernego przez umarzanie długów i pretensyi i na inwestycjach. Ze-stawienie powyższe wykazuje, że przyrost ten będzie znaczny.

W końcu podaje Wydział krajowy do wiadomości Wysokiego Sejmu, że na wniosek kuratora przyznał Oleksie Iwaniuce, długoletniemu sędzce ś. p. Wiktora hr. Baworowskiego, dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 240 K. rocznie, a Domiceli Domaradzkiej, wdowie po kowalu dworskim, dożywotnie zaopatrzenie w kwocie 15 koron miesięcznie.

Fundacye stypendyjne i dobroczynne.

Fundacya
aktywowa-
na w ciągu
r. 1899/1900.

W ciągu roku 1899/900 wprowadziliśmy w życie fundacyę familijną imienia Czaykowskich. Dochody tej fundacyi, wynoszące na teraz 800 kor. rocznie, przeznaczone są na stypendya i wsparcia dla członków rodziny fundatora, którym jest poseł sejmowy, Wuy Wiktor Władysław dw. im. Czaykowski. Rozdawnictwo należy do kuratora, którym może być tylko członek rodziny fundatora. Pierwszym kuratorem jest sam fundator i jemu wyjątkowo wolno przyznawać wsparcia lub stypendya także osobom, z rodziną fundatora tylko spowinowaconym. Zarząd fundacyi należy do Wydziału krajowego.

Ewentualnie — w razie niezgłaszania się rodziny przez lat dziesięć i wakansu wszystkich wsparć i stypendyów przez ten sam czas — będą dochody obracane na cele dobroczynne, a mianowicie na rzecz nieuleczalnych chorych.

Fundacye
aktywowa-
ne z po-
czątkiem
roku szkol-
nego 1900/1.

Z początkiem roku szkolnego 1900/1 wprowadziliśmy w życie następujące fundacye :

1. Fundacyę ś. p. Grzegorza Aywasa. Stypendya z tej fundacyi, wynoszące po 600 koron rocznie, są przeznaczone dla ubogich uczniów wyznania chrześcijańskiego, którzy uczęszczają w charakterze uczniów zwyczajnych na jeden ze świeckich wydziałów uniwersyteckich we Lwowie i w Czerniowcach — i wykazują przynajmniej dobry postęp w naukach przy odpowiednim zachowaniu się. Stypendya mają być rozdzielone równo między oba powyższe uniwersytety, a uczniom religii ormiańsko-katolickiej służy w każdej z tych obu kategorii pierwszeństwo względem dwóch stypendyów. Na teraz istnieją tylko dwa stypendya, jedno dla Lwowa i jedno dla Czerniowiec.

Rozdawnictwo stypendyów lwowskich należy do galicyjskiego Wydziału krajowego, stypendyów czerniowieckich do bukowińskiego Wydziału krajowego, a to tak tu, jak i tam, na propozycyę właściwego senatu akademickiego. Zarząd fundacyi sprawuje Wydział krajowy galicyjski.

2. Fundacyę stypendyjną Mikołaja Aywasa utworzoną ku uczczeniu jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum, wynoszące na teraz 70 K. rocznie, przeznaczone dla ubogich uczniów religii rzymsko-katolickiej, obrządku ormiańskiego, urodzonych w obrębie powiatu śniatyńskiego, a uczęszczających do jakichkolwiek szkół średnich, wyższych lub zawodowych w kraju i wykazujących

należyty postęp w naukach. Między tak ukwalifikowanymi kandydatami służy pierwszeństwo krewnym i powinowatym fundatora bez różnicy stopnia. Rozdawnictwo należy do każdorazowego c. k. Starosty w Sniatynie, a w razie zwińnięcia tego Starostwa lub przeniesienia jego siedziby do innej miejscowości, przejdzie na każdorazowego naczelnika Reprezentacyi miejskiej w Sniatynie. Zarząd fundacyi spoczywa w ręku Wydziału krajowego.

3. Fundacyę stypendyjną imienia ś. p. Roberta Heferna. — W fundacyi tej mają istnieć trzy stypendya po 450 koron rocznie, przeznaczone dla biednych a pilnych i godnych, moralnie się prowadzących, zwyczajnych uczniów IV. roku wydziału prawniczego w uniwersytecie lwowskim, narodowości polskiej, bez różnicy wyznania i obrządku i będą nadawane tylko na przeciąg jednego roku, przez wyznaczonych w tym celu przez senat akademicki dziesięciu uczniów IV. roku wydziału prawniczego, za zatwierdzeniem wyboru stypendystów przez Wydział krajowy na podstawie opinii, wyrażonej w tym względzie przez senat akademicki. Na razie weszła fundacya w życie w innej formie, gdyż wedle aktu fundacyjnego pierwsze dwa stypendya mają być wypłacane oznaczonym także osobom pod innymi warunkami i dopiero po zgaśnięciu odnośnych praw nadawane będą w sposób powyżej podany; te dwa stypendya wypłaca się zatem uprawnionym i o tyle jest fundacya aktywowana. Trzecie stypendyum nie może być na teraz nadawane dla braku pokrycia.

4. Fundacyę jubileuszową im. Najjaśniejszego Pana, utworzoną przez Franciszka Macharskiego, właściciela firmy A. Hawełka w Krakowie. W fundacyi tej istnieje jedno stypendyum, wynoszące na teraz 70 koron rocznie. Stypendyum to jest przeznaczone dla ubogich uczniów religii rzymsko katolickiej, urodzonych w obrębie powiatu limanowskiego i sądeckiego a uczęszczających do gimnazyum nowosądeckiego i wykazujących celujący postęp w naukach. Pierwszeństwo służy krewnym fundatora, uczęszczającym do któregośkolwiek gimnazyum w kraju, a wykazującym ubóstwo i należyty postęp, tudzież nienaganne zachowanie się. Rozdawnictwo służy na teraz fundatorowi, a po jego śmierci przejdzie na Wydział krajowy. Zarząd fundacyi należy do Wydziału krajowego.

5. Fundacyę przemysłową imienia ks. Wojciecha Michny. W fundacyi tej istnieją dwa stypendya po 200 koron rocznie, przeznaczone dla synów włóścian gminy Krościenko wyżne, uczęszczających do krajowej szkoły tkackiej w Krośnie i zobowiązujących się do wykonywania następnie tkactwa w Krościenku wyżnem. Stypendya mogą być też użyte na zasiłki dla byłych stypendystów albo też i innych tkaczy w Krościenku wyżnem, na sprawienie ulepszonych warsztatów.

Rozdawnictwo należy do osobnej kuratoryi, która ma swą siedzibę w Krościenku wyżnem. Zarząd fundacyi należy do Wydziału krajowego.

6. Fundacyę imienia Leopolda Rolanda dla uczniów szkół średnich. W fundacyi tej istnieją dwa stypendya, wynoszące na teraz po 410 koron rocznie, przeznaczone dla ubogich uczniów średnich szkół publicznych w kraju, wyznających religię katolicką i wykazujących postęp dobry. Pierwszeństwo mają dzieci ubogich mieszczan lwowskich i stanisławowskich. Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

7. Fundacyę imienia Leopolda Rolanda dla uczenia seminarjum nauczycielskiego we Lwowie. W fundacyi tej istnieją dwa stypendya, na teraz po 320 koron rocznie, przeznaczone dla ubogich uczenie żeńskiego seminarjum nauczycielskiego we Lwowie, wyznania katolickiego, wykazujących się dobrymi postępami w naukach.

8. Fundacyę imienia Mieczysława Romanowskiego. W fundacyi tej istnieją dwa stypendya na teraz po 300 koron rocznie wynoszące, przeznaczone dla ubogich uczniów średnich szkół publicznych w kraju, wyznania katolickiego, wykazujących postęp dobry. Pierwszeństwo mają osoby ubogie spokrewnione z ś. p. Mieczysławem Romanowskim. Zarząd i rozdawnictwo należą do Wydziału krajowego.

Fundacje
ukonsty-
tuowane
w ciągu
roku
szkolnego
1899/900.

W ciągu roku szkolnego 1899/900 ukonstytuowaliśmy fundację im. Grzegorza Aywasa, fundację Mikołaja Aywasa, utworzoną ku uczczeniu jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana, fundację familijną imienia Czaykowskich, fundację imienia śp. Roberta Heferna, fundację im. Teofila i Hersylii Januszewskich, fundację jubileuszową imienia Najjaśniejszego Pana, utworzoną przez Franciszka Macharskiego, fundację przemysłową ś. p. ks. Wojciecha Michny, fundację imienia ś. p. Leopolda Rolanda dla uczniów szkół średnich, fundację imienia Leopolda Rolanda dla uczenia seminarium nauczycielskiego żeńskiego we Lwowie, fundację imienia Mieczysława Romanowskiego, fundację p. n. fundacja stypendyjna ks. Jana Szafiarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej i fundację posagową imienia Eustachego Szumańskiego. Z wyjątkiem dwóch ostatnich fundacji i fundacji im. Januszewskich, wszystkie te fundacje weszły już w życie.

Sprawozdanie o dawniejszych fundacjach dotąd nieaktywowanych.

Nawiązując do dawniejszych naszych sprawozdań za czas od 1. lipca 1890 do 15. listopada 1899, podajemy w dalszym ciągu, co następuje;

Fundacja
ś. p. Dyo-
nizego
Bertolego.

Ukonstytuowanie tej fundacji i wprowadzenie jej w życie nastąpi, skoro majątek jej, wynoszący na teraz 1.084 K. 40 gr., urośnie przez kapitalizację do takiej wysokości, iżby z jego dochodów można było utworzyć odpowiednie stypendyum dla młodzieży polskiej, kształcącej się w muzyce. Należność rządowa jest już zapłacona.

Fundacja
ś. p. Eze-
chiela Be-
rzewiczego.

Majątek tej fundacji jest już zrealizowany a należność rządowa zapłacona. Ułożenie projektu aktu fundacyjnego jest w toku. Ukonstytuowanie fundacji nastąpi prawdopodobnie w ciągu roku 1900/1 a jej aktywowanie z początkiem r 1901/2.

Fundacja
stypendyjna
imienia
Karola
Bielaw-
skiego.

Dziedzie fundatora nie złożył dotąd w Wydziale krajowym żadnej kwoty na poczet kapitału fundacyjnego w kw. 40.000 K., płatnego dnia 5. czerwca 1903. Kapitał ten został zabezpieczony w stanie biernym dóbr Nehrybka i Sielec, ale c. k. Prokuratora skarbu wniosła rekurs od uchwały sądowej, uznającej zabezpieczenie to za dostateczne.

Fundacja
śp. Józefa
Blichar-
skiego na
utrzymanie
nauczyciela
przy szkole
ludowej
w Jamnicy.

Cześć majątku fundacyjnego, wynosząca 14.900 koron w efektach, znajduje się już w Wydziale krajowym; odsetki z niej służą w myśl woli fundatora na częściowe pokrycie płacy nauczyciela szkoły ludowej w Jamnicy. O postępie akcji w sprawie zrealizowania reszty majątku fundacyjnego nie otrzymał Wydział krajowy od r. 1898 żadnej wiadomości, pomimo, iż się od czasu do czasu udaje do c. k. Rady szkolnej krajowej z prośbą o informację w tym względzie.

Fundacja
śp. Edwarda
Chrzanow-
skiego.

Majątek tej fundacji jest już zrealizowany i znajduje się w depozycie sądowym, należność rządowa od niej jest już zabezpieczona przez wydzielenie z masy odpowiedniego funduszu. Wydanie majątku w zarząd Wydziału krajowego, ukonstytuowanie fundacji i wprowadzenie jej w życie nastąpi prawdopodobnie dopiero po śmierci brata fundatora, Władysława, któremu służy dożywotnie prawo pobierania odsetek od majątku fundacyjnego i obracania ich wedle swego uznania na cele dobroczynne i nabożne.

Fundacja
śp. Kazi-
mierza
Czarnia-
kowskiego.

Majątek tej fundacji jest już oddawna zabezpieczony. Ukonstytuowanie jej i aktywowanie nie może nastąpić, gdyż nie zgasły jeszcze dożywocie, któremi cały majątek jest obciążony.

- Fundacya
śp. Izabeli
Duszyń-
skiej. Kapitał fundacyjny miała c. k. Prokuratorya Skarbu polikwidowac do ceny kupna, uzyskanej ze sprzedaży realności l. w. h. 365 w Haliezu. Czy się to już stało i o ile ewentualnie postąpiła sprawa zrealizowania majątku fundacyjnego, o tem nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wiadomości.
- Fundacya
śp. Michała
Gątkie-
wicza. Fundacya ta, której majątek jest już zrealizowany, ma wedle woli fundatora wejść w życie po śmierci jego żony Anny. Na teraz kapitalizuje się dochody fundacyi.
- Fundacya
Dra Stani-
sława Has-
sewicza. Pismem z daty Warszawa 24. kwietnia 1900 oświadczył Dr. Stanisław Hassewicz, że złożonym w Wydziale krajowym kapitałem postanowił rozporządzić w ten sposób, iżby procenta od niego pobierała Macierz szkolna dla księstwa Cieszyńskiego i rozporządzała nimi na cel kształcenia młodzieży na Szląsku. Prosił przeto o wydanie kapitału, któremu to żądaniu Wydział krajowy zadość uczynił, temsamem przestała istnieć fundacya im Dr. Stanisława Hassewicza przy Wydziale krajowym.
- Fundacya
śp. Dra
Kornela
Hofmana. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż dożywotniczka, Amalia Kozakiewicz pozostaje jeszcze przy życiu.
- Fundacye
śp. Angiel-
ski Hoff-
mann de
Sternhort. Majątek obu fundacyi jest już zrealizowany. Ukonstytuowanie ich nastąpi prawdopodobnie w ciągu roku 1900/1, ze względu zaś, że należytość rządowa jest już zapłaconą, jest rzeczą prawdopodobną, że z początkiem roku 1901/2 będzie je można wprowadzić w życie.
- Fundacye
śp. Leopold-
dyny
z Ryńskich
Horodeń-
skiej. Jakkolwiek dobra fundacyjne nie zostały dotąd oddane w zarząd Wydziału krajowego, to przecież wobec faktu, iż majątek obu fundacyi jest już zupełnie zrealizowany, przystąpił Wydział krajowy do ich ukonstytuowania. Obecnie jest w toku korespondencya z kuratorem fundacyi względem wypracowanych przez Wydział krajowy projektów aktów obu fundacyi.
- Fundacya
śp. Ludwi-
ka Jankow-
skiego. Legat fundacyjny, płatny po śmierci żony fundatora, jako dożywotniczki, został jeszcze w r. 1877 na dobrach Bożyków z przył. zainstabulowany. O zgaśnięciu dożywocia nie ma Wydział krajowy żadnej wiadomości. Na ostatnie zapytanie wystosowane w tym względzie do c. k. Namiestnictwa dnia 24. sierpnia 1900 do L. Wkr. 56625 nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi.
- Fundacya
Teofila
i Hersylii
Januszew-
skich. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Aktywowanie jej nastąpi dopiero od I. półrocza 1901/2. ze względu bowiem na warunki kompetencyi powinno się nadawanie stypendyów z tej fundacyi odbywać zaraz po upływie letniego półrocza, na co w r. 1899/900 zabrakło czasu, gdyż akt fundacyjny został zatwierdzony dopiero w jesieni r. 1900.
- Fundacya
śp. Fani
Kapelu-
szowej. Majątek fundacyi jest już zrealizowany, ułożenie projektu aktu fundacyjnego jest w toku. Aktywowanie fundacyi nastąpi może z początkiem r. 1901/2, gdyż należytość rządowa jest już zapłaconą.
- Fundacya
śp. Stani-
sława
Kurzy-
kiewicza. Zrealizowanie majątku niniejszej fundacyi potrwa w myśl zawartego już kontraktu dzierżawy a raczej sprzedaży spadkowej apteki i realności do końca r. 1911, do tego bowiem czasu wpłynąć ma ratami cena kupna. Nad dopełnieniem obowiązku tej ratalnej spłaty czuwa c. k. Prokuratorya Skarbu a wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy we wrześniu 1900, nabywca dopełnia dotąd punktualnie swoich zobowiązań. Ukonstytuowanie i aktywowanie fundacyi nastąpi po całkowitem zrealizowaniu jej majątku.

Fundacja sp. Franciszka Kochmana dla dzieci wcząt służących. Aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl art. 21. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów można będzie po odtrąceniu 10% na pomnożenie majątku zakładowego wypłacać corocznie trzy posagi w kwotach 1000 koron, 800 koron i 600 koron. Aż do tej chwili, która nadejdzie, skoro czyste stałe dochody fundacji osiągną kwoty 2666 K. 66 gr., będą dochody fundacji kapitalizowane. Na teraz wynoszą one 1560 koron rocznie.

Fundacja kopca Unii lubelskiej. Aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl art. III. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 240 koronach. Obecnie wynoszą dochody 135 koron rocznie.

Fundacja sp. Wojciecha Kucharskiego. Zrealizowanie majątku fundacji jest jeszcze w toku i potrwa dłuższy czas, gdyż wierzytelności, należące do tego majątku, ściągane są pozasądownie w ratach. C. k. Prokuratora Skarbu zamierza przedstawić c. k. Namiestnictwu wnioski w przedmiocie przyspieszenia ściągania tych wierzytelności.

Fundacja sp. Leona Jana Kantego dw. im. Kuczyńskiego. Wskutek śmierci dożywotniczki S. Michaeli Kuczyńskiej, ustało obciążenie złożonego już w Wydziale krajowym kapitału w kw. 5000 koron. Dochody z tego kapitału kapitalizuje się obecnie, aż do zrealizowania reszty majątku fundacyjnego.

Zrealizowanie to przeciąga się, albowiem egzekutor testamentu, Henryk Karczewski nie przedłożył ostatecznego rachunku z zaspokojenia zapisów i z użycia wypłaconej mu z masy spadkowej sumy 15.700 koron, a c. k. Sąd pertraktacyjny uczynił wydanie majątku fundacji zawisłym od złożenia tych rachunków.

W październiku 1900 odniosło się c. k. Namiestnictwo do c. k. Sądu krajowego we Lwowie z prośbą o przynaglenie egzekutora testamentu do bezzwłocznego złożenia rachunków, o które chodzi.

Fundacja imienia Teofila Lebartowicza. Fundacja ta jest już ukonstytuowaną. Wprowadzenie jej w życie nastąpi w myśl art. XV. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy z jej dochodów, wynoszących na teraz 184 K. rocznie, będzie można po opędzeniu innych wydatków wypłacać jedno stypendyum w rocznej kwocie 200 koron

Ewentualna fundacja sp. Józefa Lityńskiego. Dalsze załatwienie sprawy spadkowej ś. p. Józefa Lityńskiego objął c. k. Sąd powiatowy w Stanisławowie. Czy ten Sąd załatwił już przekazany mu w obec tego wniosek c. k. Prokuratora Skarbu względem rozpisania rozprawy niespornej w celu oznaczenia zachowku dziedziców koniecznych, niewiadomo Wydziałowi krajowemu.

Fundacja Władysława Łozińskiego. Projekt aktu fundacyjnego został już przyjęty przez interesowanych i uzyskał aprobatę c. k. Namiestnictwa. Mimo tego nie jest jeszcze fundacja ukonstytuowaną, gdyż c. k. Namiestnictwo nie wydało dotąd Wydziałowi krajowemu jej majątku i nie udzieliło wyjaśnień, potrzebnych jeszcze do wygotowania aktu fundacyjnego. Przeszkody te zostaną z pewnością usunięte w ciągu r. 1900/1 a z początkiem r. 1901/2 będzie można fundację w życie wprowadzić.

Fundacje sp. Józefa Majewskiego. Majątek tych fundacji jest już zrealizowany. C. k. Namiestnictwo odezwą z dnia 8. września 1900 l. 63825 powierzyło ich zarząd i rozdawnictwo Wydziałowi krajowemu, który w ciągu r. 1900/1 ułoży projekty aktów fundacyjnych. Aktywowanie fundacji nastąpi po całkowitem umorzeniu należytości rządowej, której część jest już zapłacona.

Fundacja sp. Dra Kajetana Maramorosza. Oba legaty fundacyjne są już zabezpieczone na papierach wartościowych, złożonych w depozycie sądowym.

Nad wygaśnięciem dożywocia, zastrzeżonego przez fundatora co do dochodów z tych legatów na rzecz Wincenty z Maramoroszów Preyerowej i Karoliny z Rumpów Maramoroszowej, czuwać będą wskutek zarządzenia

c. k. Namiestnictwa c. k. Starostwo w Stanisławowie i Magistrat we Lwowie przy pomocy właściwych urzędów parafialnych.

Ukonstytuowanie i aktywowanie obu fundacji będzie mogło nastąpić dopiero po zgonie obu dożywotniczek i po zapłaceniu należności rządowej.

Fundacja
śp. Ignacego Marynowskiego. Ukonstytuowanie i aktywowanie tej fundacji nastąpi w myśl woli fundatora dopiero po uporządkowaniu nabytego na jej rzecz majątku ziemskiego Kłodzianko i po umorzeniu znacznej części długu.

Fundacja
Zygmunta i Fryderyki Michalowiczów. Ukonstytuowanie fundacji tej nie nastąpiło jeszcze, gdyż c. k. Namiestnictwo zażądało pewnych zmian w wypracowanym przez Wydział krajowy i przyjętym przez kuratora fundacji projekcie aktu fundacyjnego. Wydział krajowy wniósł od tej decyzji rekurs do c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia. Rekurs ten nie jest jeszcze załatwiony.

Fundacja
śp. Michała Missbergera. Majątek tej fundacji, która ma wejść w życie dopiero po śmierci pozostałej po fundatorze wdowy, został zabezpieczony przez zaindebentowanie praw fundacji w stanie biernym dóbr Koniuchy, wszelakoż c. k. Prokuratora Skarbu nie uznała dotąd tego zabezpieczenia za dostateczne i zażądała dodatkowych wyjaśnień.

Fundacja
śp. Antoniego Monsona. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wdowa po fundatorze, której służy prawo dożywotniego użytkowania majątku fundacyjnego, pozostaje jeszcze przy życiu.

Fundacja
familijna śp. dra Adama Morawskiego. W myśl §. 5. aktu fundacyjnego nastąpi reaktywowanie niniejszej fundacji, skoro jej dochody wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 210 kor. Obecnie wynoszą dochody 174 K rocznie i będą kapitalizowane, dokąd wymaganej wysokości nie osiągną.

Fundacja
śp. Adama Jelitę Neronowicza. Ukonstytuowanie i aktywowanie tej już zrealizowanej fundacji ma nastąpić w myśl woli fundatora i decyzji c. k. Namiestnictwa dopiero po śmierci żony fundatora, Anny z Gaszyńskich Neronowiczowej, w każdym zaś razie nie wcześniej, jak w r. 1916.

Fundacja
śp. Ignacego Ohanowicza. Z dwóch dożywotników w fundacji pozostaje obecnie przy życiu tylko jeden brat fundatora Grzegorz Ohanowicz, któremu służy dożywotnie użytkowanie całego majątku niniejszej fundacji. Ukonstytuowanie fundacji i wprowadzenie jej w życie nastąpi dopiero po zgaśnięciu tego dożywocia i zapłaceniu należności rządowej.

Fundacja
śp. Magdaleny Pasieczniańskiej. Stan rzeczy nie uległ zmianie, gdyż wedle ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w lipcu 1900, Marya Mokłowska, Joanna Nowak, Malwina Kulezycka i Karolina Łukasiewicz, którym z woli fundatorki służy dożywotnie prawo poboru odsetek od zrealizowanego już całkowicie majątku niniejszej fundacji, pozostają jeszcze przy życiu.

Fundacja
imienna śp. Ryszarda Pieściorowskiego. Fundacja nie jest jeszcze ukonstytuowaną, gdyż między Wydziałem krajowym a egzekutorami testamentu nie przyszło do całkowitej zgody względem projektu aktu fundacyjnego, a c. k. Namiestnictwo, któremu Wydział krajowy rzecz do decyzji przedłożył, wydało takie rozstrzygnięcie, iż Wydział krajowy był zmuszony wnieść przeciw niemu rekurs. Rekurs ten nie jest dotąd rozstrzygnięty. Na razie przedstawił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu wniosek prowizorycznego aktywowania fundacji, który to wniosek c. k. Namiestnictwo przyjęło.

Fundacja
śp. Ignacego Pierzchały. Aktywowanie tej fundacji, ukonstytuowanej jeszcze w r. 1892/3, nastąpi w myśl art. IV. aktu fundacyjnego z początkiem roku szkolnego 1906/7 jako jedenastego roku szkolnego od roku, z którego dochodów na-

leżytość rządową ostatecznie umorzono. Aż do tego czasu będą dochody kapitalizowane.

Fundacya imienia Pietruskich. Wskutek potrzeby przeprowadzenia korespondencji względem żądanych przez c. k. Namiestnictwo zmian w projekcie aktu fundacyjnego nastąpiło ukonstytuowanie niniejszej fundacyi już w okresie nieobjętym niniejszym sprawozdaniem t. j. w r. 1900/1. Aktywowanie jej nastąpi, o ile potrzeba inwestycji nie stanie temu na przeszkodzie, w ciągu r. 1900/1, a względnie z początkiem r. 1901/2.

Fundacya sp. Oktawa Pietruskiego. Fundacya ta nie może być jeszcze ukonstytuowaną z powodu, że majątek jej nie jest jeszcze w całości zrealizowany i że bliższe określenie jej przeznaczenia ze strony dawców jeszcze nie nastąpiło.

Fundacya sp. dra Tytusa Przesmyckiego. Rada miasta Lwowa uchwaliła na posiedzeniach 19. i 26. października 1899 nie udzielić bezpłatnie gruntu pod budowę przytuliska dra Tytusa Przesmyckiego.

C. k. Namiestnictwo zgodziło się, ażeby Wydział krajowy wykonywał także prawo rozdawnictwa niniejszej fundacyi.

Majątek jej jest już zrealizowany i wynosi 110.123 K. 84 gr., na dochodach jego ciąży dożywotnia renta 1200 K., legowana przez fundatora na rzecz Emilii Wyspiańskiej. Należytość rządowa nie została jeszcze wymierzona.

C. k. Namiestnictwo nie zdecydowało jeszcze, czy ukonstytuowanie fundacyi ma nastąpić już teraz, czy też dopiero po zgaśnięciu dożywotnia Emilii Wyspiańskiej.

Fundacya stypendyjna imienia Władysława Riegera dla uczenia szkoły ludowej w Warzycach. Projekt aktu fundacyjnego otrzymał aprobatę c. k. Namiestnictwa. Zezwoleny na jego podstawie akt fundacyjny uzyska w ciągu r. 1900/1 zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa, poczem nastąpi wprowadzenie fundacyi w życie.

Ewentualna fundacya sp. Zygmunta br. Romaszkana. Fundacya ta, która jest tylko ewentualną, została już należycie zabezpieczoną przez zainstabulowanie na spadkowych dobrach.

Fundacya bursy imienia Leona ks. Sapiehy. Stan rzeczy nie uległ zmianie. Dochody kapitalizuje się na razie, dokąd nie dojdą do odpowiedniej wysokości.

Fundacya sp. ks. Aleksandra Słowińskiego. Już w ciągu r. 1901 nadeszła wiadomość, że majątek niniejszej fundacyi został zrealizowany. Wskutek tego złożył Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu ponowne oświadczenie swej gotowości do objęcia zarządu fundacyi.

Decyzja c. k. Namiestnictwa w tym względzie nie zapadła jeszcze.

Fundacya p. n. stypendyum imienia Eligiusza i Karoliny Sobolewskich. Czynność zrealizowania majątku fundacyi nie jest jeszcze ukończona, pozostały bowiem do zrealizowania liczne drobne wierzytelności spadkowe, których ściąganiem zajmuje się kurator masy.

- Fundacya sp. Franciszka Stachiewiczza. Fundacya ta, ukonstytuowana jeszcze w r. 1895/6 wejdzie w życie w myśl art. XII. aktu fundacyjnego dopiero wtedy, gdy jej dochody, wynoszące na teraz 478 K. rocznie, wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 600 koronach. Na razie kapitalizuje się dochody fundacyi.
- Fundacya imienia Edwarda Adama hr. Stadnickiego. Spór wytoczony przez c. k. Prokuratorę Skarbu spadkobiercom fundatora względem oznaczenia terminu płatności legatu fundacyjnego w kwocie 20.000 koron zakończył się wyrokiem, że spłata legatu ma nastąpić do końca r. 1900, co się też stało.
W najbliższej przyszłości należy oczekiwać wydania majątku fundacyjnego Wydziałowi krajowemu, poczem nastąpi ukonstytuowanie fundacyi, zapłacenie przypadającej od niej należności rządowej i wprowadzenie jej w życie.
- Fundacya imienia Magdaleny i Bonifacego Stillerów. Wydanie majątku fundacyjnego nastąpi po ostatecznem załatwieniu sprawy długów i legatów, c. k. Prokuratora Skarbu prowadzi bowiem z wierzycielami i legataryuszami rokowania ugodowe, mające na celu zrzeszenie się odsetek po nad trzy lata. Według ostatniej wiadomości, otrzymanej przez Wydział krajowy w grudniu 1899, przysłała wówczas do skutku ugoda względem legatów lwowskiego zakładu ciemnych, lwowskiego zakładu głuchoniemych, towarzystwa szpitala dla dzieci im. św. Zofii i zakładu ubogich im św. Łazarza we Lwowie. Dalsze rokowania były jeszcze w toku.
- Fundacya imienia Stupnickich i Jankowskich, utworzona przez sp. Marcelego Stupnickiego. Fundacya niniejsza jest już od r. 1884/5 prowizorycznie aktywowana.
Ukonstytuowanie jej nie mogło nastąpić, ponieważ kurator fundacyi dotąd nie objawił swej opinii co do przesłanej mu przez Wydział krajowy propozycyi zmian w pierwotnym projekcie aktu fundacyjnego.
- Fundacya stypendyjna ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną, wejdzie zaś w życie, skoro dochody jej wystarczą na wypłatę jednego stypendyum o rocznych 240 kor.
- Fundacye ks. Jana Szafarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej dla Czarnego Dunajca i dla Dębicy. W myśl woli fundatora kapitalizuje się dochody obu tych fundacyi, dokąd ich majątki, wynoszące pierwotnie po 1000 koron, nie urosną każdy do sumy 512.000 koron. Potem dopiero ma nastąpić ukonstytuowanie i aktywowanie tych fundacyi.
- Ewentualna fundacya Leopolda Szmoniewskiego. Zabezpieczenia tej fundacyi nie można żądać, ponieważ żona testatora ma z tegoż woli nieograniczone prawo rozporządzania przeznaczonym na fundacyę majątkiem aktami między żyjącymi.
- Fundacya posagowa imienia Eustachego Szumańskiego, utworzona ku uczczeniu jubileuszu pięćdziesięcioletnich rządów Najjaśniejszego Pana. Fundacya ta jest już ukonstytuowaną. Aktywowanie jej nastąpi w pierwszej połowie r. 1901.

Fundacya
śp. dra Józefa Try-
bulea.

Na wniosek zarządcy masy, adw. dra Ferdynanda Maissa postanowiło c. k. Namiestnictwo sprzedać spadkowe dobra Trzeiana z przyległościami Władysławowi Wimmerowi za cenę kupna w kwocie 188.000 koron, z przyjęciem przez kupującego obowiązku zaspokojenia pretensyi byłego dzierżawcy o wynagrodzenie za wystawione przez tegoż budynki gospodarcze.

Wydział krajowy przemawiał ze swej strony za sprzedażą dóbr spadkowych w drodze koncertacyi ofertowej.

O dalszym przebiegu akcyi w sprawie zrealizowania majątku niniejszej fundacyi nie otrzymał Wydział krajowy żadnej wiadomości.

Fundacya
śp. Juliusza i Filomeny z Mamczyńskich małżonków Weberów.

Hipoteczne zabezpieczenie fundacyi nastąpiło już w r. 1899. Jej ukonstytuowanie i aktywowanie może nastąpić dopiero po śmierci żony fundatora, której służy dożywotnie użytkowanie całego majątku.

Fundacya
imienia
Konrada
Wilczyńskiego.

W myśl art. IV. aktu niniejszej fundacyi wynosić ma stypendyum 360 koron rocznie. Obecnie wynoszą dochody 324 koron rocznie i będą kapitalizowane, dokąd do wymaganej wysokości nie dojdą.

Fundacya
Jędrzeja
i Maryi
Zemłów.

Realizacya majątku niniejszej fundacyi zbliża się ku końcowi, gdyż cena kupna realności lwh. 2095 w Gródku została już zapłaconą. Współfundatorka, Marya Zemłowa, której służyło dożywocie na majątku fundacyjnym, zmarła dnia 29. marca 1900, pozostawiając tylko testament, zeznany wspólnie z mężem a zawierający ustanowienie niniejszej fundacyi. Po przeprowadzeniu postępowania spadkowego nastąpi wydanie majątku fundacyjnego, a w dalszym ciągu ukonstytuowanie fundacyi i wprowadzenie jej w życie.

Fundacye nowo przybyłe i nowo powstałe.

Fundacye
śp. Jana
Drelichow-
skiego.

Zmarły we Lwowie 30. listopada 1898 śp. Jan Drelichowski ustanowił pisemnem rozporządzeniem ostatniej woli z 25. maja 1892 dwie fundacye stypendyjne, a to jedną dla dwóch najpilniejszych i najzdolniejszych uczniów trzech najwyższych klas szkoły realnej we Lwowie, drugą dla takichże dwóch uczniów trzech najwyższych lat politechniki lwowskiej. Kapitały legowane wynosiły po 24.000 koron dla każdej fundacyi. Rozdawnictwo przekazał fundator każdoczesnemu c. k. Namiestnikowi, co do zarządu zaś nie postanowił, w myśl zatem ogólnych przepisów służy ten zarząd c. k. Namiestnictwu, które wszelakoż przelało go na Wydział krajowy.

Majątek fundacyi jest już zrealizowany i należytość rządowa zapłacona. Ukonstytuowanie obu fundacyi nastąpi w ciągu r. 1900|1, aktywowanie ulegnie pewnej zwłoce, gdyż na teraz nie wystarczają dochody na wypłatę stypendyów w kwotach po 500 koron, przez fundatora ustanowionych.

Fundacya
imienia
Najjaśniejszego
Pana na zakupno

Z pisma c. k. Starostwa w Turce, zarządzającego odesłanie do Wydziału krajowego efektów imiennej wartości 3000 kor. jako kapitału fundacyi obok wymienionej, powziął Wydział krajowy wiadomość o utworzeniu tej fundacyi i o przekazaniu jej zarządu Wydziałowi krajowemu.

pił pszczoł
i szczepeków
drzewek
owocowych
dla ukoń-
czonych
uczniów
szkół ludo-
wych po-
wiatu Tur-
czańskiego.

Wydział krajowy oświadczył c. k. Namiestnictwu, że zarząd tej fundacji przyjmuje i prosił, aby mu w swoim czasie udzielono projekt aktu fundacyjnego do objawienia zdania.

Fundacya
sp. Antonie-
go Zawiszy.

Zmarły 29. października 1897 w Goszycach w gubernii Kieleckiej sp. Antoni Zawisza zapisał testamentem z 31. lipca 1890 sumę 20.000 rubli na fundusz wieczysty pod imieniem „Fundusz sp. Antoniego oica i Augusta syna Zawiszów z Gorzejowie i rozporządził, że z funduszu tego mają być ustanowione trzy stypendya przy gimnazyum św. Anny w Krakowie, a mianowicie każde po rubli lub złr. w. a. 200 rocznie dla krewnych i potomków testatora imienia Zawiszów, Witkowskich, Marowskich i Dziewińskich, zaś dwa stypendya przy szkole rzemieślniczej w Krakowie lub przemysłowej tamże. Dla dwóch malców z Goszyc t. j. w Goszycach urodzonych, dzieci włościan, zawodowi rzemieślniczemu się oddających. Stypendya pierwsze pobierać mają młodzieńcy wybrani z rodziny wyżej wymienionych nazwisk przez najstarszego w rodzie, przez wszystkie lata pobieranych nauk tak w gimnazyum jakoteż i w uniwersytecie, byleby tylko uczyli się dobrze i wzorowe mieli obyczaje; drugie zaś rzemieślnicze stypendya pobierać mają chłopcy wybrani przez wszystkich gospodarzy rolnych w Goszycach większością głosów, nie tylko w ciągu lat nauki, ale i po wyzwoleniu na czeladnika jeszcze 3 lata, ażeby mieli pomocniczy fundusz na zwiedzanie miast większych za granicą i w kraju, a następnie na założenie warsztatu.

Widząc w powyższym zapisi niewątpliwe ustanowienie fundacyi wieczystej, która formalnie stanowiąc jedną całość, dzieli się właściwie na dwie odrębne fundacye, to jest na fundacyę o trzech stypendyach dla uczniów gimnazyum św. Anny i fundacyę o dwóch stypendyach dla chłopców z Goszyc, kształcących się w Krakowie na rzemieślników, przyjęło c. k. Namiestnictwo tylko pierwszą.

Fundacya ta bowiem ma istnieć przy szkole w Krakowie, uprawnienie do poborów stypendyów nie jest testamentem zastrzeżone dla poddanych rosyjskich, nie ma tam postanowienia, iż na wypadek braku krewnych fundatora stypendya innym kandydatom nadane być nie mogą, nie ma też zastrzeżenia, by głowa rodu, mająca prawo prezenty, była poddanym rosyjskim, ma zatem ta fundacya wszelkie cechy fundacyi austriackiej i przyjętą być mogła.

C. k. Namiestnictwo nie przyjęło natomiast fundacyi dla chłopców z Goszyc, kształcących się na rzemieślników w Krakowie, ponieważ prawo poboru stypendyów zostało tu zastrzeżone wyraźnie dla poddanych rosyjskich chłopców, pochodzących z Goszyc, a i prawo rozdawnictwa zastrzeżono poddanym rosyjskim, bo włościanom w Goszycach.

Ponieważ cała na stypendya przeznaczona kwota wynosi 20.000 rubli, przeto $\frac{3}{5}$ tej sumy, czyli kwota 12.000 rubli przypadła na fundacyę pierwszą.

Majątek tej fundacyi został już zrealizowany, a zarząd jej ofiarowało c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu.

Ukonstytuowanie fundacyi będzie mogło nastąpić po ulokowaniu jej majątku — który stanowią na teraz 4% listy zastawne Towarzystwa kredytowego ziemskiego Królestwa polskiego, w sposób, dający bezpieczeństwo popularne. Aktywowanie jej ulegnie w każdym razie zwłoce, nie ulega bowiem wątpliwości, że dochody nie wystarczą na razie na wypłatę trzech stypendyów w kwotach przez fundatora wyznaczonych, zajdzie zatem konieczność kapitalizowania dochodów, dokąd wymaganej wysokości nie osiągną.

Stan majątku zarodowego funduszków stypendyjnych.

A. W efektach.

1. Zapas z dniem 1. stycznia 1900 r. z wyłączeniem fundacyi:		
a) Brześciańskiej Kunegandy;		
b) Bodziocha Tomasza;		
c) Bohdanowicza Dominika;		
d) Jeleńskiego Napoleona I.		
e) " " II.		
f) Krzeczunowicza Ignacego;		
g) " " Waleryana;		
h) Kucharskiego Jana, które należą do departamentu III.		
i) Cesarza Franciszka Józefa I. jubileuszowej, należącej do departamentu VI., wynosił	8 038.765 K.	05 gr.
2. Zakupiono po dzień 31/12. 1900	142.433	" 25 "
3. Wpłynęło po dzień 31/12. 1900 na rzecz nowo przyby- łych fundacyi	128.270	" 73 "
	razem 8.309.469	" 03 "
4. Spieniężono po dzień 31/12. 1900	72.793	" 14 "
	pozostaje 8.236.675	" 89 "

B. W realnościach i dobrach:

Winniki z przyległościami	135.750 K.	06 gr.
Godowa	79.944	" — "
Realność w Strzyżowie	54.040	" 12 "
Realność w Rzeszowie	75.547	" 60 "
Gmach c. k. Seminarjum nauczyciel- skiego męskiego w Rzeszowie	156.845	" 48 "
Gmach internatu przy temże seminar. w Rzeszowie	118.408	" 20 "
Kłodzienko	320.000	" "
Szypowce		
Kochanówka		
Kuźmina dolna i górna		
Dzwonowa		
Urlów ($\frac{3}{4}$ części)		
Jacowce		
Realność w Tarnopolu	940.535	K. 46 gr.

C. W należnościach czynnych:

Fundacya Lipińskich, wierzytel- ności od Konstantego Lipińskiego	1.239 K.	18 gr.
" hr. Łosia kapitał hi- potekowany na do- brach Werchrata	12.727	" 29 "
" Olszewskiego kapitał hipotekowany na do- brach Sietnica z przy- ległościami	8.400	" — "

Fundacya Głowińskiego kapitał hipotekowany na real- ności Popijarskiej:			
a) od funduszu obłąk.	56.322 K.	39 gr.	
b) " " połącznic	14.080 " 60 "		92.769 K. 46 gr.
Ogółem wynosi stan majątku zarodowego funduszków stypendyjnych po koniec grudnia 1900			9,269.980 K. 81 gr.
Z końcem paźdź. 1899 r. wynosił stan. maj. zarodow.	9,065.168	" 53 "	
W porównaniu zatem z rokiem ubiegłym zwiększył się majątek zarodowy w tym okresie czasu o			204.812 K. 28 gr.

II. Stan majątku zarodowego funduszków naukowych, do- broczynnych i pomnikowych.

A. W efektach :

Fundusz „Macierzy polskiej“	76.943 K.	52 gr.
" Beliny Brzozowskiego dla bursy stanisławowskiej	6.316 "	42 "
" Maryi Mochnackiej dla czterech ubogich ciem- nych zebrać się wstydzących	9.752 "	84 "
" Ludwiki Niezabitowskiej dla zboru św. Kładyi	18.367 "	— "
" pomnika Agenora Gołuchowskiego	62.080 "	24 "
" Aleksandra hr. Stadnickiego	47.974 "	74 "
" pomnika Kościuszki w Krakowie	31.625 "	04 "
" Komarnickich	3.795 "	66 "
" Jędrzejowiczowej	16.095 "	74 "
" Russanowskiej	128.292 "	02 "
" stanowy sierociński	92.143 "	79 "
" Ludwika i Anny Helelów	1,889.646 "	34 "
" Siemianowskich III. (dla wdów po nauczycie- lach szkół ludowych)	46.165 "	18 "
" Siemianowskich IV. (posagowa dla ubogich dziewcząt)	43.620 "	70 "
" Bursy im. ks. Leona Sapiehy „dla kandydatów na nauczycieli szkół ludowych“	39.684 "	46 "
" Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich)	47.366 "	06 "
" " (dla dziewcząt wiejskich)	7.416 "	63 "
" Kośvitzky'ego Józefa II. dla wychowanków za- kładu sierót pod wezwaniem św. Józefa w Kra- kowie	7.292 "	30 "
" Niezabitowskiej Ludwiki:		
a) dla „domu pracy pod godłem Opa- trznosci“ we Lwowie	2.247 K.	40 gr.
b) dla „tanich kuchni lu- dowych“ we Lwowie	21.056 " 30 "	
z legatu Józefa Ciemierzyńskiego	23.303 "	70 "
Tytusa Kielanowskiego dla gminy Kędzie- rzawce	574 "	16 "
Tytusa Kielanowskiego dla gminy Żuratyn	20.000 "	— "
Wacława Tyzenhauza	20.000 "	— "
Mariem Gewürtz dla ubogich izraelitów mia- sta Dębicy	6.568 "	62 "
" 2.595 "	50 "	
" Karoliny z ks. Ponińskich Lubomirskiej „na utrzymanie i wychowanie dwunastu sierót w zakładzie św. Heleny“ we Lwowie	36.503 "	86 "

Fundusz Antoniego Schiffnera	4.869 K. 78 gr.
„ Franciszka Kochmana :	
a) dla literatów polskich	57.622 „ 54 „
b) posagowa dla dziewcząt służących	39.182 „ 48 „
„ ks. Jana Szaflarskiego i Franciszki Ksawery Czajkowskiej :	
a) dla Czarnego Dunajca	1.172 „ 94 „
b) dla Dębicy	1.173 „ 38 „
„ Maryi Feliksy Czarkowskiej dla rzemieślników pochodzenia polskiego	543.830 „ 96 „
„ Wincentego Łodzia Ponińskiego dla czeladników rzemieślniczych	121.378 „ 28 „
„ Teofili z Łukowskich Wirth i Malwiny z Łukowskich dla osieroconych dziewcząt	16.864 „ 20 „
„ Franciszka Steczkowskiego z Jasła	6.523 „ 04 „
„ na zakupno książek do czytania dla uczniów szkół przemysłowych	2.504 „ 56 „
„ Dr. Józefa Kazimierza dw. im. Malinowskiego: Dział I. „ku wspieraniu zubożałych adwokatów i wdów po adwokatach“	46.884 „ 48 „
„ II. „ku wspieraniu artystów i literatów“	43.838 „ 20 „
„ III. „ku popieraniu celów galicyjskiego Towarzystwa muzycznego“	42 115 „ 02 „
„ IV. „ku wspieraniu ubogich sług pryw.“	54.658 „ 10 „
„ V. „posagowy dla ubogich dziewcząt służących“	24.350 „ 61 „
„ VI. „ku wspieraniu ubogich chłopców uczących się rzemiosła“	53.976 „ 53 „
Fundusz Józefa Krupacza dla c. i k. inwalidów	644 „ 86 „
„ Pietruskich	427 „ 20 „
„ Eustachego Szumańskiego	120.000 „ — „
„ Łukasiewicza	7.712 „ 92 „
Razem w efektach	<u>3,873.854 K. 60 gr</u>

B. W należnościach czynnych:

Fundusz Skrzyńskiego (dla panien szlacheckich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami 15.909 K. 10 gr.

Fundusz Skrzyńskiego (dla dziewcząt wiejskich) kapitał hipotekowany na dobrach Łużna z przyległościami 3.181 „ 82 „

Fundusz Ludwika Niezabitowskiej dla „domu pracy pod godłem Opatrzności“, pożyczka udzielona na budowę własnego domu 22.632 „ — „

Razem w należnościach czynnych 41.722 K. 92 gr.

C. W realnościach.

Fundusz Ludwika i Anny Helełów, kapitały wyłożone na budowę i urządzenie „domu ubogich“ w Krakowie 1,467.335 kor. 10 gr.

Ogółem wynosi majątek zarodowy funduszów naukowych, dobroczynnych i pomnikowych w efektach, należnościach czynnych i realnościach z końcem października 1900 5,382.912 „ 62 „

Z końcem października 1899 wynosił majątek zarodowy powyższych funduszów w efektach, należnościach czynnych i realnościach w walucie austriackiej 2,675.657 zł. 79 ct. czyli 5,351.315 „ 58 „

Z porównania tedy z rokiem poprzednim okazuje się zwiększenie tych funduszów o 31.597 kor. 04 gr.

Do wyżej wykazanego stanu funduszów dobroczynnych, naukowych i pomnikowych 5,382.912 kor. 62 gr.

Doliczywszy stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych 9,269.980 „ 81 „

Okazuje się, że kapitały, efekta, wartości dóbr fundacji, departamentowi II. przydzielone, wynoszą ogółem 14,652.893 „ 43 „

a gdy w roku 1899 z końcem października ogół tych majątków wynosił 14,416.484 „ 11 „

przeło w porównaniu z rokiem poprzednim zwiększył się o 236.409 kor. 32 gr.

Doliczywszy do wykazanego powyżej stanu majątków zarodowych funduszów przydzielonych departamentowi II, w sumie 14,652.893 „ 43 „

stan majątków zarodowych z końcem października 1900 dwudziestu jeden funduszów dobroczynnych i stypendyjnych, przydzielonych innym departamentom*) a pozostających w zarządzie Wydziału krajowego w łącznej sumie 618.481 „ 25 „

okazuje się ogólny stan majątków zarodowych funduszów stypendyjnych, dobroczynnych i pomnikowych w sumie 15,271.374 kor. 68 gr.

*) Departament I. fund. dobr.	Edwarda Lewińskiego	67.966	kor. 44	gr.
„	„	52.777	„ 39	„
„	„	23.110	„ 56	„
„	„	72.947	„ 83	„
„	„	5.355	„ 44	„
„	„	6.469	„ 06	„
III.	„	10.481	„ 60	„
„	„	34.729	„ 56	„
„	„	23.716	„ 62	„
„	„	57.206	„ 67	„
„	„	32.541	„ 24	„
„	„	18.268	„ 35	„
„	„	16.349	„ 02	„
„	„	4.866	„ 90	„
„	„	14.852	„ 55	„
„	„	3.282	„ 56	„
„	„	74.681	„ 80	„
„	„	6.086	„ 60	„
„	„	3.281	„ 90	„
„	„	89.509	„ 86	„
„	„	618.481	kor. 25	gr.

Razem jak wyżej 618.481 kor. 25 gr.

Fundacya „Macierzy Polskiej“.

Stosownie do przepisu art. 26. aktu fundacyi „Macierz Polska“ przedkłada Wydział krajowy z zarządu majątku zakładowego tej fundacyi, następujące sprawozdanie:

Rok 1900.

A. Dochody:

	Gotówka:	Efekta:
1. Subwencye i datki dobrowolne:		
a) subwencya z funduszu krajowego	10.000 kor. — gr.	
b) subwencya od gminy m. Lwowa	400 „ — „	
2. Dochód ze sprzedaży wydawnictw własnych	15.651 „ 71 „	
3. Zwrot za stemple do kalendarza „Macierzy“	60 „ — „	
4. Odsetki od efektów	3.182 „ — „	
5. Gotówka za spieniężone efekta	200 „ — „	
6. Efeksa zakupione		223 kor. 50 gr.
Suma dochodów	29.493 kor. 71 gr.	223 kor. 50 gr.
7. Do tego zapas z początkiem r. 1900	2.341 „ 80 „	76.920 „ 02 „
Razem	31.835 kor. 51 gr.	77.143 kor. 52 gr.

B. Wydatki.

1. Koszta wydawnictw własnych	20.249 kor. 01 gr.	
2. Koszta administracyi	4.420 „ 88 „	
3. Zasilki naukowe dla dzieci niezamężnych rodziców	700 „ 56 „	
4. Gotówka wydana na zakupno efektów	200 „ — „	
5. Efekta spieniężone		200 kor. — gr.
6. Odsetki bierne i podatek rentowy od kuponów	29 „ 96 „	
Suma wydatków	25.600 kor. 41 gr.	200 kor. — gr.
7. Do tego zapas z końcem roku 1900	6.235 „ 10 „	76.943 „ 52 „
Razem	31.835 kor. 51 gr.	77.143 kor. 52 gr.

Wykazany powyżej pod poz. 7 wydatków zapas z końcem r. 1900 w gotówce 6.235 kor. 10 gr. jest zapasem majątku obrotowego; zaś w efektach 76.943 kor. 52 gr. jest zapasem majątku zarodowego fundacyi.

VIII. Sprawy przemysłowe, górnicze i statystyki krajowej.

Sprawy
przemysłowe.

Z czynności w zakresie przemysłu krajowego przedkłada Wydział krajowy osobne sprawozdanie wraz ze sprawozdaniem kraj. komisji dla spraw przemysłowych.

Sprawy
górnicze.

Szczegółowe sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w sprawach górniczych przedkładamy do LW. kr. 13811 z r. b.

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu III. Wydziału krajowego

za czas od 15. listopada 1899 do 31. grudnia 1900.

Departament III.

Szef Departamentu: Mieczysław Onyszkiewicz, członek Wydziału krajowego; zastępca: Stanisław Brykczyński.

Sprawy kultury krajowej i melioracye. Szkoły rolnicze. Bank krajowy. Sprawy kredytu włościańskiego i Spółek oszczędności i pożyczek. Krajowy skład publiczny w Krakowie. Sprawy agrarne.

Departament III. przedkłada osobne sprawozdania w następujących przedmiotach:

1. Sprawozdanie o krajowych Zakładach naukowych rolniczych, gorzelnii i folwarku w Dublanach.
2. Sprawozdanie o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie.
3. Sprawozdanie o krajowych niższych szkołach rolniczych.
4. Sprawozdanie o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.
5. Sprawozdanie o krajowych szkołach zimowych i nauce wędrownego rolnictwa.
6. Sprawozdanie o krajowej szkole gospodarstwa lasowego we Lwowie.
7. Sprawozdanie o czynnościach dotyczących hodowli bydła.
8. Sprawozdanie o czynnościach dotyczących podniesienia mleczarstwa w kraju.
9. Sprawozdanie o pomocy dla okolic dotkniętych klęskami elementarnymi w r. 1900.
10. Sprawozdanie o banku krajowym.
11. Sprawozdanie o organizacyi Spółek oszczędności i pożyczek.
12. Sprawozdanie o założeniu Zakładu sadowniczego w zachodniej części kraju i o krajowym Zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach.
13. Sprawozdanie o projekcie krajowej ustawy lasowej.
14. Sprawozdanie o projekcie krajowej ustawy o tępieniu myszy polnych.
15. Sprawozdanie o zaciągnięciu pożyczki hipotecznej na dobra Dublany.
16. Sprawozdanie o krajowym Składzie publicznym w Krakowie.
17. Sprawozdanie o organizacyi włości rentowych.
18. Sprawozdanie o zwinięciu w etacie Biura rolniczego w Wydziale krajowym posady koncypisty a utworzeniu w tymże etacie posady adjunkta.
19. Sprawozdanie o popieraniu kultury krajowej na polu budowl wodnych.
20. Sprawozdanie o krajowym kursie praktycznym dozorców drenarskich.
21. Sprawozdanie z projektem ustawy o zalesieniu ochronnem.
22. Sprawozdanie z projektem ustawy o zarządzeniach policyjnych leśnych i wodnych w dorzeczu dzikich potoków.
23. Sprawozdanie o sprawach rybactwa.

Ustawy i uchwały podlegające Najwyższej Sankcyi.

Uchwała
w sprawie
sprzedaży
parcel grun-
towych z ob-
szaru dwor-
skiego
w Dubla-
nach.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 4. maja 1900 r. zezwalająca na sprzedaż obszaru dworskiego w Dublanach parcel gruntowych LL. k. 1105, 1106 i 1107 o obszarze 6·85 ha, zakomunikowana c. k. Prezydyum c. k. Namiesnictwa, uzyskała Najwyższe zatwierdzenie i sprzedaż jest w toku.

Ustawy o regulacjach potoków: Pustej, Sołotwy i Rokitny, o konserwacji robot na Przegnojówce, i o zmianie ustawy wodnej.

O tych ustawach zdaje Wydział krajowy sprawę w przedłożeniu Wydziału krajowego o popieraniu kultury krajowej na polu budowy wodnych i melioracyi.

Uchwały niepodlegające sankcyi i inne sprawy tudzież przekazane petycye.

Uchwały w sprawie zmiany statutu Banku krajowego.

Uchwalone przez Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. maja 1900 r. zmiany statutu Banku krajowego uzyskały zatwierdzenie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych po porozumieniu z Ministerstwami skarbu, handlu i sprawiedliwości, w reskrypcie ministeryalnym dnia 2. grudnia 1900 r. L. 40.034. O wykonaniu tych uchwał zdaje Wydział krajowy szczegółowo sprawę w sprawozdaniu o Banku krajowym.

Sprawy sadownictwa.

Pierwszym warunkiem rozwoju sadownictwa jest zapewnienie korzystnego zbytu dla wyprodukowanego owocu, a więc uregulowanie handlu tym produktem. Zadanie to jednak przy istniejących w naszym kraju stosunkach przedstawia poważne trudności, których doraźnie nie da się usunąć.

Nasza bowiem produkcya owoców, jakkolwiek co do cyfry wcale znaczna, jakoteż obchodzenie się z owocami, nie są zgoła przystosowane do wymogów światowego handlu. Na ogół biorąc, produkuje się u nas owoce w bardzo licznych odmianach, o różnorodnych przymiotach, a więc towar niejednorodny, mniej przydatny do fabrycznego przerobu, a zbiór tychże skutecznie się przeważnie w sposób prymitywny, powodujący liczne uszkodzenia owoców, które bez przesortowania oddaje się na targowicę.

Stąd produkt taki, mimo znacznego zapotrzebowania zagranicznych targów, nie łatwo i tylko po niskich cenach znaleźć może nabywców.

Miniona jesień, szczególnie w zachodniej części kraju, gdzie jabłka nadzwyczajnie się obrodziły, było smutnym obrazem niezaradności handlowej naszych mniejszych i większych producentów. Podczas gdy innych lat agenci handlowi, kręcąc się po kraju, nawet gorszy niesortowany towar wykupywali skwapliwie, by zaspokoić potrzeby zagranicy, w roku zeszłym całe masy średniego owocu marnowały się prawie za bezcen. Wina tego leżała przeważnie w nieumiejętności zbioru, złego sortowania a głównie po amatorsku prowadzonej całej produkcji drzew owocowych, która nie traktuje produktów sadowniczych jako przedmiot handlu ale tylko jako zaspokojenie domowych potrzeb lub ogrodniczą zabawkę. Przewaga wielka owoców letnich z natury swej nietrwałych i z trudnością znoszących transport, przy wielkiej różnogatunkowości owoców zimowych najczęściej źle zebranych przez sadowników uniemożliwia wszelkie większe transakcyje handlowe i zdaje na łaskę drobnych pośredników handlowych nawet naszych lepszych mniejszych producentów.

W celu usunięcia tego zasadniczego braku całej naszej produkcji sadowniczej Wydział krajowy postanowił po zasięgnięciu opinii fachowych znawców ułożyć dobór owoców, któryby miał służyć jako podstawa do racjonalnego rozwoju sadownictwa dla wszystkich, tak klimatycznie różnych okolic naszego kraju.

Zebrana w r. 1898 pierwsza narada w tej sprawie podzieliła kraj cały na pięć stref klimatycznych, każdą z tych stref przydzieliła osobnej sekcji do opracowania i zwróciła się do Wydziału kraj. o zebranie potrzebnych w całym kraju dat, co do wartości różnych gatunków drzew owocowych tamże dzisiaj uprawianych. W myśl życzenia tego, rozesał Wydział kraj. do wszystkich Rad powiatowych odpowiednio ułożone kwestyonaryusze z prośbą o rozesłanie tychże pomiędzy wybitniejszych właścicieli sadów w powiecie. Ostatni termin nadesłania odpowiedzi naznaczono na dzień 1. września 1900 roku. Odpowiedzi nadeszło 55 z 35 powiatów ;

są one bardzo nierównej wartości, wiele jednak z pomiędzy nich świadczy o wielkiej umiejętności prowadzenia sadów pod każdym względem w niektórych okolicach. Cały ten materiał, który nawet w niezupełnie umiejętnie wypełnionych kwestyonaryuszach daje nieraz ze względu na lokalne stosunki klimatyczne i wydatność poszczególnych gatunków cenne wskazówki, rozdzielono wedle stref i rozesłano pomiędzy poszczególnych strefowych referentów w celu ściślejszego opracowania w porozumieniu z resztą członków każdej strefy i zdania z tego sprawy na ostatecznej naradzie, która ma się odbyć w jesieni roku bieżącego. Mając tak obszerny materiał do dyspozycji i to zaczerpnięty wprost z lokalnych warunków różnych okolic kraju, Wydział kraj. ma nadzieję, że przy pomocy biegłych znawców w tym roku doprowadzi tę sprawę do końca i przez ustalenie doboru owoców polecanych do szerszej uprawy dla całego kraju stworzy podstawę do racjonalnej kultury sadowniczej.

Do równie ważnych czynników postępu na polu sadownictwa trzeba zaliczyć kształcenie praktycznych sadowników i rozpowszechnienie wyborowych, a do klimatu naszego dostosowanych drzewek owocowych.

Ważnych tych spraw nie spuszczał z oka Wydział kraj. i jużto samodzielnie, jużto przez subwencyonowanie prywatnych usiłowań dążył do stałego ich rozwoju. Krajowa szkoła ogrodnicza w Tarnowie i kraj. zakład sadowniczy w Zaleszczykach energicznie pracują w tym kierunku, by dać krajowi odpowiednich ludzi do prowadzenia sadów i jak najlepszy a tani materiał w drzewkach do ich zakładania. Dwóch wędrownych krajowych nauczycieli dla sadownictwa i warzywnictwa w okolicach Krakowa i Lwowa szerzą praktyczne wiadomości ogrodnicze wśród włościan, kontrolując ich sady lub dopomagając do zakładania nowych. Całą działalność jednak nad podniesieniem sadownictwa w kraju nie centralizuje się wyłącznie w instytucjach zależnych od Wydziału krajowego, wielką pomoc w tym kierunku znajduje Wydział w towarzystwach ogrodniczych oraz reprezentacjach powiatowych. Wszędzie gdzie inicjatywa prywatna stara się o podniesienie sadownictwa w kraju, nie odmawia Wydział krajowy swego poparcia z zastrzeżeniem jednak, iż praca ta będzie wytrwała i skuteczną.

Na tem polu działalności bowiem wymagać się musi wielkiej roztęgi i jednolitości, akcyja ta, nie będąc w skutkach swych doraźną ale przynoszącą wyraźne owoce pracy dopiero po kilku latach, na długi ich jednak przeciąg musi być nader ogólnie prowadzoną, aby zamiast podatnich i skutecznych wyników nie przyniosła rozczarowania i strat poważnych. Smutny przykład tego rodzaju zasadniczych błędów mamy w sąsiadujących z nami krajach, gdzie też zamiast postępu widzi się w ostatnich czasach chwilowy upadek akcji sadowniczej. Sadownictwo wyszedłszy z zakresu amatorstwa, wchodząc jako nowa poważna gałąź dochodu gospodarskiego musi się bardzo już liczyć z warunkami i potrzebami handlu, jeżeli ma w przyszłości przynieść dla kraju rzeczywisty pożytek a nie być powodem nowego zawodu. Handel wymaga jednolitego i doborowego owocu, dać go zaś mogą tylko ogrody dobrze prowadzone i umiejętnie założone. Umiejętność założenia leży nie tylko w doborze gatunków, ale i doborze drzewek, a dla naszych włościan i tychże tanioci. Warunkom tym zasadniczym odpowiedzialnie mogą tylko instytucye większe, oparte o znacznieszą produkcję drzewek, bo tylko w takich warunkach bez ujmy ich dobroci mogą produkować materiał ze wszech miar doborowy po niskiej cenie.

Zasadniczą też myślą Wydziału krajowego jest centralizowanie szkółek owocowych, wyjątkowe tylko subwencyonowanie mniejszych przedsiębiorstw tam, gdzie miejscowe warunki lub przypadkowa obecność dobrej fachowej siły daje pewność, że przy mniejszej nawet produkcji, drzewka stamtąd wychodzące odpowiedzą pod każdym względem wszystkim wymagany warunkom. Pierwotnie w ościennych krajach tak entuzjastycznie przyjęta myśl decentralizacji akcji sadowniczej przez zakładanie szkółek drzewek owocowych po gminach, przy szkołach ludowych i t. p., doprowadziła dziś do zupełnego bankructwa tej idei, zamiast bowiem zachęcić

lud do uprawy drzew owocowych zniechęciła ich tylko przez nieudany i lichy owoc dotychczasowej ich pracy. Drzewka tysiącami rozrzucone po kraju z takich małych szkółek z chwilą kiedy owoc przez nie wydany miał nagrodzić cały nakład starania i pracy, najczęściej zawiodły wszelkie nadzieje, już to wskutek nieumiejętnego wyboru gatunków, już to z powodu złego w zarodzie ich prowadzenia. Chcąc uchronić kraj nasz od tego rodzaju przykrego zawodu Wydział kraj. subwencyonuje tylko te instytucje, które mu dają pewność zupełną, że drzewka przez nie wyprodukowane pod każdym względem tak co do dobroci, dorodności jak i taniości, odpowiedzą potrzebom naszego kraju. Kierując się też tą zasadą, a chcąc zaspokoić istotną i rzeczywistą potrzebę zachodniej części kraju, Wydział kraj. odczuwał od kilku już lat potrzebę istnienia większego Zakładu sadowniczego pod Krakowem, któryby mógł zapotrzebowanie w drzewkach tamtejszych okolic zaspokoić. Smutny stan finansów krajowych zmuszał do odsuwania tej tak ważnej sprawy z roku na rok, dziś jednak gdzie inicjatywa prywatna zaopiekowała się gorąco takim Zakładem, wzięwszy całą finansową odpowiedzialność na siebie, Wydział krajowy chce umożliwić dojście jej do skutku przez odpowiednie subwencyonowanie.

Nader ważna ta dla całej Zachodniej Galicyi sprawa jest przedmiotem osobnego przedłożenia Wydziału krajowego.

Drugie dawniejsze Towarzystwo ogrodnicze, którego działalność nie mało wpłynęła na rozwój sadownictwa w Galicyi wschodniej, wobec coraz wzrastającego zakresu działalności tegoż wymaga również nieco wydatniejszej opieki kraju.

Towarzystwem tym jest „Zjednoczone Tow. dla pszczelnictwa i ogrodnictwa we Lwowie“, dla którego oprócz zwykłej subwencji w kwocie 1300 koron wstawił Wydział kraj. do preliminarza budżetu kraj. na rok 1901 jednorazowy nadzwyczajny zasiłek w kwocie 1226 koron, a to na wyrównanie niedoborów powstałych z ubiegłych lat.

Tow. pszczelnico-ogrodnicze we Lwowie postawiło sobie jako zadanie podniesienie tych dwóch gałęzi gospodarstwa wiejskiego w kraju za pomocą utrzymania szkoły ogrodniczej we Lwowie, urządzania po całym kraju misji pszczelnico-ogrodniczych, rozdawania swym członkom bezpłatnie nasion, jarzyn, kwiatów, roślin miododajnych oraz uszlachetnionych, a dla naszego klimatu odpowiednich drzewek owocowych. Szkoła ogrodnicza rozwijała się początkowo z powodu nieodpowiedniego pomieszczenia tejeż dosyć słabo, z chwilą jednak przeniesienia na Wulkę kapitańską, (1895) i założenia tamże odpowiedniego pola ćwiczeń, szkoła ta z każdym rokiem daje coraz lepsze wyniki. Wulka kapitańska, folwark 45 morgów, wydzierżawiony od miasta Lwowa, oprócz budynku szkolnego a zarazem i mieszkalnego dla uczniów, ma już dziś stosunkowo obszerne szkółki drzewek owocowych, macecznik wyborowych, a dla naszego klimatu dostosowanych gatunków oraz pola zajęte pod produkcję nasion. Szkoła ogrodnicza ma kurs czteroletni i urządzona jest jako internat dla 12 do 14 stu uczniów, którzy rekrutują się głównie z najuboższych warstw podmiejskiej ludności. Celem szkoły tej jest przygotowanie sadowników dla mniejszych właścicieli ziemskich. Na utrzymanie szkoły daje c. k. Rząd rocznie 4000 koron, Kraj 1300 koron, niedobór zaś jest pokrywany stale ofiarnością prywatną. Ogólne wydatki całego zakładu wynoszą 6532 koron t. j. o 1232 koron więcej, niż wynoszą subwencje c. k. Rządu i Kraju.

Dalszym środkiem działalności Tow. jest urządzenie misji t. j. wędrownych pouczają z zakresu ogrodnictwa i pszczelnictwa. Misji takich odbywa się corocznie 40—60. Organami Tow. na prowincyi są oddziały, których jest 31. Obecny majątek Tow. stanowi skromne urządzenie domu mieszkalnego i szkolnego oraz ogród. Wszystko to razem dziś przedstawia wartość 8400 koron. Zamknięcia rachunków rocznych wykazały deficyt:

w roku 1896	.	.	.	1749 koron 08 gr.
„ 1897	.	.	.	2165 „ 36 „
„ 1898	.	.	.	2453 „ 58 „

W porównaniu poszczególnych lat wypada deficyt za:
rok 1896 1749 koron 08 gr.

rok 1897	.	.	.	416	koron	28	gr.
" 1898	.	.	.	288	"	22	"

Deficyt ten z każdym rokiem maleje tak, że już w roku 1899 wydatki roczne zupełnie byłyby pokryte dochodami, gdyby nie zaległości z lat ubiegłych, które dla braku funduszków Towarzystwo jest zmuszonym przenosić z roku na rok. Najpoważniejsza kwota, deficyt z roku 1896 1749 koron 08 gr. odnosi się do kosztów przeniesienia szkoły i ogrodu z dawnego zupełnie nieodpowiedniego miejsca na Wulkę kapitańską.

Wydział kraj. ma nadzieję, że doprowadzając przy pomocy c. k. Rządu budżet tego Towarzystwa do równowagi, wpłynie nie tylko na zupełne uzdrowienie tegoż stosunków finansowych ale dozwoli mu wreszcie na pewniejszych już podstawach rozwinąć jeszcze dalej swą dodatnią działalność, co dotychczas z powodu ciężących zobowiązań było niemożliwym. Wskazaniem byłoby jednak, aby Towarzystwo to, korzystając z projektowanej obecnie sanacji, liczyło więcej zamiary swe z funduszami i skoncentrowało w główniejszych gałęziach działalności całą swą akcyę.

Po rozprawach nad rubryką XV wydatków budżetu krajowego powziął Wys. Sejm dnia 3. maja 1900 r. uchwałę odstąpienia petycyi Tow. ogrodniczego w Wadowicach Wydziałowi kraj. do możliwego uwzględnienia.

Towarzystwo ogrodnicze w Wadowicach postawiło sobie jako zadanie podniesienie sadownictwa w powiecie wadowickim przez założenie szkółki owocowej w Wadowicach, rozdawnictwo drzewek, udzielanie rad fachowych oraz pośrednictwo przy zbyciu owoców. Jako główna podstawa tej działalności służyć ma szkółka drzewek owocowych w Wadowicach, założona na wydzierżawionym 5-cio morgowym gruncie, której prowadzenie oddano fachowo wykształconemu ogrodnikowi.

Wyborem gruntu pod szkółkę oraz ogrodnika zajęło się Towarzystwo ogrodnicze krakowskie, co daje najzupełniejszą gwarancję dobrych podstaw całego przedsiębiorstwa. Koszt założenia ogrodu obrachowano na 6950 koron, na pokrycie czego otrzymało Towarzystwo 600 K tytułem subwencji od Rady powiat. wadowickiej, 600 koron od powiat. Kasy oszczędności i 300 koron tytułem wkładek od członków. Wydział krajowy oceniając działalność miejscowych czynników oraz dodatnie znaczenie całego przedsiębiorstwa oraz spełniając powyższe polecenie Wys. Sejmu, udzielił po zasięgnięciu opinii Komisji rolniczej z funduszków do dyspozycyi swej oddanych na subwencyonowanie tego rodzaju celów kwotę 600 kor.

Tegoroczna wystawa ogrodnicza urządzona przez Towarzystwo ogrodnicze w Wadowicach, na której był obecnym radca dworu Mach, referent dla spraw ogrodniczych w Ministerstwie rolnictwa, wypadła tak pomyślnie i okazała tak gorliwe zajęcie się Towarzystwa podniesieniem sadownictwa w powiecie, że Ministerstwo rolnictwa zdecydowało się, w razie podniesienia ogólnego funduszu na te cele w budżecie rządowym, udzielić Towarzystwu ogrodniczemu w Wadowicach na rok 1901 subwencji w kwocie 1800 koron, w zastrzeżeniu przyczynienia się równie wysoką subwencyą ze strony kraju. Wydział krajowy chcąc umożliwić otrzymanie tej znaczniejszej rządowej subwencji, uchwalił udzielić Towarzystwu ogrodniczemu w Wadowicach także na rok 1901 subwencyę w kwocie 600 koron pod warunkiem, jeżeli miejscowy Wydział powiatowy i powiat. Kasa oszczędności równie wysokie kwoty na ten cel przyznają.

W ten więc sposób żądaniom Ministerstwa uczynione będzie zadość, wobec bowiem dopełnionego warunku ze strony czynników krajowych należy oczekiwać ziszczeniu przyrzeczonej przez c. k. Rząd obywateli.

Na posiedzeniu dnia 4. maja 1900 uchwalił Wys. Sejm wstawić do rubryki XV budżetu kraj. na rok 1900 kwotę 1600 kor. na utrzymanie szkółki drzewek owocowych w Dźurowie i kursa sadownicze w Kołomyi.

Z kwoty tej wyasygnowano 800 kor. na utrzymanie szkółki drzewek owocowych w Dźurowie, która nietylko stale dobrze się rozwija ale nawet w roku ubiegłym znacznie rozszerzoną została. Uznając też rzeczywistą pożyteczność szkółki tej, która oprócz dostarczania wyborowych drzewek okolicznej ludności ma za zadanie pouczanie praktycznego sadownictwa uczniów szkoły koszykarskiej tamże istniejącej, wstawił Wydział kraj.

na dalsze jej utrzymanie 800 kor. do preliminarza budż. kraj. na 1901 r. W celu wykonania drugiego polecenia Wys. Sejmu zwrócił się Wydział kraj. przed wyasygnowaniem subwencji oddziałowi Tow. pszczelniczo-ogrodniczego w Kołomyi do tamtejszej Rady powiatowej z zapytaniem, w jakim stosunku stoi Rada powiatowa i Oddział Towarzystwa do założonej tamże szkółki drzewek owocowych i jaka jest pewność racjonalnego tejeż prowadzenia. Wobec tego, że rzecz ta po dziś dzień została bez wyjaśnienia a z tak wielkiem powodzeniem prowadzone kursa sadownictwa dla żołnierzy z powodu zakazu władz wojskowych zostały zwinięte, Wydział kraj. czuł się zmuszonym wypłatę subwencji tej wstrzymać.

Podaną wnoszonych o subwencyonowanie mniejszych szkółek sadowniczych (Łańcut, Kossów), Wydział kraj. nie mógł uwzględnić a to z powodów, które wyżej omówiono. Zakłady te bowiem nie miały podstaw do odpowiedniego rozwoju, dostarczanie zaś drzewek okolicznej ludności, co było postawione jako wyłączne zadanie tych szkółek, spełnią pod każdym względem lepiej już założone większe zakłady sadownicze krajowe lub przez kraj subwencyonowane.

Jako dowód ogólniejszego zainteresowania się sadownictwem w kraju posłużyć mogą coraz częściej i w różnych miejscowościach kraju urządzone wystawy jesienne owoców. Wystawy takie w roku ubiegłym odbyły się w Wadowicach, w Krakowie (podczas targu owocowego), w Tarnowie, Lwowie i Tarnopolu. Znaczenie wystaw tych jest bardzo doniosłe, służą one bowiem przez przedstawienie doboru lepszych owoców całej okolicy jako dowód możliwości produkcyi wyborowszych gatunków, widokiem zaś swym zachęcają wielu do gorliwszego oddania się tej ważnej gałęzi gospodarstwa wiejskiego.

Wystawy te wszystkie wypadły nadspodziewanie świetnie i były najlepszą ilustracją tego, co można w naszych warunkach i przy naszym klimacie przy pewnej umiejętności i staranności w tym kierunku zdziałać.

Sprawa subwencji dla szkoły gospodyń wiejskich w Łańcucie.

Przy rozprawach nad Rubr. XV. wydatków budżetu krajowego na rok 1900 powziął Wysoki Sejm dnia 3. maja 1900 r. następującą uchwałę: Petycyę Wydziału powiatowego w Łańcucie o subwencyę na szkołę gospodyń wiejskich przekazuje Sejm Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby na rok 1900 udzielił odpowiedni zasiłek na rzecz utrzymania szkoły i przestawił Sejmowi na najbliższej sesyi wniosek co do przyznania tejeż szkole na przyszłość stałej subwencji z funduszu krajowego.

Spełniając polecenie zawarte w pierwszej części uchwały, wyasygnował Wydział kraj. Radzie powiatowej po zasięgnięciu opinii sekcyi stałej kom. rolniczej zasiłek na rok 1900 w kwocie 600 koron; zanimby zaś mógł Wydział kraj. w myśl dalszego brzmienia uchwały przedłożyć wniosek o przyznanie stałej subwencji — uważał za swój obowiązek przedewszystkiem zbadać szkołę, czy ze względu na swe założenie, umieszczenie i organizacyę zdolną jest spełnić zadania, dla których została założoną.

Do petycyi swej dołączył Wydział powiatowy szczegółowy plan projektowanej szkoły, którego brak uniemożliwił Wydziałowi krajowemu przeszłego roku wypowiedzenie swego zdania o tejeż. Zadania i działalność specjalnie szkoły tego typu nie dadzą się bowiem ująć ogólnikowym przedstawieniem tego, co się tam ma robić i nauczać, ale leżą głównie w szczegółowym wyjaśnieniu pojedynczych czynności, które dopiero dają miarę zrozumienia celu samej szkoły oraz jej przystosowania się do warunków miejscowych. Po otrzymaniu też szczegółowego planu mógł dopiero przystąpić Wydział krajowy do ocenienia użyteczności tej szkoły na podstawie zaprojektowanej organizacyi tejeż oraz badań, o ile warunki, w których ta szkoła umieszczoną została, odpowiadają jej potrzebom i rokują pomyślny rozwój tejeż.

Zadaniem szkoły tej ma być wykształcenie dziewcząt wiejskich we wszystkich gałęziach gospodarstwa domowego, nadto wpajanie w nie prawdziwej bogobojności i religijności, zasad moralności i pilności, jako-

też zamięłowania porządku, ładu i czystości. Zakład ten ma być internatem i obliczony jest tylko na 10 uczennic. Program nauki w szkole jest następujący: a) nauka porządku domowego, b) ręczne roboty, c) ćwiczenia w przygotowywaniu potraw, d) uprawa warzyw, e) hodowla bydła, nierogacizny i drobiu, f) postępowe mleczarstwo, g) religia i przedmioty szkolne, jak: czytanie, pisanie, rachowanie, h) higiena. Kurs nauki szkolnej ma trwać sześć miesięcy każdego roku od 1. kwietnia do 30. września. W zimowych miesiącach kierowniczką tej szkoły ma odbywać wykłady wędrowne po gminach. Nauka na kursie dzieli się na praktyczną i teoretyczną, czas do południa przeznaczony jest na naukę praktyczną, po południu na naukę teoretyczną i roboty ręczne. Wobec tego, że przyczyny lokalnej natury nie pozwalają obecnie na zaprowadzenie gospodarstwa podwórzowego, cała nauka praktyczna ograniczyć się musi na gospodarstwie domowym, które obejmuje: a) kuchnię b) pranie i prasowanie c) utrzymanie porządku domowego, d) mleczarstwo.

Z nauk teoretycznych naucza się: religii 1 godz. tyg. (na cały kurs 24 godz.), języka polskiego 2 godz. (48 godz.), historii polskiej 1 godz. (24 godz.), rachunków 1 godz. (24 godz.), fizyki 1 godz. (24 godz.), dyktanda polskiego 2 godz. (48 godz.), nauki gospodarstwa (ogrodnictwo, hodowla bydła, nierogacizny i drobiu, mleczarstwo i bicie świń) 2 godz. (48 godz.), higieny 2 godz. (48 godz.).

Podział dnia ma być następujący:

godz. 6 wstawanie, wspólna modlitwa,

6¹/₂—8 praktyczne zajęcia,

8 śniadanie,

10—12 przyrządzanie objadu.

12 - 1 objad,

2—4 lekcje,

4 podwieczorek.

4¹/₂—5¹/₂ lekcje,

7 kolacya,

8¹/₂ wspólny pacierz.

Szczegółowy podział treści przedmiotów, które mają być nauczone, wraz z podziałem materiału na poszczególne miesiące dają doskonałą miarę zakresu tychże, oraz ich dostosowania do miejscowych potrzeb ludności.

Kierownictwo szkoły tej powierzył Wydział powiat. łańcucki pannie Gostkowskiej, która przed objęciem kierownictwa szkoły uzupełniła swe wiadomości w kierunku fachowym w szkołach gospodarstwa domowego w: Zakopanem, Grotkau, Neustadtel, Friedlandzie oraz na kursie mleczarskim w Tęgoborzy.

Szkołę założono na folwarku ks. Lubomirskiego Gorliczany pod Przeworskiem i otwarto już w r. 1900 z wiosną. Uczennic zgłosiło się sześć, niektóre z dalszych nawet okolic, część na własne koszta.

W celu poznania lokalnych warunków nowo założonej szkoły, polecił Wydział kraj. p. radcy Dr. Szyszyłowiczowi udać się do Gorliczan i rozejrzeć się tak w urzędzeniu jak i prowadzeniu tejże. Wynik badań tych dla szkoły tej nie wypadł zupełnie pomyślnie. Oddalenie dosyć znaczne tego dworku, w którym pomieszczono szkołę, od wsi i zabudowań gospodarskich utrudnia bezpośredni stosunek z włościanami i uniemożliwia praktyczne pouczenia z najważniejszych gałęzi gospodarskich, jakimi są hodowla bydła, nierogacizny i drobiu itp. Wobec tego, że prowadzenie tego działu gospodarstwa leży przeważnie w rękę gospodyń wiejskich, i przynosi szczególnie w tamtejszych warunkach poważniejszy już dochód, pominięcie zupełne tegoż w szkole gospodyń wieśniaczek jest w samym jej początku zasadniczym już błędem. Skromny budynek, mieszczący w sobie zaledwie małe mieszkanie kierowniczki, nie wielką kuchnię, salę do nauki i sypialnię uczennic, nie odpowiada zupełnie potrzebom szkoły nawet w najskromniejszym jej pojęciu a nawet w razie zgłoszenia 10 uczennic, jak to projektuje plan organiza-

cyjny szkoły, okazałyby się z pewnością za ciasny. Dzisiejsze więc pomieszczenie szkoły, tak co do wyboru zabudowania, jak i samego miejsca, nie odpowiada ani warunkom, ani potrzebom tej szkoły.

Podstawy organizacyi a mianowicie podział czynności kierowniczej na letnie kursa i na zimową naukę wędrowną są w założeniu swem błędne a przy wprowadzeniu w życie co do drugiej części wprost niewykonalne.

Celem szkoły tej ma być kształcenie gospodyń wieśniaczek. Do szkoły tej powinny być więc przyjmowane tylko dorosłe dziewczęta wiejskie, które pokończyły przynajmniej 16 lat, one to bowiem wchodząc w życie, czy jako żony, czy jako dorosłe pomocnice w domu rodzicielskim potrzebują tego właśnie przygotowania szkolnego, aby gospodarstwo domowe lepiej, niż dziś się to dzieje, prowadzić. Z małej już próby tegorocznej wnioskując, spodziewać się należy frekwencyi córek zamożniejszych już nieco włościan, a więc takich, którzy mając większy grunt i większe gospodarstwo, potrzebują więc też więcej sił roboczych w domu. Obecna trudność w dostaniu robotnika odbija się równie silnie u zamożniejszych włościan, jak i u większych posiadaczy ziemskich, przypuścić też trudno, aby w takich warunkach włościanin, który nie nabył dotąd rzetelnego jeszcze przekonania o korzystnym działaniu szkoły, oddawał do niej swe dorosłe córki i to w porze letniej. Przez przeniesienie kursu z lata na zimę i utworzenie zimowej szkoły gospodyń wieśniaczek usuwa się tę najpoważniejszą przeszkodę bez tak wielkiej znowu straty dla samych przedmiotów, które mają być uczone. Projekt nauki wędrownej w zimie, udzielanej przez młodą pannę po wsiach jest tak wysoce niepraktycznym pomysłem i tak pod każdym względem niemożliwym do urzeczywistnienia, że trudno przypuścić, aby mógł być na seryo traktowanym.

Cały plan nauki dzieli się na praktykę i teorię. Praktyka ze względów czysto lokalnych ograniczoną dziś być musi do zajęć, wchodzących w zakres wewnętrznych zajęć gospodarstwa domowego i nieco mleczarstwa. Odpadła więc najważniejsza część zajęć praktycznych na obejściu chaty, które dziś często wprost decydują o dobrobycie włościan i dozwalają żonie — gospodyni wywierać już poważniejszy wpływ na całość gospodarstwa. To, czem się dziś zajmuje szkoła, jest też sprawą drobniejszą, więcej osobistej wygody i porządku.

Rozdział i zakres nauk teoretycznych nie odpowiada zupełnie ani charakterowi szkoły, ani potrzebom naszych włościanek, jest on w przeważnej swej części powtórzeniem organizacyi zagranicznych zakładów z pominięciem niestety tego, co w nich jest dobrem.

Gospodarstwa udziela się po 2 godziny tygodniowo przez 6 miesięcy. Dla każdego poszczególnego działu poświęconym jest jeden miesiąc a mianowicie dla ogrodnictwa, hodowli krów, nabiału, hodowli nierogacizny, hodowli drobiu i bicia świń.

Program przedmiotów tych z pominięciem drobnych usterek a mianowicie tu i ówdzie za wielkiej chęci bawienia się w teorię i nie zupełnie odpowiednio rozłożonego czasu na poszczególne działy jest stosunkowo najlepiej ułożony. Natomiast drugi przedmiot, równie obszernie traktowany t. zn. higiena najzupełniej nie odpowiada ani zrozumieniu znaczenia tegoż w tego rodzaju szkole, ani zakresowi, w jakim w naszych stosunkach włościańskich może być z korzyścią nauczany. Pierwsze cztery miesiące (32 godzin) poświęcone są anatomii i fizyologii człowieka, nauce o pokarmach, wodzie, powietrzu i mieszkaniu, przedmiotom, które już bardzo wyczerpująco wyłożyć można w zakresie potrzeb naszych włościanek w sześciu godzinach. Ostatnie dwa miesiące (16 godzin) przeznaczone są na naukę pomocy w nagłych wypadkach i pielęgnowania chorych, do czego dołączono jako przedmiot dodatkowy „higienę dziecięcia“. Zupełne pominięcie nauki fizycznego i moralnego wychowania dzieci, dodatek ten bowiem przy nauce higieny już ze względu na przeciąg czasu, jaki temuż poświęcono, musi być bez znaczenia, jest jednym z poważniejszych błędów całej organizacyi. W na-

szych stosunkach, gdzie skutek niedbałości, przesądów i nieświadomości matek tak wielki procent niemowląt umiera, gdzie tyle kalek dorasta, gdzie młode pokolenie po wsiach dziko się wychowuje, nauka wychowania moralnego i fizycznego dzieci, rozumnie pojęta i wyłożona, oddać może nieocenione usługi dla rozwoju młodych pokoleń i stać się w wielu wypadkach podwaliną szczęścia rodzinnego. Przedmioty elementarne są traktowane względnie nieźle z wyjątkiem rachunków, na które poświęcenie jednej godziny tygodniowo jest stanowczo za mało. Co do metody nauczania, wybrano bezwarunkowo najgorszą, dyktanda podczas godzin przez nauczycielkę a potem uczenie się na pamięć. Jest to zupełne niezrozumienie zasad nauczania wogóle, a tembardziej w tego rodzaju szkole, gdzie teoria jest i powinna być tylko objaśnieniem i dopełnieniem ćwiczeń praktycznych. Uczennice uczyć się powinny wszystkiego już podczas godzin, rzeczą nauczycielki zaś jest pokierować tak powtarzaniem i przypomnieniami przy ćwiczeniach, aby zasadnicze wiadomości miały uczennice zawsze w głowie.

W rozkładzie dnia razi bardzo oznaczenie godziny na wstawanie w lecie dopiero o godzinie 6-tej, kiedy dzień pracy rozpoczyna się u włościan w tamtych stronach o 4 $\frac{1}{2}$, a gospodynie domów wstają zazwyczaj jeszcze wcześniej. W obecnych więc stosunkach ani miejscowość, ani budynek, ani projektowana organizacja nie odpowiadają potrzebom szkoły, i trzeba je zupełnie zmienić, by stworzyć odpowiedniejsze znacznie warunki dla rozwoju jej działalności w tym kierunku, jaki jej w pierwotnym swym planie zaznaczył Wydział Rady powiatowej łańcuckiej.

Znaczniejsze subwencje ze strony Rady powiatowej w Łańcucie bo 400 koron na założenie i 1600 koron rocznie na utrzymanie obok corocznej subwencji ze strony Kasy zaliczkowej w Łańcucie w kwocie 200 kor. były wynikiem głęboko odczutej potrzeby szkoły gospodyń wieśniaczek i jeżeli zaczątek tejże nie jest zupełnie takim, jak być powinien, mimo tego zaprzeczyć się nie da, że szkoła tego typu właśnie w powiecie tym jest dziś bardzo potrzebną.

Przyczyna tego leży przede wszystkim w bardzo nierównym postępie kulturowym mężczyzn i kobiet w tej okolicy, co w bardzo wielu wypadkach wywołało już pewien rozbrat w rodzinach, wzajemne niezrozumienie swych potrzeb i co w końcu wypędza może z pod strzechy własnego domu. Dziewczęta bogatszych rodziców, które nie wychodząc z domu rodzicielskiego, czerpią całą swą wiedzę gospodarską od matek, nie posuwają ani na krok naprzód trybu życia rodzinnego, obracając się w ciasnym kółku tradycyjnie od wieków przekazywanych zwyczajów i obyczajów codziennego życia. Córki gospodarzy uboższych idąc w świat na robotę, widzą wiele, zapoznają się z nowymi potrzebami życia, nabierają nawet w tym kierunku pewnych nawyków, których jednak najczęściej idąc za mąż zaspokoić nie mogą, bo oprócz braku środków, brak im przede wszystkim odpowiednich wiadomości do tego i pomalą wracają do pierwotnego sposobu bytu. Inaczej sprawa ta przedstawia się u mężczyzn. Kilkuletnia służba wojskowa, wyjazd na robotę za granicę, coraz bardziej budzące się życie polityczne i niestety związane z tem zbieranie się często na narady po wiejskich zajazdach i restauracyjkach uczy już inaczej odczuwać potrzeby życia codziennego, które znacznie przerastają to, co się ma u siebie w chacie. Wracając do ogniska rodzinnego nie znajdują dziś prawie nic, coby choć w części mogło zaspokoić ich wzrastające wymagania. Brud, ciasnota, nędzne w jak najpierwotniejszy sposób przygotowane pożywienie wypędza ich też z domu. To, czego nie mogą znaleźć u własnego ogniska domowego, znajdują po za niem, po coraz bardziej mnożących się w tamtym powiecie małych restauracyjkach, gdzie lepiej zjeść, napić się, wygodniej posiedzieć i nagadać się można. Nowo powstające restauracyjki wiejskie w całej okolicy około Łańcuta są bardzo smutnym objawem początku u naszego ludu życia knajpianego, które z tych samych pierwotnie powodów rozwinąwszy się w Niemczech, stało się dziś już zwyczajem

narodowym i zupełnie podkopało znaczenie rodziny w tej postaci, jaką spotykamy dziś wszędzie jeszcze w naszym kraju. Zaradzić temu budzącemu się dopiero złu może jedynie szkoła gospodyń wieśniaczek, któraby pouczyła młode dziewczęta, jak tymi środkami, które już dziś mają do dyspozycji, można stworzyć miłe i wygodne ognisko domowe. Z drugiej strony coraz bardziej rosnący handel produktów gospodarstwa domowego daje dziś w ręce skrzętnej i lepiej swe gospodarstwo prowadzącej wieśniaczce stosunkowo tak poważne już dochody, że w obecnych trudnych warunkach nie tylko tego dochodu pominąć nie można, lecz owszem powinno się dążyć do możliwego wyzyskania tegoż, a tem bardziej, iż daje on zazwyczaj grosz gotowy, tak dziś potrzebny naszemu włościaninowi. Pominąwszy też już wszystkie względy moralne, te tylko powody powinny wystarczyć do wytłumaczenia usilnego dążenia Rady powiatowej w Łańcucie do stworzenia u siebie szkoły gospodyń wieśniaczek. Obecnie łatwe do usunięcia wady w umieszczeniu i organizacyi całej szkoły nie powinny zniechęcać Rady powiatowej łańcuckiej od dalszej pracy nad poprawą tej nowo założonej instytucyi, której działalność ma tak nader dodatnie znaczenie dla całego powiatu a przy dobrem prowadzeniu może stać się przykładem do naśladowania oraz wzorem dla innych okolic kraju, które już dziś znajdują się w podobnych warunkach co i powiat łańcucki.

Wydział powiatowy łańcucki, widząc też sam tę zasadniczą wadę szkoły, poczynił już starania o wybranie odpowiedniejszego pod każdym względem dla niej pomieszczenia. Pomoc w tej sprawie znalazła Rada powiatowa w ofiarności mieszkańców wsi Markowa, którzy mają zamiar do mającej się założyć spółkowej mleczarni dobudować odpowiedni lokal i ofiarować go na szkołę gospodyń.

Wieś Markowa położona pod Łańcutem, liczy 639 numerów, 3.368 mieszkańców mających się bardzo dobrze i znanych w całej okolicy jako bardzo porządnymi i postępowymi gospodarzami. Nowo założona mleczarnia, która już dziś prowizorycznie funkcjonuje, przerabia dziennie około 1.000 litrów mleka. Jeżeli więc projekt przeniesienia szkoły gospodyń wiejskich do Markowej przyjdzie do skutku, zyska szkoła ta obok innych środków do praktycznej nauki jeszcze jeden, specjalnie dla warunków Galicyi zachodniej z cenniejszych, jakim jest dobrze urządzone i prowadzone większa mleczarnia.

Obok zmiany miejscowości i organizacya szkoły musi ulegć poważniejszym zmianom, co tembardziej w tym wypadku jest wskazaniem, iż w Markowej można równocześnie połączyć dwa specjalne kursy, jeden dla gospodyń wieśniaczek, drugi zaś dla mleczarek, szafarek, personelu dziś już tak bardzo zapotrzebowanego po dworach. W celu ułatwienia przeprowadzenia zmian i poprawek w organizacyi obecnie już istniejącej szkoły przesłał też Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Łańcucie nowy projekt, gdzie obydwie te kursy szczegółowo są uwzględnione. Ponieważ od zmiany miejsca i poprawy całej organizacyi zależy powodzenie tej nowej instytucyi, Wydział krajowy czuł się zmuszonym na razie wstrzymać się od przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosku co do przyznania stałej subwencji na utrzymanie szkoły gospodyń wiejskich w powiecie łańcuckim.

Sprawa
urządzenia
zimowych
kursów rol-
niczych przy
krajowych
niższych
szkołach
rolniczych.

Na posiedzeniu dnia 28. kwietnia 1900 r. postawił poseł Stojałowski i towarzysze następujący wniosek: 1) Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby przy wszystkich szkołach rolniczych niższych, zaprowadził kursa zimowe dla synów włościańskich od 1. listopada do 30. kwietnia trwać mające. 2) Wydział krajowy obmyśli środki, mogące ułatwić synom włościańskim udział w „kursach zimowych“.

Wniosek ten uchwałą Wys. Sejmu odesłanym został do komisji gospodarstwa krajowego, która uznając w zasadzie, że zakładanie przy niższych szkołach rolniczych kursów zimowych dla synów włościańskich byłoby dla podniesienia produkty rolniczej na obszarach, do mniejszej własności ziemskiej należących, rzeczą bardzo pożądaną, przedstawiła w tej sprawie Wys. Sejmowi ze swej strony następujący wniosek:

Poleca się Wydziałowi kraj, aby z chwilą, gdy stan finansów krajowych na to pozwoli, przedłożył Sejmowi wnioski w sprawie zakładania kursów zimowych przy niższych kraj. szkołach rolniczych oraz w sprawie ułatwienia synom włościańskim możności korzystania z tychże kursów.

Nad wnioskiem tym nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały.

Wydział krajowy w celu zasiągnięcia w sprawie tej opinii fachowej przedłożył wniosek ten sekcji stałej kraj. Komisji rolniczej, która na posiedzeniu dnia 19. stycznia b. r. wyraziła swe zdanie: „że w szkołach niższych rolniczych nie można urządzić systematycznych kursów zimowych dla synów włościańskich i to zadanie może spełnić tylko osobna szkoła rolnicza zimowa“.

Rolnicze kursa zimowe w obecnie przyjętej organizacyi mają dwójakie zadanie: podać systematyczny ale zwięzły przegląd z całości gospodarstwa wiejskiego dorodniejszym synom włościańskim i pouczać w formie luźnych pogadanek starszych gospodarzy w sprawach dla nich najważniejszych, a w danej chwili aktualnych.

Pierwsza część działalności wymaga codziennie kilkugodzinnej stałej nauki, druga zaś poświęcenia każdej wolnej chwili od poprzedniej nauki na usługi tych starszych gospodarzy, którzy chcą się w czemś poradzić lub czegoś pouczyć. Takie zajęcia ma kierownik szkoły zimowej poczynawszy od jesieni do wczesnej wiosny, resztę roku poświęca wędrowce po okolicznych włościach w celu przeprowadzenia w czyn tego, co nauczał w zimie. Kursa zimowe prowadzone z pewnem powodzeniem w ten sposób muszą wyczerpywać siły i czas jednego nauczyciela, tam zaś, gdzie nie znajdują takiego zainteresowania wśród okolicznej ludności, nie należy ich dziś jeszcze zakładać. Wobec bardzo intensywnego zajęcia sił fachowych w niższych szkołach rolniczych, gdzie dwóch nauczycieli oprócz nauki na trzech latach rolnictwa, hodowli, zarządu i nauk przyrodniczych, musi i to bardzo forsonnie prowadzić praktyczne ćwiczenia, a po za nauką dozorować jeszcze uczniów, absolutnie nie jest możliwem obarczenie ich prowadzeniem jeszcze kursu zimowego, a to tembardziej że kurs ten, jeżeli ma rzeczywiście przynieść jakiś poważniejszy skutek, wymaga poświęcenia całej jednej siły fachowej. Kursem zimowym więc założonym przy niższej szkole rolniczej musiałby się zająć osobny nauczyciel, dla którego potrzeba, by budować w każdej szkole mieszkanie i dać mu osobne wynagrodzenie. Jeżeli tedy miałby być osobny do kursów zimowych wędrowny nauczyciel, to przecież lepiej osadzić go w oddzielnej szkole zimowej w innej okolicy, gdyż w takim razie tymi samymi kosztami zapewnią się pożytek dwom okolicom kraju. Nie ulega bowiem wątpliwości, że każda z istniejących już niższych szkół rolniczych wywiera dodatni wpływ na gospodarstwo włościańskie w otaczających je gminach. Włościanie przychodzą często do szkoły po radę, informację i pilnie obserwują gospodarkę na szkolnem polu a nawet zgłaszają się niekiedy po nasiona do siewu.

Prócz powyższych względów zauważyć też należy, że nie wszystkie niższe szkoły rolnicze położone są w takich okolicach, których stosunki lokalne, jak mianowicie gęstość zaludnienia, bardziej rozbudzone zainteresowanie dla postępu rolniczego, dawałyby rękojmię frekwencji kursów rolniczych. I tak zgoła nie możnaby liczyć na tę frekwencję w oddalonej od wiejskich osad szkole w Bereźnicy, a także nie wiele obiecywać sobie można od kursów w Jagielnicy i Horodence. Wreszcie nie można pominąć i tej uwagi, że częste stykanie się młodzieży szkolnej z dochodzącymi na kursa ochotnikami mogłoby wpływać ujemnie na karność szkolną, tak niezbędną w zakładach tego rodzaju.

Jakkolwiek przeto Wydział krajowy cel i intencję wniosku posła ks. Stojałowskiego w zupełności uznaje, to uważając drogę we wniosku wskazaną za nieodpowiednią, zalecać jej Wysokiemu Sejmowi nie może a sądzi raczej, że w miarę objawiających się wśród ludności włościańskiej życzeń i w miarę środków finansowych kraju, dążyćby należało do tworzenia dalszych szkół zimowych, których sieć z czasem pokryłoby powinna cały kraj.

Pomysł strzelania do chmur celem zapobiegania opadom gradowym nie jest bynajmniej nowym, jak świadczą bowiem liczne zapiski kronikarskie, posługiwano się nim na kontynencie od dawna. W XVI. i XVII. wieku, zwłaszcza w krajach alpejskich był w powszechnem użyciu, tak dalece, że n. p. stany w Karyntyi obowiązane były w tym celu dostarczać miejscowej ludności prochu strzelniczego, bawarska zaś Akademia Umiejętności wyznaczyła w r. 1785 nagrodę 50 dukatów za rozstrzygnięcie pytania: jakie ma znaczenie strzelanie do chmur i jak ono oddziałuje na nie.

W tych jednak odległych czasach ludność strzelaniu temu przypisywała siłę jakiegoś nadprzyrodzonego działania, to też z czasem nabrało ono cechy zwykłego zabobonnego zwyczaju, a skoro przytem przy niezachowywaniu odpowiednich ostrożności zdarzały się coraz częstsze wypadki okaleczeń, państwa ówczesne zaczęły z etycznych i humanitarnych względów występować przeciwko temu zwyczajowi. W Austrii pierwsza Maryja Teresa patentem z dnia 30. lipca 1773 r. zabroniła strzelania do chmur, późniejszy dekret nadworny z dnia 26. listopada 1783 r. obostrzył ten zakaz.

Pomimo tego jednak w pewnych okolicach, zwłaszcza w podalpejskich strzelanie do chmur jako zwyczaj przechowało się do ostatnich czasów. U nas również „zabobon“ strzelania był rozpowszechniony, jakkolwiek częściej ludność w podobnych wypadkach zażegnywała chmury głośnem dzwonieniem, wywołując bez świadomości sił działających w tych wypadkach, nierówne ale nieco zbliżone efekta.

Zasługę wznowienia tego środka ochronnego, zastosowania go według pewnych prawideł opartych na bardziej naukowej podstawie jak najmniej skonstruowania pierwszego moździerza na wzór dzisiejszy przypisać należy Albertowi Stigerowi, burmistrzowi w Windisch-Feistritz w Styryi, Miejsce to ta i okolice jej prawie rok rocznie nawiedzane były gradem. skutkiem czego tamtejsze winnice ponosiły znaczne szkody. Stiger oddawna przemyślał nad tem, w jakoby sposób można było zabezpieczyć plony przed tem zniszczeniem; obserwując zaś burze gradowe, zwrócił baczniejszą uwagę na tę szczególną okoliczność, że każdą taką burzę, zanim się wiatr zerwał i grad padać zaczął, poprzedzała chwila, czasami krótka, kilkuminutowa zaledwie ciszy i zupełnego spokoju, jakby odretwienia w naturze. Z tego wywnioskował, że ten spokój prawdopodobnie musi być potrzebny w procesie tworzenia się gradu w górnych warstwach powietrza. Gdyby zaś tak było w istocie, wnioskował, należałoby czemś zakłócić ten spokój, przerwać ciszę i wstrząsnąć warstwami powietrznymi, aby tworzeniu się gradu w sam czas przeszkodzić. Dawny zabobonny zwyczaj strzelania do chmur ułatwił znacznie rozwiązanie tego zadania. Za poradą pułk. Mundyego, opatrzył Stiger zwykły moździerz w tubę blaszaną lejkowatą, aby tym sposobem siłę strzału spotęgować. Na Zielone święta r. 1896 dano pierwsze strzały ze stacyi w Windisch-Feistritz do nadciągającej chmury gradowej; może być, że należy to przypisać szczęśliwemu przypadkowi, ale grad tę stronę Windisch Feistritz ominął, powszechnie zatem stwierdzono, że próba burmistrza Stigera w zupełności się powiodła.

To pierwsze powodzenie zdecydowało o dalszych losach strzelania do chmur. Z beprzekładną dotąd i nieznaną w historii wynalazków szybkością rozchodzi się pomysł Stigera po kontynencie. W ciągu niespełna czterech lat zdobywa sobie setki tysięcy zwolenników w Austrii, na Węgrzech, w Szwajcaryi, Francyi, Hiszpanii a przede wszystkim we Włoszech; powstaje w tym czasie kilkadziesiąt tysięcy stacyi strzelniczych, wiele fabryk nastarczyć nie może coraz to liczniejszym zapotrzebowaniom aparatów strzelniczych, pojawiają się coraz to nowsze i doskonalsze systemy moździerzy — a nadto przychodzą już do skutku w tym czasie dwa kongresy przy licznym udziale delegatów poszczególnych związków strzelniczych. W ten przeto sposób sprawa strzelania przybrała charakter poważnego problemu doniosłego znaczenia dla całego ogółu rolników.

W ojczyźnie wynalazku w Windisch-Feistritz było już w roku 1897, a zatem w rok po pierwszej próbie 37 stacyi strzelniczych, w jesieni zaś r. 1900 liczono już w Styryi z górą 500 stacyi, w Krainie, Pobrzeżu

i Dalmacyi po 100, w Austrii niż. 60, na wyspach morza Adryatyckiego kilkadziesiąt. We Węgrzech minister rolnictwa Dr. Darányi gorąco zajął się tą sprawą, polecając Instytutowi meteor. w Budapeszcie na koszt państwa założyć stacje i przeprowadzić próby. Stacje państwowe w komitacie Zala koło Mura Szombart i koło jeziora Plaatén były czynne już w r. 1899, po dziś dzień Węgry posiadają 500 stacyi, Kraina i Sławonia po 100.

We Francyi założono dotychczas przeszło 350 stacyi głównie w dep. Herault i L'Aude. W tym ostatnim departamencie centr. Tow. rolnicze na podstawie prób przeprowadzonych w lecie 1900 r. uchwaliło wezwać syndykaty rolnicze w całej Francyi, aby starały się zakładać wszędzie stacje i zawiązywać związki strzelnicze. Minister rolnictwa polecił prof. Hondaille, aby się szczegółowo zajął zbadaniem tej sprawy w szkole rolniczej w Montpellier, również z polecenia ministra wojny i artylerya francuska zaczęła już przeprowadzać próby co do skuteczności tego wynalazku.

Najwięcej przecież zwolenników strzelania do chmur pozyskały Włochy, a zwłaszcza północne ich prowincye, gdzie grady rok rocznie wyrządzają ogromne spustoszenia i gdzie pod uprawą znajdują się płody wysoce wartościowe jak: wino szlachetne, ryż, pomarańcze, cytryny itd. a zarazem premia asekuracyjna w tych okolicach jest tak wysoką jak nigdzie (10—12%!). To też z entuzjazmem powitały te prowincye północnych Włoch pierwsze wiadomości o dodatnich rezultatach, jakie wykazały próby strzelania w Windisch-Feistritz. Deputowany włoski Dr. E. Ottavi bezzwłocznie udał się do Styryi celem zbadania wynalazku Stigera na miejscu, po powrocie zakłada pierwsze stacje we Włoszech. W ciągu roku było ich już czynnych około 2.000. W dniu 6. listopada 1899 r. zbiera się pierwszy kongres zwolenników strzelania do chmur gradowych w piemonckim mieście Casalo Monferato, przy udziale 560 członków. Pierwszym honorowym prezesem kongresu wybrano Stigera. W rok później w dniach 25.—29. listopada 1900 r. obradował już drugi kongres w Padwie przy udziale 1500 uczestników, w tej liczbie wielu uczonych włoskich, profesorów uniwersytetów i dyrektorów instytutów meteorologicznych, między nimi Dr. J. Perntera z Wiednia. Kongresowi przedłożono spostrzeżenia z przeszło 10.000 stacyi strzelniczych, jakie już w tym roku były czynne we Włoszech a mianowicie:

w prowincyi Aleksandryi . . .	1.000 stacyi
„ „ Padwie . . .	1.200 „
„ „ Treviso . . .	1.500 „
„ „ Vincenza . . .	1.800 „
w innych 27 prowincyach . . .	4 500 „

Jak widzimy z powyższych zestawień, sprawa strzelania do chmur gradowych wyszła już z początkowego stadyum odosobnionych prób i usiłowań jednostek a przybrała tak szerokie rozmiary, że można przystąpić do rozpatrzenia, czy są już i jakie wyniki z dotychczasowych prób?

Krótki przeciąg czasu nie dozwolił jeszcze na zebranie odpowiedniego materiału, na podstawie którego możnaby z całą ścisłością zawyrokować, że strzelanie do chmur, jeżeli tylko należycie i z pewnym planem zostało przeprowadzone, w każdym wypadku pomyślnie skutki przynieść musi. W samym bowiem początku akcyi trudno jeszcze mówić o należytem zorganizowaniu jej w szczegółach, owszem, z góry należałoby się z tem liczyć, że wśród tych początkowych prób, znajdziemy wiele takich, które rezultat dały ujemny, bądź to z tego powodu, że działały mniej odpowiednimi przyrządami, n. p. posługując się moździerzami zbyt małego kalibru, lub też w odosobnieniu działając, nie mogły wywrzeć odpowiedniego efektu. Nie brak przecież już dzisiaj danych, świadczących o tem, że strzelanie może przynieść rzeczywisty skutek t. j. przeszkodzić procesowi tworzenia się gradu. Na razie zadowolnimy się skonstatowaniem tylko takich wypadków choćby pojedynczych.

Dyrektor centralnego biura meteor. w Wiedniu Dr. Pernter podnosi ten fakt, że w Windisch Feistritz od roku 1896 tj. od chwili, kiedy tam strzelanie rozpoczęto, nie było gradu, pomimo że poprzednio niemal

każdego roku grad tę miejscowość nawiedzał, a nawet i w okolicy najbliższej, gdzie nie strzelano, padał niejednokrotnie w ciągu ostatnich 4 lat. Próby przeprowadzone w r. 1899 w Mura Szombart na Węgrzech dały również dodatni rezultat Niemniej przychylnie o skutkach strzelania przeprowadzonego na wyspie Lissie wyraża się K. von Appeldauer. W tamtejszych Winnicach grad wyrządzał roczną szkodę szacowaną na 300.000 złr. W r. 1899 było na tej wyspie czynnych 30 stacyi o 175 moździerzach, w tym roku w okresie od 24. maja do 4. października przechodziło 29 burz, które ostrzeliwano zawsze z pożądanym skutkiem Gradu na wyspie nie było z wyjątkiem dwóch miejscowości Vrbanjo i Vrboska, gdzie nie strzelano.

Nie brak i we Włoszech dodatnich rezultatów z strzelania, które entuzjastycznie podnoszono na obu kongresach w Casalo i Padwie; natomiast, jak słusznie zauważył Dr. Pernter, ze szkodą dla samej sprawy, starano się przemileczać nieudane próby, których również nie brakowało. Na kongresie w Casalo uchwalono rezolucyę następującej treści: „Zważywszy na rezultaty z strzelania, jakie osiągnięto w Styryi, Dalmacyi, Piemontie, Lombardyi, Wenecyi, Emilii i Toskanie, kongres jest przeświadczony: 1. że przez zastosowanie systemu strzelania do chmur, znalezionej została właściwa droga do rozstrzygnięcia ważnego zadania ochrony od gradu; 2. że wyniki ze strzelania, jakie osiągnięto w tym roku, nie mogły być więcej obiecującymi“. Następny zaś kongres w Padwie oświadczył się jeszcze bardziej stanowczo za skutecznością strzelania Tysiąc pięćset uczestników jednogłośnie orzekło na nim, „że skuteczność strzelania do chmur gradowych jest rzeczą pewną i niepodlegającą żadnej dyskusyi“ (modo irrefragabile). Chciano początkowo uchwalić jeszcze dalej idącą drugą rezolucyę: „że pewność ta nie tylko doświadczalnie ale i naukowo stwierdzoną została“, jednakże tej rezolucyi nie uchwalono, gdyż uchwaleniu jej sprzeciwiło się kilku uczonych włoskich.

Zdaje się zatem nie ulegać wątpliwości, że w wielu wypadkach przy strzelaniu do chmur zdołano już osiągnąć rzeczywisty skutek. W danej chwili samo skonstatowanie tych, chociażby na razie nie licznych wypadków jest wystarczające, gdyż opierając się na tem, przychodzimy do przekonania, że jest rzeczą możebną w ten sposób przeciwdziałać tworzeniu się gradu w chmurach — wyzyskanie zaś i zastosowanie tej zasady w każdym poszczególnym wypadku jest już rzeczą dalszą i zależną od rozwoju i udoskonalenia technicznej strony postępywania. A zatem dzisiaj już dyskusya może być tylko co do tego punktu prowadzoną: czy sprawa strzelania do chmur jest już do tego stopnia dojrzałą, aby ją można było wszędzie i bez zawodów zastosowywać? Chcąc na to pytanie odpowiedzieć, należałoby poprzednio wyjaśnić: jaki wpływ mieć może strzelanie do chmur na tworzenie się w nich gradu, skoro — jak wyżej powiedziano — jest ono w stanie temu procesowi przeszkodzić?

Dotychczasowe doświadczenia przeprowadzone na wielką skalę zwłaszcza na polu doświadczalnem w St. Katharein an der Lamming przyczyniły się znacznie do wyświetlenia tej kwestyi. W tym względzie zdołano już nawet zebrać dość pokaźny materiał naukowy, bo oparty na wynikach przeszło 18.000 próbnych strzałów, dokonanych pod kierownictwem G. Suschniga, znanego konstruktora po dziś dzień najlepszych aparatów strzelniczych. Mianowicie podczas strzelania niejednokrotnie zauważano, że bezpośrednio po wystrzale z moździerza, przez jakiś czas, zależnie od siły strzału, czasem i przez 20—28 sekund, słyszeć można postępujący w przestrzeń i coraz słabszy w miarę oddalenia, przeciągły świst i szum; zauważano dalej, że niekiedy po strzale przy sprzyjającym oświetleniu, widzieć nawet można było „kółko“ zlekka zabarwione, podobne do kółka dymu z cygara, posuwające się w kierunku strzału. Skonstatowano zatem, że skutkiem strzału, powietrze wypchane z tuby zbija się w rodzaj pierścienia wirującego (Luftwirbelring) i z pewną chyżością posuwa się naprzód. W końcu stwierdzono i ten ważny szczegół, że ów pierścień wirujący powietrzny, posiada pewną i to dość znaczną siłę. Stiger dostrzegł raz, że po jednym takim strzale, jaskółka, która przypadkowo w dość znacznej wysokości uderzoną została tym wirem, zabita upadła na ziemię. Suschnig robił w tym

względnie ciekawe próby z moździerzami poziomo ustawionymi. Mianowicie w pewnych oddaleniach od moździerza ustawiano zapory, ściany z łąt drewnianych lub z tektury i w tym kierunku strzelano, przekonano się wówczas, iż ów pierścień powietrzny w oddaleniu 100 m. rozdzierał łąty i rozrzucał ich cząstki na odległość 40—80 metrów.

A zatem zdaje się być pewnem, że jeżeli przy strzelaniu do chmur gradowych odnosi się pewien skutek, to przyczyny tej nie w czem innym szukać należy, jak w bezpośrednim działaniu mechanicznej siły pierścienia wirowego, na górne warstwy powietrza, w których się odbywa proces tworzenia się gradu. Jąką negatywną rolę przypisać należy temu działaniu, nie wiemy, gdyż sam proces tworzenia się gradu jest nam dotąd nieznan. Nauka nie dała nam pod tym względem nic pewnego oprócz wielu mniej lub więcej prawdopodobnych hipotez; a jeżeli dziś dla naukowego wyjaśnienia tej kwestyi padło nieco światła, to bezprzecznie jest to zasługą omawianego systemu strzelania. To też opierając się na mechanicznem działaniu pierścienia wirującego, powstało w ostatnich czasach kilka śmielszych hipotez, jak: prof. Bombicci, który kładzie główny nacisk przy tworzeniu się gradu na proces krystalizacyjny, prof. Marangoni przypisującego to głównie wpływowi elektryczności, a wreszcie aleksandryjskiego prof. Roberto, który ów proces tłumaczy wirowym ruchem cząsteczek około osi poziomej.

W każdym razie do odbycia tego procesu potrzebna jest w naturze chwila spokoju w górnych warstwach powietrza, tymczasem owe wirujące pierścienie nie dopuszczają do tego, mieszając warstwy powietrzne i wstrząsając nimi. Niejednokrotnie po strzale dostrzeżono nawet, że chmury od pieścieni zostały przedarte i w tem miejscu prześwieślać zaczął błękit nieba; przy energiczniejszym zaś strzelaniu zauważono, jak początkowy mały opad gradowy przemieniał się w grad niewykształcony, jakby śnieg, a w końcu w deszcz rzęsy.

Przyjmując jednakże, na podstawie tego, co było dotąd powiedzianem, za pewnik, że siła mechaniczna wirującego pierścienia jest w stanie przeszkodzić procesowi tworzenia się gradu w chmurach, należy dodać do zastrzeżenia: że wówczas tylko będzie to miało miejsce, jeżeli przedewszystkiem ów pierścień wirujący z odpowiednią jeszcze siłą dotrzeć potrafi do warstw powietrznych, w których się grad wytwarza.

To zastrzeżenie jest w stanie znacznie osłabić ufność naszą w skuteczność strzelania do chmur w każdym wypadku, przy użyciu tych aparatów strzelniczych, jakie na razie mamy do dyspozycji. Początkowo obliczono na podstawie czasu trwania świstu pierścienia powietrznego (maximum 28 sekund) i początkowej chyżości (80—100 m. na sekundę), że pierścień wirujący przy pionowym strzale może osiągnąć do wysokości i ponad 2.000 metrów. Tymczasem ostatnie próby, jakie dokonano na polu doświadczalnym w St. Katharein an der Lamming przy użyciu kilku najlepszych a zarazem najsilniej działających systemów moździerzy, przekonały, jak wielką popełniono omyłkę w początkowych i zamało ścisłych obliczeniach. Wyniki tych prób i obliczenia, jakie na tej podstawie uskutecznił Dr. Pernter, są w obecnej chwili miarodajne. Mianowicie stwierdzono, że początkowa chyżość pierścienia wirującego w następnych sekundach w wysokim stopniu słabnie, i że przy użyciu nawet największego kalibru moździerza i odpowiedniej dawki prochu, (180—200 gr.), działanie tego pierścienia osiągnąć może co najwyżej przy poziomym strzale do 300 m., przy pionowym zaś maximum 400 m. Wychodząc z tego założenia Dr. Pernter zapatruje się bardzo krytycznie na skuteczność strzelania do chmur gradowych przy dzisiejszym stanie rzeczy, o ile tylko skuteczność tę odnosimy do bezpośredniego mechanicznego działania pierścienia na chmury. Dr. Pernter sądzi: że, jeżeli były dotychczas pomyślne rezultaty ze strzelania, to niezawodnie odnosić się one musiały do tych wypadków, gdzie chmury gradowe przeciągały w niewiększem oddaleniu od aparatu jak na 400 m. Z drugiej jednakże strony ten niekorzystny efekt strzelania zrównoważyć może do pewnego stopnia ta pomyślna okoliczność, że chmury gradowe przeciągają zazwyczaj w niezbyt znacznej wysokości nad ziemią; jak prof. Roberto i inni na podstawie licznych obserwacji twierdzą, nigdy wyżej jak 800 m.

nad poziom morza. W górskich okolicach oddalenie to można jeszcze b. znacznie zmniejszyć, przy odpowiednim wyzniesieniu terenu, na którym się stacye zakłada; mianowicie ustawiając moździeż na wyniosłych wzgórzach otaczających doliny. Tak n. p. w Windisch-Feistritz ustawione są aparaty strzelnicze na wysokości do 750 m. nad p. m.

Próby Suschniga i obliczenia Dra Perntera, jakkolwiek nie przedstawiają dzisiejszego systemu strzelania w tak korzystnym świetle, przecież w niczem nie zbijają samej zasady, na której się ten system opiera, a tylko wnioskowoć pozwalają, że po dziś dzień technika wynalazku nie jest jeszcze do tego stopnia wydoskonaloną, aby przy użyciu dzisiejszych aparatów liczyć można było w każdym wypadku na niezawodny skutek. Jednakże to są już szczegóły wymagające pewnego ulepszenia, a ulepszenie — to kwestya czasu tylko.

Systemy aparatów strzelniczych, pomimo tak krótkiego okresu czasu, są już b. liczne, i z każdą chwilą powstają coraz to nowsze. Najważniejsze systemy są: styryjskie, do których oprócz pierwotnego Stigerowskiego aparatu zalicza się ulepszony Suschniga, firmy C. Grenitz w Gracu; Ungera z Cilli; włoskie odcylkowe szybkostrzelające 10 - 15 strzałów na minutę. Między nimi najwięcej w użyciu systemy: Garolla, Gisenti i Lavarda; wreszcie system Emmerlinga, używany na Węgrzech. W styczniu b. r. robiono próby w Zurychu z najnowszym systemem Kanitza z bardzo dobrym rezultatem. Wszystkie te systemy wzorowane są na pierwotnym systemie Stigera, t. j., składają się z moździeża i z tuby lejkowatej pionowo na nim osadzonej, cały zaś aparat kryje się w budce strzelniczej, a tylko górna część tuby niezastłonięta na wierzchu wystaje. Istotna różnica tych systemów polega tylko na odmiennej konstrukcyi moździeży. Zależnie od tego, w jaki sposób moździeż jest nabijany, dzielimy aparaty na dwa działy:

a) z przodu nabijane,

b) odcylkowe, nabijane patronami, zależnie zaś od sposobu zapalania prochu na a) lontowe i b) kapslowe. Dalsze różnice napotykamy w materjale, z jakiego jest moździeż sporządzony, a zatem: z miękkiej stali, z kutego żelaza z jednego kawałka wiercony, lany; wreszcie co do kalibru, kształtu otworu, wysokości tuby, połączenia tuby z moździeżem itd. najrozmaitsze. Dzisiaj jeszcze nie tak łatwym byłoby orzec, który z tych systemów jest najlepszy i do użycia najodpowiedniejszy, ze względu na siłę strzału, łatwość obchodzenia się z nim, bezpieczeństwo; każdy bowiem z tych systemów ma swoje zalety i wady, a reklama utrudnia w znacznej mierze zorientowanie się w tym wyborze. Jednakże na podstawie dotychczasowych prób da się już przynajmniej tyle powiedzieć, że tylko systemy o większych kalibrach, z dawką prochu co najmniej 180 gr. winny znaleźć zastosowanie przy strzelaniu; że dalej zapalane lontem mają pierwszeństwo przed kapslowemi, gdyż te ostatnie powodują liczne wypadki, wreszcie wszelkie moździeży z lanego żelaza, spajane, jak niemniej aparaty bardziej skomplikowane uważać należy za nieodpowiednie.

Znaczniejsza różnica zdań zachodzi w tem, który z systemów jest lepszy i dogodniejszy, czy z przodu nabijany czy też odcylkowy. Zwolennicy pierwszego systemu twierdzą, że pewno, siła strzału i brak niebezpieczeństwa przemawia za nim, gdy tymczasem zwolennicy moździeży odcylkowej, przy użyciu których można dawać i do 20 strzałów na minutę, podnoszą tę zaletę szybkości. Zdaje się jednak, że ten moment nie jest decydującym w tej sprawie, a przynajmniej nie w tym stopniu.

O ile z dotychczasowych prób wnioskowoćby można, najlepszym w użyciu okazał się aparat typu *E*) skonstruowany przez Gustawa Suschniga, kierownika fabryki „Carl Greinitz Neffen“, w Gracu. Moździeż tego systemu jest ze specjalnej miękkiej stali zrobiony, kuty z jednego kawałka, cylindrycznie wiercony, wysoki 435 mm, obliczony na ładunek prochu 180 gr. Tuba jest wysoka na 4500 mm zrobiona z 2 mm blachy żelaznej. Cały aparat składający się z tuby, 5 moździeży, paki transportowej i innych dodatków, kosztuje loco Grac 240 K. Według obliczeń Dr. Perntera przy próbach dokonanych na polu doświadczalnym w St. Katharein, strzały przy użyciu tego aparatu dały najlepsze rezultaty, znacznie lepsze od systemu Ungera i od średnich systemów używanych we Włoszech.

O skuteczności strzelania decyduje zatem w pierwszym rzędzie wybór najodpowiedniejszego aparatu; przecież udanie się przedsięwziętej akcji ochronnej nie może wyłącznie tylko od tego wyboru zależeć. Cała akcja strzelnicza musi być należyście zorganizowaną. Przedewszystkiem z góry można być o tem przekonanym, że jeden moździerz chociażby był najlepszej konstrukcyi, odpowiedniego efektu nie wywrze, jeżeli będzie pojedynczo działał na nadciągającą chmurę gradową. Działalność jego w krytycznej chwili musi być wspartą jednoczesną działalnością większej liczby moździerzy, ustawionych w pewnych oddaleniach, czyli, że akcja strzelnicza powinna być prowadzoną z szeregu stacyi odpowiednio rozrzuconych na dość znacznej przestrzeni. Na zasadzie dotychczasowej praktyki nabrano przekonania, że 40 działających stacyi, może już wywrzeć skutek odpowiedni, a dalej, że stacje te powinny być ustawione w niewiększym oddaleniu jak 800—1000 m od siebie. Wreszcie obliczono, że jedna taka stacja w związku z innymi stacyami, ochrania 25—50 hektarów przed gradem, zależnie od kalibru użytych moździerzy i ilości strzałów na minutę. Susznigi przyjmują nawet dla swojego aparatu typu E teren ochrony do 100 hektarów.

W każdym razie podobna akcja, jeżeli ma być należyście zorganizowaną, wymaga zwłaszcza w okolicach, gdzie przeważa mała własność rolna, tworzenia się związków strzelniczych na wzór spółek wodnych. We Francyi i we Włoszech związki tego rodzaju od samego początku powstawać zaczęły i bezwątpienia, że tej okoliczności przypisać należy w znacznej mierze dodatnie rezultaty początkowych usiłowań.

Ważność tego punktu dla rozwoju akcji strzelniczej uznał i kongres w Padwie, zastanawiając się nad tem, czy nie byłoby już na czasie przedłożyć parlamentowi ustawy o przymusowem tworzeniu się związków strzelniczych w tych okolicach, gdzie większość właścicieli życzyłaby sobie tego.

Dość, że w pierwszym rzędzie akcja strzelnicza objąć powinna pewne znaczniejsze terytorium, a dalej, w krytycznej chwili musi być umiejętnie i z pewnym planem prowadzoną. Stacje nie mogą być z nie-nacka przez burze zaskoczone, nadciągająca burza powinna być, o ile to możebne, jaknajwcześniej sygnalizowaną. W tej mierze telegrafy, telefony i stacje meteorologiczne oddać mogą nie małe usługi. W pewnych prowincjach powstały już nawet żądania, aby państwo w tym względzie przyszło z pomocą i dostarczało tych potrzebnych wiadomości bądź bezpłatnie lub za zniżoną opłatą. W każdym razie należyście zorganizowana akcja strzelnicza wymaga zwłaszcza w sezonie gradowym pewnej czujności i wprawnego pogotowia.

Jak skonstatowano na podstawie licznych obserwacji, okres maksymalnego niebezpieczeństwa gradowego odnieść należy: a) do pewnych miesięcy w roku i b) do pewnej pory dnia.

Mianowicie statystyka pod tym względem wykazuje, że na 100 burz gradowych w roku przypada:

na miesiąc lipiec	.	.	31·11 ⁰ / ₀
" "	czerwiec	.	23·33 ⁰ / ₀
" "	sierpień	.	16·80 ⁰ / ₀
" "	maj	.	13·50 ⁰ / ₀

natomiast na 100 burz gradowych odnośnie do pory dnia przypada:

między godziną 3—4	południu	15·14 ⁰ / ₀
" "	4—5	14·94 ⁰ / ₀
" "	2—3	12·57 ⁰ / ₀
" "	5—6	10·38 ⁰ / ₀
" "	6—7	8·58 ⁰ / ₀
" "	1—2	8·21 ⁰ / ₀

Z powyższych zestawień wynika, że właściwy okres niebezpieczeństwa gradowego trwa przez 4 miesiące w roku, od 1. maja do 31. sierpnia i obejmuje prawie 85% wszystkich wypadków gradowych w roku, w tym zaś okresie czteromiesięcznym najniebezpieczniejsza pora dnia jest między godziną 1—7 południu, gdyż na ten czas przypada około 70% wypadków gradobicia. Do tego zatem okresu niebezpieczeństwa odnieść przedewszystkiem należy czujność i zapobiegliwość stacyi strzelniczych.

Nakoniec z tą chwilą, skoro do danej miejscowości przybliży się chmura gradowa i stacye mają już rozpocząć swoje działania, odbywać się to powinno na podstawie odpowiedniego planu i kierownictwa wychodzącego ze stacyi głównej. Strzelanie rozpoczyna pierwsza linia stacyi frontowych, a następnie kolejno dopiero dalsze linie, przyczem ważnem jest utrafić najodpowiedniejszą chwilę, kiedy strzelanie ma się rozpocząć. Przekonano się z dotychczasowej praktyki, że jest już zapóźno dopiero wówczas rozpoczynać strzelanie, gdy chmura znajdzie się w pionowym położeniu, nad głową, a grad zacznie padać; najstosowniejszym natomiast momentem do rozpoczęcia strzelania jest właśnie owa ważna chwila ciszy poprzedzająca burzę — gdy chmury zbliżają się do pionowego położenia. Podczas trwania burzy strzelanie powinno trwać bez przerwy, przy użyciu największych kalibrów moździerzy, wystarczy dać z każdej stacyi po 40—50 wystrzałów na godzinę. Zaprzestanie strzelania powinno nastąpić dopiero wtenczas, gdy chmura już przejdzie, lub burza gradowa przemieni się w ulewę.

Przecież zastosowanie strzelania do chmur w praktyce na szerszą skalę wówczas dopiero byłoby wskazane, jeżeli oprócz niezawodnej skuteczności tego środka w każdym specjalnym wypadku, okaże się on i rachunkowo korzystnym. Najniezawodniejszy bowiem środek, jeżeli tylko pociąga za sobą koszta mało co mniejsze od szkody, której ma zapobiedz — może być pomysłem genialnym, cennym dla nauki, — ale w praktyce nigdy nie znajdzie szerszego zastosowania. Przy strzelaniu do chmur gradowych granica tego rachunku ze względu na korzyść jest ściśle oznaczona wysokością dotychczasowych premii asekuracyjnych. Po za tą granicą koszta strzelania do chmur gradowych przejść nie mogą, a nawet powinny być mniejsze choćby z tego powodu, że gdy przy asekuracji rolnik zapłaciwszy przypadającą takse, jest pewny, że w razie wypadku szkoda mu zwróconą zostanie, tymczasem przy zastosowaniu strzelania, dziś zwłaszcza, ponosi jeszcze pewne ryzyko, zależne od udania się próby, a przytem ta akcyja ochronna wymaga od niego pewnych zachodów i starań.

Ze względu na krótki okres czasu, z jakim mamy przy tej akcyi do czynienia, trudno jest jeszcze zestawić ściśle koszta utrzymania stacyi i koszta ochrony 1 ha plonu, jakkolwiek licznych obliczeń już dzisiaj i w tym kierunku nie brak. Dotychczasowe obliczenia, o ileby odpowiadały rzeczywistości stanowi rzeczy, wskazywałyby, że koszta strzelania są stosunkowo bardzo niewielkie, że zatem i temu warunkowi system strzelania odpowiada najzupełniej.

Już na pierwszym kongresie w Casalo starano się wypośredkować przeciętne koszta utrzymania jednej stacyi i obliczono je wówczas na 65.60 lirów (59 k) dla stacyi, a w odniesieniu do przestrzeni 1.70 lira (1.53 k) na hektar. Zamknięcia rachunkowe konsoreyum strzelniczego w Conegliano za rok 1899 wykazały koszt utrzymania 1. stacyi na 83.23 k czyli 78 gr. na hektar (!). Obliczenia te są bezwarunkowo za niskie, już przez to samo, że przy obrachunku nie uwzględniają amortyzacyi włożonego kapitału. Dopiero Dr. Grassi zestawil na tej zasadzie dokładniejszy obrachunek, który wykazał cały koszt utrzymania stacyi na 164.15 k zaś ochrony 1 ha na 2 k 8 gr.

Na tej również zasadzie zestawil obliczenia i G. Suschnig dla swego aparatu o wielkim kalibrze typu E, z ładunkiem prochu 180 gr., przyjmując, że aparat ochrania 100 ha, i że w ciągu roku ostrzeliwano z niego 20 burz w przecięciu 30 strzałami. Koszta wynosiły:

a) proch 600 strzałów à 180 gr. = 108 klg. à 76 gr. =	K 82.08
b) materyał do podpalania	" 6.—
c) wynagrodzenie personalu, 20 burz po 2 K =	" 40.—
d) zabezpieczenie od wypadków	" 9.—
e) reperacye i inne koszta	" 7.—

A) koszta utrzymania K 144.08

10 ⁰ / ₀ kosztów amortyzacyi aparatu	K 25.—
20 ⁰ / ₀ " " budki	" 12.—
5 ⁰ / ₀ od włożonego kapitału 400 K =	" 20.—
10 ⁰ / ₀ kosztów utrzymania 144.08 =	" 14.40

B) razem " 71.40

Ogółem koszta na 100 ha K 215.48

A zatem, koszta strzelania w jednym roku, na podstawie tego obliczenia wynosiłyby na 1 ha 2 K 15 gr. Koszta te, jak widzimy, są już wyżej obliczone od poprzednich, a jednak przypuszczamy, że w praktyce okażą się jeszcze wyższe, z tego powodu, że przyjęty dla jednej stacyi teren ochronny 100 ha, kto wie, czy się nie okaże za wielki. Niemniej koszta prochu gruboziarnistego (Sprengpulver II.), który stanowi największą rubrykę wydatków, liczono po minimalnej cenie 76 gr za klg., t. j., po cenie, po jakiej go rząd odstępuje na cele strzelania do gradu, loco fabryka, z dostawą na miejsce cena będzie wyższa przynajmniej o 10 gr. na kilogramie.

Ponieważ koszta prochu w znacznej mierze decydują o kosztach strzelania, przeto usilnych dołożono starań, aby o ile możności cenę tego materiału obniżyć. W ostatnich czasach robiono nawet próby, aby przy fabrykacyi prochu zastąpić droższy składnik saletrą potasową, saletrą sodową, skutkiem czego koszt 1 klg. dałby się obniżyć do 50 gr. Podobny proch zaczęto nawet już wyrabiać w Himmelberg w Karyntyi, nie wiemy jednakże, o ile okazał się użytecznym do tego celu.

Na podstawie przedstawionych tu obliczeń, przekonywujemy się, że całkowite roczne koszta ochrony jednego hektara od gradu przy zastosowaniu strzelania wynoszą zaledwie cośkolwiek więcej jak 2 K, przypuszczając nawet, że w tych obliczeniach popełniono omyłkę, i że w rzeczywistości koszta te okażą się wyższe, że dojdą nawet do 2½ K na hektarze, to i w takim razie uważać je musimy za stosunkowo niewielkie, wynoszą bowiem w przecięciu przy pszenicy 1% jej wartości, przy życie do 1·5%. Wszakże, jak później wykażemy, podany koszt ochronny płodów przy strzelaniu 2½ K na 1 ha jest tylko pozornie tak niskim.

Jeżeli zważymy, że stosunkowy koszt strzelania jest zawisły od wartości plonów na hektarze, o wartości zaś decyduje nie tylko ilość ctn. m. zbioru ale i cena, dlatego w miarę różnic, jakie napotykamy w tych dwóch czynnikach, znacznym zmianom ulega i stosunek procentowy kosztów strzelania w odniesieniu do wartości plonów na hektarze, jako poniższe zestawienie wykazuje:

Gatunek płodu i cena	Zły wydatek na 1 ha	Przy kosztach strzelania K 2·5 % wartości.	Zwykły wydatek na 1 ha	Przy kosztach strzelania K 2·5 % wartości	Nadwyżczyjny wydatek maximum na 1 ha	Przy kosztach strzelania K 2·5 % wartości
a) pszenica ctn. m. . . .	10		14—27		42	
wartość plonu w koron. przy cenie minimum 12 K za 1 ctn. m.	120	2·1	168—324	1·5—0·8	504	0·5
przy cenie maximum 24 K za 1 ctn. m.	240	1·0	336—648	0·7—0·4	1.008	0·2
b) żyto ctn. m.	7		9—19		32	
wartość plonu w koron. przy cenie minimum 10 K za 1 ctn. m.	70	3·6	90—190	2·8—1·3	320	0·8
przy cenie maximum 22 K za 1 ctn. m.	154	1·6	198—418	1·3—0·6	704	0·4
c) wino						
wartość plonu w koron. przy gatunku:						
zwykłym (Bergwein). . .			900—1.200	0·3—0·21		
średnio dobr. (Feldwein)			1.100—1.500	0·23—0·17		
szlachetnym (Edelwein). .			1.800—3.500	0·14—0·07		

Cyfry w tej tabelce podane odnośnie do wydajności plonu na hektarze, ceny targowej i wynikającej stąd wartości plonów wyrażają tylko

najszerze granice, w jakich pomieścić możemy specjalne wypadki i przeciętne z nich bardziej odpowiadające miejscowym stosunkom gospodarskim. A zatem n. p. dla Galicyi przeciętna zbliżyć się będzie do cyfr mniejszych podanych w tej tabelce.

O ile zaś stopniowe powiększanie się wartości plodów na hektarze, wpływa na stosunkowe obniżenie kosztów strzelania, wykazuje nam następujące zestawienie:

Wartość plonu na 1 ha	Kategorie warunków, od których zależy wartość plonów w odnośnej pozycji	Przy koszcie strzelania K 25 % wartości	Uwaga.	
50	I. nieurodzaj, ceny niskie gospodarstwa extenzywne plody o mniejszej wartości (owies, żyto)	5 ⁰ / ₁₀₀	i wyżej wysokość premii asek. dla wina, tytoniu, chmielu itd. wysokość premii Tow. asekur. włoskich	
60		4 ² / ₁₀₀		
70		3 ⁶ / ₁₀₀		
80		3 ¹ / ₁₀₀		
90		2 ⁸ / ₁₀₀		
100		2 ⁵ / ₁₀₀		
125	2 ⁰ / ₁₀₀	} " " " " austr. dla strączkowych i olejnych		
150	II. dobry urodzaj, ceny wyższe gospodarstwa intensywnie plody o średniej wartości (pszenica, rzepak)		1 ⁷ / ₁₀₀	} " " " " „ wyjątkowa
175			1 ⁴ / ₁₀₀	
200			1 ² / ₁₀₀	
250			1 ⁰ / ₁₀₀	
300			0 ⁸ / ₁₀₀	
350		0 ⁷ / ₁₀₀		
400	0 ⁶ / ₁₀₀	} " " " " „ normalna		
500	III. a) przy wielkim urodzaju i b. wysokich cenach dla plodów kate-goryi II. b) produkta o wysok. wartości (wino)		0 ⁵ / ₁₀₀	} " " " " francuskich
750			0 ³ / ₁₀₀	
1.000			0 ²⁵ / ₁₀₀	
1.500			0 ¹⁷ / ₁₀₀	
2.000			0 ¹² / ₁₀₀	
3.000		0 ⁰⁸ / ₁₀₀		
4.000		0 ⁰⁶ / ₁₀₀		
5.000		0 ⁰⁵ / ₁₀₀	} " " " " niemieckich	

Nasuwa się teraz pytanie, o ile wykazane powyżej koszty ochrony przy zastosowaniu strzelania rywalizować mogą z wysokościami premii asekuracyjnych. Dla przeciwstawienia zatem podany kilka charakterystycznych przykładów odnośnie do kosztów zabezpieczenia od gradu w poszczególnych państwach.

W dziale ubezpieczeń od gradu pod każdym względem przyznać należy pierwszeństwo Niemcom. Tutaj i co do czasu, Towarzystwa ubezpieczeń najpierwej zaczęły się rozwijać, bo z końcem XVIII. wieku, i co do ilości jest ich najwięcej i wartość plodów ubezpieczonych w nich znacznie przewyższa ościennie państwa, nadewszystko jednak premie asekuracyjne są w nich najniższe, wynoszą bowiem przeważnie od 1 do 1¹/₂ % wartości.

Jednakże ta stosunkowa taniłość jest tylko pozorną, z tego powodu, że Towarzystwa niemieckie z góry wykluczają od ubezpieczenia pewne okolice zbyt często gradem nawiedzane, lub też dla nich zastosowują taryfę podwójną, potrójną nawet i pięciokrotną, jak n. p. Towarzystwo Germania w Berlinie, przytem żadne Towarzystwo nie wypłaca szkód niżej $\frac{1}{15}$ części wartości ubezpieczonej, a prawie wszystkie w pewnych latach nie wypłacają pełnych szkód.

W Austro-Węgrzech premie asekuracyjne są wyższe od niemieckich, wynosiły bowiem:

Nazwa Towarzystwa ubezpieczeń wzajemne (W) akcyjne (A)	Przeciętna premia	
	1885—1891 r.	1892 r.
	z wartości ubezpieczonej	
	%	%
Pierwszy czeski Zakład Ubezp. od gradu w Pradze (W)	2·11	2·45
Morawsko-szląski Zakład Ubezp. w Bernie (W)	1·64	1·82
Pierwsze węg. ogólne Tow. Ubezp. w Peszcie (A)	2·81	2·02
Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń w Krakowie (W)		
stopa normalna	1·79	1·86
stopa wyjątkowa	2·10	2·25
Austryacki Phönix we Wiedniu (A)	—	2·—
Towarzystwo Dunaj we Wiedniu (A)	2·41	2·29
Slawia Bank wzajem. ubezpieczeń w Pradze (W)	2·31	2·06
Ziemiańskie Towarzystwo ubezpieczeń w Pradze (W)	2·12	1·98
Magyar Francia węg.-francuskie Tow. ubezp. w Peszcie (A)	—	1·67
Wiedeńskie Towarzystwo ubezpieczeń we Wiedniu (A)	2·09	1·78
Węgierskie gradowe i kontr. asekuracyjne Tow. ubezpieczeń w Budapeszcie (A)	—	1·94

Na podstawie obliczeń wiedeńskiego biura statystycznego ogólne wyniki wszystkich austro-węg. Towarzystw asekuracyjnych w dziale gradowym były następujące :

W roku	Suma ubezpieczona w koronach	Premie brutto i należność w koronach	Odszkodowanie z własnego rach. w koronach	Pozostałość lub strata w koronach	Stopa premii należ.
1877		13,670.000	7,386.000		
1878		13,030.000	7,340.000	+ 688.000	
1879		18,946.000	9,082.000	— 1,440.000	
1880		15,674.000	12,310.000	— 4,884.000	
1881		20,460.000	9,426.000	+ 1,800.000	
1882		21,772.000	11,058.000	— 812.000	
1883	838,742.000	20,216.000	15,912.000	— 4,068.000	2·41
1884	819,504.000	23,336.236	10,860.960	+ 1,684.000	2·84
1885	736,042.000	19,126.684	12,154.676	— 679.563	2·61
1886	757,200.000	19,844.162	13,106.880	— 1,248.876	2·62
1887	898,000.000	28,624.818	11,564.956	+ 455.628	2·30
1888	760,000.000	18,486.270	14,008.574	— 2,588,826	2·43
1889	804,108.000	30,399.760	15,164.162	— 2,284,388	2·52
1890	842,100.000	18,194.930	15,062.358	— 2,884,900	2·16
1891	697,628.000	15,505.688	12,598.970	— 2,510,440	2·22
1892	742,228.000	15,219.225	9,785.570	+ 910,814	2·05

Widzimy zatem, że w Austro-Węgrzech premia asekuracyjna od gradu wynosi w przecięciu we wszystkich Towarzystwach przeszło 2⁰/₁₀₀ zabezpieczonej wartości pól obok jednoczesnych potrąceń procentowych przy odszkodowaniu, które w niektórych Towarzystwach n. p. Phöniksie są dość znaczne.

We Francji premie w akcyjnych Towarzystwach wynosiły:

w roku 1889	1·55 ⁰ / ₁₀₀
" " 1890	1·62 ⁰ / ₁₀₀
" " 1891	1·71 ⁰ / ₁₀₀
" " 1892	1·77 ⁰ / ₁₀₀

Najciekawsze przecież stosunki w dziale asekuracyjnym gradowym panują we Włoszech. Południowa część tego kraju jest mało nawiedzana gradem, natomiast północna rok rocznie ponosi skutkiem gradobicia tak dotkliwe szkody, jak mało który kraj na kontynencie. Działalność Towarzystw asekuracyjnych włoskich skupiła się przedewszystkiem w te okolice, operując w samych prawie gniazdach gradowych. Okoliczność ta powoduje liczne bankructwa Towarzystw, brak funduszy rezerwowych u wszystkich i częste niezwracania pełnych odszkodowań — a w dodatku niebывale wysokie premie. Tak n. p. najlepiej zorganizowane i najtańsze Wzajemne Towarzystwo asekuracyjne we Włoszech „Societa mutua Surracere“ pobiera $4\frac{1}{2}\%$ premii. Założone w r. 1893 Towarzystwo „La Doglianere“ pobiera premii 4—5%, a od drzew owocowych, winnic i jarzyn 10—12%!

To nam jest w stanie wytłómaczyć ów niebывały rozgłos, rozwój i entuzjazm, jaki nowy wynalazek strzelania do chmur zjednał sobie w tym kraju.

Dziesięć czy dwanaście % premii asekuracyjnej na razie prawdopodobnie więcej mogło się tu przyczynić do powstania 10.000 stacyi strzelniczych w ciągu dwóch lat, aniżeli gruntowne przeświadczenie o skuteczności ich działania.

Właściciel winnicy w północnych Włochach, zważywszy że wina tam uprawiane są przeważnie szlachetniejszych gatunków, na 1 hektarze zbiera plon wartości do 2.000,3000 lirów i wyżej, od którego musi opłacać rocznie tytułem premii gradowej 10—12% czyli 200 do 350 lirów i jeszcze niema pewności, czy mu towarzystwo zwróci szkodę w całej pełni; tymczasem przy zastosowaniu strzelania tę samą przestrzeń ochrania wydatkiem rocznym 2—3 lirów, czyli stokrotnie niższym.

Następstwem wynalazku strzelania do chmur gradowych zwłaszcza, gdy ten środek okaże się bezwarunkowo skutecznym, będzie niewątpliwie silna walka konkurencyjna z towarzystwami ubezpieczeń. Walka ta już się zaczęła w północnych Włochach; przy pomyślnym rozwoju sprawy strzelniczej nie trudno przewidzieć jej ostateczny rezultat, mianowicie że dotychczasowa działalność towarzystw ubezpieczeń stopniowo ustępować będzie: a) z rejonów, gdzie są uprawiane plody o wyższej wartości; b) z okolic stojących na wyższym stopniu kultury rolnej; c) z pasów i gniazd gradowych. Wogóle rozpowszechnienie się praktyki strzelania do chmur zależeć będzie od tych wszystkich okoliczności, które wpłynąć mogą na podniesienie się wartości plonów na hektarze.

W tem bowiem leży zasadnicza różnica między kosztami ochrony od gradu przy strzelaniu a premiami asekuracyjnymi, że gdy w pierwszym wypadku koszta na 1 hektar są jedne i te same bez względu na wartość plonu, przeciwnie przy asekuracji rosną w miarę zwiększania się wartości. Dziś już rachunek wykazuje, że przyjmując koszta strzelania na $2\frac{1}{2}$ K. z hektara, o równości z kosztami asekuracyjnymi może być mowa tylko w gospodarstwach extenzywnych, produkujących z hektara 10 ctn. m. żyta lub 8 cnt. m. pszenicy. W miarę podnoszenia się kultury rolnej, z każdym przebytkiem 1. ctn. na hektarze powiększa się stosunek kosztów na niekorzyść asekuracji, jakto poniższy rachunek wykazuje:

wydatek na 1 ha	wartość plonu gdy 1 ctnm.	przy premii 2 od 100 K. koszt. ubez. na ha	Koszt strzelania na 1. ha	a zatem mniej-szy od asek. o
8 cnt. m.	128 K	2·56 K.	2·50 K.	0·06 K.
9 "	144 "	2·88 "	2·50 "	0·38 "
10 "	160 "	3·20 "	2·50 "	0·70 "
11 "	176 "	3·52 "	2·50 "	1·02 "
12 "	192 "	3·84 "	2·50 "	1·34 "
13 "	208 "	4·16 "	2·50 "	1·66 "
14 "	224 "	4·48 "	2·50 "	1·98 "
15 "	240 "	4·80 "	2·50 "	2·30 "
16 "	256 "	5·12 "	2·50 "	2·62 "

wydatek na 1 ha	wartość plonu gdy 1. cntm.=16 K.	przy premii 2 od 100 koszt ubezsp. na ha	koszt strzelania na 1 ha	a zatem mniej- szy od asek. o
17 cnt m.	272 K.	5.44 K.	2.50 K.	2.94 K.
18 "	288 "	5.76 "	2.50 "	3.26 "
19 "	304 "	6.08 "	2.50 "	3.58 "
20 "	320 "	6.40 "	2.50 "	3.90 "

Różnica między kosztami ochrony a ubezpieczeniem przy niektórych rodzajach płodów rolnych jest już ogromna, jak n. p. w winnicach, gdzie premia asekuracyjna wynosi w przecięciu 50 — 60 K. i wyżej; (w winnicach włoskich nawet 200 i 300 K.) a zatem w każdym razie jest 20 razy większą od kosztów ochrony za pomocą strzelania. Wobec tego jest dla nas najzupełniej zrozumiałem, dlaczego, jakto zaznaczyliśmy na początku, sprawa strzelania do chmur gradowych przede wszystkim zainteresowała, przyjęła się i ma wielką przyszłość przed sobą w pasie prowincyi uprawiających ryż, wino, oliwki i t. p. a odpowiedzieć można, używając rachunkowego porównania, że dlatego, bo kwestya ta 20 razy więcej obchodzi producentów wina, jak rolników siejących owies. To też w miarę, jak będziemy postępować w okolice produkujące płody nieogrodowe, o średniej, czy małej wartości, w gospodarstwa prowadzone mniej intensywnie, wykazany wyżej stosunek kosztów strzelania do premii obniżyć się będzie, a tem samem ważność i nagłość sprawy zajmie miejsce bardziej odpowiadające tamtejszym stosunkom gospodarczym.

W Galicyi, gdzie te stosunki kosztów w przeważnej liczbie wypadków będą już bardzo zbliżone do siebie, sprawa strzelania, zanim znalazłaby szersze zastosowanie, powinna być dostatecznie dojrzałą i co do swej skuteczności należyście wypróbowaną, ze względu zaś na kosztą ściślej jak gdziekolwiek rozważaną. Bo i na ten ważny szczegół niemniej baczną należy zwrócić uwagę, że w kraju mniej intensywnie zagospodarowanym, jak nasz, gdzie znaczny procent z obszaru pól przypada nie pod plony, ale na ugor, pastwiska, nieużytki, tam wprawdzie nie podnosi się koszt strzelania na hektar, ale zważywszy, że od akcji ochronnej i te hektary wyłączone być nie mogą, których się nie ubezpiecza, tem samem ogólne koszta ochrony na pewnym obszarze w stosunku do opłat asekuracyjnych podnoszą się znacznie.

Szczegół ten, na który obecnie zwracamy uwagę, w wysokim stopniu podnosi kosztowność akcji strzelniczej i przekonuje nas, że podnoszony przez zwolenników tego systemu przeciętny koszt strzelania na 1 hektar (maximum 2½ K.) jest tylko pozornie tak niskim. Gdy bowiem przy asekuracji płacimy premie tylko od hektarów nadających się do ubezpieczenia, natomiast przy zastosowaniu strzelania z konieczności od całego obszaru rolnego, gdyż tylko większe kompleksa lasów i łąk, rzadziej już wód i pastwisk dałyby się wyłączyć, płacimy zatem więcej:

a) z obszaru, na którym grad szkody nie wyrządza: ugor, pastwiska, drogi, wody, zagajenia, miejsca zabudowane itd.

b) z obszaru będącego wprawdzie pod uprawą płodów ale takich, których zazwyczaj nie ubezpieczamy, gdyż są na grad więcej odporne, jak: pasze, rośliny okopowe.

Gdyby zatem chodziło o ściśle przeprowadzenie porównania kosztów ochrony z kosztami ubezpieczeń, należałoby przy kosztach strzelania uwzględnić tę poprawkę sub a) a częściowo i sub b.) Poprawka ta we wszystkich krajach bez względu na stopień kultury rolnej będzie potrzebną, jakkolwiek co do wysokości różnić się będzie. Nie przeprowadzając szczegółowych obliczeń, śmiało jednak możemy powiedzieć, że dla Galicyi przy obrachunku kosztów strzelania, należałoby wstawić poprawkę wysoką, może nawet przyszyłoby podwoić koszta, to znaczy przyjąć, że na 1 ha ubezpieczony premią 2⁰/₁₀ przypada 2 ha chronione od gradu kosztem około 5 koron.

Przy tem założeniu granica równowagi kosztów asekuracyi i strzelania przesunie się z kwoty 120 K. oznaczającej wartość plonów

na hektarze na kwotę 240 K, to znaczy, że dopiero przy wydatności 15 cent. m. pszenicy z hektara możnaby się zastanawiać nad tem, czy byłoby korzystniejszym dla naszego rolnika ubezpieczać się, czy też chronić od gradu Właściciel 500 hektarowego (850 m.) gospodarstwa rolnego liczyć się z tem musi, że przy zaprowadzeniu systemu strzelania czeka go roczny wydatek 1.250 K w zamian dotychczasowej 2% premii asekuracyjnej opłacanej od wartości płodów na 250 czy 300 hektarach.

Jednakże sprawa strzelania, pomimo, iż rachunkowo nie tak może korzystnie się przedstawia dla interesowanych jednostek, jak o niej entuzjastycznie propagatorowie głoszą, ma przecież z ogólniejszego punktu widzenia przyszłość przed sobą i doniosłość nie małą. I na te dwa punkty chcemy zwrócić jeszcze uwagę.

Doniosłość tej sprawy spoczywa w tem: że gdy towarzystwa ubezpieczeń nie są w możności zaradzić ubytkowi w bogactwie krajowem, a tylko uszczerbek w majątku jednostek rozkładają na szersze koła ludności rolniczej, to przeciwnie przy zastosowaniu strzelania i jednostka może być ochronioną i bogactwo krajowe nie uszczuplone. Jestto ze wszech miar ważny punkt — punkt ciężkości całej sprawy, a zarazem powód przemawiający za tem, aby państwa względnie kraje zajął się żywiej przyszłością tej sprawy i jej udoskonaleniem.

Tendencję w tym kierunku zauważyć już można w niektórych krajach. Wspomnieliśmy poprzednio o akcji podjętej na Węgrzech przez ministra Dr. Darany'ego, i ministra roln. we Francji, o współdziałaniu artylerji włoskiej i francuskiej przy wyprobowaniu systemu jak niemniej o dostarczaniu prochu po niższej cenie przez skarb państwa w niektórych prowincjach austriackich. Niemniej zaznaczamy, że austriackie ministerstwo rolnictwa udzielało już nawet w dwóch ostatnich latach subwencji państwowych dla stacyi, w których strzelanie przeprowadzane bywa w racjonalny sposób. Wydział krajowy w Styryi, który dotychczas wspierał tylko próby strzelnicze subwencyami, postanowił w ubiegłym roku założyć pierwszy krajowy rejon strzelniczy w Windisch-Feistritz o 40 stacyach, „dla przekonania się, o ile strzelanie do gradu jest niezawodnem, gdyż dotychczas nic pewnego o rezultatach strzelania powiedzieć jeszcze nie można“ jak się wyraża Wydział krajowy styryjski w piśmie swem z dnia 17. lipca 1900 r. L. 29.799 do Wydziału powiatowego przemyskiego. Wreszcie centralne Biuro meteorologiczne w Wiedniu postanowiło od r. 1901 przeprowadzać na szeroką skalę próby nad skutecznością strzelania. Mianowicie w tym celu ma być najsamprzód przez Styryę, Karyntyę, Krainę i Austryę dolną wyznaczony wąski pas, na którym dla spostrzeżeń gradowych założone zostaną stacye meteorologiczne, (jedna stacya na 10 klm.) Na podstawie dokonanych spostrzeżeń i sporządzonych kart mają się odbywać na tym pasie w następnych latach próby strzelnicze.

Mówiąc na koniec o przyszłej ochronie gospodarstw za pomocą systemu strzelania, zwłaszcza w naszym kraju, możemy mieć na myśli ochronę tylko pewnych terytoryów silniej przez tę klęskę nawiedzanych. Wychodzimy przytem z tego założenia, że jeżeli do ubezpieczenia się od gradu ogół gospodarstw rolnych w kraju nie potrafi być wciągnięty, to do ochrony nawet nie powinien. Przeciwiństwo to bynajmniej nie jest paradoxem. Powszechna asekuracja od gradu może być uważaną za pożyteczną i wskazaną, ona jedna przyczynić się może do znacznego obniżenia premii; powszechne zaś zastosowanie systemu strzelania okazałoby się, zwłaszcza w krajach extenzywnie zagospodarowanych, rachunkowo niemożliwym do przyjęcia, gdyż wówczas ochrona pociągnęłaby za sobą znacznie większe koszta, jak szkody przez klęski gradowe rocznie w tym kraju wyrządzane. Tak n. p. w Galicyi, gdzie gradobicia wyrządzają w przecięciu szkody w wysokości 5 do 6 milionów koron koszta ochrony zapomocą strzelania na całej przestrzeni ról nadających się do takiej ochrony (około 5 milionów hektarów) wynosiłyby kwotę 12 i pół miliona koron.

Przesądzać nie można, kto wie jednak, czy kwestya strzelania, która w samym początku stanęła w pewnej sprzeczności do interesów towarzystw asekuracyjnych, w przyszłości nie odegra roli czynnika łącznie z niemi działającego. Przy powszechnej państwowej, czy krajowej asekuracji, a przy jednoczesnem zastosowaniu w pasach gradowych systemu ochrony z ramienia tej samej władzy, premia asekuracyjna mogłaby być obniżoną ad minimum. I w tem współdziałaniu spoczywa właśnie przyszłość tej sprawy, o jakiej wspomnieliśmy.

Dla Galicyi sprawa strzelania przynajmniej na razie przedstawia ze względu na interes jednostek, mniej doniosłe znaczenie i dlatego wskazanemby było zająć w niej wyczekujące stanowisko, korzystając w tej mierze z prób, doświadczeń i ulepszeń przeprowadzonych w innych bogatszych prowincjach.

Sprawa strzelania do chmur gradowych, zainteresowała jednak w wysokim stopniu także ogół naszych rolników. Jednym z pierwszych, który z całą gorliwością poruszył tę kwestyę w Oddziałach Towarzystw gospodarskich i wskazał na ważność jej dla rolnictwa naszego, był Władysław ks. Sapieha. Za jego inicjatywą zwrócił się w czerwcu ubiegłego roku przemyski Oddział Tow. gospodarskiego z prośbą do Wydziału krajowego, aby tenże zechciał sprawę strzelania do chmur gradowych bliżej zbadać, a następnie wstawić do preliminarza budżetu krajowego na r. 1901. pewną kwotę celem założenia pierwszych próbnych stacyi strzelniczych w Galicyi. W krótkim czasie kilkadziesiąt Wydziałów powiatowych i wszystkie Oddziały Tow. gospodarskiego poparły ze swej strony prośbę Oddziału przemyskiego. Wówczas Wydział krajowy odstąpił tę sprawę do zaopiniowania Sekcyi stałej kraj. Komisji dla spraw rolniczych, a Sekcyja ta na posiedzeniu w d. 11 października 1900 r. uchwaliła doradzać Wydziałowi krajowemu, aby na koszt próbnych doświadczeń strzelniczych, jakie mają być w Dublinach przeprowadzone, wstawił do preliminarza budżetu na r. 1901 kwotę 1000 K, co też w istocie Wydział krajowy uczynił, wstawiając tę kwotę w Rubr. XV poz. 252.

Kwota 1000 K przeznaczona na założenie stacyi strzelniczej w Dublinach nie byłaby wystarczającą dla wypróbowania skuteczności tego systemu ochrony od gradu. Chcąc pod tym względem racjonalne próby przeprowadzić, jak to było już poprzednio powiedzianem, należałoby założyć przynajmniej 40 stacyj kosztem około 20.000 K i obrać miejscowość położoną w pasie gradowym, w którym Dubliny nie leżą. Wydział krajowy nie widząc na razie potrzeby przeprowadzenia tak kosztownych prób, zażądał od Wys. Sejmu kredytu 1000 K w tym celu, aby zakupić przynajmniej jeden udoskonalony aparat strzelniczy do stacyi w Dublinach, celem obznajomienia się z działalnością jego i mieć ponadto potrzebny fundusz, gdyby zaszła potrzeba wysłać kogoś do Styryi, aby na miejscu zbadał działalność stacyi wzorowo urządzonych.

Działalność
krajowej
Komisji dla
spraw rolniczych.

W ciągu ubiegłego roku sekcyja stała kraj. Komisji dla spraw rolniczych odbyła sześć posiedzeń, a mianowicie w dniach: 9. i 10. lutego, 8. marca, 15. i 16. czerwca, 10. lipca, 11. października i 21. listopada. Na porządku dziennym było ogółem 91 spraw, które do zaopiniowania sekcyi stałej przedłożone zostały. Oprócz tego pełna Komisya rolnicza zebrała się w tym czasie dwa razy: 11. lipca i 22. listopada, załatwiając 7 spraw ważniejszych przedłożonych jej przez sekcyę.

Pomijając kilkadziesiąt petycyi osób prywatnych i stowarzyszeń, przy których na zasadzie szczegółowo przeprowadzonej dyskusyi wyraziła Komisya swą opinię, co do potrzeby i warunków, pod jakimi należałoby w poszczególnych wypadkach, czy to udzielić pożyczkę z funduszu przem. rolniczego, czy też subwencyę, jednorazowy zasiłek lub stypendyum z funduszu przeznaczonych do dyspozycyi Komisji, — Komisya poddała gruntownej rozprawie kilkanaście spraw doniosłego znaczenia dla rolnictwa krajowego. Opierając się na opinii kraj. Komisji dla spraw rolniczych i uwzględniając zmiany i uzupełnienia przez nią proponowane, Wy-

dział krajowy w osobnych sprawozdaniach przedkłada Wys. Sejmowi kilka takich spraw i projektów do ustaw.

Ważniejsze sprawy, nad którymi zastanawiała się Komisya rolnicza w roku 1900, były:

1. Sprawy agrarne, na podstawie wniosków sejmowych posłów: Hupki i Potoczka.

2. Projekt zmiany ustawy lasowej.

3. Projekt ustawy o tępieniu myszy polnych.

4. Zmiana ustawy hodowlanej.

5. Projekt nowego statutu dla kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie.

6. Sprawa założenia kraj. szkoły mleczarskiej i zaprowadzenia systematycznych kursów mleczarskich.

7. Unormowanie warunków, na jakich ma być Towarzystwu ogrodniczemu krakowskiemu udzieloną subwencya na założenie Zakładu sadowniczego pod Krakowem.

8. Sprawa projektu instrukcyi dla kontroli nabiału.

9. Sprawa zaprowadzenia kursów zimowych przy kraj. niższych szkołach rolniczych w myśl wniosku posła ks. Stojałowskiego.

10. Sprawa zwoływania konferencyi kierowników kraj. niższych szkół rolniczych.

Wreszcie sekcyja stała wydała przychylnie opinie, na podstawie której Wydział kraj. udzielił:

a) 3% pożyczek z funduszu przemysłowo rolniczego w 7 wypadkach na łączną kwotę 36.700 K, w tej liczbie 3 na założenie mleczarni, 2 na urządzenie stawów rybnych, a po jednej na eksploatacyę torfu i cele ogrodnicze.

b) w 8-miu wypadkach subwencyę w łącznej kwocie 6.900 koron głównie na wydawnictwa rolnicze i towarzystwom mającym na celu podniesienie ogrodnictwa i gospodarstwa domowego.

c) 3 stypendya zagraniczne w kwocie 4.100 K, z tych dwa na uzupełnienie studyów rolniczych a jedno z zakresu gorzelnictwa.

d) 11 jednorazowych zasiłków w łącznej kwocie 3.770 K na studia i wycieczki naukowe; w tem w 4 wypadkach w zakresie rolnictwa i 3 browarnictwa, po jednym zaś w dziale mleczarstwa, gorzelnictwa, ogrodnictwa i rybactwa.

W składzie kraj. Komisyi rolniczej nie zaszła w tym roku żadna zmiana.

Rozdawnictwo pożyczek ze stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego.

Przedłożone w sprawozdaniu Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszy krajowych za rok 1899, zamknięcie rachunków stałego funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego, podaje stan majątku tego funduszu z końcem r. 1899 w następujących cyfrach:

1. Należitości czynne	142.895 zł. 34 ct.
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym	53 560 „ — „
Czysty zatem stan czynny	196.455 zł. 34 ct.

Dochody funduszu wynosiły:

1. Zwroty udzielonych pożyczek	19.410 zł. 28 ct.
2. Odsetki od pożyczek	3.570 „ 74 „
3. Odsetki zwłoki	63 „ 25 „
4. Odsetki od lokacyi w Banku	1.373 „ 23 „
5. Dotacje z funduszu krajowego	30.000 „ — „
Razem	54.417 zł. 50 ct.

Wydatki funduszu:

1. Pożyczki udzielone	16.000 zł. — ct.
2. Koszta administracyi Banku	75 „ 50 „
Razem	16.075 zł. 50 ct.

Za rok 1900 przedłożone przez Bank krajowy zamknięcie rachunków wykazuje stan funduszu, jak następuje:

Stan majątku z końcem roku 1900:

1. Należytości czynne	257.277 K 70 gr.
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym	147.700 " -- "
Razem	404.977 K 70 gr.

Dochody w ciągu roku 1900 były:

1. Zwroty udzielonych pożyczek	60.512 K 98 gr.
2. Odsetki pobrane od dłużników	7.194 " 65 "
3. Odsetki zwłoki	155 " 61 "
4. Odsetki od lokacyi w Banku	4.830 " 04 "
5. Zapas kasowy z r. 1899	107.120 " -- "
Razem	179.814 K 04 gr.

Wydatki:

1. Pożyczki udzielone w r. 1900	32.000 K -- gr.
2. Koszta administracyi w Banku	114 " 04 "
Razem	32.114 K 04 gr.

Zapasy kasowy z końcem r. 1900 wynosił kwotę 147.700 koron.

W ciągu czasu od 15. listopada 1899 po koniec grudnia 1900 r. wpłynęło do Wydziału krajowego 11 podań o pożyczki z funduszu pożyczkowego dla przemysłu rolniczego. Suma żądań w podaniach zawartych wynosi kwotę 183.000 koron. Mianowicie w 3 podaniach żądano pożyczki na cele poparcia rozwoju mleczarni, a petita tych podań zesumowane dały kwotę 17.000 K, w 2 podaniach na przedsiębiorstwa młynów (kwota żądana łącznie 42.000 K), w 2 podaniach na przedsiębiorstwa eksploatacyi torfu (kwota żądana łącznie 26.000 K), w 1 podaniu na zaprowadzenie gospodarstwa rybnego i założenie stawów (kwota żądana 10.000 koron), w 1 podaniu na założenie spółkowego przedsiębiorstwa masarskiego (kwota żądana 8.000 K), w 2 podaniach na założenie i rozszerzenie zakładów produkcyi drzew owocowych (kwota łącznie żądana 80.000 koron).

Z tych podań uwzględnił Wydział krajowy siedm próśb, opierając się na wnioskach sekcyi stałej krajowej Komisji dla spraw rolniczych. Ogół żądań, które odmownie załatwione zostały, daje sumę 130.000 kor., reszta zatem próśb, uwzględnionych w całości lub w części, przedstawiała sumę żądań 53.000 K. Żądania te zostały przez Wydział krajowy zredukowane do kwoty 47.000 K, która w czasie, objętym niniejszym sprawozdaniem, tytułem pożyczek przyznana została. Suma przyznanych pożyczek stanowi tedy tylko 25 68⁰/₁₀₀ ogólnej sumy żądanych pożyczek, zaś 88 67⁰/₁₀₀ sumy żądań, które Wydział krajowy uznał za zasługujące na uwzględnienie. Z 7 promes wydanych przyznano:

a) trzy na założenie mleczarni dworskich (jedna na 2.000 koron, jedna na 3.000 K, jedna na 6.000 K), łącznie w kwocie 11.000 K;

b) jedną na eksploatacyę torfowisk i założenie stawów, na kwotę 6.000 kor.

c) jedną na utworzenie spółkowej rzeźni i zakładu masarskiego na 8.000 kor.

d) jedną na zaprowadzenie gospodarstwa rybnego i założenie stawów na 10.000 kor.;

e) jedną na rekonstrukcyę młyna, na 12.000 koron; — razem tedy siedm promes na łączną sumę 47.000 K.

W ciągu czasu objętego sprawozdaniem wypłacił Bank krajowy pięć promes na łączną sumę 32.000 koron, reszta zaś promes oczekuje zrealizowania.

Wydział krajowy uznał, na wniosek Banku krajowego, cztery promesy wydane w r. 1898 a dotąd nie zrealizowane za wygasłe.

Ośmiu dłużnikom funduszu, którzy wnieśli prośbę o udzielenie prolongat w spłacie pożyczek, zezwolił Wydział krajowy na nieznaczne zmiany terminów spłaty, zastósowane do stwierdzonych potrzeb przedsiębiorstw, na które pożyczki udzielone były.

Suma kapitału rozpożyczzonego wynosi z końcem r. 1900 kwotę 257.277 K 70 gr., a rozpada się na 43 przedsiębiorstw.

Subwencye
na cele kul-
tury
krajowej.

W wykonaniu uchwał Wysokiego Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy z kredytów przez Wysoki Sejm uchwalonych następujące zasiłki na cele rolnicze:

1. Towarzystwu weterynarskiemu galic. na wydawnictwo „Prze-
glądu weterynarskiego“ (LW. 33879) 600 K.
 2. Redakcyi czasopisma „Bartnik postępowy“ (LW. 33879) 600 K.
 3. Towarzystwu gorzelników polskich na wydawnictwo „Gorzelnika“ (LW. 33879) 400 K.
 4. Galic. Towarzystwu leśnemu na wydawnictwo organu Towarzystwa „Sylwan“ (LW. 33890) 400 K.
 5. Krakowskiemu Towarzystwu rolniczemu na wydawnictwo „Tygodnika rolniczego“ (LW. 33889) 1000 K.
 6. Towarzystwu „Selskij Hospodar“ w Olesku subwencya nadzwyczajna (LW. 33881) 300 K.
 7. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie (LW. 17913 i 33858) 7.000 K.
 8. Komitetowi c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego (LW. 33900) 7.000 K.
 9. Na popieranie celów Towarzystwa ogrodniczego w Krakowie (LW. 33859) 1300 K.
 10. Na popieranie celów zjednoczonego Towarzystwa dla ogrodnictwa i pszczelnictwa we Lwowie (LW. 33875) 1300 K.
 11. Na utrzymanie szkółki drzew owocowych w Dżurowie (LW. 25777) 800 K.
 12. Dołkowskiemu Henrykowi, na produkcję ziemniaków nasiennych (w myśl uchwały Wys. Sejmu z 4 marca 1899) druga rata (LW. 1830) 2000 koron.
- Po zasięgnięciu opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych, udzielił nadto Wydział krajowy:
13. C. k. Towarzystwu gospodarskiemu galic. we Lwowie na 4 stypendya dla uczniów szkoły chmielarskiej w Starem Siole (LW. 21025) 1000 koron.
 14. Towarzystwu chowu drobiu i królików w Jarosławiu na podniesienie chowu drobiu w kraju (LW. 21026) 400 K.
 15. Zasiłek krajowej stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie na przeprowadzenie prób z uprawą ziemniaków (LW. 21903) 600 koron.
 16. Towarzystwu ogrodniczemu w Wadowicach na wypełnienie celów Towarzystwa zasiłek (LW. 45124) 600 koron.
 17. Towarzystwu zawodowych ogrodników we Lwowie na koszta wystawy owoców (LW. 60835) 300 koron.
 18. Komitetowi c. k. Towarzystwa gospodarskiego galic. we Lwowie na wydawnictwo czasopisma „Rolnik“ (LW. 45100) 1000 K.
 19. Towarzystwu Kółek rolniczych we Lwowie na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ (LW. 40962) 800 koron.
 20. Janowi Biedroniowi, kraj. instruktorowi mleczarstwa, na podróż naukową do Niemiec (LW. 6674) 400 koron.
 21. Henrykowi Rczwadowskiemu, kierownikowi krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy, na kurs praktycznych rolników w Wiedniu (LW. 10713) 200 koron.
 22. Teofilowi Sochaniewiczowi, kraj. nauczycielowi weterynaryi, na zjazd lekarzy i przyrodników w Krakowie (LW. 41881) 70 koron.
 23. Wojciechowi Maciaszkowi, kierownikowi kraj. szkoły ogrodniczej w Tarnowie, na podróż naukową za granicę (LW. 43821) 400 koron.
 24. Bronisławowi Janowskiemu, asystentowi krajowej stacyi botaniczno-rolniczej we Lwowie, na kurs przechowywania i czyszczenia zboża w Berlinie (LW. 34313) 240 K.
 25. Ludwikowi Zubowi, nauczycielowi kraj. niższej szkoły rolniczej w Horodence, na kurs ogrodniczy w Nadwórnej (LW. 67169) 50 koron.
 26. Stanisławowi Foxowi, słuchaczowi akademii browarniczej we Wiedniu, jednorazowy zasiłek (LW. 13001) 200 koron.

27. Adamowi Zawadzińskiemu, słuchaczowi akademii leśnej w Wiedniu, jednorazowy zasiłek (LW 21027) 300 koron.

28. Janowi Szaneckiemu, słuchaczowi akademii leśnej w Wiedniu, jednorazowy zasiłek na wycieczkę naukową (LW. 32632) 100 K.

Stypendya
A) Stypendya dla
kandydatów
na nauczycieli gospodarstwa rolnego w krajowych szkołach rolniczych.

Na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 uchwalił Wys. Sejm w rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1900 następujący wydatek:

Poz. 255. Stypendya dla kandydatów kształcących się na nauczycieli szkół średnich i niższych rolniczych 8000 K.

Zmieniony w bieżącym roku tytuł powyższej pozycji dowodzi, że Wys. Sejm aprobuje na dłuższym doświadczeniu oparte postępowanie Wydziału krajowego i zezwala, ażeby z tego kredytu udzielać stypendyów nie tylko abiturjentom szkół rolniczych w Dublanach i Czernichowie, ale i innym kandydatom, którzy pragną się wykształcić na nauczycieli bądźto krajowych szkół rolniczych bądź też nauczycieli ogrodnictwa lub mleczarstwa. To też Wydział krajowy wspomagał zasiłkami z tego funduszu takich kandydatów, którzy w którejkolwiek gałęzi rolnictwa postanowili wykształcić się na nauczycieli lub kierowników, by po ukończeniu studyów mógł oddać się służbie krajowej. Kwota 8.000 koron dotąd przez Wysoki Sejm uchwalana, wystarczała w zupełności na pokrycie wydatków na wskazany cel czynionych, przeto Wydział krajowy wstawia ją bez zmiany do preliminarza na rok 1901 budżetu, w tej samej wysokości 8000 koron. Podobnie, jak to co roku czynimy, zestawiamy poniżej szczegółowe wiadomości o każdym z kandydatów, którzy bądź to za granicą, bądź też w kraju kształcą się przy pomocy subwencji udzielonej z funduszu krajowego.

W bieżącym roku skończyli następujący kandydaci studia swoje:

Jan Wasung, który po ukończeniu Dublan i dwuletniej praktyki rolniczej, objął tymczasowo administrację dwóch folwarków u W. Cieńskiego, zanim powołany zostanie do udzielania nauk fachowych w niższej szkole rolniczej w Suchodole.

Jan Horbań, który po ukończeniu Dublan i jednorocznej praktyki rolniczej w Osieku powołany został na praktykę nauczycielską do krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence, gdzie zastępuje nauczyciela fachowego rolnictwa.

Na studiach pozostają jeszcze:

Ignacy Kosiński, który dla dalszych studyów i złożenia egzaminu doktorskiego otrzymał przedłużenie pobieranego stypendyum w kwocie 2000 koron jeszcze na trzeci rok szkolny tj. r. 1900/1.

Bolesław Strusiewicz, ukończony słuchacz wyższej szkoły rolniczej w Dublanach z bardzo dobrym postępem, otrzymał na r. 1900/1 stypendyum w kwocie 1000 koron na odbycie praktyki rolniczej aby następnie poświęcić się zawodowi nauczycielskiemu.

Tadeusz Chrząszcz, asystent przy wyższej szkole przemysłowej w Krakowie, otrzymał stypendyum w kwocie 1000 koron na r. 1900/1 dla wykształcenia się w zawodzie przemysłów fermentacyjnych za granicą a mianowicie w Berlinie i Kopenhadze.

Wiktor Syniewski, asystent c. k. szkoły Politechnicznej we Lwowie, otrzymał stypendyum na rok 1900 w kwocie 500 koron dla uzupełnienia studyów za granicą z dziedziny nauki o fermentacji, aby uzyskać w przyszłości docenturę dla bakterjologii (gorzelniczej) i mikologii.

Jan Borysiewicz otrzymał stypendyum w kwocie 600 kqr. na rok 1900 dla uzupełnienia wykształcenia w zawodzie piwowarskim w Mödlingu pod Wiedniem.

B) Stypendya dla leśników.

Z abiturjentów kończących szkołę lasową w bieżącym roku, nie znalazł się żaden uczeń, którego by Dyrekcyja mogła była polecić na stypendyum dla leśników.

C) Stypendya ogrodnicze. Ze stypendystów, którzy pobierali w roku bieżącym stypendya dla kształcenia się w zawodzie ogrodniczym, ukończył już studia swoje Zygmunt Drobnier, który odbył kurs przeróbki owoców i wyrobu win owocowych w zakładzie w Geisenheim oraz praktykę w Trierze. Obecnie dla zakończenia swych studiów zagranicznych udał się do zakładu szkółek owocowych p. Denizota w Poznaniu, który posiada najliczniejszą klientelę w Galicyi i tam oczekuje powołania na posadę w jednym z zakładów krajowych.

D) Stypendya mleczarskie. Jan Karolczyk, który po ukończeniu dwumiesięcznego kursu mleczarskiego w Tęgoborzy otrzymał stypendyum w kwocie 600 koron dla odbycia dalszego kursu za granicą w Hammelu, po którego ukończeniu objął kierownictwo mleczarni parowej w Bołszowcach.

Szymon Romanowski, ukończony uczeń kraj. niższej szkoły rolniczej w Kobiernicach, po odbyciu półtorarocznej praktyki w gospodarstwie i odsłużeniu wojska w Krakowie z rangą podoficera, przyjęty został na kurs mleczarski do Mstowa. Otrzymał stypendyum w kwocie 600 koron, na odbycie kursu mleczarskiego za granicą w Hammelu.

Stefan Bajorski po ukończeniu kursu mleczarskiego w Mstowie z postępem celującym, otrzymał stypendyum w kwocie 600 koron na dalsze kształcenie się w zawodzie mleczarskim, a w szczególności na odbycie kursu mleczarskiego za granicą w Hammelu.

Józef Dobrzyński po ukończeniu kursu mleczarskiego w Mstowie i odbyciu przedtem dłuższej praktyki mleczarskiej, otrzymał stypendyum w kwocie 600 koron na dalsze kształcenie się w zawodzie mleczarskim a w szczególności w serkarstwie, na kursie w szkole mleczarskiej za granicą w Hammeln.

E) Fundacye stypendyjne dla uczniów kraj. szkół r. lniczych. Z fundacyi stypendyjnych, przeznaczonych dla uczniów krajowych szkół rolniczych, które przydzielone zostały Departamentowi III., otrzymali następujący uczniowie stypendya:

Z fundacyi śp. Bodziocha Tomasza, uczniowie szkoły Czernichowskiej: Andrzej Władysław Paweł 3. im. Zbrożek z I. roku, Wacław Boski z I. roku, Franciszek Ludwik 2. im. Rupniewski z I. roku, Henryk Ponikiewski z II. roku, każdy po 100 złr.

Z fundacyi śp. Jeleńskiego Napoleona, uczeń szkoły Czernichowskiej, Franciszek Rupniewski z I. roku 200 złr.

Z fundacyi śp. Bohdanowicza Dominika, uczeń szkoły Dublańskiej: Gustaw Pomorski z I. roku 100 złr.

Z fundacyi śp. Krzeczunowicza Ignacego, uczeń szkoły Dublańskiej, Dr. Stefan Godlewski z II. roku, 200 złr.

Na rok szkolny 1900/1 zawakowały następujące stypendya:

Z fundacyi śp. Brześciańskiej jedno o 380 koron rocznie. Z fundacyi śp. Bodziocha trzy po 200 koron rocznie. Z fundacyi śp. Jelińskiego cztery po 400 koron rocznie. Z fundacyi śp. Krzeczunowicza Ignacego jedno o 400 koron rocznie. Z fundacyi śp. Krzeczunowicza Waleryana jedno o 200 koron rocznie. Z fundacyi śp. ks. Kucharskiego Jana jedno o 600 koron rocznie.

Konkursa na stypendya z powyższych fundacyi ogłoszone zostały w swoim czasie, a nadanie stypendyów nastąpi w miesiącu grudniu, jak się to dzieje co roku.

F) Zasilki dla uczniów kursu kucia koni. Do rubryki XV. wydatków budżetu krajowego wstawia Wysoki Sejm co roku kwotę 600 koron na cztery stypendya dla uczniów szkoły kucia koni.

Na przedstawienie Rektoratu c. k. Akademii wetenaryi we Lwowie, udzielił Wydział krajowy 4 stypendya po 150 koron, następującym czeladnikom kowalskim, przyjętym na sześciomiesięczny kurs podkuwania: Konstantemu Tołpce, Władysławowi Polehońskiemu, Henrykowi Germanowi i Franciszkowi Suberlakowi. Nadto bardzo ubo-

gim uczniom Ignacemu Buchaniewiczowi i Antoniemu Żurawskiemu udzielił Wydział krajowy zasiłku po 60 koron z funduszu krajowego.

Krajowy na-
uczyciel
weterynaryi

Obowiązki krajowego nauczyciela weterynaryi pełni stale od 7. lat p. Teofil Sochaniewicz.

W zakres jego czynności wchodzi głównie nauka weterynaryi i higieny zwierzęcej w krajowych niższych szkołach rolniczych. Kurs nauki tej w każdej szkole trwa zazwyczaj 6—8 tygodni. Prócz tego obowiązany jest nauczyciel weterynaryi udzielać na żądanie Wydziałowi kraj. fachowych opinii i objaśnień w sprawach wchodzących w zakres wiedzy weterynarskiej, wreszcie w wolnym czasie od zajęć wyżej wymienionych urządzać popularne wykłady z zakresu weterynaryi i higieny zwierzęcej.

Gdy ilość spraw, których załatwienie wymaga fachowej wiedzy weterynarskiej, rok rocznie się zwiększa, i wykonanie ich poruczał Wydział kraj. p. Sochaniewiczowi, podobnie jak lat poprzednich, przeto brakło czasu na urządzenie popularnych wykładów. Prócz nauki weterynaryi na kursach w trzech krajowych niższych szkołach rolniczych tj. w Jagielnicy, Bereźnicy i Horodence, głównym zajęciem p. Sochaniewicza w r. 1900 było badanie i szczepienie rozpoznawcze tuberkuliną bydła rogatego w oborach zarodowych, rozpoczęte w myśl uchwały sejmowej w r. 1899. Oprócz obór zarodowych wykazanych w zeszłorocznym sprawozdaniu przeprowadził krajowy nauczyciel weterynaryi w roku bieżącym badania i szczepienia tuberkuliną bydła w następujących oborach:

W listopadzie	1899	w oborze w	Rozwiennicy	.	.	46	sztuk
"	grudniu	1899	"	"	Trześniowie	.	46 "
"	"	1899	"	"	Bukowie	.	15 "
"	styczeniu	1900	"	"	Zarszynie	.	125 "
"	sierpniu	1900	"	"	Michalewicach	.	60 "
"	"	1900	"	"	Bełczu	.	18 "
"	"	1900	"	"	Bełczu	.	46 "
"	"	1900	"	"	Mycowie	.	83 "
"	wrześniu	1900	"	"	Kupczu	.	56 "
"	"	1900	"	"	Kupczu	.	18 "
"	"	1900	"	"	Kupczu	.	19 "
"	"	1900	"	"	Firlejówce	.	36 "
"	"	1900	"	"	Firlejówce	.	34 "
"	"	1900	"	"	Skniłowie	.	26 "
"	"	1900	"	"	Skniłowie	.	11 "
"	paździer.	1900	"	"	Jasionowie	.	11 "
"	"	1900	"	"	Jasionowie	.	14 "
"	"	1900	"	"	Pacykowie	.	119 "
"	"	1900	"	"	Pacykowie	.	15 "
"	listopadzie	1900	"	"	Załuczcu górnem	.	181 "
"	"	1900	"	"	Załuczcu górnem	.	21 "

Nadto wykonał krajowy nauczyciel weterynaryi badanie i szczepienie bydła w oborach szkół rolniczych w Jagielnicy i Bereźnicy złożonych z 10 i 16 sztuk przy sposobności pobytu swego w tychże.

W ogólności w roku bieżącym dokonał p. Sochaniewicz badania i szczepienia rozpoznawczego w 23 oborach umieszczonych w 15 miejscowościach na 1.026 sztukach.

Szczegółowe sprawozdanie z tegorocznej akcji tępienia gruźlicy bydła rogatego przedkładamy w sprawozdaniu hodowlanem.

Sprawy po-
dniesienia
hodowli koni

Na posiedzeniu z dnia 3 maja 1900 uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na r. 1900 następujący wydatek: Poz. 276. Na subwencyonowanie ogierów prywatnych, w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich do dyspozycji c. k. Towarzystw gospodarskich w porozumieniu z Komitetem

doradzczym dla spraw chowu koni przy c. k. Namiestnictwie IV. rata z pięciolecia od roku 1897 począwszy 10.000 koron.

Wykonując powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu, wyasygnował Wydział krajowy po przedłożeniu sprawozdań za rok 1899 z czynności około podniesienia chowu koni przyznaną subwencyę obydwom krajowym Towarzystwom gospodarskim w stosunku jak 2 do 1, podobnie jak to c. k. Rząd uczynił.

Wobec tego, iż w roku 1899 pobrały obydwie Towarzystwa gospodarskie trzecią ratę z przyznanej subwencyi krajowej i należy już rozpatrzyć rezultaty dotychczasowych starań Komitetów towarzystw rolniczych o podniesienie hodowli koni i mające ten cel na oku zamia-ry na przyszłość, przedstawiamy na podstawie sprawozdań obu Towarzystw gospodarskich poniżej w krótkości obraz tej działalności Komitetów.

Komitet c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie zajmował się przede wszystkim wypełnieniem tego zadania, jakie dobrowolnie na się przyjął przy otrzymaniu subwencyi krajowej i państwowej. Subwencye te przeznaczone były na subwencyonowanie prywatnych a już przez Rząd licencyonowanych ogierów w celu podniesienia chowu koni włościańskich i roboczych gospodarskich. Kwalifikowaniem tych ogierów do subwencyi zajmują się delegaci w odnośnych Oddziałach, których, jakto już w sprawozdaniu zeszłorocznem było nadmienionem, Komitet do tej czynności zaprosił. Stacyi ogierów subwencyonowanych było w tym roku tylko 22. Komitet uskarża się, że, czy to z braku wiadomości o tej akcji po Oddziałach, czy też z powodu nie wielkiej ilości odpowiednich i licencyonowanych ogierów, sprawa ta powolnie tylko się rozwija.

Tak samo ma się sprawa z subwencyonowaniem młodych prywatnych ogierków.

Podają o subwencyę wpłynęła znaczna ilość, ale delegaci uwzględnili tylko 15 podań i w tyluż wypadkach subwencyi udzielili. Na podstawie tak małej ilości zgłoszeń o subwencyę przychodzi Komitet w ciągu swej trzechletniej działalności do przekonania, że akcja podniesienia hodowli koni na podstawie postawionego programu działania nie przynosi takich owoców, jakich komitet po niej oczekiwał.

W r. 1900 postanowił Komitet rozważyć tę sprawę szczegółowo i ewentualnie wystąpić z wnioskiem o zmianę dotychczasowej akcji podniesienia hodowli koni. O stadninie huculskiej założonej przed trzema laty nie może Komitet dotąd jeszcze nic stanowczego orzec, albowiem za mało jeszcze czasu upłynęło, aby potomstwo po koniach huculskich dorosło. Oprócz powyższych spraw, zajmował się Komitet dwoma żywotnymi sprawami a mianowicie a) wystawą przeglądową koni huculskich w Żabiu i b) zakupnem ogierów na stacye.

Wystawa w Żabiu, zwiedzana przez znanych hodowców w kraju i przez delegatów obydwóch kraj. Towarzystw gospodarskich, dała istotny obraz stanu koni huculskich i przekonała, że jest już najwyższy czas dla ratowania przed zanikiem tej cennej a dla mieszkańców gór tak nieodzownej rasy koni. Wynikiem tej wystawy, była uchwała Komitetu, aby zaraz w Huculszczyźnie umieścić kilka dobrych ogierów huculskich, a gdyby to było niemożliwem, to ogiery arabskie. Komitet wprowadził bezwzględnie uchwałę tę w życie, zakupując od hr. Siemińskiego ogiera „Korrektę“ i wysyłając go do Ilcia ad Żabie, gdzie umieszczony został u p. M. Lewickiego, leśniczego fund. Skarbkowskiej. Nadto celem uratowania najlepszych klaczy huculskich, postanowiono bądź wykupić je od właścicieli i założyć pepiniery koni huculskich w okolicach Żabiego, albo za jakąś możliwą cenę nabyć prawo współwłasności tych klaczy, aby dzisiejsi właściciele nie mogli ich tak łatwo pozbywać.

Drugą ważną i przez Komitet zatwierdzoną sprawą było zakupno ogierów. Sekcja hodowli koni wypracowała instrukcyę dla stacyi, na których ogiery zakupione przez Towarzystwo gospodarskie będą

umieszczone, a które przez to nie przestaną być własnością Komitetu. Ogiery na stacyach mogą być tylko w wyjątkowych wypadkach i to za każdorazową uchwałą Komitetu subwencyonowane, z reguły jednak dawane są na stacye bez subwencji.

Komitet postanowił na razie zakupno 8 takich ogierów i zatwierdził przedstawione miejsca i osobistości, którym ogiery te powierzone być mają.

Subwencye krajowe i państwowe, każda po 6.666 koron 66 gr. nie zostały w roku 1899 w zupełności wydane, lecz pozostała znaczna reszta kasowa, która łącznie z subwencyą na rok 1900 pozwoli przeprowadzić pewne zmiany w akcyi podniesienia hodowli, jeśli Komitet wniosek taki przedstawi. C. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie, otrzymując roczną subwencyę państwową w kwocie 3.333 koron 33 gr. i krajową w tej samej wysokości, postanowiło i w r. 1899 zużywać wyż rzecone subwencye w pierwszym rzędzie na subwencyonowanie licencyonowanych ogierów, będących prywatną własnością hodowców. Wobec jednak nader nielicznie wpływających podań o subwencyę i wobec zbyt małej ilości takich licencyonowanych ogierów, któreby w zupełności odpowiadały temu przez Komitet postawionemu warunkowi, że mianowicie można po nich spodziewać się dobrych koni roboczych i włościańskich, Komitet widział się zniewolonym otrzymane subwencye zużyć w r. 1899 w dwojaki odmienny sposób:

a) subwencyę państwową Komitet zużywa wyłącznie na subwencyonowanie licencyonowanych ogierów, będących prywatną własnością hodowców. Na ten cel zużył Komitet z subwencji państwowej kwotę 2:70 koron, subwencyonując 8 licencyonowanych ogierów.

b) Subwencyę krajową postanowił Komitet zużywać również na subwencyonowanie licencyonowanych ogierów, będących prywatną własnością hodowców, pozostałą zaś ewentualnie resztę postanowił Komitet zużywać na zakupno licencyonowanych ogierów, celem tworzenia subwencyjnych stacyi takich reproduktorów, po których będzie się można spodziewać dobrych koni roboczych i włościańskich. W ten sposób w roku 1899 Komitet założył z krajowych funduszków subwencyjnych 7 następujących stacyi: 1. w Gorce, 2. w Janowicach, 3. w Trzcianie, 4. w Porębie, 5. w Ostrowie, 6. w Osieku, 7. w Chronowie. Zakupno tych ogierów na powyższe stacye kosztowało 8260 koron. Pod warunkiem zwrotu 25% ceny zakupna przez otrzymujących ogiery, poszły na stacye reproduktory do: Janowic, Trziany, Poręby Ostrowa, Osieka i Chronowa; natomiast właściciel, który otrzymał ogiera na stacyę do Górki, zobowiązał się dopłacić w ratach przez Komitet oznaczonych kwotę 700 koron. W ten sposób na zakupno 7 ogierów na stacye, wydał Komitet z subwencji krajowej kwotę 6045 kor. czyli przeciętnie 863 kor. 57 gr. za ogiera. Premiowanie rządowe koni, na których, w myśl warunków zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo rolnictwa ma się odbywać subwencyonowanie przez Komitet Towarzystwa rolniczego prywatnych licencyonowanych ogierów, odbyło się w trzech miejscowościach w r. 1899 a mianowicie w Mielcu, w Wadowicach i Krośnie. Z nader nielicznie przedstawionych do subwencji ogierów, mógł Komitet tylko przyznać subwencyę licencyonowanemu ogierowi »Mohort« Jana Golca z Radłowa, który ogiera przedstawił komisji w Mielcu.

Omawiając sprawę premiowania, nadmienić wypada, że do Mielca przyprowadzono do premiowania 105 koni, do Wadowic 90 a do Krosna 141. Z przedstawionych koni nagrodziła Komisya premijująca w Mielcu 21, w Wadowicach 23, a w Krośnie 22 sztuk, wydając ogółem 1500 koron na nagrody pieniężne i 13 srebrnych medali.

We wszystkich tych trzech miejscowościach przedstawiono znaczną ilość koni dobrej jakości. Wystawy przeglądowe żeńskiego materiału w zachodniej części kraju dały obraz dość dodatni. Komitet, zastanawiając się nad przyczynami pogarszania się hodowli koni, podnosi, że obok wielu innych przypisać należy ten stan rzeczy tej oko-

liczności, że Galicya za wiele dobrych klaczy sprzedaje, bądź za granicę, bądź do wojska wprost, albo przez handlarzy; hodowcy bowiem, mogąc za najlepsze klacze uzyskać najwyższe ceny, sprzedają je i w ten sposób najlepszy właściwie. materiał hodowlany jest na zawsze dla krajowej hodowli stracony.

Komitet również zainteresował się sprawą podniesienia hodowli konia huculskiego, który nie tylko jest bardzo cenną rasą konia górskiego, ale i wogóle materiałem hodowlanym wysokiej wartości, mogącym oddać wielkie usługi w poprawie hodowli koni roboczych w kraju. Skutkiem tego nawiązane zostały stosunki w tej sprawie z Towarzystwem gospodarskiem we Lwowie, ażeby wspólnie działać dla uratowania konia huculskiego od zagłady.

B) Zmiana składu komitetu doradczego dla chowu koni.

J. E. Minister rolnictwa reskrytem z d. 24. czerwca 1900 l. 16631 zamianował w miejsce Oskara hr. Potockiego, który z godności zastępcy członka zrezygnował, p. Aleksandra Korwina Boguckiego zastępcą członka Komitetu doradczego dla chowu koni. Członkiem tego Komitetu jest Juliusz hr. Bielski.

C) Jarmarki na konie (remonty).

Aby hodowcom koni ułatwić korzystną sprzedaż koni Skarbowi wojskowemu z pominięciem pośredników, postanowiło c. k. Ministerstwo obrony krajowej, podobnie jak w poprzednich latach, z wiosną i w jesieni r. 1900 zakupić remonty a to wyłącznie dla c. k. obrony krajowej na jarmarkach, które odbyły się według z góry ułożonego programu w różnych miejscowościach Galicyi.

Jarmarki te odbyły się na wiosnę w czasie od 5. do 23. marca i w jesieni w czasie od 4. do 25. września w 35 miejscowościach, gdzie miano zakupić około 760 remont po cenie przeciętnej 325 zł. Wydział krajowy powiadomiony przez c. k. Namiestnictwo o terminach jarmarków, zawiadamiał o tem interesowanych za pośrednictwem Wydziałów powiatowych, polecając jak najszersze opublikowanie tych ogłoszeń, aby zachęcić hodowców koni do licznego obesłania jarmarków.

D) Premio-
wanie koni.

C. k. Namiestnictwo podawało do wiadomości Wydziału krajowego programy wiosennego i jesiennego premiowania koni w r. 1900 w połączeniu z subwencyonowaniem prywatnych ogierów licencyonowanych.

Premiowania wiosenne odbyły się w czterech miastach Galicyi zachodniej a mianowicie w Mielcu, w Bochni, w Nowym Sączu i w Strzyżowie w czasie od 19. do 25. maja; premiowania zaś jesienne odbyły się w czterech miastach Galicyi wschodniej w Żółkwi, w Drohobyczu, w Żabiu i w Tłumaczu w czasie od 6. do 14. września.

Opierając się na nowych postanowieniach o udzielaniu nagród państwowych przy premiowaniu koni chowu prywatnego w Galicyi, wydanych rozporządzeniem c. k. Ministerstwa rolnictwa z d. 16 lutego 1899 l. 3802, odniósł się Wydział krajowy z poparciem próśb obydwóch krajowych Towarzystw gospodarskich do c. k. Namiestnictwa o udzielenie subwencji i pewnej ilości medali na premiowanie koni na wystawach rolniczych, urządzonych w r. 1900 przez obydwie Komitety. C. k. Ministerstwo rolnictwa jednak reskrytem z d. 5. kwietnia 1900 l. 8631 ze względów budżetowych odmówiło udzielenia subwencji rządowej na premiowanie koni na wystawach okręgowych, natomiast objawiło gotowość udzielenia c. k. Towarzystwu rolniczemu 12 srebrnych medali, c. k. Towarzystwu zaś gospodarskiemu we Lwowie 24 sztuk medali dla wspomnianego celu.

E) Sprawa stacyi ogierów rządowych.

Wydział powiatowy w Turce odniósł się z prośbą do Wydziału krajowego o wyjednanie założenia stacyi ogierów rządowych w Łomnej. Prośbę swą motywował Wydział powiatowy tem, że jedna stacya istniejąca w Wysocku, a bardzo dobrze prosperująca, nie może wystarczyć na potrzeby tak rozległej okolicy i zaspokoić wymagania hodowców.

Wydział powiatowy prosił o założenie stacyi w Łomnej, gdzie są wedle wymogów c. k. Rządu na ten cel zupełnie gotowe stajnie i mogą być każdego czasu na stacyę użyte. W odpowiedzi na pismo Wydziału krajowego, popierające powyższą prośbę, oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że utworzenie drugiej stacyi ogierów rządowych w Łomnie w powiecie turczańskim będzie mogło nastąpić dopiero po odpowiedniem przystawieniu liczby ogierów przeznaczonych dla Galicyi i stanu żołnierzy, gdyż obecnie tak liczba ogierów rządowych w kraju się znajdujących jak też i stan żołnierzy przeznaczonych do obsługi tychże, nie pozwalają na powiększenie liczby stacyi rozplodowych.

O powyższej odpowiedzi c. k. Namiestnictwa powiadomionym został Wydział powiatowy w Turce.

Sprawa pod-
niesienia
uprawy
tytoniu
w kraju.

Na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 r. uchwalił Wysoki Sejm w Rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1900 następujący wydatek:

Poz. 270. Towarzystwu dla podniesienia uprawy tytoniu w Galicyi I. rata (w myśl uchwały sejmowej z dnia 4. marca 1899) 6000 K. W miarę zapotrzebowania funduszy ze strony Komitetu Towarzystwa uprawy tytoniu w Śniatynie wyasygnował Wydział krajowy temuż komitetowi całą subwencyę krajową w kilku ratach. Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu przedłożył, jak co roku, z końcem roku kalendarzowego udokumentowany rachunek z użycia subwencyi rządowej i krajowej, wypłaconych Komitetowi w roku 1899 na cele podniesienia uprawy tytoniu w kraju, a zarazem przedstawił preliminarz wydatków i dochodów na rok 1900, który po zasięgnięciu opinii krajowej Komisji dla spraw rolniczych zatwierdzony został przez Wydział krajowy.

Rachunek zużycia subwencyi na r. 1899 przedstawia się w następujący sposób:

R o z c h ó d.

1. Instruktorowie płace i ryczałt na objazdy	4.533 K 12 gr
2. Odprawa przyznana byłemu instruktorowi, Ignacemu Jakubowiczowi	600 " — "
3. Płaca dozorczy	2.080 " — "
4. Koszta urządzenia kursu dla nauczycieli ludowych	1.220 " — "
5. Zakładanie rozsadników i exykatorów	550 " — "
6. Stacya doświadczalna w Zabłotowie	200 " — "
7. Zaliczki na płacę instruktorom	240 " — "
8. Utrzymanie kancelaryi	400 " — "
9. Rozmaite wydatki	129 " 46 "
Suma wydatków	9.952 K 58 gr

P r z y c h ó d.

1. Zapas kasowy z początkiem roku 1899	869 K 76 gr
2. Subwencya krajowa na r. 1899	6.000 " — "
3. Subwencya rządowa na r. 1899	2.000 " — "
4. Subwencya na urządzenie kursu	1.520 " — "
5. Zwrot zaliczek na płacę	360 " — "
Suma dochodów	10.749 K 76 gr

Po odtrąceniu sumy rozchodów w kwocie 9952 K 58 gr od sumy przychodu w kwocie 10.749 K 76 gr, pozostała z dniem 1. stycznia 1900 reszta kasowa wynosząca kwotę 797 K 18 gr.

W roku 1900 postanowił komitet Towarzystwa uprawy tytoniu zmienić system działania a przeto i sposób zużycia funduszy subwencyjnych na cele podniesienia uprawy tytoniu. Dotąd Komitet kładł główny nacisk na naukę wędrowną o uprawie tytoniu i na praktyczne nauczanie wszystkich sposobów obchodzenia się z rośliną tytoniową od chwili założenia rozsadników, aż do ułożenia liści tytoniowych w pa-

pusze. Obecnie, nie pomijając nauczania, postanowił komitet zużytkować fundusze, którymi Towarzystwo rozporządza, przeważnie na subwencyonowanie rozsadników i wyposażenie włościów w przyrządy umożliwiające racjonalną uprawę i suszenie liści tytoniowych. W ten sposób pragnie komitet wytworzyć po gminach typowe wzorowe plantacje włościńskie, które oddziałają niewątpliwie bardzo dodatnio na podniesienie uprawy tytoniu.

Aby uwydatnić lepiej skuteczność całej akcji w tym kierunku, postanowił komitet skoncentrować ją i ograniczyć się w roku 1900 na cztery powiaty a mianowicie: Śniatyn, Kołomyja, Horodenka i Kosów. Przez skoncentrowanie akcji swej w rejonie Zabłotowskim, bynajmniej nie jest zamiarem komitetu wypuścić w r. 1900 ze swej opieki produkcję tytoniu w innych powiatach. Owszem założonych już kilkadziesiąt rozsadników w rejonie Jagielnickim będzie nadal czynnych i w miarę możliwości zostaną rozszerzone. Skoncentrowanie jednak działania w czterech powiatach należących do rejonu Zabłotowskiego, tłumaczy komitet najpierw tem, że w zakresie rozsadników ściśle włościńskich w powiatach tych nie dotąd nie uczyniono, a powtóre ponieważ chcąc zrobić pierwszą próbę skuteczności z wyposażeniem poszczególnych włościów w przyrządy do uprawy i dalszego pielęgnowania (rozsadniki, daszki, eksikatory), które pozostają własnością Towarzystwa — komitet nie chce rozpraszać skromnych swych funduszy na działanie równoczesne w większej ilości powiatów, a nadto móżdż tem łatwiej skontrolować tych włościów, których w ten sposób uposażono, celem skonstatowania pożytku, jaki wypłynąć może dla produkcji wskutek wprowadzenia tego systemu działania.

Oprócz tego urządzał komitet w różnych punktach obszaru produkcji tytoniu kursa kilku lub kilkunastodniowe dla nauczycieli ludowych i pisarzy gminnych, z czego pośrednio ma odnieść także korzyść ogół plantatorów włościów.

Oprócz tego nie zaniedbał komitet tych wypróbowanych środków działania, które przez szereg lat były praktykowane, w celu podniesienia uprawy tytoniu. I tak, jak co roku subwencyonował i w r. 1900 tych plantatorów, którzy trudnili się pielęgnowaniem rozsady dla użytku innych plantatorów włościów, jak również wydał Komitet znaczniejsze kwoty na zakupno większej ilości eksykatorów.

Komitet Towarzystwa uprawy tytoniu utrzymuje od szeregu lat stację doświadczalną w Zabłotowie pod kierunkiem p. Adama Zarzewicza, który ku zadowoleniu Komitetu wywiązuje się z poruczonego zadania a za zajęcie się temi czynnościami otrzymuje z kasy Towarzystwa kwotę 200 K rocznie. Aby podać Wysokiemu Sejmowi chociaż ogólny obraz tego, czem zajmowała się stacja doświadczalna w ostatnim roku, podajemy poniżej jedno z krótkich sprawozdań z czynności stacyi, które nam w odpisie przesłane zostało.

Sprawozdanie to opiewało, jak następuje:

Użycie wapna pod tytoń oryginalno-galicyski i muszkatele wywarło znamienity wpływ, przez swoje bowiem działanie, które przyspiesza rozkład materii organicznej, przyczyniło się do szybszego rozwoju roślin a równocześnie wpłynęło bardzo dodatnio na wyniszczenie szkodników, podjadających drobniejsze korzenie. Największym takim szkodnikiem okazała się gąsienica (ptasia gama), która w r. b. nawiedziła prawie wszystkie plantacje w okolicy Zabłotowa.

Węglan potasowy, użyty pod palatynat i tytoń różowy, przyczynił się do zwiększenia potrzebnych dla lepszego rozwoju tytoniu części mineralnych, a których zawartość w znacznej części podnosi palność tytoniu i dodaje właściwego zapachu.

Saletra chilijska wpłynęła nader dodatnio na rozwój części wegetatywnych tytoniu a więc i na powiększenie masy całego zbioru.

Z prób przedsięwziętych okazało się, że wynik był najlepszy z tytoniu „Oryginalnego galicyskiego“, Palatynatu i tytoniu różowego.

Gatunki te wydały po obliczeniu na hektary, jak następuje:

Oryginalno-galicyski	z hektara	12	ctn.	metr.
Tytoń różowy	"	10	"	"
Palatynat	"	9	"	"
Muszkatela	"	7	"	"

Marchotka pańska i tytoń tyrolski wydały plon najszczuplejszy, bo niespełna 5 ctn. metr. z hektara.

Stacya doświadczalna była prowadzoną podług wszelkich przepisowych wymogów tak, co do obrobienia roli jak i sadzenia, podgartywania i obrywania bocznych pędów.

Zbiór liści odbywał się w stanie dojrzałym tychże.

Nawlekanie na szwary, laski i eksykatory uskuteczniano po zupełnem zwiędnięciu liścia nawlekanego w odpowiedniej odległości jeden od drugiego.

Szwary, laski i eksykatory wieszano w cieniu a tylko na krótki czas w dniach niezbyt gorących wynoszono na słońce, aby nerwy główne liści prędzej wyschaly.

Nie zaniechał też komitet w ubiegłym roku urządzenia kursu uprawy tytoniu dla nauczycieli szkół ludowych, tych kursów, po których spodziewa się tak doniosłych dla produkcji tytoniu rezultatów.

Kurs taki urządzony był w r. 1900 w kraj. niższej szkole rolniczej w Horodence w czasie od 1. do 15. sierpnia. Wykłady w tym kursie poruczyła c. k. generalna Dyrekcyja monopolu tytoniowego we Wiedniu p. Zygmuntowi Jaklińskiemu, c. k. kontrolorowi fabryki tytoniu w Jagielnicy, któremu komitet tytułem remuneracyi za tę czynność wypłacił 200 K. Frekwentantom kursu, których było 22, udzielono stypendya po 68 K, w łącznej kwocie 1500 K, a urządzenie wycieczek naukowych dla frekwentantów kursu do gmin należycie uprawiających tytoń w okręgach Zabłotowskim i Jagielnickim, pociągnęło za sobą wydatek 100 K. Ogólny koszt urządzenia kursu wynosił przeto 1800 K.

Instruktorowie uprawy tytoniu i dozorecy tytoniowi.

Komitetowi Towarzystwa uprawy tytoniu mimo starań, nie udało się w roku 1900 wynaleść kandydata na posadę instruktora uprawy tytoniu w miejsce p. Ignacego Jakubowicza, który w zeszłym roku z powodu złego stanu zdrowia z zajmowanej posady ustąpił. A gdy nadto z końcem marca 1900 zmarł na suchoty drugi kraj. instruktor ś. p. Franciszek Dzielski, który przez gorliwą pracę jak i odpowiednie fachowe wykształcenie przyczynił się bardzo do rozwoju produkcji tytoniu, znalazł się komitet blisko przez rok cały bez instruktora. Funkcyje instruktora pełni tymczasowo Hilary Rewakowski, długoletni dozorca uprawy tytoniu, który, nabywszy wielkiej rutyny przy ś. p. Dzielskim, jest w stanie ze znajomością rzeczy udzielać nauki uprawy tytoniu. Komitet poczynił już starania o pozyskanie odpowiednich sił na opróżnione posady instruktorów i spodziewa się, że z wiosną roku 1901 kandydatów na te posady będzie mógł Wydziałowi kraj. przedstawić.

Z zaoszczędzonych funduszków subwencyjnych upoważnił Wydział krajowy komitet na wniosek tegoż do wypłacenia wdowie po ś. p. Dzielskim kwoty 400 K tytułem odprawy wdowiej, przyjmując równocześnie do wiadomości wydatek 200 koron uczyniony na opędzenie kosztów pogrzebu. Zarazem zgodził się Wydział krajowy na odpisanie zaliczki udzielonej na płacę ś. p. Dzielskiemu w łącznej kwocie 280 K.

W r. 1900 czynnymi byli przez cały rok ci sami dozorecy tytoniowi, którzy przyjęci zostali w roku poprzednim. Było ich zatem trzech: Hilary Rewakowski, Teofil Kowtaluk i Julian Tchórzewski i wszyscy okazali się odpowiednimi na zajmowanych stanowiskach, spełniając należycie swe obowiązki. Komitet jednak ma zamiar już w najbliższej przyszłości z uwagi, że Rząd, idąc drogą przez komitet wskazaną — wprowadził we wszystkich trzech rejonach instytucyę dozorców tytoniowych, mających te same obowiązki co i dozorecy Towarzystwa, zwinąć posady dozorców przez Towarzystwo utrzymywanych. Wobec braku

instruktorów jednak zmuszonym jest komitet na razie zatrzymać jeszcze przez czas jakiś instytucję dozorców tytoniowych.

Uchwały
w sprawie
Kółek rolni-
czych i spra-
wy Towarzy-
stwa Kółek
rolniczych.

W ubiegłej sesji powziął Wysoki Sejm w sprawach Kółek rolniczych następujące uchwały:

I. Na posiedzeniu z dnia 3. maja 1900 r. wśród rozpraw nad preliminarzem budżetu funduszu krajowego przyznał Wysoki Sejm w poz. 258 Rubr. XV wydatków tegoż budżetu Towarzystwu Kółek rolniczych następujące subwencje dla Towarzystwa Kółek rolniczych:

1. Na koszta zakładania i lustracji Kółek	10.000	koron
2. Na utrzymanie lustratorów handlowych sklepików wiejskich	4.000	"
3. Na utrzymanie praktycznych kursów handlowych dla sklepikarzy Kółek rolniczych	2.400	"
4. Na ogólne cele rozwoju handlowej i rolniczej działalności Kółek rolniczych pod kierunkiem i nadzorem Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych (jako II ratę z trzechlecia)	4.000	"

II. Na temże samem posiedzeniu odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu „do załatwienia“ petycję Ls. 820 Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych o przyznanie subwencji w kwocie 6.000 K na założenie przy Kółkach rolniczych 40 pól doświadczalnych i demonstracyjnych dla gospodarstw włościańskich w kraju.

III. Również na temże posiedzeniu odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję Ls. 817 Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych o subwencję na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ do zbadania i możliwego uwzględnienia jeszcze w roku 1900 z funduszu w Rubr. XV poz. 273 wydatków funduszu krajowego w kwocie 8.000 K przeznaczonego na zasiłki mające na celu podniesienie wiedzy rolniczej.

W wykonaniu uchwały przytoczonej pod I. wyasygnował Wydział krajowy przyznane subwencje Towarzystwu Kółek rolniczych, a mianowicie w ten sposób, iż opierając się na uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1899 r. o prowizoryum budżetowem na r. 1900 wypłacił połowę powyższych subwencji już uchwałą z d. 23 lutego 1900 roku LW. 12339/900, drugą połowę zaś wyasygnował Zarządowi Towarzystwa uchwałą z dnia 26. lipca 1900 roku LW. 50872 w myśl powyższej uchwały Wysokiego Sejmu.

Uchwałę wyżej pod II. przytoczoną, dotyczącą petycji Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych o subwencję na urządzenie pól demonstracyjnych i doświadczalnych, wykonał Wydział krajowy, zawiadamiając pismem z d. 12. czerwca 1900 r. LW. 37421 Towarzystwo, że nie może petycji tej merytorycznie załatwić wobec tego, że Wysoki Sejm w budżecie krajowym nie przeznaczył na ten cel żadnego kredytu.

Co do wykonania uchwały pod III. przytoczonej, podajemy do wiadomości Wys. Sejmu, iż Wydział krajowy odstąpił sprawę zbadania petycji Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych o subwencję na wydawnictwo „Przewodnika Kółek rolniczych“ sekcji stałej krajowej Komisji rolniczej, a na podstawie opinii tegoż organu doradczego przyznał uchwałą z d. 19. czerwca 1900 r. LW. 40962 na rzecz wspomnianego wydawnictwa jednorazową subwencję w kwocie 800 K. Subwencya ta została wypłaconą Zarządowi głównemu Towarzystwa Kółek rolniczych z kredytu wskazanego w uchwale Wysokiego Sejmu.

Zdawszy sprawę z wykonania uchwał Wysokiego Sejmu w sprawach dotyczących Towarzystwa Kółek rolniczych, przystępuje Wydział krajowy z kolei do treściwego przedstawienia, na podstawie sprawozdania przedłożonego nam przez Zarząd główny Towarzystwa, szczegółów o jego działalności w ciągu roku 1899, zwłaszcza w tych działach jego czynności, na które Wysoki Sejm przyznaje subwencje Towarzystwu.

Działalność Towarzystwa rozwijała się w ciągu roku prawidłowo, jak o tem świadczą następujące dane, ze sprawozdania zaczerpnięte:

Szczegółowy rachunek funduszków Towarzystwa obejmujący subwencye, przyznane na rok 1899 przez Wysoki Sejm, przedstawia się, jak następuje:

P r z y c h o d y :

1. Saldo przeniesione z roku 1898	10 zł. 32 ct.
2. Subwencye	16.825 " — "
3. Odsetki od lokacyi gotówki	145 " 12 "
4. Z rozsprzedaży „Przewodnika handlowego“	134 " 28 "
5. Z prenumeraty i ogłoszeń „Przewodnika Kółek rolniczych“	1.944 " 53 "
6. Książki i czasopisma	56 " 28 "
7. Zwrot kosztów lustracyi handlowych	286 " 35 "
8. Depozyta przechodowe	4.321 " 91 "
9. Wkładki członków wspierających	695 " 50 "
10. Za druki, litografie i wydawnictwa	242 " 56 "
Razem	24.661 zł. 85 ct.

R o z c h o d y :

1. Prowizye kursora	14 zł. 28 ct.
2. Druk, redakcyja i rozsyłka „Przewodnika Kółek rolniczych“	2.706 " 07 "
3. Lustracye gospodarcze	2.836 " 64 "
4. Praktyczne kursa handlowe	2.850 " — "
5. Książki i czasopisma	520 " 18 "
6. Podróże delegatów	230 " 42 "
7. Najem lokalu	420 " — "
8. Opał i światło	49 " 68 "
9. Portorya, stemple, podatki i ogłoszenia	401 " 35 "
10. Utensilia kancelaryjne	142 " 29 "
11. Nadzwyczajne wydatki	166 " 46 "
12. Koszta „Ogólnej Rady“	283 " 85 "
13. Nasiona	903 " 06 "
14. Gratyfikacye i remuneracye	228 " — "
15. Wzorowe gnojownie	332 " 22 "
16. Subwencye dla zarządów powiatowych	123 " 70 "
17. Lustracye handlowe	3.354 " 58 "
18. Depozyta przechodowe	4.321 " 99 "
19. Pensye urzędników i usługa	2.404 " 30 "
20. Druki, litografie i wydawnictwa	1.176 " 03 "
21. Saldo na rok 1900	1.196 " 75 "
Razem	24.661 zł. 85 ct.

Ogólna liczba Kółek w roku 1898 istniejących wynosiła, jak w roku zeszłym wykazano, 1457 Kółek o 64.209 członków. W ciągu roku 1899 powstało Kółek nowych 90 z liczbą członków 3.362 tak, że liczba ogólna zawiązanych w ciągu 18 lat istnienia Towarzystwa Kółek wynosi 1.547 o 67.571 członkach. Kółka zawiązane w r. 1899 powstały w 42 powiatach.

Zarząd podaje w swem sprawozdaniu zajmującą statystykę, opartą na danych nadesłanych przez Zarządy 529 Kółek rolniczych, rozrzuconych w 65 powiatach kraju, której główne rezultaty pokrótce podajemy, stanowią bowiem — acz nie obejmują wszystkich Kółek — dodatnią ilustracyę działalności Towarzystwa, tem samem więc dowodzą, iż fundusze, jakimi kraj działalność tę wspiera, dobrze są używane, a nadto tworzą ścisłą podstawę do ocenienia warunków, wśród jakich Towarzystwo pracuje.

Objęte statystyką 529 Kółek liczyło w r. 1899 26.117 członków; odbyło się w nich w ciągu r. 1899 zebrań ogólnych 2.439, zwyczajnych 11.293, zarządów 2.413. Domy własne posiadało 134 Kółek w wartości 282.903 koron. Biblioteki Kółek liczyły dzieł: 40.098, a korzystało z nich w r. 1899: 19.267 osób. Kółka prenumerowały czasopism 1.402, a wspól-

nie w Kółkach czytano czasopism 1.144. Jeżeli te cyfry ilustrują znaczenie Kółek i ich działalność na polu szerzenia oświaty wśród ich członków i budzenia życia towarzyskiego, to znowu dane, które obecnie przytaczamy, świadczą o ich działalności na polu gospodarzem. Kółka objęte statystyką, sprowadziły w ciągu roku 1899 nasion za kwotę 46.090 koron, nawozów sztucznych (103 Kółek) za kwotę 124.000 K, narzędzi i maszyn rolniczych za kwotę 10.268 K. Co do działalności handlowej Kółek objętych statystyką, wykazuje ona następujące dane: Na 529 Kółek prowadziło sklepy w własnym zarządzie i na własny rachunek 299, wydierżawiało swe sklepy 90, oddało swe sklepy prywatnej osobie do prowadzenia na jej rachunek 50, nie zajmowało się handlową działalnością 90. Udziały złożone na przedsiębiorstwa handlowe wynosiły 317.783 K, a sklepy wydierżawione przez Kółka przyniosły dochodu 10.436 K.

Z 529 Kółek posiadało trafikę 175, sprzedaż i wyszynk wina 238, sprzedaż napoi słodzonych 64, spółkową piekarnię 4, spółkową rzeźnię 27, dzierżawę propinacji 17, ochotniczą straż pożarną 69, sikawek 21. Budynki Kółek ubezpieczone były na kwotę 175.688 K, towary zaś w sklepach Kółek na kwotę 302.849 koron. Kółka objęte statystyką zakupiły w roku 1899 jaj do dalszego handlu za kwotę 124.543 K. Statystyka składu zarządów Kółek omawianych daje następujące cyfry: przewodniczącymi Kółek byli: w 163 Kółkach duchowni, w 43 Kółkach właściciele dóbr, w 22 nauczyciele, w 257 włościanie, w 42 osoby innych zawodów, w 2 Kółkach nie było chwilowo przewodniczących; zastępcami przewodniczących byli duchowni w 33 Kółkach, właściciele dóbr w 7 Kółkach, nauczyciele w 17 Kółkach, włościanie w 410 Kółkach, osoby innych zawodów w 49 Kółkach, wakowały te stanowiska w 13 Kółkach; sekretarzami, czyli pisarzami Kółek byli: duchowni w 7 Kółkach, właściciele dóbr w 2 Kółkach, nauczyciele w 168 Kółkach, włościanie w 295 Kółkach, osoby innych zawodów w 51 Kółkach, w 4 Kółkach wakowały te stanowiska.

Cyfry wyżej podane, pochodzące od $\frac{1}{3}$ ogółu Kółek rolniczych mogą być w pewnej mierze ilustracją stanu Kółek rolniczych we wszystkich Kółkach, stosunków w nich panujących i osiągniętych przez nie rezultatów.

Na tle tej działalności lokalnej rozwija swą działalność Zarząd główny, spiesząc z pomocą w tych wszystkich działach działalności Kółek, gdzie siły i środki miejscowe podolać nie mogą, wykonując ścisły nadzór i kontrolę nad fungowaniem poszczególnych Kółek, wreszcie dając impulsa do podejmowania akcji łącznej w tych sprawach, których podjęcie przez Kółka rolnicze odpowiada ekonomicznemu i moralnemu interesowi włościaństwa w kraju. Czynności Zarządu głównego dotyczą spraw rolniczych, handlowych, kredytowych, asekuracyjnych wreszcie sprawy podniesienia oświaty wśród członków Kółek. Działalność Zarządu głównego mający za przedmiot sprawy rolnicze, przedstawia się wedle sprawozdania w głównych zarysach, jak następuje. Zarząd przeprowadził w r. 1899 zamierzoną oddawna reformę lustracji gospodarstw członków Kółek i połączonych z nimi wędrownych nauk gospodarstwa, organizując natomiast szereg pól demonstracyjnych i doświadczalnych przy poszczególnych Kółkach pod nadzorem i kontrolą odpowiednich inspektorów tychże pól, utrzymywanych z funduszu Towarzystwa, których zadaniem będzie przy demonstracjach na polach i łąkach udzielać odpowiednich pouczeń. Reforma ta, o której wspomniano obszerniej na tem miejscu w zeszłorocznym sprawozdaniu Wydziału krajowego, wprowadzoną została w życie przez Zarząd Towarzystwa w ciągu roku 1899, nie może więc jeszcze sprawozdanie omawiane zawierać szczegółowych danych, co do rozwoju tej akcji a tem mniej jej rezultatów, można jednakże już stwierdzić, że odpowiedziała ona potrzebie, wprowadziła bowiem sprawę zaznajomienia członków Kółek rolniczych, a za ich pośrednictwem reszty ludności włościańskiej, z postęпами wiedzy i techniki rolniczej na praktyczniejsze tory.

Oto kilka cyfr ilustrujących tę początkową działalność. Pół doświadczalnych z poprawnemi odmianami zbóż ozimych założono:

a) z żytem ozimem: 11 pól w 6 powiatach;

b) z pszenicą ozimą: 7 pól w 4 powiatach. Do prób użyto żyta ozimego w odmianach: Tryumf, Elite, Waza, Tryumf, Petkus, Schlausztiedzkie, Kościuszko, Szampańskie i Polskie regenerowane. Wysiano ogółem: 960 kg. żyta. Pszenicy ozimej w odmianach: Perłówka, Hors Concours, Epps, Tryumf Podola, Ghierka, Bastardka, Danusia, Ostka galicyjska, wysiano ogółem 800 kg. Przy doświadczeniach tych zużyto nawozów sztucznych 480 kg., 15⁰/₀-go superfosfatu z kości, 240 kg. 14⁰/₀ superfosfatu amoniakalnego, 500 kg. 14⁰/₀-wych żużli Thomasa i 150 kg. kainitu.

Równocześnie przeprowadzono w 26 powiatach a 43 miejscowościach u 71 gospodarzy próby łąkową z nawozami sztucznymi. Zużyto na te doświadczenia 7500 kg. kainitu i 3750 kg. żużli Thomasa. Grunta pod doświadczenia ofiarowali sami włościanie lub księża, członkowie Kółek. Odpowiednie instrukcje dla wykonania prób, dalej szereg artykułów w tej sprawie pomieszczonych w „Przewodniku“, a wypracowanych przez siły Biura rolniczego w Zarządzie głównym zapewniły akcji powyższej należyte zrozumienie wśród włościaństwa i zajęcie się nią, czego dowodzi ogromna ilość nadsyłanych próśb o informację i zgłoszeń. Także w sprawie wypracowania monografii gospodarstw włościańskich uczyniono pierwszy początek, wypracowując opis gospodarstwa A. Szylara, włościanina w Markowej, (powiat Łańcut) i przedstawiając osiągnięte w niem wyniki.

Obok jej czynności zajmował się Zarząd sprawą zbadania warunków exportu wyrobów Spółek mleczarskich za granicę a wyniki przeprowadzonych w tej mierze studyów przedstawia w swem sprawozdaniu, dalej, sprawą rozpowszechniania wśród członków Kółek rolniczych wspólnego sprowadzania nawozów sztucznych a to za pośrednictwem Związków handlowych we Lwowie i Krakowie tudzież Zarządów powiatowych (sprowadzało nawozy sztuczne 107 Kółek za sumę: 129 922 K.), nabywania za pośrednictwem Zarządu głównego maszyn i narzędzi rolniczych i zakupna nasion do siewu. Ulgi przy zakupnie maszyn i narzędzi rolniczych dokonywane przez Zarząd główny wynoszą 15—20⁰/₀ opustu z ceny kupna a nadto zapłata odbywać się może od razu gotówką, przyczem kupujący otrzymuje skonto 2⁰/₀ niższej ceny, albo w czterech ratach kwartalnych. Z ulg tych korzystało w r. 1899 58 Kółek rolniczych, które zakupiły maszyn i narzędzi w wartości sprzedażnej: 3789 zł. 10 ct. za kwotę 2994 zł. 60 ct. Więcej się upowszechniło wśród Kółek rolniczych zakupno nasion a przypisać to należy głównie temu, że Zarząd główny Towarzystwa nie poprzestał na wyjednanu u handlów nasion pewnej obniżki cen przy wspólnych większych zamówieniach ogólnie przyznawanych, ale dla zachęcenia członków Kółek do wspólnego sprowadzania nasion z źródeł dających gwarancję ich jakości, przyznaje subwencję z własnych funduszków w ten sposób, iż pewien procent ceny kupna pokrywa. W r. 1899 sprowadził Zarząd dla 90 Kółek nasion za 3.919 zł. 68 ct., udzielając subwencje w kwocie 909 złr. 15 ct., nadto na wiosnę r. 1900 wyniosły zgłoszenia od 106 Kółek kwotę 30.232 K. 66 gr., subwencya zaś przy znana przez Zarząd: 2.393 K. 58 gr. W r. 1899 zainicjował też Zarząd główny akcję pośrednictwa między Kółkami rolniczymi a producentami, która zwłaszcza w zakupnie ziemniaków, jak na początek, dodatni dała wynik, Kółka bowiem (22 przeważnie z powiatów dotkniętych klęską powodzi w r. 1899) zakupiły przy tem pośrednictwem 44 wagonów ziemniaków od większych gospodarstw za cenę: 12132 K. Pośrednicząc w zakupnie nasion, starał się Zarząd główny zaznajamiać Kółka rolnicze z korzyścią płynącą z kontroli krajowej stacyi doświadczalnej botaniczno rolniczej tudzież uprzystępniać Kółkom korzystanie z ulg taryfowych dla przewozu nasion przyznanych. Oprócz zakupna nasion ułatwił też Zarząd główny poszczególnym Kółkom zakupno lnu parnawskiego

i rygskiego, korzystając tu z pośrednictwa c. k. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie. Zamówień zgłoszono do Zarządu 33, a zamawiający złożyli jako zaliczkę na koszt sprowadzenia kwotę 3.277 złr. 40 ct. Jeśli wspomnimy, że Zarząd w swym organie tudzież przez odczyty propagował wśród członków Kółek sprawę podejmowania na gruntach włościńskich drenowania i zawiązywania spółek drenarskich, że również nie spuszczał z oka sprawy upowszechniania postępowo urządzonych gnojowni, udzielając odpowiednich na ten cel subwencji, w 11 miejscowościach założono takie gnojownie kosztem subwencji Towarzystwa w kwocie 332 zł. 22 ct.) i pomocy fachowej swych lustratorów, to dla zupełności niniejszego szkicu działalności Towarzystwa w zakresie rolniczym pozostaje nam tylko podać statystyczne cyfry lustracji gospodarczych, dokonanych w roku sprawozdaniem objętym. Sześciu lustratorów dokonało lustracji w 225 miejscowościach, rozrzuconych w 25 powiatach, udzielając odpowiednich pouczeń, z których korzystało 12.674 słuchaczy.

Na polu działalności handlowej Kółek rolniczych wykazuje sprawozdanie omawiane przedewszystkiem cyfrę przybliżoną sklepików prowadzonych przez Kółka na: 1036, a przybliżony kapitał udziałowy na każdy sklepik oblicza na 830 złr. tak, że przybliżony kapitał udziałowy ogółu sklepików wynosiłby około 900.000 złr. Sklepy Kółek zajmują się głównie sprzedażą artykułów spożywczych i artykułów zwykłych potrzeb domowych, po zatem zaś zajmuje się znaczna ilość sklepów (na 529 objętych statystyką: 238) sprzedażą wina, dalej sprzedają napoi słodzonych, (na 529 -- 64), wreszcie sprzedają tytoniu (na 529 sklepów miało trafiki 175). Sklepiki Kółek zostają pod kontrolą Zarządu głównego za pośrednictwem 2 lustratorów handlowych, którzy w r. 1899 zlustrowali 101 sklepów, położonych w 37 powiatach a prowadzonych w własnym zarządzie Kółek rolniczych. Obrót roczny sklepów zlustrowanych wynosił: 1,385.000 złr., gotówka znaleziona w sklepach: 12.793 złr., wartość towarów w sklepach przy lustracji znalezionych przedstawiała kwotę: 101.472 złr., suma wierzytelności towarowych i pieniężnych wynosiła 62.835 złr., wartość inwentarzy i własnych budynków wynosiła: 70.363 złr., suma udziałów: 67.385 złr. (niektóre z sklepików pospłacały z zysków pierwotne udziały wpłacane w chwili zakładania sklepików), długi towarowe i pieniężne sklepików wynosiły: pierwsze: 52.170 złr., drugie: 46.101 złr. Jeśli tedy zliczy się aktywa przedsiębiorstw, na które składają się: gotówka w kasie, zapas towarów, wierzytelności i wartość inwentarza i budynków, przedstawiające sumę 247.463 zł. i przeciwstawi się jej sumę długów: 98.271 złr., na których pokrycie w razie likwidacji służą jeszcze udziały w sumie 67.385 złr., to uzyskamy obraz pozwalający stwierdzić, że sklepiki Kółek rolniczych, na ogół biorąc, nie nadużywają kredytu, i pod tym względem są prowadzone racjonalnie. Jedyne fakt, iż pozycja „wierzytelności“ własne sklepów, pieniężne i towarowe (62835 złr.), świadcząca o dopuszczaniu kredytu, może zbyt pobłażliwego i za daleko idącego, jest wśród powyższych cyfr jedynem znamieniem poniekąd ujemnem handlowego rozwoju działalności Kółek, to też z uznaniem podnieść należy, że Zarząd główny ze swej strony występuje przy sposobności lustracji przeciw temu zbyt niemu kredytowaniu a nadto, że w wypracowanej przez się instrukcyi dla sklepów Kółek rolniczych stara się temu zapobiedz. Drugą czynnością Towarzystwa Kółek mającą dla handlowej działalności Kółek nie małą doniosłość jest prowadzenie i utrzymanie kursów praktycznych handlowych w Czernichowie. W instytucyi tej kształciło się w r. 1899 uczniów 26. Z tych ukończyło naukę 19. (6 z postępowem bardzo dobrym, 12 z postępowem dobrym, 1 z postępowem dostatecznym), czterech uczniów ukończywszy kurs I, przeszło na drugi, dwu uczniów wydalono, jeden musiał przerwać naukę z powodu choroby. Siedmiu uczniów korzystało z stypendyów uzyskanych od fundacyi im. ś. p. Dra Towarnickiego, czternastu z zasiłków udzielonych z funduszu Towarzystwa, dwu z zasiłków Zarządu powiatowego Kółek rolniczych w Chrzanowie, wreszcie dwu miało zapewnione utrzymanie na kursie

przez osoby prywatne. Suma zasiłków z funduszków Towarzystwa wypłaconych wynosiła: 675 złr., z fundacji im. Dra Towarnickiego 350 złr. zapomoga Zarządu powiatowego 50 złr., a prywatne zasiłki 100 złr. tak, że suma zasiłków dla 24 uczniów kursu wynosiła w r. 1899 kwotę: 1175 złr. Uczniowie pochodzili z powiatów: bialskiego 1., buczackiego 1., gorlickiego 1., jasielskiego 1., kamioneckiego 3., krakowskiego 3., limanowskiego 1., łańcuckiego 3., ropczyckiego 3., rzeszowskiego 1., tarnobrzeskiego 2., wadowickiego 3., a nadto ze Szląska 1., i z Węgier 2 rusinów. Z ukończonych uczniów kursu: 9 pracuje w sklepach Kółek, dwu w sklepach prywatnych, dwu zapisało się po ukończeniu nauki na kurs mleczarski a 6 powróciło do domu, nie mając na razie zajęcia. Co do urządzania wędrownych kursów handlowych oznajmia Zarząd główny w swem sprawozdaniu, iż na podstawie przeprowadzonej próby tego rodzaju w Sokalu, doszedł do przekonania, że w ciągu jednego miesiąca niemożliwym jest należyte udzielenie i przyswojenie uczniom wszystkich wiadomości objętych planem naukowym tych kursów i obzajmienie ponadto uczniów z praktyką sklepową, a wobec tego postanowił ograniczyć naukę wędrowną handlu do pouczeń udzielanych przygodnie o przepisach prawnych i skarbowych oraz o rachunkowości sklepowej, do udzielania odpowiedzi i wyjaśnień na pytania w sprawach handlowych, wreszcie do urządzania, o ileby tego zażądały Zarządy powiatowe, konferencyi kierowników sklepików i sklepikarzy. W ciągu r. 1899 nie zażądał żaden z Zarządów powiatowych urzędzenia takiej konferencyi, przeto nie urządzono ich.

Sprawozdanie Zarządu głównego podnosi dalej działalność Towarzystwa na polu organizacyi instytucyi lokalnych kredytowych, w której Towarzystwo szło z poparciem akcji kraju w sprawie organizacyi Spółek oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena, szerząc wśród włościan wiadomość o celach tej akcji i jej użyteczności. Również w sprawie upowszechnienia asekuracyi od ognia wśród ludu były Kółka rolnicze i ich członkowie czynnikami krzewiącymi myśl asekurowania mienia. Zarząd główny zaznacza, że akcja ta nie była bezskuteczną, stwierdza jednak zarazem, że gdy dawniej ubezpieczano się przeważnie tylko w Krakowskiem Towarzystwie wzajemnych ubezpieczeń, to obecnie znaczna część ubezpieczeń przeniosła się do zagranicznych instytucyi, jak „Slavia“ i „Fenix“, które przez ruchliwych agentów i przyznawanie opustów zjednały sobie w licznych powiatach klientów wśród członków Kółek. Fakt, iż dyrekcyja Towarzystwa krakowskiego cofnęła z końcem r. 1900 6% wynoszący opust, jaki dotąd przyznawała asekurującym się członkom Kółek, wpłynie zapewne tem niekorzystniej na ten stan rzeczy.

Co do sprawy zakładania przez Towarzystwo Kółek biblioteczek i czytelników przy Kółkach podnosi Zarząd główny, iż rozporządza zbyt szczupłymi funduszami, by sprawą tą energiczniej mógł się zająć. W r. 1899 rozesłał Zarząd do nowozawianych Kółek 3.475 dziełek, zasilł dawniejsze 380 dziełkami, w ogólnej wartości 617 zł. 29 ct

Powyżej przywiedziona cyfra, zaczerpnięta ze statystyki, obejmującej 529 Kółek, a wykazująca, że w ich biblioteczkach zebrało się 40 098 dziełek, które w roku 1899 wypożyczyło 19.267 osób, świadczy, że biblioteczki w Kółkach przyczyniają się w wysokim stopniu do obudzenia zamiłowania poważnej lektury wśród włościan.

Dla tem wydatniejszego krzewienia wśród ludu wiadomości potrzebnych, dla ułatwienia członkom Kółek nabywania dziełek dla nich pożytecznych, podjął Zarząd główny w r. 1899 myśl nabywania wydawnictw uważanych za odpowiednie dla członków Kółek w większej ilości i sprzedawania ich członkom Kółek rolniczych po niższych cenach, pokrywając zniżkę z funduszków Towarzystwa. W ten sposób ułatwił Zarząd w r. 1899 członkom zakupno dwu dziełek, a mianowicie dziełka Dr. K. Miczyńskiego pod tytułem: „Rolnik wzorowy, czyli przypomnienie, co i jak w gospodarstwie czynić należy“ i W. Tomaszewskiego: „O uprawie roli i zasilaniu jej nawozami naturalnymi i sztucznymi“. Pokupność tych dziełek dowiodła, że w tej drodze będzie Zarząd mógł dalej skutecznie pośredniczyć.

Obok tego nie zaniedbywał Zarząd wydawnictw własnych. W wydawnictwie broszurek wyszły staraniem Zarządu w r. 1899 następujące prace: 1. Dr. Fr. Stefczyka: „Jakie korzyści przyniesie gminie albo parafii założenie Spółki oszczędności i pożyczek systemu Raiffeisena“ (po polsku i po rusku) cena 6 gr; 2. ks. A. Koleńskiego: „O potrzebie i sposobach oszczędzania“ (po polsku i po rusku) cena 6 gr.; 3. J. Turnau'a: „Przechadzka po polach. Kilka uwag o głównych wadach w gospodarstwach włościańskich“, cena 6 gr.; 4. B. Gurskiego: „O użyciu nawozów sztucznych“ cena 20 gr. Broszurkę wymienioną pod 1) wydano w 7000, wymienioną pod 2) w 5000, wymienione pod 3 i 4 w 2000 egzemplarzy, a znalazły taki pokup, iż zwrot kosztu nakładu jest zapewniony.

Co do wydawnictwa organu Towarzystwa, wychodzącego jako dwutygodnik pod tytułem: „Przewodnik Kółek rolniczych“ stwierdza sprawozdanie Zarządu głównego stateczny wzrost liczby jego prenumeratorów, wynik głównie usiłowań obecnej redakcyi uczynienia Przewodnika pismem fachowem, zawierającym obok omówienia spraw Towarzystwa i Kółek rolniczych, artykuły fachowe, dotyczące rolnictwa, handlu, tudzież ekonomicznych spraw krajowych. Niedobór, jaki wydawnictwo przynosi, pokrywa Zarząd główny z funduszków Towarzystwa. Przyznanie w r. 1900 subwencyi w kwocie 800 koron, o którym wspominamy powyżej, było wynikiem uznania ze strony Wydziału krajowego pożyteczności wydawnictwa Przewodnika. Z początkiem r. 1900 zaczął Zarząd główny wydawać obok „Przewodnika“ półlarkuszowy doń dodatek redagowany w języku ruskim.

Rozdawnictwo pożyczek z funduszu pożyczkowego dla Kółek rolniczych.

Przedstawiwszy tak w najogólniejszym zarysie działalność Towarzystwa, przechodzi Wydział krajowy z kolei do zdania sprawy o stanie funduszu pożyczkowego, utworzonego przez Wysoki Sejm dla podniesienia handlowej działalności Kółek rolniczych, tudzież do przedstawienia dat o rozdawnictwie pożyczek z tegoż funduszu w czasie od chwili przedłożenia ostatniego w tym przedmiocie sprawozdania (Al. 1. Sprawozd. stenogr. V. sesyi VII. peryodu sejmowego), to jest od dnia 15. listopada 1899 r. po dzień 31. grudnia 1900 r.

Stan tego funduszu wedle przedłożonego Wysokiemu Sejmowi równocześnie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków funduszków krajowych za r. 1899 przedstawił się w dniu 31. grudnia 1899, jak następuje:

1. Należitości czynne u Kółek	26.997 zł. 01 ct.
2. Gotówka ulokowana w Banku krajowym	1.730 „ — „
Razem	28.727 zł. 01 ct.

Dochody funduszu w r. 1899 były następujące:

1. Dotacya z funduszu krajowego	3.000 zł. — ct.
2. Zwroty pożyczek udzielonych Kółkom	8.796 „ 84 „
3. Odsetki zwłoki od dłużników	3 „ 06 „
4. Odsetki od lokacyi w Banku	75 „ 58 „
Razem	11.875 zł. 48 ct.

Wydatki w tymże czasie były:

1. Pożyczki udzielone Kółkom	10.500 zł. — ct.
2. Koszta administracyi w Banku	38 „ 48 „
Razem	10.538 zł. 48 ct.

Zamknięcie rachunków za rok 1900 przedłożone przez Bank krajowy, wykazuje następujące cyfry:

1. Należitości czynne u Kółek	56.333 K 93 gr.
2. Zapas kasowy na lokacyi w Banku krajowym	7.285 „ — „
Stan majątku	63 618 K 93 gr.

Dochody funduszu w r. 1900 wynosiły:

1. Dotacja z funduszu krajowego	6.000 K — gr.
2. Zwroty pożyczek udzielonych Kółkom	18.060 „ 09 „
3. Odsetki zwłoki od dłużników	„ 26 „
4. Odsetki od lokacyi w Banku	223 „ 63 „
Razem	24.283 K 98 gr.

Wydatki w tymże czasie były:

1. Pożyczki udzielone Kółkom	20.400 K — gr.
2. Koszta administracyi w Banku krajowym	58 „ 98 „
Razem	20.458 K 98 gr.

Kapitał w pożyczkach z końcem roku 1900 ulokowany, wynosił 56.333 K 93 gr., a rozpadał się na: 116 udzielonych pożyczek.

Z cyfr powyżej za dwa lata podanych podnieść należy, że w roku 1899 przy 28.727 zł. wyniosły zwroty 8.796 zł. 84 ct., zatem znacznie więcej jak jedną czwartą, bo 30·62% kapitału rozpożyczonego, gdy zaś w r. 1900 suma rozpożyczeń na Kółkom wyniosła 56.333 K, a zwroty pożyczek dały 18.060 K, czyli 32·06%, stwierdzić tedy należy, że stosunek wpływu zwrotów się nie pogorszył lecz nawet acz nieznacznie polepszył.

Z funduszu pożyczkowego wystawił Wydział krajowy w okresie czasu objętym niniejszem sprawozdaniem, następujące promesy na pożyczki dla Kólek rolniczych w:

Busku (pow. Kamionka strum.)	1.600 K
Czarnołożcach (pow. Tlumacz)	600 „
Górnej wsi (pow. Myślenice)	1.000 „
Grodzisku (pow. Łańcut)	800 „
Jachowcach (pow. Myślenice)	600 „
Kleciu (pow. Pilzno)	400 „
Lisiej Górze (pow. Tarnów)	1.000 „
Lubartowej (pow. Krosno)	400 „
Łączkach (pow. Jasło)	400 „
Pstragowej (pow. Rzeszów)	400 „
Rayczy (pow. Żywiec)	2.000 „
Rzochowie (pow. Mielec)	600 „
Sądowej Wiszni (pow. Mościska)	800 „
Sokalu (pow. Sokal)	500 „
Szymbarku (pow. Gorlice)	2.000 „
Turzempolu (pow. Brzozów)	400 „
Węgiec (pow. Jarosław)	500 „
Woli Przemyskiej (pow. Brzesko)	400 „
Zarzeczu (pow. Jasło)	400 „
Razem	14.800 K

II. Nadto wystawił Wydział krajowy 3 promesy na pożyczki dla:

1. Związku handlowego Kólek rolniczych w Sokalu na	4.000 K
2. Ludowemu Towarzystwu handlowemu w Gorlicach na	2.000 „
3. Towarzystwu handlowo-przemysłowemu w Tarnobrzegu	2.000 „
Razem	8.000 K

III. Wreszcie przyznał Wydział krajowy z powyższego funduszu pożyczkowego, pożyczki następującym Czytelniom Towarzystwa „Proświta“:

w Horodowicach (pow. Stary Sambor)	1.000 K
„ Mszanie (pow. Gródek)	600 „
„ Popowicach (pow. Przemyśl)	400 „
„ Słobudce Turyleckiej (pow. Borszczów)	400 „
Razem	2 400 K

Promesy tedy wydane w czasie objętym niniejszem sprawozdaniem, wyliczone pod I — III, dają łączną sumę 25.200 K, a jeśli się zważy, że żądania zawarte w prośbach, uwzględnionych przez wydanie powyższych promes tylko w części, opiewały na łączną sumę 33.440 K, to okaże się, że żądania pierwotne zredukowane zostały o sumę 8.240 K, czyli o przeszło 24%. Redukcyą tą dokonaną została w poszczególnych wypadkach zarówno ze względu na to, iż w niektórych wypadkach żądano pożyczek zbyt wysokich, nie dając odpowiedniego zabezpieczenia, jak i ze względu na stan funduszu i mnogość zgłoszeń.

Wydział krajowy odmówił zupełnie udzielenia pożyczki w trzech wypadkach, nie kwalifikujących się do uwzględnienia. Nie uwzględnione prośby opiewały łącznie na sumę 12.600 koron.

Od chwili zamknięcia zeszłorocznego sprawozdania w niniejszym przedmiocie wypłacił Bank krajowy następujące pożyczki:

A) na podstawie promes wydanych jeszcze w r 1899:

Kółku rolniczemu w Buczacz	600	K
" " w Głębokiej (ad Hołosków)	400	"
" " w Kleparowie	400	"
" " w Wołczy	200	"
Czytelni Proświty w Rudnie	600	"
Razem	2.200	K

B) Na podstawie promes z r. 1900:

a) Kółku rolniczemu w Brzesku	1.600	K
" " " Czarnołożcach	600	"
" " " Górnej wsi	1.000	"
" " " Grodzisku	800	"
" " " Kleciach	400	"
" " " Lubatowej	400	"
" " " Łączkach	400	"
" " " Pstrągowej	400	"
" " " Rayczy	2.000	"
" " " Rzochowie	600	"
" " " Sądowej Wiszni	800	"
" " " Sokalu	500	"
" " " Szymbarku	2.000	"
" " " Turzempolu	400	"
" " " Węgierce	500	"
" " " Woli Przemyskiej	400	"
" " " Zarzecz	400	"
b) Czytelni Proświty w Horodnicy	1.000	"
" " " Mszanie	600	"
" " " Popowicach	400	"
c) Związku handlowemu Kółek rolniczych w Sokalu	4.000	"
Towarzystwu handlowo-przemysłowemu w Tarnobrzegu	2.000	"
Razem	21.200	K

Łącznie tedy zrealizował Bank 27 promes na łączną sumę 23.400 K.

Na wniosek Banku krajowego unieważnił Wydział krajowy 3 promesy wydane w roku 1899, a dotąd nie zrealizowane, opiewające łącznie na kwotę 820 K. Prolongat w spłacie pożyczek udzielił Wydział krajowy na wniosek Zarządu głównego Towarzystwa Kółek rolniczych w 4 wypadkach. Kroki egzekucyjne wdrożono w 2 wypadkach, w których Kółka, które otrzymały pożyczki, się rozwiązały, a przeciw ręczytelom pożyczek okazała się potrzeba zastosowania środków prawnych.

Zalesienie
wydm
piaszczy-
stych.

W odpisie podajemy nadesłane nam przez c. k. Namiestnictwo sprawozdanie c. k. krajowego Inspektoratu lasowego z d. 10 grudnia 1900 l. 645/I. l., o dokonanych w r. 1899 zalesieniach. Sprawozdanie to brzmi: „W roku 1899 zalesiono wydmy piaszczyste w 8 powiatach a mianowicie: w Cieszanowskim, Jarosławskim, Jaworowskim, Mieleckim, Mościskim, Niskim, Sokalskim i Tarnobrzeskim zgodnie z ogólnym programem robót zatwierdzonym ku temu celowi przez c. k. Ministerstwo rolnictwa z dnia 9. lutego 1895 l. 25.183.

Porównawszy tę część sprawozdania ze sprawozdaniem przedłożonym za rok 1898, okaże się, że obszar okręgu roboczego rozszerzono w roku 1899 na powiat mielecki, gdzie zalesienie wydm pod kierunkiem organów inspekcji leśnej zostało rzeczywiście rozpoczęte w roku 1899.

Zalesienia przeprowadzono na podstawie szczegółowego dla każdego powiatu, względnie dla każdej wydmy sporządzonego i przez c. k. krajową inspekcję leśną odrębnie zatwierdzonego projektu uprawy.

Wynik zalesień skuteczniejszych na wydmach piaszczystych w roku 1899 wraz z kosztami, jakie to zalesienie spowodowało, znajduje się na prawej stronie projektu uprawy za rok 1899, który się niniejszem c. k. Namiestnictwu przedkłada z następnem sprawozdaniem:

Zalesienia wydm dokonano wczas na wiosnę 1899 jednolatkami sosny pospolitej i osiągnięto zadowalające rezultaty.

Taki stan trwał przez całą wiosnę do miesiąca lipca. Dopiero po kilkunastu dniach skwarnej spiekoty z końcem lipca zaczął się pogarszać stan kultur na wydmach i wreszcie z końcem sierpnia 1899 skonstatowano, że wskutek posuchy niszczała z wysadzonej ilości sadzonek około 15%.

Następna zima 1899/900 jako bezśnieżna i przeplatana częstymi północno-wschodnimi wiatrami wpływała niekorzystnie na całą roślinność, to też i kultura na wydmach nie mogła ująć tego smutnego losu, jaki zgotowała zima 1899/900 dla wszystkich ozimin.

Brak opony śnieżnej sprawił to, że bardzo znaczna ilość sadzonek o bujniejszych pędach ucierpiała od mrozu, skutkiem czego popadła w stan chorobliwy i zaraz po nadejściu spiekoty wiosennej niszczała, co tem łatwiej stać się mogło, ile że gwałtowne przez zimę 1899/900 trwające wiatry, zdmuchując piasek na obszarze jeszcze nie zadarnionej wydmy, równocześnie obnażały korzonki młodych sadzonek z nieodzownej dla nich osłony ziemnej a pozostawiwszy je w tym stanie przez czas dłuższy na działanie mrozu, światła i innych atmosferycznych wpływów wystawionemi, nie mogło nic innego nastąpić, jak to, co się dzieje zwykle z roślinnością pozbawioną wszelkiej wilgoci.

Tym sposobem wyginęło dalszych 15% roślinek wysadzonych na wydmach w roku 1899.

Dalszego zniszczenia w sadzonkach na wydmach, które wynosi około 20%, dokonał pędrak chrząszcza majowego, który, jak wiadomo z corocznych sprawozdań, jest powszechną a nieustającą plagą dla kultury leśnej, przeciw której dotąd nie wynaleziono skutecznego środka zaradczego.

Głównymi zatem hamulcami w spiesznym zalesianiu wydm piaszczystych jest pędrak, bezśnieżna zima i posucha.

Są to więc przeszkody, których nie może usunąć ani umiejętność, ani dbałość, ani zapobiegliwość ludzka.

Z tego powodu nie można też czynić żadnego zarzutu organom prowadzącym zalesienie na wydmach piaszczystych, choćby nawet zalesienie nie postępowało z tym pośpiechem, jakiby był pożądany. Oprócz trudności powyżej wspomnianych i w pierwotnych sprawozdaniach przytoczonych napotyka się jeszcze na inne trudności, które wprawdzie nie są ogólnego charakteru, lecz mimo swej lokalnej natury wpływają ujemnie na postęp zalesienia.

Do tych trudności należy zaliczyć obojętność ludności dla sprawy zalesienia wydm i nieużytków.

Jakkolwiek obojętność ta nie objawia się w równym stopniu we wszystkich powiatach, lecz bądź co bądź istnieje i mimo zachęty ze strony organów inspekcji leśnej, premiowania przez Wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego i subwencji udzielonych przez c. k. Rząd i Sejm krajowy, nie została usunięta.

Jako dowód usposobienia włościan dla sprawy zalesienia nieużytków, pomijając już wrodzoną niechęć w dostarczaniu robotnika potrzebnego do zasadzenia wydmy, przytaczam najświeższy fakt, który miał miejsce w roku będącym przedmiotem niniejszego sprawozdania, w powiecie tarnobrzesckim, gdzie włościanie gminy Dąbrowicy zniszczyli zasiew rządowy, wykonany sosną na wydmie gminnej o obszarze 15 morgów kosztem 127 złr. 50 ct. wa.

Na doniesienie uczynione w tej sprawie przez nadzorującego leśnika dnia 26. września 1899 l. 162, zarządził Wydział powiatowy w Tarnobrzegu dochodzenie, którego wynik dotychczas jest nieznanym.

Należy się jednak pocieszać nadzieją, że równomiernie z wzrostem drzewek zasadzonych na lotnych piaskach będzie także wzrastać samopoznanie i przychylność ludności dla sprawy zalesienia nieużytków, a wystąpi ono niezawodnie w całej pełni na jaw, wówczas, gdy ten lub ów wieśniak w towarzystwie siekiery będzie miał po co zajrzeć do lasu wyrosłego na wydmie i znajdzie tam zaspokojenie własnej potrzeby lub uzyska gotówkę ze sprzedaży drzewa. Byłoby złudzeniem, gdyby mniemano, że inne argumenta potrafią przychylnie usposobić ludność włościańską dla zalesienia wydym, która dotychczas wszelkie zalesienie nieużytków uważa za ciężar i sekaturę z tego powodu, ponieważ równocześnie z założeniem kultury powstrzymanie paszy, względnie wzbromienie przepędu bydła jest nieuniknionem następstwem.

Obecnie przystępuję do ogólego przedstawienia wyniku robót uskuteczonych przy zalesieniu wydym piaszczystych w roku 1899.

Jak to z załączonych szczegółowych wykazów powziąć można, przestrzeń zalesiona na wydmach w roku 1899 wynosi razem 288·89 ha.

Z tego przypadku:

a) na nowe zalesienia	186·28 ha
b) na poprawki i uzupełnienia dawniejszych zalesień zniszczonych przez wiatry, mrozy, posuchy i pędraki	102·61 "
Porównawczy wynik zalesienia wykonanego w roku 1899 na obszarze	288·89 "
z projektem zalesień za ten sam rok 1899, wedle którego miano zalesić obszar	298·46 "
okazuje się, że w roku 1899 zalesiono mniej	9·57 ha

Powodem tego był brak robotnika potrzebnego do sadzenia, którego gminy, mimo przyjętego zobowiązania, bądź nie mogły, bądź też może nie chciały we właściwym czasie dostarczyć.

Ogólne koszta zalesienia wydym piaszczystych w roku 1899 przedstawiają się następująco:

1. Na zakupno potrzebnych nasion, rekwizytów, materiałów, gałęzi, łąt i t. p. wydano	1730 zł. 63 ct.
2. Koszta robocizny użytej na założenie i pielęgnowanie szkółek, zwózki, gałęzi, łąt, ogrodzenie szkółek i ustalenie wydmy wynoszą	1010 " 17 ¹ / ₂ "
Razem	2740 zł. 80 ¹ / ₂ ct.

Kwota powyższa została wypłaconą z subwencji krajowej udzielonej przez Sejm krajowy na rok 1899.

3. Koszta utrzymania z kosztami podróży służbowych dla 4 pomocników ustanowionych do zalesienia wydym piaszczystych w powiecie Niskim, Tarnobrzesckim, Cieszanowskim, Jaworowskim, tudzież remuneracja dla prywatnego leśnika za prowadzenie zalesienia wydmy w gmi-

nie Parchaczu, powiatu Sokalskiego; wypłacone z subwencji państwowej udzielonej przez c. k. Ministerstwo rolnictwa wynoszą 3.200 zł.

Wydatki zatem na zalesienie wydym piaszczystych w roku 1899 wynoszą w gotówce ogółem 5.940 zł. 80¹/₂ ct.

4. Doliczywszy do powyższej sumy kosztów poniesionych przez Skarb Państwa i kraj, wartość idealną robocizny, jaką dostarczyły do zalesienia wydym interesowane gminy w roku 1899 a w szczególności 110 dni ciągłych po 1 zł., 7484 dni pieszych po 20 ct. 1.606 zł. 80 ct.

Okazuje się, że koszta zalesienia wydym piaszczystych w roku 1899 wynoszą ogółem 7.547 zł. 60¹/₂ ct.

Wziąwszy za podstawę obliczenia całą przestrzeń zalesioną w roku 1899 o obszarze 288·89 ha i kwotę kosztów wydanych na zalesienie wydym w roku 1899, które wynoszą w gotówce 5940 zł. 80¹/₂ ct., w robociznie 1606 zł. 80 ct., ogółem zaś 7547 zł. 60¹/₂ ctw. wa., okaże się, że zalesienie jednego hektara przestrzeni na wydymie piaszczystej kosztowało:

a) gotówką wypłaconą z subwencji	20 zł. 56 ¹ / ₂ ct.
b) robocizną bezpłatną dostarczoną przez gminy	5 " 56 "
Razem	26 zł. 12 ¹ / ₂ ct.

Pominąwszy zaś wartość robocizny dostarczonej przez interesowane gminy, okaże się, że zalesienie 1 hektara wydmy piaszczystej kosztowało gotówką 20 zł. 56¹/₂ ct., z której przypada:

a) na koszta nadzoru i kierownictwa zalesieniami, które pokryto ze subwencji udzielonej przez Skarb państwa 11 zł. 08 ct.

b) na koszta robocizny użytej przy zakładaniu i pielęgnowaniu szkółek, na zakupno nasion, rekwizywów i materiałów wypłacono z subwencji krajowej 9 zł. 48¹/₂ ct.

Do zalesienia wydym piaszczystych użyto w roku 1899 sadzonek wychodowanych we własnych szkólkach ogółem sztuk 4,592.000, a w szczególności:

sosny pospolitej	4,284.500 sztuk
sosny czarnej	165.000 "
olchy czarnej	72.500 "
brzozy	62.000 "
akacyi	8.000 "

Nasiona użyto do ustalenia i zalesienia wydym, względnie do obsiewu szkółek założonych na wydymach w roku 1899 razem 448 kilogramów a w szczególności:

sosny pospolitej	292 klgr.
olchy czarnej	115 "
akacyi	17 "
brzozy	12 "

Do celów mających na względzie ubezpieczenie założonych plantacji od uszkodzeń przez ludzi i zwierzęta, dla ochrony sadzonek przed szkodliwym wpływem wiatrów, powstrzymania lotności piasku i ustalenia wydmy, zakupiono w roku 1899 łąt 820 sztuk, gałęzi 210 fur.

Subwencja państwowa na cele zalesienia wydym piaszczystych w Galicji, jaką c. k. Ministerstwo rolnictwa udzieliło na rok 1899, wynosi 3200 zł. W tym samym roku udzielił Wydział krajowy z funduszków przeznaczonych przez Sejm krajowy na cele zalesienia wydym piaszczystych roczną subwencyę w łącznej kwocie 3.400 zł., z której wypłacono:

Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie	300 zł.
Jaworowie	400 "
Mościskach	400 "
Tarnobrzegu	400 "
Jarosławiu	300 "
Sokalu	900 "

Mielcu	400 zł.
Nisku	300 „

Powyższe kwoty zostały w miarę potrzeby użyte na pokrycie kosztów zalesienia wydm w r. 1899 a reszta pozostała znajduje się w przechowaniu odnośnych Wydziałów powiatowych i będzie użytą na ten sam cel w następnym roku w miarę postępu zalesień, dla których prowadzenia istnieje program na lat 10, zatwierdzony przez c. k. Ministerstwo rolnictwa reskryptem z 2. lipca 1894 l. 7371.

Po strąceniu rzeczywistych wydatków wykazanych w załączonych projektach, względnie wynikach uprawy za rok 1899, które poczyniono w poszczególnych powiatach na cele zalesienia wydm w r. 1899, okazuje się, iż reszta kasowa pozostająca z końcem roku 1899 w przechowaniu Wydziałów powiatowych powinna wynosić:

W Cieszanowie	545 zł. 88 ct.
„ Jaworowie	490 „ 01 ¹ / ₂ „
„ Mościskach	245 „ 70 „
„ Tarnobrzegu	287 „ 12 ¹ / ₂ „
„ Jarosławiu	505 „ 96 „
„ Sokału	1002 „ 56 „
„ Mielcu	159 „ 13 „
„ Nisku	594 „ 99 „

Powyższe kwoty pochodzą z subwencji krajowej udzielonej przez Sejm krajowy.

Załączone szczegółowe projekta zalesień na rok 1899, względnie wyniki zalesień wykazanych na wydmach w ciągu roku 1899, są przeznaczone dla Wydziału krajowego w tym celu, aby delegaci powiatowi mogli przy ich pomocy przekonać się na miejscu o postępie zalesień i przytem znaleźli sposobność poinformowania, o możolnych często bezskutecznych usiłowaniach funkcyonaryuszy inspekcji leśnej w zdobywaniu robotnika, którego do zalesienia wydm gromadzkich mają dostarczać bezpłatnie interesowane gminy.

Na zakończenie wspomnę o rezultacie premiowań, jakie przedsięwziął wydział galicyjskiego Towarzystwa leśnego w celu zachęty pojedynczych włościan do zalesienia nieużytków, względnie wydm piaszczystych.

Otóż premiowanie zalesień dokonanych na nieużytkach przez prywatnych właścicieli gruntów należących do kategorii małych posiadłości, postępuje sposobem opisanym w sprawozdaniu za rok 1897 i ma powodzenie, albowiem tym sposobem choć nawet pod urokiem błyszczącego kruszcu dokonywa się nietylko zamiana odłogiem leżących nieużytków na grunt produktywny, lecz oprócz tego szerzy się idea zamięłowania do lasu i rozbudza uspięne między ludem pojęcie o pożyteczności lasu i o potrzebie jego szanowania, wbrew zakorzenionemu przysłowiu „był las i będzie las“.

Przesąd ten zwolna ustępuje miejsca nagiej rzeczywistości, na którą patrzymy własnymi oczami, a która nas poucza, że był las lecz go nie będzie, jeżeli usiłowania ludzkie w kierunku interesowania się lasem zostaną ograniczone na sam wyrąb drzewa a troskę o zalesienie pozostawi się opatrności.“

Uchwała
w sprawie pe-
tycji: „Ogól-
nego Związku
hodowców
i handlarzy
bydła“ o su-
bwencjono-
wanie targo-
wicy bydła
na Prądniku
białym
w Krakowie

Zalutwiając sprawozdanie Komisji gospodarstwa krajowego o petycji „Związku ogólnego hodowców i handlarzy bydła“ o subwencjonowanie przez kraj targowicy bydłowej na Prądniku białym w Krakowie odstąpił Sejm wspomnianą petycję uchwałą z dnia 2. kwietnia 1900 r. Wydziałowi krajowemu „do zbadania i ewentualnego uwzględnienia przedłożeniem odnośnych wniosków na najbliższej sesji.“

W wykonaniu tej uchwały odniósł się Wydział krajowy pismem z d. 15. maja r. 1900 LW. 23747 do Dyrekcyi ogólnego Związku z wezwaniem, by stosownie do już poprzednio wystosowanych pism Wydziału krajowego przedłożyła zamknięcie rachunków za czas ubiegły i bilans przedsiębiorstwa targowicy. Wezwaniu temu uczyniła Dyrekcyja zadość

pisem z d. 25 maja 1900 r. L. 963 (LW. 36711/900) a gdy zarówno cyfry bilansu i jego zestawienie, jak niemniej głośnie już wówczas wiadomości o niekorzystnym stanie finansowym towarzystwa nakazywały Wydziałowi krajowemu ostrożne postępowanie, przeto po zasięgnięciu w drodze krótkiej opinii Banku krajowego co do finansowego położenia Towarzystwa, postanowił Wydział krajowy wstrzymać dalsze kroki w celu wykonania uchwały Wys. Sejmu, ażby się sprawa wyjaśniła. Podjęta wkrótce likwidacja przedsiębiorstwa targowicy uczyniła zbędnymi dalsze kroki w tej sprawie.

Uchwała w sprawie petycji Tow. „Proświta“ o subwencję na nauczycieli wędrownych rolników. Uchwałą z d. 3 maja 1900, powziętą wśród rozpraw nad Rubr. XV. wydatków budżetu krajowego, odstąpił Sejm Wydziałowi krajowemu „do załatwienia“ petycję L. s. 1388 Towarzystwa „Proświta“ we Lwowie o subwencję na utrzymanie 2 wędrownych nauczycieli rolnictwa, którym Towarzystwo porucza szerzenie wiedzy rolniczej wśród swych członków włościan. Uchwałą z dnia 12. czerwca 1900 r. LW. 37418 zawiadomił Wydział krajowy interesowane Towarzystwo, że nie mając w budżecie krajowym przyznanego kredytu, z któregooby mógł uwzględnić żądanie w petycji zawarte, nie może sprawy merytorycznie załatwić.

Uchwała w sprawie petycji Wydziału powiatowego w Grybowie o odpisanie reszty pożyczki głodowej z r. 1873 Uchwałą z dnia 3. maja powziętą na wniosek Komisji budżetowej wśród rozpraw nad Rubr. XIV. wydatków budżetu krajowego na r. 1900, odstąpił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu petycję Ls. 523, Wydziału powiatowego w Grybowie o odpisanie reszty pożyczki głodowej z r. 1873 „do możliwego uwzględnienia pod względem rozkładu spłaty zaległości na szereg lat w mniej uciążliwych rocznych ratach“.

Wykonując tę uchwałę, wezwał Wydział krajowy reskryptem z d. 25. maja 1900 r. LW. 34279 Wydział powiatowy w Grybowie, by ze swej strony przedłożył wniosek rozłożenia spłaty reszty owej należności wynoszącej kwotę 3200 zł., tak, iżby powiat mógł ratę spłaty uiszczać bez nadmiernego obciążenia rocznych swych budżetów i podwyższenia powiatowych dodatków. Relacją z d. 12. czerwca 1900 r. L. 649 uczynił Wydział powiatowy zadość temu wezwaniu, przedkładając prośbę o rozłożenie spłaty na lat 16 i rozłożenie wyżej podanej sumy dłuższej na roczne raty po 200 zł. każda. Uchwałą z d. 30. czerwca 1900 r. LW. 40974 przychylił się Wydział krajowy do tej prośby, uwzględniając finansowe położenie powiatu i niemożność rychlejszej spłaty powyższej sumy. W ten sposób uczynił Wydział krajowy zadość poleceniu zawartemu w uchwale Wys. Sejmu.

Uchwała w sprawie petycji mieszkańców gm. Sasiadowice o zapobieżenie niszczeniu lasów. Uchwałą z d. 26. kwietnia 1900 r. odstąpił Wys. Sejm c. k. Rządowi do zbadania i odpowiedniego załatwienia petycję L. s. 613 mieszkańców gminy Sasiadowice o zapobieżenie niszczeniu lasów w Głębokiej (pow. Samborskiego). Odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z d. 10. listopada 1900 r. L. 12032 pr. zawiadomiony został Wydział krajowy, „że, jak wykazały dochodzenia w tej sprawie, zarzut wyniszczania tych lasów nie jest uzasadniony, jakkolwiek nie można zaprzeczyć, że gospodarka w nich, zwłaszcza pod względem zalesiania zrębów nie zupełnie odpowiada prawidłom racjonalnego gospodarstwa lasowego“. Zarazem oznajmiło c. k. Namiestnictwo, że celem usunięcia dostrzeżonych braków, polecono c. k. Starostwu w Samborze reskryptem z dnia 9. września 1900 r. L. 89203, by w porozumieniu z technikiem inspekcji lasowej czuwało nad prawidłowym zalesianiem niezalesionych lub niedostatecznie zalesionych zrębów.

Uchwała w sprawie petycyi gm. Pławo o zapobieżenie niszczeniu lasów w powiecie Mieleckim. Załatwiając sprawozdanie Komisji petycyjnej o petycyi L. s. 785 mieszkańców gm. Pławo o zapobieżenie niszczeniu lasów w powiecie Mieleckim, odstąpił Wysoki Sejm petycyę tę c. k. Rządowi uchwałą z dnia 26. kwietnia 1900 „do zbadania i odpowiedniego załatwienia“. Odezwą z dnia 18. września 1900 r. L. 9.681/pr. zawiadomiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydział krajowy, że — „jak wykazały przeprowadzone dochodzenia — gospodarstwo lasowe we wszystkich lasach w powiecie Mieleckim, a w szczególności w lasach Tuszowskich, do których głównie odnosiła się petycyja, prowadzone jest zupełnie prawidłowo i nie daje najmniejszego powodu do obawy wyniszczenia lasów“.

Uchwała w sprawie petycyi gm. Słupiec w sprawie ochrony lasów w powiecie Dąbrowskim. Podobną uchwałą, jak co do powyżej omówionej petycyi, powziął też Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1900 r. co do petycyi L. s. 612 gminy Słupiec o ochronę lasów w powiecie Dąbrowskim. Uchwała ta zakomunikowaną została JE. c. k. Namiestnikowi pismem Marszałka krajowego z dnia 26. kwietnia 1900 r. L. s. 613 a odezwą z dnia 15. października 1900 r. L. 11.361/pr. oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa, że eksploatacyja lasów odbywa się prawidłowo.

Petycyja Feliksa Sandoza, kraj. instruktora hodowli, o systemizowaniu posady. W załatwieniu sprawozdania Komisji petycyjnej w sprawie próby Feliksa Sandoza, krajowego instruktora hodowli, o systemizowaniu posady powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1900 następującą uchwałą: Sejm odstępuje prośbę Feliksa Sandoza, krajowego instruktora hodowli, Wydziałowi krajowemu da możliwego uwzględnienia.

Wydział krajowy, zbadawszy powyższą sprawę, nie przychylił się do próby Sandoza, albowiem instruktorowie hodowli pobierają swe płace z subwencji krajowych wstawianych na ten cel dla Towarzystw rolniczych*) do budżetu krajowego a Wydział krajowy, asygnując te subwencye, zastrzegł sobie jedynie zatwierdzenie mianowanych przez Komitety Towarzystw rolniczych instruktorów hodowli i wymaga przedkładania kwartalnych sprawozdań z czynności, jakie oni sprawują, w myśl przyjętej przez Wydział krajowy instrukcyi.

Wobec tych okoliczności posady instruktorów hodowli nie mogą być uważane za posady krajowe, nominacyja ich bowiem przysłuży obu Komitetom c. k. Towarzystw gospodarskich za potwierdzeniem nominacyi przez Wydział krajowy.

O powyższej decyzyi powiadomionym został petent.

Petycyja rewizorów bydła o wyjednanie im u c. k. Rządu prawa do zaopatrzenia. W załatwieniu sprawozdania Komisji petycyjnej z petycyi rewizorów bydła o wyjednanie im u c. k. Rządu prawa do zaopatrzenia, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 26. kwietnia 1900 następującą uchwałą:

Petycyę rewizorów bydła do L. s. 308 odstępuje Sejm c. k. Rządowi do zbadania i załatwienia.

Uchwałą powyższą zakomunikował Marszałek krajowy pismem z dnia 26. kwietnia 1900 L. s. 308 Panu c. k. Namiestnikowi we Lwowie.

Wydział krajowy pismem z dnia 15. listopada 1900 L. 62.797 odniósł się do c. k. Namiestnictwa z zapytaniem, jak niniejsza sprawa została załatwioną, nie otrzymał jednak dotąd żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Sprawozdanie

z czynności

Departamentu IV. Wydziału krajowego

a) w sprawach drogowych

za czas od 1. listopada 1899 do 1. listopada 1900

z 6 alegatami.

Departament IV.

Szef Departamentu: Antoni Jaxa Chamiec, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

A.

Ustawy i uchwały, podlegające Najwyższej sankeyi.

Uchwały
w sprawie
udzielenia
koncesyi
na myta.

Uchwały
sankeyo-
wane.

Najwyższem postanowieniem z dnia 25. marca 1900 zatwierdzone zostały uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1899, któremi udzielono koncesyi na pobór myta:

Wydziałowi powiatowemu w Sanoku na drodze gminnej Sanok-Mrzygłód;

Radzie powiatowej w Rudkach na drodze powiatowej Komarno-Gródek;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej od mostu na rzece Bugu pod Dobrotworem;

Wydziałowi powiatowemu w Kołomyi na drodze gminnej Buczaczki-Winograd;

Radzie powiatowej w Turce na drodze powiatowej Turka Czarna;

Radzie powiatowej w Grybowie od mostów na rzece Białej;

Wydziałowi powiatowemu w Drohobyczu od mostu na rzece Bystrzycy w Urożu i od 8 mostów w Podbużu;

Radzie powiatowej w Bochni od mostu na rzece Rabie pod Nieznanowicami;

Wydziałowi powiatowemu w Myślenicach na drodze gminnej Peim-Jordanów;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze powiatowej Radziechów Niedźwiedzie-Kulików;

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze Busk-Toporów;

Radzie powiatowej w Bochni na drodze powiatowej Bochnia-Łapanów (myto drogowe i mostowe);

Obszarowi dworskiemu w Czernelicy wspólnie z obszarem dworskim w Hubinie od przewozu na Dniestrze;

Radzie powiatowej w Śniatynie na drogach powiatowych Załucze-Rożnów i Zabłotów (myto drogowe i mostowe).

Uchwały
dotyczące
nie sankeyo-
wane.

Nie otrzymały dotychczas Najwyższej sankeyi następujące uchwały, udzielające koncesyi na pobór opłat mytniczych:

Uchwała Wysokiego Sejmu:

a) z dnia 26. marca 1900:

Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie i Kamionce strumiłowej na drodze gminnej Krasne-Gliniany i Krasne-Gołogóry;

- Gminie Leżajsk od przewozu przez rzekę San po Starem miastem ;
 Wydziałowi powiatowemu w Bochni na drodze gminnej I. klasy nad wiślańskiej ;
 Obszarom dworskim ordynacyi łańcuckiej od przewozu przez Wisłok w Gniewczynie łańcuckiej, Czarnej, Białobrzegach i Budach łańcuckich ;
 Obszarowi dworskiemu w Brzozdowcach od przewozu przez rzekę Dniestr w Podhorcach ;
 Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie na drodze gminnej I. klasy Wygnanka - Probużna ;
 Obszarowi dworskiemu w Bereźnicy radwańskiej wspólnie z obszarem dworskim w Czernichowie od przewozu przez rzekę Wisłę w przysiółku Pasieka ;
 Gminie Dobra szlachecka od przewozu przez rzekę San w Proholówce ;
 Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Tarnów - Zakliczyn ;
 Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Tarnów - Wałki ;
 Radzie powiatowej w Czortkowie na drodze powiatowej Jagielnica - Ułaszówce ;
 Wydziałowi powiatowemu we Lwowie na drodze gminnej I. klasy Jaryczów nowy - Podliński małe ;
 Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnej na drodze gminnej Nadwórna - Markowce ;
 Wydziałowi powiatowemu w Brzesku na drodze gminnej I. klasy Mokrzyńska - Radłów ;
 Probstwu w Leżajsku od przewozu przez rzekę San w Rzechowie ;
 Obszarowi dworskiemu Ordynacyi przeworskiej od przewozu przez rzekę Wisłok w Korniaktowie ;
 Obszarowi dworskiemu w Chodorowie od przewozu przez rzekę Dniestr w Bukawinie ;
 Radzie powiatowej w Tarnowie na drodze powiatowej Tuchowski - ryglicko - jodłowskiej ;
 Wydziałowi powiatowemu w Tarnowie na drodze gminnej Niwka - Bobrowniki - Radłów ;
 Wydziałowi powiatowemu w Przemyślanach na drodze gminnej I. klasy przemyślańsko - pomorzańskiej ;
 Radzie powiatowej w Myślenicach na drodze powiatowej głogoczowskiej ;
 b) z dnia 28. marca:
 Radzie powiatowej w Łańcucie od mostu na rzece Wisłoku w Dąbrówkach, od mostów na rzece Mlecze w Kańczudze, od mostu na rzece Trzebośni w Rudzie i od mostu na rzece Mlecze w Gniewczynie łańcuckiej ;
 Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut - Kańczuga ;
 Radzie powiatowej w Łańcucie na drodze powiatowej Łańcut - Leżajsk ;
 Wydziałowi powiatowemu w Gorlicach na drodze gminnej I. klasy Biecz - Golanka ;
 c) z dnia 2. kwietnia 1900:
 Wydziałowi powiatowemu w Rawie ruskiej na drodze gminnej I. klasy Lubycza - Józefówka ;
 Radzie powiatowej w Bochni od przewozu przez rzekę Rabe między Ujściem solnem a Nienadarami ;
 d) z dnia 6. kwietnia 1900:
 Obszarowi dworskiemu w Kolankach od przewozu przez rzekę Dniestr między Kolankami a Lataczem ;

e) z dnia 10. kwietnia:

Radzie powiatowej w Horodence na drodze powiatowej Niezwiska-Obertyn-Kamionki;

Radzie powiatowej w Nowym Targu na drodze powiatowej Nowy Targ-Suchańhora w Czarnym Dunajcu;

Gminie w Mizuniu od dwóch mostów na rzece Mizuńce w Mizuniu;

f) z dnia 25. kwietnia:

Gminie w Horodyszczu bazylińskim od przewozu przez rzekę Bug między Horodyszczem bazylińskim a Wołświnem;

g) z dnia 1. maja:

Radzie powiatowej w Brzozowie na drodze powiatowej brzozowsko-rymanowskiej z odnogą do Krościenka;

h) z dnia 4. maja:

Radzie powiatowej w Nowym Sączu na drodze powiatowej Stary Sącz-Piwniczna-Mniszek;

Obszarowi dworskiemu w Siedliskach od przewozu przez rzekę Wisłok w Siedliskach.

Odmowa
sankcyi.

a) Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 9. marca 1899 o zezwolenie na pobieranie opłat mytniczych przez Radę powiatową w Chrzanowie od przewozu przez rzekę Wisłę pod Podjarkami nie otrzymała Najwyższego zatwierdzenia, gdyż według pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 25. lutego 1900 l. 1.738 Wisła pod Podjarkami w miejscu, gdzie istnieje przewóz ma przy normalnym stanie wody tylko 60 m szerokości, wobec tego nie zachodzą warunki ustanowienia myta według III. klasy taryfy.

O czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Chrzanowie rozporządzeniem z dnia 12. marca 1900 l. 14.821;

b) Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 21. marca 1899 r. o zezwolenie na pobieranie opłat mytniczych przez Radę powiatową w Stanisławowie od mostu na rzece Bystrzycy pod Czerniejowem nie otrzymała Najwyższego zatwierdzenia, gdyż według pisma c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 25. lutego 1900 l. 1.738 opłaty w kwocie 2 ct., które miałyby być pobierane na moście na Bystrzycy pod Czerniejowem od bydła drobnego, przekraczają maksimum ustanowione ustawą z dnia 25. grudnia 1871 r. Nr. 18. Dz. ust. kraj. z roku 1872.

O czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Stanisławowie rozporządzeniem z dnia 12. marca 1900 l. 14.821;

c) Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1899 o udzielenie obszarowi dworskiemu w Horodnicy koncesyi na pobór opłat mytniczych od przewozu przez rzekę Dniestr według reskryptu Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 23. czerwca 1900 l. 21 269 udzielonego Wydziałowi krajowemu odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 11. lipca 1900 l. 6.859 nie kwalifikuje się do przedstawienia wniosku o Najwyższe zatwierdzenie z powodu sprzeciwiającego się ustawie z 25. grudnia 1871 r. Nr. 18. Dz. u. kr. postanowienia Art. II. tej uchwały.

O czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Horodence rozporządzeniem z dnia 25. lipca 1900 l. 47.565 z tem, że Wydział krajowy gotów będzie przedłożyć Wysokiemu Sejmowi na najbliższej sesyi ponownie wniosek na udzielenie wyżej wspomnianej koncesyi z zastrzeżeniem, że do uchwały projektowana będzie w całej osnowie dawniej obowiązująca taryfa mytnicza, objęta Najwyższem postanowieniem z roku 1886 Nr. 39 i że należy przy ponownem przedłożeniu sprawy zastosować się do okólnika z 17. grudnia 1897 l. 78.453.

B.

Uchwały sejmowe nie podlegające Najwyższej sankcyi.

Uchwała polecająca Wydziałowi krajowemu staranie się u c. k. Rządu o uznanie za państwowe dróg mających dla państwa znaczenie strategiczne i ekonomiczne, oraz o stałą dotację państwową na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych.

Na posiedzeniu z 2. maja 1900 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm wzywa Wydział krajowy, aby dążył do uzyskania u c. k. Rządu:

a) uznania za państwowe tych dróg, które mają dla państwa donosne znaczenie pod względem wojskowym i ekonomicznym;

b) zapewnienia w drodze ustawodawczej stałej dotacyi ze skarbu Państwa na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych“.

Uchwałą powyższą ponowił Wysoki Sejm uchwałę tej samej treści powziętą na posiedzeniu z 22. marca 1899, w wykonaniu której — jak to oznajmiliśmy w zeszlórocznym sprawozdaniu — odniósł się Wydział krajowy pismem z 20. czerwca 1899 l. 20.176 do Ministerstwa spraw wewnętrznych z żądaniem:

a) inkamerowania dróg objętych odnośnymi wykazami;
b) wyjednania stałej rocznej dotacyi ze Skarbu państwa w kwocie 500.000 zł. na subwencyonowanie budowy i utrzymania tych dróg powiatowych i gminnych w Galicyi, ważnych pod względem ekonomicznym i wojskowym, które nie zostaną uznane za drogi państwowe.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z 2. maja 1900 odniósł się Wydział krajowy pismem z 1. sierpnia 1900 l. 33.904 w tej sprawie ponownie do c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych i c. k. Prezydium Namiestnictwa, na co otrzymał odezwą c. k. Prezydium Namiestnictwa z 26. października 1900 l. 8.986/pr. następującą odpowiedź:

„W załatwieniu odezwy z 20. czerwca 1899 l. 20.176 i z 1. sierpnia 1900 l. 33.904 oznajmiam Wydziałowi krajowemu, że w sprawie przyznania stałej subwencji z funduszów państwowych na utrzymanie i częściową rekonstrukcyę 104 dróg powiatowych i gminnych, względnie inkamerowania 23 dróg krajowych, c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych reskryptem z dnia 12. kwietnia 1899 l. 40.636 z roku 1898 oświadczyło, co następuje:

W uchwale sejmowej z 30. stycznia 1896, którą wezwano Rząd, aby między innymi wyjednał stałą dotację ze Skarbu państwa na subwencyonowanie budowy dróg powiatowych i gminnych w kraju nie znachodzi się żądanie subwencyonowania tamże i utrzymania tych dróg.

Wyrażone w odezwie Wydziału krajowego z 27. sierpnia 1896 l. 17.912 a względnie w dołączonym do tej odezwy wykazie żądanie zasiłku na utrzymanie dróg odpowiada raczej dawniejszemu życzeniu Reprezentacyi kraju, które, o ile chodzi o drogi ważne pod względem wojskowym, traktować można w zasadzie tylko od wypadku do wypadku, uwzględniając za każdym razem stosunek konkurencyjny, jaki na utrzymanie danej drogi po wzajemnem porozumieniu się i przy uwzględnieniu wszystkich czynników mających wpływ na istnienie drogi, wypadnie na państwo i kraj a względnie powiat.

Względem dalszych żądań zawartych w tym samym wykazie a odnoszących się do udzielenia stałych zasiłków państwowych na rekonstrukcyę dróg, powołało się c. k. Ministerstwo na reskrypt z 26. września 1896 l. 16.767, którego treść zakomunikowano Wydziałowi krajowemu odezwą tutejszą z 3. grudnia 1896 l. 10.301/pr. i oświadczyło, iż udzielenie takiej stałej subwencji nie może ze względu na finansową możność państwa i kraju i ze względów natury technicznej nastąpić dla wszystkich dróg naraz, lecz także tylko od wypadku do wypadku dla każdej drogi z osobna z uwzględnieniem stosunku konkurencyjnego.

Względem inkamerowania 23 dróg krajowych oznajmiło c. k. Ministerstwo, że i ta sprawa załatwioną być może równie od wypadku do wypadku co do każdej z tych dróg z osobna, jeżeli wedle zebranych danych okaże się, iż inkamerowanie jest uzasadnione.

C. k. Ministerstwo podniosło jednak, że ważność pewnej drogi dla celów wojskowych nie jest dostateczną podstawą do jej inkamerowania, albowiem między drogami ważnymi pod względem wojskowym znajduje się bardzo wiele dróg krajowych, powiatowych i gminnych, którym ze względu na kierunek i położenie nie można przyznać znaczenia dróg eraryalnych⁴.

Uchwała
Wysokiego
Sejmu co do
uwzględnie-
nia przy
robotach
publicznych
powiatów
dotkniętych
klęskami
elementar-
nymi.

W wykonaniu uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1899 polecającej Wydziałowi krajowemu, by w zarządzeniu robotami publicznymi z wiosną r. 1900 uwzględnił o ile możliwości przedewszystkiem te powiaty, w których ludność doznała klęsk elementarnych w r. 1899, Wydział krajowy udzielił subwencji na budowę dróg następującym powiatom:

Bochnia z tytułu §. 28. ust. drogowej 2.000 K.
Gorlice na drodze Gładyszów-Ujście ruskie i Biecz-Raławice 7.500 K.

Grybów na drogę Krużłowa-Wojnarowa 1.000 K.

Jarosław na drogę Bystrowice-Przeworsk 10.712 K 50 g (jako spłata pożyczki Banku krajowego).

Jaśło na drogę Kąty Desznica-Roztajne 9.000 K.

Kraków na drogę Nowawieś-Krowodrza i na utrzymanie dróg gminnych 6.300 K.

Krosno na drogę Iwonicką K. 2.000 (jako spłata pożyczki).

Limanowa na drogę Kasinka-Mszana i Młynne Ujanowice 6.000 K.

Myślenice na drogę Zembrzyce-Biertowice 16 500 K.

Nisko na drogę Nisko-Przyszów 4.000 K.

Pilzno na drogę Pilzno-Wielopole 6.000 K.

Przemyśl na drogę Chałupki medyczne-Nienowice... 10.000 K.

Sanok na drogę Pisarowce-Szczawne 2.000 K.

Tarnów na drogę Tarnów-Ryglice i Koszyce-Wierzchosławice 11.000 K.

Wadowice na drogę Biertowice-Zembrzyce, Brody-Skawinka, Brzeźnica-Wadowice i Ryczów-Łęczany 20.000 K.

Żywiec na drogę Lechowice-Jeleśnia 2.000 K.

Uchwała
w sprawie
petycji
Wydziału
powiatowego
w Kałuszu
o udzielenie
dalszej sub-
wencji na
budowę
drogi
gminnej
Kałusz-Ko-
panka.

Uchwałą z 26. kwietnia 1900 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do przychylnego załatwienia w myśl okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 prośbę Wydziału powiatowego w Kałuszu o udzielenie dalszej subwencji na budowę drogi gminnej Kałusz-Kopanka

Odnosnie do powyższej uchwały oznajmiamy, że rozporządzeniem z 2. czerwca 1900 l. 18.183 asygnowaliśmy Wydziałowi powiatowemu na rzecz budowy pomienionej drogi dalszy zasiłek w kwocie 4.000 Koron.

Uchwała
w sprawie
petycji Wy-
działów po-
wiatowych
w Brodach,
Kamionce
strumiłowej
i Sokalu
w przedmio-
cie budowy

Uchwałą z 4. maja 1900 polecił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby w sprawie budowy drogi z Brodów do Sokala względnie do Krystynopola przeprowadził rokowania z Wydziałami powiatowymi w Brodach, Kamionce strumiłowej i Sokalu, tudzież z interesowanymi stronami i na najbliższej sesji sejmowej zdał sprawę o wyniku rokowań i przedłożył właściwe wnioski.

W wykonaniu powyższego polecenia odnieśliśmy się rozporządzeniem z 7. lipca 1900 l. 31.596 do pomienionych powiatów z wezwaniem przedłożenia uchwał Rad powiatowych i deklaracji stron interesowanych

drogi z Brodów do Sokala względnie do Krystynopola. co do udziału w kosztach budowy i przyszłego utrzymania pomienionej drogi, a zarazem zwróciliśmy uwagę, że za najwłaściwszy kierunek projektowanej arterii komunikacyjnej z Brodów do Krystynopola względnie do Sokala uważać należy trasę z Brodów na Berlin, Stanisławczyk, Łopatyn, Srodopole, Kąty, Radziechów, Płowe, Witków, Korczyn do Krystynopola. Kierowanie bowiem duktu od Witkowa do Sokala odbiera mu cechę komunikacyjnej drogi pierwszorzędnej doniosłości.

Na powyższe rozporządzenie nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi od Wydziału powiatowego w Kamionce strumiłowej, przedłożone zaś relacje Wydziałów powiatowych w Sokalu i Brodach nie są wyczerpujące, w obec czego sprawa budowy pomienionej drogi nie nadaje się jeszcze do merytorycznego załatwienia.

Uchwała w sprawie subwencji na budowę drogi z Rusiłowa do Żuratyńna.

Uchwałą z 5. maja 1900 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia w myśl okólnika z 22. grudnia 1882 l. 51.432 petycję gmin i obszarów dworskich w Rusiłowie, Kutkorzu, Bezbrudach i Żuratyńnie o udzielenie subwencji na wybudowanie drogi z Rusiłowa przez Kutkorz i Bezbrudy do Żuratyńna.

Petycję powyższą przesłaliśmy rozporządzeniem z 21. lipca 1900 l. 32.018 Wydziałowi powiatowemu w Złoczowie z oznajmieniem, że część pomienionej drogi t. j. od Rusiłowa do dworca kolejowego w Kutkorzu winna być zbudowaną jako publiczny dojazd kolejowy, do czego jednak potrzeba, aby cała droga szutrowana prowadząca z Krasnego przez Rusiłów, Bałuczyn do Glinian uznana została przez Rady powiatowe w Złoczowie i Kamionce strumiłowej za drogę powiatową. W tym celu zażądaliśmy przedłożenia odnośnych uchwał.

Co do pozostałej części projektowanej drogi t. j. z Kutkorza przez Bezbrudy do Żuratyńna zaznaczyliśmy, że droga ta może być zbudowana jako droga gminna I. klasy, przy ewentualnej subwencji z funduszków krajowych.

Petycje, nad którymi przeszedł Wysoki Sejm do porządku dziennego.

Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego:

1. Uchwałą z 26. kwietnia 1900 nad petycją Wydziału powiatowego w Nadwornie o przyjęcie drogi Nadworna-Markowce na fundusz krajowy;

2. Uchwałą z 26. kwietnia 1900 nad petycją Wydziału powiatowego w Nadwornie o odpisanie reszty pożyczki bezprocentowej ciągniętej na budowę mostu na Prucie;

3. Uchwałą z 26. kwietnia 1900 nad petycją kilku gmin i obszarów dworskich w powiatach: mościskim, rudeckim i samborskim w sprawie budowy drogi z Sądowej Wiszni do Sambora.

O powyższych uchwałach powiadomiono strony interesowane.

Uchwała, którą przyznano wdowie po dróżniku Agnieszce Mroczkowej jednorazową zapomogę w kwocie 100 koron.

Uchwałą z dnia 28. kwietnia 1900 roku Wysoki Sejm przyznał Agnieszce Mroczkowej wdowie po dróżniku dróg krajowych, tytułem jednorazowej zapomogi kwotę 100 koron.

W wykonaniu powyższej uchwały Wysokiego Sejmu, Wydział krajowy zarządził wypłatę Agnieszce Mroczkowej przyznanej zapomogi za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Wadowicach.

Uchwała, którą odstąpiono Wydziałowi krajowemu do zbadania i załatwienia petycję:

W załatwieniu odstąpionych przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycji rzeczonych, przyznano pani Natalii Łuniewskiej, wdowie

- a) Kiryły Chyleczuka byłego droźnika o zapomogę; po inżynierze Wydziału krajowego, jednorazową zapomogę w kwocie 160 koron, natomiast petycyi Kiryły Chyleczuka, byłego droźnika, nie uwzględniono.
- b) Natalii Luniewskiej wdowy po inżynierze Wydziału krajowego o zapomogę.

Uchwała, którą przekaza-
no Wydziałowi krajo-
wemu do
możliwego
uwzględnienia petycyje
p. Eleonory Rondewald
i Julii Gering o zapo-
mogę przy
równocze-
snem zawi-
domieniu
Wydziału
krajowego
o przejściu
do porządku
dziennego
nad pety-
cyjami Fer-
dynanda Ba-
czyńskiego
emerytowa-
nego kondu-
ktora i Pe-
lagii Białko-
wskiej wdo-
wy po dro-
gomistrzu
powiatowym.

Wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 3. maja 1900 roku powziął na-
stępującą uchwałę:

Petycyę Eleonory Rondewald i Julii Gering przekazuje Sejm Wy-
działowi krajowemu do możliwego uwzględnienia, zaś nad petycyjami Fer-
dynanda Baczyńskiego emerytowanego konduktora i Pelagii Białkowskiej
wdowy po drogomistrzu powiatowym o dar z łaski, przechodzi się do po-
rządku dziennego.

Wydział krajowy nie mając do rozporządzenia odpowiednich fun-
duszów na uwzględnienie petycyi pani Eleonory Rondewaldowej i pani
Julii Gering, zawiadomił petentki, iż Wysoki Sejm nie uchwalił dla
nich zasiłków.

Równocześnie zawiadomił Wydział krajowy pana Ferdynanda Ba-
czyńskiego i panią Pelagję Białkowską o przejściu przez Wysoki Sejm do
porządku dziennego nad ich petycyjami.

C.

Drogi krajowe.

a) Utrzyma-
nie dróg
krajowych.

Utrzymanie dróg krajowych, jakoteż i stan tychże w roku
1900 można w ogóle uważać jako normalne z wyjątkiem szkód elemen-
tarnych spowodowanych powodzią lipcową szczególnie w okręgach: stani-
sławowskim i nowosądeckim były znaczniejsze wskutek uszkodzenia wię-
kszych mostów, w mniejszych zaś rozmiarach w okręgach: borszczowskim,
jarosławskim i nowotarskim.

Ogólny koszt napraw tych uszkodzeń wynosi około 31.000 koron.

Mostów drewnianych zamieniono na murowane (sklepione lub
płytami kryte), względnie betonowe sztuk 133.

Średni koszt utrzymania jednego kilometra dróg krajowych
w trzechleciu 1897 — 1899 wynosił 454 koron.

b) Rekon-
strukcyje.

W przedmiocie rekonstrukcyi dróg Wydział krajowy zdaje
sprawę, jak następuje:

1. Rozpoczęto roboty przy przełożeniu drogi krajowej Tyśmiena-
nica-Kołomyja w Otynii na długości 430 metrów i wyprowadzono mury

przyczółków mostowych pod konstrukcyę żelazną 20 m światła; rekonstrukcyę tę przedsięwzięto dla złagodzenia spadku, a szczególnie celem uniknięcia terenu usuwistego.

2. Rozpoczęto przełożenie drogi krajowej Buczacz-Tłuste w Koszylowcach na długości 400 m dla zmniejszenia zbyt stromych spadków.

3. Rozpoczęto przełożenie drogi krajowej Zakliczyn-Sącz-Niedzica między Zbyszycami a Dąbrową na długości 6-ciu kilometrów przy udziale subwencji państwowej (osobny ustęp sprawozdania Dep. IV.).

4. W skutek budowy ścieków względnie chodników uregulowano drogi krajowe:

a) Jarosław-Bełzec w Jarosławiu na dług: 183 m; w Oleszycach 60 m a w Cieszanowie 381 m.

b) na drodze krajowej Kraków-Chełmek na długości 820 m pod Krakowem.

c) na drodze krajowej Czyżyny-Cło w Pleszowie na długości 300 m.

d) na drodze krajowej Czorsztyn-Chabówka w Nowym Targu w ulicy Waksmundzkiej na długości 561 m.

e) na drodze krajowej Husiatyn-Kopyczyńce w Husiatynie na długości 500 m.

f) na drodze krajowej Rohatyn-Tarnopol w Brzeżanach na długości 300 m.

5. Zbudowano większe mosty:

a) na drodze krajowej Słotwina-Sącz na rzece Uszwicy 22 m światła.

b) na drodze krajowej Czorsztyn-Chabówka na rzece Lesnicy 33 m światła.

c) na drodze krajowej Krasne-Busk most w Busku na ramieniu Bugu 9 m światła.

6. Wykonano znaczniejszą rekonstrukcyę mostu kratowego w Jarosławiu na rzece Sanie na drodze krajowej Jarosław-Bełzec, na drodze krajowej Dynów-Sanok zaś wyprowadzono mury pod konstrukcyę żelazną w Nozdrzu 17 m światła.

7. Wzmocniono pokład szutrowy:

a)	na drodze krajowej	Lwów-Rohatyn	na długości	1 km.
b)	"	"	Złoczów-Brzeżany	" 8 "
c)	"	"	Rohatyn Tarnopol	" " 16 "
d)	"	"	Krasne-Busk	" " 1 "
e)	"	"	Lwów-Stojanów	" " 7 "
	Łącznie na długości			33 km.

Rezultat
licytacji
wydzierżawienia stacji
mytnicznych
na drogach
krajowych.

Z dniem 31. grudnia 1899 upłynął zwyczajny termin dzierżawy dla 78 stacji mytnicznych na drogach krajowych.

Stacje te, po przeprowadzeniu rozpraw licytacyjnych, zostały wydzierżawione.

Cena wywołania przyjęta do tej licytacji w wysokości dotyczącego czynszu wynosiła łączną kwotę 208.940 K

Rezultat powyższej licytacji wykazał łączną kwotę 207.552 K

W szczególności wydzierżawiono z wyż wspomnianych 78 stacji mytnicznych:

44 wyżej ceny wywołania,

6 w wysokości pobieranego czynszu,

25 niżej ceny wywołania, zaś

3 nie wydzierżawiono, pozostawiając pobór opłat mytnicznych w zarządzie Wydziału powiatowego, a pod nadzorem inżyniera okręgowego, dla wypróbowania dochodów mytnicznych.

Rezultat ogólny administracji myt krajowych.	Dochód z myt na drogach krajowych w roku 1898, według zamknięć rachunkowych z tego roku w rzeczywistości uczynił kwotę	456.651 K 68 g
	Że zaś dochód ten w roku 1897 przyniósł	461.484 „ 34 „
	przeło był większy w roku 1898 o kwotę	4.832 K 66 g
	Dochód mytniczy prelininowano na rok 1899 w kwocie	464.000 K — g
	zaś według zamknięć rachunkowych z tego roku przyniósł w rzeczywistości kwotę	475.387 „ 63 „
	zatem w porównaniu z rokiem 1898 zwiększył się o kwotę	18.735 K 95 g
	Podług kontraktów dzierżawnych na rok 1900, ogólna cyfra dochodu z wydzierżawionych myt na drogach krajowych wynosi kwotę	455.141 K — g

Domki mytnicze. Przedsięwzięto budowę nowych domków mytniczych na stacyach: w Horodyszczu, Jaworniku polskim, Demianowie, Kurzanach i Repechowiu. Zarządzono naprawę domków mytniczych na stacyach: w Jarosławiu, Niedzicy, Nowosielcu, Ottynii, Ropicy, Szczawnicy, Staromieściu i Zapałowie.

Zaległości czynne w dochodach mytniczych.	Zaległość z końcem roku 1898 wynosiła	44.909 K 28 g
	z których odpisano	1.822 K 93 g
	ściągnięto	11.353 „ 32 „ 13.176 „ 25 „
	pozostała zatem w rzeczywistości zaległość w kwocie	31.733 K 03 g

Zaległość ta przedstawia się szczegółowo w następujący sposób:

a) cięży na zawodnych dzierżawcach myt, a mianowicie:

w Bagienicy	2.585 K 04 g
w Bohutynie i Rozhadowie	9.255 „ 41 „
w Dawidowie	1.550 „ 56 „
w Kluwińcach	4.548 „ 82 „
w Miehocinie	662 „ 38 „
w Niedzicy	1.453 „ 32 „
w Żydatyczach (Podliskach)	2.437 „ 62 „
w Birczy	4 „ 86 „

Przeciwno zawodnym dzierżawcom wdrożono kroki sądowe.

b) Pochodzi z dzierżawy myta na drodze krajowej Jarosław-Bełzec	7.363 K — g
i z dzierżawy myta w Żółkwi	872 „ 02 „

byłym dzierżawcom zezwolono na ratalną spłatę należitości;

c) Pochodzi z opustu czynszu z myt na drodze krajowej Zator-Sucha w kwocie	1.000 „ — „
które przypisano do zwrotu Towarzystwu akcyjnemu kolei Siersza-Trzebina Skawce, a których wywalczenie jest w toku.	

Bewizya i regulacya myt na drogach krajowych. Po myśli §. 10. ustawy z dnia 25. grudnia 1871 dz. u. kr. Nr. 18. z 1872 roku za zgodą c. k. Namiestnictwa, nastąpiło przeniesienie myta w Gnojniku o 300 m; oraz ustawienie drugiej zapory mytniczej w Ottynii, z tem zastrzeżeniem, że kto opłacił myto przy jednej zaporze, wolny jest od opłaty przy drugiej zaporze.

Wdrożone zostały pertraktacje zmierzające do przeniesienia zapór mytniczych na stacyach w Jezierzanach, Zaleszczykach małych, Iwkowej, Dątiu, Maliniu, Zbarażu i Tyśmienicy. Projektuje się również przeniesienie myta na Obidowej (w Rdzawce) na inne miejsce, względnie połączenie tego myta z mytem w Nowym Targu. Na żądanie c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych podjęto projekt przeniesienia zapory w Bieśniku do mostu stanowiącego przedmiot omycenia, jednak z powodu zbyt wielkich pretensyi dzierżawcy myta postanowiono sprawę przeniesienia zapory odroczyć aż do upływu obecnego okresu dzierżawy t. j. do końca 1901 roku.

Zmiany
w etacie
służby dróg
krajowych.

1. Dekretem z dnia 17. listopada 1899 roku LW. 76.432 mianował Wydział krajowy praktykanta oddziału techniczno-drogowego pana Jana Romanowskiego prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

2. Dekretem z dnia 17. listopada 1899 roku LW. 76.433 mianował Wydział krajowy absolwowanego słuchacza politechniki pana Stanisława Flisowskiego praktykantem technicznym z adjutum o rocznych 1.200 koron.

Pan Flisowski wszakże dla braku zdrowia ustąpił ze służby krajowej i rezygnacya jego przyjętą została do wiadomości Wydziału krajowego rozporządzeniem z dnia 26. marca 1900 roku LW. 16.999/1900.

3. Dekretem z dnia 7. maja 1900 roku LW. 22.506 mianował Wydział krajowy praktykanta technicznego pana Mieczysława Borowickę prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

4. Dekretem z dnia 22. maja 1900 roku LW. 33.327 mianował Wydział krajowy praktykanta technicznego pana Włodzimierza Dydyńskiego prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

5. Dekretem z dnia 19. czerwca 1900 roku LW. 38.680 mianował Wydział krajowy inżyniera-asystenta c. k. kolei państwowej pana Andrzeja Misia praktykantem technicznym z adjutum o rocznych 1.200 koron.

6. Dekretem z dnia 15. września 1900 roku LW. 61.939 mianował Wydział krajowy ukończonego słuchacza politechniki pana Leona Grocha, prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

7. Dekretem z dnia 26. października 1900 roku LW. 64.702 mianował Wydział krajowy absolwowanego słuchacza politechniki pana Wilhelma Kruga praktykantem technicznym z adjutum o rocznych 1.200 koron.

8. Dekretem z dnia 21. listopada 1900 roku LW. 77.710 mianował Wydział krajowy praktykanta technicznego pana Andrzeja Misia prowizorycznym inżynierem-adjunktem.

9. Uchwałą z dnia 15. grudnia 1899 roku LW. 84.505/99 poruczył Wydział krajowy dyetaryuszowi oddziału techniczno-drogowego panu Franciszkowi Piotrowskiemu funkcję prowizoryczną pełnienia obowiązków konduktora na drodze krajowej Gorlice-Konieczna.

10. Uchwałą z dnia 24. kwietnia 1900 roku LW. 24.419/900 poruczył Wydział krajowy dyetaryuszowi oddziału techniczno-drogowego panu Romanowi Wojtowiczowi prowizoryczne pełnienie obowiązków konduktora na drodze krajowej Kopyczyńce-Husiatyn w miejsce zmarłego konduktora ś. p. Stanisława Przyjemskiego.

11. Uchwałą z dnia 17. lipca 1900 roku LW. 41.394 poruczył Wydział krajowy dyetaryuszowi oddziału techniczno-drogowego panu Józefowi Markowi prowizoryczne pełnienie obowiązków konduktora na drogach krajowych Czortków-Skała i Kołędziany-Borszczów w miejsce zmarłego konduktora ś. p. Aleksandra Cywińskiego.

12. Dekretem z dnia 15. września 1900 roku LW. 54.251 mianował Wydział krajowy:

a) konduktorów II. klasy pp. Alfreda Van-Roya i Włodzimierza Dąbrowskiego, konduktorami I. klasy;

b) konduktorów III. klasy pp. Błażeja Barana, Zygmunta Kwiatkowskiego i Kazimierza Czajkowskiego konduktorami II. klasy.

D.

Drogi powiatowe i gminne.

W tym przedmiocie przedłożymy osobne sprawozdanie.

O ogólnym
stanie bu-
dowy dróg
tudzież
o pomocy
technicznej
udzielonej
powiatom.

SUBWENCYE

udzielone na budowę, rekonstrukcyę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych
w ciągu roku 1899.

L. p.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
1	Bóbrka	Na budowę drogi gminnej Bryńce-Choderkowce	4.000	—	8.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	276	38	552	76
2	Bochnia	„ utrzymanie dróg gminnych	1.000	—	2.000	—
3	Behereczany	„ budowę drogi gminnej Dźwiniacz-Sołotwina, kosztą komisyjne	91	72	183	44
4	Borszczów	„ budowę drogi powiatowej Perejmy-Szyszkowce	4.378	63	8.757	26
5	Brody	„ budowę drogi powiatowej Brody-Leszniów-Szczurowice	5.215	87	10.431	74
		„ budowę drogi gminnej Mszaniec-Założce	5.000	—	10.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	559	89	1.119	78
		„ budowę drogi gminnej j. w. odciski litograficzne z c. k. Archiwum map	4	67 ¹ / ₂	9	35
6	Brzesko	„ budowę drogi gminnej Mokrzyńska-Radłów	2.400	—	4.800	—
7	Brzeżany	„ budowę drogi gminnej Horodyszcze Kozłów	6.000	—	12.000	—
8	Brzozów	„ budowę drogi gminnej Brzozów-Nozdrzec	1.000	—	2.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	296	32	592	64
9	Buczacz	„ budowę drogi gminnej Jazłowiec-Niżniów	10.000	—	20.000	—
10	Chrzanów	„ budowę drogi powiatowej Chrzanów-Zator	916	65	1.833	30
11	Cieszanów	„ budowę drogi powiatowej Oleszyce-Cewków	8.000	—	16.000	—
		„ budowę drogi gminnej Lubaczów-Hruszów	2.161	60	4.323	20
		„ budowę drogi gminnej Żuków-Doliny-Ruda	429	74	859	48

L. p.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
12	Dobromil	Na budowę drogi gminnej Krościenko-Kuźmina	19.000	—	38.000	—
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	680	85	1.361	70
		" budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	145	80	291	60
13	Drohobycz	" budowę drogi gminnej Wygodamedenice	1.500	—	3.000	—
		" budowę drogi gminnej Lipowiec-Litynia	1.500	—	3.000	—
14	Gorlice	" budowę drogi gminnej Gładyszów Uście ruskie	2.000	—	4.000	—
15	Gródek	" budowę drogi powiatowej Kamieniobród-Jaryna	2.000	—	4.000	—
		" budowę drogi gminnej Gródek-Dobrzany	3.000	—	6.000	—
		" budowę drogi gminnej Gródek-Hoszany	1.279	70	2.559	40
16	Grybów	" budowę drogi gminnej Korzenna-Wojnarowa	500	—	1.000	—
		" budowę drogi gminnej Florynka Krzyżówka:				
		a) sporządzenie projektu	457	59	915	18
		b) kosztą komisyjne	33	92	67	84
		c) odciski litograficzne z c. k. Archiwum map	12	80	25	60
17	Horodenka	" budowę drogi powiatowej Nieżwiska-Obertyn	3.000	—	6.000	—
		" budowę drogi powiatowej j. w. kosztą komisyjne	396	—	792	—
		" budowę drogi powiatowej j. w. ubezpieczenie robotników	34	98	69	96
		" budowę drogi gminnej Nieżwiska Złoty Potok	3.000	—	6.000	—
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	21	78	43	56
18	Husiatyn	" budowę drogi powiatowej Husiatyn-Próżna i Husiatyn-Postolówka	8.000	—	16.000	—
		" budowę drogi powiatowej Próżna-Czarnokońce-Dąbrówka:				
		a) kosztą komisyjne	245	42	490	84
		b) odciski litograficzne z c. k. Archiwum map	41	02 ¹ / ₂	82	05
		" budowę drogi powiatowej Hornica-Touste, kosztą komisyjne	231	45	462	90
19	Jarosław	" budowę drogi gminnej Bystrowice-Przeworsk	9.561	25	19.122	50
		" budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	658	65	1.317	30

L. p.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
20	Jasło	Na budowę drogi gminnej Osobnica-Trzcenica	400	—	800	—
21	Kałuż	„ budowę drogi gminnej Kałuż-Kopanka	3.000	—	6.000	—
22	Kamionka	„ budowę drogi powiatowej Jabłonówka-Busk-Chołojów	2.410	53 ¹ / ₂	4.821	07
		„ budowę drogi strategicznej Busk-Toporów	2.000	—	4.000	—
		„ budowę drogi gminnej Kamionka-Batiatycze	1.634	64	3.269	28
		„ budowę drogi gminnej Nowosiółki-Lisko	10.359	—	20.718	—
		„ budowę drogi gminnej w Streptowie	3.441	—	6.882	—
23	Kolbuszowa	„ budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Sędziszów	7.301	06	14.602	12
		„ budowę drogi powiatowej Kolbuszowa-Mielec	2.000	—	4.000	—
24	Kossów	„ budowę drogi powiatowej Kossów-Jasionów górny	11.000	—	22.000	—
		„ budowę drogi powiatowej j. w. koszta komisyjne	1.005	70	2.011	40
25	Kraków	„ budowę drogi gminnej Zwierzyniec-Wola justowska	2.000	—	4.000	—
		„ utrzymanie dróg gminnych	3.000	—	6.000	—
26	Krosno	„ budowę drogi dojazdowej do Iwonicza : a) koszta komisyjne	460	87	921	74
		b) ubezpieczenie robotników	77	76	155	52
27	Limanowa	„ budowę drogi gminnej Kasinka mała-Mszana dolna	4.000	—	8.000	—
		„ budowę drogi gminnej Młynne-Ujanowice	1.000	—	2.000	—
28	Lisko	„ budowę drogi gminnej Lutowska-Cisna	3.000	—	6.000	—
29	Lwów	„ budowę drogi gminnej Lwów-Brzuchowice	17.594	25	35.188	50
		„ budowę drogi gminnej j. w. koszta komisyjne	933	98	1.867	96
		„ budowę drogi gminnej Zboiska-Barszczowice	2.000	—	4.000	—
		„ budowę drogi gminnej Jaryczów nowy-Podliski małe	967	50	1.935	—
		„ budowę drogi gminnej Kulparków-Sokolniki, za odciski litograficzne z c. k. Archiwum map	2	50	5	—
		„ rekonstrukcyę drogi do Zakładu w Kulparkowie	600	—	1.200	—

Lp.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
30	Łańcut	Na budowę drogi gminnej Prze- worsk-Markowa	6.000	—	12.000	—
		" budowę drogi gminnej Prze- worsk-Mańkówka	3.000	—	6.000	—
		" budowę dróg j. w. koszta komi- syjne	188	59	377	18
		" budowę drogi do szkoły w Ra- kaszawie	1.582	75	3.165	50
31	Mielec	" budowę drogi gminnej Mielec- Borowa	3.000	—	6.000	—
32	Mościska	" budowę drogi gminnej Pakość- Hussaków-Radochońce	3.000	—	6.000	—
33	Myślenice	" budowę drogi gminnej j. w. Woj- skowy Instytut geogr. za mapy	12	27	24	54
		" budowę drogi gminnej Bierto- wice-Zembrzyce	9.000	—	18.000	—
		" budowę drogi gminnej Lubień- Mszana dolna	1.000	—	2.000	—
34	Nadwórna	" budowę mostu na Skawie w By- strej	500	—	1.000	—
		" budowę drogi gminnej Nadwórna- Łańczyn	4.000	—	8.000	—
35	Nisko	" budowę drogi gminnej Majdan- Stany-Rozwadów	19.000	—	38.000	—
		" budowę drogi gminnej j. w. ko- szta komisyjne	359	74	719	48
		" budowę drogi gminnej j. w. ubez- pieczenie robotników	102	06	204	12
		" budowę drogi gminnej Nisko- Przyszów	2.000	—	4.000	—
		" budowę drogi gminnej Jeżów- Nart	1.000	—	2.000	—
36	Nowy Targ	" budowę drogi gminnej Łysa Po- lana-Morskie Oko	26.000	—	52.000	—
		" budowę drogi gminnej j. w. ko- szta komisyjne	1.434	38	2.868	76
		" budowę drogi gminnej j. w. ubez- pieczenie robotników	259	44	518	88
		" utrzymanie drogi gminnej Ja- szczurówka Łysa Polana	1.735	—	3.470	—
		" utrzymanie dróg gminnych w Za- kopianem	1.000	—	2.000	—
		" budowę dróg gminnych j. w. ko- szta komisyjne	359	71	719	42
		" budowę drogi gminnej Pilzno- Wielopole	5.000	—	10.000	—
37	Pilzno	" utrzymanie dróg gminnych	1.000	—	2.000	—
38	Podhajce	" budowę drogi gminnej Podhajce- Bożyków i Podhajce-Denysów	6.000	—	12.000	—
39	Przemysł	" budowę drogi gminnej Chałupki medyczne-Nienowice	4.000	—	8.000	—

Lp.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
40	Przemysłany	Na budowę drogi gminnej Przemysłany-Pomorzany	7.000	—	14.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	419	67	839	34
		„ budowę drogi gminnej j. w. c. k. Archiwum map	33	50	67	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. ubezpieczenie robotników	13	25	26	50
41	Rawa	„ budowę drogi gminnej Lubyca-Józefówka	10.000	—	20.000	—
		„ budowę drogi powiatowej Rawa-Niemirów	25.000	—	50.000	—
42	Rohatyn	„ budowę drogi gminnej Rohatyn-Potok-Czerce	1.700	—	3.400	—
		„ budowę drogi gminnej Bukaczowce-Kołokolin	500	—	1.000	—
43	Ropczyce	„ budowę drogi gminnej Kolbuszowa Sędziszów	1.128	05	2.256	10
44	Rudki	„ budowę drogi powiatowej Rudki-Sądowa Wisznia	1.500	—	3.000	—
45	Rzeszów	„ budowę drogi powiatowej Tyczyn-Jawornik	2.000	—	4.000	—
		„ budowę drogi gminnej Przybyśzówka-Zgłobień	3.000	—	6.000	—
46	Sambor	„ budowę drogi powiatowej Sambor Mościska	1.220	51	2.441	02
		„ budowę drogi gminnej Przemysł-Rudki	3.000	—	6.000	—
47	Sanok	„ budowę drogi gminnej Markowce-Pisarowce	1.500	—	3.000	—
48	Skalał	„ budowę drogi gminnej Podwołoczyska-Krasne	4.000	—	8.000	—
49	Śniatyn	„ budowę drogi powiatowej Zabłotów-Roźnów	7.000	—	14.000	—
		„ budowę drogi gminnej Dzurów-Ilińce	5.000	—	10.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjne	129	26	258	52
50	Sokal	„ budowę drogi powiatowej Sokal-Krystynopol	1.319	15	2.638	30
		„ budowę drogi powiatowej Sokal-Tartaków	7.000	—	14.000	—
		„ budowę drogi powiatowej Bełż-Wareż	5.000	—	10.000	—
51	Stary Sambor	„ budowę drogi powiatowej Ławrów-Mszaniec	9.320	58	18.641	16
		„ budowę drogi powiatowej j. w. kosztą komisyjne	642	56	1.285	12
52	Stryj	„ budowę drogi powiatowej Słobódka-Sokolów	7.000	—	14.000	—

L. p.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
53	Tarnobrzeg	Na budowę drogi powiatowej Grębów-Stale	2.000	—	4.000	—
		„ budowę drogi gminnej Rozwadów-Brandwica	1.000	—	2.000	—
54	Tarnopol	„ budowę dróg gminnych Tarnopol-Grzymałów i Iwaczów dolny-Obarzańce	8.000	—	16.000	—
55	Tarnów	„ budowę drogi gminnej Koszyce-Wierzchosławice	1.000	—	2.000	—
		„ budowę drogi gminnej Tarnów-Ryglice	5.000	—	10.000	—
56	Tłumacz	„ budowę drogi gminnej Tłumacz-Bohorodyczyn	2.000	—	4.000	—
		„ budowę drogi gminnej j. w. kosztą komisyjną	394	74	789	48
		„ budowę drogi gminnej j. w. c. k. Archiwum map	7	77	15	54
		„ budowę drogi gminnej Nadwórna-Markowce Kamienna	69	83	139	66
57	Trembowla	„ budowę drogi gminnej Janów-Kobyłowloki	1.359	43	2.718	86
		„ budowę drogi gminnej Dereniówka Janów	2.000	—	4.000	—
58	Turka	„ budowę drogi powiatowej Turka-Czarna	5.000	—	10.000	—
59	Wadowice	„ budowę drogi powiatowej Brzeźnica Pasieka	1.000	—	2.000	—
		„ budowę drogi gminnej Biertowice-Zembrzyce	5.000	—	10.000	—
60	Wieliczka	„ budowę drogi gminnej Świątniki-Swoszowice	2.000	—	4.000	—
		„ budowę drogi gminnej Prokocim-Bierzanów-Kokotów-Węgrzec	400	—	800	—
		„ budowę drogi gminnej Gorzków-Dobczyce	1.200	—	2.400	—
		„ rekonstrukcyę drogi na prawym brzegu Skawy w Brzegach i na budowę mostu na Skawie	866	66 $\frac{1}{2}$	1.733	33
61	Zaleszczyki	„ budowę drogi gminnej Tluste-Lisowce	3.000	—	6.000	—
62	Zbaraż	„ budowę drogi gminnej Zbaraż-Podwoleczyska i Zbaraż Berzowica	8.000	—	16.000	—
63	Złoczów	„ budowę drogi powiatowej Złoczów-Dunajów	3.000	—	6.000	—
		„ budowę drogi gminnej Olesko-Podhorce:				
		a) kosztą komisyjne	340	62	681	24
		b) c. k. Archiwum map	8	07 $\frac{1}{2}$	16	15

L. p.	Powiat	Droga	zł.	ct.	K	g
64	Żółkiew	Na budowę drogi powiatowej Żółkiew-Batiatycze-Kamionka str. .	3.000	—	6.000	—
		" budowę drogi powiatowej j. w. kosztą komisyjne	56	10	112	20
		" budowę drogi gminnej Derewnia-Turyńka	1.000	—	2.000	—
65	Żydaczów	" budowę drogi powiatowej Stryj-Żurawno	3.000	—	6.000	—
66	Żywiec	" budowę drogi gminnej Lachowice-Jeleśnia	1.500	—	3.000	—
		Razem	455.385	18 ¹ / ₂	910.770	37
		<i>Po potrąceniu</i> zwrotu nadpłaconego zasiłku na budowę drogi Chorostków-Mszaniec od Wydziału powiatowego w Husiatynie	10	59	21	18
		Pozostają wydatki <i>netto</i>	455.374	59 ¹ / ₂	910.749	19
		<i>Do tego:</i> Koszta budowy i utrzymania budowy drogi powiatowej Hubicze-Schodnica, będącej w bezpośrednim zarządzie Wydziału krajowego	48.660	77	97.321	54
		Razem wydatki <i>netto</i> jak zamknięcie rachunków za rok 1899	504.035	36 ¹ / ₂	1,008.070	73

Zakładowy fundusz pożyczkowy na drogi powiatowe i gminne.

Zakładowy fundusz pożyczkowy na budowę dróg powiatowych i gminnych, wynosił od roku 1897 po koniec roku 1898 640.000 K — g

Dotacja z funduszu krajowego I. rata z przyznanych 15 rat (Uchwała Sejmu z 17. lutego 1898 roku) 40.000 " — "

Razem 680.000 K — g

Po koniec roku 1898 udzielono Wydziałom powiatowym 1 333 500 " — g

W roku 1899 udzielono pożyczek Wydziałom powiatowym :

w Bohorodeczanach	6.000 K
" Brodach	26 000 "
" Buczaczu	10.000 "
" Brzeżanach	6.000 "
" Chrzanowie	10.000 "
" Dobromilu	7.600 "
" Drohobyżu	20.000 "
" Grybowie	2.000 "
" Husiatynie	20.000 "

Do przeniesienia 107.600 K

Z przeniesienia	107.600	K	
w Jarosławiu	14.000	"	
" Jaśle	10.000	"	
" Kamionce strumiłowej	6.000	"	
" Mościskach	5.000	"	
" Przemyslanach	10.000	"	
" Ropczycach	6.000	"	
" Rzeszowie	4.000	"	
" Skalacie	4.000	"	
" Sniatynie	12.000	"	
" Tłumaczu	12.000	"	
" Trembowli	12.000	"	
" Zbarażu	12.000	"	214.600 " — "
Razem 74 Wydziałom powiatowym	1,548.100	K — g	
Na rachunek tych pożyczek spła-			
cono po koniec roku 1898	805.060	K — g	
a w roku 1899	88 086	" 68 "	
Ogółem spłacono	893.146	" 68 "	
Po porównaniu z sumą udzielonych pożyczek j. w., pozostaje do zwrotu w latach następnych	654.953	K 32 g	
Od ulokowanej rozporządzalnej gotówki na 3% ra- chunku bieżącym uzyskano odsetki po koniec roku 1898			
w kwocie	15.489	K 66 g	
a w roku 1899	2.456	" 38 "	17.946 K 04 g
Od Wydziałów powiatowych otrzymano z tytułu 6% odsetek zwłoki za niedotrzymanie terminów spłat rat pożyczkowych po koniec roku 1898	3.506	K 46 g	
a w roku 1899	591	" 02 "	4.097 " 48 "

Bilans z końcem roku 1899.

Należitości czynne:

1. Od Wydziałów powiatowych:

a) z tytułu zwrotu kapitału	654.953	K 32 g	
b) " 6% odsetek zwłoki	125	" 38 "	655.079 " 20 "
2. Na 3% rachunku bieżącym funduszu krajowego	45.225	" 44 "	

Suma należitości czynnych 700.304 K 64 g

Należitości bierne — " — "

Czysty stan czynny 700.304 " 64 "

Z końcem roku 1898 czysty stan czynny wynosił	657.182	K 36 g	
a że, jak wyżej wykazano, takiż stan wynosi z końcem roku 1899 w kwocie	700.304	" 64 "	
z porównania okazuje się przyrost majątku w roku 1899 o kwotę	43.122	K 28 g	

Ewidencya
miejscowych
i powiatow-
ych fundu-
szów dróg
gminnych.
A) Wykaz
dochodów
i wydatków
miejscowych
funduszy
dróg gmin-
nych za rok
1898.

Załączamy pod 1/. wykaz dochodów i wydatków miejscowych funduszy dróg gminnych za rok 1898 obejmuje 68 powiatów, gdyż Wydziały powiatowe: bohorodczański, brzeżański, przemyski, rawski, nowosądecki, skałacki, pomimo urgensów nie przedłożyły dat odnośnych.

B) Zamknięcie rachunków powiatowych funduszy dróg gminnych za rok 1898.
Alegat 2.

W załączeniu 2/ przedkładamy wynikłości zamknięć rachunkowych powiatowych funduszy dróg gminnych za r. 1898.

E.

Publiczne dojazdy kolejowe.

W czasie od 1. listopada 1899 roku do dnia zamknięcia niniejszego sprawozdania osiągnięto następujące dalsze wyniki w urzędzeniu publicznych dojazdów kolejowych a mianowicie:

1. *W powiecie Chrzanowskim.*

Budowa dojazdu kolejowego Szczakowa-Jaworzno w dalszym toku.

2. *W powiecie Grodeckim.*

Sprawa uznania za publiczny dojazdu kolejowego od stacyi kolei w Rodatyczach na linii kolei Lwów-Kraków do gościńca rządowego w Rodatyczach przedłożona c. k. Namiestnictwu celem uzyskania potrzebnego orzeczenia.

3. *W powiecie Husiatyńskim.*

Publiczny dojazd kolejowy od stacyi w Hadynkowiech do miasteczka w Probużnej jest bliski wykończenia.

4. *W powiecie Horodeńskim.*

Publiczny dojazd kolejowy na linii lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka od stacyi Horodenka „miasto“ do gościńca rządowego Horodenka-Kołomyja, którego budowa rozpoczęta została w roku 1899 przez Wydział powiatowy w Horodence, dotychczas nie został jeszcze skolaudowany.

5. *W powiecie Kołomyjskim.*

W sprawie urządzenia drugiego publicznego dojazdu kolejowego od stacyi w Kołomyi linii kolei Czerniowce-Lwów, przeprowadzoną została rozprawa konkurencyjna.

Dotychczas wszakże Wydział powiatowy w Kołomyi nie przedłożył Wydziałowi krajowemu wyniku rozprawy konkurencyjnej.

6. *W powiecie Krakowskim.*

Dojazd kolejowy na linii kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów do stacyi Bieńczyce, został uznany za publiczny i wybudowany.

7. *W powiecie Łańcuckim.*

Dojazdy kolejowe na linii kolei Przeworsk-Rozwadów: 1. w Leżajsku, 2. w Sarzynie (Rudzie) uznane za publiczne i wybudowane.

Względem uznania potrzeby budowy dojazdu kolejowego od stacyi w Grodzisku na tejże linii kolejowej do miasteczka w Grodzisku, została przeprowadzona rozprawa konkurencyjna.

Nadto zaprojektował Wydział powiatowy w Łańcucie budowę nowego dojazdu kolejowego od stacyi w Łańcucie linii kolei Kraków-Lwów do miasta w Łańcucie.

Sprawa ta dotychczas w toku badań przez Wydział krajowy.

8. *W powiecie Nadwórnianiskim.*

W sprawie urządzenia publicznego dojazdu kolejowego od stacyi kolei w Nadwórninie linii kolei Stanisławów-Woronienka, do gościńca rządowego w Nadwórninie, przeprowadzoną została rozprawa konkurencyjna.

Dotychczas wszakże Wydział powiatowy w Nadwórninie nie przedłożył Wydziałowi krajowemu wyniku rozprawy konkurencyjnej.

9. *W powiecie Niskim.*

Dojazdy kolejowe na linii Przework-Rozwadów od stacyi w Nisku do miasteczka w Nisku, tudzież od stacyi w Rudniku do miasteczka w Rudniku zostały uznane za publiczne i wybudowane.

Projektowany przez Wydział powiatowy w Nisku dojazd w Łętowni znajduje się dotychczas w stadium przygotowawczem.

10. *W powiecie Nowotarskim.*

Dojazdy kolejowe na linii kolejowej Chabówka Zakopane do stacji a) w Nowym Targu, b) w Białym Dunajcu i c) w Poroninie zostały uznane za publiczne i w części wybudowane.

11. *W powiecie Rawskim.*

W sprawie rozszerzenia dotychczasowego publicznego dojazdu kolejowego od stacji w Rawie ruskiej linii kolei Lwów-Belzec do miasta w Rawie, została przeprowadzona rozprawa konkurencyjna.

12. *W powiecie Rzeszowskim.*

Wydział powiatowy w Rzeszowie zaprojektował budowę względnie rekonstrukcję następujących dojazdów kolejowych:

a) rozszerzenie dotychczasowego dojazdu kolejowego od stacji w Staroniwie linii kolei Rzeszów-Jasło do miasta w Rzeszowie.

b) dwa dojazdy kolejowe od stacji w Rzeszowie:

a) do gościńca rządowego w mieście Rzeszowie.

β) przez Ruską wieś do drogi krajowej w mieście Rzeszowie.

c) drugi objazd kolejowy od stacji w Strzyżowie na linii kolei Rzeszów-Jasło do miasta w Strzyżowie.

Sprawa powyższych dojazdów znajduje się w stadium przygotowawczem.

13. *W powiecie Stryjskim.*

Dojazd kolejowy od stacji w Chodowicach na linii kolei Stryj-Chodorów do drogi powiatowej Stryj-Żurawno, został uznany za publiczny i jest w toku budowy.

14. *W powiecie Złoczowskim.*

a) Dojazd kolejowy w Jeziernie wybudowany.

b) Sprawa odwodnienia istniejącego dojazdu kolejowego Ożydów-Olesko w miasteczku Olesku, została przedłożoną c. k. Namiestnictwu w celu uzyskania potrzebnego orzeczenia.

15. *W powiecie Żółkiewskim.*

Dojazd kolejowy od stacji w Glińsku linii kolei Lwów-Belzec do drogi powiatowej Żółkiew-Krechów został uznany za publiczny i jest w toku budowy.

16. *W powiecie Żydaczowskim.*

Dojazd kolejowy od stacji w Żydaczowie linii kolei Stryj-Chodorów do drogi powiatowej Żydaczów-Żurawno, został uznany za publiczny i wybudowany.

Nadto Wydział powiatowy w Żydaczowie zamierza zaprojektować budowę publicznego dojazdu kolejowego od stacji Hnizdyczów-Kochawina-Lówczyce do Żyrawy.

F.

Inne ważniejsze sprawy.

Szkoła praktyczna konduktorów drogowych.

O wynikach II. roku nauki (1899—1900) w szkole praktycznej konduktorów drogowych przedkładamy następujące sprawozdanie:

D. 15. listopada 1899 po powrocie uczniów z praktyki letniej I-go roku szkolnego, zamknięto klasę I. i wpisano uczniów do klasy II.

Nauka zimowa klasy II. rozpoczęta 16. listopada 1899, zakończyła się 19. kwietnia 1900 po egzaminach kursowych i obejmowała następujące przedmioty: trygonometrię prostolinijną z powtórzeniem i uzupełnieniem planimetrii i stereometrii w kierunku zastosowania, rysunek techniczny i kaligrafię, praktyczne wiadomości z mechaniki i meteorologii, miernictwo i niwelację z rysunkami i ćwiczeniami w polu, budownictwo i materiały budowlane z ćwiczeniami rysunkowymi, budowę dróg, roboty sztuczne,

przepisy administracji drogowej, język polski, historię i geografję Polski i Rusi, język ruski, w końcu dodatkowo szczegółowe objaśnienia i przepisy tyczące się praktyki.

Alegat 3.

Z 29 uczniów tj. 25 zwyczajnych i 4 nadzwyczajnych (dyurnistów biura techn. drogowego), wpisanych do klasy II., pozostało do czasu zamknięcia nauki zimowej także klasy 27 uczniów, których po egzaminach kursowych wysłano na praktykę letnią klasy II. do robót drogowych prowadzonych pod kierownictwem inżynierów krajowych i powiatowych, jak to uwidoczniło w zestawieniu załączonem jako alegat 3. W tem samym zestawieniu wykazano ogólny wynik egzaminów kursowych klasy II., dalej ostateczną ilość punktów osiągniętą przez cały czas nauki zimowej klasy II za wszystkie obowiązki uczniów, wzięte zbiorowo z wynikami egzaminów kursowych (postępy, pilność, zachowanie się, ścisłość i staranność w pracach i ćwiczeniach szkolnych) w końcu ogólny wynik praktyki letniej klasy I., który w poprzednim sprawozdaniu nie mógł jeszcze być przedłożonym.

O lokacji ucznia przez czas nauki zimowej stanowi osiągnięta przez niego zbiorowa ilość punktów, uwidoczniła w 4-tej rubryce zestawienia. Przytem zaznaczyć należy, że w II. klasie nauki maximum możliwe dla uczniów zwyczajnych wynosiło 712 punktów, zaś minimum dostatecznych stopni 356 punktów; dla uczniów nadzwyczajnych cyfry te redukują się do maximum 604 i minimum 290 punktów ze względu na mniejszą liczbę obowiązkowych dla nich przedmiotów szkolnych.

Z uczniów wymienionych w powyższem zestawieniu, ubyło dwóch mianowicie Świechło i Głogowski. Pełniący od kilku miesięcy obowiązki konduktorów dróg krajowych: Wojtowicz i Marek, otrzymali zezwolenie uczęszczania na naukę zimową III. klasy. W obec tego szkoła liczy obecnie 21 zwyczajnych i 4 nadzwyczajnych, razem 25 uczniów.

Rozpoczęta 16. listopada 1900 nauka zimowa klasy III. obejmuje następujące przedmioty, których udzielanie pod kierownictwem star. inżyniera p. M. Świtkowskiego poruczono: rysunek techn. i kaligrafję inżynierowi p. F. Barańskiemu, utrzymanie dróg, star. inżynierowi p. I. Kinelowi, projektowanie dróg wraz z odnośnymi rysunkami, inż. p. M. Stróżeckiemu, roboty sztuczne i mosty, star. inż. p. H. Czaplickiemu, zadania i rysunki do robót sztucznych i mostów, inż. p. G. Orzelskiemu, przepisy administracji drogowej adjunktowi conceptowemu p. M. Latoszyńskiemu, język polski oraz historję, geografję i statystykę Galicyi, nauczycielowi gimnazjum p. J. Mazurkowi, język ruski, profesorowi seminarium naucz. p. G. Wrecionie.

Koszta utrzymania szkoły i stan funduszy za II gi rok szkolny od 16. listopada 1899 do 15. listopada 1900 przedstawiają się, jak następuje:

Dochody.

1. Przeniesiona pozostałość z roku szkolnego 1898—99	1.808.12 K
2. Dotacya roczna z funduszu kraj. na utrzymanie szkoły	10.000.— „
3. Stypendyum Wydziału pow. Drohobyckiego wraz z kosztami przyborów szkolnych stypendysty	290.— „
4. Zwroty od Wydziałów powiatowych za koszta wyjazdu uczniów na praktykę	74.— „
Razem	12.172.12 K

Wydatki.

	koron	koron
A) Uzupelnienie urzadzania szkoły	794.18	794.18
B) Koszta utrzymania szkoły:		
1. Wynagrodzenia:		
a) kierownika szkoły	—.—	} 4.164.—
b) nauczycieli	4.064.—	
c) obsługi	100.—	
do przeniesienia		4.958.18

	koron	koron
Z przeniesienia		4·958·18
2. Utrzymanie uczniów:		
a) stypendya i zapomogi	4.270·—	} 4.854·—
b) koszta wyjazdu na praktykę i powrotu do szkoły wraz z dodatkowym zwrotem funduszom drogowym za rok 1898—99	458 —	
c) koszta ćwiczeń niwelacyjnych w polu	126·—	
3. Bieżące potrzeby naukowe i admin.:		
a) przybory szkolne i potrzeby dla uczniów nauczycieli i zarządu	726·51	} 1.036·72
b) uzupełnienie wzorów modeli itp. w miarę potrzeby w biegu kursu	310·21	
4. Wydatki szczególne:		
a) koszta wydania 3 małych podręczników	93·—	} 127·80
b) koszta sporządzenia wzorów ściennych	34·80	
Ogółem	<u>10.976·70</u>	
Dochody	12.172·12	K
Wydatki	<u>10.976 70</u>	n
Pozostałość z roku szkolnego 1899—1900	1.195·42	K

Pozostałość powyższa zostanie przeniesioną, podobnie jak w roku poprzednim, na dochód roku szkolnego 1900—1901 względnie także lat następnych, a to na pokrycie potrzeb szczególnych jako to: większej liczby zapomóg dla biednych uczniów niepobierających stypendyów, zwłaszcza w pierwszym roku szkolnym nowego trzylecia naukowego, kiedy liczba uczniów będzie znacznie większą, dalej kosztów wydawania w miarę możliwości odpowiednich dla uczniów podręczników autografowanych do nauki i użytku praktycznego, w końcu kosztów sporządzania (rysowania i malowania) dużych wzorów ściennych, potrzebnych do zrozumienia wykładów.

Dotychczas wydano 3 małe podręczniki dla uczniów, mianowicie: 1. Objaśnienia instrumentów niwelacyjnych francuskich (tekst autografowany z rysunkami, 35 stron). 2. Objaśnienie instrumentów niwelacyjnych wiedeńskich (tekst autogr. z rys. 18 stron) i 3. Wskazówki w przedmiocie prowadzenia dziennika zajęć służbowych oraz przedkładania sprawozdań z praktyki (tekst drukowany, 7 stron).

W ogóle wydawanie odpowiednich podręczników i sporządzanie wzorów ściennych postępować może rażniej dopiero po istotnem doświadczeniu potrzeb w szczegółach całego trzylecia naukowego, które się zakończy w jesieni 1901 roku.

Dalszą akcyą celem przemiany drewnianych mostów i przepustów na drogach autonomicznych na mosty i przepusty stała.

W tym przedmiocie przedkładamy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie

Krajowe warsztaty do wyrobów betonowych.

Założenie warsztatów wyrobów betonowych ma na celu ułatwienie zamiany obiektów drogowych na stałe; warsztaty te obsługiwać będą oprócz dróg krajowych wszystkie inne drogi autonomiczne.

Dotychczas założono 5 krajowych warsztatów do wyrobów betonowych, a mianowicie: w Jarosławiu, Rzeszowie, Żółkwi, Kamionce strumiłowej i Borszowie,

Koszta założenia tych warsztatów oraz koszta wyrobów betonowych do końca listopada 1900 roku przedstawiają się, jak następuje:

1. Na założenie 5-ciu warstatów wydano	21.323 K 53 g
2. Na wyroby betonowe wydano	51.321 " 26 "

Wyrobito:

a) rur	6.848 sztuk
b) krawężników i t. p.	14.151 "
razem	<u>20.999 sztuk</u>

Sprzedano:

a) rur	4.409 "
b) krawężników i t. p.	6 284 "
razem	<u>10.693 sztuk</u>

Dochód ze sprzedaży wynosi 36.913 " 72 "

Pozostało warstatach:

a) rur	2.439 sztuk
b) krawężników i t. p.	7.867 "
razem	<u>10.306 sztuk</u>

wartości 23.124 " 02 "

c) materiały surowe 1.332 " 56 "

Nadwyżka wartości pozostałych wyrobów i materiałów przedstawia 10.049 " 04 "
przeznaczona na pokrycie kosztów dalszej produkcji, administracji, amortyzacji i t. p.

Ze sprzedanych wyrobów betonowych wykonano:

1. wybudowano kanałów sztuk 500.
2. ułożono krawężników 2.675 sztuk, to jest na długości 2.675 *km*.
3. do brukowania ścieków przy krawężnikach użyto kostek betonowych 3.024 sztuk.
4. ustawiono znaków drogowych sztuk 100.
5. do budowy mostów użyto kamieni betonowych, zamiast ciosów 195 sztuk.
6. ułożono płyt chodnikowych 290.

Pozostało w warstatach:

1. rur 2.439 sztuk to jest 2.439 *km* długości.
2. krawężników 2.481 sztuk t. j. 2.481 *km* długości.
3. kostek 3.218 sztuk.
4. znaków drogowych 64 sztuk.
5. kamieni betonowych 131 sztuk.
6. płyt chodnikowych 1.973 sztuk.

Projekt
ustawy o ob-
sadzaniu
dróg publi-
cznych
drzewami.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania nadmieniamy, że według odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa z 27. sierpnia 1900 roku l. 8.889/pr. projekt ustawy o sadzeniu i ochronie drzew przydrożnych przedłożony został c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych, które dotychczas nie nadesłało swojej decyzji.

Interpelacja
posła Daty
i towarzyszy
w przedmio-
cie złego
stanu drogi
gminnej
Stróże-Polna.

Wskutek interpelacji posła Daty i towarzyszy wniesionej przy końcu ubiegłej sesji Wysokiego Sejmu w sprawie drogi prowadzącej z gminy Stróże do gminy Polna, zażądaliśmy od Wydziału powiatowego w Grybowie szeregółowego sprawozdania.

Według przedłożonej przez Wydział powiatowy relacji z 10. maja 1900 l. 554 droga gminna Stróże-Polna należy do kategorii dróg gminnych mających tylko ściśle lokalne znaczenie; mimo to wydał Wydział powiatowy w latach 1898 i 1899 z własnych funduszy i z zapomogi rządowej dość znaczną kwotę na zrekonstruowanie 2 klm. tej drogi.

Co do zarzutu podniesionego w interpelacji, że kupki szutru na tej drodze nie były od roku 1899 rozrzucone, to okoliczność tę tłumaczy Wydział powiatowy tem, że dla braku fur został rzeczony szuter wywieziony na drogę dopiero w późnej jesieni roku 1899 i z tego powodu nie mógł

być już rozrzucony, zwłaszcza, że ustawiczne deszcze uniemożliwiły wszelką robotę na drogach w tej porze roku.

Interpelacya
posła Daty
i towarzyszy
w sprawie
przewozu na
rzece Wisło-
ce pod Prze-
czycą.

Wskutek interpelacyi posła Daty i towarzyszy wniesionej przy końcu ubiegłej sesyi Wysokiego Sejmu w sprawie urządzenia przewozu na Wisłoce pod Przeczycą w powiecie pilzneńskim zażądaliśmy od Wydziału powiatowego szczegółowego sprawozdania.

Z przedłożonej relacyi okazało się, że Wydział powiatowy ze względu na ważność komunikacyi drogi prowadzącej z Tuchowa, Przeczycę do Brzostka postarał się o koncesyę na przewóz i wybudował nowy prom, którego jednak użycie zależnem było od urządzenia tamy zjazdowej.

Na budowę tej tamy przyznał Wydział krajowy rozporządzeniem z 19. czerwca 1900 l. 32.001 częścią z funduszków drogowych, częścią z funduszu dyspozycyjnego regulacyi rzek zasiłek w kwocie 664 t. j. w wysokości $33\frac{1}{3}\%$ kosztów budowy, reszta zaś pokrytą zostanie z zasiłku rządowego i z funduszu powiatowego.

Interpelacya
posła Milana
w sprawie
budowy dro-
gi z Kątów
do Desznicy
w powiecie
jasielskim.

Wskutek interpelacyi posła Milana i towarzyszy co do rzekomych nieprawidłowości przy budowie drogi subwencyonowanej Kąty-Desznica polecono tutejszem rozporządzeniem z 27. czerwca 1900 l. 25.332 starszemu inżynierowi Wydziału krajowego panu Kazimierzowi Jankowskiemu przeprowadzenie szczegółowej lustracyi robót na tej drodze i zbadanie zarzutów w interpelacyi podniesionych.

Przeprowadzone dochodzenie wykazało, że budowa tej drogi prowadzoną jest pod względem technicznym prawidłowo i że stan jej od czasu ostatniej lustracyi t. j. od listopada 1899 w niczem się nie zmienił, z wyjątkiem przepustu betonowego w 3. kilometrze, zbudowanego w późnej jesieni roku 1899. Przepust ten wymaga naprawy względnie przebudowania i na ten cel zatrzymał Wydział powiatowy przedsiębiorcy odpowiednią kwotę.

Również nieuzasadnionymi okazały się i inne zarzuty podniesione w interpelacyi a odnoszące się do kosztów budowy tej drogi.

Sprawa bu-
dowy drogi
dojazdowej
do przewozu
na Wiśle
pod Nad-
brzeziem.

Odnosnie do zeszłorocznego sprawozdania nadmieniamy, iż według odezw c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 23. lutego 1900 l. 13.861 i 27. kwietnia 1900 l. 39.487 c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych wstrzymało się na razie z powzięciem decyzyi co do rekonstrukcyi i przyszłego utrzymania drogi dojazdowej do przewozu na Wiśle pod Nadbrzeziem, a to celem przeniesienia powyższych obowiązków na koncesyonaryusza tego przewozu. Obecnie istniejący przewóz Leiba Mtnza istnieje nielegalnie, a c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych zastrzegło sobie wydanie zarządzenia co do tego przewozu, po porozumieniu się z cesarskim rządem rosyjskim; porozumienie to jednak dotychczas nie nastąpiło.

Rekonstruk-
cyja drogi
krajowej
Zakliczyn-
Niedzica.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania oznajmiamy, iż c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 5. października 1900 l. 10.845 zgodziło się na wykonanie rekonstrukcyi drogi Zakliczyn-Niedzica w części od km 24.400 do km 25.420 w gminie Zbyszyce w kierunku obecnej drogi w sposób wskazany pierwotnym projektem.

Wskutek tego zarządził Wydział krajowy bezzwłoczne rozpoczęcie robót około rekonstrukcyi pomienionej drogi.

Przełożenie
drogi
krajowej
Przeuyl-
Sanok
między
Olszanami
a Birczą.

W sprawie przełożenia drogi krajowej Przemyśl-Sanok między Olszanami a Birczą, o której była mowa w poprzednim sprawozdaniu, nadmieniamy, że c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 2. marca 1900 l. 1.365/pr. zażądało przedłożenia projektu szczegółowego przerobionego po myśli uwag c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych zakomunikowanych Wydziałowi krajowemu odezwą z 12. listopada 1890 l. 9.714/pr. Zarazem nadmieniło c. k. Prezydyum Namiestnictwa, że

dopiero na podstawie tego projektu może odnieść się do c. k. Ministerstwa o wyjednanie odpowiedniej na ten cel subwencji z funduszków państwowych.

Z uwagi, że rekonstrukcja wykonana w myśl uwag c. k. Ministerstwa chybiłaby celu i nie usunęłaby wadliwości istniejących na przestrzeni od km 15 do 25 — postanowił Wydział krajowy zaniechać przebudowy tej drogi.

Sprawa budowy drogi od granicy Szląska pruskiego w Jawiszowicach przez Łęki, Osiek do Wadowie.

Jak już w zeszłorocznym sprawozdaniu oznajmiliśmy, przyznał Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu w Białej subwencję na budowę drogi od granicy Szląska pruskiego w Jawiszowicach przez Łęki, Osiek do Wadowie (o ile droga ta prowadzi przez powiat biały) subwencję w wysokości 40% rzeczywistych kosztów budowy pod warunkiem zabezpieczenia pokrycia reszty kosztów.

Wskutek prośby Wydziału powiatowego w Wadowicach przyznaliśmy rozporządzeniem z 30. października 1900 l. 62.331 powyższemu powiatowi subwencję w tej samej wysokości i pod takimi samymi warunkami na budowę pomienionej drogi w powiecie wadowickim, a nadto odnieśliśmy się do c. k. Prezydium Namiestnictwa o wyjednanie znaczniejszej subwencji rządowej na rzecz budowy tej drogi w obu powiatach, wykazując zarazem ważność jej pod względem ekonomicznym.

Sprawa uporządkowania drogi z Łastówek do Bystrzycy i do Nowego Krojnika.

Odnosnie do zeszłorocznego sprawozdania nadmieniamy, że według relacji Wydziału powiatowego z 6. lutego 1900 l. 414 droga gminna z Łastówek do Bystrzycy, a w Birkach zamiast dwóch przewozów na Stryju, urządzone zostało obejście wzdłuż Stryja.

Sprawa budowy drogi Lutowska-Cisna.

Odnosnie do zeszłorocznego sprawozdania nadmieniamy, że rozporządzeniem z 10. marca 1900 l. 9.007 uznaliśmy drogę Lutowska-Cisna za drogę gminną I. klasy oraz że na prośbę Wydziału powiatowego w Lisku udzieliliśmy naszej pomocy technicznej do wypracowania projektu i prowadzenia budowy pomienionej drogi.

Sprawa uznania drogi Zembrzyce-Biertowice za krajową.

Odnosnie do zeszłorocznego sprawozdania zawiadamiamy, że c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą z 3. maja 1900 l. 2.378 oświadczyło, iż nie może przedstawić c. k. Rządowi centralnemu wniosku o wyjednanie stałej rocznej subwencji na pokrycie kosztów przyszłej konserwacji drogi Zembrzyce-Biertowice na wypadek uznania jej za drogę krajową lub też objęcia jej jako drogi gminnej I. klasy w zarząd Wydziału krajowego.

Decyzję powyższą umotywowano przede wszystkim tem, że budowa tej drogi nie została jeszcze ukończoną, że zatem sprawa jej konserwacji jest jeszcze przedczesną; nadto powołano się na deklaracje Wydziałów powiatowych w Wadowicach i Myślenicach, według których koszt przyszłego utrzymania drogi Zembrzyce-Biertowice pokrywane być mają z funduszków powiatowych, w obec czego nie ma podstawy, aby wspomniane Wydziały powiatowe już obecnie miały być uwolnione od przyjętych na siebie obowiązków utrzymania tej drogi po jej ukończeniu, których to obowiązków jeszcze nawet spełniać nie miały sposobności.

O powyższem zawiadomiliśmy rozporządzeniem z 20. lipca 1900 l. 30.462 Wydziały powiatowe w Wadowicach i Myślenicach z nadmienieniem, że Wydział krajowy nie ma obecnie podstawy do przedstawienia Wysokiemu Sejmowi wniosku o uznanie rzeczonyj drogi za drogę krajową lub do objęcia jej we własny zarząd.

Sprawa budowy drogi Gorzyce-Czekaj.

Powołując się na zeszłoroczne sprawozdanie, oznajmiamy, że odezwą z 27. marca 1900 l. 17.516 przesłaliśmy c. k. Namiestnictwu projekt budowy drogi Gorzyce-Czekaj w powiecie tarnobrzskim, przerobiony stosownie do żądań c. k. Ministerstwa — wraz z deklaracją Rady powia-

towej co do utrzymania tej drogi z funduszków powiatowych, — z prośbą o wyjednanie subwencji rządowej.

Dotychczas jednak nie otrzymaliśmy w tej sprawie odpowiedzi.

Sprawa budowy mostu na Wisłocie pod Dębicą.

W sprawie tej nie otrzymaliśmy dotychczas odpowiedzi c. k. Namiestnictwa, pomimo urgensu z 26. września 1900 l. 63.893.

Sprawa budowy drogi Ujanowice-Zbikowice-Świdnik w powiecie Nowosądeckim.

W dalszym ciągu zeszłorocznego sprawozdania nadmieniamy, że przedłożony przez Wydział powiatowy w Nowym Sączu projekt budowy drogi Ujanowice-Wronowice-Świdnik zwróciliśmy rozporządzeniem z 13. września 1900 l. 49.511 do przerobienia i uzupełnienia w myśl wskazówek oddziału techniczno-drogowego.

Nadto zażądaliśmy przedłożenia uchwały Reprezentacyi powiatowej oznaczającej znaczniejszy udział funduszków powiatowych w kosztach budowy wraz z wykazem datków dobrowolnych ofiarowanych przez strony interesowane.

Sprawa datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych.

Według załączonego % wykazu datków dobrowolnych na budowę dróg krajowych pozostała do spłacenia z końcem roku 1899 jeszcze należność w kwocie 13.737 K 92 g

Spłata tej należności wpływać ma do funduszu krajowego ratami, a mianowicie:

Alegat 4.

1. Na drodze krajowej Lwów-Stojanów:

a) Rada powiatowa w Kamionce strum. należność 8.000 K — g
spłaca w ratach po 1.000 K rocznie i

b) gmina Kamionka strumilowa należność 5.236 „ — „
spłaca rocznie po 500 koron.

2. Droga Rzeszów-Nadbrzezie:

a) gmina Sokołów spłacić ma resztę należności w kwocie 501 „ 92 „ w terminie do końca roku 1900 — na co zezwolił Wydział krajowy do LW. 36.617/1900 w uwzględnieniu kłopotliwych stosunków finansowych gminy.

Należność przypisana od Hieronima księcia Lubomirskiego (poz. II 2. wykazu) została odpisaną (LW. 583/1900), gdyż okazało się z opinii syndyka Dra Bielńskiego, iż należność ta nie jest do wywalczenia.

Rachunki funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych.

Alegat 5.

Podług załączonego pod % wykazu (od poz. 1 do 14 i 15) funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych i powiatowych po koniec roku 1899 przedstawiają się wyniki rachunków 13 dróg w 8 powiatach, jak następuje:

Należność od stron konkurencyjnych 147.355 K 46 g

Zapasy gotówką i efektami 5.435 „ 60 „

Razem 152.791 K 06 g

Należności bierne przypadające stronom konkurencyjnym do wypłaty za przerobne 187.339 „ 79 „

Po strąceniu zaś nadwyżki 12.400 K 30 g

od niedoboru 46.949 „ 03 „

okazuje się niedobór 34.548 K 73 g

który od niedoboru, wykazanego w sprawozdaniu za rok 1898 w kwocie 16.385 „ 11 „

zwiększył się o kwotę 18.163 K 62 g

Natomiast nadwyżka w kwocie j. w. 12.400 K 30 g

od zwyczajki wykazanej w sprawozdaniu za r. 1898 w kwocie 30.175 „ 52 „

zmniejszyła się o kwotę 17.775 K 22 g

Z należności czynnych odpisano w ciągu roku 1899 z powodu, że pierwotne przepisy w księgach likwidacyjnych były niejasne i zbyt ogólne, łączną kwotę 3.197 K 08 g.

Nadto z przyczyn podniesionych w sprawozdaniu za lata 1897 i 1898 odpisano w roku 1900 — na podstawie aktów zatwierdzonych już przez Wydział krajowy (LW. 735/1900 i 44.274/1900) — z funduszu pro praeterito budowy drogi:

a) krajowej: Przemysł-Sanok	. 1.170 K 57 g	
Sanok-Rzeszów	. 412 „ 62 „	1.583 K 19 g
b) powiatowej Tarnawa-Radoszyce	269 „ 60 „
razem	<u>1.852 K 79 g</u>

Stan zebranych dotychczas zapasów na pokrycie niedoboru funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Belzec, tudzież niedoborów ewentualnie innych pro praeterito dróg krajowych i powiatowych, wynosi w książeczkach Banku krajowego wraz z narosłymi procentami po koniec czerwca 1900 roku, a przechowanych tymczasowo w depozytach funduszu krajowego (LW. 53.975/1900) numer:

a) 8229 w kwocie	11.029 K 34 g
b) 9556 „ „	<u>11.762 „ 66 „</u>
razem	22.792 K — g

Gdy niedobór funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Jarosław-Belzec wynosi podług wspomnianego wyżej wykazu, kwotę 8.841 „ 90 „
 przypada na pokrycie innych ewentualnie niedoborów 13.950 K 10 g

Zaznacza się zarazem, że Wydział krajowy nie zgodził się na odpisanie zaległych datków konkurencyjnych z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Brzeżany-Podwołoczyska (LW.85.467/899) właścicieli realności w Tarnopolu:

Dra Zygmunta Leiblingera	. 428 K 22 g	
Anny i Ludwika Puntschertów	. 338 „ 66 „	766 K 88 g
tudzież członków gminy izraelskiej miasta Tarnopola	<u>10.249 „ 48 „</u>
razem	11.016 K 36 g,

albowiem odpisanie tak znacznych zaległości wpłynęłoby niewątpliwie na zwiększenie niedoboru nie tylko pomienionego funduszu, wynoszącego podług powołanego wyżej wykazu kwotę 13.608 K 01 g, ale także funduszków pro praeterito budowy wszystkich 4 dróg krajowych obwodu tarnopolskiego, przedstawiającego — łącznie z powyższą kwotą 13.608 K 01 g — kwotę poważną, bo 34.253 K 09 g.

Zwrócono przytem uwagę c. k. Namiestnictwa na tę okoliczność, że nie wszystkie przecież zaległości pomienionego funduszu kwalifikują się do odpisania, skoro tylko w latach 1890 po koniec roku 1898 ściągnięto na rzecz tegoż funduszu kwotę 21.876 K 12 g, zaś c. k. Namiestnictwo względnie c. k. Starostwo w Tarnopolu nie przedłożyło ani szczegółowego spisu imiennego dotyczących restancyonaryuszy, ani też odnośnych aktów, na podstawie których możnaby powziąć przekonanie, czy i jaki odniosły skutek przedsiębrane kroki co do ściągnięcia rzeczzonej zaległości.

Równocześnie Wydział krajowy — na podstawie uchwały Wysockiego Sejmu z dnia 14. listopada 1889 L. S. 1.244 (alegat 135) — upraszał c. k. Namiestnictwo o zarządzenie energiczniejszego ściągania zaległych należności, względnie dążenia do ostatecznego sfinansowania wlokącej się od tylu lat sprawy funduszu pro praeterito budowy wszystkich dróg.

Z przedstawionych bowiem aktów w sprawie odpisania zaległych datków konkurencyjnych z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Brzeżany-Podwołoczyska okazało się, że od roku 1875 aż do roku 1893 t. j. przez lat 18 c. k. Starostwo w Tarnopolu, względnie c. k. Rząd nie wzywał nigdy nikogo z pomienionych restancyonaryuszy do zapłacenia zaległych należności konkurencyjnych, co było dowodem niezwykłej opieczętowania w tym przedmiocie.

Również nie zgodził się Wydział krajowy na odpisanie zaległych datków konkurencyjnych budowy drogi powiatowej Tarnopol-Brody

(LW. 32.495/1900) w łącznej kwocie 20.639 K 07 g i zażądał od c. k. Namiestnictwa wyjaśnienia, kiedy i przy jakiej sposobności zaginęły akta i dokumenty odnoszące się do pretensyi tego funduszu, na kim cięży odpowiedzialność, że dla braku tych aktów i dokumentów płynność pretensyi tych — według reskryptu ministerjalnego — nie może być uważana za udowodnioną, oraz czy zaległe należitości bierne rzeczzonego funduszu (obecnie według wspomnianego wykazu w kwocie 19.626 K 17 g) są udowodnione i opierają się na dokumentach wykazujących ich płynność wobec rzeczzonego funduszu, lub są tego rodzaju, iż w całości lub w części nie przedstawiają dla kontrybuentów, którzy konkurowali do budowy drogi, realnej wartości.

Do LW. 35 159/1900 oznajmiło wreszcie c. k. Namiestnictwo, że sprawa odpisania zaległych należitości czynnych z funduszu pro praeterito budowy drogi krajowej Czortków - Monasterzyska w kwocie 3.970 K 70 g jest w toku ostatecznego załatwienia.

Należitości te z końcem roku 1898 wynoszą właściwie — wedle powołanego wyżej wykazu — kwotę . . . 4.392 K 83 g
mniej odpisane 40 „ 86 „ 4.351 K 97 g

Gdy zaś należitości bierne tego funduszu wynoszą
kwotę 1.889 K 44 g
i mają pokrycie w zapasie kasowym w kwocie 939 „ 38 „
przeto niedobór wynosić będzie kwotę 950 K 06 g

Ubezpieczeni
robotników i droż-
ników od
wypadków.

Zgodnie z ustawą z dnia 28. grudnia 1887 (Dz. p. p. z r. 1888 Nr. 1) ubezpieczono w roku 1899 tych robotników i drożników na drogach krajowych i subwencyonowanych, którzy byli użyci przy robotach drogowych prowadzonych we własnym zarządzie.

Z tego zobowiązania wynikłe koszta poniesiono z funduszu krajowego:

1. Na roboty zwyczajne wykonywane przy utrzymaniu dróg krajowych w kwocie 459 K 96 g

2. Na roboty nadzwyczajne (przy budowie mostów, w kamieniołomach, cegielniach) a to:

a) na drogach krajowych 429 K 62 g

b) na drogach subwencyonowanych i dojazdach kolejowych 1.296 „ 24 „ 1.725 „ 86 „

Razem 2.185 K 82 g

Z porównania z rokiem 1898 w kwocie 1.901 „ 62 „

okazuje się, że koszt z tego tytułu wynosił w roku 1899 więcej, o 284 K 20 g

spowodowany większą ilością robót we własnym zarządzie.

Przedłużenie
udzielonych
koncesyi
mytnicznych.

Zgodnie z postanowieniem zawartem w §. 9. ust. 5. ustawy z dnia 5. lipca 1897 r. dz. u. kr. Nr. 43. Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem przedłużył koncesyę na dalszych lat pięć do pobierania opłat mytnicznych a mianowicie:

Wydziałowi powiatowemu w Jaworowie na drodze gminnej Jaworów-Sądowa Wisznia;

obszarowi dworskiemu w Krasieczynie powiatu przemyskiego od przewozu na rzece Sanie w Krasieczynie;

obszarowi dworskiemu wspólnie z gminą w Zarwanicy powiatu podhajeckiego od mostu na rzece Strypie w Zarwanicy;

Radzie powiatowej w Żydaczowie na drodze powiatowej Brzezina-Rozdół-Rozwadów i mostu powiatowego na rzece Stryju pod Żydaczowem;

Wydziałowi powiatowemu w Samborze na rzecz utrzymania mostu na rzekach Czerchawce i Błażówce, na drodze gminnej w Czerchawce;

Radzie powiatowej w Husiatynie na drodze powiatowej Husiatyn-Horodnica.

Radzie powiatowej w Kamionce strumiłowej na drodze powiatowej Jabłonówka-Chołojów;

Wydziałowi powiatowemu w Mielcu na drodze gminnej Bugaj-Otałęż;

Wydziałowi powiatowemu w Czortkowie na drodze gminnej Dżuryn-Bazar;

Radzie powiatowej w Dobromilu na drodze powiatowej Krościenko-Kuźmina;

Radzie powiatowej w Złoczowie na drodze powiatowej Złoczów-Ożydów.

Radzie powiatowej w Czortkowie na drodze powiatowej Wierzbo-wiec-Białobożnica tudzież od mostu na rzece Serecie i drodze dojazdowej Czortków-Wygnanka;

Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie na drodze gminnej Cieszanowsko Chotyłubskiej.

Radzie powiatowej w Stryju na drodze powiatowej Stryj-Żurawno; Gminie miasta Sokala powiatu sokalskiego od przewozu przez rzekę Bug;

Wydziałowi powiatowemu w Rzeszowie na drodze gminnej Miłocin-Bratkowice;

Wydziałowi powiatowemu w Nowym Sączu na drogach powiatowych Krzyżówka-Muszynka, Krzyżówka - Krynica, Muszyna i Krzyżówka-Nowy Sącz.

Ponadto przedłużył Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem na dalsze trzy lata koncesyę do pobierania myta kopytkowego gminom miast: Żółkwi, Stanisławowa, Tarnopola, Brzeżan, Przemyśla i Rzeszowa.

Kontrola nad miastami pobierającymi kopytkowe.

Podobnie jak w latach poprzednich wykonywał Wydział krajowy kontrolę nad miastami uprawnionemi na mocy specjalnych ustaw do pobierania myta kopytkowego w szczególności w Brodach, Brzeżanach, Jarosławiu, Kołomyi, Nowym Sączu, Przemyślu, Rzeszowie, Stanisławowie, Tarnopolu, Tarnowie i Żółkwi tudzież nad Wydziałem powiatowym w Buczaczu pobierającym wspomnianą opłatę w zastępstwie tamtejszej gminy. Przedkładane przez Wydział powiatowy Buczański i Magistraty pomienionych innych miast preliminarze drogowe na rok bieżący były na miejscu komisyjnie badane, a następnie przedmiotem odpowiednich zarządzeń Wydziału krajowego. Podobnie załatwione zostały rachunki drogowe za 1899 rok przedłożone przez ośm z pomienionych wyżej miast. Nie przedłożono zaś dotąd tych rachunków z miast Brzeżan, Brodów, Rzeszowa i Jarosławia, o co wezwane zostały ponownie odnośne Wydziały powiatowe.

Subwencye państwowe na budowę i rekonstrukcyę dróg powiatowych i gminnych z r. 1900.
Alegat 6.

W załączeniu przedkładamy Wysokiemu Sejmowi wykaz zezwolonych w roku 1900 kredytów ze skarbu państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

Sprawa uznania dróg za drogi gminne I. klasy.

Powołując się na sprawozdanie przedłożone Wysokiemu Sejmowi na poprzedniej sesyi, Wydział krajowy uznał w roku bieżącym na wniosek dotyczących Wydziałów powiatowych jako drogi gminne I. klasy:

w powiecie Brzesko	17 dróg łącznej długości	. 112.4 km
" Grybów	1 droga długości	. 10.0 "
" Jarosław	1 " "	. 5.0 "
" Jasło	1 " "	. 4.0 "
" Kraków	2 drogi łącznej długości	. 5.0 "
" Lwów	1 droga długości	. 8.0 "
" Nowy Targ	6 dróg łącznej długości	. 67.0 "

w powiecie Rzeszów	4 dróg łącznej długości .	32.0 km
„ Sanok	1 droga długości .	16.0 „

Orzeczenia
c. k. Trybu-
nału admini-
stracyjnego.

C. k. Trybunał administracyjny odrzucił następu-
jące zażalenia:

1. Zażalenie Juliusza Przeworskiego z Krakowa przeciw orzecz-
eniu Wydziału kraj. z dnia 15. lipca 1898 L. 35.554, którem nałożono na
niego datek za niezwykle zużywanie dróg w Jaworznie i Jelesni.

2. Zażalenie Juliusza Kurzmana z Jarosławia przeciw orzeczeniu
Wydziału kraj. z dnia 12. lipca 1898 L. 31.953, którem nałożono na niego
datek za niezwykle zużywanie dróg gminnych w Boratynie i Rokietnicy.

3. Zażalenie gminy m. Kolbuszowej przeciw orzeczeniu Wydziału
kraj. z dnia 7. stycznia 1899 L. 68.907/98 w przedmiocie przyjęcia na koszt
powiatowego funduszu dróg, kosztów utrzymania mostu na drodze gminnej.

4. Zażalenie gminy i obszaru dworskiego w Siarach przeciwko
rozporządzeniu Wydziału kraj. z dnia 25. kwietnia 1898 L. 20.356 w spr-
awie zamknięcia rogatką bocznej drogi gminnej przy stacji mytniczej w Siarach.

5. Zażalenie Maryanny Łapsięskiej, Wojciecha Fryzlewicza, Woj-
ciecha Ratkiewicza, Franciszka Zycha, Wojciecha Kloceka, Bernarda Freya,
Jakóba Krystymaka i Franciszka Mozdyniewicza w Nowym Targu prze-
ciw bliżej nieoznaczonemu orzeczeniu Wydziału kraj. w przedmiocie pod-
wyższenia drogi powiatowej Nowy Targ-Sucha góra.

6. Zażalenie Maryi Przybyś w Bochni przeciw orzeczeniu Wy-
działu kraj. z dnia 3. kwietnia 1900 L. 20.113, którem z powodu niedo-
trzymania przez nią obowiązującej ją dzierżawy myta w Bronicach,
złożone przez nią wadyum w kwocie 160 K pobrano na rzecz funduszu
krajowego.

7. Zażalenie Abrahama Gelbera i Schmelke Rokach w Reczycach
przeciw orzeczeniu Wydziału kraj. z dnia 28. lutego 1899 L. 4.781, którem
nałożono na nich obowiązek spłaty zaległych za rok 1887 do 1897 presta-
cyi drogowych.

8. Zażalenie braci Goldstein w Wrocławiu przeciw orzeczeniu Wy-
działu krajowego z dnia 22. marca 1898 L. 4.851, którem nałożono na nich
datek za niezwykle zużywanie dróg nieomyconych w Rabce.

C. k. Trybunał administracyjny zwrócił bez odpowiedzi podanie
Markusa, Nathana Leiznera, dzierżawców kamieniołomów w Budzanowie,
o którym z powodu rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 11. listo-
pada 1899 r. L. 73.404 prosił c. k. Trybunał administracyjny o wyjaśnie-
nie, jak należy rozumieć postanowienia dziennika ustaw i rozporządzeń
kraj. Nr. 45. z 1897 r. co do wysokości opłat mytniczych na mycie po-
wiatowem w Budzanowie.

C. k. Trybunał administracyjny natomiast zniósł:

1. orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 11. sierpnia 1899 l. 44.107,
którem nałożono na firmę Singer i Kraus z Wiednia obowiązek uiszczania
datków za nadmierne zużywanie nieomyconych dróg gminnych w Rajczy
transportem drzewa;

2. orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 12. lipca 1898 l. 30.698,
którem nałożono na firmę Adolf Löwy w Cieszynie obowiązek uiszczania
osobnego datku za nadmierne zużywanie dróg w powiecie myślenickim
transportami drzewa;

3. orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 2. czerwca 1899 l. 26.795,
którem skazano Zwierzchność gm. w Kutkorzu na zwrot szkody fundu-
szowi drogowemu. za wycięcie drzew przy drodze gminnej;

4. orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 28. lutego 1899 l. 4.985,
którem nałożono na Szymona Kriegera obowiązek uiszczenia datku za
niezwykle zużywanie dróg w powiecie Myślenickim;

5. orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 21. lutego 1899 l. 1.326,
którem nałożono na Pinkasa Zimmelesa i Meiera Liebenheimera z Wie-
liczki obowiązek uiszczenia osobnego datku za nadmierne zużywanie nie-
omyconej drogi gminnej Trzeiana-Kamienna transportami drzewa;

6: orzeczenie Wydziału krajowego z dnia 17. listopada 1899 l. 58.551, którem zatwierdzono uchwałę Wydziału powiatowego w Żywcu w sprawie prestacyi drogowych gminy Las.

Następujące zażalenia wytoczone przed c. k. Trybunałem administracyjnym nie są dotychczas rozstrzygnięte:

1. Zażalenie Romana hr. Potockiego przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 20. maja 1900 l. 18.022 w sprawie spłaty nieużytych prestacyi drogowych za lata 1887 do 1897 włącznie.

2. Zażalenie Józefa Anlaufa, właściciela dóbr w Bystrowicach, przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 3 lipca 1900 l. 24.602, którem nałożono nań datek przymusowy w kwocie 2.295 koron na rzecz budowy drogi Bystrowice Przeworsk.

3. Zażalenie Zdzisława Wolskiego, właściciela dóbr w Siennowie przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 3. lipca 1900 l. 24.602, którem nałożono nań datek przymusowy w kwocie 1.266 kor. 50 g na rzecz budowy drogi Bystrowice Przeworsk.

4. Zażalenie generalnej Dyrekcyi „Compagnie Austro-Belge de Petrole“ przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 30. marca 1900 l. 9.722 nakładajacemu na to Towarzystwo obowiązek uiszczania osobnego datku po 300 zł. rocznie od r. 1898 za używanie niezwykle sposobem nieomyconej części drogi powiatowej brzozowsko-domaradzkiej wraz z odnogą jasiennicką tudzież nieomyconych dróg gminnych Trześniów-Bzionka i Humniska-Turzepole.

5. Zażalenie Markusa Garfunkla w Brodach przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 13. kwietnia 1900 roku L. 21.365, którem nałożono na niego obowiązek opłacania datku po 100 koron rocznie za nadzwyczajne używanie dróg gminnych w Czernicy.

6. Zażalenie firmy A. J. Strisower w Jarosławiu przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia 1900 L. 69.084/99, którem nałożono na pomienioną firmę obowiązek uiszczania datku za niezwykle używanie dróg gminnych w Rudawie i Cetuli.

7. Zażalenie Herscha Estleina i towarzyszy przeciw orzeczeniu Wydziału krajowego z dnia 9. stycznia 1900 L. 68.903, nakładajacemu na nich osobny datek za nadmierne używanie nieomyconej drogi gminnej w Uniszowie.

Nowo utworzone urzędy pocztowe.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi zawiadomiła nas o utworzeniu nowych urzędów pocztowych w następujących powiatach i miejscowościach:

w powiecie Borszczów w Turylezu
 „ Bochnia w Niegowicach
 „ Brzesko w Paleśnicy
 „ Cieszanów w Chotylubie
 „ Czortków w Wygnance
 „ Gorlice w Woli Iużańskiej
 „ Kolbuszowa w Trzęsówce
 „ Krosno w Targowiskach
 „ Limanowa w Ujanowicach
 „ Lwów we Lwowie (filia)
 „ Lwów we Lwowie-Jałowcu
 „ Lwów w Rzęśnie polskiej
 „ Mościska w Tamanowicach
 „ Nadwórna w Majdanie średnim
 „ Nisko w Zarzeczu
 „ Nowy Sącz w Zbyszycach
 „ Nowy Targ w Ochotnicy
 „ Skałat w Oknie
 „ Sokal w Moszkowie
 „ Stary Sambor w Topolnicy (składnica pocztowa)

w powiecie Tarnopol w Proszowej
 „ Tarnów Tarnowie (filia)
 „ Żydaczów w Piasecznej

Nadto zawiadomiła nas pomieniona c. k. Dyrekcyja, iż ponownie weszły w życie czasowo zwinięte urzędy pocztowe:

w powiecie Kałusz w Hołyniu
 „ Żółkiew w Macoszynie

Zwinięte
 urzędy
 pocztowe.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów oznajmiła nam, że następujące urzędy pocztowe zostały czasowo zwinięte:

w powiecie Borszczów w Iwanii pustem
 „ Grybów w Cieniawie
 „ Jaworów w Mużyłowicach
 „ Kossów w Sokółowce
 „ Rzeszów w Zgłobieniu
 „ Tarnopol w Myszkowicach
 „ Żółkiew w Macoszynie.

Akademia
 im. Maryi
 Teresy we
 Wiedniu.

W roku 1900 opróżnione zostało jedno miejsce funduszowe w akademii im. Maryi Teresy w Wiedniu.

Po rozpisaniu konkursu przez Wydział krajowy z dnia 27. marca 1900 roku do L. 21.363, uczyniono następnie przedstawienie do najwyższego Tronu.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. lipca b. r. nadał Najjaśniejszy Pan, zgodnie z wnioskiem Wydziału krajowego, miejsce funduszowe Konstantemu hr. Dzieduszyckiemu.

Sprawy
 szlachectwa
 i zmiany
 nazwisk.

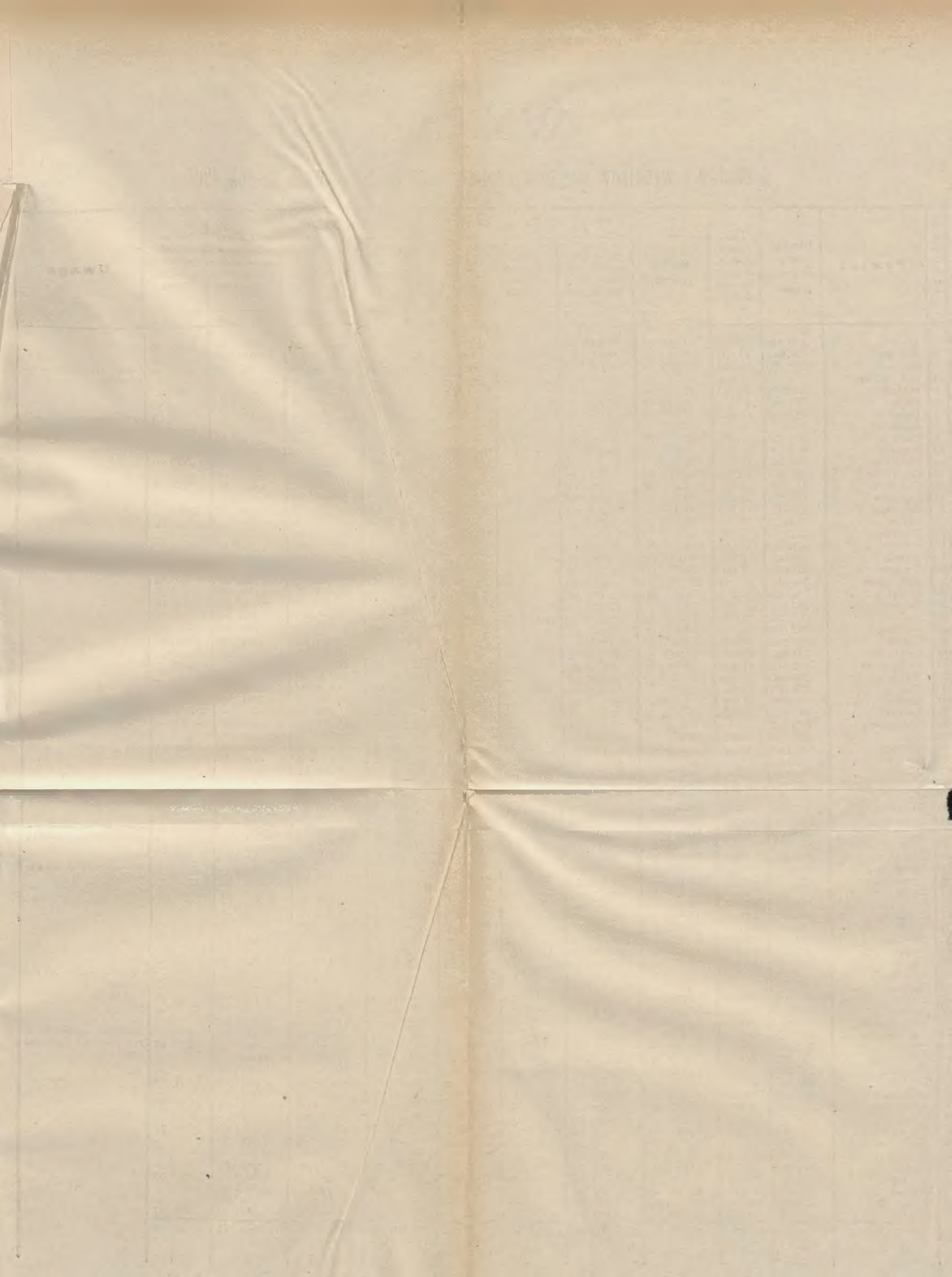
W czasie od 1. listopada 1899 do 1. listopada 1900 udzielił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu we Lwowie opinii w 74 sprawach tyczących się zmiany nazwisk. W powyższym czasie załatwił Wydział krajowy 13 próśb w sprawie staropolskiego szlachectwa, wydał 40 certyfikatów szlachectwa, wreszcie załatwił 43 spraw, odnoszących się w ogóle do szlachectwa.

Co do staropolskiego szlachectwa, to w dwóch wypadkach nastąpiło Najwyższe zatwierdzenie, w 3 wypadkach uznano tylko staropolskie szlachectwo jako zagraniczne z odnośnym herbem a co do reszty Najwyższa decyzja dotąd nie nadeszła.

WYKAZ

dochodów i wydatków miejscowych funduszów dróg gminnych za rok 1900.

Liczba porządkowa	Powiat	Długość dróg gminnych klm	Ilość rodzin obowiązanych do pre-stacji	Dochody								Wydatki		Z końcem roku pozostawność w nie-odrobionych pre-stacjach		Zapas kasy w gotówce z końcem roku		Uwaga		
				Wartość pre-stacji		Dotacja z pow. fun-duszu dróg gminnych		Należy-tość w czynszach z myta		Inne do-chody go-tówką		Razem		Ryczałtowo						
				K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g		K	g
1	Biała	496 438	13.886	41.454	56	13.118	44	—	—	2.066	54	56.639	54	52.103	44	4.587	38	51	28	Mimo urgensów nie na-desłano.
2	Bóbrka	896 314	11.468	18.348	80	16.278	40	1.300	—	25	34	35.952	54	33.828	08	1.523	82	600	64	
3	Bochnia	628 966	32.244	16.122	—	6.886	94	—	—	4.369	18	27.378	12	26.895	62	482	50	—	—	
4	Bohorodczany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
5	Borszczów	512.640	22.133	22.133	—	—	—	—	—	—	—	22.133	—	21.275	—	—	—	858	—	
6	Brody	995.269	19.401	31.041	60	13.679	64	—	—	—	—	44.721	4	42.300	26	2.417	18	4	80	
7	Brzesko	743.369	14.412	23.059	20	9.034	64	—	—	399	28	32.493	12	31.086	44	1.334	64	72	04	
8	Brzeżany	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Mimo urgensów nie na-desłano.
9	Brzozów	288.690	11.455	32.426	10	13.144	86	—	—	—	—	45.570	96	38.939	72	1.591	58	—	—	
10	Buczacz	810.600	17.789	35.578	—	58.208	28	—	—	—	—	93.738	28	92.799	28	987	—	—	—	
11	Chrzanów	459.100	12.741	25.482	—	12.613	24	—	—	14.636	60	52.734	84	47.084	58	5.145	—	502	26	
12	Cieszanów	760.376	12.227	14.672	40	5.400	—	—	—	—	—	20.024	40	20.072	40	—	—	—	—	
13	Czortków	461.000	12.547	17.565	80	2.034	62	—	—	—	—	19.690	42	16.939	72	2.004	80	655	90	
14	Dąbrowa	629.223	9.643	19.763	40	3.516	80	—	—	—	—	23.30	20	23.280	20	—	—	—	—	
15	Dobromil	344.000	10.795	23.966	—	14.493	04	—	—	—	—	38.59	04	33.926	88	4.533	16	—	—	
16	Dolina	530.529	17.181	48.960	20	1.840	—	—	—	762	20	51.62	40	63.431	66	2.080	70	—	—	
17	Drohobycz	591.010	19.258	42.970	46	—	—	—	—	—	—	45.970	46	42.970	46	—	—	—	—	
18	Gorlice	376 970	12.117	25 209	20	51.318	—	5.973	—	1.060	—	8.560	20	82.300	70	1 259	50	—	—	
19	Gródek	612.011	9.245	20.518	06	3.487	04	—	—	—	—	2.005	10	21.377	90	2 627	20	—	—	
20	Grybów	376 025	7.468	12 230	60	15.250	42	—	—	—	—	7.481	02	27.088	32	392	70	—	—	
21	Horodenka	544.167	16.184	20.970	80	5.854	60	—	—	2.046	56	8.871	96	24.045	89	4.712	20	487	82	
22	Husiatyn	742.060	15.204	19.562	06	5.795	96	—	—	833	64	26.191	66	25.881	46	8.129	48	—	—	
23	Jarosław	964 880	16.902	33.804	—	15.801	08	—	—	294	—	49.899	08	47.383	46	2.409	32	2.523	48	
24	Jasło	683.126	16.938	34.493	80	29.643	62	1.440	—	10.824	16	76.401	58	75.699	12	683	80	18	66	
25	Jaworów	633.000	11.361	13 633	20	8.420	46	—	—	—	—	22 053	66	21.340	76	712	90	—	—	
26	Kałuż	564.241	15.112	19.895	80	830	—	400	—	552	38	21.678	18	21.197	18	249	40	231	60	
27	Kamionka	744.250	17.083	17.083	—	2 006	82	—	—	—	—	19.089	82	16.606	32	2.483	50	—	—	
28	Kolbuszowa	486.761	11.933	14.920	70	3.802	65	—	—	—	—	18.723	35	18.723	35	—	—	—	—	
29	Kołomyja	391.000	19.409	20.585	10	28.577	50	—	—	—	—	49.162	60	49.123	10	893	50	—	—	
30	Kossów	692.000	14.688	29.376	—	4.908	38	—	—	101	6	34.385	98	31.604	92	2.781	06	—	—	
31	Kraków	349.063	14.651	23.834	40	27.935	08	—	—	1.010	2	52.780	10	49.016	90	3.763	20	—	—	
32	Krosno	371.853	12.225	30.709	71	16.856	44	—	—	6.565	8	54.132	13	53.822	52	—	—	309	61	
33	Limanowa	563.395	11.760	14.112	—	38.913	88	—	—	3.151	10	56.176	98	55.671	08	465	90	40	—	
34	Lisko	565.338	13.361	26.722	—	35.300	—	—	—	—	—	62.022	—	62.022	—	—	—	—	—	
35	Lwów	1,055.590	20.937	36.278	80	70.769	90	—	—	9.587	78	116.636	48	92.873	20	7.593	10	1.829	20	
36	Łańcut	1,030.893	23 771	23.771	—	46.937	98	2.038	—	187	12	72.934	10	76.847	04	602	08	—	—	
37	Mielec	888.316	12 765	15.318	—	18.812	66	—	—	—	—	34 130	66	33.240	06	890	60	—	—	
38	Mościska	541.202	12.837	15.404	40	3.666	96	—	—	4.427	62	23.497	98	22.451	88	972	50	73	60	
39	Myślenice	429.800	15.717	25.015	—	—	—	—	—	—	—	25.015	—	25.015	—	—	—	—	—	
40	Nadwórna	453.543	13.332	26.664	—	10.596	74	—	—	4.587	02	41.847	76	38.829	66	2.677	—	341	10	
41	Nisko	512.700	10.808	17.292	80	501	40	—	—	—	—	17.794	20	9.657	02	8.137	18	—	—	
42	Nowy-Targ	539.400	14.547	36.816	40	67.553	80	—	—	—	—	104.370	20	106.520	66	1.529	—	—	—	Nadwyżka wydatków po- kryta z subw. rządowej.
43	Pilzno	272.894	7.933	9.519	60	15.371	12	—	—	—	—	24.890	72	23.624	42	1.265	30	—	—	
44	Podhajce	825.629	11.610	26.949	86	—	—	—	—	—	—	26.949	86	24.310	76	2.896	90	257	80	
45	Przemyśl	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Mimo urgensów nie na-desłano.
46	Przemyślany	738.201	10.930	13.116	—	18.383	22	—	—	93	96	31.593	18	31.219	98	373	20	—	—	
47	Rawa	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	J. w.
48	Rohatyn	744.000	17.047	34.960	80	13.227	41	310	—	—	—	48.498	21	46.598	11	1.900	10	—	—	
49	Rupczyce	592.033	12.896	15.896	40	35.053	65	—	—	—	—	50.950	05	49.709	05	1.241	—	—	—	
50	Rudki	630.463	11.729	16.420	60	11.870	88	—	—	2 594	46	30.885	94	29.577	78	1.309	16	—	—	
51	Rzeszów	904.100	23.384	51.263	—	8.700	26	—	—	770	92	60.734	18	58.367	84	2.268	—	150	34	
52	Sambar	494.558	14.236	22.777	60	33.709	70	—	—	—	—	56 487	30	55.384	50	1.102	80	—	—	
53	Sanok	500.735	14.279	24.971	—	17.226	38	—	—	80	20	32.277	58	41.462	20	764	98	50	40	
54	Sącz Nowy	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	Mimo urgensów nie na-desłano.
55	Skalat	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
56	Sniatyn	337.300	11.349	20 356	80	1.440	—	—	—	304	80	22.101	60	18.338	92	2.407	88	10	88	
57	Sokal	816.600	16.337	17.257	20	—	—	—	—	—	—	17.257	20	42.865	88	1.590	50	—	—	
58	Stanisławów	320.800	16.626	19.951	20	—	—	—	—	128	—	20.079	20	17.610	—	2.341	20	—	—	
59	Stare Miasto	260.280	8.241	13.185	60	9.097	—	—	—	—	—	22.232	60	25.228	46	664	80	—	—	Nadwyżka wydatków w got. pokryta z zapomogi rządowej.
60	Stryj	522.000	9.249	14.736	—	20.628	04	680	—	10	94	36.044	98	35.214	82	315	20	840	16	
61	Tarnobrzeg	592.273	12.047	17.888	40	2.792	38	—	—	2.274	62	22.956	40	21 002	02	4.340	—	—	—	
62	Tarnopol	107.500	17.062	17 171	80	55.073	24	—	—	1.000	—	73.251	04	68.446	—	10.845	04	—	—	
63	Tarnów	691.908	11.952	14.342	40	31.062	57	—	—	—	—	45.404	97	40.177	69	5.227	28	5.227	28	
64	Tlumacz	536.184	19.248	30.812	80	64 854	46	—	—	—	—	95.667	26	94.741	96	1.208	80	—	—	
65	Trembowla	348 300	11.198	13.437	60	12.556	70	—	—	7.238	52	33.232	32	28.009	44	3.327	82	1.895	56	
66	Turka	489.858	12.334	24.668	—	11.223	72	—	—	—	—	35.891	72	35.244	72	647	—	—	—	
67	Wadowice	786.265	18.189	33.170	80	56.243	66	—	—	—	—	89.414	43	88.029	56	384	90	384	90	
68	Wieliczka	783.570	14.763	28.008	30	6.373	36	—	—	—	—	34 381	6t	33.730	36	651	30	—	—	
69	Zaleszczyki	887.648	14 004	16.804	80	5.919	74	—	—	—	—	22.724	54	15 394	80	1.410	—	—	—	
70	Zbaraz	677.314	10.785	11.168	20	16 927	18	—	—	—	—	28.095	38	27.795	80	299	50	—	—	
71	Złoczów	1,421.990	26.469	31.762	80	68.765	23	2.836	42	7.282	80	110.647	25</							



WYKAZ

wynikłości zamknięć rachunkowych powiatowego funduszu dróg
gminnych za rok 1898.

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Niedobór z końcem roku		Uwaga
		K	g	K	g	K	g	K	g	
1	Biała	35.108	64	32.556	54	2.552	10	—	—	
2	Bóbrka	80.176	27	74.809	84	5.366	43	—	—	
3	Bochnia	87.221	58	86 670	83	550	75	—	—	
4	Bohorodeczany	14.631	58	12.431	44	2.200	14	—	—	
5	Borszczów . . .	20.567	87	14.474	73	6.093	14	—	—	
6	Brody	54.115	11	54.041	76	73	35	—	—	
7	Brzesko	116.592	87	116.459	45	133	42	—	—	
8	Brzeżany	61.976	65	61.960	—	16	65	—	—	
9	Brzozów	41.533	40	41.528	86	4	54	—	—	
10	Buczacz	86.542	95	86.515	84	27	11	—	—	
11	Chrzanów	46.108	14	45.935	56	172	58	—	—	
12	Cieszanów	31.772	26	31.772	26	—	—	—	—	
13	Czortków	23.887	61	15.729	51	8.158	10	—	—	
14	Dąbrowa	48.636	78	48.636	78	—	—	—	—	
15	Dobromil	121.281	08	121.068	66	212	42	—	—	
16	Dolina	30.047	58	29 185	80	861	78	—	—	
17	Drohobycz	150.188	42	144.351	29	5 837	13	—	—	
18	Gorlice	91.030	56	71.152	07	19 878	49	—	—	
19	Gródek	82.802	48	82.802	48	—	—	—	—	
20	Grybów	18 900	91	18.188	26	712	65	—	—	
21	Horodenka	24 473	75	16.938	41	7.535	34	—	—	
22	Husiatyn	32.137	15	32.071	98	65	17	—	—	
23	Jarosław	141.841	37	141.806	65	34	72	—	—	
24	Jasło	49.666	53	49 647	86	18	67	—	—	
25	Jaworów	20.276	84	20.265	68	11	16	—	—	
26	Kałuż	49.998	35	49.764	40	233	95	—	—	
27	Kamionka	196.419	06	179.656	88	16.762	18	—	—	
28	Kolbuszowa	15.358	82	13.451	80	1.907	02	—	—	
29	Kołomyja	40.681	84	40.515	46	166	38	—	—	
30	Kossów	19.021	08	6.955	95	12.065	13	—	—	
31	Kraków	74.368	64	74.368	64	—	—	—	—	
32	Krosno	142.370	46	138.125	—	4.245	46	—	—	
33	Limanowa	40.191	54	38.913	88	1.277	66	—	—	
34	Lisko	47.788	80	47.788	80	—	—	—	—	
35	Lwów	105.063	66	103.806	46	1.257	20	—	—	
36	Łańcut	103 148	34	103.148	34	—	—	—	—	
37	Mielec	54.054	13	53.731	98	322	15	—	—	
38	Mościska	34.593	90	34.593	90	—	—	—	—	
39	Myślenice	72.383	91	71.548	57	835	34	—	—	
40	Nadwórna	24.126	50	23.993	44	133	06	—	—	
41	Nisko	53 075	38	52.871	98	203	40	—	—	
42	Nowy targ	15.848	54	15.716	40	132	14	—	—	
43	Pilzno	29.172	31	29.135	88	36	43	—	—	

L. porz.	Nazwa powiatu	Dochody		Wydatki		Pozostałość kasowa z końcem roku		Niedobór z końcem roku		Uwaga
		K	g	K	g	K	g	K	g	
44	Podhajce . . .	71.724	17	71.327	71	396	46	—	—	
45	Przemyśl . . .	87.470	36	86.844	08	626	28	—	—	
46	Przemyślany . .	76.992	29	76.991	34	—	95	—	—	
47	Rawa . . .	86.689	02	86.689	02	—	—	—	—	
48	Rohatyn . . .	34.497	07	34.497	07	—	—	—	—	
49	Ropczyce . . .	66.365	91	61.528	10	4.837	81	—	—	
50	Rudki . . .	20.230	78	19.723	40	507	38	—	—	
51	Rzeszów . . .	137.323	81	137.204	41	119	40	—	—	
52	Sambor. . .	83.647	02	82.387	50	1.259	52	—	—	
53	Sanok . . .	74.528	58	74.426	38	102	20	—	—	
54	Sącz nowy . . .	46.465	07	39.402	96	7.062	11	—	—	
55	Skalat . . .	80.050	41	80.050	41	—	—	—	—	
56	Śniatyn . . .	42.638	42	42.638	42	—	—	—	—	
57	Sokal . . .	37.203	18	37.188	64	14	54	—	—	
58	Stanisławów . .	52.329	40	47.408	46	4.920	94	—	—	
59	Staremiasto . .	5.896	47	4.565	23	1.331	24	—	—	
60	Stryj . . .	26.849	14	26.849	12	—	02	—	—	
61	Tarnobrzeg . .	38.154	08	37.581	34	572	74	—	—	
62	Tarnopol . . .	142.387	94	142.387	94	—	—	—	—	
63	Tarnów . . .	49.131	60	49.131	60	—	—	—	—	
64	Tłumacz . . .	69.803	70	65.137	96	4.665	74	—	—	
65	Trembowla . .	23.892	09	23.867	70	24	39	—	—	
66	Turka . . .	16.297	53	15.750	38	547	15	—	—	
67	Wadowice . . .	60.154	81	60.154	81	—	—	—	—	
68	Wieliczka . . .	80.590	24	79.461	52	1.128	72	—	—	
69	Zaleszczyki . .	28.616	21	23.487	66	5.128	55	—	—	
70	Zbaraż . . .	65.093	51	63.726	83	1.366	68	—	—	
71	Złoczów . . .	77.332	45	76.441	88	890	57	—	—	
72	Żółkiew . . .	89.485	14	89.485	14	—	—	—	—	
73	Żydaczów . . .	25.623	92	25.493	78	130	14	—	—	
74	Żywiec . . .	35.530	34	31.583	90	3.946	44	—	—	
	Razem . . .	4,462.178	30	4,322.504	99	139673	31	—	—	

Zestawienie

klasyfikacyjne uczniów szkoły praktycznej konduktorów drogowych
za rok szkolny 1899—1900.

Numer lokacyi za naukę zimową klasy II.	Nazwisko, imię i rok urodzenia ucznia	Rok szkolny 1899—1900 (klasa II)		Roboty drogowe, do których przydzielono ucznia na praktykę letnią	Ogólny wynik praktyki letniej w roku poprzednim (klasie I)	U w a g i
		Nauka zimowa				
		ogólny wynik egzaminów kursowych	ostateczna ilość punkt. za wszystkie obowiązki zbiorowo			
Uczniowie zwyczajni:						
1	Sołowskich Franc. (styp.) 1874	więcej niż dobry	617	Bud. dr. Przemysłany-Pomorzański	dobry	
2	Wilk Stanisław (styp.) 1881	bardzo dobry	600	Bud. dr. Kosów-Jasienów górny	dobry	
3,4	Cieślak Roman (styp.) 1879	więcej niż dobry	584	przy Wydziale pow. Drochobyckim	więcej niż dostateczny	
	Zub Józef (styp.) 1874	więcej niż dobry	584	Rekonstr. drogi kraj. Kulparkowskiej, poczem budowa dojazdu kolej. w Jeziernej, w końcu poprawa drogi kraj. Krasne-Busk	bardzo dobry	
	Lopatyński Bazyle (styp.) 1876	więcej niż dobry	576	w Przemyskim okr. drog.	dobry	
6	Farbowski Ludwik (styp.) 1879	więcej niż dobry	573	w Krakowskim " "	dobry	
7	Piątkowski Józef (styp.) 1878	więcej niż dobry	534	w Przemyskim " "	dobry	
8	Juński Czesław (styp.) 1876	więcej niż dobry	531	Biuro Oddziału tech. drog. i budowa drogi Przeworsk - Makowa	więcej niż dostateczny	
9	Hycza Jacenty (styp.) 1878	więcej niż dobry	530	przy Wydz. pow. Sokalskim	dobry	
10	Romaszko Józef (styp.) 1874	dobry	519	Bud. drogi Kosów - Jasienów górny	ledwie dostateczny	utracił styp. od 15/11 1900.
11	Przybylski Julian 1869	dobry	517	w Przemyskim okr. drog.	mierny	utracił styp. od 15/11 1900.
12	Kwaśniewski Antoni (styp.) 1880	więcej niż dobry	516	w Lwowskim " "	więcej niż dostateczny	
13	Niemkiewicz Leon (styp.) 1881	dobry	506	w Nowotarskim " "	więcej niż dostateczny	
14	Bojarski Jan 1872	dobry	488	przy W. p. Drochobyckim	dobry	
15	Malinowski Edward 1878	więcej niż dostateczny	483	" " " Jasielskim	dobry	
16	Dzikiewicz Leon 1873	dobry	478	w służbie Wydziału powiat. Gorlickiego	nieklasyfikowany	konduktor drog. W. pow. Gorlickiego.
17	Weiss Feliks (styp.) 1871	więcej niż dostateczny	467	przy W. p. Tarnopolskim	dobry	złożył w maju b. r. egzam. poprawczy.
18	Wikiera Karol (styp.) 1879	dobry	464	" " " Rawskim	więcej niż dostateczny	poprawił się znacznie w praktyce 1900 r.
19	Iwański Antoni 1880	więcej niż dostateczny	462	w Stanisławowskim okręgu drogowym	ledwie dostateczny	uwolniony ze szkoły dnia 26/9 1900.
20	Świechło Piotr (styp.) 1880	dobry	460	w Sądeckim okręgu drog.	ledwie dostateczny	
21	Tomanek Władysław 1880	dostateczny	433	w Przemyskim " "	bardzo dobry	
22	Świtlik Julian 1881	więcej niż dostateczny	412	przy bud. dróg w powiecie Nadwórna	dostateczny	
23	Głogowski Eugeniusz 1877	mniej niż dostateczny	389	—	dobry	uwolniony ze szkoły warunkowo 19/4 1900.
Uczniowie nadzwyczajni:						
1	Wojtowicz Roman 1874	więcej niż dobry	485	pełni obowiązki konduktora dróg kraj. w okręgu Buczackim od 1/5 1900	więcej niż dobry	
2	Marek Józef 1874	dobry	445	pełni obowiązki konduktora dróg kraj. w okręgu Borszczowskim od 1/8 1900	więcej niż dobry	
3	Buczyński Józef 1868	dobry	404	w Nowotarskim okr. drog.	więcej niż dobry	
4	Jamrozik Kazimierz 1871	dobry	351	budowa dojazdu kol. Probużna - Hadyńkowce	dobry	



W Y K A Z

datków dobrowolnych deklarowanych na budowę dróg krajowych po koniec roku 1899.

Liczba porz.	P r e d m i o t	N a l e ż y t o ś ć				O d p i - s a n o		P o z o - s t a j e		U i s z c z e - n i e		P o z o s t a ł a n a l e ż y t o ś ć			
		z a l e g ł a		b i e ż ą c a		R a z e m		z l a t u b i e g ł .		z r o k u b i e ż .		R a z e m			
		K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g		
1. Droga Lwów-Stojanów:															
1	Rada pow w Kamionce str.	9.000	—	—	—	—	—	9.000	—	1.000	—	8.000	—	—	8.000
2	Gmina Kamionka strumiłowa	5.736	—	—	—	—	—	5.736	—	500	—	5.236	—	—	5.236
2. Droga Rzeszów-Nadbrzezie:															
1	Gmina Sokołów	801 92	—	—	—	—	—	801 92	—	300	—	501 92	—	—	501 92
2	Lubomirski ks. Hieronim	2.156 28	—	—	—	—	—	2.156 28	—	—	—	—	—	—	—
3. Droga Tarnów-Szczucin:															
1	Rada pow. w Dąbrowie	1.000	—	—	—	—	—	1.000	—	1.000	—	—	—	—	—
Suma dochodów		18.694 20	—	—	—	—	—	18 694 20	—	2 800	—	13 737 92	—	—	13.737 92

W y

stanu funduszu pro praeterito budowy dróg krajowych

Liczba porz.	Fundusz pro praeterito budowy drogi	Administruje c k Starostwo w	Z należności czynnych z końcem roku 1898			
			wykazanych w kwocie		odpisano kwotę	
			K	g	K	g
1	Lwów-Rohatyn	Bóbrce	12.540	11	1.662	50
2	Czortków Skała	Czortkowie	4.392	83	40	86
3	Czortków-Monasterzyska					
4	Czortków-Monasterzyska					
5	Strussów-Buczacz	Buczaczu				
6	Przemyśl-Sanok	Sanoku	3.150	61	1 158	32
7	Sanok-Rzeszów		1 940	37	—	—
8	pow. Tarnawa-Radoszyce		269	60	—	—
9	pow. Tarnopol Brody	Tarnopolu	20.933	54	—	—
10	kraj. Brzeżany-Podwoleczyska		26.186	90	335	40
11	„ Brzeżany Tarnopol		291	59	—	—
12	Strussów Buczacz		24.790	72	—	—
13	Jarosław Bełzec	Jarosławiu	—	—	—	—
14	pow. Grzymałów-Skałat-Smykowiec	Skałacie	57.607	14	—	—
15	Drogi obwodowe byłego obwodu nowosądeckiego	Limanowej	31	85	—	—
		Razem	152.135	26	3.197	08

k a z

i powiatowych z końcem roku 1899 względnie 1898.

Wynikłości z końcem roku 1899												U w a g a
A k t y w a						Pasywa		Z porównania okazuje się				
Należności czynne od stron konkurencyjnych		Zapas kasowy gotówką i efektami		Razem		Należności bierne od stron konkurencyjnych		Zwyżka		Niedobór		
K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	K	g	
10.666	57	2.461	50	13.128	07	10.578	65	2.549	42	—	—	(LW. 35.950/1900).
4.392	83	939	38	5.332	21	1.889	44	3.442	77	—	—	} Brak rachunków, zatem wpisano wynikłości z r. 1898.
1.987	51	28	60	2.016	11	—	—	2.016	11	—	—	
1.940	37	29	74	1.970	11	—	—	1.970	11	—	—	
269	60	—	—	269	60	—	—	269	60	—	—	
20.933	54	12	04	20.945	58	19.626	17	1.319	41	—	—	} (LW. 37.193/1900).
25.166	46	774	95	25.941	41	39.549	42	—	—	13.608	01	
391	59	409	44	801	03	—	—	801	03	—	—	
24.584	54	203	—	24.787	54	45.432	62	—	—	20.645	08	} Jak w roku 1898.
—	—	—	—	—	—	8.841	90	—	—	8.841	90	
56.990	60	576	95	57.567	55	61.421	59	—	—	3.854	04	(LW. 33.688/1900).
31	85	—	—	31	85	—	—	31	85	—	—	Jak w roku 1898.
147.355	46	5.435	60	152.791	06	187.339	79	12.400	30	46.949	03	
										34.548	73	

WYKAZ

zezwolonych w roku 1900 kredytów ze skarbu Państwa na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych, powiatowych i gminnych.

L. porz.	Nazwa drogi	Powiat, w którym droga jest położoną	Długość drogi w kiljo-metrach	Zezwolonie				Uwaga
				koszta budowy	kredyty		na rok 1900	
					koron	do końca roku 1899		
I. Budowe wykonywane przez c. k. Rząd.								
1	Droga Żurawno - Knihyńczie i most na Dniestrze	Rohatyn i Żydaczów	21.700	200.880	176.000	24.000		Most wybudowany, droga w budowie.
II. Zasilki udzielone lub przyznane Wydziałowi krajowemu i Wydziałom powiatowym.								
1	Busk - Toporów	Kamionka strumiłowa	18.878	260.000	220.000	40.000		
2	Maydan - Stany - Rozwadów	Tarnobrzeg, Niska i Kolbuszowa	34.895	200.000	160.000	20.000		
3	Przemysłany - Pomoczany	Przemysłany	19.000	60.000	40.000	20.000		
4	Stemna wa - Binkowice	Jarosław	15.647	60.000	30.000	10.000		
5	Zembrzyce - Biertowice	Wadowice i Myslenice	16.150	48.000	24.000	12.000		
6	Busk - Żelechów	Kamionka strumiłowa i Złoczów	9.142	119.200	20.000	20.000		
7	Uporządkowanie drogi w obrębie fortecy krakowskiej	Kraków Podgórze	—	67.600	22.400	22.400		
8	Gródek - Stradecz - Dąbrowica	Gródek	30.717	123.100	107.100	16.000		
9	Jaworów - Niemirów	Jaworów Rawa ruska	37.975	240.000	40.000	20.000		
		II. Suma		1,177.900	663.500	180.400		
		Do tego I. Suma		200.880	176.000	24.000		
		Razem		1,378.780	839.500	204.000		

SPRAWOZDANIE

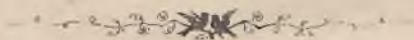
z czynności

Departamentu IV. Wydziału krajowego

b) w sprawach kolejowych

za czas od 10. listopada 1899 do 30. listopada 1900

(z 7 alegatami).



Departament IV.

(Sprawy kolejowe).

Szef departamentu *Antoni Jaxa Uhamiec*, członek Wydziału krajowego i zastępca Marszałka krajowego w Wydziale krajowym.

A. Uchwały Wysokiego Sejmu powzięte w czasie sesyi 1899|900.

1. Na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 roku powziął Wys. Sejm Uchwały z następujące uchwały w przedmiocie pokrycia zwiększonych kosztów budowy kolei lokalnych Delatyn - Kołomyja - Stefanówka, Trzebinia - Skawce i Piła - Jaworzno:

„1. Sejm zezwala na tymczasowe pokrycie wydatków budowy kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka przewyższających kapitał zakładowy tej kolei ustanowiony statutem Towarzystwa akcyjnego w kwocie 3,920.000 zł. w. a. przez zaciągnięcie pożyczki bieżącej w Banku krajowym lub innym zakładzie kredytowym lub też przez udzielenie pożyczki bieżącej z krajowego funduszu kolejowego do wysokości 410.400 zł. w. a., słowami: czterysta dziesięć tysięcy czterysta złotych w. a., na przeciąg nie dłuższy niż 3 lat od daty niniejszej uchwały, dla oprocentowania tej pożyczki bieżącej z przychodów kolei służyć mają pierwszeństwo przed gwarantowanymi przez kraj ratami oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa w kwocie 2,600.000 zł. w. a.

2. Sejm zezwala na tymczasowe pokrycie wydatków budowy kolei lokalnej Trzebinia-Skawce przewyższających kapitał zakładowy tej kolei ustanowiony uchwałami sejmowymi z dnia 15. lutego 1897 i z dnia 20. marca 1899 na łączną sumę 2,950.000 zł. w. a. przez zaciągnięcie pożyczki bieżącej w Banku krajowym lub innym zakładzie kredytowym lub też przez udzielenie pożyczki bieżącej z krajowego funduszu kolejowego do wysokości 450.000 zł., słowami czterysta pięćdziesiąt tysięcy złotych w. a., na przeciąg czasu nie dłuższy, niż 3 lata od daty niniejszej uchwały; odsetki przypadające od tej pożyczki opłacane być mają z dochodów tej kolei z pierwszeństwem przed gwarantowanymi przez kraj ratami oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa w kwocie 1,660.000 zł. w. a.

3. Sejm zezwala na tymczasowe pokrycie wydatków budowy kolei lokalnej Piła Jaworzno przewyższających kapitał zakładowy tej kolei ustanowiony uchwałą sejmową z dnia 8. lutego 1896 na sumę 696.000 zł. w. a. przez zaciągnięcie pożyczki bieżącej w Banku krajowym lub innym zakładzie kredytowym, lub też przez udzielenie pożyczki bieżącej z krajowego funduszu kolejowego do wysokości 170.000 zł. w. a. słowami sto siedemdziesiąt tysięcy złotych w. a., na przeciąg czasu nie dłuższy niż trzech lat od daty niniejszej uchwały; odsetki przypadające od tej pożyczki opłacane być mają z dochodów tej kolei z pierwszeństwem przed gwarantowanymi przez kraj ratami oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa w kwocie 464.000 zł. w. a.

4. Wzywa się Wydział krajowy, aby w najbliższym czasie przeprowadził z c. k. Rządem a ewentualnie ze stronami interesowanymi rokowania celem pokrycia części pożyczek zezwolonych w rezolucyi 1, 2 i 3 i aby o ile możliwości już w roku przyszłym przedstawił Sejmowi odpowiednie wnioski

załatwiający definitywnie sprawę uregulowania wysokości kapitałów zakładowych tych trzech kolei“.

W wykonaniu tych uchwał na razie udzielił Wydział krajowy zaliczkę z krajowego funduszu kolejowego na tymczasowe pokrycie wydatków budowy:

- a) na kolej lokalną Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w kwocie 600.000 koron
- b) na kolej lokalną Trzebinia-Skawce w kwocie 400.000 koron
- c) na kolej lokalną Piła-Jaworzno w kwocie 288.000 koron.

W sprawie pokrycia przez państwo odpowiedniej części tych zwiększonych kosztów odniósł się Wydział krajowy do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych pismem z dnia 3. lipca 1900 L. 36166. W podaniu tem zwrócono uwagę c. k. Rządu, że na wielką część wydatków nieprzewidzianych kosztorysami odnośnych kolei składają się żądania c. k. Administracyi państwowej urządzeń i inwestycyi *dla celów ogólnopństwowych lub wojskowych*, a nie dających się pogodzić z charakterem kolei lokalnych.

Wydział krajowy redukując wydatki budowlane jedynie tylko na *nicodzownie potrzebne inwestycye*, był w położeniu obniżyć preliminarowane po myśli sprawozdania złożonego Wysokiemu Sejmowi na ubiegłej sesyi z dnia 26. kwietnia 1900 r. L. 27423 powiększenia kapitałów pierwotnie obliczone na kwotę 2,060,800 koron do następujących zapotrzebowań:

a) dla kolei lokalnej Trzebinia-Skawce	618.000 kor.
b) dla kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	731.000 „
c) dla kolei lokalnej Piła-Jaworzno	400.000 „
łącznie koron	1,749.000 kor.

C. k. Ministerstwo kolejowe nie udzieliło nam dotychczas odpowiedzi na nasz wniosek co do udziału państwa w pokryciu tychże powiększeń kapitałów zakładowych; Wydział krajowy nie spuszcza tej sprawy z oka i ponawia ją w Ministerstwie kolei żelaznych.

Celem porównania kapitałów inwestowanych na budowę kolei lokalnych w Galicyi, uwzględniając ich powyżej oznaczone podwyższenie z kapitałami inwestowanymi na tenże cel w Styryi przedstawiamy poniżej dwa wykazy:

A) Wykaz kapitałów inwestowanych w Galicyi na koleje lokalne z uwzględnieniem powyższych powiększeń:

L. p.	Nazwa linii	Długość w km.	Kapitał łączy w koronach	Kapitał na 1 km. w koronach
1	Trzebinia-Skawce	60·0	6,518.000	108.834
2	Piła-Jaworzno	22·3	1,792.000	80.359
3	Chabówka-Zakopane	43·4	5,800.000	133.640
4	Łupków-Cisna (tor wąski)	25·3	1,580.000	62.452
5	Borki wielkie-Grzymałów	32·6	1,800.000	55.216
6	Delatyn - Kołomyja Stefa- nówka	111·9	8,590.200	76.764
	Razem	295·5	26,080.200	88.259

Tor wąski = 25·3 km. po 62.452 koron na 1 kilometer.

Tor normalny = 270·2 km. po 90·674 koron na 1 kilometer.

B) Wykaz kapitałów
inwestowanych w Styryi.

L. p.	Nazwa linii.	Długość w km.	Kapitał łączy w koronach	Kapitał na 1 km. w koronach
1	Cilli-Wöllan	39·2	5,405.406	137.956
2	Wieselsdorf-Stainz	11·3	631.006	55.840
3	Pöltschach-Gnoblitz	14·7	702.334	47.776
4	Kapfenberg-Au Seewiesen	22·7	2,102.130	92.598
5	Unzmarkt-Mautendorf (tor w.)	76·1	5,229.240	69.074
	Razem	164·0	14,070.116	85.806

Tor wąski = 76·1 km. po 69.074 koron na 1 km.

Tor normalny = 87·9 km. po 100.564 koron na 1 km.

Z porównania tedy okazuje się, iż koszta budowy toru wąskiego w Galicyi były o 6622 kor. mniejsze, aniżeli w Styryi, zaś koszta budowy toru normalnego w Galicyi o 10.350 kor. mniejsze aniżeli w Styryi.

W Czechach — według zestawień podanych w pismach publicznych — przy gwarancji krajowej zabezpieczono po koniec 1899 r. 31 projektów kolei lokalnych, o łącznej długości 1058·7 km., których kapitał zakładowy wynosi 122,400.000 kor. Koszt budowy jednego kilometra wypada zatem na 115.612 K. Nadto bierze kraj udział w budowie 19 kolei lokalnych o łącznej długości 533 km. przez objęcie akcji zakładowych w sumie 6,000.000 kor. Kapitał zakładowy tych kolei wynosi 63,200.000 K. Ogólne roczne obciążenie kraju z tego powodu wynosi w Czechach nominalnie około 4,000.000 koron*). Wobec tego Wydział krajowy czeski doradza, aby akcja na polu poparcia kolei lokalnych prowadzoną była na przyszłość z jak największą ostrożnością.

2.

W załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej o wniosku na-
głym posła księcia Lubomirskiego i tow. w przedmiocie budowy kolei
Przeworsk-Bachórz (Dynów) powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu
z dnia 30. grudnia 1899 następujące uchwały:

Uchwały
z 30. gru-
dnia 1899 r.
w przed-
miocie bu-
dowy kolei
lokalnej
Przeworsk-
Bachórz.

„1. Wzywa się Wydział krajowy do poczynienia odpowiednich kro-
ków celem jak najszybszego doprowadzenia do skutku pertraktacji w spra-
wie budowy kolei Przeworsk-Bachórz (Dynów), a to albo wąsko- albo nor-
malno-to, owej.

*) Vide sprawozdanie Sejmu czeskiego III-a sesya, alegat LXIX. str. 29.

2. *Upoważnia się Wydział krajowy do przedsięwzięcia w razie potrzeby imieniem kraju w warunkach uchwały sejmowej z dnia 20. marca 1899 o poparciu budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) takich zmian, jakiego się okazały potrzebne wskutek przeprowadzonych pertraktacji z c. k. Rządem i przy ewentualnem zgodzeniu się na tor wąski, a to w granicach $\frac{2}{3}$ części ogólnie na tę kolej potrzebnego kapitału, a nieprzewyższającego kwoty już uchwalonej 1,700.000 zlr., której oprocentowanie miałby kraj gwarantować.*

3. *Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby zdał sprawę w tym przedmiocie we właściwym czasie.*

4. *Wzywa się c. k. Rząd, aby się postarał o potrzebny kredyt już na rok 1900 dla sumy potrzebnej jako udział państwa w kapitale budowy kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów).*

W wykonaniu pierwszej z wyżej przytoczonych uchwał Wysokiego Sejmu porowił Wydział krajowy pertraktacje z c. k. Ministerstwem kolei żelaznych, których wynikiem było zawiadomienie tegoż Ministerstwa, że c. k. Rząd nie może udzielić zezwolenia na budowę kolei Przeworsk-Bachórz o normalnym torze, że jednak Ministerstwo gotowe jest wejść w pertraktacje koncesyjne dla tej kolei budowanej o torze wąskim.

Pertraktacje te z ubiegającym się o koncesyę, przy współudziale delegatów Wydziału krajowego ukończone zostały dnia 9 marca 1900 r., w którym to dniu podpisano protokół koncesyjny.

Według tego protokołu, przedmiotem koncesyi jest wąskotorowa kolej lokalna z Przeworska do Bachórze, z przedłużeniem do Dynowa i ewentualnie do Brzozowa. Co do budowy tego przedłużenia nie objął na razie Wydział krajowy żadnych zobowiązań. Kapitał efektywny przyjęto w kwocie 3,286.400 koron, kapitał nominalny 3,400.000 koron, a składać się on ma:

1) z akcji zakładowych w kwocie nominalnej 1,134.000 K. wpłaconych w wartości imiennej 834.000 koron przez państwo i 300.000 koron przez miejscowych interesentów,

2) z pożyczki pierwszeństwa przez kraj gwarantowanej w sumie 2,266.000 koron. Najniższy kurs sfinansowania tej pożyczki oznaczono na 95 od sta. Udział państwa wpłacony będzie w czterech rocznych ratach płatnych 1. lipca 1901 r. Prowadzenie ruchu obejmie c. k. Dykolei państwowych we Lwowie.

Stosownie do przeprowadzonych pertraktacji z c. k. Rządem a na podstawie drugiej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 30. grudnia 1899 r. Wydział krajowy na radzie z dnia 30. marca 1900 r. powziął następującą uchwałę:

„I. Wydział krajowy udziela na wypadek nadania koncesyi państwowej na budowę i eksploatacyę kolei lokalnej Przeworsk-Bachórz (Dynów) o wąskim torze, imieniem kraju na rzecz tej kolei i na czas nie dłuższy niż do końca 1908 roku, gwarancyę dochodu potrzebnego dla oprocentowania po cztery od sta (4%) i umorzenia prawidłowego pożyczki pierwszeństwa zaciągnąć się mającej przez koncesyonaryusza w wysokości nie przewyższającej sumy 2,266 000 koron, a to pod warunkami:

a) że kurs zrealizowania tej pożyczki pierwszeństwa ustanowi Wydział krajowy,

b) że kapitał zakładowy imienny tej kolei ustanowiony będzie na sumę nie wyższą niż 3,400.000 koron,

c) że z tego kapitału imiennego cała suma potrzebna po nad wymienioną wyżej pożyczkę pierwszeństwa dostarczoną będzie przez emisję akcji zakładowych wpłaconych w pełnej imiennej wartości, których objęcie należycie zapewnione będzie przez państwo w sumie 834.000 koron i przez interesentów miejscowych w sumie 300.000 koron, i że do tych akcji nie będzie przywiązane prawo pobierania procentów interkalarnych przez czas budowy.

II. Wydział krajowy zawarze z koncesyonaryuszem tej kolei kontrakt gwarancyjny na podstawie powyżej pod I. wymienionych postanowień uchwałą sejmową z dnia 20. marca 1899 r. w ustępie III. zastrzeżonych.

Wydział krajowy odniósł się do c. k. Prezydium Namiestnictwa o uzyskanie Najwyższego zatwierdzenia w ten sposób zmienionej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899 r.

Sankeyonowanie uchwały tej nastąpiło Najwyższem postanowieniem z 2. września 1900 r.

Wstępny projekt wąskotorowej linii przedłożony został c. k. Ministerstwu celem zatwierdzenia tegoż bez ewentualnego zarządzenia rewizyi trasy i komisji stacyjnej ze względu na odbytą już rewizyę trasy dla projektu normalnotorowej kolei.

Koncesya na tę linię kolejową nie została jednak dotychczas wydana, a odwłoka ta ma swą przyczynę w dodatkowem żądaniu c. k. Rządu demolowania linii kolejowej na wypadek mobilizacji lub wojny i zrzeczenia się ze strony starającego się o koncesyę wszelkich roszczeń odszkodowania z tego powodu. Gdy żądaniu pierwszemu zadość uczynionem być musiało, uzyskano co do drugiego żądania przynajmniej to ustęstwo, że kwestyę odszkodowania pozostawia się otwartą. Celem ostatecznego uzyskania koncesyi zalecił Wydział krajowy starającemu się o koncesyę podpisanie odświadczenia (jak alegat 1.) dodatkowego do spisanej protokołu koncesyjnego.

3. Jak w sprawozdaniu z czynności za 1899 rok, na str. 9-tej nadmieniliśmy postanowił c. k. Rząd wybudować krótszą linię kolejową z Nowegotargu na Czarny Dunajec do granicy kraju pod Suchahorą, pomijając projektowaną przez hr. Zamoyskiego, a popartą przez kraj linię z Zakopanego na Witów do Suchahory.

Wskutek tego powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 30. grudnia 1899 następującą uchwałą:

„Z motywów przedstawionych w sprawozdaniu Komisji kolejowej z 29. marca 1899 (alegat 242) obstaraje Sejm krajowy przy uchwale powziętej na posiedzeniu z dnia 24. marca 1899 w przedmiocie budowy kolei żelaznej Chabówka-Zakopane przez Kościelisko i Witów do granicy węgierskiej przy Suchej Horze i wzywa Wydział krajowy, aby domagał się u c. k. Rządu wykonania tej właśnie linii kolejowej, a nie kolei z Nowegotargu do Suchej Hory.“

W myśl tego wezwania Wysokiego Sejmu wniósł Wydział krajowy pismem z 24. stycznia 1900 l. 115. ponowne przedstawienie do c. k. Ministerstwa kolei żelaznych, które jednak nie odniosło pożądanego skutku.

Rozporządzeniem z dnia 26. czerwca 1900 l. 27588 zawiadomiło c. k. Ministerstwo Wydział krajowy, iż wskutek powziętej przez Wysoki Sejm uchwały powyżej podanej przeprowadzone zostały ponowne rokowania z c. i k. Ministerstwem wojny co do uwzględnienia trasy popartej przez kraj. Gdy jednak toż Ministerstwo nie zmieniło decy-

dującego stanowiska zajętego w tej sprawie, przeto c. k. Rząd obsta-
wać musi przy swej decyzji z 1. listopada 1899 r. l. 57772/93, którą
postanowioną została budowa kolei z Nowego Targu przez Czarny
Dunajec do Suchejhory.

Odpowiedź powyższa nastąpiła z mocy Najwyższego upoważnienia
z 3. czerwca 1900 r., wobec czego uchwała Wysokiego Sejmu z dnia
24. marca 1899 r. co do subwecyonowania przez kraj kolei Zako-
pane-Sucha Hora kwotą 160.000 koron stała się bezprzedmiotową.

4. Na posiedzeniu z dnia 5. maja b. r. powziął Wysoki Sejm następu-
jąca uchwałę:
- Uchwały z 5. maja 1900 w przed-
miocie bu-
dowy kolei
lokalnej
Tarnopol-
Zbaraż.
- a) uchwały
w przedmio-
cie poparcia
przez kraj
i c. k. Rząd
projektu ko-
leji Tarno-
pol-Zbaraż.
- „1. Zamierzoną koleją lokalną normalno-torową z Tarnopola do Zba-
raża uznaje Sejm za użyteczną i potrzebną ze względu na interesa kraju.
2. Sejm odstępuje petycję koncesyonaryusza Dr. Tadeusza Niemen-
towskiego l. s. 673 Wydziałowi krajowemu do możliwego poparcia bądź to
w odpowiednich rokowaniach z c. k. Rządem i stronami interesowanemi,
bądź też w obmyśleniu środków, któreby w danych okolicznościach wrzeczy-
wistnienie tego projektu zapewnić mogły, oraz poleca Wydziałowi krajow-
wemu, by odnośne sprawozdanie przedłożył Sejmowi na najbliższej sesyi.
3. Sprawę budowy normalno-torowej kolei lokalnej z Tarnopola do
Zbaraża zaleca Sejm c. k. Rządowi do możliwego poparcia“.

O uchwałach tych zawiadomił Wydział krajowy c. k. Ministerstwo
kolei żelaznych, przedstawiając plan sfinansowania wedle projektu
starającego się o koncesyę z prośbą wejścia w pertraktacye co do po-
parcia budowy tej linii kolejowej. Następnie pismem z 18. paździer-
nika 1900. l. 58.608 odniósł się Wydział krajowy ponownie do c. k.
Ministerstwa z zapytaniem, czy i w jaki sposób c. k. Rząd byłby skłon-
nym poprzeć materyalnie budowę kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż.
W odpowiedzi swej z dnia 21. listopada 1900. l. 50.207 oświadczyło
c. k. Ministerstwo, że starający się o koncesyę nie dostarczył dotych-
czas żądanych dat co do złączenia projektowanej linii na stacyi w Tar-
nopolu, co do torów i budynków potrzebnych na projektowanych sta-
cyach i co do rozmiarów zakupu się mającego taboru, tak iż c. k.
Ministerstwo nie mogło sobie dotąd wyrobić zdania, czy efektywny
kapitał zakładowy preliminowany w kwocie 1,290.000 zł. w. a. jest
odpowiednim. Gdy nadto dochodzenia co do prawdopodobnych docho-
dów kolei nie zostały jeszcze ukończone, przeto c. k. Ministerstwo
i dziś jeszcze nie może zająć definitywnego stanowiska co do popar-
cia materyalnego projektowanej kolei.

W pierwszej połowie lipca b. r. odbyła się komisya obchodowa
wraz z rozprawą ekspropyacyjną dla projektowanej kolei Tarnopol-
Zbaraż z wynikiem pomyslnym, przyczem komisya przedstawiła c. k.
Ministerstwu kolejowemu wniosek zarządzenia przestudyowania w dwóch
punktach nieznacznych zmian trasy.

- b) Uchwała w przedmio-
cie udzie-
lania przez
Bank kra-
jowy pożyczki w obli-
gacyach ko-
lejowych
przedsię-
biorstwu ko-
leji żelaznej
Tarnopol-
Zbaraż.
- Również powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:
- „Sejm zatwierdza uchwałę Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lo-
domeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem z dnia 4. kwietnia
1900 r. i upoważnia tenże Bank w razie wydania koncesyi na budowę
i eksploatacyę projektowanej kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż, do udzielenia
koncesyonaryuszowi względnie zawiązać się mającemu Towarzystwu akcyj-
nemu tej kolei lokalnej pożyczki w 4⁰/₁₀ obligacyach kolejowych do wyso-
kości 1,663.200 koron, słowami jeden milion sześćset sześćdziesiąt trzy ty-
sięcy dwieście koron, celem pokrycia akcji pierwszeństwa w tej samej wyso-
kości, którym przystugiwać ma 4¹/₂ % dywidenda pierwszeństwa, a to pod
warunkami ustanowionymi statutem tego Banku krajowego dla udzielania
pożyczek kolejowych i następnie pod warunkami:

a) że reszta kapitału zarządkowego imiennego ustanowić się ostatecznie mającego przez c. k. Ministerstwo kolejowe, a przez starającego się o koncesję w sumie imiennej 1,052.800 koron pr elimi nowanego, dostarczoną będzie przez emisję akcji zakładowych, a wpłata pełna tych akcji zakładowych będzie należycie zapewnioną, względnie do rąk Banku krajowego skuteczną i że do tych akcji zakładowych nie będzie przywiązane prawo pobierania procentów interkalarnych przez czas budowy;

b) że c. k. Rząd przyzna kolei tej ulgi przewidziane ustawą z 31. grudnia 1894. Dz. u. p. Nr. 2. z r. 1895., a w szczególności zobowiąże się objąć ruch na niej i zarazem przyzna przedsiębiorstwu kolejowemu pierwszeństwo pokrywania z dochodów kolei kosztów potrzebnych na oprocentowanie i umorzenie akcji pierwszeństwa przed wydatkami prowadzenia ruchu zwrócić się mającymi c. k. Zarządowi kolei państwowych przez cały czas trwania koncesyi;

c) że kasa Banku krajowego ustanowioną zostanie kasą przedsiębiorstwa tejże kolei;

d) że przedsiębiorstwo kolejowe zapewni Bankowi krajowemu odpowiedzialnością wedle uznania tego Banku ingerencję na tok spraw finansowych i nadzór nad budową kolei;

e) że statutem utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego przewidziany będzie następujący rozdział dochodów: przedewszystkiem pokrywane będą roczne raty potrzebne na oprocentowanie akcji pierwszeństwa w wysokości po 4:5 od sta i ich umorzenie oraz koszty administracji Towarzystwa dalej koszty ruchu, pozostające zaś dochody mają być użyte na umorzenie i dywidendę akcji zakładowych do wysokości 4 od sta.⁴

O tej uchwale zawiadomił Wydział krajowy c. k. Ministerstwo kolei żelaznych i Dyrekcyę Banku krajowego.

c) Uchwała w przedmiocie przyszłej siedziby Towarzystwa akcyjnego kolei lok. Tarnopol-Zbaraż.

Wreszcie powziął Wysoki Sejm poniższą uchwałę:

„Sejm wzywa Wydział krajowy, by poczynił odpowiednie kroki, by siedzibą utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż był Lwów.“

O tej uchwale zostało również zawiadomione c. k. Ministerstwo kolei żelaznych.

5. Wezwanie do c. k. Rządu z 28. kwietnia 1900 w sprawie budowy kolei lokalnej Lwów-Winniki.

Na posiedzeniu z dnia 28. kwietnia 1900 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby postarał się o wybudowanie kolei żelaznej ze Lwowa do Winnik, jako kolei państwowej i przy ustaleniu trasy uwzględnił o ile możliwości życzenia i potrzeby gminy miasta Lwowa“.

Uchwała ta została zakomunikowaną J. E. Panu c. k. Namieśnikowi.

6. Uchwała z 28. kwietnia 1900 w sprawie kolei żelaznej Lwów-Winniki-Przemysła.

Na posiedzeniu z dnia 28. kwietnia 1900 r. powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

„Petycję Józefa hr. Łubińskiego i spółki wniesioną da Sejmu 25. kwietnia 1900 do l. 2785 o poparcie projektowanej przez tę spółkę budowy linii kolejowej Lwów-Winniki-Przemysła, Sejm przekazuje Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy“.

W wykonaniu powyższej uchwały polecił Wydział krajowy kraj. biuru kolejowemu, aby zbadało i zaopiniowało projekt i materiały przedłożone przez hr. Łubińskiego i spółkę.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania badania te nie zostały jeszcze ukończone.

Zarazem wezwał Wydział krajowy firmę hr. Łubieński i spółka, aby przedłożone materiały uzupełniła planem sfinansowania kosztów budowy tej kolei, co do tej pory jeszcze nie nastąpiło.

7. Uchwałą z dnia 5. maja 1900 r. odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję p. Hugona Rzeppy w sprawie poparcia kolei lokalnej normalno-torowej z Borysławia do Schodnicy, do zbadania i zdania sprawy we właściwym czasie.

O powyższej uchwale Wysokiego Sejmu zawiadomił Wydział krajowy p. Rzeppę z wezwaniem, aby przedłożony już materiał uzupełnił planem sfinansowania budowy pomienionej kolei. Zarazem polecił Wydział krajowy kraj. biuru kolejowemu, aby zbadało i zaopiniowało przedłożony projekt techniczny tej kolei. Badania te do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie zostały ukończone.

8. W załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej o petycji gminy miasta Brzeżany proszącej o wybudowanie odnogi kolei żelaznej lokalnej z Brzeżan do Potutor, a zanim to nastąpi, o utworzenie przystanku we wsi Potutory przy szlaku kolejowym Halicz-Ostrów z nazwą: Brzeżany-Potutory, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 5. maja 1900 następujące rezolucje:

„*Rezolucya I. Budowę odnogi Potutory - Brzeżany uznaje się jako uzupełnienie przylegającej sieci kolei państwowych za zupełnie uzasadnioną i niedozowną.* Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył odpowiednie kroki celem skłonienia c. k. Rządu do wybudowania wymienionej odnogi kolei państwowej Ostrów-Halicz, prowadzącej do Potutor do Brzeżan w najkrótszym czasie a o wyniku zdał sprawę na najbliższej sesji sejmowej.

„*Rezolucya II. Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby wdrożył odpowiednie kroki celem skłonienia c. k. Rządu do urządzenia przystanku osobowego na szlaku kolei państwowych Halicz-Ostrów przy gościńcu prowadzącym przez wieś Potutory pod nazwą „Brzeżany—Potutory“ w możliwie najkrótszym czasie lub gdyby w tem miejscu ze względów technicznych urządzenie przystanku było niemożliwem. by w każdym razie w inny sposób o ile możności zbliżył do Brzeżan szlak kolejowy przez urządzenie przystanku, w odpowiednim miejscu. O wyniku zda Wydział krajowy sprawę na najbliższej sesji sejmowej“.*

W myśl tych poleceń Wysokiego Sejmu odniósł się Wydział krajowy pismem z 31. lipca br. l. 32063 do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z prośbą o przedłożenie c. k. Rządowi centralnemu tej sprawy z poparciem ze swojej strony.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa przedłożyło 27. sierpnia b.r. odnośne sprawozdanie c. k. Ministerstwu kolei żelaznych. Decyzja ministerjalna do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania nie nadeszła.

9. W załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej o wniosku posła Średniawskiego co do poparcia projektu kolei wąskotorowej z Podgórzem do Swoszowic, Myślenie i Lubnia, a względnie także do Mszany dolnej, powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z 4. maja 1900 r. następujące uchwały:

„*I. Kolej wąskotorową ze Swoszowic, względnie Podgórzem przez Myślenie do Lubnia (z czasem do Mszany dolnej), uznaje się w myśl ustawy krajowej z dnia 17. maja 1893 r. za użyteczny i potrzebną ze względu na interes kraju.*

„*II. W kwestyi uzupełnienia $\frac{2}{3}$ kapitału na budowę potrzebnego — oprócz $\frac{1}{3}$ części już zapewnionej przez interesentów poleca się Wydziałowi krajowemu, aby po myśli §. 56. statutu banku krajowego przeprowadził co do sfinansowania z koncesjonaryuszem i bankiem krajowym rokowania potrzebne i na najbliższej sesji zdał sprawę z wnioskami właściwymi.“*

Rokowania te zostały już zainicjowane. Koncesjonaryusz wniósł do banku krajowego podanie o pożyczkę 2,000.000 koron na cele budowy powyższej kolei miejscowej i przedłożył obliczenie rentowności, które krajowe biuro kolejowe zbadało. Ponieważ jednak projektu technicznego dotąd nie przedłożono, przeto i ostateczna w tej sprawie decyzja zapisać nie mogła.

10

Na posiedzeniu z dnia 5. maja 1900 powziął Wysoki Sejm następującą uchwałę:

Uchwała z 5. maja 1900 w sprawie projektu kolei żelaznej z Tarnowa do Szczucina.

„Sejm uznaje kolej łączącą Tarnów ze Szczucinem jako potrzebną i użyteczną i poleca Wydziałowi krajowemu, aby sprawę tę zbadał, z interesentami się porozumiał, a wynik swoich rokowań przedstawił Sejmowi“.

O powyższej uchwale zawiadomił Wydział krajowy interesowanych przez Wydziały powiatowe w Tarnowie i Dąbrowie z wezwaniem, aby oświadczyli się, w jakiej mierze zamierzają przyczynić się do kosztów budowy pomienionej kolei.

Według relacji Wydziału powiatowego w Tarnowie wezwane strony interesowane nie złożyły dotąd żadnego w tej mierze oświadczenia. Oba Wydziały powiatowe uznały projektowaną kolej za potrzebną i pożyteczną a Wydział powiatowy w Dąbrowie zamierza przedłożyć Reprezentacji powiatowej wniosek na przyczynienie się z funduszków powiatowych do kosztów sporządzenia projektu wstępnego i upraszał o sporządzenie projektu, a względnie o ustalenie trasy kolejowej przez krajowe biuro kolejowe.

W odpowiedzi na sprawozdania Wydziałów powiatowych, zaznaczył Wydział krajowy potrzebę utworzenia konsorcjum do przeprowadzenia budowy tej kolei, którego pierwszym zadaniem będzie postaranie się o koncesję na roboty przedwstępne, oznaczenie trasy kolei w porozumieniu z czynnikami interesowanymi, sporządzenie projektu wstępnego i uzyskanie deklaracji czynników interesowanych co do pokrycia częściowego kosztów budowy kolei.

11.

Uchwała z 2. maja 1900 w przedmiocie pomnożenia sił technicznych biura kolejowego

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu IV. w sprawach kolejowych za czas od 16. listopada 1898 do 10. listopada 1899 r., powziął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 4. maja 1900 r. następującą uchwałę:

„Wzywa się Wydział krajowy, aby w razie potrzeby przedstawił projekt pomnożenia sił technicznych biura kolejowego, a w szczególności aby się zastanowił nad stabilizowaniem jednego osobnego oddziału kierownictwa budowy“.

W obec zamknięcia pierwszego okresu krajowej akcji kolejowej wykonanie powyższej uchwały co do utworzenia osobnego oddziału kierownictwa budowy, wzięte będzie pod rozwagę na wypadek przystąpienia kraju do następnego programu tej akcji kolejowej, względnie już na wypadek podjęcia budowy kolei Przeworsk-Bachórz, Zaznaczyć jednak już obecnie wypada, że pobory urzędników tego oddziału kierownictwa będą musiały być refundowane przez fundusze budowlane dotyczących kolei.

12.

Uchwała z dnia 3. maja 1900 w przedmiocie taryf eksportowych dla Nadbrzezia i wyposazenia tej stacji w odpowiedniej zakładach komunikacyjnych.

W sprawie zaś pomnożenia sił technicznych w samym biurze kolejowym przedstawiamy swe wnioski osobnym sprawozdaniem.

Uchwały te odstąpiono do L. W. K. 32608 z dnia 4. maja 1900. c. k. Rządowi do wiadomości i uwzględnienia, a że do września 1900 żadna nie nadeszła odpowiedź, przeto kwestyę tę pismem Wydziału krajowego z dnia 12. września 1900 do l. 60387 poruszono ponownie. Sprawa pozostaje nadal w ewidencji Wydziału krajowego, który o pomysłne załatwienie takowej starać się będzie.

B Dalszy tok spraw przedstawionych w zeszłorocznym sprawozdaniu Wydziału krajowego.

I. Sprawy budowlane.

13. Przewidziana kontraktem roczna gwarancja Przedsiębiorstwa budowy „Olewiński - Bogucki“ na linii Trzebinia - Skawce upłynęła z dniem 15. sierpnia 1900 roku.

Kolej
lokalna
Skawce-
Trzebinia
Siersza.

Na tej podstawie zarządził Wydział krajowy imieniem Towarzystwa kolei lokalnej Trzebinia - Skawce rozporządzeniem l. 56106/00 ostateczny odbiór budowli podlegających rocznej gwarancji Przedsiębiorstwa budowy, którą czynność przy współudziale delegatów c. k. Dyrekcji kolei państwowych w czasie między 3. a 8. września 1900 r. przeprowadzoną została.

Drobne braki, jakie podczas tego odbioru skonstatowano, oszacowane zostały na kwotę 2748 K i potrącone będą przy ostatecznym obrachunku z kaucyi Przedsiębiorstwa budowy.

Ostateczny obrachunek z Przedsiębiorstwem budowy nie został dotąd jeszcze ukończony a to z powodu wygórowanych a nieuzasadnionych dodatkowych żądań Przedsiębiorstwa budowy.

Kolaudacyi państwowej c. k. Ministerstwo kolei żelaznych dotąd jeszcze nie zarządziło a to ze względu na to, iż sprawa oddania dróg i ścieków z powodu rozlicznych pretensyi interesentów dotąd ostatecznie załatwioną być nie mogła.

W ciągu roku bieżącego odbyły się komisye w sprawie kreowania nowych przystanków dla ruchu osobowego na linii Trzebinia - Skawce, a mianowicie w Zagórz ad Łękawica, w Mucharzu i w Woźnikach.

Otwarcie przystanków w Mucharzu i Woźnikach nastąpi w najbliższej przyszłości, co się tyczy przystanku w Zagórz, to w sprawie tej przeprowadzone być muszą rokowania z interesentami co do współudziału ich w kosztach budowy i od wyniku tychże rokowań zależnem jest ewentualne kreowanie rzeczonożego przystanku.

Z czynności, jakie w roku bieżącym — dla sfinalizowania spraw z budową w związku pozostających przeprowadzono — podnieść należy wykonanie zdjęć na terenie dla zestawienia szczegółowego planu sytuacyjnego oraz planu wykupna gruntów, definitywne osadzenie graniczników oraz studia dla robót sanacyjnych w terenie inundacyjnym.

Most prowizoryczny w Radoczy jako inundacyjny dla mostu na Skawie przy km 26³/₄ wybudowany po zeszłorocznej powodzi, w miejsce zniszczonego przez wysokie wody pozostał nadal, a definitywna odbudowa tegoż przeprowadzoną będzie w roku przyszłym; potrzebna na ten cel kwota przewidzianą została przy podniesieniu kapitału zakładowego, omówionem w punkcie 1. niniejszego sprawozdania.

14. W ciągu roku bieżącego przeprowadzono oddanie interesentom dróg i ścieków wykonanych z powodu budowy kolei Chabówka - Zakopane przez Przedsiębiorstwo, przyczem uwzględniono wszelkie słuszne żądania interesentów i takowym zadość uczyniono.

Kolej
żelazna
Chabówka-
Zakopane.

Wskutek upływu jednorocznej gwarancji Przedsiębiorstwa budowy za niektóre kategorie robót z dniem 25. października 1900 r. przepro-

wadzony został w czasie od 23. do 29. października 1900 ostateczny odbiór od Przedsiębiorstwa budowy a to równocześnie z państwową kolaudacją przy udziale delegatów c. k. Ministerstwa kolei żelaznych oraz Dyrekcji kolei państwowych w Krakowie.

Wynik obu powyższych czynności był zupełnie pomyślny, przy czem nieliczne braki, jakie przy odbiorze znaleziono, zostały w porozumieniu z Przedsiębiorstwem budowy na miejscu oszacowane i będą przez c. k. kolej państwową na rachunek Przedsiębiorstwa usunięte.

Ostateczny obrachunek z Przedsiębiorstwem budowy będzie niebawem ukończony, tak że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa siedziba Towarzystwa kolejowego przeniesioną będzie z Wiednia do Lwowa przed I. zwyczajnem Walnem Zgromadzeniem, które po myśli statutu Towarzystwa zwołanem być ma najpóźniej w miesiącu sierpniu 1901.

15.
Kolej
lokalna
Delatyn-
Kołomyja-
Stefanówka.

W ciągu roku bieżącego przeprowadzono rozliczne czynności finalizacyjne dla linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka a w szczególności zakończono odbiór robót od Przedsiębiorstwa budowy i skonstatowanie stanu budowy całej linii ze względu na objęcie jej przez c. k. Dyrekcję kolei państwowych w Stanisławowie w zarząd.

Następnie przeprowadzono komisyjne oddanie interesentom dróg i ścieków z powodu budowy tej kolei a to na całej linii z wyjątkiem gmin Kułaczkowce, Ostapkowce i Ostrowiec powiatu Kołomyjskiego, dla których to gmin jeszcze dodatkowe oddanie przez władzę polityczną przeprowadzone być musi.

Wskutek petycji i starań interesentów zdecydowano utworzyć w km 72 linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, nowy przystanek dla ruchu osobowego w gminie Ostrowiec powiatu Kołomyjskiego między stacyami Gwoździec a Okno; natomiast nie uwzględniono takiejże petycji gminy Kułaczkowce o urządzenie przystanku tamże a to ze względu na to, iż gmina ta zaledwie 2 kilometry odległą jest od stacyi Gwoździec oraz i z tego powodu, ponieważ strony interesowane nie chciały się przyczynić żadnym datkiem do kosztów budowy takiego przystanku.

Dopłaty za dodatkowo zajęte grunta prowadzone były przez komisję wykupną gruntów przy udziale delegata krajowego biura kolejowego jako organu Towarzystwa i są już na ukończeniu.

Na tem miejscu komunikuje Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi o klęsce elementarnej, która nawiedziła całą wschodnią Galicyę, zerwała komunikacye na wszystkich kolejach tej części kraju i której ofiarą padła również linia Delatyn-Kołomyja-Stefanówka; a mianowicie wskutek ulewnych deszczów i nagłych opadów wód z gór, wezbrał na dniu 11. lipca 1900 Prut i dopływy tegoż pod Delatynem a mianowicie rzeka Lubiżna i potok Słonec tak silnie i nagle, że stan wody przewyższał o blisko 2 metry dotychczasowy najwyższy stan wody na pomienionych rzekach.

Wskutek tych nagłych opadów wody został uszkodzony most na rzece Lubiżnie w km. $2\frac{3}{4}$ a mianowicie Delatynski przyczółek tegoż mostu został podmyty i do połowy zabrany przez wodę wraz z częścią nasypu kolejowego obok przyczółka a konstrukcya żelazna mostu zwiśla jednym końcem do wody. Ubezpieczenia prawego brzegu rzeki Lubiżny przed i za mostem zostały również bardzo uszkodzone.

Drugie i najważniejsze uszkodzenie linii kolejowej nastąpiło w km 3.7 koło Prutu, a mianowicie w miejscu, gdzie rzeki Słonec i Lubiżna wpadają do Prutu.

Wskutek niebywale wysokiego stanu wody w potoku Słonec, wody tegoż nie mogąc znaleźć odpływu do wezbranego Prutu, szukały ujścia między nasypem kolejowym a wzgórzem z lewej strony kolei i poczęły rwać nasyp kolejowy od nieubezpieczonej strony i przedarły z obydwu stron obiektu w km 4:1 nasyp kolejowy, dostając się tam dopiero do Prutu.

Następnie połączone wody Słońca i Prutu zniszczyły doszczętnie nasyp od km 3:7 do km 4:1 na czterysta metrów i spowodowały zupełne zniszczenie kosztownej, wykonanej przez kolej korekcyi Prutu.

Trzecie główne uszkodzenie miało miejsce w km 6⁴/₅ koło Prutu, a mianowicie wskutek uderzeń kłoców niesionych przez wodę o mur ubezpieczający brzeg Prutu, zostały odnośne ubezpieczenia na przestrzeni około 70 metrów zupełnie zniszczone, wskutek czego uformowało się usuwisko sięgające pod tor kolejowy na długość około 25 metrów.

Bezwzględnie po obejrzeniu wyżej opisanych uszkodzeń wygottało krajowe biuro kolejowe program odbudowy tych uszkodzeń i przedłożyło takowy c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Stanisławowie dla porozumienia się co do przeprowadzenia tej odbudowy i pokrycia odnośnych kosztów.

Jednakże na konferencji odbytej dnia 28 lipca 1900 w sprawie powyższej w Stanisławowie oświadczyła c. k. Dyrekcyja kolei państwowych, iż z powodu braku funduszków i rozporządzalnego personelu a także i ze względu na znaczne uszkodzenia innych linii kolejowych pod jej zarządem pozostających, nie może przyjąć na siebie obowiązku przeprowadzenia tej odbudowy, wobec czego Wydział krajowy dalszą akcyę sam przeprowadzić musiał.

Wskutek tego rozpoczęto pertraktacye z przedsiębiorstwami i ostatecznie zatwierdzono ofertę firmy Koller i Knežek, która roboty na podstawie cen jednostkowych prowadzi.

Roboty około korpusu kolejowego zostały ukończone, tak że definitywne otwarcie ruchu na przestrzeni Delatyn-Łanczyn, na której od chwili powyżej opisanej katastrofy ruch wszelkich pociągów wstrzymany został, nastąpić mogło dnia 13. grudnia 1900 r.

Roboty około ubezpieczeń korpusu kolejowego na razie w czasie pory zimowej wolniej postępujące, ukończone będą z wiosną 1901 r.

Co do pokrycia kosztów w mowie będącej odbudowy, prowadzi Wydział krajowy rokowania z c. k. Ministerstwem kolei żelaznych a mianowicie w tym kierunku, aby odnośne koszta pokryte zostały z dochodów eksploatacyjnych a to przy ewentualnem kredytowaniu należności za eksploatacyę.

Wskutek upływu rocznej gwarancyi Przedsiębiorstwa budowy z dniem 17. listopada 1900 r. odnośnie do niektórych kategorii robót przeprowadzony został w drugiej połowie listopada 1900 r. ostateczny odbiór od Przedsiębiorstwa budowy równoległe z państwową kolaudacyą linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, przyczem podniesiono przy odbiorze tym ewentualne częściowe wynagrodzenie ze strony Przedsiębiorstwa wartości tych robót, które uszkodzone zostały przez powódź na dniu 11. lipca b. r., a w myśl postanowień kontraktu podlegają jednorocznej gwarancyi Przedsiębiorstwa. Po przeprowadzeniu przez Towarzystwo kolejowe pertraktacyi przyjęło na siebie Przedsiębiorstwo budowy zwrot wartości zniszczonych robót w km 2³/₄ i 6³/₅ w łącznej kwocie 18.379 koron 26 groszy, obrachowanej na podstawie cen kosztorysu służącego za podstawę oddania robót, motywując to swoje postanowienie tem, że jakkolwiek nie czuje się być odpowiedzialnem za te szkody, to jednak chcąc uniknąć wszelkich konfliktów i procesów, gotowe jest zwrócić wartość robót podlegających rocznej gwarancyi,

zniszczonych w tych dwóch miejscach, gdyż co do nich tylko może być wogóle mowa o ewentualnej odpowiedzialności; podczas gdy pod żadnym warunkiem nie może być mu imputowana odpowiedzialność za uszkodzenia w km 3·77 — 4·1. — Wydział krajowy postanowił z następujących powodów zatwierdzić na tych podstawach przyszlą do skutku umowę między Przedsiębiorstwem a Towarzystwem kolejowym: Droga procesu nie obiecywała nawet takiego rezultatu, gdyż przeprowadzenie dowodu na odpowiedzialność Przedsiębiorstwa za powyższe uszkodzenia byłoby bardzo wątpliwe wobec gwałtowności powodzi, jaka miała miejsce i towarzyszących jej okoliczności jakoteż wobec postanowienia kontraktowego, że Przedsiębiorstwo budowy odpowiada za roboty zniszczone przez wielkie wody tylko na wypadek złego wykonania roboty. Dowód ten wogóle trudny, w niniejszym wypadku jeszcze trudniejszy wobec zniesienia robót przez wielkie wody.

Nadto przedsiębiorstwo budowy nie mogło odpowiadać za ubezpieczenia nasypu od km 3·77 do 4·1 i za przepust otwarty 4‰, gdyż budowle te zniszczone zostały zupełnie nieprzewidzianie przez wody potoka Słonec, który przedarłszy się między nasyp kolejowy a górę, zabrał te budowle od strony nieubezpieczonej. Wobec tego stanu rzeczy Wydział krajowy, nie znajdując motywów rzeczowych do żądania wyższego odszkodowania, zatwierdził powyższą umowę.

Budowa kolei lokalnej Piła-Jaworzno została ukończoną w październiku 1900.

16.
Kolej lo-
kalna Ja-
worzno-
Piła.

Komisyja techniczno-policyjna odbyła się w czasie od 12. do 15. października b. r. z wynikiem zupełnie pomyślnym, przyczem udzielono konsensu na otwarcie ruchu.

Otwarcie to nastąpiło jednak dopiero na dniu 27. października 1900 r., a to ze względu na trudności, jakie miały miejsce na stacyi złączenia Chrzanów co do prowadzenia wspólnej służby stacyjnej przez organa kolei północnej.

Odbiór tymczasowy od Przedsiębiorstwa budowy oraz skonstatowanie stanu budowy linii Piła-Jaworzno przed jej oddaniem w zarząd kolei państwowych przeprowadzonym zostało w czasie od 17. do 21. października 1900 r.

Przeprowadzenie ostatecznego obrachunku jest w toku.

Szczegółowe sprawozdanie z przeprowadzenia budowy podajemy dla wiadomości Wysokiego Sejmu w załączniku 1. 2.

II. Prowadzenie ruchu (Eksplatacyi) na liniach kolejowych I. okresu akcyi krajowej.

Długości kilometryczne poszczególnych linii.

Lp.	Nazwa linii	Długość w kilometrach
1	Borki wielkie-Grzymałów	32.6
2	Łupków-Cisna (tor wąski)	25.3
3	Skawce-Trzebinia-Siersza	60.0
4	Chabówka-Zakopane	43.4
5	Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	111.9
6	Piła-Jaworzno	22.3
	Razem	295.5

17.

Ruch na tej kolei przedstawia się za ten rok, jak następuje:

Kolej lo-
kalna Borki
wielkie-
Grzymałów.

D o c h o d y :		złr.	ct.	złr-	ct.
A. Dochody z przewozu :					
1. osób		12.084	15		
2. transportów wojskowych		678	75		
3. pakunków		191	93 ^{1/2}		
4. towarów pośpiesznych i poczty		1.769	82 ^{1/2}		
5. towarów zwykłych		36.492	73		
B. Rozmaite dochody		880	96	52098	35
R o z c h o d y :					
1. Zarząd ogólny		1.553	46		
2. Nadzór i utrzymanie toru		8.903	49		
3. Służba ruchu i komercyalna		7.839	02		
4. Woźnictwo i służba warsztatowa		14.276	92		
5. Rozmaite wydatki*)		5.778	84	38401	73
Pozostaje czysty dochód				13696	62

Dochód ten użyty został na częściowe pokrycie raty od gwarantowanej przez kraj pożyczki pierwszeństwa w sumie 600.000 złr. przypadającej w kwocie rocznej 26.076 złr. w. a. czyli 52.152 kor.

Dochód brutto na 1. km. za r. 1899 wynosi 1447 złr. 16 ct. jest zatem w porównaniu do takiego dochodu w r. 1898, wykazanego w kwocie 1494 złr. 85 ct., niższy o 47 złr. 69 ct.

Czysty zaś dochód za r. 1899 wykazany w kwocie 13.696 złr. 62 ct. jest wyższy od czystego dochodu za r. 1899, wykazanego w kwocie 13.015 złr. 72^{1/2} ct. o 680 złr. 89^{1/2} ct. Gdy bowiem dochody brutto zmniejszyły się w porównaniu do roku 1899 o 1714 złr. 26^{1/2} ct. zmniejszyły się również i rozchody o 2395 złr. 16 ct. Na to zmniejszenie rozchodów wpłynęło wyłącznie znaczne obniżenie kosztów nadzoru i utrzymania toru, podczas gdy „rozmaite wydatki“ w roku przedmiotowym podniosły się o kwotę 2162.16, a to przeważnie wskutek wstawienia ryczałtu na zapasy materiałów zużywalnych i dotacje kas manipulacyjnych, przypadającego za lata 1897, 1898 i 1899 w całości do obrachunku za r. 1899. — Zmniejszenie kosztów nadzoru i utrzymania toru jest skutkiem skonsolidowania kolei po upływie pierwszych lat jej istnienia.

Prowizorycznie zestawione wyniki ruchu po koniec czerwca b. r. przedstawia się w 20. punkcie niniejszego sprawozdania.

*) Pozycyą 5. „Rozmaite wydatki“ objęte są: podatek domowy wraz z dodatkami (245 złr. 60 ct.), opłaty do zakładów humanitarnych (474 złr. 54^{1/2} ct.) najem parowozów i wozów (1336 złr. 22 ct.), ryczałt za zapasy materiałów zużywalnych i dotacje kas manipulacyjnych (1175 złr. 63 ct.), koszta zarządu Towarzystwa kolejowego (1205 złr. 39 ct.), dodatek administracyjny Banku krajowego od pożyczki pierwszeństwa (746 złr. 04^{1/2} ct.), ubezpieczenie personelu od wypadków (501 złr. 62 ct.), i inne drobne wydatki.

Drugie zwyczajne walne Zgromadzenie akcyonaryuszów kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów odbyło się dnia 30. czerwca 1900 pod przewodnictwem J. W. Kornela Wintera, zastępcy zmarłego Prezesa Rady zawiadowczej J. E. Szczęsnego hr. Koziębrodzkiego.

Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie Zarządu z czynności, oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej za drugi rok obrachunkowy i zatwierdziło odnośne zamknięcia rachunków, udzielając Zarządowi absolutorium.

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie tych samych członków.

Obowiązki komisarza rządowego pełni nadal c. k. Starosta Dr. Ustyanowski.

18, Według postanowienia statutu Towarzystwa pierwszy rok obrachunkowy obejmuje czas od chwili rozpoczęcia działalności aż do końca roku następującego po tym roku, w którym nastąpiło otwarcie ruchu na kolei Towarzystwa. Gdy zatem kolej Łupków-Cisna otwarto dnia 22. stycznia 1898, przeto pierwszy rok obrachunkowy Towarzystwa zamknięto z dniem 31. grudnia 1899. Zestawiony poniżej rachunek eksploatacyjny za r. obrachunkowy 1899 obejmuje zatem cały ten okres czasu.

D o c h o d y :	złr.	ct.	złr.	ct.
A. Dochody z przewozu :				
1. osób	2.477	52		
2. transportów wojskowych	27	24		
3. pakunków	38	95 ^{1/2}		
4. towarów pospiesznych	160	13 ^{1/2}		
5. towarów zwykłych	39.205	96		
B. Rozmaite dochody	1.241	85	43.151	66
R o z c h o d y :				
1. Zarząd centralny	3.092	38		
2. Nadzór i utrzymanie toru	35.915	69		
3. Służba ruchu i komercyjna	11.690	05 ^{1/2}		
4. Woźnictwo i służba warsztat.	14.182	82 ^{1/2}		
5. Rozmaite wydatki*)	3.255	41	68.136	36
Pozostaje niedobór			24.984	70

Na tak niepomysłny wynik prowadzenia ruchu w okresie pierwszego roku obrachunkowego złożyły się różne przyczyny, głównie zaś znaczne koszta utrzymania toru, które wyniosły za czas dwuletni wedle powyższego rachunku 35.916 złr. 69 ct. w. a.; bardzo też ujemnie wpłynęły częste przerwy ruchu z powodu zasp śnieżnych. Doświadczenie

*) Pozycją 5. „Rozmaite wydatki“ objęte są: podatek gruntowy, wraz z dodatkami (226 złr. 24 ct.), koszta zarządu Towarzystwa kolejowego (1381 złr. 63 ct.) opłaty na ubezpieczenie od wypadków (643 złr. 63 ct.), oraz inne wydatki.

***) Cztery razy tyle co na dłuższej linii Borki wielkie-Grzymałów.

pierwszych lat co do kierunku wiatrów panujących w okolicy przeciętej tą linią wskazało miejsca, w których poustawiano śniegowce celem zapobieżenia na przyszłość zaspom. Nadto w pierwszym roku eksploatacyjnym musiano intensywniej szutrować linię, do czego użyto własnego parku, co spowodowało odsunięcie tego parku przez czas dłuższy od transportu towarów. Z drugiej strony zaś brak spodziewanych dochodów spowodowany był zbyt powolnym rozwijaniem się przedsiębiorstw przemysłowych powstałych i powstających wzdłuż linii kolejowej.

Zaznaczyć tu jednak należy, iż za rok 1899 wykazało i reklamowało już krajowe Biuro kolejowe różne na dobro tej kolei do zwrotu przypadające różnice bądź w dochodach bądź w wydatkach w łącznej kwocie złr. w. a. 4214.06, po których uznaniu przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowych we Lwowie, wykazany za pierwszy rok obrachunkowy niedobór zmniejszy się o tę kwotę.

Przewidziana i tak pożądana zmiana stosunków rentowności tej kolei na lepsze zaznacza się już w wynikach eksploatacyjnych za rok bieżący 1900, które za I. półrocze przedstawione są w 20. punkcie niniejszego sprawozdania.

Spodziewana nadwyżka użyta atoli zostanie w pierwszym rzędzie na pokrycie przez c. k. Zarząd kolei państwowych Towarzystwu po myśli układów koncesyjnych skredytowanego niedoboru z roku 1899.

Dochód czysty powinien się już w najbliższych latach znacznie podnieść, albowiem w okręgu ciężenia powstają ciągle nowe zakłady przemysłowe, a prowadząca ruch Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie w obec zupełnego skonsolidowania się linii, i przedsięwziętych uproszczeń w prowadzeniu ruchu zredukuje zapewne jak najbardziej wydatki eksploatacyjne.

Pierwsze zwyczajne walne Zgromadzenie akcjonariuszów kolei miejscowej Łupków-Cisna odbyło się w dniu 23. czerwca 1900.

Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie Zarządu z czynności oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej za pierwszy rok obrachunkowy i zatwierdziło odnośne zamknięcia rachunkowe, udzielając Zarządowi absolutoryum.

Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie tych samych członków.

Porządkiem dziennym pomienionego Zgromadzenia objęte były między innymi także wnioski podwyższenia liczby członków Rady zawiadowczej z 5 na 7 oraz podwyższenie kapitału zakładowego Towarzystwa o sumę 180.000 koron przez emisję akcji pierwszeństwa wpłacić się mających w pełnej ich imiennej wartości i na okaziciela opiewających, a to celem umożliwienia przeprowadzenia nieprzewidzianych pierwotnym kosztorysem inwestycyi i uzupełnień budowy tej kolei po myśli upoważnienia udzielonego uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899. Oba te wnioski uchwaliło Walne Zgromadzenie, jakoteż wynikające stąd dalsze wnioski odpowiedniej zmiany statutu Towarzystwa, oraz zawarcie z Wydziałem krajowym dodatkowego kontraktu spółkowego w przedmiocie objęcia imieniem kraju $\frac{2}{3}$ powyżej wymienionych akcji pierwszeństwa.

Po myśli pierwszej z uchwał wybrani zostali członkami Rady zawiadowczej: pp. Stanisław Rejchan, Dr. Henryk Sawczyński i Herman Roth, wylosowany zaś członek Rady zawiadowczej p. Dr. Herman br. Czech de Lindenwald został do Rady zawiadowczej wybrany ponownie.

Na odbytem w dniu 28. czerwca 1900 posiedzeniu Rady zawiadowczej wybrano ponownie prezesem p. Dr. Hermana br. Czeczka de Lindenwald, zastępcą zaś p. Mieczysława Onyszkiewicza.

Obowiązki komisarza rządowego pełni c. k. sekretarz Namiestnictwa, p. Juliusz Kadyi.

Usilnem jest zawsze dążenie Wydziału krajowego uzyskać jak najniższe koszta prowadzenia ruchu. W tym też celu zorganizowała c. k. Dyrekcyja kolei państwowych we Lwowie służbę na linii Łupków-Cisna w ten sposób, że ustanowiła dla niej kierownika ruchu w osobie naczelnika stacyi w Łupkowie, powierzając mu dozór wszystkich gałęzi służby, miejscem zaś rachunkowem dla całej linii jest stacya Nowy Łupków. Nadto zamierzonom jest użycie zamiast stale przyjętego personalu na zawiadowców stacyi w Woli Michowej i w Ciśnie kontraktowo przyjętych agentów. — W ciągu roku 1900 zaprowadzono dla zaoszczędzenia kosztów prowadzenia pociągów mieszanych przez transposta towarów, t. zw. fakultatywny ruch osobowy; obecnie tedy kursują pociągi tylko wtedy, gdy dostateczna jest ilość towarów do przewozu, a ruch tych pociągów sygnalizuje się wystawieniem chorągwi na budynkach stacyjnych.

19. Pierwszy rok obrachunkowy kolei Trzebinia-Skawce, Chabówka-Zakopane i Delatyn-Kołomyja-Stefanówka kończy się z upływem roku kalendarzowego następującego po roku, w którym ruch na tych liniach otwarto, a więc z 31. grudnia 1900 r.

Ruch na tych liniach objęła c. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie względnie w Stanisławowie na podstawie umów eksploatacyjnych, które ułożone zostały wedle zasad ustawy państwowej z 31. grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 2 z r. 1895 o popieraniu kolei niższorzędnych, ustawy krajowej z 17. lipca 1893. Dz. u. kr. Nr. 42, odnosnych dokumentów i warunków koncesyjnych, a wreszcie protokołów koncesyjnych.

Zasady tych umów eksploatacyjnych są następujące: Zarząd kolei państwowych odbiera koleje lokalne w takim stanie, że ma dostawić tylko swój personal i materiały, by mógł ruch prowadzić. Eksploatacyę prowadzi kolej państwowa na rachunek Towarzystw kolejowych za zwrotem własnych kosztów, w rzeczywistości poniesionych. W tym celu ma być corocznie układany wspólnie z c. k. Dyrekcyami kolejowemi preliniarny wydatków eksploatacyjnych na rok następny. W kosztach centralnego zarządu kolei państwowych tak długo nie partycypują koleje lokalne, jak długo nadwyżki dochodów nad wydatki nie wystarczają na pokrycie rocznej raty oprocentowania i umóżenia pożyczki pierwszeństwa, i jak długo zaliczki udzielone przez kraj na te raty amortyzacyjne nie są z dochodów kolei spłacone. Do tego czasu opłacać będą koleje lokalne ryczałt za nadzór służby ruchu i składanie rachunków w wysokości 5% od właściwych kosztów prowadzenia ruchu. — Wydziałowi krajowemu względnie Towarzystwom kolejowym przysługuje prawo trutynowania rachunków.

Na wypadek, jeżeliby w ciągu 5 pierwszych lat eksploatacyi nie wystarczały dochody na pokrycie kosztów prowadzenia ruchu, Zarząd kolei państwowych nie żąda zwrotu ewentualnych niedoborów, a co do ich pokrycia po upływie tych 5 lat, jako też pokrywania dalszych niedoborów przez Wydział krajowy zastrzeżone jest zawarcie umowy odrębnej. Dla kolei Trzebinia-Skawce nie przewidziano tego zaliczania przez c. k. Zarząd kolejowy pokryć niedoborów, gdyż co do tej linii nie zachodziła obawa deficytów, co też dotychczasowe wyniki eksploatacyjne potwierdzają.

W układaniu taryf zastrzeżono odpowiedni wpływ Towarzystwom kolejowym i Wydziałowi krajowemu. Dla transportów materiałów budowlanych i materiałów potrzebnych do prowadzenia ruchu przyznano na kolejach państwowych zniżoną zasadę taryfową, obowiązującą dla własnych przesyłek administracyjnych kolei państwowych.

Rozwiązanie umów eksploatacyjnych przed upływem koncesyi jest przewidziane na wypadek, jeżeliby za zatwierdzeniem c. k. Ministerstwa kolei żelaznych postanowiono uregulować prowadzenie ruchu w inny sposób.

Na czas, jak długo raty gwarancyjne nie będą funduszowi kolejowemu spłacone, sprawuje Wydział krajowy prawa i obowiązki z umów eksploatacyjnych na Towarzystwa kolejowe przypadające.

Alegat 3. Jako wzór umowy eksploatacyjnej załącza się, jak alegat 3., umowę o prowadzenie ruchu na kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka.

Zauważyć należy, że w umowie eksploatacyjnej dla kolei lokalnej Trzebinia-Skawce objęto i zakupiono linię Trzebinia-Siersza, a nadto przewidziano prowadzenie pociągów linią kolei państwowej ze Skawiec aż do Suchej i z powrotem z Suchej do Skawiec, pod warunkami, że kolei państwowej przypadają dochody z prowadzenia pociągów kolei Trzebinia-Skawce na tej przestrzeni kolejowej za zwrotem rzeczywistych kosztów trakcyi i prowadzenia pociągów.

Co do połączeń linii kolei lokalnych ze szlakami kolei państwowych, współużywania stacyi złączenia i prowadzenia ruchu na tych stacyach ułożono z c. k. Zarządem kolei państwowych szereg umów również na zasadach powołanych ustaw i przepisów, w szczególności koleje lokalne ponosić mają koszta tylko tych budowli w stacyach złączenia, których koleje lokalne potrzebują dla wjazdu i wyjazdu swych pociągów lub wyłącznie dla swych własnych celów. Nadto koleje lokalne tak długo nie partycypują w kosztach prowadzenia ruchu w stacyach złączenia, utrzymania i odnowienia budowli w tych stacyach jak również nie opłacają żadnej należitości za współużywanie stacyi, jak długo dochody kolei nie wystarczają na opłatę rat oprocentowania i umorzenia gwarantowanej przez kraj pożyczki pierwszeństwa i zaliczki gwarancyjne nie są wyrównane. Po wyrównaniu tych zaliczek będą uczestniczyć koleje lokalne w powyższych kosztach w stosunku intensywności ruchu na liniach schodzących się w odnośnych stacyach złączenia.

Alegat 4. Jako wzór dotyczących umów załącza się (alegat 4) umowę o złączenie kolei Chabówka-Zakopane z koleją państwową w stacyi Chabówka.

Prócz tego ułożono umowy z Zarządem c. k. uprz. kolei północnej Cesarza Ferdynanda o złączenie kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w stacyi Trzebinia z linią Kraków-Wiedeń, gdzie nie ma wspólnej stacyi, i o złączenie i wspólną stacyę w Wadowicach, dalej o złączenie kolei lokalnej Piła-Jaworzno z linią Kraków-Wiedeń w stacyi Chrzanów i prowadzenie ruchu w tej wspólnej stacyi, a wreszcie o podjazd kolei Piła-Jaworzno pod kolej północną pod Chrzanowem. Koszta prowadzenia ruchu we wspólnych stacyach kolei północnej ponoszą łączące się linie w stosunku do intensywności ich ruchu.

Alegat 5. Jako wzór tych ostatnich umów, dołącza się jak alegat 5. umowę o stacyę wspólną w Wadowicach.

Na tych samych podstawach zawartą będzie umowa między koleją Trzebinia-Skawce a koleją Piła-Jaworzno o złączenie i współużywanie stacyi Bołęcin.

Ruch pociągów na kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w ten sposób urządzono, że pociągi tej kolei nie zostają w Stefanówce, lecz kursują wprost do Zaleszczyk. W ten sposób uzyskano końcowy punkt dla tej linii w mieście, mającym swój ruch handlowy i będącym centrum okolicy. W tym celu zawarto z Towarzystwem nowych bukowińskich kolei lokalnych nie tylko umowę o złączenie i współużywanie stacyi Stefanówka, lecz nadto umowę o używanie szlaku Stefanówka-Zaleszczyki, którą to ostatnią umowę załącza się jak alegat 6. Nadto zawarto z temże Towarzystwem i wschodnio-galicyjskimi kolejami lokalnymi umowę o współużywanie stacyi Zaleszczyki. Obie te umowy o złączenie i współużywanie stacyi Stefanówka i Zaleszczyki przewidują poniesienie kosztów prowadzenia ruchu w tych stacyach i ich utrzymania w stosunku intensywności ruchu. W umowie o używanie szlaku Stefanówka-Zaleszczyki przewidziano, że jak długo dochody kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka nie wystarczają na opłacenie rat oprocentowania i umorzenia pożyczki pierwszeństwa, gwarantowanej przez kraj i zaliczki z tego powodu udzielone nie są jeszcze spłacone, tak długo dochody z tego prowadzenia pociągów do Zaleszczyk pobierać będzie Towarzystwo nowych bukowińskich kolei lokalnych za zwrot kosztów prowadzenia pociągów. Po upływie tego czasu zaś dochody będą przypadać kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka, która jednak na ten wypadek będzie w stosunku do intensywności ruchu obu linii partycypować w kosztach oprocentowania i umorzenia kapitału inwestowanego na tę linię Stefanówka-Zaleszczyki przypadającego i w kosztach jej utrzymania. Towarzystwo kolei Trzebinia-Skawce zawarło nadto umowy z Towarzystwem akcyjnym dla przemysłu naftowego w Trzebinii i z właścicielem kopalni w Sierszy o prowadzenie ruchu na torach przemysłowych odgałęziających się ze stacyi Trzebinia i Siersza-Wodna, Towarzystwo kolei Piła-Jaworzno zaś z firmą „Spadkobiercy Jerzego Giesche“ o budowę toru przemysłowego do kopalni galmanu „Matylda“ w Kątach i prowadzenie na nim ruchu wedle wzoru obowiązującego w tej mierze na kolejach państwowych.

W ten sposób zawarto już lub zawarte będą ostatecznie w najbliższym czasie wedle umówionego już tekstu, dla kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka 6 umów, dla kolei Chabówka-Zakopane 2 umowy, dla kolei Trzebinia-Skawce 9 umów, dla kolei Piła-Jaworzno 5 umów. łącznie 22 umów, dla których pertraktacje przeprowadził Wydział krajowy przez krajowe biuro kolejowe.

20. Wyniki eksploatacyi krajowych kolei lokalnych za 1. półrocze 1900 r. przedstawiają się w następujących cyfrach a. m.

Prowizoryczne rezultaty eksploatacyi kolei 1. okresu

A). Koleje lokalne z dochodem czystym.

1) Borki wielkie — Grzymałów

Dochód za 1. półrocze 1900 = Kor. 62869.79.
 Rozchód „ „ „ „ = „ 35188.81.
 Czysty dochód Kor. 27680.98.

Przypuszczalny czysty dochód za cały rok 1900 = Kor. 55,000.00.

2) Lupków — Cisna.

Dochód za 1. półrocze 1900 = Kor. 33795.81.
 Rozchód „ „ „ „ = „ 25237.17.
 Czysty dochód Kor. 8558.64.

Przypuszczalny czysty dochód za cały rok 1900 = Kor. 17,000.00.

3) Trzebinia — Skawce.

Dochód za 1. półrocze 1900 = Kor. 154713.16.

Rozchód " " " " = " 99846.82.

Czysty dochód Kor. 54866.34.Przypuszczalny czysty dochód za cały rok 1900 = Kor. 110,000.00.**4) Chabówka — Zakopane.**

Dochód za 1. półrocze 1900 = Kor. 109985.86.

Rozchód " " " " = " 66118.95.

Czysty dochód Kor. 43866.91.Przypuszczalny czysty dochód za cały rok 1900 = Kor. 88,000.00.**a więc ogólnie:**

Czysty dochód za 1. półrocze 1900 Kor. 134972.87

Przypuszczalny czysty dochód za cały rok 1900 Kor. 270000.00

B). Koleje lokalne z niedoborem.**5) Delatyn — Kołomyja — Stefanówka.**

Dochód za 1. półrocze 1900 = Kor. 121295.89.

Rozchód " " " " = " 201728.61.

Niedobór Kor. 80432.62Przypuszczalny czysty dochód za cały rok 1900 = Kor. ?

Kolej lokalna „Piła-Jaworzno otwarta została dopiero 27. października 1900 r.

Pomijając kolej lokalną „Delatyn Kołomyja-Stefanówka“ której niedobór pokrywa narazie Skarb państwa — inne krajowe koleje lokalne przyniosły w ostatniem półroczu czysty dochód 134,972 koron i 87 groszy.

Przypuściwszy że wyniki eksploatacyi za II półrocze 1900 będą mniej więcej takie same — można się spodziewać, że krajowe koleje lokalne wykażą w roku 1900 nadwyżkę dochodów — ponad kosztą eksploatacyi w łącznej kwocie co najmniej 270.000 koron.

Dochody krajowych kolei lokalnych pokryją więc przynajmniej 50% kwoty, tytułem gwarancyi na funduszu kolejowym ciężającej.

21

Koleje lokalne wschodnio-galicyskie.

Według komunikatu c. k. Dyrekcyi kolei państwowej w Stanisławowie niedobór z ruchu na kolejach wschodnio-galicyskich za 1899 r. wynosić ma 123.635 K. 97 h., zaś spodziewany niedobór za I. półrocze 1900, Kor. 54.480. Powodem tego niedoboru mają być z jednej strony za wysokie taryfy na południowych liniach kolei wschodnio-galicyskich, z drugiej strony zbyt wielkie kosztą ruchu wynoszące do 2700 zhr. od kilometra. W tym względzie poczynione już zostały kroki celem zmniejszenia kosztów ruchu. Co się zaś tyczy zrównania taryf nowych szlaków wschodnio-galicyskich kolei lokalnych z taryfą starego szlaku Tarnopol-Kopyczyńce, którego się domagała rezolucya Wysockiego Sejmu z dnia 17. marca 1899, to sprawę tę po dłuższych rokovaniach Wydziału krajowego z c. k. Ministerstwem kolejowem załatwiono wreszcie w ten sposób, że wszystkie trzy szlaki t. j. Tarnopol-Kopeczyńce, Biała czortkowska-Zaleszczyki, Wygnanka-Skała i Te-

resin-Iwanie puste otrzymały jednolitą taryfę towarową, której barem równy pierwszej skali baremu kolei państwowej przerachowuje się także przez linię Biała czortkowska-Kopyczyńce powyższe trzy szlaki łącząca.

Wszystkie linie wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych tworzą zatem obecnie pod względem taryfowym jednolitą sieć, a niższenie taryf, które w porównaniu z taryfami pierwotnymi reprezentuje opust około 50% wpłynie niewątpliwie na zwiększenie frekwencji i dochodów tych kolei lokalnych.

Siedziba Towarzystwa akcyjnego została w tym roku przeniesioną z Wiednia do Lwowa, a agendy Zarządu sprawuje c. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie.

22.

Dalsze projekty kolei lokalnych:

a) i b) Jasło-Zmięgród-Konieczna i Jasło-Dębica

Sprawa urzeczywistnienia projektowanych kolei lokalnych Dębica-Jasło i Jasło-Konieczna w ubiegłym roku sprawozdawczym nie posuwała się naprzód.

W tym przedmiocie wniesioną została do Wysokiego Sejmu petycja Wydziału Rady powiatowej w Jasle z 27. marca 1900, co do której Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały, oraz interpelacya posła Warzechy i Towarzyszy z 2. maja 1900 l. s. 4167. W interpelacyi tej mieści się zapytanie do Wydziału krajowego, kiedy budowa kolei z Jasła na Kołaczyce, Brzostek, Pilzno rozpoczętą zostanie.

Na skutek tej interpelacyi odniósł się Wydział krajowy do Wydziału powiatowego w Jasle celem ponownego wezwania interesentów, aby przedłożyli szczegółowy rachunek rentowności projektowanych linii kolejowych i program sfinansowania kosztów budowy.

Do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydział krajowy nie otrzymał odpowiedzi w tym przedmiocie, wobec czego z powodu niedopełnienia zasadniczych wymogów ustawy o popieraniu przez kraj kolei niższorzędnych, Wydział krajowy i dzisiaj nie może dać odpowiedzi na to, czy i kiedy budowa kolei Dębica-Jasło-Konieczna rozpoczętą zostanie.

Również nie może Wydział krajowy, w myśl uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 18. marca 1899 r., przedłożyć Wysokiemu Sejmowi konkretnych wniosków w sprawie ewentualnego poparcia przez kraj budowy tych linii.

c) Tarnopol-Zbaraż.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w ustępie 6-tym niniejszego sprawozdania.

d) Lwów Winniki-Przemysłany.

W tym przedmiocie zdajemy sprawę w ustępach 7. i 8. niniejszego sprawozdania.

Zaznaczamy tylko dodatkowo, iż magistrat miasta Lwowa sprawozdaniem z 20. stycznia 1900 r. l. 1923/99 przedłożył uchwałę Rady miejskiej z 7. września 1899 r. w której reprezentacya gminy oświadcza, iż nie może ponosić materyalnych ofiar na rzecz projektowanej kolei ze Lwowa do Winnik, i że rzeczywistej korzyści dla miasta spodziewa się tylko w razie przedłużenia linii Lwów-Winniki na Brzeżany, Podhajce do Monasterzysk.

e) Kolej lokalna Grzymałowa-Kałaharówka z odnogą Touste-Czabarówka.

Komisya rewizyi trasy i komisyi stacyjnej dla projektowanej kolei lokalnej z Grzymałowa do Kałaharówki z odnogą z Toustego do Czabarówki odbyła się 6. grudnia 1899 r. Komisya postawiła wniosek, aby przedłożony jej projekt przyjąć za podstawę do ewentualnego dalszego popierania projektowanej kolei żelaznej.

f) Koleje w powiecie Nowotarckim.

Posel dr. Bednarski i Towarzysze wnieśli interpelacyę do Wydziału krajowego, w której zapytują się, czy znane są Wydziałowi krajowemu projekty połączenia kolei węgierkich na Spiżu z Nowym-

targiem i czy Wydział krajowy nie byłby skłonny nawiązać rokowań z rządem węgierskim celem uzyskania jak najkorzystniejszego dla kraju połączenia? Za takie najkorzystniejsze połączenie uważają interpelanci kolej od granicy kraju pod Czorsztynem przez Maniowę, Dębno, Harklowę, Ostrowsko, Waksmund do Nowego Targu. (Długość około 20 km.)

Co do owych projektów, to Wydziałowi krajowemu znanym jest tylko projekt kolei żelaznej z Białejspiskiej przez Jurgów do Nowego Targu. Na wstępne roboty nad tym projektem otrzymał koncesję inżynier Ernest z Wiednia. Kolej ta nie daje powiatowi nowotarskiemu znacznych korzyści, gdyż przecina powiat na długości zaledwie 7 km.

Co do drugiego pytania stawianego przez interpelantów, to Wydział krajowy sądzi, iż rokowania z rządem węgierskim, za pośrednictwem władz centralnych we Wiedniu, w obecnym stanie rzeczy nie są wskazane i mogłyby spowodować przedwczesne zaangażowanie się kraju co do budowy kolei z Czorsztyna do Nowego Targu. Nawiązanie takich rokowań mogłoby ewentualnie nastąpić, skoroby na podstawie projektu i materiałów przedłożonych przez strony interesowane, stwierdzonem zostało, że projektowana kolej z Nowego Targu do Czorsztyna wogóle może uzyskać poparcie kraju na podstawie ustawy z dnia 17. lipca 1893 dz. u. kr. Nr. 43.

P. Michał Ader, właściciel dóbr w Jazowsku, odniósł się do Wydziału krajowego o zarządzenie wykonania robót przedwstępnych dla budowy kolei lokalnej z Nowego Sącza do Krościenka n. D.

Wydział krajowy prośbę musiał załatwić odmownie z tego powodu, że koszt sporządzenia projektu wstępnego, wynoszące około 40.000 K. nie zostały dotąd zabezpieczone przez interesentów, nie mniej z tego powodu, iż połączenie kolejowe Krościenka z Nowym Targiem uważa za korzystniejsze dla kraju, aniżeli połączenie z Nowym Sączem. W tym duchu dał też Wydział krajowy odpowiedź Akademii Umiejętności w Krakowie, która wniosła prośbę o zrealizowanie projektu kolei żelaznej z Nowego Sącza do Szczawnicy. Przeprowadzone studia wykazały, że linia ta długości 40 km. z powodu wąskiej i krętej doliny Dunajca wymagałaby bardzo znacznych kosztów, a ten sam cel mniejszym znacznie kosztem dałby się osiągnąć przez połączenie Szczawnicy z Nowym Targiem koleją żelazną o długości tylko 35 km. Połączenie takie jest i z tego względu wskazane, iż nowa linia zasilaby ruch na subwencyonowanej przez kraj kolei Chabówka-Zakopane i przyczyniłaby się w znacznej mierze do ożywienia ruchu turystycznego między Tatrami a Pieninami.

Wydział krajowy zarządził też studia nad rentownością kolei żelaznej z Nowego Targu do Szczawnicy.

23.
Pożyczki
amortyzacyjne na
budowę kole-
lei oparte na
rocznej do-
tacyi fun-
duszu kole-
jowego
do 1908 r.

W niniejszym okresie sprawozdawczym od 10. listopada 1899 r. do 30. listopada 1900 r. zaciągniętą została w dalszym ciągu imieniem kraju jedna tylko pożyczka amortyzacyjna w 4% obligacjach Banku krajowego w sumie imiennej 600.000 koron na pokrycie wpłat na objęte przez kraj:

1. akcje pierwszeństwa kolei lokalnej Trzebinia-Skawce w sumie imiennej 266.000 koron z powodu powiększenia kapitału zakładowego tej kolei, a to z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899 r. zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 29. września 1899 roku;

2. akcje pierwszeństwa kolei miejscowej Łupków-Cisna w sumie imiennej 120.000 koron z powodu powiększenia kapitału zakładowego tej kolei, a to z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 20. marca 1899 r. zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 29. września 1899 roku;

3. akcje zakładowe kolei lokalnej Kraków-Kocmyrzów w sumie imiennej 200.000 koron, a to z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 28. marca 1899 r. zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 29. września 1899 r.

Pożyczka ta zrealizowaną została po kursie 95%, a raty jej wraz z dodatkiem administracyjnym Banku krajowego, wynoszą półrocznie 13.176 koron.

Z pożyczek pierwszeństwa przez kraj gwarantowanych a zaciąganych przez Towarzystwa poszczególnych kolei lokalnych objętych programem I. okresu, pozostała niezaciągniętą tylko pożyczka pierwszeństwa na kolej lokalną Piła-Jaworzno w sumie imiennej 928.000 kor. mająca być gwarantowaną imieniem kraju z mocy uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 8. lutego 1896 r. zatwierdzonej Najwyższem postanowieniem z dnia 1. czerwca 1896 r. Od czasu ukonstytuowania Towarzystwa tej kolei, które nastąpić mogło dopiero w dniu 7. listopada 1899 r., zaciągnięciu pomienionej pożyczki czteroprocentowej stał i stoi na przeszkodzie wiadomy niepomyślny stan targów pieniężnych, z powodu którego instytucje kredytowe, uprawnione do interesów w tym zakresie, musiały zaniechać dalszych emissji swoich obligacji kolejowych i przeto wstrzymały udzielanie pożyczek. — Wskutek tego, jak przed ukonstytuowaniem Towarzystwa, tak i potem, Wydział krajowy na budowę tej kolei asygnował z krajowego funduszu kolejowego zaliczki do zrefundowania po zaciągnięciu przez Towarzystwo kolei lokalnej Piła-Jaworzno pożyczki pierwszeństwa.

Reasumując ze sprawozdań za lata poprzednie i z niniejszego sprawozdania, pożyczki na budowę kolei objętych programem Igo okresu akcyi kraju, oparte na pierwotnej dotacyi funduszu kolejowego po 600.000 koron rocznie przez lat 75 do roku 1968 i na zasobach tego funduszu, zestawiamy poniżej łącznie (wraz z niezaciągniętą jeszcze pożyczką na kolej Piła-Jaworzno):

	Suma imienna pożyczki	Raty półrocz- ne pożyczki
	Koron	Koron
<i>I. Pożyczki imieniem kraju zaciągnięte na pokrycie subwencji bezwrotnych:</i>		
a) na rzecz kolei Chodorów-Podwysokie	2,000.000	43.508.—
b) „ „ „ Przeworsk-Rozwadów	500.000	10.915.—
Suma I.	2,500.000	54.423.—
<i>II. Pożyczki gwarantowane przez kraj: (już zaciągnięte)</i>		
c) na kolej Borki wielkie-Grzymałów	1,200.000	26.076.—
d) „ „ Trzebinia-Skawce	3,320.000	72.389.28
e) „ „ Chabówka-Zakopane	2,260.000	49.362.38
f) „ „ Delatyn-Kołomyja-Stefanówka	5,200.000	113.516.—
<i>(jeszcze niezaciągnięta)</i>		
g) na kolej Piła-Jaworzno	928.000	20.416.—
Suma II.	12,908.000	281.760.66

	Suma imienna pożyczki	Raty półrocz- ne pożyczki
	Koron	Koron
<i>III. Pożyczki kraju na pokrycie wpłat na objęte przez kraj: *)</i>		
<i>(już zaciągnięta)</i>		
h) akcje pierwsz. kolei Łupków-Cisna	930.000	20.231·12
<i>(jeszcze nie zaciągnięte)</i>		
i) akcje zakł. kolei Kraków-Kocmyrzów w sumie imiennej 200.000 koron, tu- dzież akcje pierwsz. kolei Trzebiunia- Skawce w sumie imiennej 266.000 ko- ron (z powodu powiększenia kapitału zakładowego) i akcje pierwsz. kolei Łupków-Cisna w sumie imiennej 120.000 koron (podobnie z powodu powiększe- nia kapitału zakładowego)	600.000	13.176
Suma III. . .	1,530.000	33.407·22
Suma I., II., i III. łącznie . .	16,938.000	369.590·88

Z powyższego zestawienia wynika, że z łącznej sumy rat półrocznych przypada :

1-o na raty stale kraj obciążające (od pożyczek na pokrycie bezzwrotnych subwencji) — — — koron 54.423

2-o na raty jedynie gwarantowane przez kraj, których ciężar dla krajowego funduszu kolejowego zależy zatem od rentowności odnośnych kolei lokalnych — — — koron 281.760·66

z której to cyfry rat stracić należy atoli mieszczący się w nich dodatek administracyjny, ponieważ według warunków doniesionych jest on wliczalny do kosztów eksploatacyjnych; — że zaś dodatek administracyjny zmniejsza się corocznie w miarę umarzania pożyczki, przeto bierzemy jego przeciętną, wynoszącą — — — 5.269·30

pozostaje koron 276.491·36

jako kwota tytułem gwarancji ciężąca na funduszu kolejowym.

3-o na raty stale kraj obciążające, lecz mogące mieć ewentualne pokrycie (dywidenda od akcji), zależne od rentowności odnośnych kolei — — — — koron 33.431·22

Łącznie ad 1-o, 2-o i 3-o raty pożyczek ciężących na funduszu kolejowym wynoszą półrocznie koron 364.345·58

*) Nie wykazuje się tu zaciągniętej przez kraj w sumie 1,574.000 koron pożyczki celem zastąpienia gwarantujących interesentów kolei Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w objęciu i wpłacie akcji tej kolei. Raty tej pożyczki wynoszą półrocznie koron 34.336·94 Gwarantowana tych rat jest pewna, raty wpływają, — chociaż więc i za tę pożyczkę odpowiada fundusz kolejowy, nie wynika z niej stały ciężar dla tego funduszu.

24. Stan zasobów krajowego funduszu kolejowego wynosi w dniu 1. października 1900 r.:

Zestawienie zasobów i dotacji funduszu kolejowego z obowiązaniami tegoż zacięgnięciem na wykonanie programu okresu I.	w 4% obligacjach kolejowych na sumę imienną koron 2,000.000, nabytych po kursie 97%	koron 1,940.000.—
	w zaliczkach na budowę kolei	" 2,089.061·58
	w oprocentowanych przez gwarantów ackeayach pierwszeństwa kolei Chabówka-Zakopane	" 370.000.—
	w zaległych ratach interesentów	" 29.946·13
	razem w dniu 1. października 1900 r.	koron 4,429.007·71

stracając z tego:

dług bieżący krajowego funduszu kolejowego	koron 1,023.600·52
inne należności bierne	" 52.926·44

pozostaje . koron 3,352.480·75

doliczając przewyżkę odsetków czynnych ponad odsetki bierne w przybliżeniu po koniec 1900 r.	" 47 519·25
będzie stan zasobów funduszu kolejowego w dniu 31. grudnia 1900 r. wynosić okragło	koron 3,400.000

Na pokrycie zobowiązań ciążących na funduszu kolejowym, służyć:

- odsetki od zasobów tego funduszu,
- dotacja coroczna tegoż funduszu.

Do niniejszego zestawienia bierzemy oczywiście tylko pierwotną dotację tego funduszu po koron 600.000 rocznie.

Wykazane powyżej pod pozycją 24 jako ciążące na funduszu kolejowym raty pożyczek wynoszą półrocznie . . . koron 369.590·88
czyli rocznie koron 739.181·76

Na pokrycie tychże przy preliminowaniu rocznego oprocentowania zasobów funduszu kolejowego po 4% — dochody stałe tegoż funduszu na okres do końca 1905 roku preliminuje się, jak następuje:

4% od kapitału, jak wyżej, koron 3,400.000	koron 136.000
roczna dotac a	" 600.000
odsetki od kwartalnych rat tej dotacyi	" 4.500

Suma: rocznie koron 740.500.

Nadmienia się tu odnośnie do uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja 1900 r. w przedmiocie pokrycia zwiększonych kosztów budowy kolei lokalnych Trzebinia-Skawce, Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i Piła-Jaworzno, iż gdy wiadomem jest jeszcze jaki będzie wynik wdrożonych rokowań z c. k. Administracją państwa co do udziału państwa w pokryciu tych zwiększonych kosztów budowy, i gdy sama wysokość tychże nie może być jeszcze ostatecznie wykazaną, przeto niewiadomym jest także udział jaki na krajowy fundusz kolejowy przypadnie. W zestawieniu powyższem są więc wykazane wypłacone dotychczas z krajowego funduszu kolejowego tytułem pożyczek bieżących w myśl powołanej uchwały Wysokiego Sejmu zaliczki na te zwiększone koszty budowy, — nie może zaś być wykazaniem jeszcze, jaki z tytułu zwiększonych kosztów budowy przypadnie stały ciężar na kolejowy fundusz krajowy.

25.

Krajowa Rada kolejowa.

Ostatnia t. j szósta zwyczajna sesja krajowej Rady kolejowej w ubiegłym II. trzyleciu 1897/1899 odbyła się dnia 22. grudnia 1899.

Na sesyi tej podał Wydział krajowy do wiadomości pomienionej Rady postęp akcji krajowej na polu popierania kolei niższorzędnych za czas od 1. czerwca do końca grudnia 1899 roku, nadto zaciągnął Wydział krajowy opinii Rady kolejowej co do rozlicznych spraw bieżących.

Rada kolejowa doradzała na sesyi tej Wydziałowi krajowemu, by :

- a) Wydział krajowy zwołał możliwie spiesznie ankietę fachowych interesentów w sprawie uregulowania taryf kolejowych dla nafty, drzewa i cukru oraz
- b) Wydział krajowy wpłynął na c. k. Dyrekcyę kolei państwowych w Krakowie, w przedmiocie ustanowienia korzystniejszych połączeń Zakopanego ze Lwowem i Krakowem.

Z sesyą tą skończył się drugi okres trzechletniej krajowej Rady kolejowej powołanej do życia z dniem 1. stycznia 1897 r.

Wobec tego przystąpił Wydział krajowy do złożenia nowej krajowej Rady kolejowej na **trzecie** trzechlecie 1900/1902 r., powołując w myśl §. 1. statutu organizacyjnego tejże Rady 7 członków za pośrednictwem wyszczególnionych tamże korporacji i 7 członków bezpośrednio według własnego uznania.

Na propozycyę odnośnych korporacji zamianowani zostali Pp.: Jakób **Piepes-Poratyński** (Izba handlowo-przemysłowa we Lwowie) Oktaw **Sala** (Izba handlowo-przemysłowa w Brodach), Józef **Falter** (Izba handlowo-przemysłowa w Krakowie), Andrzej książę **Lubomirski** (c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie), Władysław **Struszkiewicz** (c. k. Towarzystwo rolnicze w Krakowie), Antoni **Góralezyk** (Towarzystwo leśne we Lwowie) i Adam **Trzecieski** (Towarzystwo naftowe).

Bezpośrednio według uznania Wydziału krajowego zamianowani zostali członkami krajowej Rady kolejowej Pp: Stanisław **Głabiński**, Stanisław **Jedrzejewicz**, Dr. Henryk **Kolischer**, Wiktor **Kolosvary**, Dr. Juliusz **Leo**, Dr. Emanuel **Roński** i Jan **Seferowicz**.

Nadto wyznaczył Wydział krajowy w myśl §. 3. statutu organizacyjnego krajowej Rady kolejowej z grona jej 3 członków a mianowicie pp. Wiktora Kolosvarego, Andrzeja ks. Lubomirskiego i Jana Seferowicza, tudzież 2 zastępców pp. Dr. Henryka Kolischera i Władysława Struszkiewicza, którzy tworzą **ścisłejszy komitet doradczy** szefa Departamentu IV. Wydziału krajowego w zakresie spraw kolejowych.

Pierwsza zwyczajna sesya krajowej Rady kolejowej w obecnem trzechleciu odbyła się dnia 2. czerwca 1900 r.

Na posiedzeniu tem podał Wydział krajowy do wiadomości Rady kolejowej uchwały powzięte przez Wysoki Sejm na sesyi 1899/1900 w przedmiocie popierania kolei niższorzędnych, oraz przed awił dalszy dotychczasowy postęp dotyczącej akcji kraju jak niemniej i zarządzenia poczynione wskutek wyż przytoczonych uchwał Rady kolejowej.

Sprawozdanie powyższe przyjęła krajowa Rada kolejowa do wiadomości i powzięła nadto następujące uchwały :

1. Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy o zarządzenie, aby wszelkie memoryały wysyłane do Wiednia w sprawach taryfowych oraz protokoły z ankiet i konferencji taryfowych przesyłane były wszystkim członkom krajowej Rady kolejowej oraz galicyjskim członkom państwowej Rady kolejowej.

2. Rada kolejowa doradza możliwie spieszne zwołanie ankiety w sprawie reformy taryf dla cukru.

3. Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby jak naj-energiczniej sprzeciwił się zeznaniu przez koncesjonariusza, względnie przez utworzyć się mające Towarzystwo akcyjne kolei Przework-Bachórz rewersu demolacyjnego wymaganego przez c. i k. Ministerstwo wojny.

4. Rada kolejowa zaleca bardzo objęcie najbliższym programem krajowej akcji kolejowej połączenia Szczawnicy z istniejącymi kolejami; nakoniec.

5. Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby jak naj-spieszniej do ułożenia programu dalszej akcji kraju przystąpił, gdyż akcja kraju na tem polu jest dla ekonomicznego podniesienia kraju niezbędną.

Alegat 7. Sprawozdanie z zarządzeń poczynionych wskutek tych uchwał załącza się jak alegat 7.

Stanowisko, jakie Wydział krajowy wobec powyższych uchwał zajął, oraz ew. poczynione zarządzenia podane zostaną do wiadomości Rady kolejowej na drugiej zwyczajnej sesji, która zwołaną będzie w miesiącu grudniu b. r.

Krajowe
biuro
kolejowe

Wydział krajowy czyniąc zadość kilkakrotnie przez Wysoki Sejm wyrażonym życzeniom, a w szczególności w wykonaniu uchwały z dnia 16. marca 1899. r. utworzył w krajowym biurze kolejowym oddział taryfowy i w tym celu przyjął na razie prowizorycznie na jeden rok p. Bronisława Chodkiewicza, rewidenda c. k. kolei państwowych, który objął też posadę konsultenta dla spraw taryfowych z dniem 15. lutego 1900. r., uzyskawszy od c. k. Ministerstwa kolei żelaznych za tutejszem wstawieniem się urlop jednoroczny. Wydatek na pobory tego urzędnika przewidziany był w budżecie krajowym (Rubryka X. dział II. poz. 180 h.). Osobnem sprawozdaniem wnosi się przyjęcie posady tej w etat biura kolejowego. — Nadto przyjął Wydział krajowy pomocnika dla konsultenta dla spraw taryfowych w charakterze czasowego urzędnika biura kolejowego.

Już przy sprawdzaniu rachunków eksploatacyjnych kolei lokalnych Borki wielkie—Grzymałów i Łupków—Cisna za pierwsze lata okazała się nieodzowna potrzeba stałej peryodycznej rewizji tych rachunków; w tym celu przyjął Wydział krajowy czasowego urzędnika, którego pobory służbowe będą refundowane przez pojedyncze koleje lokalne na ciężar rachunków eksploatacyjnych w stosunku długości ich linii. Wydatek ten zresztą pokrywać będą wielokrotnie różnice wynalezione na korzyść kolei lokalnych przez tego urzędnika przy sprawdzaniu rachunków.

W obsadzeniu posady etatowej inżyniera I. klasy dla spraw eksploatacyjnych wybudowanych już linii kolejowych zachodziła trudność, z powodu braku kandydatów odpowiednio ukwalifikowanych a reflektujących na tę posadę o poborach inżyniera I. klasy; z tego powodu osobnem sprawozdaniem wnosi Wydział krajowy utworzenie posady tej w randze starszego inżyniera*).

Dyrektor biura kolejowego, p. Kazimierz Zaleski po przebyciu ciężkiej choroby, objął w miesiącu marcu 1900. r. ponownie kierownictwo biura.

*) Prowizorycznie posadę tę powierzono urlopowanemu inżynierowi kolei państwowych p. Romanowi Krzyżanowskiemu.

Niestety musimy zaznaczyć dwa wypadki śmierci, które uszczupliły siły urzędnicze biura; dnia 30. lipca 1900. r. zmarł zastępca Dyrektora Ludwik Goltental a dnia 3. marca 1900. r. czasowy starszy inżynier Ignacy Chylewski*).

Jakkolwiek nadto w ciągu tego roku wystąpił z biura kolejowego czasowy inżynier adjunkt p. Ferdynand Gissmaun, przechodząc do służby przy kolei państwowej, to przecież mimo tych ubytków tok spraw bieżących przypadających biuru kolejowemu nie doznał żadnego uszczerbku, i owszem sprawy dotyczące sfinalizowania pierwszego okresu akcji kolejowej zostały znacznie naprzód posunięte, tak że spodziewać się należy, że będą w ciągu roku ukończone, o ile zależeć to będzie od biura kolejowego względnie Zarządów pojedynczych kolei lokalnych.

Oprócz tego powierzył Wydział krajowy w porozumieniu ze starającym się o koncesyę kierownictwo ekspozytury dla wypracowania we własnym zarządzie projektu szczegółowego kolei wąskotorowej Przeworsk - Bachórz — Dynów starszemu inżynierowi p. Maurycemu Machalskiemu; roboty trasownicze rozpoczęte też zostały w połowie sierpnia 1900. r. a obecnie połowe roboty są już na ukończeniu.

W czasie objętym niniejszem sprawozdaniem t. j. od 11. listopada 1899 do 31. października 1900. r. przydzielono biuru kolejowemu do załatwienia aktów Wydziału krajowego sztuk. 2.719, nadto w tymże czasie miało biuro kolejowe, jako organ prowadzący administracyą poszczególnych Towarzystw kolejowych, do załatwienia :

aktów tow. kolei l. Borki w. — Grzymałów,	188,
„ „ „ l. Łupków, Cisna,	187,
„ „ „ l. Trzebinia Skawce,	575,
„ „ „ l. Chabówka-Zakopane,	407,
„ „ „ l. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka,	1132,
„ „ „ l. Piła-Jaworzno,	858,
„ „ „ Przeworsk-Bachórz (Dynów) i	22,
aktów biura kolejowego ogólnej natury,	166,
czyli łącznie	6.254

Prócz tego biuro kolejowe objęło wykończenie planów wykonania budowy linii pierwszego okresu akcji kolejowej, jakoteż wygotowanie aparatów technicznych dla przeprowadzenia państwowych kolaudacyi poszczególnych linii.

27. W skutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 17. marca 1899 utworzono z dniem 1. marca 1900. r. przy krajowem biurze kolejowem osobny oddział taryfowy, składający się z konsumenta dla spraw komercyjnych i taryfowych i jednej pomocniczej siły. Oprócz założenia i ewidencji kompletnego zbioru taryf, wszelkich taryfowych zniżek i rozkładów jazdy i oprócz prowadzenia statystyki ruchu osobowego i towarowego oddział ten pracował przedewszystkiem nad przyspożeniem dochodów dla krajowych kolei lokalnych przez akwizycyę nowych transportów i uregulowanie taryf.

W szczególności przeprowadzono skutecznie następujące sprawy :

1) Jeneralne zniżenie taryfy towarowej kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka i wschodnio-galicyjskich kolei lokalnych.

*) Z dniem 15. lutego 1901 objął prowizorycznie posadę zastępcy dyrektora krajowego biura kolejowego urlopowany starszy inżynier kolei państw p. Zygmunt Motylewski.

2) Cały szereg zniżek taryfowych dla kolei lokalnych Trzebinia-Skawce i Chabówka-Zakopane.

3) Ułożono taryfę osobową i towarową dla kolei lokalnej Jaworzno-Piła.

4) Uregulowano taryfę towarową kolei miejscowej Łupków-Cisna.

5) Zawarto umowę z c. k. koleją państwową i koleją północną cesarza Ferdynanda i współdział krajowych kolei lokalnych w obsłudze ruchów związkowych, na podstawie której zapewniono kolei lokalnej Trzebinia-Skawce a po części i kolei lokalnej Jaworzno-Piła i Delatyn — Stefanowska przewożenie transytujących transportów w liczbie około 10.000 wagonów rocznie. Umowa ta przysporzy dotychczasowym kolejom lokalnym przypuszczalnie około 200.000 koron rocznie całkiem nowego i w obliczeniach rentowności nieprzewidzianego dochodu.

6) Wypracowano i przedłożono już c. k. Ministerstwu kolejowemu projekt jeneralnego zniżenia taryfy towarowej kolei żelaznej Chabówka-Zakopane.

Również i sprawami taryfowymi ogólnego dla kraju znaczenia zajmował się oddział taryfowy krajowego biura kolejowego z całą czujnością. Praca ta polega przeważnie na ewidencji wszystkich zamierzonych lub przeprowadzonych zmian taryfowych nietylko w kraju samym ale i poza granicami tegoż, oraz na badaniu przyczyn i skutków tych zmian.

Rezultatem tej żmudnej jednak cichej pracy było zwołanie dwóch ankiet taryfowych i przedłożenie c. k. Ministerstwu kolejowemu kilku memoriałów w sprawie uregulowania taryf dla drzewa budulcowego i kopalnianego, soli, kamienia i t. p. Większość tych memoriałów pozostała dotąd bez odpowiedzi, dotyczące sprawy prowadzi zatem biuro ciągle w ewidencji i zbiera nowe motywa do skutecznego ich poparcia.

Wreszcie wypracowano jeszcze kilka obliczeń rentowności dla nowo projektowanych kolei lokalnych.

28. *Komisje urzędowe* w sprawach nowo-projektowanych lub też istniejących linii kolejowych, które odbyły się przy udziale delegatów krajowego biura kolejowego, wyszczególnione są poniżej:

1) od 6. do 16. listopada 1899 komisya dla odbioru robót od Przedsiębiorstwa budowy „Gw. Ziembicki, E. Gross i Ska. na linii Chabowska-Zakopane oraz skonstatowanie stanu budowy tej kolei;

2) od 9. do 12. listopada 1899 wstępna rewizya techniczna linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka ze strony c. k. Generalnej Inspekcji austr. kolei żelaznych;

3) d. 15. i 16. listopada 1899 komisya techniczno policyjna kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka;

4) d. 17. listopada 1899 komisya reambulacyjna w sprawie rozszerzenia stacyi Sucha;

5) d. 21. listopada 1899 komisya reambulacyjna dla projektowanych zmian zatwierdzonego projektu budowy kolei lokalnej Trzebinia-Skawce;

6) od 2. listopada do 8. grudnia 1899 komisya dla odbioru robót od Przedsiębiorstwa budowy „Szymberski, Uderski i Brester“ na linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka oraz skonstatowanie stanu budowy tej kolei;

7) d. 4. i 5. grudnia 1889 rewizya trasy i komisya stacyjna projektowanej kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż ;

8) d. 6. 7. i 8. grudnia 1899 rewizya trasy i komisya stacyjna projektowanej kolei lokalnej Grzymałów - Kałaharówka i Touste-Czabarówka ;

9) dnia 14. grudnia 1899 komisya stacyjna i reambulacyjna dla projektowanego tramwaju elektrycznego w Krakowie ;

10) dnia 10 i 11. stycznia 1900 skonstatowanie stanu budowy na stacyi złączenia Stefanówka ;

11) dnia 7. lutego 1900 r. kolaudacya nawierzchni na stacyi Stefanówka ;

12) dnia 13. i 14. marca 1900 r. kalaudacya urządzeń na miny przy mostach i strażnicy wojskowej na linii Trzebinia- Skawce ;

13) 5. i 6. marca 1900 komisya w sprawie oddania dróg i ścieków z powodu budowy kolei Chabówka-Zakopane w gminie Raba wyżna powiatu Myślenice ;

14) d. 25. do 28. kwietnia 1900 komisya reambulacyjna w sprawie zmian konsentowanego projektu na linii Delatyn-Kołomyja Stefanówka.

15) Odbiór stacyi wodnej i obrotnicy w Stefanówce dnia 18. kwietnia 1900.

16) 30. kwietnia i 1. maja 1900 oddanie dróg i ścieków z powodu budowy kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w obrębie powiatu Nadwórniańskiego ;

17) 4. maja 1900 komisya reambulacyjna z powodu rozszerzenia stacyi Chrzanów ;

18) od 15. maja do 5. czerwca 1900 komisye w sprawie oddania dróg i ścieków z powodu budowy kolei lokalnej Delatyn - Kołomyja-Stefanówka w obrębie powiatu Kołomyjskiego ;

19) od 15. maja do 1. czerwca 1900 oddanie dróg i ścieków z powodu budowy kolei Chabówka-Zakopane w obrębie powiatu Nowotarskiego ;

20) 1. czerwca 1900 komisya lokalna w sprawie urządzenia magazynu dynamitowego w gminie Kały przy linii Piła-Jaworzno ;

21) od 12. do 21. czerwca 1900 oddanie dróg i ścieków z powodu budowy kolei lokalnej Delatyn-Kołomyja-Stefanówka w powiatach Horodenka i Kocmań ;

22) dnia 7. czerwca 1900 komisya lokalna w sprawie urządzenia magazynu na proch w gminie Chrzanów przy linii Piła-Jaworzno ;

22a) od 3. do 12. lipca komisya reambulacyjna nowo projektowanej kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż ;

23) dnia 18 lipca 1900 komisya w sprawie urządzenia przystanku Ostrowiec na linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka,

24) dnia 3. sierpnia 1900 komisya w sprawie ustanowienia przystanku osobowego w Kułaczkowcach na linii Delatyn-Kołomyja-Stefanówka ;

25) dnia 21. sierpnia 1900 komisya w sprawie urządzenia przystanku osobowego w gminie Zagórze na linii Trzebinia-Skawce.

26) od 22. do 28. sierpnia 1900 kolaudacya państwowa kolei miejscowej Łupków-Cisna;

27) dnia 3. września 1900 komisya reambulacyjna dla rozszerzenia stacyi Trzebinia kolei północnej.

28) od 3. do 8. września 1900 komisya odbioru budowli podlegających rocznej gwarancyi na linii Trzebinia-Skawce od Przedsiębiorstwa budowy „Olewiński i Bogucki”;

29) 19. i 20. września 1900 próba mostów na linii Piła-Jaworzno;

30) 13. września 1900 komisya w sprawie pozwolenia na budowę nowych budynków w gminie Jeleń w rejonie ogniowym linii Piła-Jaworzno;

31) Od 19. do 26. września 1900 oddanie dróg i ścieków z powodu budowy kolei Piła-Jaworzno.

32) 5. i 6. października 1900 rewizya wstępna kolei Piła-Jaworzno ze strony c. k. Generalnej Inspekcyi austr. kolei żelaznych.

33) Od 8. do 10. października 1900 państwowa kolaudacya mechanicznych urządzeń stacyi wodnych oraz taboru na linii Trzebinia-Skawce.

34) Dnia 9. i 10. października 1900 reambulacya zmian konsentowanego projektu budowy kolei lokalnej Piła-Jaworzno.

35) Od 12 do 15 października 1900 r. komisya techniczno-policyjna kolei Piła-Jaworzno.

36) Od 17. do 21. października 1900 r. odbiór robót od Przedsiębiorstwa budowy „W. Olewiński i B. Bogucki” na linii Piła-Jaworzno oraz skonstatowania stanu budowy kolei.

37) Od 23. do 31. października 1900 r. ostateczny odbiór budowli podlegających rocznej gwarancyi od Przedsiębiorstwa budowy Gw. Ziembicki, E. Gross i Ska na linii Chabówka-Zakopane oraz kolaudacya państwowa tej kolei.

38) Dnia 30. października 1900 rewizya trasy końcowej przestrzeni projektowanej kolei Lwów Sambor-Turka-Użok.

Wyż wykazane komisye urzędowe zajęły przeszło 170 dni a wymagały częstokroć obecności dwu i więcej delegatów krajowego biura kolejowego.

Prócz powyższych komisyi uczestniczyli delegaci w rozlicznych konferencyach urzędowych w poszczególnych c. k. Dyrekcyach kolei państwowych i c. k. Ministerstwie kolei żelaznych, które to czynności również bardzo dużo czasu absorbowały.

Nadto przeprowadzało krajowe biuro kolejowe studia komercyjne otwartych już kolei jak niemniej badania rentowności nowo projektowanych kolei.

C. Petycye w sprawach kolejowych przez Wysoki Sejm
Wydziałowi krajowemu do załatwienia przekazane lub nie-
załatwione.

- 29 Petycya gminy miasta Brzeżan o spowodowanie budowy odnogi
kolei żelaznej z Potutor do Brzeżan, oraz o urządzenie przystanku
osobowego pod nazwą Brzeżany-Potutory, na szlaku kolei Halicz-
Ostrów, została załatwioną uchwałą Wysokiego Sejmu z 5. maja 1900.
O tem zdajemy sprawę w ustępie 10. niniejszego sprawozdania.
- Petycya
gminy
Brzeżan
o kolej
Brzeżany-
Potutory
- 30 W załatwieniu sprawozdania komisji kolejowej o wniosku posła
Szweda w sprawie przystanku „Pewel-mała“ powziął Wysoki Sejm
dnia 5. maja 1900 uchwałę: „Sejm wzywa c. k. Rząd, ażeby na kolei
państwowej, na przystanku „Pewel mała“ zarządził wybudowanie
czekalni.“
- Wniosek
posła
Szweda o
zbudowanie
poczekalni
na przy-
stanku Pe-
wel mała,
na linii ko-
lejowej Su-
cha-Zwar-
doń.
- O tej uchwale został c. k. Rząd uwiadomiony.
- 31 Petycya gminy Bukowsko o urządzenie poczekalni na przystanku
w Dąbrówce nie została przez Wysoki Sejm załatwioną.
- Petycya
gminy
Bukowsko
o urzędze-
nie pocze-
kalni na
przystanku
w Dąbró-
wce.
- O tem zawiadomił Wydział krajowy gminę za pośrednictwem
Wydziału powiatowego w Sanoku.
- 32 W sprawie petycji gminy miasta Horodenki o rozszerzenie bu-
dynków stacyjnych Wysoki Sejm nie powziął żadnej uchwały.
- Petycya
gminy Ho-
rodenki
o rozszerze-
nie budyn-
ków stacyj-
nych.
- O tem zawiadomiono gminę przez Wydział powiatowy.
33. W przedmiocie sprawozdania komisji kolejowej o petycji w sprawie
otwarcia stacyi kolejowej w Rodatyczach nie powziął Wysoki Sejm
żadnej uchwały.
- Petycya
interesen-
tów o przy-
wrócenie
przystanku
Rodatycze
na kurs
Lwów-
Kraków.
- Petycyę tę udzielił Wydział krajowy z poparciem c. k. Prezy-
dyum Namiestnictwa.

34. Odstąpioną przez Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycję Stanisława Markiewicza a udzielenie zapomogi na podróż do Bośni do budowy kolei, Wydział krajowy załatwił odmownie.

Petycja Stanisława Markiewicza o zapomogę na podróż do Bośni i do budowy kolei.

Przedstawiwszy niniejszem sprawozdaniem przebieg czynności w zakresie spraw kolejowych, Wydział krajowy uprasza:

Wysoki Sejm raczy rachwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie w przedmiocie spraw kolejowych za czas od 10. listopada 1899 do 30. listopada 1900.

Erklärung.

Mit Beziehung auf die Bestimmungen des am 9. März 1900. im k. k. Eisenbahnministerium aufgekomenen Protokolles, betreffend die Vereinbarung der Bedingungen für die Ertheilung der Concession zum Baue und Betriebe der projectirten schmalspurigen Localbahn von Przeworsk nach Bachórz mit eventueller Fortsetzung über Dynów nach Brzozów gibt der gefertigte Concessionsverber hiemit nachstehende Erklärung ab:

A) zu Punkt III. des Protokolles.

Der Gefertigte erkennt an, dass Abweichung von den Bestimmungen des Punktes III. des Protokolles vom 9. März 1900 der Concessionär oder dessen Rechtsnachfolger nur dann verpflichtet sein soll, die Fortsetzungslinie von Bachórz über Dynów nach Brzozów herzustellen, wenn die zum Ausbaue dieser Linie erforderlichen Geldmittel durch eine entsprechende Ausdehnung der Garantie des Königreiches Galizien und durch Beitragsleistungen der Interessenten und eventuell des Staates aufgebracht sein werden, wobei jedoch die Betheiligung des Staates für die gesammte Linie von Przeworsk nach Brzozów den Maximalbetrag von 1,400.000 Kronen keinesfalls übersteigen soll.

B) zu Pnnkt IV. des Protokolles.

Der Gefertigte anerkennt, dass aus dem Anlagekapitale der in Rede stehenden Bahn auch ein Materialreservefond und zwar in der Höhe von 400 Kronen für je ein Kilometer Bahnlänge zu bilden ist, und dass die Localbahn an den Kosten den Herstellungen, welche durch deren Anschluss in der Station Przeworsk der k. u. k. Staatsbahnen notwendig werden, entsprechend theilzunehmen hat.

C) zu §. 7. des Entwurfes der Concessionsurkunde.

Der Gefertigte übernimmt hiemit der Verpflichtung, dafür Vorsorge zu treffen, dass die Localbahn Przeworsk-Bachórz im Mobilisirungs- oder Kriegsfall jederzeit durch Zerstörung des Bahnkörpers, durch Zurückziehung des rollenden Materiales oder auf andere Weise insoweit für den Verkehr unbrauchbar gemacht werden wird, als dies seitens der Militärbehörde für nothwendig erkannt werden sollte.

Der Frage, ob und inwieferne etwa aus diesem Anlasse durch den Staat eine Entschädigung zu leisten sein wird, wird hiedurch in keiner Weise präjudizirt.

D) zu §. 5. des Entwurfes des Übereinkommens, betreffend die Betheiligung des Staatschatzes an der Capitalsbeschaffung für die Localbahn Przeworsk-Bachórz.

Der Gefertigte erkennt an, dass die Einzahlungen auf die von der k. k. Staatsverwaltung zu übernehmenden Stammactien nur unter der Voraussetzung und erst dann zu erfolgen haben werden, wenn die zur Bestreitung dieser Einzahlungen erforderlichen cassamäßigen Deckungsmittel verfassungsmässig bewilligt sein werden.

. , den 1900.

Przeprowadzenie budowy kolei lokalnej Piła (Bołęcin)- Jaworzno długości 22.3 km.

O rozpoczęciu budowy tej kolei zdał Wydział krajowy sprawę w punkcie 18. sprawozdania z czynności Departamentu IV. Wydziału krajowego krajowego za rok 1899.

Wskutek opóźnienia reambulacji przestrzeni od km. 6.2 do km. 10.9 wraz z projektowaną stacją Chrzanów i braku konsensu na budowę tej przestrzeni musiało nastąpić przedłużenie terminu ukończenia budowy linii Piła (Bołęcin)- Jaworzno do dnia 30. czerwca 1900, oznaczonego pierwotnie na dzień 1. listopada 1899.

Następstwem tego było również powiększenie kosztów budowy tej linii, umotywowane dokładnie w aleg. 141 z dnia 26. kwietnia 1900 r.

Dalsze prowadzenie budowy tej linii prowadzone było z możliwym pośpiechem, a zostało tylko cokolwiek opóźnione skutkiem nieoddania na oznaczony termin przez kolej północną podjazdu, celem przeprowadzenia kolei Piła-Jaworzno po pod korpusem linii Wiedeń-Kraków, od którego zależnem było szutrowanie linii z hałdy w Kutach.

Ostatecznie linia oddaną została dla ruchu w największym porządku dnia 27. października b. r.; pozostaje jeszcze finalizowanie sprawy gruntów zajętych pod kolej która nie została jeszcze ukończoną w tych miejscach, gdzie nastąpiły zmiany podczas budowy.

Wskutek tego będą się jeszcze dokonywać ewentualne dodatkowe wypłaty ze względu na zachodzące różnice pomiędzy pierwotnie wykazanem zapotrzebowaniem gruntów, a obecnie stwierdzonem na gruncie przy pomiarach.

Obecnie jeszcze mają być dostarczone gminami komisarzowi wykupna gruntów plany sytuacyjne w skali 1:2880 w celu założenia księgi kolejowej, potrzebne przy dalszych czynnościach tegoż komisarza, a przepisane ustawą z dnia 19. maja 1874 Dz. p. p. Nr. 70 o zakładaniu ksiąg kolejowych, oraz ustawą z dnia 23. maja 1883 Dz. p. p. Nr. 83 o utrzymywaniu w ewidencji katastru podatku gruntowego. Czynności założenia księgi kolejowej przeprowadzone zostaną w następnym roku 1901.

Podtorze (roboty ziemne i skalne). Roboty ziemne na całej przestrzeni linii Piła-Jaworzno prowadzone są z małemi wyjątkami w terenie piaszczystym, a przeto nie przedstawiają większych trudności z wyjątkiem znaczniejszych nasypów przy przejściu rzek Chechła i Buczyny, oraz skalistego przekopu koło stacji Chrzanów i większego przekopu pod Jaworznem, gdzie musiały być przeprowadzone roboty ubezpieczające dla odprowadzenia wody z przekopu.

Przy większych spadkach rowy normalne przekopów zostały obrukowane, oraz w dolinach rzek Chechła i Byczyny nasypy kolejowe zostały ubezpieczone od uszkodzeń mogących powstać przez wylew wielkich wód.

Przejazdy. Przejazdów w poziomie jest 58. z których piętnaście dla dróg pierwszorzędnych szutrowanych. Oprócz tego w km. 8.543 zbudowany jest ukośny podjazd pod koleją północną.

Mosty i przepusty.

Mury przyczółków wszystkich mostów wykonane zostały z kamienia warstwowego obrabianego, na zaprawie z cementu portlandzkiego. Fundamenta większych mostów wykonane zostały na palach ze ścianami szpuntpalowemi i doprowadzone aż do stałego gruntu.

Most na Chechle 10.0 m. rozpiętości otrzymał konstrukcję żelazną, z belką blaszaną równoległą, pomost górą.

Most na młynówce rzeki Chechły o 10.00 m. rozpiętości, otrzymał konstrukcję żelazną takiej samej formy jak poprzedni, pomost górą.

Most na Byczynie 10.0 m. rozpiętości z konstrukcją żelazną takiej samej formy jak poprzedni, pomost zagłębiony.

Oprócz tych trzech większych mostów zbudowano jeszcze sześć mniejszych mostów blaszanych od 2 do 6 metrów rozpiętości.

Waga konstrukcji żelaznej tych mostów wynosi 40 ton i uwidoczona jest w następującej tablicy:

Lp.	Światło	Ciężar jedno- stkowy			Ciężar zbio- rowy		U w a g i
		żelazo Martina	żelazo l a n e		żelazo Martina	żelazo l a n e	
1.	2.00	677.7	143.8	3.	2033.1	431.4	
2.	4.00	2470.0	180.8	1.	2470.0	180.8	Pomost zagłębiony
3.	6.00	5720.5	248.4	2.	11441.0	496.8	Ukośnie $\psi = 65^{\circ}$
4.	10.00	6367.4	256.0	2.	12734.8	512.0	Chechło pom. górą.
5.	10.00	9389.4	256.0	1.	9389.4	256.0	Byczyna pom. zagł.
			Razem		38068.3	1877.0	

Oprócz mostów z konstrukcją żelazną zbudowano jeszcze 42 otwartych przepustów z pomostem drewnianym, dwa mosty sklepione, jednaście przepustów krytych, cztery rury betonowe i 43 kanałów rampowych.

Przyczółki i skrzydła mostów otrzymały wymiary według typów wypracowanych przez krajowe biuro kolejowe i zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo kolejowe.

Również projekta konstrukcyi żelaznych wszystkich mostów wraz z obliczeniem wytrzymałości i szczegółowymi rysunkami wykonania, opracowane zostały w krajowem biurze kolejowem i uzyskały potwierdzenie c. k. Ministerstwa kolejowego.

Wykonanie konstrukcyi żelaznych mostów oddano fabryce Witkowskiej.

Materyał na nity, jakoteż na wszystkie części konstrukcyi pochodzi z tychże samych fabryk i stanowi zlewne żelazo walcowane Martina.

Próby wytrzymałości materyałów, to jest próby na rozerwanie i zginanie, jak również odbiór gotowych konstrukcyi co do wykonania i wymiarów, odbywały się w fabrykach przez delegowanych do tej czynności inżynierów krajowego biura kolejowego, podług przepisów przyjętych przez c. k. koleje państwowe.

Zestawienie i nitowanie konstrukcyi mostowych na linii odbywało się również pod kontrolą inżynierów krajowego biura kolejowego.

Nawierzchnia i szutrowanie.

Tor kolejowy ułożony został na miękkich progach poprzecznych, ze stykami szyn między progami.

Na całej linii użyte są szyny systemu XXIV. ze stali zlewnej, walcowanej, Martina, wagi 26 kg. na metr bieżący, w prostych dziewięć metrów długie, w łukach zaś użyte są szyny skrócone, długości 8.940 m. i 8.875 m.

Dla zaszutrowania toru na pierwsze podbicie użyto piasku, a następnie żwiru z hałdy w kątach, pochodzącego z płuczek przy wydobyciu galmanu.

S t a c y e.

W następującej tablicy uwidoczniiona jest ilość stacyi wraz z długością torów bocznych i ilością zwrotnic:

N a z w a	Długość	Ilość torów	Długość torów boc.	U w a g a
Bolęcín	492·90	3	576·514	Stacya
Płaza	180·20	2	57·000	Przystanek i ładow.
Pogorzycze	280·26	2	215·860	Ładownia
Chrzanów	356·64	3	487·092	Stacya
Odgał. do kop. Mat.	242·90	2	141·680	
Ładownia kop. „	170·00	2	66·00	Ładownia
Byczyna	179·86	2	68·36	Przystanek i ładow.
Jaworzno	302·30	4	449·481	Stacya
Ład. kop. Domsa	179·48	2	95·48	Ładownia

Materyały użyte do położenia toru głównego i torów bocznych na stacyach są następujące:

Szyny	systemu XXIV	szt.	5821
Łubki	"	"	5806
Podkładki	"	"	36281
Śruby	"	"	23224
Gwoździe	"	"	185061
Pierścienie	"	"	23172
Zwrotnice	"	XXVII.	39
Progi poprzeczne sosnowe	"	"	36874
Progi abnormalne dębowe	"	"	1677

Szyny dostarczone zostały przez fabryki arcyksiążęce w Cieszynie.

Drobny materyał to jest łubki, płytki, gwoździe, śruby i pierścienie Grovca, dostarczyły huty arcyksiążęce w Cieszynie.

Szyny są wykonane ze stali zleconej, walcowanej Martina, na łubki i płytki użyte jest żelazo zlewne walcowane Martina, śruby i gwoździe wyrobione są z żelaza kutego.

Zwrotnice wykonały fabryki maszyn w Ustroniu należące do Gwarectwa Cieszyńskiego.

Próby materyałów, z których wykonane zostały powyższe wyroby, to jest próby wytrzymałości na rozerwanie i zginanie odbywały się w wyżej wymienionych fabrykach przez delegowanych do tych czynności inżynierów krajowego biura kolejowego, według przepisów obowiązujących na kolejach państwowych, a przyjętych przez krajowe biuro kolejowe.

Odbiór jakościowy tych materyałów odbywał się w fabrykach, ilościowy przeprowadzało kierownictwo budowy.

Odbiór jakościowy progów odbywał się również na miejscach wyobu, a ilościowy przez kierownictwo budowy na linii.

B u d y n k i.

Projekty budynków wypracowane były w krajowym biurze kolejowym. Budynki stacyjne jednopiętrowe, wykonane z cegły, na podmurowaniu z kamienia. Ogrzewalnia w Jaworznie wykonana z murów pruskich z dobudową dla warsztatów.

Magazyny, wychodki oraz magazyny dla konserwacji budowane są z drzewa na podmurowaniu z kamienia.

Również wykonane zostały: Strażnica pojedyncza na odgałęzieniu do kopalni Matyldy, oraz podwójna w Jaworznie, obydwie z cegieł na podmurowaniu z kamienia.

Stacje wodne urządzone zostały w Bołecinie i w Jaworznie, gdy jednak studnia w Jaworznie nie wykazała dostatecznego przypływu wody, urządzono prowizoryczną stację wodną w Byczynie.

Inwentarz dla całej linii dla służby ruchu, konserwacji toru, parowozniczej i warsztatowej, wszelkie urządzenia stacji wodnych, wykonane zostały wyłącznie przez krajowe firmy.

W poniżej zamieszczonej tablicy wyszczególnione są wszystkie budynki wystawione na stacyach kolei Piła (Bołecin)-Jaworzno.

Wykaz budynków nadtorowych.

Nazwa stacyi	m ²											sztuk								
	Budynki parterowe z poddaszem	Budynki uboczne	Budynki mieszkalne	Straznice podwojne	Straznice pojedyncze	Budynki uboczne dla straznic	Poczekalnia z dobudową na bira	Magazyń towarowe	Kładownie	Magazyń dla konserwacyi toru	Ogrzewalnie	Wieże wodne	Dobudowy do ogrzewalni na warszaty	Wychodki dla podróżnych	Wychodki dla robotników	Pomosty do przeładowania, kryte	Studnie stacyi wodnych	Studnie domowe	Dolę do czyszczenia lokomotyw	Dolę na śmiecie
Bolecin	150.4	33.15	—	—	—	—	—	64	150	12.6	—	20.25	—	1	—	—	1	1	1	1
Chrzanów	—	—	—	—	—	—	105.12	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	—	—	—
Odgałaznienie do kopalni Matyldy	—	—	—	—	62.32	12.5	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—
Jaworzno	150.4	112.65	161	114.18	—	25.—	—	64	140	—	135.42	20.25	22.91	1	1	—	1	1	—	2

Urządzenia telefoniczne.

Kolej Piła (Bołęcin) Jaworzno zaopatrzona jest linią telefoniczną. Przewody dla linii telefonicznej wykonała c. k. Dyrekcya poczt i telegrafów na osobnych słupach wzdłuż linii ustawionych. Urządzenie biur telefonicznych wykonane zostało we własnym zarządzie.

Biura telefoniczne urządzone są w Bołęcinie, Płazie, Chrzanowie i Jaworznie. Stacja złączenia Bołęcin ma również urządzoną stację telegraficzną.

Tarcze ostrzegawcze.

Tarcze ostrzegawcze ustawione są na stacjach w następujący sposób: w Bołęcinie jedna, w Chrzanowie dwie i w Jaworznie jedna.

Aleg. 3. do sprawozd. Wydziału kraj. Dep. IV. w sprawach kolejowych za r. 1900.

Stempel- und gebührenfrei nach dem Gesetze vom 31. Dezember 1894, R. G. Bl. Nr. 2 ex 1895 und der Concessionsurkunde vom 25 April 1898 R. G. Bl. Nr. 69.

V e r t r a g

welcher zwischen der k. k. Staatsbahndirektion Stanislaw namens der k. k. Staatseisenbahnverwaltung einerseits, und der Aktiengesellschaft „Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka“ unter Beitritt des galizischen Landesausschusses andererseits in Betreff der Betriebsführung der Localbahnlinie Delatyn-Kolomea-Stefanówka vorbehaltlich der Genehmigung Seiner Exzellenz des Herrn k. k. Eisenbahnministers abgeschlossen wurde.

§. 1.

Gegenstand des Vertrages.

Dieser Vertrag betrifft die Uibernahme und Besorgung des Betriebes der den Gegenstand der Concessionsurkunde vom 25. April 1898, R. G. Bl. Nr. 69 bildenden Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka, sowie der in der Folge von dieser Localbahnlinie abzweigenden Industrie- und Schleppbahnen, während der im §. 17. festgesetzten Vertragsdauer durch die k. k. Staatsbahndirektion Stanislaw.

Die Betriebsführung erfolgt in Gemässheit der einschlägigen Bestimmungen der vorbezeichneten Concessionsurkunde, der vom k. k. Eisenbahnministerium aufgestellten Concessionsbedingungen und der zugehörigen Vereinbarungen, beziehungsweise in Uibereinstimmung mit den diesfalls mit der Aktiengesellschaft „Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka“ vereinbarten, respective derselben auferlegten Verpflichtungen.

In der Folge wird der Kürze halber statt der Bezeichnung der Aktiengesellschaft „Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka“ die Bezeichnung „Gesellschaft“ in Anwendung gebracht. Ebenso werden im weiteren Contexte dieses Vertrages „die k. k. Staatsbahndirektion Stanislaw“ stets nur mit „k. k. Staatsbahndirektion“ und die „Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka“ einfach als „Localbahn“ bezeichnet.

§. 2.

Übergabe der Bahn.

Die im §. 1 bezeichnete Localbahn wurde in einem guten, betriebsfähigen Zustande und mit allen für den regelmässigen, ungestörten und sicheren Betrieb nöthigen, beweglichen und unbeweglichen Einrichtungen- und Ausrüstungsgegenständen (also auch inclusive Oberbaureservematerialie, welches in dem bei den k. k. österr. Staatsbahnen für die Dotirung der Localbahnen üblichen Ausmasse beigelegt wurde) einschliesslich des im Sinne des §. 7 dieses Vertrages von der k. k. Staatsverwaltung für Rechnung der Gesellschaft beschafften Fahrparkes, an die k. k. Staatsbahndirektion übergeben, dass die Letztgenannte nur das zum Betriebe erforderliche Personale und das Verbrauchsmaterialie beizustellen hatte, um den öffentlichen Betrieb beginnen zu können.

Unmittelbar vor der Betriebseröffnung der genannten Localbahn wurde unter Zuziehung der Gesellschaft von der k. k. Staatsbahndirektion durch Erhebung an Ort und Stelle auf Grund des Bauzustandes der Localbahn und ihrer Anlagen festgestellt und in den Protocollen ddto. Kolomea am 29. Dezember 1899 und ddto. Stefanówka am 9. Jänner 1900 dargelegt, ob und welche Herstellungen vor der Uibernahme in die Erhaltung, noch von der Gesellschaft — auszuführen sind.

Die Betriebsvorauslagen (das sind die vor dem Eröffnungstage auf laufenden Gehalte und Löhne, sowie die Kosten für Commissionsfahrten, Vertheilungszüge und sonstige Auslagen) sind durch die Gesellschaft aus dem laut Kostenvoranschlag für die Bestreitung der Betriebsvorauslagen vorgesehenen Betrage per 43.000 Kronen zu bestreiten.

Die k. k. Staatsbahndirektion wird über diese Auslagen eine Rechnung ausfertigen, der Gesellschaft diese Kosten zu facturiren, und hat letztere dieselben binnen 14 Tagen vom Tage der Zustellung der bezüglichen Factura an gerechnet, zu zahlen.

Die Ausführungspläne über die gesammten Bauanlagen der Localbahn sind in zwei Exemplaren längstens binnen einem Jahre nach der Betriebseröffnung an die k. k. Staatsbahndirektion zu übergeben.

Die von der Gesellschaft abgeschlossenen Verträge mit Bauunternehmern und Lieferanten rücksichtlich der Durchführung des Baues der Localbahn und der hiefür gelieferten Materialien und Ausrüstungsgegenstände sind behufs weiterer Abwicklung der diesen Unternehmern und Lieferanten aus den Verträgen entspringenden, über den Eröffnungstermin der Localbahn hinausreichenden Garantieverpflichtungen an die k. k. Staatsbahndirektion zu übergeben, und tritt dieselbe in gedachter Richtung in die aus den Verträgen sich ergebenden Rechte der Gesellschaft, insoferne die Austragung dieser Verbindlichkeiten nicht der Gesellschaft obliegt.

§. 3.

Verbrauchsmaterialien und Cassa-Verlagsgelder.

Die zum Betriebe nöthigen Verbrauchs- und Vorrathsmaterialien und die Verlagsgelder für die Manipulationscassen werden von der k. k. Staatsbahndirektion beigelegt.

Als Compensation für den aus Anlass der Material- und Cassen-dotirung der k. k. Staatseisenbahnverwaltung erwachsenden Zinsenverlust überlässt die Gesellschaft während der Vertragsdauer die von den Betriebseinnahmen innerhalb der im §. 9. normirten Verrechnungsperiode erzielbaren Zinsen in das Eigenthum der k. k. Staatseisenbahnverwaltung und zahlt die Gesellschaft während der Vertragsdauer jährlich einen Pauschalbetrag von 30 Kronen, sage dreissig Kronen pro Kilometer Bahnlänge der laut §. 1. in Betrieb übergebenen Localbahn, wobei angefangene Kilometer für voll gerechnet werden.

§. 4.

Nachträgliche Bauten, Vermehrung des Inventars und des Fahrparkes.

Die nach der Betriebsübernahme der Localbahn nöthig werden- den Neu-, Um- und Erweiterungsbauten, sowie die Vermehrung an Einrichtungs- und Ausrüstungsgegenständen, einschliesslich des Fahrparkes (§. 7.) erfolgen auf alleinige Kosten der Gesellschaft.

Derartige Herstellungen und Beschaffungen sollen jedoch nur nach eingeholter Zustimmung der Gesellschaft bewirkt werden.

Kommt eine Einigung zwischen der k. k. Staatsbahndirection und der Gesellschaft diesfalls nicht zu Stande, so soll die Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums eingeholt werden, welcher die Gesellschaft sich zu fügen hat.

Für solche Herstellungen und Beschaffungen, welche wegen Gefahr im Verzuge oder in Folge Anordnung der staatlichen Aufsichtsbehörde aus öffentlichen Sicherheitsrücksichten sofort erfolgen müssen, kann die vorherige Einholung der Zustimmung seitens der Gesellschaft entfallen, jedoch ist dieselbe gleichzeitig von der zu treffenden Verfügung in Kenntniss zu setzen.

Für die Bedeckung der Kosten solcher nachträglichen Bauten, sowie der Vermehrung des Inventars und des Fahrparkes hat die Gesellschaft Sorge zu tragen.

Diese Bedeckung hat in erster Linie aus dem Baureservefonde oder aus etwa hiefür gebildeten besonderen Fonds zu erfolgen.

Nach Erschöpfung dieser Fonds sind die bezüglichlichen Auslagen je nach Anordnung, beziehungsweise mit Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums und im Sinne der diesfälligen Bestimmungen des im k. k. Eisenbahnministerium aufgenommenen Protocolles vom 6. Jänner 1898, sowie des zwischen dem galizischen Landesauschusse und der Gesellschaft abgeschlossenen Garantievertrages und der Statuten der Gesellschaft durch Erhöhung des Anlagekapitales, Aufnahme schwebender Schulden, Einstellung in die Betriebsrechnung, oder durch sonstige vom k. k. Eisenbahnministerium zu bestimmende, respective zu genehmigende Transactionen zu bestreiten.

Im Falle der Einstellung in die Betriebsrechnung sind diese Auslagen unter die besonderen, nicht zu den eigentlichen Betriebskosten gehörigen Auslagen zu verrechnen und behufs Refundirung, im Falle der nachträglichen Erhöhung des Anlagekapitales, in Evidenz zu halten.

Die Gesellschaft ist gehalten, über Verlangen der k. k. Staatsbahndirection für die Bedeckung derartiger Auslagen im Voraus entsprechende Beträge zu erlegen, wenn die Mittel hiefür vorhanden

sind, eventuell ist die Entscheidung des k. k. Eisenbahnministeriums einzuholen.

Im Falle bei Ausführung von Neu-, Zu- und Umbauten durch die k. k. Staatsbahndirektion auf Rechnung der Gesellschaft zur Beaufsichtigung dieser Arbeiten das sonst auf der Localbahn verwendete Personal nicht zureicht, werden die Bezüge der zum obigen Zwecke bereitgestellten Staatsbahnorgane der Gesellschaft besonders zugerechnet.

§. 5.

Anschluss-Stationen, sonstige Stations-Anlagen.

a) Anschluss-Stationen auf den k. k. Staatsbahnen.

Ueber den Anschluss der Localbahn an die bestehende Station Delatyn der Staatsbahlinie Stanislaw-Woronienka und an die bestehende Station Kolomea der k. k. priv. Lemberg-Czernowitz-Jassy Eisenbahn-Gesellschaft, sowie über die Betriebsführung dieser Anschlussstationen werden besondere Verträge abgeschlossen werden.

b) Anschluss-Stationen auf fremden Bahnen und Mitbenützung der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki der Localbahn Łużan-Zaleszczyki.

Ueber den erforderlichen Anschluss in der Station Stefanówka, sowie über die Modalitäten der Mitbenützung und Betriebsführung dieser Anschlussstation, weiters über die Führung der Züge der Localbahn durch die k. k. Staatsbahndirektion über die Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki der der neuen Bukowinaer Localbahn-Gesellschaft gehörigen Localbahn Łużan-Zaleszczyki in die Station Zaleszczyki der ostgalizischen Localbahnen und zurück in die Station Stefanówka, sowie über die Mitbenützung der Anlagen der Station Zaleszczyki und über den Gemeinschaftsdienst derselben gelten die Bestimmungen der zwischen der Gesellschaft einerseits, und der neuen Bukowinaer Localbahn-Gesellschaft, sowie den ostgalizischen Localbahnen andererseits unter Beitritt der k. k. Staatsbahndirektion abgeschlossenen besonderen Übereinkommen.

c) Stationsanlagen auf der Localbahn.

Die Gesellschaft verpflichtet sich, die Zustimmung der k. k. Staatsbahndirektion zu den projektirten Stationsanlagen der Localbahn vor der Einholung der Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums zu erwirken, soweit nicht diese Anlagen die Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums bereits gefunden haben.

Im Sinne des Concessionsprotocolls vom 6. Jänner 1898 wird die Aufstellung von Glockenschlagwerken, die Errichtung von Centralweichenstellanlagen in den Kreuzungstationen, die Zuspannung einer zweiten Telegraphen-Sprechleitung und die durchgehende Erbauung von Wächterhäusern im Zuge der currenten Strecke dieser Localbahn, keinesfalls vor Ablauf von 5 Jahren, von der Eröffnung des Betriebes auf der ganzen Linie Delatyn-Kolomea-Stefanówka an gerechnet, gefordert werden. Sollte es zur Ausführung dieser vorgenannten Einrichtungen kommen und sollten die hierfür auflaufenden Kosten nicht aus dem Reserwefonde bestritten werden können, dann werden dieselben durch Aufnahme einer schwebenden Schuld zu bedecken sein, deren Verzinsung und Tilgung in die Betriebs- beziehungsweise Garantirechnung der Localbahn als Ausgabspost einzustellen sein wird.

d) *Anschluss Stationen künftig in die Localbahn einmündender neuer Bahnlinien.*

Wenn in der Folge neue Bahnlinien in die den Gegenstand dieses Vertrages bildende Localbahn einmünden, so wird die betriebführende k. k. Staatsbahndirektion im Einvernehmen mit der Gesellschaft wegen Anschlusses der neuen Bahnlinien und der Betriebsführung in den Anschlussstationen die erforderlichen Ubereinkommen treffen und sind die von fremden Bahnen etwa geleisteten Entschädigungen für die Mitbenützung solcher Anschlussstationen als Einnahme der Localbahn im Sinne des §. 8. des gegenwärtigen Vertrages zu behandeln.

§. 6.

Industrie- und Schleppeleise.

Die betriebführende k. k. Staatsbahndirektion ist berechtigt, den Anschluss von Industrie- und Schleppeleisen an die Localbahn nach den bei den k. k. österr. Staatsbahnen üblichen Normen zu gestatten, beziehungsweise deren Anlage und Betrieb auszuführen und die bezüglichen Verträge im Einvernehmen mit der Gesellschaft zu vereinbaren.

Im Falle sich die Gesellschaft zur Tragung der Baukosten einer solchen Industrie- und Schleppebahn bereit erklärt, wird rücksichtlich der Bedeckung dieser Kosten im Sinne der Bestimmungen im §. 4. vorzugehen sein.

Die aus dem Betriebe solcher Industrie- und Schleppeleise erwachsenden Einnahmen (Wagenbeistellungsgebühr, eventuell die von der Parthei zu zahlende Verzinsung des Anlagekapitales) sind im Sinne des §. 8. für die Localbahn in Rechnung zu stellen, dagegen wird die k. k. Staatsbahndirektion die ihr aus der Betriebsführung erwachsenden Selbstkosten der Gesellschaft in Anrechnung bringen.

§. 7.

Fahrparkbeistellung.

An Fahrbetriebsmitteln sind für die erste Zeit der Betriebsführung anzuschaffen:

- 6 Stück Locomotiven der Serie 59,
- 14 Stück Personenwagen, und zwar: 4 A. B. i. 1 B. C. i. und 9 C. i.,
- 4 Stück combinirte Post- und Condukteur-Wagen der Serie Df.,
- 37 Stück offene und 18 gedeckte Güterwagen,
- 2 Draisinen,
- 3 Fixe Schneepflüge und die erforderlichen Bahnwagen nebst der Fahrbetriebsmittelreserve.

Nachdem der gemäss Artikel III des Protocolles vom 6. Jänner 1898 für die Beschaffung der Fahrbetriebsmittel bestimmte Betrag der 780.000 Kronen, sage! Siebenhundertachtzigtausend Kronen zur Bedeckung der Beschaffungskosten nicht ausreicht, wird bestimmt, dass vorerst statt der obigen Anzahl Güterwagen nur 14 gedeckte und 28 offene Güterwagen beschafft und die restlichen 4 gedeckten und 9 offenen Güterwagen nach Massgabe des Bedarfes für Rechnung des Betriebes der Localbahn angemietet werden.

Der für die erste Beschaffung erforderliche Betrag per 780.000 Kronen wird auf Grund des §. 5. des Ubereinkommens vom ^{25. Juni} 1898, betreffend die Betheiligung des Staatsschatzes an der Kapitals- _{16. Juli}

beschaffung für die gegenständliche Localbahn durch die k. k. Staatseisenbahn-Verwaltung geleistet, und wird diese die Beschaffung der Fahrbetriebsmittel bewirken.

Die k. k. Staatseisenbahnverwaltung hat hiebei das Recht unter Bedachtnahme auf die Konzessionsbestimmungen die Konstruktion und Einrichtung der einzelnen Fahrbetriebsmittel festzusetzen.

Über die beschafften Fahrbetriebsmittel wird der Gesellschaft Rechnung gelegt werden.

Diese Fahrbetriebsmittel bleiben im Eigenthume der Gesellschaft und wird das Eigenthumsmerkmal derselben auf den Fahrbetriebsmitteln in der für Localbahnen üblichen Weise vorgesehen.

Wenn vorübergehend, infolge Reparaturen etz. einzelner Locomotiven der Localbahn, oder aus einem anderen Grunde Locomotiven aus dem Stande der k. k. österr. Staatsbahnen aushilfsweise zur Abwicklung des „normalen“ Zugsverkehrs beigestellt werden, so hat die Gesellschaft der k. k. Staatsbahndirektion die für diese Beistellung erwachsenden Selbstkosten (d. i. 13%, sage dreizehn Perzent vom Anschaffungswerthe der betreffenden Locomotive für Verzinsung, Amortisation, Erhaltung und Amstaltung) als Leihgebühr zu vergüten.

In derselben Weise ist bei Verwendung von Locomotiven der Localbahn auf den k. k. österr. Staatsbahnen an die Gesellschaft eine gleiche Leihgebühr zu vergüten.

Die Gesellschaft verpflichtet sich, in dem Falle, als die für die Localbahn beschafften Personenwagen, oder Post- und Condukteurwagen nicht mehr ausreichen, und aus dem Stande der k. k. österr. Staatsbahnen derartige Wagen beigestellt werden sollten, für jedes mit solchen Wagen der k. k. österr. Staatsbahnen auf der Localbahn, beziehungsweise auch auf der Peagestrecke Stefanówka - Zaleszczyki im Dienste der Localbahn geleistete Wagenkilometer vier Heller an die k. k. Staatsbahndirektion zu entrichten.

Wenn die auf der Localbahn in einem Jahre durch Güterwagen geleisteten Wagenkilometer (einschliesslich der Wagenkilometer, welche durch Güterwagen der im Dienste der Localbahn über die Peagestrecke Stefanówka - Zaleszczyki gefahrenen Züge auf der letzteren geleistet werden) eine derartige Höhe erreichen, dass bei Repartition dieser Wagenkilometer auf die Anzahl der für Rechnung der Gesellschaft beschafften Güterwagen, pro Güterwagen der Localbahn eine Anzahl von mehr als 14.400 Wagenkilometer entfällt, so hat die Gesellschaft für jeden über dieses Ausmass mehr geleisteten Güterwagenkilometer 2 (zwei) Heller an die k. k. Staatsbahndirektion zu vergüten.

Eine Vermehrung des Fahrparkes hat stets nur mit Genehmigung, beziehungsweise über Anordnung des k. k. Eisenbahnministeriums stattzufinden. Es wird jedoch schon dormalen bestimmt, dass eine Vermehrung des Wagenparkes für Rechnung der Gesellschaft platzzugreifen hat, wenn

a) durch zwei auf einander folgende Jahre die Beistellung von Personen- Post- oder Gepäckswagen aus dem Stande der k. k. österr. Staatsbahnen erfolgt, oder

b) durch zwei auf einander folgende Jahre eine Überschreitung des früher erwähnten Ausmasses an Güterwagenkilometer eingetreten sein sollte.

Eine Vermehrung der Locomotiven hat einzutreten, wenn constatirt werden sollte, dass die für Rechnung der Gesellschaft beschafften Locomotiven zur Bewältigung des normalen Verkehrs der Localbahn nicht mehr genügen.

Über die von der Gesellschaft beigestellten Güterwagen bleibt der k. k. Staatsbahndirektion das Dispositionsrecht vorbehalten.

Falls auf den k. k. Staatsbahnen Dienstwagen, oder Personen-Post- oder Condukteurwagen der Localbahn in Verwendung gelangen sollten, werden von der k. k. Staatsbahndirektion analoge Vergütungen, wie sie oben für die Verwendung von Fahrbetriebsmitteln der k. k. Staatsbahnen festgesetzt erscheinen, an die Gesellschaft zu leisten sein.

Die Feststellung der Entschädigung für die von der k. k. Staatseisenbahnverwaltung gemäss vorstehender Bestimmungen beigestellten Wagen erfolgt auf Basis der Achskilometerstatistik ohne spezielle nummernweise Abrechnung.

In den vorbezeichneten Einheitssätzen per 4 Heller, beziehungsweise 2 Heller ist auch die Vergütung für die Erhaltung der bezüglichen Wagen inbegriffen.

§. 8

Betriebskosten-, Vergütungs-, Einnahmen-, Zusage und Ausgaben-Präliminare.

I. Die Gesellschaft hat an die k. k. Staatsbahndirektion die derselben aus der Betriebsführung der vorerwähnten Localbahn erwachsenden Selbstkosten nach Massgabe der nachfolgenden Bestimmungen zu ersetzen

1) Für die Überwachung des Betriebsdienstes, sowie für die Rechnungslegung durch die k. k. Staatsbahndirektion bezahlt die Gesellschaft insoweit, als die vom Lande Galizien gewährte Ertragnissgarantie thatsächlich in Anspruch genommen wird, oder vom Lande geleistete Garantievorschüsse aushaften, einen Zuschlag von 5, Sage! fünf Prozent zu den nach den folgenden Punkten 2 bis 6 ermittelten Selbstkosten des Betriebes. Sobald keine dieser Voraussetzungen zutreffen sollte, participirt die Gesellschaft an den Kosten des Centraldienstes der k. k. Staatsbahndirektion in der Weise, dass von den Kosten sämtlicher mit Auslagen des Centraldienstes der k. k. Staatsbahndirektion belasteten Bahnlilien im Staatsbetriebe, zu Lasten der Gesellschaft ein Antheil ausgeschieden wird, welcher dem Verhältnisse der auf der Localbahn (zuzüglich der im Dienste der Localbahn auf der Peagestrecke Stefanówka-Zaleszczyki gefahrenen Wagenachskilometer) geleisteten Wagenachskilometer zur Gesamtleistung der vorbenannten Bahnlilien entspricht.

Zur Bedeckung dieses der Gesellschaft zur Last fallenden Antheiles, darf jedoch nur der Überschuss der Einnahmen, welcher nach Bedeckung der in nachstehenden Punkten 2 bis 8 aufgezählten Kosten und des planmässigen Jahreserfordernisses, für die Verzinsung und Tilgung des vom Königreiche Galizien garantierten Prioritätsanlehens, sowie nach Rückzahlung etwaiger vom Lande geleisteter Garantievorschüsse, ferner nach Bedeckung des im §. 3 erwähnten Zinsenpauschales verbleibt, herangezogen werden und darf der auf diese Weise ermittelte Betrag nie geringer sein, als die erwähnte 5 (fünf) procentige Quote der Selbstkosten des Betriebes.

2) Die Kosten für die Bahnanfsicht, Bahnerhaltung- Verkehrs- und commerziellen Dienst, sowie für die Zugförderung werden localisirt verrechnet.

3) Die Bestimmungen über die Vertheilung der in den Anschlussstationen Delatyn und Kolomea erwachsenden Betriebskosten werden mit den im §. 6. Punkt a) erwähnten Verträgen vereinbart.

4) Die Auslagen für die Erhaltung und Umstaltung der Locomotiven, sowie der Personenwagen, der combinirten Post- und Condukteurwagen der Localbahn werden bei Ausführung derartiger Reparaturen in den Werkstätten der k. k. österr. Staatsbahnen nach den Selbstkosten (das sind Lohn, Material, Werkzeugabnützung und Werkstättenaufsicht) in Rechnung gestellt.

6) Die Auslagen für die Erhaltung und Umstaltung der Lastwagen der Localbahn werden in der Weise berechnet, dass die Gesamtzahl der durch die Güterwagen auf der Localbahn in jedem Rechnungsabschnitte zurückgelegten Güterwagenachskilometer mit dem Einheitssatze multipliziert wird, welcher gemäss dem der Abrechnungsperiode vorausgegangenem vorjährigen Geschäftsberichte der k. k. Staatsbahndirektion für Erhaltung und Umstaltung der Lastwagen pro Wagenachskilometer resultirt und der so gewonnene Geldbetrag zu Lasten der Gesellschaft in Rechnung gestellt wird. Hierbei wird die pro Wagenachskilometer sich ergebende Kostenquote in den ersten drei Jahren des Betriebes mit der Hälfte und erst vom vierten Betriebsjahre angefangen mit dem vollen Betrage in Anrechnung gebracht.

Bezüglich dieser Berechnung wird weiters bestimmt, dass für den Fall, als die im §. 7 bezeichnete Maximalleistung pro Güterwagen der Localbahn nicht erreicht werden sollte, die auf der Localbahn (einschliesslich der Peagestrecke Stefanówka-Zaleszczyki) factisch zurückgelegten Güterwagenachskilometer, bei Überschreitung dieser Maximalleistung aber das eben bezeichnete Maximalausmass in Anrechnung zu bringen ist.

6) Etwaige auf der Localbahn erwachsende Kosten für Behebung ausserordentlicher Beschädigungen an Fahrbetriebsmitteln durch Entgleisungen, Achsbrüche, Zusammenstösse etc. werden bei Ausführung derartiger Reparaturen in den Werkstätten der k. k. Staatsbahnen nach den Selbstkosten (das sind Lohn, Material, Werkzeugabnützung, Werkstättenaufsicht) in Rechnung gestellt.

7) Die zu den eigentlichen Betriebsauslagen nicht gehörigen Kosten für Grund-, Gebäude-, Erwerb- und sonstige Steuern sammt Zuschlägen, Gebührenäquivalent, Börsebeiträge und Cotirungssteuer, Stempel und Gebühren, Assecuranzprämien, Vergütung der von der neuen Bukovinaer Localbahn Gesellschaft, beziehungsweise von den Ostgalizischen Localbahnen für die Mitbenützung und Betriebsführung in den Stationen Stefanówka und Zaleszczyki, sowie für die Mitbenützung und für den Betriebsdienst der Peage-Strecke Stefanówka Zaleszczyki (§. 5. Punkt b.) angerechneten Kosten, sowie die Miethbeträge und Transportkosten für die gemietheten Leihwagen, ferner die Kosten für Mithe und Pachtzinse für mitbenützte Bahnanlagen, Grundflächen und Localitäten, Entschädigungen auf Grund des Haftpflichtgesetzes und der Unfallversicherungsgesetze, beziehungsweise Antheilnahme an dem Haftpflichtversicherungsverbande und der berufsgenossenschaftlichen Unfallversicherung der österreichischen Eisenbahnen und der hieraus fliessenden Zahlungen und Entschädigungen, Kosten der Antheilnahme an dem Brandschadenassekuranzverbande, Beiträge zu den Humanitätsinstituten, Unterstützungen an Bedienstete etc. werden der Gesellschaft mit dem sie treffenden effectiven Aufwande angelastet.

Diese besonderen Auslagen sind, wenn dies die k. k. Staatsbahndirektion fordert, sofort nach gelegter Factura von der Gesellschaft zu begleichen.

Insoferne solche besonderen Auslagen durch die laufenden Betriebsüberschüsse nicht gedeckt werden, ist die Gesellschaft verpflichtet, über Verlangen der k. k. Staatsbahndirektion einen entsprechenden Betrag im Baren zu erlegen.

S) Eine active oder passive Wagenmiete wird unter Aufrechterhaltung der im §. 7 dieses Vertrages enthaltenen Verpflichtungen zur Zahlung einer Leihgebühr für ausnahmsweise beigestellte Locomotiven und der daselbst enthaltenen Bestimmungen über aushilfsweise Beistellung von Wagen und die Anmietung von Leihwagen, weder zu Gunsten noch zu Lasten der Gesellschaft in Rechnung gestellt.

II. Die Zuschreibung der Einnahmen erfolgt nach Massgabe der im §. 10 des Vertrages über die „Tarifierstellung“ enthaltenen Bestimmungen und werden der Gesellschaft insbesondere noch zugeschrieben.

1) Die aus der Betriebsführung der Industrie- und Schlepfbahnen erzielten Einnahmen (siehe §. 6 des Vertrages).

2) Die sonstigen verschiedenen Einnahmen einschliesslich der von der neuen Bukovinaer Localbahn-Gesellschaft zu vergütenden Traktionskosten für die Führung der Localbahnzüge über die Peagestrecke Stefanówka-Zalaszczyki.

III. Seitens der k. k. Staatsbahndirektion ist alljährlich ein Ausgaben-Präliminare für die Betriebsführung der Localbahn aufzustellen und soll dasselbe längstens drei Monate vor Ablauf des dem Gegenstandsjahre vorausgehenden Jahres mit der Gesellschaft vereinbart werden. Im Falle des Nichtzustandekommens eines diesfälligen Einvernehmens entscheidet das k. k. Eisenbahnministerium und hat die Gesellschaft sich dieser Entscheidung zu unterwerfen.

§. 9.

Rechnungslegung und Stundung der Betriebskostenabgänge.

Die k. k. Staatsbahndirektion wird im Sinne der vorstehenden Bestimmungen die Betriebsrechnung vierteljährig provisorisch aufstellen und ganzjährig abschliessen.

Die Jahresrechnung wird spätestens $4\frac{1}{2}$ Monate nach Jahresschluss der Gesellschaft zur Prüfung und Anerkennung zugestellt.

Die k. k. Staatsbahndirektion wird der Gesellschaft bis spätestens 12. Februar, beziehungsweise 12. August Ertragspräliminarien für das erste Semester, beziehungsweise zweite Semester eines jeden Jahres behufs rechtzeitiger Inanspruchnahme von Garantievorschüssen über die bis zur Zeit der Fälligkeit zu gewärtigenden Erträgnisse zur Verfügung stellen.

Der hienach sich ergebende Betriebsüberschuss wird der Gesellschaft spätestens am 30. März, beziehungsweise am 29. September eines jeden Jahres überwiesen werden.

Wenn nach endgiltiger Feststellung der Jahresrechnung sich herausstellen sollte, dass die Vorschüsse zu hoch bemessen worden sind, so hat die Gesellschaft den erhaltenen Mehrbetrag sofort zu refundiren.

In dem Falle, als die Einnahmen zur Bedeckung der im §. 8 angeführten Betriebsauslagen und der besonderen, nicht zu den eigentlichen Betriebskosten zu rechnenden Auslagen, sowie zur Bedeckung des im §. 3 erwähnten Zinsenpauschales und allfällig sonstiger ausserhalb des Rahmens der vertragsmässigen Betriebskostenvergütung zu leistenden Entschädigungen, in einem oder dem anderen Jahre der ersten fünfjährigen Betriebsperiode nicht ausreichen sollten, wird der Gesellschaft seitens der k. k. Staatseisenbahnverwaltung der zu Gunsten der letzteren gemäss der jeweiligen Jahresabrechnung resultierende Fehlbetrag mit dem Vorbehalte gestundet, dass nach Ablauf der fünf-

jährigen Betriebsperiode wegen Bedeckung der bis dahin gestundeten Beträge, sowie wegen der weiter zu gewärtigenden Betriebskostenabgänge durch den galizischen Landesausschuss, zwischen demselben, der Gesellschaft und der k. k. Staatseisenbahnverwaltung eine entsprechende Vereinbarung getroffen wird.

Für die bei der k. k. Staatseisenbahnverwaltung bis zur Ausfolgung an die Gesellschaft erliegenden Geldbeträge wird keine Verzinsung geleistet.

Die Gesellschaft ist berechtigt, die Details der Abrechnung nach einer von der k. k. Staatsbahndirektion mit der Gesellschaft zu vereinbarenden, beim Abgange eines Einverständnisses vom k. k. Eisenbahnministerium festzusetzenden Form einzusehen und zu prüfen.

Die Anerkennung des Saldos hat binnen 1 Monat nach erfolgter Rechnungslegung stattzufinden, beziehungsweise ist dieselbe nach Ablauf dieser Frist als erfolgt anzusehen und hat sodann die Begleichung des Saldos nach Massgabe der Fälligkeit der Landesgarantie ungesäumt zu erfolgen.

Durch diese Anerkennung soll jedoch der nachträglichen Prüfung und Bemänglung der Verrechnung in keiner Weise präjudiziert werden, es ist aber auch diese nachträgliche Prüfung an eine Frist von fünf Monaten vom Tage der Zustellung der Jahresabrechnung an gerechnet, gebunden, nach deren Ablauf die Rechnung als endgültig anerkannt betrachtet wird.

Die von der Gesellschaft vorgebrachten Berichtigungen und Bemänglungen sollen von der k. k. Staatsbahndirektion thunlichst in einer Frist von 6 Monaten ausgetragen sein.

Etwaige Rechnungsdifferenzen oder Beanständigungen sollen die Rechnungssumme nicht alteriren und sind in der nächsten Abrechnung auszutragen.

§. 10.

Tariferst Hung.

Für die Beförderung von Personen, Gepäck, Eil-, und Frachtgut, sowie für die mit diesem Transporte im Zusammenhange stehende Beförderung von lebenden Thieren, Fahrzeugen, Leichen etc., gelten auf der Localbahn jene Tarife, welche auf Grund der Concessionsurkunde und der zu derselben aufgestellten Concessionsbedingungen vom k. k. Eisenbahnministerium genehmigt werden. Dieselben sind von der Gesellschaft im Einvernehmen mit der k. k. Staatsbahndirektion festzustellen, wobei dem Gütertarife die auf den k. k. österr. Staatsbahnen geltenden Abänderungen der Güterclassification des Tarif-Theiles I der österr. ung. und bos. herzogovinischen Eisenbahnen zu Grunde zu legen sind.

Die k. k. Staatseisenbahnverwaltung hat die Localbahn beim Vereine deutscher Eisenbahnverwaltungen als Vereinsstrecke und beim österr. ung. Fahrkartenverbande angemeldet, beziehungsweise in ihr Netz einbezogen und die Einweihung derselben in die Liste der Eisenbahnstrecken, auf welche das internationale Übereinkommen über den Eisenbahnfrachtenverkehr Anwendung findet, veranlasst.

Die k. k. Staatseisenbahnverwaltung ist berechtigt, für die Localbahnfreikarten und Fahrkarten zum ermässigten Preise nach den bei den k. k. österr. Staatsbahnen allgemein üblichen Normen auszufertigen,

ebenso Frachtbegünstigungen für Übersiedlungseffekten und Lebensmittelsendungen des auf der Localbahn dislocirten Personales zu bewilligen.

Anderseits steht die freie Fahrt auf der Localbahn den Mitgliedern des Verwaltungsrathes, sowie den Beamten der Gesellschaft zu, zu welchem Behufe eine entsprechende Anzahl von Jahresfreikarten dem galizischen Landeseisenbahnname von der k. k. Staatsbahndirektion zur Verfügung gestellt werden wird.

Die Ausstellung von temporären Freikarten an ausserhalb des Dienstverbandes stehende Personen kann, insoweit dieser Vertrag keine anderweitigen, diesbezüglichen Bestimmungen enthält, nur im Einvernehmen mit der Gesellschaft erfolgen.

Die amtlichen Eisenbahnjahresfreikarten haben auf der Localbahn Giltigkeit.

§. 11.

Gegenseitige Behandlung der Regieütersendungen.

Die Beförderung der zum Betriebe der Localbahn nach der Betriebseröffnung erforderlichen Betriebsmaterialien wird auf den k. k. österr. Staatsbahnen zu den für die eigenen zahlungspflichtigen Regie-sendungen der österr. Staatsbahnen jeweilig giltigen, ermässigten Tarifsätzen erfolgen. Die Beförderung von Baumaterialien der Localbahn wird auch nach der Betriebseröffnung auf den k. k. österr. Staatsbahnen zu den vorher bezeichneten, ermässigten Tarifsätzen und zwar Fallweise unter der Bedingung zugestanden, das die hiedurch erzielten Frachtersparnisse dem Localbahnunternehmen unmittelbar zugutekommen

Diese Begünstigung wird für Baumaterialien jedoch nur insolange zugestanden, als die Erträgnisgarantie thatsächlich in Anspruch genommen wird, oder etwa geleistete Garantievorschüsse noch aus-haftten sollten.

Die reciproque Begünstigung d. i. die Beförderung der Regieütersender der k. k. österr. Staatsbahnen auf der Localbahn zum Regiefrachtsatze findet erst dann statt, wenn das für die Localbahn beschaffte Anlage-Capital eine Verzinsung mit vier Perzent aus den Betriebsüberschüssen findet.

§. 12.

Fahrordnung.

Die k. k. Staatsbahndirektion wird die Fahrordnung für die Localbahn im Einvernehmen mit der Gesellschaft feststellen.

§. 13.

Landessprache, Landeskräfte, Landeserzeugnisse etc etc.

Hinsichtlich der Anwendung der Landessprache, der Berücksichtigung von einheimischen Unternehmern, Handwerkern etc., der Ausstellung von Landeskindern, sowie der Beschaffung von Materialien und Inventarien aus Landesfabriken, sollen jene Normen und Grundsätze massgebend sein, welche jeweilig rücksichtlich der im Lande gelegenen, im Staatsbetriebe stehenden Linien in Übung sind.

§ 14

Streitigkeiten.

Für alle aus diesem Vertrage etwa entspringenden Streitigkeiten, welche nicht kraft Gesetzes vor einen ausschliesslichen, besonderen Gerichtsstand gehören, sind in erster Instanz die sächlich zuständigen Gerichte am Sitze der k. k. Finanzprocuratur in Lemberg ausschliesslich zuständig.

§. 15.

Verletzung über die Hälfte.

Beide Theile verzichten auf das Rechtsmittel der Bestreitung dieses Vertrages wegen Verletzung über die Hälfte des wahren Werthes.

§. 16.

Vertragscession.

Sämmtliche Rechte und Verbindlichkeiten aus diesem Vertrage übergehen auch auf die jeweiligen Rechtsnachfolger der Gesellschaft im Besitze der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka

§. 17.

Vertragsdauer.

Dieser Vertrag, an den die Gesellschaft mit dem Zeitpunkte der Unterfertigung, die k. k. Staatsbahndirektion nach erfolgter Genehmigung Seiner Excellenz des Herrn k. k. Eisenbahnministers gebunden sind, tritt mit dem Tage der Betriebseröffnung der im §. 1 bezeichneten Localbahn in Kraft und ist für die ganze Conzessionsdauer dieser Localbahn gültig.

§. 18

Einvernehmen mit dem galizischen Landesausschusse.

Insolange die vom Königreiche Galizien gewährte Erträgnisgarantie von der Gesellschaft thatsächlich in Anspruch genommen wird, oder auf Grund der obigen Erträgnisgarantie geleistete Garantievorschüsse noch aushaften, wird das laut den vorstehenden Bestimmungen gemäss §. 2, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12 und 17 mit der Gesellschaft zu pflegende Einvernehmen nicht unmittelbar mit der Gesellschaft, sondern im Wege des galizischen Landesausschusses zu pflegen sein und werden auch andererseits die der Gesellschaft laut der citirten Vertragsbestimmungen eingeräumten Rechte für die bezeichnete Zeit durch den galizischen Landesausschuss ausgeübt werden.

§. 19.

Vertragsausfertigung.

Dieser Vertrag wird stempelfrei in zwei Parien ausgefertigt.

Die für die Ausfertigung des Vertrages erwachsenden Kosten werden von der Gesellschaft allein getragen.

Jeder der vertragschliessenden Theile erhält ein Vertrags-Exemplare.

**Alegat 4. do sprawozdania Wydz. kraj. z czynności Dep. IV.
w sprawach kolejowych.**

Stempel- und Gebührenfrei nach dem Gesetze
vom 31. Dezember 1894 R. G. Bl. Nr. 2, ex
1895 und der Concessions-Urkunde von 4.
November 1897 R. G. Bl. Nr. 257.

V e r t r a g,

welcher am unten angesetzten Tage und Jahre zwischen der k. k. Staatsbahndirection Krakau Namens der Staatseisenbahnverwaltung vorbehaltlich der Genehmigung des k. k. E. B. Ministeriums einerseits und der Actiengesellschaft „Eisenbahn Chabówka-Zakopane“ andererseits unter Beitritt des galizischen Landesauschusses, wie folgt, abgeschlossen worden ist.

Art. 1.

Gegenstand des Vertrages.

Den Gegenstand des vorliegenden Vertrages bildet der Anschluss der Eisenbahn Chabówka-Zakopane an die bestehende Station Chabówka der Statsbahnlinie Zwardoń-Neu Sandez.

Art. 2.

Bestimmung des Anschlusses.

Aus Anlass des Anschlusses der Eisenbahn Chabówka-Zakopane an die k. k. Staatsbahnlinie beziehungsweise der Einmündung dieser Eisenbahn in die Station Chabówka der St. B. Linie Zwardoń Neu Sandez wurde diese Station laut des angeschlossenen Situationsplanes durch die Vermehrung der Geleise incl. des Ausbaues einer neuen Brücke über den Rabafluss, Herstellung einer Zugförderungsanlage sammt Heizhaus für zwei Stände, Errichtung einer Wasserbeschaffungs-Anlage, Umstellung des Weichenwächterhauses, des Frachtenmagazines und Aufbau eines Wohngebäudes sammt Nebengebäude sowie sonstigen kleineren Hochbauobjecten erweitert. Aus Rücksichten für die Sicherheit des Betriebes wurde in der Station Chabówka eine Weichensicherungsanlage nach dem Systeme für Fahrstrassenverschluss sammt zugehörigen Signalen hergestellt.

Art. 3.

Einholung der Bau- und Benützungsbewilligung.

Die Einholung der erforderlichen Bau- und Benützungsbewilligung für die gesammten Erweiterungsbauten in der Station Chabówka wurde von der k. k. St. B. Direction Krakau besorgt.

Art. 4.

Granderwerbng.

Der für die Erweiterung der Station Chabówka erforderliche Grund wurde von der k. k. St. B. Direction eingelöst.

Art. 5.

Bauau führung

Sämmtliche im oberwähnten Vertragsplane bezeichneten Erweiterungsbauten der gegenständlichen Anschluss-Station demnach: alle Unter-Ober- und Hochbauarbeiten sammt den hiedurch bedingten Abtragungen, Herstellung der Rababrücke und der sonstigen Objecte sammt der Lieferung der Brücken Eisen-Construction, Schutzweirichtungen und Sicherungsanlagen wurden durch die k. k. St. B. Direction Krakau ausgeführt.

Die Eisenbahn Chabówka-Zakopane hat nur die Herstellung der Verbindung des Unter- und Oberbaues der genannten Eisenbahn mit der Staatsbahnstrecke im Km. 106⁷/₉₀ besorgt.

Art. 6.

Vertheilung der Baukosten.

Die Auslagen für die im Art. 5 bezeichneten und von der k. k. Staatsbahnverwaltung auszuführenden Bauten sind zwischen dieser und der Eisenbahn Chabówka-Zakopane derart zu vertheilen, dass seitens der k. k. Staatsbahnverwaltung dieser Eisenbahn nur die Kosten jener Herstellungen in der Anschluss-Station anzulasten sein werden, welche die letztere für die Ein- und Ausfahrt ihrer Züge und ausschliesslich für ihre eigenen Zwecke benöthigt.

Die somit auf die Eisenbahn Chabówka Zakopane fallenden Kosten beziehen sich auf folgende Ausführungen und zwar:

1) Die Kosten der aus Anlass der Verlegung der Einfahrt der Hauptlinie (von Saybusch) ausserhalb der Station erforderlichen Herstellungen mit Ausnahme der Herstellung des Verbindungsgeleises zwischen dem currenten Geleise der k. k. Staatsbahnlinie und jenem der Eisenbahn Chabówka-Zakopane in Km. 106⁸/₉₀ der Linie Saybusch-Neu Sandez.

2) Die Kosten der Ein- und Ausfahrtgeleise der Eisenbahn Chabówka-Zakopane.

3) Die Kosten der zugehörigen Weichensicherungsanlage auf der Einfahrtsseite.

4) Die Kosten der Zugsförderungsanlage, und

5) Die halben Kosten des Wohngebäudes sammt dem Nebengebäude.

Auf Grund obiger Bestimmungen wurde der seitens der Eisenbahn Chabówka-Zakopane an die k. k. Staatsbahnverwaltung zur theilweisen Bedeckung der aus der Erweiterung der Station Chabówka resultirenden Auslagen zuleistende Beitrag im beiderseitigen Einver-

nehmen bezw. auf Grund des Erlasses der k. k. Eisenbahnministeriums vom 5. August 1899 Zl. 25770/10 mit 358000 Kronen festgestellt.

Zur theilweisen Bedeckung dieses Beitrages wurde der Betrag von 300000 Kronen seitens der Eisenbahn Chabówka-Zakopane bei der Casse der k. k. Staatsbahndirection Krakau erlegt, wogegen der Restbetrag von 58000 Kronen im Sinne des §. 5 der Übereinkommens vom ^{26. Juli} 8. August 1898 über die Betheiligung des Staatsschatzes an der Kapitalbeschaffung für die Eisenbahn Chabówka-Zakopane zu Lasten dieser Betheiligung des Staatsschatzes von der k. k. Staatsverwaltung bestritten wird und als Einzahlung auf die von der k. k. Staatsverwaltung zu übernehmenden Prioritäts-beziehungsweise Stammactien zu gelten hat.

Art. 7.

Eigenthumsrecht.

Sämmtliche in der Station Chabówka auf dem Teritorium der k. k. Staatsbahn und auf dem neu zu erwerbenden Grund und Boden neu auszuführenden Bauten und Herstellungen gehen in das Eigenthum der k. k. Staatsbahnen ohne besondere Entschädigung über.

Art. 8.

Überlassung der Anlagen.

Die Verwaltung der k. k. Staatsbahnen räumt der Eisenbahn Chabówka-Zakopane das dingliche Recht ein, den der k. k. Staatsbahn gemäss dem Plane gehörigen und für die Herstellungen der Eisenbahn Chabówka-Zakopane erforderlichen Grund und Boden, sowie jedoch nur insolange und insoferne, als der im nachfolgenden Artikel, Absatz 2 vorgesehene Fall nicht eintritt, auch die bestehenden Anlagen und die sämmtlichen Geleise innerhalb der Strecke von Km- 106.6 bis 107.6 gemeinschaftlich, unentgeltlich mit der k. k. Staatsbahn zu benützen. Zum Zeichen der Anerkennung des Grundeigenthumes zahlt die Eisenbahn Chabówka-Zakopane einen Recognitionszins von 10 Kronen pro Jahr in ganzjährigen Anticipativrathen.

Art. 9.

Gemeinsame Benützung.

Wie für die Mitbenützung der bestehenden der k. k. Staatsbahn gehörenden und der neu beschaffenen, in den Besitz der k. k. Staatsbahn-Verwaltung laut Art. 7 dieses Vertrages übergehenden Anlagen, sowie auch für die Besorgung des Stationsdienstes daselbst durch die Verwaltung der k. k. Staatsbahnen, inbegriffen die Erhaltung und Erneuerung aller nach beigeschlossenem Situationsplane ausgeführten Herstellungen auf der Station Chabówka wird der Eisenbahn Chabówka-Zakopane solange keine Vergütung aufgerechnet oder von denselben kein Beitrag geleistet, als seitens der Letzteren die vom Lande Galizien gewährte Erträgnisgarantie thatsächlich in Anspruch genommen wird oder vom Lande etwa geleistete Garantievorschüsse noch aushaften.

Sobald jedoch die Betriebsüberschüsse die Höhe dieses garantirten Erträgnisses überschreiten und die Rückzahlung der vom Lande Galizien etwa geleisteten Garantievorschüsse erfolgt ist, hat die Eisenbahn Chabówka-Zakopane jedoch nur insoweit jene Betriebsüberschüsse hiezu ausreichen, für die Benützung der bestehenden Anlagen, Besorgung des Stationsdienstes, Erhaltung und Erneuerung sämmtlicher Anlagen durch die Verwaltung der k. k. Staatsbahn in der Station Chabówka eine jährliche Entschädigung an diese Verwaltung zu leisten,

welche auf Grund der Verzinsung des für Gemeinschaftszwecke seitens der k. k. Staatsbahn investirten Kapitaless bzw. auf Grund der factisch für Gemeinschaftszwecke geleisteten Betriebsauslagen nach Massgabe der Verkehrsintensitäten festgestellt, auf Grund der ein- und auslaufenden Wagen zu ermitteln sein wird.

Die Feststellung des für Gemeinschaftszwecke investirten Kapitaless wird mittelst separaten Übereinkommens geregelt werden.

Art. 10.

Steuern und Umlagen.

Die Grund und Gebäude-Steuer für die sämtlichen Anlagen und Gebäude in der Station Chabówka werden von der k. k. Staatsbahnverwaltung entrichtet.

Art. 11.

Änderungen oder Erweiterungen der Stationsanlagen.

Sollten sich während der Dauer dieses Vertrages ausser den im Art. 3 erwähnten Herstellungen, Änderungen oder Erweiterungen der Anlagen in der Station Chabówka als nothwendig erweisen, so werden beide contrahirenden Theile sich hierüber separat einigen.

Art. 12.

Einverleibung des Mitbenützungsrechtes und des Anschlusses im Eisenbahnbuche.

Die k. k. Staatsbahn gibt ihre Einwilligung dazu, dass das durch diesen Vertrag gewährte dingliche Recht des Anschlusses der Eisenbahn Chabówka-Zakopane an die k. k. Staatsbahnen in der Station Chabówka sowie das Recht der gemeinsamen Benützung der sämtlichen nach dem Vertragsplane bestehenden bzw. neu herzustellenden Bahnhofanlagen in Chabówka in ihrer ganzen Ausdehnung und sammt allen Einrichtungs- und Ausrüstungsgegenständen zu Gunsten der Eisenbahn Chabówka-Zakopane in die für die Linie Saybusch-Neusandez bei dem k. k. Landesgerichte in Lemberg eröffnete Einseisenbahn-Anlage einverleibt werden.

Art. 13.

Verzicht auf das Rechtsmittel des §. 934 a. b. G. B.

Beide Theile verzichten auf die Anfechtung dieses Vertrages durch das Rechtsmittel wegen Verletzung über die Hälfte des wahren Werthes.

Art. 14.

Vertragsdauer.

Der gegenwärtige Vertrag hat unter Vorbehalt der Genehmigung Seiner Excellenz des Herrn k. k. Eisenbahnministers einerseits und des galizischen Landesausschusses anderseits vom Tage der Betriebseröffnung der Eisenbahn Chabówka-Zakopane zu gelten und wird auf die Dauer der Concession für die Eisenbahn Chabówka-Zakopane d. i. bis 4. November 1987 abgeschlossen.

Art. 15.

Gericht in Streitfällen.

Für die aus diesem Vertrage etwa entspringenden Rechtsstreitigkeiten, welche nicht kraft Gesetzes vor einen besonderen ausschliesslichen Gerichtsstand gehören, sind in I. Instanz die sachlich zuständigen Gerichte am Sitze der Expositur der k. k. Finanzprocuratur in Krakau ausschlich zuständig.

Art. 16.

Vertragsausfertigung.

Dieser Vertrag wird im Sinne des Gesetzes vom 31 Dezember 1894 R. G. Bl. Nr. 2. Jahrgang 1895 stempel und gebührenfrei in 2 Exemplaren ausgefertigt, deren eines jedem der beiden Contrahenden eingehändigt wird.

Zur Urkunde obiger Vereinbarungen nachstehende Fertigungen:

Stempel- und gebührenfrei auf Grund des §. 2. der Concessions-Urkunde vom 20. März 1897 R. G. Bl. Nr. 85. und des Punktes a) des Art. V. des Gesetzes vom 31. Dezember 1894 R. G. Bl. Nr. 2. ex 1895.

V e r t r a g,

welcher am unten angesetzten Tage und Jahre zwischen der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn in Wien einerseits und der Actien-Gesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ anderseits, vorbehaltlich der Genehmigung des hohen k. k. Eisenbahnministeriums, wie folgt, abgeschlossen wurde.

Art. 1.

Gegenstand des Vertrages
des Ver-
trages

Den Gegenstand des vorliegenden Vertrages bildet der Anschluss der Localbahn Trzebinia-Skawce an die Station Wadowice der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn, die Mitbenützung dieser Station durch die Localbahn Trzebinia-Skawce und die Ausführung des Dienstes für die Localbahn Trzebinia-Skawce in der genannten Station durch die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn.

Art. 2.

Anschluss
der Local-
bahn.

Die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn gestattet von ihrem Standpunkte und vorbehaltlich der behörderlichen Bewilligung, dass zum Zwecke des Anschlusses der Localbahn Trzebinia-Skawce an die Station Wadowice der Localbahn Bielitz-Kalwarya der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn, auf dem Grund und Boden der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn, die in dem beigehefteten, einen integrierenden Bestandtheil dieses Vertrages bildenden Situationsplane durch rothe Linien ersichtlich gemachten Geleiseanlagen hergestellt werden.

Damit giebt die k. k. priv. Kaiser-Ferdinands-Nordbahn auch ihre Einwilligung zu der zwecks Herstellung der in Alinea I. genannten Anlagen erforderlichen Umstellung beziehungsweise Cassirung einer Reihe von bestehenden Geleiseanlagen der Station Wadowice (im Vertragsplan durch gelbe und rothe Linien gekennzeichnet.)

Weiters zu der am Bielitzer-Ende der Station Wadowice und in der unmittelbar anschliessenden currenten Strecke der Localbahn Bielitz-Kalwarya vorzunehmenden Aenderung der Nivelette (im Vertragsplane gleichfalls angedeutet) und schliesslich zu der Verlegung eines Theiles der an das gegen Kalwarya gelegene Ende der Station Wadowice anschliessenden currenten Strecke der Localbahn Bielitz-Kalwarya (im Vertragsplane durch gelbe beziehungsweise rothe Linien ersichtlich gemacht.)

Endlich gestattet die k. k. privilegierte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn, dass aus Anlass der Einmündung der Localbahn Trzebinia-Skawce in die Station Wadowice eine Reihe der in der genannten Station vorhandenen Baulichkeiten etc. verlegt, beziehungsweise adaptirt, beziehungsweise erweitert werden; in welcher Beziehung insbesondere zu nennen sind:

1. Die Verlegung des Locomotivschuppens H
2. Die Überstellung eines Flugdaches F
3. Die Verlegung der Kehrtrichtgrube K
4. Die Umgestaltung des Aufnahmgebäude AG durch die Adaptierung der Gepäckskammer und des Handmagazins zu Kanzleiräumen, dann die Herstellung eines Anbaues an das Aufnahmgebäude A G zwecks Vergrösserung der Warteräume und zur Schaffung eines neuen Handmagazines, einer neuen Gepäckskammer und einer Wohnung für einen Magazinsaufseher.
5. Die Verlängerung des Güterschuppens GS und im Zusammenhange damit die Verlegung der Laderampe LR.
6. Die Herstellung eines Wächterhauses W behufs Schaffung einer Wohnung für einen Weichenwächter.
7. Die Herstellung eines Schotterperons SP. zwislen den Geleisen 1 u. 3. etc. etc.

Art. 3.

Einholung
der Bau-
und Benüt-
zungs-Bewilligung.

Die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ hat die Baubewilligung für die im Art. 2. alinea 1. bezeichneten Anlagen, dann für die im Art. 2. alinea 2. genannten Umgestaltungen, Cassirungen, Niveletteänderung etc. etc. nach Massgabe des Vertragsplanes selbst und auf eigene Kosten zu erwirken und nach Fertigstellung auch den Benützungscensens für die Neu-Herstellungen beziehungsweise umgestalteten etc. Anlagen selbst und auf eigene Kosten einzuholen.

Ebenso hat die Actien-Gesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ auch die Bau und Benützungsbewilligung für den im Art. 4. letzter Absatz genannten Schranken und die ebenda erwähnten Distanzsignale selbst und auf eigene Kosten einzuholen.

Die Bau- und Benützungsbewilligung für die im Art. 2. alinea 3 genannten Verlegungen, Umgestaltungen etc. wird die k. k. privilegierte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn auf Kosten der Actien-Gesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ erwirken, und verpflichtet sich die Actien-Gesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“, die der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn hieraus erwachsenden Auslagen für Pläne, Plancopiaturen, Eingaben, Stempel, Commissionen, Taxen etc. etc. sofort nach deren Bekanntgabe bei der Hauptcassa der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn in Wien bar zu begleichen.

Art. 4.

Kosten-
tragung.

Der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn dürfen aus Anlass der Herstellung der im Art. 2. beschriebenen Anlagen, beziehungsweise Abänderungen, Cassirungen, Erweiterungen, Umstellungen etc. etc. keinerlei wie immer geartete Auslagen erwachsen.

Es übernimmt daher die Actien Gesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ in voller Höhe nicht nur die sämtlichen Auslagen für die gemäss dem behörderlich genehmigten Projecte zu bewirkende Erbauung der im Art. 2. alinea 1. beschriebenen Geleiseanlagen, sondern auch jene Auslagen, welche durch die im Art. 2. alinea 2. und 3. genannten Abänderungen beziehungsweise Erweiterungen etc. etc. erwachsen.

Endlich übernimmt die Actien-Gesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ auch die sämtlichen Kosten der Anlage solcher Signale unsicherheitsanlagen, welche anlässlich des Bestandes der im Art. 2. alinea 1. bezeichneten Anlagen gemäss dem allein massgebenden Ermessen der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn aus Rücksichten für die Sicherheit des Verkehrs, des Eigenthums und der Manipulation gegenwärtig erforderlich sind.

Hierher gehört insbesondere die Aufstellung eines Schrankens bei der Niveau-Übersetzung im Km. 38⁸/₉ der Localbahn Trzebinia Skawce beziehungsweise im Km. 41⁰/₅ der Localbahn Bielitz-Kalwarya, weiter die Aufstellung zweier Distanz-Signale und zwar: des einen in einer Entfernung von circa 300 m. von dem ersten Wechsel der Lokalbahn Trzebinia-Skawce in der Richtung von Trzebinia, des anderen in einer Entfernung von circa 300 m. von dem ersten Wechsel der Localbahn Trzebinia-Skawce in der Richtung von Skawce.

Art. 5.

Grundeigen-
thums-Ver-
hältnisse.

Durch die Herstellung der im Art. 2. alinea 1. bezeichneten Anlagen werden die derzeit bestehenden auf dem Vertragsplane ersichtlich gemachten Grundeigenthumsgrenzen der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn in keiner Weise abgeändert und bleibt es der Actien-Gesellschaft Localbahn Trzebinia-Skawce überlassen, den zur Herstellung der im Art. 2. alinea 1. bezeichneten Anlagen erforderlichen Grund und Boden, soweit derselbe ausserhalb der Grundbesitzgrenzen der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn liegt, selbst und auf eigene Kosten einzulösen.

Rücksichtlich der Entschädigung, welche die Actien-Gesellschaft „Localbahn Trzebinia Skawce“ für die Benützung des zur Herstellung der im Art 2. bezeichneten Anlagen in Anspruch genommenen Grundes und Bodens der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn an die letztere zu leisten hat, wird bestimmt.

1. Dass für den zur Herstellung der innerhalb der künftigen, durch die beiderseitigen Kreuzweichen begrenzten Station Wadowice gelegenen Anlagen der „Localbahn Trzebinia-Skawce“ in Anspruch genommenen Grund und Boden der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn ein besonderer Grundzins seitens der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ nicht zu entrichten ist, weil der Werth dieser Grundflächen in dem im Art. 19. beziehungsweise 21. näher bezeichneten Anlage-Kapitale der k. k. priv. Kaiser-Ferdinands-Nordbahn, an dessen Verziesung und Tilgung die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ gemäss jenen Artikel theilzunehmen hat, enthalten ist; und

2. dass die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ für den zur Herstellung der ausserhalb der künftigen Station Wadowice gelegenen Anlagen der Localbahn Trzebinia-Skawce in Anspruch genommenen Grund und Boden der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn einen Grundzins von 4 kr. (vier Kreuzern) pro Quadratmeter und Jahr an die k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn zu entrichten hat.

Das Ausmass der sub. 2. genannten Grundfläche wird nachträglich festgestellt werden.

Der für die sub. 2. genannte Grundfläche entfallende Grundzins ist in vierteljährigen je am 2. Jänner, 1. April, 1. Juli und 1. October fälligen Anticipativ-Raten bei der Hauptcassa der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn in Wien zu begleichen, wobei der von Occupationstage bis zum 1. Zahlungstermin pro rata temporis fällig gewordenen Theilbetrag mit der ersten Vierteljahresrate zu berichtigen ist.

Art. 6.

Ausführung
der Bauarbeiten.

Die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ wird die sämtlichen Unterbauarbeiten für die im Art. 2. alinea 1. beschriebenen Anlagen selbst und auf eigene Kosten herstellen und auch die zur Ausführung dieser Arbeiten erforderlichen Materialien bester Qualität selbst und auf eigene Kosten liefern. Die Unterbauarbeiten für die im Art. 2. alinea 2. genannten Umstellungen beziehungsweise Cassirungen bestehender Geleiseanlagen der Station Wadowice, Geleiseverlegung Niveletteänderung etc. wird die k. k. priv. Kaiser-Ferdinands Nordbahn auf Kosten der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ vornehmen.

Rücksichtlich der Oberbau-bezw. Hochbauarbeiten wird bestimmt, dass die Einlegung der bei den im beiliegenden Plane mit 1, 2, 3, 4. und mit 21, 22, 23, 24. bezeichneten Kreuzweichen, dann der drei mit 5, 19 und 20 bezeichneten einfachen Weichen, dann die Ausführung der erforderlichen Oberbauarbeiten für die übrigen im Art. 2 alinea 2. genannten Umstellungen etc. etc., zu welchen insbesondere die Verlängerung der Geleise 1. und 3. der Station Wadowice und die damit im Zusammenhange stehende, sonstige Umgestaltung an den Geleiseanlagen im Bereiche der Geleise 3, 1 und 2 der Station Wadowice die Umlegung des an die Kreuzweiche 21, 22, 23, 24 anschliessenden Geleises auf der currenten Strecke der Localbahn Bielitz-Kalwarya etc. gehören, endlich die Durchführung der im Art. 2. alinea 3. bezeichneten Abänderungen, Erweiterungen etc. durch die k. k. priv. Kaiser-Ferdinands-Nordbahn auf Kosten der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ vorgenommen werden wird, und dass auch die zu diesen Arbeiten erforderlichen Oberbau- und sonstigen Materialien, insoweit der bezügliche Bedarf nicht aus dem Rückgewinne gedeckt werden kann, von der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn nach ihren Normalien auf Kosten der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ beigestellt werden

Alle übrigen Oberbauarbeiten, dann die Aufstellung des im Art. 4. genannten Schrankens, und der beiden in demselben Artikel erwähnten Distanzsignale hat die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ auf ihre Kosten auszuführen und auch die dazu erforderlichen Materialien selbst und auf eigene Kosten zu liefern, wobei ausdrücklich festgesetzt wird, dass die innerhalb der durch diese beiden Distanzsignale der Localbahn Trzebinia-Skawce (Art. 4.) gebildeten Grenzen gelegenen Geleise der „Localbahn Trzebinia-Skawce“, da diese Geleisetheile auch von Maschinen der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn werden befahren werden, nach den Normalplänen des

Schienenprofil C. der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn oder eines gleichwertigen Profiles auszuführen sind.

Rücksichtlich der durch die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ auf Nordbahngrund herzustellenden Unter- und Oberbauarbeiten wird bestimmt, dass diese Arbeiten nur im Einvernehmen mit dem Strecken-Vorstande der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn in Andrichau bewirkt werden dürfen und dass dessen Weisungen insbesondere mit Bezug auf die Sicherheit des Verkehrs und und der Bahnanlagen im vollen Umfange ensprochen werden muss.

Art. 7

Abrechnung über die Bauauslagen der k. k. priv. Kaiser Ferdinands-Nordbahn. Die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ verpflichtet sich alle der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn aus Anlass der im Art. 6. erwähnten Herstellungen erwachsenden Auslagen zuzüglich eines 20% igen (zwanzig perzentigen) Regiezuschlages zu den Lohn- und eines 10% (zehn perzentigen) Regiezuschlages zu den Materialauslagen voll und ganz zu vergüten, wobei jedoch der Werth des bei diesen Herstellungen rückgewonnenen und nicht zur Wiederverwendung gelangten Materials von dem zu Lasten der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ entfallenden Betrage in Abzug gebracht werden wird.

Für die Abrechnung über die vorerwähnten Auslagen werden die Rechnungsbelege des Streckenvorstandes der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn in Andrichau die unbestreitbare Basis des gegenseitigen Ausgleiches bilden und bleibt der Actiengesellschaft „Localban Trzebinia-Skawce“ lediglich eine ziffermässige Überprüfung dieser Rechnungsbelege vorbehalten.

Zur Deckung der vorerwähnten Auslagen hat die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ noch vor Beginn der Arbeiten einen unverzinslichen Bauvorschuss von ö. W. Fl. 30.000 sage: Dreissigtausend Gulden öst. Währung, bei der Hauptcassa der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn in Wien gegen separate Bestätigung bar zu erlegen, und den diesen Vorschuss übersteigenden Kostenbetrag innerhalb 14 (vierzen) Tage nach Bekanntgabe bei der eben genannten Cassa der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn bar zu begleichen.

Bei etwaiger Nichteinhaltung dieses Zahlungstermines hat die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ von dem nicht beglichenen Betrage vom Fälligkeitstage angefangen 6 (sechs) % Verzugszinsen pro anno und pro rata temporis an die k. k. privilegierte Kaiser-Ferdinands-Nordbah zu bezahlen.

Art. 8.

Eigenthum an den hergestellten Anlagen. Der auf dem Grunde der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn zum Zwecke der im Art 2. alinea 1. und 2. bezeichneten Anlagen durch die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ hergestellte beziehungsweise durch die k. k. privilegierte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn auf Kosten der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ Unterbau geht sofort nach Fertigstellung ohne besondere Entschädigung als Zugehör des Grundes und Bodens in das Eigenthum der k. k. privilegierten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn über.

Dergleichen bilden auch die im Art. 2. alinea 3. erwähnten Baulichkeiten in der Station Wadowice, welche aus Anlass der Einmündung der Localbahn Trzebinia-Skawce eine Verlegung, Adaptirung, Erweiterung etc. etc. erfahren haben, obwohl die Kosten dieser Verlegung, Adaptirung, Erweiterung etc. seitens der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ getragen werden (Art. 4) auch in dem

neuen Zustande nach wie vor ein unbeschränktes Eigenthum der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn.

Dagegen bleiben sämmtliche auf dem Grunde der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands Nordbahn für Zwecke der Localbahn Trzebinia-Skawce neu hergestellten Geleiseanlagen d. i. das zu denselben verwendete Materiale, dann das im Art. 2. alinea 3 sub 6 erwähnte Wächterhaus, Eigenthum der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ ebenso auch die im Art 4 letzter Absatz genannten Distanzsignale.

Doch soll die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ insolange der gegenwärtige Vertrag aufrecht bleibt, nicht berechtigt sein an diesem ihrem Eigenthume ohne vorherige Zustimmung der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn irgend welche Abänderungen auszuführen oder über diese ihre Anlagen anderweitig zu verfügen.

Art. 9.

Benüt-
zungs-Ver-
hältniss.

Die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn räumt der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ das dingliche Recht ein, den der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn laut des Vertragplanes gehörigen für die Herstellung der Localbahn Trzebinia-Skawce erforderlichen Grund, sowie ihre derzeit bestehenden und ihre nach Massgabe des Art. 2 alinea 2 und 3 umgestalteten, adaptirten etc. Anlagen in der Station Wadowice sammt der ganzen Einrichtung und Ausrüstung dieser Anlagen (jedoch exclusive des im Art. 2 alinea 2 erwähnten Locomotivschuppen), demnach auch die sämmtlichen Geleise der Station Wadowice und schliesslich noch (für den Verschubdienst) auch jene Theile der currenten Strecke der Localbahn Bielitz Kalwarya, welche zwischen den Wadowitzer Distanzsignalen dieser Localbahn und den zunächst folgenden ersten Wechsellern der Station Wadowice gelegen sind, für Zwecke der Localbahn Trzebinia Skawce mitzubenenützen.

Desgleichen räumt die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ hiemit der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn das dingliche Recht ein, die im Art. 2 alinea 1 genannten in Folge des Anschlusses der Localbahn Trzebinia-Skawce neu hergestellten Anlagen und ausserdem noch (für den Verschubdienst) auch jene Theile der currenten Strecke der „Localbahn Trzebinia-Skawce“, welche zwischen den Wadowitzer Distanzsignalen dieser Localbahn und den zunächst folgenden ersten Wechsellern der Station Wadowice gelegen sind, für Zwecke der Localbahn Bielitz-Kalwarya mitzubenenützen.

Hiernach ist die Station Wadowice in ihrer ganzen Ausdehnung und einschliesslich ihrer ganzen Einrichtung und Ausrüstung, also auch einschliesslich der gemäss Art. 2. des vorliegenden Vertrages in Folge Anschlusses der Localbahn Trzebinia-Skawce neu hergestellten, adaptirten etc. Anlagen exclusive des umgestellten Locomotivschuppens der gemeinsamen Benützung beider contrahirenden Teile gewidmet und hat in dem eben bezeichneten Umfange sowohl zur Abwicklung des Stationsdienstes der Localbahn Bielitz-Kalwarya, als auch jenes der Localbahn Trzebinia-Skawce zu dienen.

Der umgestellte Locomotivschuppen bleibt der ausschliesslichen Benützung der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn vorbehalten.

Erhaltung
der Anla-
gen.

Art. 10.

Die k. k. privilegirte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn wird auf gemeinsame Kosten (Art. 21) sämmtliche innerhalb des Territoriums des der gemeinsamen Benützung gewidmeten Bahnhofes Wadowice gelegenen Anlagen (Unter-Oberbau, Baulichkeiten etc.) also einschliesslich der gemäss Art. 2. infolge Anschlusses der Localbahn Trzebinia-Skawce, neuhergestellten, adaptirten etc. Anlagen und einschliesslich der gemäss Art. 4. ausgeführten Sicherheitsanlagen (confer, jedoch letztes alinea dieses Artikels 10. und letztes alinea des Art. 11.) erhalten und erneuern lassen und auch die zu diesen Erhaltungs- und Erneuerungsarbeiten erforderlichen Materialien beistellen.

Ebenso wird die k. k. privilegirte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn auch alle Schneeabseigerarbeiten in der Station Wadowice vornehmen lassen, sowie auch jene Arbeiten, die infolge eines Elementarereignisses oder Unfalles zur Wiederinstandsetzung des Bahnkörpers der Station, ihrer Baulichkeiten etc. etc. erforderlich werden.

Die Instandhaltung der dem gemeinsamen Verschubdienste dienenden Geleisetheile zwischen den Distanzsignalen und dem zunächst folgenden ersten Wechsel der Station Wadowice (Art. 9. vorletztes Alinea), einschliesslich der Distanzsignale selbst, obliegt jenem der beiden contrahirenden Theile auf seine alleinige Kosten, dessen Eigenthum das betreffende Geleise und das Distanzsignal ist.

Art. 11.

Erweite-
rungs- Zu-
Umbauten,
Verneh-
rung von
Einrich-
tungs- u
Ausrü-
stungs-Ge-
genständen.

Sollten in der Folge Erweiterungs- Zu- oder Umbauten sowie Vermehrungen von Einrichtungs- und Ausführungs-Gegenständen in dem der gemeinschaftlichen Benützung beider contrahirenden Theile gewidmeten Bahnhöfe Wadowice nothwendig werden, so ist deren Umfang, die Art der Ausführung, sowie das Verhältniss, in dem die für derlei Herstellungen etc. auflaufenden Kosten von beiden contrahirenden Theilen auszulegen sind, im beiderseitigen Einvernehmen festzusetzen, dabei wird jedoch schon jetzt bestimmt, dass die Kosten aller jener Umstellungen, Erweiterungen etc., welche die Anlagen der Gemeinschaftsstation Wadowice und der unmittelbaren Anschlussstrecken beider Bahnen (Localbahn Trzebinia-Skawce, Localbahn Bielitz-Kalwarya) etwa in Hinkunft über Verlangen des hohen k. k. Eisenbahnministeriums, oder der hohen Kriegsverwaltung behufs sicherer und leichter Durchführung der Kriegsfahrordnung auf einer oder der anderen, oder beiden der genannten Linien erfahren müssen, von der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ selbst und allein zu tragen sind (Art. 21. Punkt 2. alinea 3.) und dieselbe auch für die Kosten der Erhaltung und Erneuerung der aus dem genannten Anlasse herzustellenden Erweiterungsbauten allein aufzukommen hat. (Art. 21. Punkt 3. alinea 2.)

Art. 12.

Vermie-
thung von
Bahnhofs-
teilen und
Affigi-
rungs-
Plätzen.

Zur Vermiethung von Lagerplätzen, oder sonstigen Theilen des der gemeinsamen Benützung gewidmeten Bahnhofes Wadowice an dritte Personen ist nur die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn befugt und kann hiebei nach eigenem Ermessen vorgehen, jedoch dürfen die von der Localbahn Trzebinia-Skawce zu eigenem Gebrauche benötigten Affigirungsplätze, deren Ausmass im Einvernehmen beider contrahirenden Theile zu fixiren ist, nicht vermietet werden.

Art. 13.

Besorgung
des Dienstes
in Wado-
wice.

Die k. k. privilegierte Kaiser Ferdinands-Nordbahn wird den Stationsdienst (Stationdienst im engeren Sinne Cap. XII. des mit den Handelsministerial-Erlässen vom 29. August 1866 Zl. 7052/583 und 28. December 1866 Zl. 19.281/1675 genehmigten allgemeinen Contirungsschemas für den Betrieb der österr. Eisenbahnen exclusive des im Art. 16. behandelten Verschubdienstes) für die Localbahn Trzebinia-Skawce in der Station Wadowice gemeinsam mit dem gleichen Dienste für ihre Localbahn Bielitz-Kalwarya zur Ausführung bringen (Gemeinschafts-Dienst).

Ausgenommen von dieser gemeinschaftlichen Dienstführung ist jedoch die Beistellung der Fahrkarten für den Personenverkehr und der Verrechnungs-Drucksorten für den Regiegutverkehr der Localbahn Trzebinia-Skawce, sowie die Desinfection der Wagen dieser Localbahn, in welchen Beziehungen die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ selbst vorzusorgen hat.

Über die Details des nach Vorstehendem seitens der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands Nordbahn zu führenden Gemeinschaftsdienstes wird eine von beiden contrahirenden Theilen zu vereinbarende Dienstordnung aufgestellt werden.

Art. 14.

Zusammen-
stellung und
Ausrüstung
der Züge
für die Lo-
calbahn
Trzebinia-
Skawce.

Hinsichtlich der Zusammenstellung und Ausrüstung der Züge der Localbahn Trzebinia-Skawce, dann hinsichtlich, der für diese Bahn zu besorgenden Personen- und Sachen-Expeditionen einschliesslich ihrer Regietransporte, haben unter Anwendung der diesbezüglich eingeführten Begünstigungen und Ermässigungen die Tarife und Instructionen der Localbahn Trzebinia-Skawce zu gelten.

Specialvorschriften und Bestimmungen, welche lediglich für die Gemeinschaftsstation Wadowice gelten sollen, können seitens der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ nur mit Zustimmung der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn erlassen werden.

Die Organe für Leitung und Controte des executiven Dienstes der Localbahn Trzebinia-Skawce sind berechtigt den Vollzug der Dienstvorschriften der Localbahn Trzebinia-Skawce in der Gemeinschafts-Station Wadowice direct zu überwachen und haben etwa wahrgenommene Anstände der Direction der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn zur Kenntnis zu bringen.

Art. 15.

Cassa-
führung,
Reclama-
tionen.

Die Cassaführung und Rechnungslegung in der Station Wadowice erfolgt nach den Bestimmungen und unter alleiniger Verantwortung der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn.

Eine Ausnahme bilden nur die von und nach Wadowice zum Transporte gelangenden Regieüter der Localbahn Trzebinia-Skawce, für deren Verrechnung die in den einschlägigen Vorschriften der Localbahn Trzebinia-Skawce enthaltenen Bestimmungen allein massgebend sind.

Das Reclamationsbureau und die bezüglichlichen Dienststellen der Localbahn Trzebinia Skawce sind berechtigt in Reclamations- und sonstigen Angelegenheiten des Personen- und Sachen-Verkehres mit dem Vorstande der Station Wadowice in directe Verbindung zu treten und hat dieser alle den Dienst der Localbahn Trzebinia-Skawce be-

treffenden Reclamationsanstände und sonstigen Angelegenheiten gemäss den ihm diesfalls von der Localbahn Trzebinia-Skawce ertheilten Weisungen zu behandeln.

Art. 16.

Verschub-
dienst.

Die Verschiebungen und Zugszusammenstellungen, sowie die Auflösung der Züge im gemeinschaftlichen Bahnhofe Wadowice haben in der Regel durch die Maschinen, das Maschinenpersonale und auf Kosten jenes der beiden contrahirenden Theile zu geschehen, welchem der betreffende Zug gehört.

Das übrige Verschubpersonale: Wagenmeister, und Verschubarbeiter wird seitens der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn auf gemeinschaftliche Kosten (Art. 21) beigegeben.

Bei Verschiebungen, welche im gemeinschaftlichen Interesse vollführt werden, hat die gesammte Leistung als eine gemeinschaftliche zu gelten und sind die diesbezüglich mit dem Einheitssatze von fl. 2.50 (zwei Gulden fünfzig Kreuzer) ö. W. per Locomotiv-Dienststunde zu berechnenden Auslagen von beiden contrahirenden Theilen gemeinsam, als gemeinschaftliche Ausgaben (Art. 19. 20. u. 21) zu tragen.

Als solche gemeinschaftliche Verschiebungen haben insbesondere jene zu gelten, die commulativ vorgenommen werden, und bei denen eine zuverlässige Unterscheidung darüber, in wie weit sie dem Zwecke der einen oder der anderen Bahn (Localbahn Bielitz-Kalwarya; beziehungsweise Localbahn Trzebinia-Skawce) dienen, nicht möglich ist.

Über derlei gemeinschaftliche Verschiebungen sind Verschubausweise zu führen.

Art. 17.

Ein- und
Ausfahrt
der Züge.
Zuwarte-
zeiten.

Die Personen befördernden Züge der Localbahn Trzebinia-Skawce haben thunlichst auf einem der Geleise vor dem Aufnahmsgebäude der Station Wadowice Aufstellung zu nehmen, und sollen Fahrordnungs gemäss ungehindert ein und ausfahren können.

Den Züge der Localbahn Bielitz-Kalwarya ist grundsätzlich der Vorrang vor den Zügen gleicher Kategorie der Localbahn Trzebinia-Skawce eingeräumt.

Der Anschluss der Züge, sowie die gegenseitigen Zuwartezeiten werden durch die beiderseits zu vereinbarenden Fahrordnungen, die Bestimmungen für die Ein- und Ausfahrt der Züge der Localbahn Trzebinia-Skawce durch die Dienstordnung (Art. 13.) geregelt.

Art. 18.

Wagen-
Sachen-
Übergang.

Bezugs des Überganges der Wagen von einer Bahn auf die Andere (Localbahn Bielitz-Kalwarya und Localbahn Trzebinia-Skawce) finden im allgemeinen die Bestimmungen des jeweilig giltigen Übereinkommens für die gegenseitige Wagenbenützung im Bereiche des Vereines deutscher Eisenbahnverwaltungen Anwendung.

Eine Übergabe findet nur bezüglich jener Wagen statt, die in Wadowice von einer Bahn auf die Andere übergehen.

Die leeren Wagen gelten gegenseitig mit der Stunde ihres Einlaufens in die Station Wadowice, die beladenen Wagen mit der Übergabe der sämtlichen, zugehörigen Documente als übernommen bzw. übergeben.

Eine Aufstellung von Wagen für die Localbahn Trzebinia-Skawce in der Station Wadowice in Reserve oder in Depot, ist nur mit Zustimmung der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn zulässig

Auf die Localbahn Trzebinia-Skawce sollen die Bestimmungen des Übereinkommens zum Betriebs-Reglement für die Eisenbahnen Österreichs & Ungarn Anwendung finden und ist die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ verpflichtet, die hiezu etwa erforderlichen Massnahmen rechtzeitig zu treffen.

Die Übergabe und Übernahme des von einer Bahn auf die Andere übergehenden Gepäcks, dann der übergehenden Eil & Frachtgüter geschieht im Allgemeinen nach den Vorschriften der gemeinsamen Bestimmungen der öst. ung. Eisenbahnen für die Manipulation beim Gepäck- & Gütertransporte.

Art. 19.

Gemeinschaftliche Ausgaben & Einnahmen.

Die die gemeinschaftliche Benützung der Station Wadowice und die Abwicklung des Gemeinschaftsdienstes daselbst betreffenden im Art. 21. detaillirt angeführten Ausgaben, werden von beiden contrahirenden Theilen als „gemeinschaftliche Ausgaben“ gemeinsam und zwar nach dem im Art 20. fixirten Verhältnisse getragen.

Anderseits werden die, die Station Wadowice betreffenden im Art. 22. näher angeführten Einnahmen unter die beiden contrahirenden Teile als „gemeinschaftliche Einnahmen“ und zwar nach demselben ebenfalls im Art. 20. fixirten Verhältnisse aufgeteilt.

Art. 20.

Theilungsschlüssel für die gemeinschaftlichen Ausgaben und Einnahmen.

Die gemeinschaftlichen Ausgaben und Einnahmen werden zwischen den beiden contrahirenden Theilen nach dem Verhältnisse des Wagenverkehrs ihrer in Betracht kommenden Bahnlinien (Localbahn Bielitz-Kalwarya, Localbahn Trzebinia-Skawce) in der Station Wadowice repartirt.

Dieses Verhältniß des Wagenverkehrs wird für jede Rechnungsperiode (Art. 23.) in der Weise bestimmt, dass jeder über die eine oder die andere Linie in Wadowice angekommene und dort aus dem betreffenden Zuge abgestellte, dann jeder in einem von Wadowice über die eine oder die andere Linie abgehender Züge eingestellte Wagen, endlich jeder über die eine oder die andere Linie in Wadowice angekommene und mit demselben Zuge über die gleiche Linie weiter gehende Wagen (Durchgangswagen) mit Eins für jede Bahnlinie zählt, über die er angekommen bezw. abgegangen ist, bezw. die er durchlaufen hat.

Art. 21.

Detailirung der Gemeinschaftlichen Ausgaben.

Die gemeinschaftlichen Ausgaben sind die folgenden:

1) Die Verzinsungs- & Tilgungsquoten des von jedem der beiden contrahirenden Theilen in dem der gemeinsamen Benützung gewidmeten Bahnhofe Wadowice sammt dessen Einrichtung und Ausrüstung investirten Anlagecapitales. Diese Verzinsungs- & Tilgungsquote wird mit jährlich 5% des investirten Anlagekapitales fixirt.

Die Feststellung der Höhe der beiderseitigen Anlagekapitalien bleibt einer besonderen Vereinbarung vorbehalten und wird hier nur bestimmt:

a) dass das in dem umzustellenden Locomotivschuppen der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn investirte Kapital, da dieser Schuppen zufolge Art. 9. auch nach der Umstellung ausschliesslich für Zwecke der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn zu dienen hat, in das Anlagekapital der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn nicht einzubeziehen ist, und:

b) dass jene von der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ gemäss Art. 4. aufgewendeten Kosten, welche keine Werthvermehrung involviren, nicht in das Anlagekapital der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ einbezogen werden dürfen.

2) Die Verzinsungs- & Tilgungsquoten der für eventuelle Erweiterungs- Zu- oder Umbauten in der Station Wadowice exclusive der im Art. 11. Alinea 2 gennanten beziehungsweise für die Vermehrung von Einrichtungs- oder Ausrüstungsgegenständen daselbst von jedem der beiden contrahirenden Theile aufgewendeten Kapitales (Art. 11. Alinea 1).

Diese Verzinsungs- & Tilgungsquote wird gleichfalls mit 5% des betreffenden Kapitalsaufwandes fixirt.

Die gemäss Art. 11. Alinea 2. von der Actiengesellschaft „Localbahn „Trzebinia-Skawce“ allein und ausschliesslich zu tragenden Kosten gewisser im Art. 11. Alinea 2. näher bezeichneten, eventuell herzustellenden Erweiterungsbauten, Umstellungen etc. dürfen in das Anlagekapital der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ nicht einbezogen werden.

3) Die faktischen Kosten der Erhaltung und Erneuerung des der gemeinsamen Benützung gewidmeten Bahnhofes Wadowice (Art. 20. Alinea 1. u. 2).

Die Kosten der Erhaltung und Erneuerung der im Art. 11. Alinea 2. erwähnten Erweiterungsbauten, hat die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ allein zu tragen.

4) Die Kosten des gemeinsamen Stationsdienstes (Art. 13.)

5) Die Kosten des gemeinsamen Verschubdienstes (Art. 16.)

6) Die Auslagen aus dem Titel der Haftpflicht (Art. 25.) und aus etwaigen uneinbringlichen Cassadeficiten.

7) Die Steuern, welche auf die der gemeinsamen Benützung gewidmeten Stationsanlagen entfallen und die von dem betreffenden Eigenthümer zu entrichten sind.

8) Die Kosten der Feuerversicherung für die der gemeinsamen Benützung gewidmeten Anlagen.

Den ad 3, 4, und 5 sich ergebenden Kosten werden 10% derselben als Deckung der Auslagen für allgemeine Verwaltung zugeschlagen.

Art. 22.

Detailirung
der gemein-
samen
Einnahmen.

Die gemeinsamen Einnahmen sind folgende:

1) Alle Miet- & Pachtzinsenerträge, die aus den der gemeinsamen Benützung gewidmeten Bahnhofsanlagen gezogen werden. Für Wohnungen, welche in der Station Wadowice dem im gemeinsamen Dienste verwendeten Personale der k. k. privilegierten Kaiser Ferdinands-Nordbahn eingeräumt werden, bezahlt die k. k. privilegierte Kaiser Ferdinands-Nordbahn keinen Mietzins, verrechnet aber auch für die Gemeinsamkeit keine Quartier & Wohnungsauslagen.

2. Die bahnämtlichen Zuschläge zu den Staatstelegraphengebühren bei Privatdepeschen.

3. Der Erlös der verkauften Bahnhofseintrittskarten und an Garderobegebühren, letztere insoweit als sie nicht gemäss der von der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands Nordbahn jeweilig getroffenen Einrichtung dem Garderobe Personale selbst zu verbleiben haben.

4. Die in der Station Wadowice auflaufenden Nebengebühren, die nach dem Tarife jener der beiden Bahnlinien (Localbahn Bielitz-Kalwarya, Localbahn Trzebinia-Skawce) berechnet werden, über welche die betreffenden Sendungen anlangen beziehungsweise abgehen.

Ausgenommen von der Theilung sind die ärarischen Recepisse-Stempel-Gebühr, die einen integrirenden Bestandtheil der Tarifsätze bildende Manipulationsgebühr, die Nachnahmeprovisionen, die Frachtzuschläge für Declaration des Interesses an der Lieferung, dann die Wagenverzögerungsgebühr, die Dessinfectionsgebühr und die Deckenmiethe.

Von diesen Einnahmen gehören: die Manipulationsgebühren und die Frachtzuschläge für Declaration des Interesses an der Lieferung zur Gänze jenem der beiden contrahirenden Theile, über dessen Linien die bezüglichen Sendungen abgehen oder anlangen; die Wagenverzögerungsgebühren zur Gänze jenem der beiden contrahirenden Theile, für dessen Rechnung die betreffenden Wagen in Wadowice stehen; die Desinfectionsgebühr zur Gänze jenem der beiden contrahirenden Theile, zu dessen Gunsten sie nach den einschlägigen Bestimmungen zu verrechnen ist, und endlich die Deckenmiethe zur Gänze jenem der beiden contrahirenden Theile, der die bezüglichen Decken beige stellt hat.

Die Nachnahmeprovisionen fallen zur Gänze der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn zu; desgleichen die ärarische Recepisse-Stempel-Gebühr, hinsichtlich, welcher die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn die Abrechnung mit der k. k. Staatsverwaltung pflegen wird.

Art. 23.

Abrechnung, Rechnungslegung, Ausgleichung.

Bezüglich der Berechnung aller das Gemeinschaftsverhältniss betreffenden Einnahmen und Ausgaben sind die Aufschreibungen der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn allein massgebend.

Die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn wird der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ über die das Gemeinschaftsverhältniss betreffenden Einnahmen (exclusive Transportseinnahmen und Ausgaben Art. 21. 22) vierteljährig Rechnung legen und hat die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ den jeweilig zu ihren Lasten sich ergebenden Saldo spätestens binnen vier Wochen nach Erhalt der bezüglichen Rechnungen bei der Hauptcassa der k. k. privilegirten Kaiser Ferdinands-Nordbahn in Wien auszugleichen.

Bei Verzug dieses Ausgleiches hat die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ 6⁰/₁₀ Verzugszinsen vom letzten Tage der Zahlungsfrist an gerechnet zu entrichten.

Der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ steht das Recht zu, in die Details jeder einzelnen Quartalsrechnung Einsicht zu nehmen, dieselbe hat jedoch eventuelle Bemängelungen binnen 8 Wochen nach Erhalt der bezüglichen Rechnungen geltend zu machen, widrigenfalls die Rechnung als von ihr definitiv anerkannt anzusehen ist.

Art. 24.

Besondere
Leistungen.

Beide contrahirenden Theile sichern sich gegenseitig die Ausführung besonderer durch den Dienst gebotener Leistungen gegen separate Entschädigung zu deren Höhe, Abrechnung und Zahlungsmodalitäten ausserhalb dieses Vertrages von Fall zu Fall zu vereinbaren sind. Zu diesen besonderen Leistungen gehören unter anderen die Ausführung von Hilfsfahrten bei hilfsbedürftigen Zügen des einen oder des anderen der contrahirenden Theile, die Beheizung und Beleuchtung der Wagen und Züge der Localbahn Trzebinia-Skawce in der Station Wadowice, durch die k. k. privilegirte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn und zwar sowohl in Bezug auf die Ausführung dieser Leistung, als auch in Bezug auf die Beistellung des erforderlichen Materiales etc. etc.

Art. 25.

Haftung.

Die Haftung für die von der einen Bahnlinie auf die andere (Localbahn Bielitz-Kalwarya, Localbahn Trzebinia Skawce), übergehenden Transportgegenstände (Gepäck-Eil- & Frachtgüter) richtet sich hinsichtlich beider contrahirenden Theile nach den Bestimmungen des „Übereinkommens zum Betriebs-Reglement für die Eisenbahnen Österreichs-Ungarns.“

Sollten sich bei Ausübung des Gemeinschaftsdienstes (Art. 13. & 16.) auf dem in Ansehung der Abwicklung dieses Dienstes in Betracht kommenden Territorium (Art. 9.) Unfälle irgend welcher Art ereignen, so wird der entstandene Schaden, einschliesslich der bei Körperbeschädigungen den Verletzten oder deren Hinterbliebenen auf Grund der allgemeinen Gesetze respective auf Grund des Haftpflichtgesetzes vom 5. März 1869 R. G. Bl. Nr. 27. richterlich zugesprochenen, oder seitens der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn im Vergleichswege zugestandenen Entschädigungsbeträge sammt Nebenkosten von beiden vertragsschliessenden Theilen gemeinsam als gemeinschaftliche Ausgabe (Art. 19. 20. 21.) getragen.

Sollte sich jedoch eine solche Beschädigung auf dem obgenannten Territorium nicht bei Ausübung des Gemeinschaftsdienstes ereignen, so trägt den entfallenden Schaden in dem vorbezeichneten Umfange derjenige vertragsschliessende Theil, dessen Organe allein den die Beschädigung herbeiführenden Unfall verschuldet haben.

Bei nicht erweisbaren, ausschliesslichem Verschulden der Organe des einen oder des anderen der beiden contrahirenden Theile, wird auch in diesem Falle der entstandene Schaden in dem vorbezeichneten Umfange von beiden contrahirenden Theilen gemeinsam als gemeinschaftliche Ausgabe (Art. 19. 20. 21.) getragen.

Für die Auftheilung dieser gemeinschaftlichen Auslagen ist der Theilungsschlüssel (Art. 20.) jener Rechnungsperiode (Art. 23.) massgebend, in welcher der betreffende Schaden entstanden ist.

Die Erhebungen über sämtliche in der Station Wadowice vorkommenden Beschädigungen sind stets im Einvernehmen beider contrahirenden Theile zu pflegen.

Art. 26.

Der vorstehende Vertrag wird auf die Dauer der Concesion der Localbahn Trzebinia-Skawce abgeschlossen und hat mit dem Tage der

Fertigung desselben durch die k. k. privilegirte Kaiser Ferdinands-Nordbahn, welche als Zweite fertigen wird, für beide Theile Giltigkeit,

Art. 27.

Einverleibung der dinglichen Rechte.

Die k. k. privilegirte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn giebt hiemit ihre Einwilligung dazu, dass ohne ihr ferneres Einvernehmen die von ihr mit diesem Vertrage zu Gunsten der Localbahn Trzebinia-Skawce eingeräumten dinglichen Rechte und zwar:

1) Das Recht des Anschlusses der Localbahn Trzebinia-Skawce an die Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn in der Station Wadowice.

2) Das Recht, den der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn laut des Vertragsplanes gehörigen für die Herstellung der Localbahn Trzebinia-Skawce erforderlichen Grund zu diesem Zwecke zu benützen.

3) Das Recht, die im Art. 2. dieses Vertrages spezifizirten nach Massgabe des Vertragsplanes neu hergestellten, umgestalteten, adaptirten etc. Anlagen, zum Zwecke der gemeinsamen Benützung derselben mit den Beschränkungen, des die Vornahme eventuell Abänderung und Erweiterung dieser Anlagen betreffenden Art. 11. bestehen zu lassen; und

4) Das Recht die derzeit bestehenden und die nach Massgabe des Art. 2. Alinea 2. und 3. dieseses Vertrages umgestalteten, adaptirten etc. Anlagen in der Station Wadowice, sammt der ganzen Einrichtung und Ausrüstung dieser Anlagen (jedoch exclusive des im Art. 2. Alinea 3. und im Art. 9. letztes Alinea erwähnten Locomotivschuppens) demnach auch die sämtlichen Geleise der Station Wadowice und ausserdem (für den Vershubdienst) auch jene Theile der currenten Strecke der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya, welche zwischen dem Wadowitzer Distanzsignale dieser Localbahn und den zunächst folgenden ersten Wechseln der Station Wadowice gelegen sind, für Zwecke der Localbahn Trzebinia-Skawce gemeinsam mit der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn zu benützen; eisenbahnbücherlich ob den betreffenden im Eisenbahn-buche Wien, Einlage der Localbahn von Bielitz über Kęty, Andrichau und Wadowice nach Kalwarya Bestandblatt der Katastralgemeinde Wadowice inne liegenden Eisenbahn-Bau und Grundparcellen resp. Theilen dieser zu Gunsten der Localbahn Trzebinia-Skawce, jedoch nur dann einverleibt werden, wenn gleichzeitig die eisenbahnbücherliche Einverleibung des von der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ mit diesem Vertrage zu Gunsten der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya eingeräumten in den nachfolgenden Einverleibungsbewilligung angeführten Rechtes, ob den betreffenden in der für die Localbahn Trzebinia-Skawce bei dem k. k. Landesgerichte Lemberg zu eröffnenden oder bereits eröffneten Eisenbahnbuchseinlage einzutragenden Eisenbahn-Bau und Grundparcellen einverleibt wird.

Auch verpflichtet sich die k. k. privilegirte Kaiser-Ferdinands-Nordbahn seinerzeit die zum Zwecke der Einverleibung der vorstehend angeführten Rechte der „Localbahn Trzebinia-Skawce“ etwa noch erforderlich werdenden intabulationsfähigen Urkunden über Verlangen auszustellen und auszufolgen.

Desgleichen ertheilt die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ hiemit ihre Einwilligung dazu, dass ohne ihr ferneres Einvernehmen das von ihr mit diesem Vertrage zu Händen der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-

Nordbahn eingeräumte, dingliche Recht, die im Art. 2. alinea 1. dieses Vertrages specificirten Anlagen und ausserdem noch (für den Verschubdienst) auch jene Theile der currenten Strecke der Localbahn Trzebinia-Skawce, welche zwischen den Wadowitzer Distanzsignalen dieser Localbahn und den zunächst folgenden ersten Wechseln der Station Wadowice gelegen sind, für Zwecke der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya gemeinsam mit der Localbahn Trzebinia-Skawce zu benützen, eisenbahnbücherlich ob den betreffenden in der für die Localbahn Trzebinia-Skawce bei dem k. k. Landesgerichte in Lemberg zu eröffnenden oder bereits eröffneten Eisenbahnbuchseinlage einzutragen Eisenbahn-Bau- und Grundparcellen resp. Theilen dieser zu Gunsten der Localbahn Bielitz-Wadowice-Kalwarya der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn einverleibt werde.

Auch verpflichtet sich die Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia Skawce“ die zum Zwecke der Einverleibung dieser Rechte etwa noch erforderlich werdende intabulationsfähigen Urkunden über Verlangen, auszustellen und auszufolgen.

Zugleich wird vereinbart, dass der Wortlaut jener Eintragungstexte, welche zum Zwecke der vorstehenden Einverleibungen den Eisenbahnbuchsgerichten anlässlich der Ermittlung der Eisenbahn-Grundstücke der Localbahn Trzebinia-Skawce in dem diesbezüglichen Operate in Vorschlag zu bringen sein werden, seinerzeit im Einvernehmen beider Contrahenten festzusetzen sein wird.

Art. 28.

Verzicht auf Anfechtung des Vertrages. Beide Theile verzichten auf das Rechtsmittel, diesen Vertrag wegen Irrthums oder wegen Verletzung über die Hälfte des wahren Wertes anzufechten.

Art. 29.

Streitigkeiten. Streitigkeiten aus diesem Vertrage sind bei dem sachlich zuständigen Gerichte in Wien als *forum prorogatum* auszutragen.

Art. 30.

Stempel & Gebühren Vertragsexemplare. Dieser Vertrag wird in Gemässheit des §. 2. der Concessionsurkunde vom 20. März 1897 R. G. Bl. Nr. 85. und des Punktes a. des Art. V. des Gesetzes vom 31. December 1894 R. G. Bl. Nr. 2. ex 1895. stempel- & gebührenfrei in zwei Exemplaren ausgefertigt, von denen jeder der beiden Contrahenten je eines erhält. Etwaige wieder Erwarten aus diesem Anlasse zu entrichtenden Stempel oder sonstige Gebühren, ferner die sämmtlichen mit der Ausstellung der im Art. 27. erwähnten intabulationsfähigen Urkunden und die sämmtlichen Kosten der bücherlichen Durchführung dieses Vertrages in den beiden Eisenbahnbuchseinlagen fallen der Actiengesellschaft „Localbahn Trzebinia-Skawce“ allein zur Last und hat dieselbe alle der k. k. privilegirten Kaiser-Ferdinands-Nordbahn aus diesen Titeln etwa erwachsenden Auslagen derselben sofort nach erfolgter Bekanntgabe baar rückzusetzen.

Urkund dessen der beiden vertragsschliessenden Theile Fertigung.

Stempel- und gebührenfrei auf Grund des Gesetzes vom 31. Dezember 1894, R. G. Bl. Nr. 2 ex 1895 und des §. 1. der Concessionsurkunde vom 25 April 1898, R. G. Bl. Nr. 69.

V e r t r a g.

welcher zwischen der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft einerseits und der Actiengesellschaft „Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka“ anderseits unter Beitritt des Landesauschusses des Königreiches Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau und der k. k. Staatsbahndirection Stanislau namens der k. k. Staatseisenbahnverwaltung in Betreff der Mitbenützung der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki der Localbahn Lużan-Zaleszczyki durch die Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka vorbehaltlich der Genehmigung Seiner Excellenz des Herrn k. k. Eisenbahnministers abgeschlossen wurde.

Art. 1.

Gegenstand des Vertrages.

Die Züge der Localbahn Delatyn - Kolomea - Stefanówka werden über die Theilstrecke Stefanówka - Zaleszczyki der Localbahnlinie Lużan-Zaleszczyki der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft bis beziehungsweise von der Station Zaleszczyki unter den nachstehenden Modalitäten geführt.

Art. 2.

Ausführungs-Bestimmungen.

Die Züge der Localbahn-Delatyn-Kolomea-Stefanówka werden in der Einmündungsstation Stefanówka weder aufgelöst noch eingeleitet; die fraglichen in Stefanówka ankommenden Züge werden bis zur Station Zaleszczyki mit dem für den Betrieb der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka bestimmten Personale der k. k. Staatsbahnen und mit den Fahrbetriebsmitteln dieser Localbahn geführt und daselbst aufgelöst; desgleichen werden die Züge der Localbahn Delatyn-Kolo-

mea-Stefanówka in der genannten Station eingeleitet und über die Strecke Zaleszyki-Stefanówka auf die Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka verkehren.

Der Betrieb wird in der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki auf Grund der Verträge über die Betriebsführung der Localbahnen der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft und der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka für die vorgedachten Bahnen seitens der k. k. Staatsbahndirection Stanislaw besorgt.

Art. 3.

Anschluss-Stationen Stefanówka u. Zaleszczyki.

Über die Mitbenützung und die Besorgung des Gemeinschaftsdienstes dieser Bahnhöfe werden besondere Verträge abgeschlossen,

Art. 4.

Betriebskosten-Vergütung und Einnahmenezuscheidung.

a) Insolange als die vom Königreiche Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau auf Grund der mit den Allerhöchsten Entschliessungen vom 5. Jänner 1896 und 26. August 1896 genehmigten Beschlüsse des Landtages von 8. Februar 1895 und vom 8. Februar 1896 der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka gewährte Erträgnisgarantie thatsächlich in Anspruch genommen wird, fallen sämtliche aus der Führung der Transitozüge dieser Localbahn auf der Strecke Stefanówka-Zaleszczyki resultirenden Einnahmen zur Gänze der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft zu, dagegen wird die Letztere der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka die Kosten des Traktionsdienstes nach den Selbstkosten, d. i. nach dem für die Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka laut der von der betriebsführenden k. k. Staatsbahndirection aufgestellten Jahresrechnung pro Zugskilometer resultirenden Einheitssätzen der Traktionskosten (Capital XIII, XV und XVI des Contirungsschemas der k. k. Staatseisenbahnverwaltung) vergüten. Hiebei wird bestimmt, das der jeweiligen Abrechnung der Einheitssatz zu Grunde zu legen ist, welcher gemäss der, der Abrechnung vorausgegangenen Abrechnungsperiode pro Zugskilometer resultirte.

b) In dem Falle als die vom Lande Galizien gewährte Erträgnisgarantie nicht mehr in Anspruch genommen wird, hat die Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka, wenn auch bis dahin die in früheren Jahren geleisteten Vorschüsse noch nicht beglichen sein sollten, für die Mitbenützung der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki, sowie für die Kosten der Bahnaufsicht und Bahnerhaltung derselben folgende Entschädigung an die Neue Bukowina'er Localbahngesellschaft zu leisten:

1. Als Antheil an der Verzinsung und Tilgung des Werthes der von der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft in der Strecke Stefanówka (exclusive) Zaleszczyki (exclusive) d. i. vom Km. 33.831 bis Km. 43.1070 investirten Anlagen, jenen Theil der 4.5%-igen Zinsen des obigen Werthes, welcher nach Massgabe des Verhältnisses der im Verkehre der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka auf der gedachten Theilstrecke geleisteten Wagenachskilometer zur Gesamtzahl der im Verkehre dieser Localbahn und der Localbahn Lužan-Zaleszczyki auf dieser Theilstrecke geleisteten Wagenachskilometer auf die erstere Localbahn entfällt.

Der Werth des in der gedachten Theilstrecke investirten Capitales ist seitens der Neuen Bukowina'er Localbahn-Gesellschaft zu ermitteln, und ist zur ermittelten Capitalsziffer die Genehmigung des Eisenbahn-Ministeriums einzuholen.

2. Einen nach dem Schlüssel ad 1) entfallenden Theilbetrag der der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft für den Bahnaufsichts- und Bahnerhaltungsdienst der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki erwachsenden Kosten.

In dem Eingangs dieses Punctes *b)* bezeichneten Falle werden sämmtliche aus der Führung der Züge der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka auf der Strecke Stefanówka-Zaleszczyki resultirenden Einnahmen der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka zur Gänze zugeschieden.

Selbstverständlich entfällt sodann die laut Punct *a)* vorgesehene Leistung einer Vergütung der Traktionskosten durch die Neue Bukowina'er Localbahn-Gesellschaft.

Zur Bedeckung des der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka laut Punct *b)* dieses Artikels zur Last fallenden Antheiles an der Verzinsung und Tilgung des in der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki investirten Capitales und des Antheiles für Kosten der Bahnaufsicht und Bahnerhaltung, dürfen die Einnahmen dieser Localbahn nur nach Massgabe nachstehender Bestimmungen herangezogen werden.

Von der Gesamteinnahme der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka (einschliesslich der Einnahmen, welche sich aus der Weiterführung der Localbahnzüge über die Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki ergeben) sind in Abschlag zu bringen:

1. Die gesammten Betriebskosten dieser Localbahn (einschliesslich der Kosten für die Traction der Züge über die Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki.)

2. Die Kosten der gesellschaftlichen Verwaltung.

3. Das Erforderniss für die Verzinsung und Tiltung des vom Lande Galizien garantirten Vorzugskapitales. Verbleibt nach Abschlag der vorbezeichneten Ausgaben noch ein Einnahmenüberschuss, so ist derselbe zur Bedeckung der früher bezeichneten Antheile heranzuziehen.

Ist der Einnahmenüberschuss geringer als der für die Bedeckung der betreffenden Antheile erforderliche Betrag, so ist der Einnahmenüberschuss der Neuen Bukowina'er Localbahn-Gesellschaft zur Gänze zuzuweisen. Eventuell haben sodann die Bestimmungen des Punctes *a)* in Geltung zu treten, und unterwerfen sich bei der Vertragstheile der diesbezüglich einzuholenden Entscheidung des Eisenbahnministeriums.

Schliesslich wird bestimmt, dass das unter Punct *b)* angeführte Anlagecapital in den Fällen, als mit Genehmigung des Eisenbahnministeriums eine Erhöhung desselben in Folge nachträglicher Erweiterungs Zu- und Umbauten eintreten sollte, mit dem vom Eisenbahnministerium genehmigten höheren Werthe in Rechnung zu ziehen ist.

Art. 5.

Tarif-Erstellung und Rechnungslegung.

Die Actiengesellschaft „Localbahn-Delatyn-Kolomea-Stefanówka“ ist berechtigt für Personen-Gepäcks- und Gütertransporte, welche von der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka nach Zaleszczyki und über

Zaleszczyki sowie von Zaleszczyki oder von den vorgelegenen Bahnlinien nach den Stationen der Localbahn Delatyn Kolomea-Stefanówka und darüber hinaus mit den Zügen dieser Localbahn über die Strecke Stefanówka-Zaleszczyki befördert werden, auch rücksichtlich der Strecke Stefanówka-Zaleszczyki directe Tarifsätze zu erstellen, wobei jedoch jede Ausnützung zu Concurrenzzwecken gegenüber der Neuen Bukowina'er Localbahn-Gesellschaft ausgeschlossen bleiben soll, und ferner der auf die mit 13 Kilometern zurechnende Strecke Stefanówka-Zaleszczyki, beziehungsweise Zaleszczyki-Stefanówka entfallende, der Neuen Bukowina'er Localbahn-Gesellschaft zu zuscheidende Antheil aus diesen directen Tarifen nicht niedriger sein darf, als der für die eben genannte Strecke Stefanówka-Zaleszczyki, beziehungsweise Zaleszczyki-Stefanówka nach den Tarifen der Neuen Bukowina'er Localbahn Gesellschaft erstellte normale Frachtsatz.

Dem Landesauschusse des Königreiches Galizien steht auf die die Tarifierstellung der Theilstrecke Stefanówka - Zaleszczyki keine Ingerenz zu.

Bezüglich der Rechnungslegung haben im Allgemeinen die Bestimmungen des §. 9. des rücksichtlich des Betriebes der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka abgeschlossenen Betriebsvertrages sinngemässe Anwendung zu finden.

Art. 6.

H a f t u n g.

Insolange als der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft gemäss der Bestimmungen des Art 4. die aus dem Verkehre der Züge der Localbahn Delatyn-Kolomea Stefanówka rücksichtlich der Theilstrecke Stefanówka-Zaleszczyki resultirenden Einnahmen zufallen, übernimmt diese Gesellschaft die volle Haftung und Verantwortung für alle aus Anlass der Weiterführung der Züge der Localbahn-Delatyn-Kolomea-Stefanówka auf der Strecke Stefanówka-Zaleszczyki, sich ereignenden Unfälle, Sachbeschädigungen und körperlichen Verletzungen oder Tödtungen von Menschen und sichert diesbezüglich der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka in jedem Falle volle Klag- und Schadloshaltung zu.

Für den Fall als jedoch im Sinne der Bestimmungen des gedachten Artikels die Einnahmen der Localbahn Delatyn-Kolomea Stefanówka zugeschrieben werden, hat die Letztere für alle aus vorgedachten Anlässen entstehenden Schäden etc. gegenüber der Neuen Bukowina'er Localbahngesellschaft aufzukommen und verpflichtet sich dieselbe vollkommen klag- und schadlos zu halten.

Art. 7.

Eisenbahnbücherliche Sicherstellung.

Die Neue Bukowina'er Localbahngesellschaft gibt ihre Einwilligung dazu, dass die hiemit übernommene Verpflichtung der Führung der Localbahnzüge auf der Strecke Stefanówka-Zaleszczyki bis beziehungsweise von der Station Zaleszczyki nach den in gegenwärtigen Verträge stipulirten Modalitäten zu Gunsten der Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka in der für die Localbahnlinie Lužan-Zaleszczyki beim k. k. Landesgerichte in Czernowitz eröffneten Eisenbahnbucheinlage ohne weiteres Einvernehmen einverleibt werde.

Art. 8.

Streitigkeiten.

Für alle aus dem gegenwärtigen Vertrage entspringenden Rechtsstreitigkeiten, welche nicht Kraft des Gesetzes vor einen ausschliesslichen, besonderen Gerichtstand gehören, sind in erster Instanz die sachlich zuständigen Gerichte in Czernowitz ausschliesslich zuständig.

Art. 9.

Verletzung über die Hälfte

Beide Theile verzichten auf das Rechtsmittel der Anfechtung des gegenwärtigen Vertrages wegen Verletzung über die Hälfte des Werthes.

Art. 10.

Vertragsdauer, Vertragsauflösung und Vertragscession.

Dieser Vertrag an den die Neue Bukowina'er Localbahngesellschaft, und die Localbahn Delatyn-Kolomea-Stefanówka mit dem Zeitpunkte der Unterfertigung der k. k. Staatsbahn Direction nach erfolgter Genehmigung des k. k. Eisenbahnministeriums gebunden sind, tritt mit dem Tage der Betriebseröffnung der Localbahn Delatyn-Kolomea Stefanówka in Kraft, und ist auf die Concessionsdauer der für die Neue Bukowina'er Localbahngesellschaft erteilten Concession vom 25. September 1895, R. G. Bl. Nr. 161, giltig.

Sollen bezüglich der Betriebsführung der einen der contrahirenden Theile anderweitige Anordnungen mit Genehmigung der k. k. Staatsverwaltung getroffen werden, so wird bestimmt, dass etwa sich aus diesem Anlasse ergebende Änderungen dieses Vertrages einem zu vereinbarenden Nachtrage zu demselben vorbehalten werden. Sämmtliche Rechte und Verbindlichkeiten aus diesem Vertrage übergehen auf die jeweiligen Rechtsnachfolger der contrahirenden Theile.

Art. 11.

Vertragsausfertigung.

Dieser Vertrag wird stempel- und gebührenfrei in vier gleichlautenden Exemplaren ausgefertigt, von denen jede der vertragsschliessenden Bahngesellschaften und die k. k. Staatsbahndirection Stanislau je ein Exemplar erhält. Der galizische Landesausschuss erhält eine vidimirte Abschrift dieses Vertrages.

Sprawozdanie

z zarządzeń poczynionych w skutek uchwał krajowej Rady kolejowej z I. sesyi.

I.

Udzielanie memoryałów w sprawach taryfowych członkom krajowej Rady kolejowej, oraz galicyjskim członkom państwowej Rady kolejowej.

Na posiedzeniu odbytem dnia 2. czerwca 1900 r. powzięła krajowa Rada kolejowa następującą uchwałę:

„Rada kolejowa uprasza Wydział krajowy o zarządzenie, aby „wszelkie memoryały wysyłane do Wiednia w sprawach taryfowych „oraz protokoły z ankiet i konferencyj taryfowych przesyłane były „w odpisie wszystkim członkom krajowej oraz galicyjskim członkom „państwowej Rady kolejowej.“

Uchwałę tę przyjął Wydział krajowy do wiadomości i kopie memoryałów wystosowanych w sprawach taryfowych, nie tylko dla poszczególnionych kolei lokalnych ale ogólne dla kraju mających znaczenie, rozdzielane będą w sposób uchwałą wskazany.

II.

Ankieta w sprawie reformy taryf dla cukru.

Na temże samem posiedzeniu uchwaliła krajowa Rada kolejowa w sprawie powyższej, jak następuje:

„Rada kolejowa doradza możliwie spieszne zwołanie ankiety „w sprawie reformy taryf dla cukru “

Wskutek tej uchwały zwrócił się Wydział krajowy do „Galicyjskiego akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku“ z zapytaniem, czy Towarzystwo to chwilę obecną uważa za stosowną do zwołania takiej ankiety i czy zechce podać bliższe daty o produkcji, stosunkach zbytu i t. d., potrzebne do opracowania referatu.

Stonowcza odpowiedź na to pytanie jeszcze nie nadeszła, zwołanie ankiety odłożono zatem na czas sposobniejszy.

III.

Sprawa zmiany rozkładu jazdy na linii Chabówka-Zakopane.

Na posiedzeniu odbytem dnia 2. czerwca 1900 r. wyraziła Rada kolejowa życzenie, aby Wydział krajowy w sprawie zmiany rozkładu jazdy pociągów na linii Chabówka-Zakopane i nadal w tym kierunku wpływał na c. k. Dyrekcyę kolei państwowych w Krakowie, aby o ile możliwości przy wszystkich pociągach kursujących z Krakowa do Zakopanego zaprowadzono wozy bezpośrednie oraz aby w możliwie najbliższej przyszłości zaprowadzono ruch nocnych pociągów.

Wydział krajowy odniósł się do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie z żądaniem wzięcia pod rozważę zmiany rozkładu jazdy tak na linii Chabówka-Zakopane jak i na liniach kolei państwowych, by stworzyć dogodne połączenia między Zakopanem a Krakowem, wschodnią Galicyą i Warszawą.

C. k. Dyrekcyja kolei państwowych w Krakowie, chcąc poznać dokładnie życzenia publiczności i interesentów miejscowych, zwołała na 8. października b. r. ankietę, na której rzeczywiście podniesiono najrozmaitsze żądania i życzenia. Ze strony Wydziału krajowego zwrócono jednak uwagę, że przez przesunięcie odpowiednie pociągów na kolei transwersalnej obsłużoną być może linia Chabówka-Zakopane zupełnie odpowiednio do potrzeb miejscowych i turystycznych dwoma parami pociągów bez zaprowadzenia nocnej służby a w ścisłym tego słowa znaczeniu między stacyami Chabówką a Zakopanem. Jakkolwiek bowiem bardzo Wydziałowi krajowemu zależy na rozwoju Zakopanego, to przecież musi baczyć na połączone z zaprowadzeniem służby nocnej znaczne podwyższenie nie tylko kosztów eksploatacyjnych lecz nawet na wydatki inwestycyjne, gdyż kolej Chabówka-Zakopane nie jest obecnie urządzoną dla ruchu pociągów nocnych.

Równocześnie jednak zażądano wozów bezpośrednich między Zakopanem a Krakowem, Lwowem, oraz Warszawą na Kraków. C. k. Dyrekcyja kolei państwowych, przyjąwszy do wiadomości wyrażone życzenia, zapewniła, że będzie jej staraniem ułożyć najodpowiedniejszy rozkład jazdy w porozumieniu z Wydziałem krajowym i wprowadzić go w życie z letnim rozkładem jazdy 1901 roku.

IV.

Sprawa rewersu demolacyjnego dla linii Przeworsk-Bachórz.

Dnia 2. czerwca 1900 r. uchwaliła krajowa Rada kolejowa w sprawie powyższej, jak następuje:

„Rada kolejowa doradza Wydziałowi krajowemu, aby jaknajenergiczniej sprzeciwił się zeznaniu przez koncesyonaryusza, względnie przez mające się utworzyć Towarzystwo akcyjne kolei Przeworsk-Bachórz, t. zw. rewersu demolacyjnego wymaganego przez c. i k. Ministerstwo wojny“.

W sprawie powyższej przeprowadził Wydział krajowy rokowania z Rządem, przyczem uzyskano to ustępstwo, iż kwestya odszkodowania kolei lokalnej — na wypadek, gdyby demolacyę rzeczywiście przeprowadzić musiano — pozostawia się otwartą.

V.

Połączenie kolejowe ze Szczawnicą.

Na posiedzeniu odbytem dnia 2. czerwca 1900 r., przy dyskusji nad nowo projektowanymi kolejami lokalnymi, zalecił członek krajowej Rady kolejowej, p. Dr. Leo, obficie najbliższym programem krajowej akcji kolejowej połączenie Szczawnicy z istniejącymi kolejami, powołując się przytem na podanie wniesione przez Akademię umiejętności w Krakowie do Wydziału krajowego.

Podanie takie istotnie wpłynęło, a mianowicie z propozycją połączenia kolejowego Szczawnicy z Nowym Sączem.

Wydział krajowy, po przeprowadzonych w tej sprawie badaniach, przyszedł jednak do przekonania, że tak pod względem tecznicznym, jak i pod względem ekonomicznym, jedynie racjonalnem połączeniem może być tylko linia kolejowa z Nowego Targu do Szczawnicy, jako krótsza, łatwiejsza do wykonania, kierująca ruch na linię Chabówka-Zakopane, subwencyonowaną z funduszków krajowych, i ożywiająca ruch turystyczny przez połączenie Tatr z Pieninami.

O rezultacie przeprowadzonych badań zawiadomił Wydział krajowy Akademię umiejętności, która jednak opinii swej, względnie konkretnych wniosków co do sfinansowania projektu, dotąd nie nadesłała.

VI.

Uchwała w sprawie ułożenia programu dalszej akcji kraju na polu popierania kolei niższorzędnych.

Na ostatniej sesji wyraziła krajowa Rada kolejowa opinię, iż dalsza akcja kraju na polu popierania kolei niższorzędnych jest dla ekonomicznego podniesienia kraju niezbędną i doradza Wydziałowi krajowemu, aby jak najspieszniej do ułożenia programu dalszej akcji kraju w tym kierunku przystąpił.

Wydział krajowy nie spuszcza z oka sprawy ułożenia dalszego programu krajowej akcji kolejowej, nie mógł jednak dotąd do przygotowania jakichś konkretnych wniosków dlatego przystąpić, ponieważ szczupły personal krajowego biura kolejowego zajęty jest czynnościami finalizacyjnymi dla pierwszego programu.

Na wszelki wypadek przygotowuje się już teraz w miarę możliwości i czasu materiał komercyjny, który posłuży w danym razie do ocenienia projektów, i tak wypracowało już biuro kolejowe obliczenie rentowności dla projektowanych kolei lokalnych z Tarnopola do Zbaraża i z Podgórzca przez Myślenice do Lubnia, a wypracowanie obliczenia rentowności połączenia kolejowego Szczawnicy z Nowym Targiem jest w toku.

Sprawozdanie

z czynności Departamentu V. Wydziału krajowego

za czas od 31. października 1899 do 31. października 1900

(z 8 alegatami).



Departament V.

Szef departamentu Dr. Stanisław Dąbski, członek Wydziału krajowego.

Wydatki na cele zdrowia publicznego. W r. 1899 wydał fundusz krajowy na cele zdrowia publicznego 1,252.377 zł. Kwota ta jest większą od kwoty preliminowanej budżetem o 144.432 zł., od kwoty wydanej w r. 1898 o 10.006 zł.

Al. I.

W szczególności wypłacił fundusz krajowy

z rubryki III. za kosztu leczenia	1,190.362 zł.
„ IV. za szczepienie ochronne	77.643 „
„ V. za leki podczas epidemii	35.110 „
„ VI. na zasiłki dla zakładów leczniczych	5.100 „
„ XI. na dotacje zakładów	44.624 „
Razem	1,352.839 zł.

W ciągu roku wpłynęło:

z rubryki IV. Nadwyżka od szpitala w Krakowie	33.661 zł.
„ od zakładu w Kulparkowie	42.696 „
„ V. Zwroty od szpitali prowincjonalnych	23.435 „
„ od gmin	200 „
„ za sprawdzanie rachunków aptekarskich.	470 „
Razem	100.462 zł.

Po strąceniu tej kwoty od wypłaconych 1,352.839 pozostaje czysty wydatek 1,252.377 zł. W porównaniu z r. 1898 wypłacono w r. 1899 z rubr. III. funduszu krajowego za kosztu leczenia ubogich 195.362 zł. więcej; z rubryki IV. o 643 zł. więcej, z rubryki V. za kosztu podczas epidemii i urzędzenia okręgów sanitarnych o 5.090 zł. mniej, wreszcie rubr. XI. na dotacje zakładów 6.377 więcej; w ogóle zaś 197.292 zł. więcej, aniżeli w roku poprzednim.

W dochodach wpłynęło do funduszu krajowego nadwyżek: od szpitala św. Łazarza w Krakowie o 20.657 zł. więcej, a od zakładu umysłowo chorych w Kulparkowie 22.858 więcej, aniżeli w roku 1898. Zwroty od gmin za zaległe kosztu leczenia z lat przed r. 1875, (kiedy jeszcze gminy ponosiły połowę kosztów leczenia za swoich ubogich) o 100 zł. mniej, niż było prelimiuowanem i o 10 zł. mniej aniżeli w roku 1898.

Al. II.

Wszystkie szpitale publiczne w kraju rozporządzały 4.991 łózkami. Chorych pielęgnowano we wszystkich naszych zakładach leczniczych wraz z klinikami 66.750, to jest o 2.719 więcej aniżeli w roku poprzednim. Dni leczenia było 1,728.734 to jest o 78.367 więcej aniżeli w r. 1898. Umarło 4.760 t. j.

o 22 więcej aniżeli w roku poprzednim. W szczególności odsetek śmiertelności chorych wynosił w szpitalach krajowych z klinikami 7·7; u położnic wraz z ginekologicznymi 1·1; u obłąkanych 12·7; u dzieci wraz z oseskami 20·3; w szpitalach prowincjonalnych 6·0; w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 7·1. Cała kuracja chorego trwała w szpitalach krajowych przeciętnie 24·56 dni; w prowincjonalnych 22·5; w zakładach położnic 17·1; w zakładach dla umysłowo chorych 137·4; w szpitalach dla dzieci 22·3; w klinikach 26·9. Ilość chorych leczonych w szpitalach krajowych wraz z klinikami wynosiła dziennie 1.241, w szpitalach prowincjonalnych 2.268, w zakładach położnic 162, w zakładach dla umysłowo chorych 854, w szpitalach dla dzieci 208, w ogóle zaś we wszystkich zakładach leczniczych 4.736.

Wydatki wynosiły we wszystkich szpitalach razem 1.163.876 zł.; z tego przypada na szpitale krajowe 386.736; na zakłady położnic 64.255; na zakłady obłąkanych 227.166; na szpitale prowincjonalne 447.524 zł.; oprócz tego fundusz krajowy subwencyonował szpitale dla dzieci kwotą 32.000 zł.

Cała kuracja chorego kosztowała przeciętnie w szpitalach krajowych 23 zł. 25 ct., w prowincjonalnych 12 zł. 15 ct.; w zakładach położnic 19 zł. 87 ct.; w zakładach dla umysłowo chorych 101 zł. 54 ct. Koszt dnia leczenia wynosił w zakładach krajowych 1 zł. 4 ct.; w prowincjonalnych 54 ct.; w zakładach położnic 1 zł. 16 ct.; w zakładach obłąkanych 74·2 ct. Żywnienie chorych kosztowało w szpitalach krajowych 35·8; w prowincjonalnych 19·2; w zakładach położnic 32·4; w zakładach obłąkanych 27·7.

W 1899 r. wypłacił fundusz krajowy na utrzymanie podrzutków i płace żywicieli:

Za 3 dzieci we Lwowie	.	.	121 zł. 46 ct.
" 24 " w Krakowie	.	.	1.383 " 28 "
" 334 " w Wiedniu	.	.	20.235 " 84 "
" 19 " w Pradze	.	.	964 " 89 "
" 30 " w Bobrku u ks. Ogińskiej pod wezwaniem „dzieciątka Jezus“	.	.	1.108 " 61 "

Razem . 23.714 zł. 08 ct.

Zapomogi dla położnic udzielono we Lwowie 6.060 zł., w Krakowie 3.192 zł.

Al. III. Wykaz III. wydatków w trzech naszych zakładach krajowych w roku **Al. III. a)** 1899 porównuje te wydatki, które wpływają na koszty właściwego utrzymania chorego i dają dokładny obraz gospodarności zarządów.

Żywnienie samo w szpitalu lwowskim kosztowało 20.88 ct.; na oddziałach klinicznych w tymże szpitalu 55.54; w szpitalu S. Łazarza w Krakowie 25·95 zł., a w zakładzie dla umysłowo chorych w Kulparkowie 25·42 ct. Dla porównania kosztu wiktuałów w trzech zakładach krajowych załączamy wykaz IV.

Wydatki w rubr. III. budżetu krajowego na koszt leczenia ubogich, które wynosiły w r. 1872 — 247.514 zł. a w 1875, (przyjęcie kosztów leczenia ubogich w całości na fundusz krajowy) — 291.611 zł., w 26 lat urosły do kwoty 1,190.362 zł.

Dla porównania przedstawiamy jak w latach poprzednich tablicę kosztów leczenia ubogich chorych w pięciu najludniejszych prowincjach monarchii podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“ za pięć lat.

Koszta leczenia ubogich chorych od r. 1898 do r. 1897 — podług Oesterreichische Statistik „Sanitätswesen“.

Rodzaj szpitala	Galicya				Czechy				Dolna Austria				Styrya				Tyrol b. Vorarlbergu						
	Łość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Łość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Łość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień	Łość szpitali	Leczone	Dni leczenia	Koszt	Na dzień			
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady potożnic	26	45.248	1.018.129	852.689	0-60	67	69.191	1.535.488	2.807.775	1-19	25	70.167	1.794.882	1.089.881	0-76	24	13.982	441.584	587.062	0-87			
	2	1.764	279.007		0-80	5	5.557	1.317.871		0-72	5	3.286	795.849		1-13	2	1.367	391.298		0-92	2	813	193.690
	2	1.621	25.881		0-97	1	3.694	70.218		1-35	1	10.208	147.336		1-31	1	581	11.956		1-62	1	673	16.605
1893.	30	48.688	1.323.017	73	78.442	2.923.572	1.893.988	31	88.661	2.787.567	17	29.213	1.089.881	27	15.418	651.879	27	15.418	651.879	587.062			
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady potożnic	26	45.659	1.063.500	942.727	0-61	69	66.866	1.868.378	2.810.267	1-22	25	71.629	1.844.988	1.102.065	0-82	24	13.724	445.880	696.284	0-85			
	2	1.802	288.912		0-61	5	5.609	1.340.698		0-65	5	3.705	885.282		1-10	2	1.600	407.303		0-76	2	816	188.324
	2	1.755	25.726		0-81	1	3.722	75.514		1-41	1	10.592	150.956		1-39	1	575	11.082		1-63	1	694	18.448
1894.	30	49.216	1.469.188	75	76.197	2.984.585	1.959.988	31	85.917	2.881.076	17	28.714	1.102.065	27	15.234	652.662	27	15.234	652.662	696.284			
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady potożnic	26	49.144	1.094.475	983.946	0-61	70	69.888	1.617.072	2.463.610	1-11	25	72.855	1.805.781	1.146.882	0-80	24	14.297	489.788	683.818	0-85			
	2	1.843	286.134		0-76	5	5.884	1.368.598		0-66	5	3.651	837.838		1-02	2	1.620	411.772		0-52	2	812	190.749
	2	1.881	29.107		0-86	1	3.719	79.714		1-41	1	10.360	150.298		1-38	1	564	10.924		1-24	1	656	17.952
1895.	30	52.868	1.409.716	76	79.488	2.065.384	1.995.910	31	86.866	2.793.917	17	30.128	1.146.882	27	15.765	698.495	27	15.765	698.495	683.818			
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady potożnic	26	46.801	1.114.168	947.173	0-61	73	67.694	1.749.222	2.810.865	1-39	26	70.388	1.878.682	1.163.351	0-81	24	13.023	499.341	685.468	0-86			
	2	1.877	293.665		0-74	5	6.283	1.417.695		0-69	5	4.396	988.789		0-98	2	1.711	429.662		0-64	2	800	185.793
	2	2.100	32.526		0-71	1	3.872	86.276		1-44	1	10.898	161.151		1-29	1	588	12.363		1-18	1	650	17.427
1896.	30	50.778	1.440.359	79	77.849	2.253.293	1.973.351	32	85.627	2.028.572	17	28.390	1.163.017	27	14.473	702.561	27	14.473	702.561	685.468			
Szpitale powszechnie Zakłady obłąkanych Zakłady potożnic	27	51.857	1.143.071	975.303	0-61	73	80.611	1.864.993	2.956.083	1-18	28	76.570	1.859.147	1.913.664	0-83	24	15.347	521.907	652.312	0-86			
	2	1.883	294.733		0-76	5	6.244	1.468.884		0-72	5	4.026	910.090		1-00	2	1.733	441.408		0-62	2	821	188.911
	2	2.205	29.917		0-92	1	3.941	98.893		1-46	1	10.810	161.734		1-29	1	555	10.205		1-50	1	731	18.997
1897.	31	55.895	1.467.721	79	90.796	3.427.740	1.923.991	34	91.406	2.990.971	17	31.910	1.191.364	27	16.899	729.815	27	16.899	729.815	652.312			

Załączamy też i drugą tablicę, ułożoną w naszym biurze statystycznym, dla porównania ilości zakładów dla chorych i w różnych prowincjach Monarchii, ilości łóżek, ludności, kosztów leczenia i procentu śmiertelności.

Prowincye	Ilość zakładów dla chorych			Ilość łózek			Ludność cywilna z końcem r. 1897	Jedno łóżko przypada na mieszkańców	W szpitalach publicznych	
	Publiczne szpi-tale	Prywatne	Razem	Publiczne szpi-tale	Prywatne	Razem			Koszt dnia leczenia	Procent śmier-telności
Dolna Austria	34	50	84	9.429	2.743	12.172	2.926.904	240	1·16	8·63
Górna Austria	9	43	52	989	1.152	2.141	817.800	382	1·06	7·37
Salzburg	3	14	17	410	430	840	181.747	216	1·00	6·18
Styrya	17	54	71	3.443	1.175	4.618	1.333.647	289	0·98	6·95
Karyntya	5	13	18	1.127	297	1.424	367.421	258	0·75	5·75
Kraina	3	11	14	650	426	1.076	507.523	471	1·33	5·92
Tryest	5	3	8	1.910	260	2.170	164.927	76	1·00	9·61
Gorycya i Gradycka	4	2	6	397	206	603	224.999	406	0·55	14·76
Istrya	3	3	6	510	60	570	330.405	580	0·84	5·68
Tyrol z Vorarlb.	28	24	52	3.363	954	4.317	937.648	217	1·10	6·62
Czechy	79	89	168	11.948	2.165	14.113	6.085.346	431	1·05	8·68
Morawy	17	53	70	2.792	1.178	3.970	2.378.032	599	1·19	8·31
Śląsk	5	18	23	748	477	1.225	646.023	527	0·60	8·71
Galicja	31	57	88	4.254	1.608	5.862	7.158.977	1.221	0·76	7·59
Bukowina	6	3	9	476	94	570	706.371	1.239	1·21	7·31
Dalmacya	9	—	9	668	—	668	567.488	834	1·40	7·95
Razem	258	437	695	43.114	13.225	56.339	25.335.258	450	0·60 ¹⁾	

1) Bez uwzględnienia zakładów połączonych.

Porównanie Galicji z innymi krajami Monarchii jest bardzo dla nas niekorzystne i wykazuje, jak wiele jeszcze zrobić należy, ażeby dorównać tym ostatnim pod względem sanitarnym. Czechy, liczące o milion ludności mniej aniżeli Galicja, posiadają o 80 szpitali z 8.252 łóżkami dla chorych więcej aniżeli Galicja, tak że w Czechach na jedno łóżko szpitalne przypada 502 ludności, u nas zaś 1.221.

Sprawa
utworzenia
szpitala
dla
kiłowych
w Zabiui.

Spełniając polecenie Wysokiego Sejmu z d. 2. maja b. r. do L. 3.526, zwróciliśmy ponownie uwagę c. k. Namiestnictwa na konieczność jaknajrychlejszego wydania energicznych zarządzeń, zmierzających do stłumienia chorób kiłowych we wschodnio-południowej części Galicji, względnie do przystąpienia do budowy specjalnych szpitali dla leczenia osób tą chorobą dotkniętych.

Na odezwę naszą c. k. Namiestnictwo d. 12. listopada b. r. odpowiedziało, że już wskutek pierwszej uchwały sejmowej z 20. marca 1899 delegowało c. k. referenta sanitarnego do powiatu Nadwórniańskiego i Kosowskiego w celu zbadania na miejscu rozmiarów zarazy, przyczyn jej szerzenia się i przedstawienia odpowiednich środków zaradczych. Sprawozdanie to opóźniło się dlatego, aby można korzystać z wyniku obrad międzynarodowego kongresu dla zwalczania chorób syfilitycznych i wenerycznych, który odbył się w Brukseli we wrześniu 1899 roku.

C. k. Namiestnictwo, uznając za odpowiednie wnioski krajowego referenta sanitarnego, przedstawione dla stłumienia zarazy syfilitycznej w powiatach kosowskim i nadwórniańskim, zaznacza przede wszystkim, iż mylnem było podanie faktu, jakoby rząd dla zwalczania choroby Skerljewo z funduszków państwa utworzył specjalny szpital dla tej choroby w Porto-Ré. Ustawą z 1. czerwca 1884 przeznaczono ze skarbu państwa 30 tys. zł. na cel zwalczania choroby zwanej Skerljewo w Dalmacji. Choroba ta, będąca późną formą syfilis, jakoteż syfilis wrodzoną (syfil haereditaria tarda) była rozszerezoną niemal w każdej miejscowości w około miasta Sebenico, w którym istnieje szpital powszechny krajowy. Ponieważ jednak podówczas urządzenie wewnętrzne tego szpitala nie było jeszcze ukończone, przeto początkowo umieszczano chorych, dotkniętych wspomnianą chorobą, w poszczególnych szpitalach w Zara i Spalato. Skoro zaś urządzono szpital w Sebenico, wstrzymano wysyłkę chorych do Zara i Spalato, a przeznaczono dla nich wyłącznie jeden pawilon o 80 łózkach w szpitalu powszechnym w Sebenico. Leczenie chorych na Skerljewo w szpitalach rozpoczęte w lutym 1885, trwało do czerwca 1888, to jest do czasu, gdy się wyczerpał fundusz 30.000 zł., przeznaczony na to. Pozostali nieliczni już podówczas chorzy, którzy potrzebowali jeszcze leczenia w szpitalu, zostali zatrzymani na koszt gminy przynależności. I dziś tak samo, jeżeli zostanie jaki tego rodzaju chory wykryty, bywa na koszt gminy w szpitalu leczony. Z tego przedstawienia sprawy wynika, że rząd nie budował w Dalmacji specjalnego szpitala dla zwalczania Skerljewo, lecz w zastępstwie ubogich gmin ponosił koszt leczenia chorych w szpitalach powszechnych krajowych. Dlatego też c. k. Namiestnictwo sądzi, że i w Galicji rząd nie zechce budować osobnych szpitali dla zwalczania syfilis, bo przede wszystkim nie mógłby tego uczynić, bez specjalnej ustawy państwowej, a z drugiej strony, zdaniem c. k. Namiestnictwa, nie jest to potrzebne.

Przeciwnie sądzi c. k. Namiestnictwo, że takie specjalne szpitale wyłącznie dla osób syfilitycznych byłyby raczej postrachem ludności, do którychby bez przymusu nikt dobrowolnie się nie zgłosił. Wszelkie zaś przymusowe umieszczanie chorych w szpitalach powiększałyby jeszcze bardziej chęć tajenia choroby. C. k. Namiestnictwo jest więc zdania, że leczenie tego rodzaju chorych powinno się odbywać w szpitalach publicznych i powszechnych.

Ze względu jednak, że właśnie ani w powiecie kosowskim, ani nadwórniańskim nie ma szpitali powszechnych, istniejące zaś w Śniatynie, Kołomyi i Stanisławowie szpitale są stale przepełnione, a nadto oddalone od gmin zakażonych o 40—100 kilometrów drogi wozowej lub pieszej — należałoby na czas trwania większego rozszerzenia syfilis w obu miasteczkach powiatowych, to jest w Kosowie i Nadwórny utworzyć szpitale filialne z prawem powszechności i publiczności. Gdyby nie dało się w jednej lub drugiej miejscowości nająć odpowiedniego lokalu na szpitale, c. k. Namiestnictwo skłonem jest oddać Wydziałowi krajowemu do używania pięć przenośnych baraków szpitalnych z całym urządzeniem na 50 łózek, w celu stawienia ich w Kosowie i Nadwórny. Koszta utrzymania tych szpitali byłyby pokrywane z taksy szpitalnej,

a c. k. Namiestnictwo udaje się równocześnie do c. k. Ministerstwa z wnioskiem udzielenia krajowi odpowiedniej subwencji na cel powyższy.

Dalej proponuje c. k. krajowy referent sanitarny pomnożenie lekarzy okręgowych w powiatach Kosów i Nadwórna i w siedzibie tych lekarzy, zarówno istniejących, jakoteż utworzyć się mających urządzenie kosztem publicznym ambulatoryjów, w którychby ubodzy chorzy, bez różnicy rodzaju choroby otrzymywali w godzinach stale oznaczonych bezpłatną poradę lekarską, a ubodzy syfilitycy także leki.

Gdyby Wydział krajowy podzielał zapatrywanie, że dla skutecznego zwalczania syfilis przede wszystkim potrzebne jest wczesne rozpoznawanie choroby w każdym poszczególnym wypadku i ułatwienie leczenia się osobom tą chorobą dotkniętym i że najłatwiej to osiągnąć przez pomnożenie ilości lekarzy okręgowych, w takim razie zachodziłaby potrzeba prócz ustanowionych już lekarzy okręgowych w tych powiatach, utworzyć nowe siedziby w Kosmaczu, Kosowie i Pasiecznej (pow. nadwórń.).

Kosztem powiatów należałoby urządzić w siedzibie każdego lekarza okręgowego ambulatoryum, to jest izbę ordynacyjną i izbę poczekalną z przyrządami do badania chorych, ewentualnie z apteką domową, jeżeli istnieją warunki ku temu. W takim razie c. k. Namiestnictwo byłoby skłonne wyjednać u c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych, aby koszta leków dla ubogich syfilitycznych pokrywane były w ten sam sposób, jak koszta leków dla ubogich chorych, dotkniętych chorobami nagminnymi, t. j. by fundusz państwowy na epidemie pokrywał $\frac{2}{3}$ części, fundusz zaś krajowy $\frac{1}{3}$ tego wydatku. Niezawodnie także zezwoliłoby c. k. Ministerstwo, aby koszta delegowania lekarzy okręgowych do gmin, w których więcej osób syfilitycznych się znajduje, lub co do których zachodzi podejrzenie, że tam ukrywają chorobę, ponosił skarb państwa, tak, jak ponosi koszta podróży lekarzy delegowanych do sprawdzenia i leczenia chorób nagminnych.

C. k. Namiestnictwo sądzi, iż w ten sposób będzie można bez znaczniejszego obciążenia funduszków publicznych w najkrótszym czasie osiągnąć cel zamierzony, to jest, jeżeli nie stłumić zupełnie, to znacznie ograniczyć szerzenie się syfilis w południowo-wschodniej części kraju.

Jeżeliby ten sposób postępowania okazał się praktycznym, będzie można zastosować go z uwzględnieniem warunków miejscowych w innych powiatach, w których syfilis także znacznie jest rozszerzoną, t. j. w stryjskim, drohobyckim i brodzkim. Lecz co do tych powiatów potrzebne jest jeszcze zbadanie sprawy. LW. 78.820/900.

Rozważywszy propozycje c. k. Namiestnictwa, przyszedłszy do przekonania, że niektóre z nich w wykonaniu nie doprowadzą do pożądaných rezultatów. Wiadomo, że we wszystkich szpitalach w porze letniej zawsze jest mniej chorych, zwłaszcza kiłowych, gdyż wszyscy, którzy czują się na siłach, idą latem na roboty w polu, lub wychodzą na zarobek za granicę. Leczenie więc tych ostatnich pod względem czasu ogranicza się do późnej jesieni, zimy i wczesnej wiosny, kiedy jeszcze robót w polu nie ma z powodu zimna. Proponowana więc przez c. k. Namiestnictwo pożyczka drewnianych, cienkościenych baraków Deckertowskich, w których niepodobna trzymać ludzi chorych w zimnej porze roku, nie mogłaby oddać dobrej usługi. Przewóz baraków ze Lwowa na miejsca mocniej dotknięte kiłą po drogach górskich byłby bardzo kosztowny, jak to wykazało doświadczenie w czasie cholery.

Leczenie kiły w sposób ambulatoryjny, proponowany przez c. k. Namiestnictwo, nie zawsze prowadzi do dobrych rezultatów, jak wskazuje doświadczenie we wszystkich szpitalach zrobione, a szczególnie w lwowskim. Kiła w początkowych okresach jest chorobą nieboleśną, chorzy więc nie leczeni w szpitalu, lekceważą wszelkie wskazówki higieny, a wskutek tego choroba leczona ambulatoryjnie często nawet się pogarsza i wtedy, gdy chory decyduje się wstąpić do szpitala jest już tak mocno zakażony, że leczenie jego potrzebuje bardzo długiego czasu i zabiegów. Zresztą przy leczeniu ambulatoryjnym wskutek niedbalstwa, nieochędnostwa i nieznamości dróg zakażenia chorzy tacy

jeszcze w ciągu leczenia zakażają mnóstwo osób, z którymi są w zetknięciu. Udział więc okręgowych lekarzy w tępieniu kiły winien polegać przede wszystkim na śledzeniu chorób w okręgach im poruczonych i odsyłaniu chorych do szpitali powszechnych, na rozpowszechnianiu zdrowych poglądów na niebezpieczeństwo i następstwa choroby i leczeniu słabszych form chorób wenerycznych ambulatoryjnie.

Wskutek tego Wydział krajowy na radzie d. 4. grudnia b. r. uchwalił, aby zakomunikować Wydziałom powiatowym w Nadwornie i Kosowie treść pisma c. k. Namiestnictwa i wezwać te powiaty do budowy szpitali powszechnych w siedzibie powiatów w myśl ustawy z d. 28. lipca 1897 r. Dz. u. kr. Nr. 47 i do uzupełnienia sieci okręgów sanitarnych w Kosowie, Kosmaczu i Pasiecznej. Przy nominacji lekarzy okręgowych należy wymagać od kandydatów znajomości leczenia chorób wenerycznych. O tych staraniach utworzenia szpitali w Kosowie i Nadwornie zakomunikowaliśmy c. k. Namiestnictwu, dodając, iż przyjmujemy z wzięcznością obietnicę subwencji rządowej dla tych budowli i zobowiązanie się do zwrotu $\frac{2}{3}$ kosztów za leki dla kiłowych i na objazdy lekarzy okręgowych, przedsięwzięte w celu tępienia kiły; co do propozycji udzielenia nam baraków odpowiedziliśmy, iż nie możemy z nich korzystać ze względu, że leczenie w barakach jest tylko latem możliwe.

C. k. Namiestnictwo we Lwowie odezwało z d. 27. kwietnia 1899 do L. 40.630 uwiadomiło o Najwyższem postanowieniu, zezwalającym na utworzenie samoistnej szkoły położnych w Krakowie.

Przyjmując fakt ten do wiadomości, oznajmiliśmy c. k. Namiestnictwu, że usamodzielnienie tej szkoły odnosić się może tylko do wewnętrznej organizacji samej szkoły, która wyjętą zostaje z pod zwierzchnictwa Władz uniwersyteckich, t. j. Wydziału lekarskiego i Senatu akademickiego, lecz nie może w niczem wpływać na zmianę stosunku oddziału położniczego szpitala św. Łazarza do szkoły, ustanowionego na warunkach podanych w odezwie naszej LW. 14.840 r. 1895; nie może też wpłynąć na zmianę stosunku szpitalnego oddziału położniczego do c. k. Kliniki położniczej, unormowanego zasadniczo przy sposobności przeniesienia tejże kliniki do domu Brodowicza w r. 1868. Przy tem uwiadomiliśmy, że ani w oddziale położniczym, ani w całym szpitalu nie ma ubikacji, którąby na internat dla położnych odstąpić można i że władzę dyscyplinarną nad lekarzami, akuszerką zakładową i służbą, jako mianowanymi przez Wydział krajowy i opłacanymi z funduszu krajowego musi wykonywać Dyrektor szpitala, a nie Dyrektor c. k. Szkoły. w porozumieniu z c. k. Profesorem szkoły, z wyjątkiem asystenta szkoły, który jednak również jest obowiązany stosować się pod każdym względem do przepisów i porządku szpitalnego. Udzielanie urlopów lekarzom przydzielonym i akuszerce zakładowej należeć musi do Dyrektora szpitala, względnie do Wydziału krajowego z wyjątkiem osoby c. k. profesora i jego asystenta. Zresztą cała osnowa rozporządzenia ministeryalnego, przysyłającego regulamin dla c. k. szkoły położnych, da się wykonać we wszystkich szczegółach, gdyż regulamin ten poleca wyraźnie c. k. profesorowi szkoły, stosować się pod względem administracyjnym i ekonomicznym do porządku obowiązującego w krajowym zakładzie położniczym w szpitalu. LW. 63.675/899.

Ponieważ do szpitala św. Łazarza w Krakowie zaczęły się zgłaszać osoby pokąsane przez wściekłe zwierzęta, celem leczenia ochronnym sposobem Pasteur'a, a specjalnego zakładu państwowego dla tej kategorii chorych nie było w kraju, przeto pojmując doniosłość tej sprawy dla wiedzy lekarskiej i pragnąc umożliwić wykonanie pierwszych prób ochronnego szczepienia przeciw wścieklicznie, upoważniliśmy w r. 1894 Dyrekcyę szpitala na razie do przyjmowania tych pokąsanych do zakładu, jeżeli będą posiadać certyfikat ze Starostwa, iż zwierzęta, które ich pokąsały, były rzeczywiście wściekłe. Dzieci zaś pokąsane, na mocy ugody zawartej z Towarzystwem opieki szpitalnej, były odsyłane do szpitala św. Ludwika. W ten sposób szpital św. Łazarza wszedł w stosunek z zakładem szczepienia przeciw wścieklicznie, otwartym przez prof. Bujwida. Osoby pokąsane nie były jednak pomieszczane w oso-

Usamodzielnienie c. k. szkoły położnych w Krakowie.

W sprawie osób leczonych na wścieklicznię.

bnych salach, lecz rozrzucone w miarę miejsca wolnego po różnych oddziałach n. p. chirurgicznym, chorób wewnętrznych, chorób skórnych, obłąkanych. Pokąsani codziennie udawali się do odległego zakładu prof. Bujwida celem poddania się szczepieniu ochronnemu. Taka codzienna wędrówka chorych źle wpływała na utrzymanie ładu i porządku w oddziałach i zaprzętała służbę oddziałową, która dwa razy dziennie musiała odprowadzać ich, czekać na nich i napowrót do szpitala przyprowadzać. Osoby te nadto z wyglądu i zachowania się zdrowe, niepokoją prawdziwie chorych na oddziałach, a pobyt ich wśród chorych, dla nich samych jest przykry i niebezpieczny, grozi im bowiem zarażenie się chorobami zakaźnymi, które w początkowych okresach mogą być niepoznane. Niekorzyści te wzmagają się z każdym rokiem ze wzrostem liczby poddających się leczeniu Pasteurowskiemu, których naprzykład od 1. lipca 1899 r. do 31. grudnia tegoż roku było 97 (64 dorosłych, a 33 dzieci).

Z tego powodu Komitet opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie dwukrotnie odnosił się do nas z żądaniem polecenia szpitalowi św. Łazarza, ażeby nie odsyłał więcej do szpitala św. Ludwika przez wściekle zwierzęta pokąsanych dzieci, które tam, jako podejrzone o wściekliznę, są postrachem innych dzieci chorych. Słuszność żądania Towarzystwa uznać musieliśmy, szpital bowiem św. Ludwika tak samo, jak i szpital św. Łazarza ma obowiązek przyjmować i leczyć jedynie chorych w ścisłym tego słowa znaczeniu, osoby zaś przez wściekle zwierzęta pokąsane, u których choroba jeszcze się nie objawiła i może nie objawi wcale, nawet bez ochronnego szczepienia, są jedynie przedmiotem prewencyjnego, ochronnego traktowania, wskazanego względami bezpieczeństwa publicznego, którego strzedz w pierwszym rzędzie jest obowiązkiem c. k. rządu.

Dlatego też wskutek powtórnej prośby Komitetu krakowskiego Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci, odnieśliśmy się do Towarzystwa z prośbą o pozostawienie jeszcze na razie obecnego stanu rzeczy na czas pewien, póki c. k. Rząd, jako do tego powołany, nie weźmie sprawy w swe ręce i dla wszystkich pokąsanych przez wściekle zwierzęta osób nie przeznaczy stosownego pomieszczenia.

Wobec tego, że sprawa ochronnego szczepienia przeciwko wściekliznie, zainicjowana przez nas w r. 1894 wyszła już ze stadium próbnych doświadczeń, że zaufanie do tej metody wzrosło, a z niem powiększa się ilość pacjentów, dla których ani szpital św. Łazarza, ani św. Ludwika nie mają stosownego pomieszczenia, że sprawa bezpieczeństwa publicznego należy do kompetencji c. k. władz rządowych, udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa, prosząc o poczynienie kroków, ażeby c. k. Rząd odebrał od szpitala św. Łazarza, przepełnionego „chorymi“, względnie także od szpitala św. Ludwika ten ciężar, ze względów humanitarnych dobrowolnie przyjęty na czas pewien. Jako jedynie możliwe załatwienie sprawy wskazaliśmy wybudowanie kosztem państwowym specjalnego zakładu, w którym znalazłyby pomieszczenie, utrzymanie i ochronne leczenie osoby tej kategorii tak dorośli, jak i dzieci.

Pragnąc ułatwić c. k. Rządowi spełnienie tego zadania, oświadczaliśmy, iż przedłożymy Wys. Sejmowi wniosek na bezpłatne odstąpienie pod budowę takiego zakładu rządowego odpowiedniej części gruntu szpitala św. Łazarza. Gdyby zaś ten zakład wyłącznie kosztem państwa stanął w obejściu szpitala, w takim razie, ale tylko w takim, przedłożymy Wys. Sejmowi wniosek utrzymania i żywienia osób tej kategorii pomieszczonych w rządowym zakładzie według zwykłej normy szpitalnej i zajmujemy się ściąganiem kosztów utrzymania i pielęgnowania od osób do pokrycia tej należności obowiązanych. LW. 2.563/900.

Na wezwanie nasze w tej sprawie Komitet Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie odpowiedział, iż uwzględniając powody humanitarne, o których w odezwie naszej wspomnieliśmy, gotów jest ponosić jeszcze ciężar żywienia i udzielania noclegów dla dzieci, pokąsanych przez wściekle zwierzęta do końca bieżącego 1900 roku, po którym to terminie Komitet

bezw warunkowo nie podejmuje się przyjmowania takich dzieci, nawet w tym razie, gdyby po upływie owego czasu dla leczenia tych chorych osobny zakład kosztem państwa nie był utworzony.

O tej odpowiedzi komitetu zakomunikowaliśmy c. k. Namiestnictwu z prośbą o uwiadomienie, co rząd postanowił pod względem urządzenia instytutu dla chorych tego rodzaju. LW. 22.283/900.

C. k. Namiestnictwo d. 22. listopada b. r. L. 113.853 odpowiedziało, iż przedstawiło c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych potrzebę urządzenia osobnego zakładu dla pomieszczenia osób szczepionych ochronnie przeciw wścieklicznie z wnioskiem, aby tymczasowo nająć na ten cel osobny lokal w pobliżu zakładu higieny.

Przedłużenie
ugody o
utrzymywa-
nie osesków
i mamek
w szpitalu
św. Ludwika

Pierwotna ugoda co do utrzymywania w szpitalu św. Ludwika dzieci karmionych piersią wraz z mamkami została zawartą z komitetem Towarzystwa opieki szpitalnej dla dzieci w Krakowie d. 28. lutego 1889 r. Urządzono w szpitalu św. Ludwika osobny oddział dla 12 mamek i 24 osesków. Po upływie lat trzech przedłużaliśmy ugodę aż do 1900 r. Zwiększająca się liczba dzieci wykazała jednak, że oddział dla nich urządzony jest niewystarczający. Wskutek tego komitet towarzystwa wniósł do nas podanie, przedstawiając stan rzeczy i prosząc o wyznaczenie komisji dla zbadania i załatwienia pomienionej sprawy. W skutek czego upoważniliśmy Dyrektora szpitala św. Łazarza do przeprowadzenia rokowań z komitetem, celem przedłużenia dotychczasowej umowy na dalsze trzy lata (1900, 1 i 2). Komitet Towarzystwa zgodził się na przedłużenie tej ugody na dalsze trzy lata, mając jednak na względzie różne niedogodności, łączące się z pomieszczeniem stale przepełnionego oddziału osesków i mamek i w przewidywaniu, iż w przyszłości nie mógłby zadość uczynić temu zobowiązaniu, wypowiedział ugodę po upływie tego ostatniego trzechletniego okresu. LW. 1.663/900.

Zdrowowiska
i uzdrowiska
krajowe.

C. k. Namiestnictwo, odpowiadając na odezwę naszą d. 22. czerwca 1899 r. L. 34.200 oświadczyło, że zdaniem jego postępowanie w rozwoju zdrowowisk jest wprowadzanie powolny lecz widoczny, tak co do wzrostu frekwencji, jako też co do urządzeń zdrojowo leczniczych, balneo-technicznych i dla wygody gości kąpielowych. Jeżeli zaś rozwój zdrowowisk w kraju nie postąpił dotąd tak, jakby to było pożądanem, to głównie stoi temu na przeszkodzie brak znaczniejszych funduszków, jakimi rozporządzają zdrowowiska zagraniczne. Przedsiębiorcy bowiem prywatni niechętnie lokują swoje kapitały w urządzeniach kąpielowych z powodu znacznego ryzyka. Komisje zdrojowe zaś rozporządzają zbyt szczupłymi funduszami powstałymi z taks zdrojowych, aby mogły znaczniejszą inwestycję przedsięwziąć. Czynność tych komisji zależy zresztą od przedsiębiorczości i zainteresowania się sprawami zdrowowisk członków w skład komisji wchodzących. Braków tych nie może usunąć choćby najlepsza ustawa zdrojowa. Co się zaś tyczy wpływu administracji publicznej na rozwój zdrowowisk, to główną przyczyną braków i przeszkód w tym kierunku jest okoliczność, że niektóre agendy, należące obecnie do własnego zakresu działania gmin, jak wykonywanie policji drogowej, ogniowej, budowlanej, sanitarnej i t. d. na obszarze zdrowowisk gminy, względnie obszary dworskie, niedostatecznie wykonują. Gminy bowiem okazują mało zrozumienia dla potrzeb zdrowowisk, brak im potrzebnej energii i środków i we wielu wypadkach nie dorosły do swego zadania na tem polu administracji. Także niektóre obszary dworskie, na których terytorium znajdują się zdrowowiska, nie zawsze postępują tak, jakby tego dla rozwoju zdrowowiska życzyć należało.

Myśl w sprawozdaniu komisji sanitarnej sejmowej wyrażona, aby c. k. Namiestnictwo wydawało corocznie sprawozdania obszernie o krajowych zdrowowiskach i uzdrowiskach i rozpowszechniało je w wielu egzemplarzach, wydaje się być trudną do przeprowadzenia. Król. węgierskie Ministerstwo wyznań i oświecenia wydało w r. 1887 obszerniejsze dzieło ozdobione 30 fotodrukami i jedną kartą geograficzną o zdrowowiskach węgierskich. Takie wydawnictwo mogłoby rzeczywiście oddać większe usługi leczącej się publiczności niż sprawozdania zarządów zdrojowych i niezawodnie wpłynęłoby na rozwój naszych zdrowowisk krajowych. Otóż Namiestnictwo oznajmia, że zajęłoby się w poro-

zumieniu z Wydziałem krajowym takim wydawnictwem, jeżeliby Wys. Sejm zechciał na ten cel udzielić odpowiednich funduszków. LW. 24.731/900.

Na odezwę tę c. k. Namiestnictwa odpowiedzieliśmy, że nie widzimy potrzeby rewizji obowiązującej ustawy zdrojowej z r. 1891, znajdujemy bowiem, że bardzo powolny rozwój zdrojowisk nie pochodzi od wadliwości ustawy lub statutów, które są odpowiednie i nie stoją na zawadzie temu rozwojowi. Inne są zdaniem naszym powody, że zdrojowiska krajowe nie są tak, uczęszczane, jakby spodziewać się należało ze względu na ich wartość leczniczą. Na te wady zwracamy uwagę c. k. Namiestnictwa:

1. Przedewszystkiem aby zdrojowiska były uczęszczane przez ludzi zamożnych, musi być bardzo starannie przestrzegana zasada, że nikt brudno i niechlujnie odziany, lub nie stosownie zachowujący się nie może być dopuszczony do zdrojów, na deptak lub do parku. Zarządzenie to istnieje we wszystkich zdrojowiskach innych prowincyi i krajów, bo równouprawnienie nie wzbrania zastosowania z całą surowością przepisów czystości, przyzwoitości i należytego zachowania się gości jednych względem drugich. Tłumy obszarpańców, które roją się wszędzie na deptakach i w parkach zdrojowisk i arogancko zachowują się względem wszystkich, nie wpłyną na dobrobyt właścicieli domów, kupców i wszystkich zarobkujących i nie oddziałają korzystnie na rozwój zakładów.

2. Po większej części zdrojowiska nasze nie posiadają domów odpowiednich do naszego klimatu i do wymogów gości, bo we wczesnej i późnej porze kąpielowej są zimne, mają drzwi i okna źle dopasowane, meble mało wygodne i nieodpowiednie do ceny mieszkań. Te ostatnie ze względu na brak tych dogodności, jakie istnieją w zakładach zagranicznych, są wogóle zbyt wygórowane. Z małymi wyjątkami nie ma restauracyi z dobrą kuchnią, stanowiącą jeden z najważniejszych warunków, którym powinien zadość uczynić każdy zakład zdrojowy. Drogi wśród zakładów i w parku wogóle są bardzo zaniedbane. Posługa w zdrojowiskach nie jest dostatecznie obuczona i nie może oddać gościom tych usług, jakich mogą ci wymagać. Jest obecnie 45 młodych kobiet, które ukończyły kurs dozorezyn, urządzony przy lwowskim szpitalu. Po większej części są one bez zajęcia. Gdyby ich zaangażowano do zdrojowisk, mogłyby oddać bardzo poważne usługi lekarzom ordynującym i gościom, są bowiem obznajomione ze wszystkimi manipulacyami potrzebnymi przy leczeniu chorych.

3. Wogóle właściciele zdrojowisk nie chcą pojąć, że im więcej ludzi jest związanych wspólnym interesem ze zdrojowiskami, tem korzystniej dla tych ostatnich i że budowanie domów i hoteli prywatnych na terenie zdrojowisk jest gwarancją postępu i rozwoju, bo przez to goście mogą znaleźć taki komfort jak i w zakładach zagranicznych. Wogóle potrzeba wzbudzić w zdrojowiskach więcej osobistej inicjatywy, ruchliwszej pracy i dokładniejszej znajomości potrzeb podobnych zakładów. We Francyi, w Niemczech i w Węgrzech, a w ostatnim czasie i w Polsce zakordonowej, zawiązują się towarzystwa dla budowy w zdrojowiskach i uzdrowiskach w najpiękniejszych miejscach hoteli, które urządzają w sposób najwykwintniejszy, wyszukują dobrych kucharzy, urządzają rozrywki, zabawy, wycieczki.

We Francyi zdrojowiska zawdzięczają rozwój swój instytucyi bardzo niekosztownej, a skutecznej, mianowicie Inspektorom zdrojowym. Są to posady rządowe, a mogłyby być prywatne. Każdy zakład zdrojowy może wydać kilkaset zł. rocznie na utrzymanie lekarza, któryby swą wiedzę i pracę oddał dla rozwoju zdrojowisk. Lekarz taki, poznawszy urządzenia zakładów zagranicznych, udzielałby mógł wskazówek każdemu zdrojowisku, co potrzeba zrobić, aby te mogły się zbliżyć urządzeniem do słynnych zakładów zagranicznych tak pod względem komfortu jak tanioci i uprzyjemnienia gościom pobytu w zakładzie. Mając zabezpieczony byt, zdolny, taktowny i poważny Inspektor będzie mógł osobą swoją związać wszystkie zakłady zdrojowe w kraju wspólnym interesem, zając się wydaniem sprawozdań o wszystkich zakładach na wzór zagranicznych, rozszerzaniem ich wszędzie, zawiązać stosunki dla rozsyłki wód naszych za granicę i t. d. LW. 24.731/900.

Sprawa utworzenia dwóch nowych szkół dla akuszerok.

Wskutek polecenia Wys. Sejmu prosiliśmy c. k. Namiestnictwo o przyspieszenie sprawy utworzenia dwóch nowych szkół akuszerok, tudzież zmianę przepisów dotyczących opłacania taksy egzaminacyjnej w tym kierunku, iżby kandydatki na akuszerki wolne były od opłacania taks egzaminacyjnych, które dla znacznej liczby tych kandydatek stanowią utrudnienie w uczęszczaniu na kursa c. k. szkół położnych. Jednocześnie prosiliśmy o uwiadomienie, w których miejscowościach, względnie przy których z większych szpitali prowincjonalnych szkoły te utworzyćby należało, oraz w jakiej mierze c. k. skarbu państwa przyczyniać się będzie do utrzymania takich szkół. 11/VI. 1900. LW. 34.207.

Na odezwę tę c. k. Namiestnictwo d. 15. listopada 1900 do L. 78.326 odpowiedziało, że sprawa utworzenia dwóch nowych szkół dla akuszerok tudzież zmiany przepisów dotyczących się opłacania taksy egzaminacyjnej musi być, po wypracowaniu odpowiednich wniosków, przedłożoną c. k. Ministerstwu, zanim c. k. Rząd będzie mógł wejść w pewne rokowania z Wydziałem krajowym w tym przedmiocie.

W sprawie najmu pomieszczenia dla szkoły akuszerok.

C. k. Namiestnictwo d. 17. października b. r. do L. 101.231 uwiadomiło nas, że p. Minister wyznań i oświaty za pomieszczenie szkoły akuszerok w nowym gmachu krajowego zakładu położniczego, za używanie przez tę szkołę lokalności ściśle naukowych, dalej za opał i oświetlenie, tudzież za dostarczone uczniom środki desynfekcyjne, zamierza zwrócić za czas od 1. marca 1895 po koniec roku 1896 po 660 zł., a za czas od początku 1897 aż do dalszego zarządzenia w kwocie rocznej 680 zł., razem więc od r. 1895 po koniec 1899 kwotę 3250 zł. Co zaś do żądanego przez nas zwrotu kosztów urządzenia dostarczonego do ubikacji szkoły położnych w kwocie 502 zł. 26 ct. p. Minister przyznaje tylko połowę powyższych kosztów na tej rzekomo podstawie, że urządzenie lokalności tych służy także do prowadzenia oddziału położniczego. Jednocześnie c. k. Namiestnictwo wezwało nas do ustalenia treści zarysu umowy stanowczej, zawrzeć się mającej względem pomieszczenia szkoły położnych.

Na to odpowiedzieliliśmy, że upraszamy przedewszystkiem o wyasygnowanie przyznanej przez c. k. Ministerstwo wyznań i oświaty i wstawionej do preliminarza budżetu państwowego kwoty 3250 zł. z tytułu odszkodowania za używanie przez c. k. szkołę akuszerok lokalności krajowego zakładu położnic, tudzież za dostarczone uczniom środki desynfekcyjne od 1. marca 1895 po koniec roku 1899. Co się zaś tyczy zwrotu kosztów urządzenia tej szkoły, które przy należytem uzasadnieniu każdej pozycji, wykazaliśmy w kwocie 502 zł. 26 ct., zredukowanej przez c. k. Ministerstwo do 250 zł., zaznaczyliśmy, iż ze względu na faktyczne wydatki poniesione na to urządzenie szkoły i na jej użytek, obniżenie cyfry wykazanej i bardzo ściśle obliczonej na kwotę 502 zł. 26 ct., jest niesłusznym. Nie chcąc atoli czynić dalszych trudności i przeciągać rokowania w tym względzie, przyjęliśmy obniżoną cyfrę, zastrzegając się na przyszłość przeciw tak ryczałtowym redukcjom rzeczywistych wydatków, poniesionych na cele naukowe w zastępstwie c. k. skarbu państwa.

Co do zawarcia umowy o najem lokalności dla c. k. szkoły położnych i dostarczania uczniom środków desynfekcyjnych, względnie ustanowienia opłaty z tego tytułu począwszy od r. 1900, oświadczyliśmy, iż na warunkach dotychczasowych, to jest za opłatą czynszu w kwocie 680 zł. rocznie, przyjmujemy zobowiązanie tylko po koniec roku bieżącego. Począwszy zaś od roku 1901 jesteśmy zmuszeni domagać się tytułem czynszu najmu i zwrotu wydatków sanitarnych i administracyjnych na ten cel kwoty 1200 zł. rocznie, a to ze względu na znacznie zwiększone potrzeby tej szkoły, ilość zajmowanych ubikacji, które opalane i oświetlane być muszą, koszta obsługi i środków desynfekcyjnych, bielizny, przyrządów i narzędzi używanych przez uczennice, a wreszcie dostarczania wody i t. p. Upraszailiśmy tedy o jaknajrychlejsze wyasygnowanie kwoty 680 zł. z tytułu odszkodowania za umieszczenie c. k. szkoły położnych i połączone z tem wydatki w r. 1900, oraz wyjedukania na ten cel od r. 1901 kwoty 1200 zł. (2400 koron) rocznie na przyszłość, aż do czasn

zawarcia stałej umowy, której zarys i poszczególne warunki stosownie do życzenia c. k. Namiestnictwa ułożoneby być mogły przez specjalną w tym celu urządzić się mającą konferencyę delegatów obu stron kontraktujących. LW. 78.891/99. Odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

W sprawie niehygienicznych stosunków w szpitalach.

Z wykazów sanitarno-statystycznych ze szpitali za rok 1898 c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych przekonało się, że w 19 publicznych szpitalach w kraju leczono więcej chorych, jakby to odpowiadało normalnej ilości łóżek w tych szpitalach, a w jedenastu szpitalach istniało nawet stałe przepełnienie, gdyż średnia ilość chorych przewyższała ilość łóżek. W skutek tego reskryptem z 13. lutego 1900 r. L. 3687 poleciło c. k. Ministerstwo zwrócić uwagę Wydziału krajowego na te niekorzystne stosunki higieniczne w szpitalach, a zarazem na potrzebę przyspieszenia sprawy pomnożenia względnie rozszerzenia publicznych szpitali w kraju.

C. k. Namiestnictwo, uznając, iż na tem polu w ostatnich latach bardzo wiele zdziałano, upraszało, abyśmy wzięli pod rozwagę potrzebę odpowiedniejszego pomieszczenia, względnie rozszerzenia tych szpitali, które okazują największe braki, a zarazem uwiadomili, w jakim stadyum znajdują się rokowania z powiatami co do wykonania wspomnianych wyżej, a uznanych za konieczne tak przez Wydział krajowy jako też przez sejmową komisję sanitarną budowli.

Na odezwę tę odpowiedziliśmy, iż się robi wszystko, co można, aby podnieść szpitale istniejące, powiększyć ich liczbę i ulepszyć pomieszczenie chorych, lecz ze względu na finansowy stan kraju, sprawa ta, wymagająca kosztownych inwestycji, nie może postępować tak szybko, jakbyśmy chcieli. Corocznie przynajmniej jeden szpital jest rozszerzony lub przyprowadzony do stanu wymaganego higieną i potrzebami leczenia, ale budżet krajowy nie pozwala na szybszy ruch w tym kierunku.

W sprawozdaniu naszym za r. 1898 przedstawiliśmy Wysokiemu Sejmowi potrzebę budowy nowych szpitali w Samborze i Nowym Sączu, pawilonów w szpitalach w Zaleszczykach i Białej, domów odosobnionych dla zakaźnych w Białej, Bochni, Brodach, Drohobyczu, Jasle, Kołomyi, Stryju i Złoczowie. Wysoki Sejm uznał potrzebę, ale nie mógł na razie udzielić środków na to. Jednakowoż w Białej z oszczędności ndało się przybudować kilka pokoiów w skrzydle nowem, przez co uzyskano nieco więcej miejsca i zbudowano porządną salę operacyjną; w Podhajcach przekształcono szpital tak, że zakaźni zostali zupełnie odosobnieni; w Jasle dano nowy dach i rozszerzono ubikacje gospodarcze; w Sokalu zbudowano nowy szpital systemem pawilonowym; w Żółkwi komitet szpitalny przystąpił do budowy domu administracyjnego; w tym roku został otwarty nowy szpital w Gorlicach; szpital w Dolinie już stoi pod dachem i tylko potrzeba będzie ukończyć wewnętrzne urządzenie; Rady powiatowe w Turce, Bóbrce, Kałuszu i Skałacie już zebrały potrzebne fundusze na budowę nowych szpitali; robią się także starania o wybudowanie szpitala w Jarosławiu i Tarnobrzegu. Nie ma wątpliwości, że Wysoki Sejm nie odmówi środków potrzebnych do budowy szpitali tam, gdzie obecne pomieszczenie ze względów higienicznych jest nieodpowiednie, o ile stan finansowy kraju na to zezwoli. LW. 19.840/900.

Zarządzenia w pawilonie dla zakaźnych w Krakowie.

C. k. Namiestnictwo, przesyłając nam odpis sprawozdania c. k. referenta sanitarego o czynnościach jego w Krakowie, upraszało, abyśmy z naszej strony zarządzili usunięcie znalezionych w Krakowie braków pod względem sposobu przyjmowania chorych zakaźnych do szpitala św. Łazarza i wadliwego nrządzenia oddziału zakaźnego przy tym szpitalu. Według tego sprawozdania oddział ten był przyczyną, że siedm osób leczonych w szpitalu św. Łazarza na innych oddziałach, zachorowało na ospę. Wskutek tego c. k. Namiestnictwo upraszało: 1. by nawet w czasie, gdy jest otwarty gminny szpital epidemiczny, chorzy zakaźni do Krakowa nie należący, bez względu na wiek, jeżeli już do Krakowa przywiezieni zostaną, lub gdy w szpitalu św. Łazarza ospa u nich sprawdzoną będzie, byli przyjmowani na oddział zakaźny tego szpitala; 2. by aż do wybudowania nowego pawilonu dla chorób zakaźnych przy szpitalu św.

Łazarza, która to budowa okazuje się konieczną, istniejący przy tym szpitalu oddział zakaźny został tak zabezpieczony, by usunąć możliwość stykania się osób tam pomieszczonych z całym szpitalem; 3. by zarząd szpitala św. Łazarza zawiadomił o każdym przyjętym wypadku chorób zakaźnych bezwzględnie magistrat krakowski.

Komunikując żądania c. k. Namiestnictwa Dyrektorowi szpitala św. Łazarza do zastosowania się do nich, poleciliśmy część ogrodu szpitalnego, na której pawilon zakaźny stoi, oddzielić parkanem od reszty ogrodu, gdzie chorzy spacerują i by służba oddziału zakaźnego miała surowo wzbronionem jakiegokolwiek styczności z inną służbą szpitalną. L. W. 24.540/1900.

Dyrektor szpitala św. Łazarza odpowiedział: „Czy choroba przywleczoną została przez chorych, odwiedzających szpital, co podczas istniejącej epidemii może być, czy skutkiem bezpośredniego sąsiedztwa oddziału zakaźnego, w którym kilka przypadków ospy było leczonych, niepodobna stanowczo orzec. W każdym razie odeprzeć stanowczo muszę przypuszczenie, jakoby przyczyną było niedostateczne odosobnienie służby oddziału zakaźnego. Zarządzone bowiem zostały oddawna jak najdalej idące środki ostrożności. I tak, pomijając zwykłą dezynfekcję w znakomitym aparacie dezynfekcyjnym, jakim szpital rozporządza, zarządzono aby tak lekarz jak siostra oddziałowa używały codziennie świeżych płaszczy. Z naciskiem wspomnieć muszę o urządzeniu prymitywnem, ale w danych warunkach jedynie może być, że służba oddziału zakaźnego po żywność do kuchni wcale nie przychodzi, lecz parobek osobno żywność w kuchni odbiera i pozostawia w sieni oddziału przy samej bramie, poczem służba oddziałowa, na dany znak, żywność odbiera. W ten sposób nie ma żadnej styczności służby oddziału zakaźnego z inną służbą. Siostra z oddziału zakaźnego żadnych dyżurów nie odbywa i na żadnym innym oddziale się nie jawi. Cokolwiek więcej zarządzić w danych warunkach jest wprost niepodobieństwem, zwłaszcza, że zaledwo przestrzeń dziesięciometrowa oddziela oddział zakaźny od pawilonu chirurgicznego. Przypadki chorób zakaźnych w szpitalu podczas panujących epidemii jawiać się muszą i będą, zwłaszcza ospa przedostawać się musi w okresie wstępnym, gdzie choroby żadną miarą rozpoznać nie można a oddziału izolacyjnego i obserwacyjnego nie ma. Że bezpośrednio sąsiedztwo oddziału zakaźnego z pawilonem chirurgicznym (wszystkie przypadki jawiły się tylko w oddziale męskim, którego okna są naprzeciw okien oddziału zakaźnego) jest niewłaściwe i że budowa oddziału zakaźnego w innym miejscu jest niezbędna, zbytecznie dowodzić. Nie mniej brak szpitala izolacyjnego miejskiego nadzwyczaj szkodliwie oddziaływa na zdrowotność miasta. Mimo jednak gorącego przedstawienia sprawy w pełnej Radzie miejskiej, dotąd do budowy takiego szpitala nie przystąpiono.

Nareszcie donoszę, że wszelkie środki ostrożności z powodu zjawienia się przypadków ospy w oddziale chirurgicznym, jak szczepienie z konieczności całej służby, chorych i ciężarnych, dezynfekcja, zaniechanie przyjmowania nowych chorych do sal, gdzie się ospa pojawiła, zostały wykonane ze ścisłością i skrupulatnością i ze skutkiem bardzo dobrym, albowiem w tych salach nie pojawił się już żaden wypadek ospy“. L. W. 17.685/1900.

Ażeby uniknąć utworzenia się w czasie epidemii w Krakowie dwu ognisk zarazy, poleciliśmy Dyrektorowi szpitala św. Łazarza: 1. nawiązać rokowania z gminą m. Krakowa celem zawarcia układu, na podstawie którego szpital św. Łazarza mógłby w czasie otwarcia miejskiego szpitala epidemicznego umieszczać tam swoich zakaźnych chorych za opłatą taksy; 2. w porozumieniu z dyrekcją szpitala św. Ludwika wziąć pod rozwagę, czy i pod jakimi warunkami możnaby umieszczać w miejskim szpitalu epidemicznym dotknięte zakaźną chorobą dzieci, które obecnie pielęgnować jest obowiązkiem szpitala św. Ludwika. C. k. Namiestnictwu, które żądało, aby przystąpiono jaknajprędzej do budowy pawilonu dla zakaźnych przy szpitalu św. Łazarza, odpowiedzieliśmy, iż budowa ta nie prędko będzie mogła przyjść do skutku, wobec bowiem spraw ważniejszych musi być odłożoną na później. L. W. 67.972/900.

O leczeniu
w Bielskim
szpit. na-
szych
chorych

Ponieważ szląski Wydział krajowy nie uwzględnił prośby naszej, ażeby szpital w Bielsku zawiadamiał nas o każdym przyjęciu chorego do Galicyi przynależnego, wystosowaliśmy do c. k. Namiestnictwa we Lwowie następującą odezwę: „W odległości około jednego zaledwie kilometra od szpitala powszechnego w Białej, znajduje się szpital w Bielsku. Taksa w tym szpitalu wynosi 1 koronę i 80 groszy, podczas gdy szpital nasz w Białej ma takse w kwocie 1 kor. 14 gr., różnica jest więc znaczna, bo wynosi 66 groszy dziennie od głowy. Dlatego jeszcze w roku 1895 w odezwie z d. 31/V. do L. 34.946 udaliśmy się do szląskiego Wydziału krajowego z prośbą o zarządzenie, ażeby nie przyjmowano do szpitala w Bielsku przynależnych do Galicyi chorych bez koniecznej potrzeby, wyjątkowo usprawiedliwiającej to przyjęcie, w sąsiedztwie bowiem najbliższem znajduje się nasz szpital w Białej i tam nasi ubodzy chorzy mogą być za daleko niższą takseą leczeni. Przedstawienie to nasze nie odniosło pożądanego skutku, szpital w Bielsku nie tylko nie skierowuje ruchu chorych przynależnych do Galicyi do naszego szpitala w Białej, lecz przetrzymuje naszych chorych ponad istotną potrzebę w kuracyi, a nawet wbrew postanowieniu c. k. Ministerstwa z 17/VI. 1869 l. 1713 trzyma u siebie naszych nieuleczalnie chorych.

Podczas gdy szpital w Bielsku, zostający pod zarządem tamtejszego Magistratu chętnie przyjmuje, przetrzymuje i za wysoką takseą leczy naszych chorych, ten sam Magistrat, jak nam doniósł swego czasu Komitet naszego szpitala w Białej sprawozdaniem z 8/VI. 1898 r. do l. 1040, przysyłał do naszego szpitala w Białej chorych w ilości 60, przynależnych do różnych krajów, ponieważ za tych chorych, których przynależność trudno sprawdzić, nie tak łatwo można uzyskać zwrot kosztów leczenia. Jeden taki wypadek przytoczyliśmy przykładowo w odezwie naszej z d. 29/VII. 1898 r. L. W. 35.245 wystosowanej do szląskiego c. k. Rządu krajowego i prosiliśmy o stosowne zarządzenie, ażeby wypadki takie więcej się nie powtarzały; wypadek ten odnosił się do niejkiej Agnieszki Kapritz, 51 lat wieku, która miała być przynależną do Hohentrins, kantonu Graubinden w Szwajcaryi; odstawiła ją miejska straż policyjna z Bielska do szpitala w Białej.

Ponieważ wypadki zbyt długiego przetrzymywania chorych w szpitalu w Bielsku nie ustają, czego naprzykład dowodem ta okoliczność, iż w r. 1898 i 1899 ze stu chorych, którzy według orzeczenia lekarza w Bielsku jeszcze przez kilka tygodni powinni byli pozostać w kuracyi, tylko trzech zgłosiło się do szpitala w Białej do dalszego leczenia, gdyśmy wezwali szpital w Bielsku, ażeby owych sto chorych wydalł i odesłał do sąsiedniego, bliskiego naszego szpitala w Białej; widocznie więc 97 chorych byłoby niepotrzebnie jeszcze przez kilka tygodni leczonych w szpitalu bielskim, tak wysoką takseą posiadającym.

Dlatego udaliśmy się ponownie do szląskiego Wydziału krajowego z przedstawieniem w tej sprawie i w odezwie z dnia 18/I. 1900 l. W. 58200/99 upraszaliśmy o zarządzenie, aby przynależni do Galicyi chorzy tylko w razie koniecznej potrzeby przyjmowani byli do szpitala w Bielsku, a w takim razie, żeby nas zaraz o tem przyjęciu uwiadomiono. Tak bliskie sąsiedztwo naszego tańszego szpitala w Białej usprawiedliwiałoby takie żądanie, któremu jednak odmówił szląski Wydział krajowy w odezwie 12. czerwca b. r. l. 5.604.

Wobec odmownej odpowiedzi szląskiego Wydziału krajowego, udaliśmy się do c. k. Namiestnictwa z prośbą, ażeby w interesie funduszu krajowego, przeciążonego wydatkami na cele szpitalne, uzyskał od c. k. Ministerstwa zarządzenie, ażeby szpital w Bielsku tylko w wypadkach wyjątkowych koniecznej potrzeby przyjmował chorych do Galicyi przynależnych i zaraz nas o tem uwiadomiał; w innych zaś wypadkach winniby zgłaszający się tutejsi chorzy być skierowani do szpitala w Białej.

W końcu oznajmiłszy, że galicyjski fundusz krajowy uiścił za leczenie tutaj przynależnych ubogich chorych szpitalowi w Bielsku w dwóch latach 1898 i 1899 łącznie znaczną kwotę 43.320 koron 57 groszy“.

Odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Okólnik co do nieuleczalnych i z chorobami długotrwalemi

Wezwaliśmy wszystkich Dyrektorów szpitali krajowych i powszechnych prowincjonalnych, aby się ściśle trzymali przepisów, normujących przyjęcie chorych i odmawiali przyjmowania do zakładów dotkniętym chorobami nieuleczalnymi lub przewłocznymi, bezgorączkowymi i kalekom, którym leczenie szpitalne pomódz nie może, z wyjątkiem jeżeli choroba ich przedstawia przemijające pogorszenie lub objawy bezpośrednio życiu zagrażające. (Rozp. Minist. 1869 r. L. 1713 i okólnik WKr. 1882 r. l. 49.261.) Poleciliśmy także, aby w parere lekarskiem diagnozę choroby tych, którzy muszą być zatrzymani dłużej nad 6 tygodni, przedstawiano dokładnie z podaniem szczegółów o stanie chorego tak, aby kontrolujący te doniesienia mógł widzieć, czy nie przetrzymują się chorzy w szpitalach dłużej nad konieczną dla ich zdrowia potrzebę; wielka bowiem różnica przeciętnej ilości dni leczenia chorego w różnych szpitalach świadczy, że nie wszyscy dyrektorowie zwracają uwagę na ten tak ważny dla funduszów krajowych przedmiot, szpitale bowiem są przeznaczone tylko do leczenia a nie przetrzymywania takich chorych, których te zakłady wyleczyć nie mogą, a chyba służą tylko dla odpoczynku i odżywiania ich. Pp. Dyrektorów szpitali uczyniliśmy osobiście odpowiedzialnymi za szkody, które fundusz krajowy poniósłby w skutek przyjęcia do zakładu osób nie kwalifikujących się do leczenia, w szczególności zaś z całym naciskiem zwróciliśmy uwagę na zdarzający się fakt, że chory przed upływem sześciu tygodni z protokołu chorych wykreślony opuszcza zakład i po kilku dniach zostaje ponownie przyjęty pomimo że stan jego zdrowia nie zmienił się wcale od chwili gdy szpital opuścił. LW. 72.118/900.

Szpital powszechny w Tarnobrzegu.

Na posiedzeniu dnia maja 1900 r. Wys. Sejm powziął następującą uchwałę:

„Uznając potrzebę powstania w Tarnobrzegu szpitala powszechnego odstępuje się petycyę Zdzisława hr. Tarnowskiego Wydziałowi krajowemu, by po porozumieniu się z fundatorem i Wydziałem powiatowym w Tarnobrzegu na najbliższej sesji sejmowej przedstawił wnioski“.

W myśl tego polecenia zapytaliśmy Wydział Rady powiatowej w Tarnobrzegu, czy zechce utrzymywać i leczyć chorych w szpitalu tym przez pierwsze półrocze własnym kosztem, co jest warunkiem ustawowym, aby szpital mógł otrzymać prawo powszechności i czy obowiązujesz się na przyszłość koszta ewentualnego rozszerzenia w myśl §. 15 ust. z dnia 28. lipca 1897 D. u. k. Nr. 47 ponosić.

Wydz. R. pow. odpowiedział, iż się zgadza na te warunki.

Komunikując o tem Zdzisławowi hr. Tarnowskiemu i przysyłając mu sprawozdanie komisji sanitarnej Wys. Sejmowi, zapytaliśmy, czy nie zechce odstąpić od warunku, aby każdorazowy dziedzic Dzikowa miał sześć łóżek do dyspozycji i czy nie zechciałby szpitala urządzić nie na 30 lecz na 40 łóżek, co nieznacznie tylko podwyższyłoby koszta budowy. LW. 31.661/900.

Odpowiedzi na tę odezwę nie otrzymaliśmy.

W sprawie nowej seryi okręgów sanitarnych.

Nie mając umotywowanych żądań ze strony powiatów co do nowej seryi okręgów sanitarnych w r. 1901 utworzyć się mających, nie możemy przedstawić Wys. Sejmowi konkretnych wniosków w tym względzie. Zamiściliśmy atoli w odnośnej rubryce preliminarza wyższą o 10.000 koron kwotę, na przewidywane zwiększone wydatki z tytułu ryczałtów na objazdy i subwencye dla powiatów z §. 12 ustawy wynikające, a to w przypuszczeniu, że w ciągu roku przyszłego wakujące dotąd okręgi obsadzone będą. O ile tedy granice tego kredytu dozwolą, Wydział krajowy będzie mógł wziąć także pod rozwagę wnioski co do tworzenia nowych okręgów. Uwiadamiając o tem c. k. Namiestnictwo, odnieśliśmy się do Wydziałów powiatowych tych powiatów, w których nie ma ani jednego okręgu sanitarnego, aby zasiągnąwszy zdania gmin i obszarów dworskich, w porozumieniu z polityczną władzą powiatową, przedłożyły wnioski, które gminy i obszary dworskie, ze względu na oddalenie poszczególnych miejscowości, na ich zaludnienie, stosunki komunikacyjne, obecne siedziby lekarzy i inne stosunki miejscowe, mają być złączone w jeden okręg sanitarny i gdzie ma być siedziba lekarza okręgowego. LW. 71.818/900.

Petycja m. Makowa o utworzenie okręgu sanitarnego. Wys. Sejm uchwałą z d. 11. kwietnia b. r. do L. 1.362 przekazał nam do zbadania i możliwego uwzględnienia petycję miasteczka Makowa o utworzenie tamże okręgu sanitarnego.

Ze względu, iż w tamtejszym powiecie utworzono już trzy okręgi sanitarne, a mianowicie w Myślenicach, Sułkowicach i Rabce, tudzież z uwagi na okoliczność, iż dziewięć powiatów nie posiada jeszcze okręgów sanitarnych, opierając się na postanowieniu §. 4 ustawy z d. 2/II 1891 Nr. 17 dz. u. kr., odroczyliśmy na razie tworzenie większej liczby ponad trzy okręgi w powiecie.

Petycja w podobnej sprawie Zwierzch. gminnej w Zarszynie. Petycję zwierzchności gminnej w Zarszynie o ustanowienie okręgu sanitarnego w tej miejscowości, Wysoki Sejm przekazał Wydziałowi krajowemu do rozpatrzenia. Wezwaliśmy przeto sanocki Wydział powiatowy do oświadczenia się w tym względzie. W relacji z d. 30. czerwca b. r. Wydział rady doniósł, iż obsadzenie posady lekarza okręgowego w Zarszynie nie jest rzeczą nagłą, bo w Zarszynie mieszka lekarz kolejowy, który wykonuje tam praktykę lekarską, a zresztą są miejscowości w powiecie, a przedewszystkiem w Bukowsku, gdzie ustanowienie okręgu sanitarnego jest wskazane. Ponieważ motywa tej relacji są zupełnie słuszne, nie uznaliśmy potrzeby ustanowienia okręgu sanitarnego w Zarszynie. LW. 47.626/900.

Okręg w Rajtarowicach. Co do urządzenia okręgu sanitarnego w Rajtarowicach, to zgodnie z zapatrywaniem c. k. Namiestnictwa postanowiliśmy wstrzymać się z aktywowaniem tego okręgu do czasu, gdy czynniki interesowane dojdą do porozumienia co do siedziby tego okręgu i podziału miejscowości doń należących.

Reorganizacja komisji zdrowotnych. C. k. Namiestnictwo wystosowało d. 9. maja l. 80.280 następującą odezwę: „Dwukrotnie (59.167/98 i 31.737/99) Wydział krajowy poruszał potrzebę rewizyj postanowień ustawy z d. 2. lutego 1891 r. co do komisji zdrowotnych, a zarazem przedstawił wniosek utworzenia osobnych komisji powiatowych, złożonych z c. k. Starosty, delegata Wydziału powiatowego, c. k. lekarza powiatowego i lekarzy okręgowych. Na podstawie opinii c. k. krajowej Rady zdrowia c. k. Namiestnictwo uprasza o oznajmienie, czy Wydział krajowy zgadza się na proponowaną przez Radę zdrowia rewizję statutu dla komisji zdrowotnych powiatowych w tym kierunku, aby ich ustanowienie było obowiązkowe, co wymagałoby jednak zmiany odnośnego §. ustawy i by w skład tych komisji wchodził także c. k. Starosta i c. k. lekarz powiatowy. Ewentualnie zechce Wydział krajowy oznajmić, jaki skład komisji zdrowotnych powiatowych uważałby za najodpowiedniejszy“. LW. 33.361/99.

Na odezwę tę odpowiedzieliśmy, iż nie zamierzamy obecnie przystępować do przedstawienia wniosków w kierunku zmiany ustawy w tym duchu, ażeby ustanowienie komisji zdrowotnych było obowiązkowe także w gminach nie mających własnego statutu, wprowadzenie bowiem takiej zmiany, wymagające uchwalenia noweli w drodze prawodawczej dla jednego paragrafu uważamy za przedwczesne, bo na podstawie nabytych doświadczeń, z chwilą, gdy organizacja służby zdrowia w całym kraju przeprowadzona zostanie, okaże się potrzeba podjęcia i opracowania, rewizyj i zmiany także innych paragrafów tej ustawy. Nie spuszczamy z oka tej sprawy i w swoim czasie nie omieszkamy zakomunikować c. k. Namiestnictwu zapatrywań swoich i wniosków celem porozumienia się co do szczegółów opracować się mającego projektu zmian w dotychczas obowiązującej ustawie, które uważać będziemy za wskazane i konieczne.

W szczególności zaś co do nałożenia przymusu w kierunku ustanowienia komisji zdrowotnych gminnych zauważamy, iż sądząc z dotychczasowych działalności tych komisji w gminach, gdzie one istnieją, nie możnaby rokować z takiego przymusu żadnych korzyści dla służby zdrowia, względnie poparcia działalności lekarzy okręgowych. Wobec tego należałoby, zdaniem naszym, wstrzymać się z obowiązkowym ustanowieniem komisji zdrowotnych w gminach nie mających własnego statutu do czasu późniejszego, gdy ludność uznając dobroczynne skutki organizacji służby zdrowia nabierze do niej wię-

kszego zaufania i skutkiem tego na chętny udział i pracę w tych komisjach w najszerszych warstwach społeczeństwa liczyć będzie można, a odnośne postanowienie ustawy nie pozostanie jak dotąd, tylko martwą literą bez praktycznego rezultatu. Zanim to jednak nastąpić będzie mogło, Wydział krajowy powracając do przedstawionych już c. k. Namiestnictwu wniosków w odezwach z d. 26. października 1898 do L. 59.167 i z d. 10. sierpnia 1899 do L. 31.737, sądzi, iż zorganizowanie komisji sanitarnych w siedzibie władz powiatowych tak, jak i c. k. Namiestnictwo proponuje, nie uwłaczałoby w niczem zadaniu komisji zdrowotnych przewidzianych w §. 16. ustawy i nastąpićby mogło bez zmiany tego paragrafu na podstawie §. 10. statutu za inicjatywą Wydziałów powiatowych i po uzupełnieniu tego paragrafu postanowieniem, iż prócz wymienionych tamże członków, wchodziłoby w skład komisji także c. k. Starosta i lekarz powiatowy. Wydział krajowy uprasza tedy o oświadczenie, czy c. k. Namiestnictwo zgodzi się na zmianę, względnie uzupełnienie §. 10 statutu Nr. 84 w duchu wyżej proponowanym, poczem rozeszle do Wydziałów powiatowych wezwanie o przystąpienie do organizacyi takich komisji powiatowych.

Skoro zaś po pewnym czasie urzędowania tych komisji okaże się ich użyteczność, można będzie w przyszłości wprowadzić stosowną zmianę odnośnego paragrafu ustawy i nałożyć w drodze ustawy obowiązek na powiaty ustanowienia komisji zdrowotnych powiatowych. Wydział krajowy spodziewa się, iż ze względu na łatwość zebrania się takich komisji powiatowych i skład członków tychże oddadzą one jako organ doradczy i fachowy pożądane usługi, tak co do kontroli nad czynnościami lekarzy okręgowych, jak i poparcia ich działalności. Sprawozdania zaś tych lekarzy na posiedzeniach komisji odbywanych co najmniej kwartalnie, dostarczą ewidencji na stosunki w poszczególnych gminach powiatu. Potrzeba wprowadzenia takich komisji fachowych i uczynienia ich żywotnymi podniesioną też została na świeżo odbytym zjeździe lekarzy okręgowych. LW. 33.361/900.

W sprawie
pracowni
patologiczno-
chemicznej
w lwowskim
szpitalu.

Wydział lekarski Uniwersytetu lwowskiego po mianowaniu chemika szpitalnego prymaryuszem oddziału chorób wewnętrznych udał się do nas z przedstawieniem za pośrednictwem c. k. Namiestnictwa, aby wydzieliły chorych szpitalnych były badane w instytucie chemii lekarskiej fakultetu medycznego i w tym celu żądał wyznaczenia jednego lekarskiego pomocnika, płatnego z funduszu krajowego, a także przeniesienia pewnych urządzeń laboratoryjnych z pracowni chemicznej do instytutu chemii lekarskiej.

Ze względu na cele i istotne potrzeby krajowego szpitala we Lwowie, niemniej dla dogodności prymaryuszów poszczególnych oddziałów uznaliśmy za konieczne pozostawienie urządzenia dotychczasowej pracowni chemiczno-patologicznej przy szpitalu; przyjęliśmy jednak z wdzięcznością oświadczenie grona profesorów Wydziału lekarskiego co do gotowości bezpłatnego wykonywania analiz szpitalnych i pozostawiliśmy w całej rozciągłości przyznana w odezwie d. 31. grudnia 1897 r. do L. 81.743 możność pobierania wszelkich wydzielin chorych z oddziałów szpitala lwowskiego, których dla zakładów chemii patologicznej fakultet lekarski potrzebować będzie, wszakże z zastrzeżeniem, iż wydzieliły te zabierać będzie kursor instytutu chemii patologicznej i we własnych naczyniach. LW. 31.376/900.

W sprawie
podziału ma-
teryału nau-
kowego
pomiędzy kli-
nikę położ-
niczą i
szkołę po-
łożnych.

Na życzenie c. k. Namiestnictwa udzieliliśmy mu projekt rozdziału materyału naukowego pomiędzy kliniką położniczo-ginekologiczną a szkołą położnych, według którego klinika ma przyjmować cztery dni w tygodniu, z prawem odsyłania szkole położnych, wszystkich rodzajnych i położnic zdrowych, skoro przynajmniej 21 łóżek na klinice będzie już zajętych. Podobną też normę zastosowaliśmy i co do ciężarnych, tak, że odsyłanie ciężarnych przez klinikę do szkoły położnych w dniach przyjęcia kliniki powinno mieć miejsce dopiero, gdy z łóżek przeznaczonych dla ciężarnych na klinice, przynajmniej 17 będzie już zajętych.

Co do rozdziału materyału ginekologicznego zaproponowaliśmy za-
sadę, że wszystkie ginekologiczne, we wszystkich dniach tygodnia, zostaną

skierowane z izby przyjęcia szpitalnej do kliniki, a klinika będzie mogła odebrać na oddział szpitalny te chore, które dla celów naukowych nie przedstawiają odpowiedniego materiału, lub te, które oświadczą zamiar leczenia się w szpitalu. Wyjątek od tej zasady istniećby tylko musiał dla chorych, przyjmowanych z praktyki prywatnej prymaryusza oddziału ginekologicznego szpitalnego i jego asystentów. Nie zgodziliśmy się jednak na propozycję c. k. Namiestnictwa, aby zmienić ginekologiczny oddział szpitalny na oddział rezerwowy kliniki, a pozostawiliśmy nadal samoistny charakter dla tego oddziału, zapewniając jednak profesorowi kliniki ginekologicznej w stosunku do oddziału ginekologicznego szpitalnego, oprócz wyżej zastrzeżonego prawa wyboru z pośród całego materiału ginekologicznego w chwili, gdy do szpitala się zgłasza, prawo wynikające z ustępu VIII. układu, zawartego między Wydziałem krajowym a c. k. rządem, mocą którego profesorowie kliniki mogą wybierać chorych do swoich oddziałów klinicznych ze wszystkich innych oddziałów szpitalnych, o ile chorzy się temu nie sprzeciwią i mogą zwracać chorych ze swoich oddziałów na odnośne oddziały szpitalne, o ile ci chorzy według przepisów do szpitala się kwalifikują. LW. 45.990/900.

Zarządzenia powyższe wprowadzone zostały w życie wraz z rozpoczęciem roku szkolnego na klinikach.

W sprawie budowy szpitala dla matolek.

Wysoki Sejm przy rozprawach nad rubr. VI. wydatków budżetu krajowego na r. 1900 d. 3. maja przekazał nam do zbadania petycję Komitetu budowy szpitala dla umysłowo nierozwiniętych (matolek) i nieuleczalnych ubogich w Iwonicy. Petycję tę przesłaliśmy JW. Janowi hr. Potockiemu z prośbą o udzielenie bliższych szczegółów i objaśnień, w jakim stadium znajduje się budowa powyższa, jakie są zapasy w materiałach i w funduszach, tudzież ile w przybliżeniu wyniesie koszt tejże; wreszcie na jakie rozmiary, to jest na ile łóżek, zamierzono budowę przyszłego zakładu, jaki jest plan jego i kosztorys, a również o informację, z jakich funduszy ma być zakład po wybudowaniu utrzymywany. LW. 32.664/900.

Odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Sprawa przekształcenia suterenu szpitala lwowskiego na sale dla chorych.

Ze względu na dotkliwy brak miejsca w szpitalu lwowskim, a szczególnie na oddziałach kiłowych i dla uniknięcia kosztownych inwestycji, uznaliśmy za wskazane przerobienie czterech suterenu w południowej części głównego budynku na sale dla chorych syfilitycznych. Sale te odpowiedzą dostatecznie celowi swemu, będą suche, jasne i zupełnie izolowane ochronnym murem od nasypu ziemnego. W tym celu wstawiliśmy do budżetu szpitala lwowskiego na 1901 rok kwotę 8.000 koron. W salach tych będzie można postawić od 25—30 łóżek. LW. 53.440/900.

Sprawa klinik we Lwowie.

C. k. Namiestnictwo w odezwie z d. 3. września b. r. L. 73.563 zapytało, czy nie byłibyśmy skłonni przyjąć żądanego przez prof. Gluzińskiego rozszerzenia dwóch sal kliniki lekarskiej wyłącznie lub przynajmniej w części na fundusz krajowy. Na to odpowiedzieliśmy, iż z uwagi na okoliczność, że budowa kliniki przeprowadzona została na podstawie planów, zatwierdzonych przez c. k. Ministerstwo, Wydział krajowy nie mógłby podjąć się wyjednania u Wys. Sejmu potrzebnego na ten cel kredytu, względnie przyjąć na fundusz krajowy jakiegokolwiek wydatku z tego tytułu. Na wypadek zaś, gdyby c. k. Namiestnictwo zamierzało przystąpić do adaptacji powyższych kosztem skarbu państwa, z uwagi, iż rozmiary i sposób przeprowadzenia proponowanych przekształceń wymagać będzie zburzenia murów i sklepień, Wydział krajowy przed wydaniem oświadczenia ze swej strony, będzie musiał zasięgnąć fachowej opinii technicznej, co do możliwości tych przekształceń bez naruszenia trwałości budynku. LW. 60.854/900.

Zwroty od rządu należyłości funduszowi krajowemu za utrzymanie klinik postępują ciągle bardzo powolnie.

Odezwą z d. 21. kwietnia b. r. l. 21.722 przedstawiliśmy c. k. Namiestnictwu zestawienie wydatków poniesionych przez fundusz krajowy w zastępstwie c. k. Skarbu państwa z tytułu nadwyżki kosztów leczenia i utrzymania chorych klinicznych w r. 1899. Wydatki te wynosiły ogółem 86.590

koron, a po strąceniu asygnowanej kwoty 14.666 koron, pozostało 71.924 koron. Na rachunek tej należności otrzymaliśmy po kilkukrotnych urgensach dopiero przy końcu października b. r. kwotę 70.000 koron, tak, iż dotąd zalega jeszcze kwota 1.924 koron za rok 1899, a nadto cała należność za dobiegający już do końca rok 1900. Wydział krajowy opierając się na uchwałę Wys. Sejmu, przedstawił tak w odezwie powyższej, jak i w odezwie z d. 25. czerwca b. r. L. 36.651 i licznych następnych do c. k. Namiestnictwa wystosowanych konieczność uregulowania tych wydatków przez udzielanie stosownych zaliczek z c. k. Skarbu Państwa na pokrycie nadwyżki wydatków połączonych z leczeniem i utrzymaniem chorych klinicznych, zaznaczając, iż dotychczasowy sposób ich zwracania dopiero po upływie przeszło całego roku powoduje dla funduszu krajowego trudności finansowe i uniemożliwia prawidłową gospodarkę w tym dziale budżetu w granicach kredytów przez Wys. Sejm uchwalonych.

Sprawa
podrzutków.

Sprawa podrzutków w obecnej chwili znajduje się w stadium badania urzędzeń przeznaczonych dla pieczy nad podrzutkami w innych prowincjach monarchii i prawodawstwa, dotyczącego podrzutków w tych prowincjach. Wydział krajowy wysyłał Inspektora szpitali do obejrzenia Zakładu ks. Ogińskiej w Bobrku i przedstawienia, na jaką skalę ten Zakład może być urządzone. W roku przyszłym mamy nadzieję przedstawić konkretne wnioski co do postępowania z podrzutkami kraju i propozycję wycofania naszych podrzutków z zakładów w Wiedniu i Pradze.

W sprawie
ustawodaw-
czego ure-
gulowania
opieki nad
ubogimi.

Binro statystyczne przy Wydziale krajowym opracowuje publikację o opiece nad ubogimi w Galicji, która przedstawi obraz dotychczasowych usiłowań czynników publicznych, więc gmin i powiatów w naszym kraju w dziedzinie dobroczynności publicznej i poda wiadomości o funduszach, którymi na te cele w kraju rozporządzać można. Praca ta biura statystycznego do czasu zestawienia niniejszego sprawozdania wykończoną nie została, w najbliższej jednak przyszłości ukończoną będzie, tak, że Wydział krajowy będzie mógł zapatrywania swoje na sprawę ustawodawczego uregulowania opieki nad ubogimi zebrane Sejmowi przedstawić.

W sprawie
budowy za-
kładu
położnic
w Krakowie.

Spełniając polecenie Wys. Sejmu w roku ubiegłym, przygotowaliśmy plany i kosztorysy budowy Zakładu położnic w Krakowie. Po przejrzeniu i przyjęciu tych planów przez sejmową komisję, przystąpimy natychmiast do porozumienia się z Rządem względem udziału Skarbu państwa w kosztach budowy, która jest obrachowana na 700.000 koron, c. k. Namiestnictwo bowiem odwołując się na otrzymany reskrypt ministeryalny, uwiadamia, iż państwowa administracja oświecenia mogłaby przyczynić się do tych kosztów tylko o tyle, o ile wskutek przyjęcia do wspomnianego Zakładu kliniki położniczo-ginekologicznej i szkoły akuszerki, powstałaby nadwyżka w faktycznych kosztach budowy. LW. 74.952/98.

Sprawa bu-
dowy schro-
niska dla 500
obłąkanych
nieuleczal-
nych przy
zakładzie
obłąkanych
w Kulparko-
wie.

Wysoki Sejm na posiedzeniu d. 2. maja 1900 powziął następującą uchwałę: „Wzywa się Wydział krajowy do poczynienia odpowiednich zarządzeń, aby budowa schroniska dla 500 obłąkanych nieuleczalnych mogła być w jak najkrótszym czasie rozpoczęta“.

Na przygotowawcze roboty Wysoki Sejm przeznaczył 3.000 złr.

Czyniąc zadość poleceniu Wys. Sejmu, Wydział krajowy przedewszystkiem zastanowił się, w jakim miejscu ma znajdować się to schronisko i jak mają być urządzone domy przeznaczone na pomieszczenie nieuleczalnych obłąkanych i na warsztaty.

Odwołując się do sprawozdania zeszłorocznego i motywów tam przytoczonych, Wydział krajowy sądzi, że nie tylko ze względów leczniczych, które powinny stać na pierwszym miejscu, ale i oszczędnościowych najkorzystniejszym będzie rozszerzenie zakładu kulparkowskiego przez dobudowanie pewnej ilości pawilonów dla nieuleczalnych, pozostawiając je pod tą samą dyrekcją i administracją, bo Kulparków ma jeszcze dostateczny zapas uprawnej ziemi, na której pracować mogą umysłowo-chorzy i już gotową administrację, a do

t ego tak obecnie przepełniony, że rozszerzenie zakładu stało się koniecznością nieodzowną.

Dla przypatrzenia się, jak są urządzone zakłady dla nieuleczalnych, wysłani byli dyrektor zakładu kulparkowskiego Dr. Neusser i architekt p. Kamieniobrodzki do Pragi, Sternbergu i Dobrzan (Czechy), do Berna (Morawa) i do Opawy (na Śląsku). Po powrocie wysłani złożyli szczegółowe sprawozdanie, a następnie na podstawie narad odbytych w biurze sanitarnem i na gruncie kulparkowskim zostały wykonane plany rozszerzenia zakładu, które przedstawiamy.

Według tych planów na zachód od zakładu stanęłyby trzy pawilony dla mężczyzn z pawilonem dla pracujących i domem przeznaczonym na pomieszkowanie jednego lekarza i jednego urzędnika administracyjnego, zaś na północny-wschód za gospodarskimi zabudowaniami trzy pawilony dla kobiet i dom mieszkalny dla lekarza i urzędnika.

Powiększając zakład, potrzeba będzie powiększyć także istniejącą kuchnię i pralnię, a także postawić domek na piekarnię, obecne bowiem pomieszczenie jest zbyt ciasne i niewystarczające.

Pawilony będą mogły pomieścić po 78 chorych a zatem 470 osób, pawilon robotniczy 30, a razem 500 łóżek.

Każdy z sześciu pawilonów będzie kosztował po 82.399 kor., a razem 494.399 koron 4 hal., pawilon robotniczy 47.722 kor. 75 h. Przekształcenie kuchni, pralni, postawienie nowej piekarni i rozszerzenie pomieszkania sług, drenowanie, kanały, bruki i parkany 80.615 kor., dwa domki dla lekarzy i urzędników 30.000 koron. Koszta kierownictwa budowy 7.263 kor. 21 hal. a razem 660.000 koron.

Rachunek ten wszakże nie obejmuje: 1. Dostarczenia do zakładu dobrej wody do picia z wodociągów miejskich, gdyż woda ze studni zakładowej jest niedobra, a ilość jej przy obecnem przypelnieniu jest niedostateczną.

2. Zakupna wszystkiego, co jest potrzebnem na tę ilość chorych, dla której będą budowane pawilony i powiększenie personelu administracyjnego gospodarczego.

3. Zaprowadzenia w zakładzie światła elektrycznego.

4. Zakupna gruntu włościańskiego, który tworzy enklawę w gruntach zakładu i przeniesienie na te grunta krowiarni, wozowni, a także postawienie tam stodoły.

5. Zakupna wagi pomostowej i wybudowanie domku na skład węgla.

6. Założenie parku około budujących się pawilonów.

7. Porobienie dróg komunikacyjnych pomiędzy częściami zakładu.

8. Dokupienie jeszcze jednego stojącego kotła parowego i maszyny parowej.

9. Urządzenie telefonu łączącego dom administracyjny z wszystkimi pawilonami.

Wszystko to będzie kosztować około 200.000 koron.

W razie pomieszczenia w Kulparkowie 500 chorych więcej — odczułaby się konieczność pomnożenia liczby personelu lekarskiego, administracyjnego i służby mianowicie:

2. prymaryuszów, jednego na oddział mężczyzn, drugiego na oddział kobiet.	7.632 K.
42 dozorców i dozorczyń licząc po jednym na 12 chorych, z wiktem	20.000 "
1 pomocnik rządcy z wiktem	1.800 "
7 Sióstr Mił., po jednej na pawilon z wiktem	4.200 "
3 parobków, płaca z wiktem	1.400 "
8 praczek więcej niż obecnie	3.680 "
1 piekarz więcej, płaca z wiktem	1.050 "
2 dziewcząt do kuchni, płaca z wiktem	800 "
	<hr/> 40.562 K.

Ogólny koszt utrzymania 500 obłąkanych, licząc dzienny wydatek na chorego tylko 1 koronę 20 h., koszta te bowiem w schronisku dla nieuleczalnych mogą być nieco niżej preliminowane, niż koszta w zakładzie leczniczym,

wyniósłby rocznie sumę 21.900 koron. Suma ta byłaby ogromnem obciążeniem rubryki III. budżetu krajowego — niewątpliwie bowiem w projektowanym schronisku znaleźliby opiekę tylko chorzy ubodzy, których koszta utrzymania spadają w całości na fundusze publiczne. Wydział krajowy zwraca niniejszem uwagę, że według dotychczasowych ustaw i norm obowiązujących zakład w Kulparkowie, tylko koszta leczenia ubogich chorych uleczalnych, względnie chorych niespokojnych, którzy bezpieczeństwu publicznemu zagrażają, ponosi fundusz krajowy. Koszta utrzymania ubogich chorych spokojnych ciążyą w myśl ustaw na gminie przynależności. W projektowanym schronisku znaleśby mieli pomieszczenie chorzy nieuleczalni i w znacznej przynajmniej części względnie spokojni a tylko należytej opieki ze strony rodziny czy gminy pozbawieni. Byłoby zatem rzeczą ustawowo uzasadnioną zastrzedz współdziałanie gmin przynależności w ponoszeniu kosztów utrzymania chorych w schronisku. W każdym razie nieodzownem jest jasne określenie prawnego obowiązku, jakoby miał zaciężyć na funduszu krajowym w stosunku do chorych w projektowanym schronisku pomieszczonych.

W sprawie
szczepienia
ospy
ochronnej.

C. k. Namiestnictwo zawiadomiło nas, że dostawcy krowianki dostarczyli jej w roku 1900 w żądanej ilości, a dodatni wynik szczepienia był u poszczególnych dostawców, jak niżej umieszczone zestawienie wykazuje :

	Procent przyjęcia się krowianki w roku 1900					
	u szczepionych			u rewakcyonowanych		
	naj-wyższy	naj-niższy	średni	naj-wyższy	naj-niższy	średni
1. Prof. Kretowicz	100.0	81.1	97.6	96.2	66.0	84.3
2. „ Kubicki	99.9	88.1	95.9	99.4	48.0	87.9
3. „ Dr. Barański	99.7	86.7	95.0	98.8	60.0	82.4
4. Chir. Freisinger	99.3	64.6	93.1	97.1	52.6	81.3
5. Państwowy zakład w Wiednin przy szczepieniu z konieczności	100.0	86.9	96.4	100.0	68.5	86.3

Starostowie z powiatów Bóbrka, Drohobycz, Krosno, Sambor i Stryj uzalali się w swych sprawozdaniach, że zakład chirurg. Freisingera w Lisku częścią nie dostarczał zamówionej krowianki na czas, częścią dostarczona krowianka była złej jakości, a w niektórych wypadkach wywoływała nawet pewne objawy chorobowe skóry.

W skutek tego odebraliśmy dostawę krowianki panu Freisingerowi na rok 1901.

Krajowy szpital powszechny we Lwowie.

Ruch
chorych.

Ruch chorych w lwowskim szpitalu powszechnym w r. 1899 był następujący:

Oddziały szpitalne	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobył	Łóżko było zajęte dni	Śmiertel- ność		Leczono dziennie
						Licz- bowa	%	
I. Od. chorób wew.	91	2318	23.911	10.3	262	297	12.8	66
II. " " "	103	2212	29.050	13.1	282	240	10.8	79
III. " " "	47	822	9752	11.8	208	45	5.5	27
Od. chirurgiczny	138	1805	48.867	27.1	368	142	7.8	134
" kiłowo-skórny męś.	137	1744	37.372	21.4	272	1	—	102
" " " kob.	116	1380	40.005	28.9	345	15	1.0	109
" oczny	80	977	22.401	22.3	280	—	—	61
" ginekologiczny	*31	448	8111	18.1	262	8	1.8	21
" zakaźny	49	196	4652	23.7	95	25	12.7	13
" położniczy	**48	847	11.516	13.6	240	7	0.8	32
Razem .	840	12.749	235.637	19.2	292	780	6.1	645
W roku 1898 było	805	14.782	257.339	17.94	320	817	5.52	705
Szpital św. Zofii	110	1.330	32.628	24.5	296	—	—	89
Kliniki								
Klinika chorób wew.	59	572	12.892	22.5	218	51	8.9	35
" chorób chirur.	59	447	12.578	28.1	213	27	6.0	34
" dermatologicz.	35	208	7.848	37.7	224	6	2.8	21
" oczna	46	585	11.273	19.2	245	1	0.1	31
" położnicza	63	544	8.058	14.8	128	5	0.9	22
" ginekologiczna	25	240	5.494	22.9	219	2	0.8	15
Razem .	287	2.596	58.143	22.4	202	92	3.5	158

Uwagi. 1. Podana w wykazie ilość leczonych i dni leczenia jest zgodną z protokołami oddziałowymi, nie zgadza się jednak z ogólnym protokołem stanu chorych, prowadzonym w zarządzie z powodu przenoszenia chorych z jednego oddziału na drugi.

*) Oddział ten z powodu przepełnienia uzyskał salę na 11 łóżek przez przeniesienie sali wykładowej do dawnej kancelarii profesora szkoły położnych, a nadto salę na 2 łóżka dla septycznych z małej separatki i części korytarza.

***) Chore po poronieniach mieszczą się na oddziale ginekologicznym, a w razie przepełnienia Zakładu, jak to miało miejsce w r. 1899, także położnice z dziećmi.

Z relacji Inspektora szpitali wyjmujemy następujące dane:

W roku ubiegłym leczono w szpitalu na choroby organów oddechowych 738, z tych umarło 44; na zapalenie płuc 289, umarło 49; na tuberkuły płuc 980, umarło 249; na influencę 249, umarło 2; na choroby organów krążenia krwi 580, umarło 107; organów trawienia 713, umarło 46; organów moczowych 846, umarło 51; na choroby nerwowe 457, umarło 34; choroby umysłowe 288; skórne 1.583, umarło 92; organów ruchu 674, umarło 30. Porodów zwykłych było 619, z pomocą 118, z tych ostatnich zmarło 7. Chorób chirurgicznych leczono 1.307, dokonano operacyj 958, z których umarło 142; oprócz tego na oddziale chirurgicznym leczono ambulatoryjnie 3.392; na choroby oczne 916 w szpitalu i 1.339 ambulatoryjnie, dokonano operacyj w tym dziale chorób 268; na choroby weneryczne 1.877, z tego umarło 16; na choroby zakaźne leczono 400, z tych zmarło 26. Tyfus leczono u 155 chorych i prawie tyleż na różę, na ospę 28, na błonicę 20, na skarlatynę 15.

Z wykazu tego widać, że 8.6% wszystkich chorych, leczonych w szpitalu było dotkniętych tuberkułami, zmarło zaś z nich 32%. Żadna epidemia, srożąca się nawet najgwałtowniej nie zabiera tyle ofiar, co gruźlica. Główną przyczyną szerzenia się tej strasznej choroby jest oddalenie się ludzi od naturalnych warunków życia, przebywanie w zamkniętych, szczupłych, ciemnych i wilgotnych mieszkaniach, warstatach, biurach, fabrykach i kopalniach, złe odżywianie się, brak ruchu na czystym powietrzu, jeżdżenie wagonami pełnymi zarazków, pozostawionych tam przez suchotników. Co straszniejsza, choroba ta jest dziedziczną pod tym względem, że organizmy ludzkie w każdym następnym pokoleniu stają się słabsze i mniej odporne, a wskutek zwiększania się ludności, warunki życia i zarobkowania są coraz trudniejsze. Można powiedzieć, że przynajmniej trzecia część ludności nosi w sobie zarodek suchot.

Suchoty nie bardzo rozwinięte leczą się nader łatwo przez higieniczne życie i na to nie potrzeba wielkich wydatków, a tylko współdziałanie całego społeczeństwa. Dziś w Niemczech jest mnóstwo sanatoryjów pod wielkimi miastami, a nawet w samych miastach, gdzie chorzy mają czyste powietrze, pożywny pokarm, spokój umysłu i słońce, przy surowym rygorze co do zachowania higienicznych warunków życia. W takich sanatoryjach po sześciotygodniowym pobycie, chorzy przychodzą do takiego stanu, że mogą pracować w pełni sił trzy lata najmniej.

Męski oddział chorób wewnętrznych, za wspólnem porozumieniem pp. prymaryuszów i za zgodą dyrektora objął Dr. Opolski, a oddział kobiecy Dr. Wiczkowski. Podział taki, w którym każdy z dwóch prymaryuszów mógłby mieć chorych mężczyzn i chore kobiety, ze względu na rozkład sali i trudności administracyjne okazał się niemożliwym.

Oddział obserwacyjny i chorób nerwowych ma trzy wielkie wady: nie posiada latryn, które są zastąpione przenośnymi klozetami, nie ma dobrej wentylacji, mogącej zmniejszyć skutki pierwszej wady i nie ma pomieszczenia dla klasowych chorych, których tu bywa dość wiele. Oprócz tego użycie lamp naftowych do nocnego oświetlenia sal tam, gdzie znajdują się chorzy na umyśle, jest niebezpiecznym i bardzo przydałoby się tu oświetlenie elektryczne. Oddział ten potrzebuje przyrządu do elektryzowania, o który dobija się prymaryusz od lat kilku.

Na chirurgicznym oddziale żadnych zaległości operacyjnych nie znalazłem. Chorych w dniu inspekcji było 138. Ambulatoryjum chirurgiczne, urządzone przy oddziale, od 1. stycznia 1900 do 1. marca dało pomoc 640

chorym. Prymaryusz usilnie uprasza, aby pawilon letni urządzony w ogrodzie, zamienić na zimowy, aby można było tam umieszczać chorych na różę, którzy są bardzo niebezpieczni dla operowanych.

Administracja i gospodarstwo. Jak to już w poprzednich sprawozdaniach zaznaczyłem, stary gmach szpitalny, ulegając coraz to nowym i bardzo korzystnym przekształceniom, stał się więcej odpowiednim pod względem pomieszczenia chorych i administracji.

W roku ubiegłym przerobiono izbę przyjęcia chorych według planu zrobionego przez rządcę szpitala i robotę tę dokonano tanim kosztem we własnym zarządzie. Izba ta obecnie ma doskonały rozkład, utworzono bowiem z dwóch dawnych większych izb, pokój dla lekarza dyżurnego do badania chorych, pokój dla urzędnika spisującego wywoływanie z chorymi, dwie szatnie osobne dla kobiet i dla mężczyzn a nareszcie obszerny pokój na poczekalnię dla przybyłych chorych. Wszystkie te ubikacje mają dobre światło i są należycie ogrzane.

Sporządzono z Berlina aparat desynfekcyjny, w którym całe łóżko z pościelą desynfekcyonowane być może. Aparat ten umieszczono w domu administracyjnym w suterenie. Pomieszczenie jest bardzo dobre, bo ma wejście zupełnie osobne z podwórza i niema żadnej komunikacji z innymi ubikacjami; do ogrzewania aparatu używa się pary zużytej już w pralni.

Przyrząd do czyszczenia i desynfekcyonowania pierzanych poduszek, kupiony także w roku przeszłym za 230 zł., jest bardzo pożytecznym nabytkiem, bo oczyszczanie pierza odbywa się nader dokładnie i dobrze, a z przyrzędu to ostatnie wychodzi odświeżone i zupełnie jak nowe.

W domu administracyjnym dwa małe pokoiki zostały urządzone na pomieszczenie laboranta kliniki dermatologicznej.

Przez zaprowadzenie motoru elektrycznego do pompowania wody w starym gmachu, w skutek zmniejszenia sił roboczych do tej pracy, oszczędza się rocznie 800 zł.

W 1899 r. wyprano w pralni szpitalnej 644.602 sztuk bielizny kosztem 7127 zł.; wypranie więc 1 sztuki kosztuje 1.1 ct., wtedy gdy dawniej przy pracy ręcznej kosztowało 2.9 ct.

Sprawiono wagę do ważenia węgla. Jak się okazuje z rocznego doświadczenia, była to rzecz nader potrzebna, bo szpital otrzymuje przeciętnie za 90—100 zł. więcej węgla miesięcznie aniżeli dawniej. Węgla w szpitalu zużyto 555.127 kilogramów za 13.432 koron. Z tej ilości kotły zużyły 516.827 kil., kuchnia 28.400 a szpital 4.900 kil.

Przez urządzenie piły cyrkularnej do cięcia drzewa opałowego zyskuje się wiele na czasie i na robocie, bo w zimowej porze potrzeba dzienna wynosi 3 sągi; przyrząd więc ten oddaje wielkie usługi.

46% pary otrzymywanej w kotłach idzie na produkcję elektryczności, 36% na pralnię maszynową i 18% na kuchnię. Skroplona część pary używa się do prania bielizny.

Szpital cierpi nieustannie na brak wody. Zwoływano komisye, robiono studia, ale wszystko bezużytecznie, bo szpital stoi na znacznym wzniesieniu. Obecnie jest nader skromnie zasilany ze źródeł miejskich i niema innej rady, jak oczekiwać na zaprowadzenie wodociągów miejskich dla doprowadzenia wody do szpitala. Na razie zaradzono gwałtownej potrzebie, łącząc wodociągi starego gmachu z rezerwoarem w domu administracyjnym, ale i ten wody niema zbyt wiele, szpital więc zasila się tyle, ile pozwalają resztki po zaopatrzeniu klinik, pralni i kuchni.

W kuchni nastąpiły dość korzystne zmiany. W dniu inspekcji zbadałem wikt przygotowany dla 2. i 3. klasy i znalazłem wszystko bardzo dobre i smacznie przyrządzone, z wyjątkiem klusek, które były zimne z powodu, iż bardzo długo stały przed wydaniem ich chorym. Codziennie lekarz dyżurny i rządcza badają dobroć stawy przyrządzonej i uwagi swoje zapisują do książki znajdującej się w kuchni.

Zaległości kosztów leczenia chorych pomimo wszelkich wysiłków z roku na rok się zwiększają. W 1898 roku wynosiły 339.771 koron.

Apteka szpitalna niedawno była szczegółowo badaną pod względem dobroci znajdujących się w niej materyałów przez referenta sanitarnego c. k. Namiestnictwa, który znalazł wszędzie wzorowy porządek. Dyżury nocne w aptece odbywają się stale i niema obawy, aby w jakiejby porze nie był szpital należycie obsłużony.

Zwiedziłem wszystkie kliniki, a żądania pp. profesorów zakomunikowałem p. Dyrektorowi szpitala z prośbą, aby się postarał o usunięcie braków i zadośćuczynienie ich żądaniom.

Szpital św. Zofii dla dzieci. Chorych było 92. Wśród leczonych bardzo wielka ilość dzieci tuberkulicznych i z chorobami ocznymi. Pawilon dla chorób wewnętrznych jest już za ciasny dla pomieszczenia wszystkich dzieci i potrzebuje rozszerzenia, gruntownej restauracji i desynfekcji. Pawilon chirurgiczny jest w lepszym stanie. Instrumentarium dostateczne, ale bielizny i sprzętów jest mało, potrzebną więc jest wydatniejsza pomoc, bo szpital od lat kilku zamyka rachunki roczne niedoborem. W ostatnim czasie rząd zaczął pertraktacje z Towarzystwem o urządzenie kliniki pediatrycznej przy szpitalu; wymagania jednak rządu są tak wielkie, że prawdopodobnie Towarzystwo na to zgodzić się nie będzie mogło.

Wnioski: 1. Potrzeba będzie żądać od c. k. Rządu dotacji dla każdej z uniwersyteckich klinik na sprawienie i odnawianie inwentarzy klinicznych, sprzętów i narzędzi sprawionych wyłącznie kosztem rządu.

2. Aby c. k. Rząd wyznaczył także dotację na potrzeby kancelaryjne klinik i na urządzenia zrobione kosztem rządu: telefony, telegrafy, dzwonki, dygestorya, laboratorya i pracownie.

3. Zezwolić, aby szpital odpisał jako nieściągalne zaległości kosztów leczenia z dawnych lat do r. 1892 z wyjątkiem kosztów, które winny zapłacić Stowarzyszenia.

4. Wobec przepełnienia szpitala, a zwłaszcza na oddziałach kiłowych, przepełnienia, które będzie się zwiększać z wzrastaniem ludności, nim obmyślą się fundusze na zbudowanie osobnego pawilonu dla kiłowych, zezwolić na przekształcenie sutereny, gdzie się mieścili dawniej parobcy, na sale dla chorych. Sutereny te są tak wielkie, że mogą pomieścić do 50 łóżek. Nie będzie to dobre pomieszczenie dla braku wentylacji, lecz w każdym razie będzie lepsze niż obecne, gdy na jedno łóżko przypada zaledwo 12—15 m³ powietrza. Przekształcenie to będzie kosztować około 4 tys. złotych.

Na Radzie dnia 16. lutego uchwalono co do 1. i 2. odnieść się do rządu; co do 3. wezwać szpital do przedłożenia wykazu zaległości kosztów leczenia po rok 1892, a co do 4. wezwać szpital do przedłożenia kosztorysu zamierzonej adaptacji.

Do c. k. Rządu było wniesione następujące wezwanie: Powołując się na odezwę naszą z dnia 11. kwietnia 1899 l. 22.053, w której Wydział krajowy przedstawił konieczność wyznaczania pp. profesorom klinik stosownych dotacji rocznych na zakupno instrumentów i narzędzi tudzież ich naprawę i konserwację, przypominamy ponownie potrzebę jaknajrychlejszego uregulowania tej sprawy. Również okazuje się konieczność wyznaczenia pewnych dotacji na potrzeby kancelaryjne klinik i rozmaite urządzenia poczynione kosztem c. k. skarbu Państwa, które z biegiem czasu wymagają naprawy i uzupełnień. Wydział krajowy zwraca uwagę c. k. Namiestnictwa, iż stałe unormowanie stosunków Dyrekcyi szpitala do klinik w tym dziale administracji, jak to już kilkakrotnie podnosiliśmy, jest obustronnie pożądane i możliwie najrychlej nastąpić powinno, a to dla uchylecia trudności i kwestyj wynikających z dotychczasowego prowizoryum w tych sprawach. LW. 16.638/900.

Odpowiedzi nie otrzymaliśmy.

Szpital św. Łazarza w Krakowie.

Ruch chorych w szpitalu św. Łazarza w Krakowie od 1. stycznia do 31. grudnia 1900 roku według oddziałów był następujący:

Nazwa oddziałów	Ilość łóżek	Leczono	Dni leczenia	Średni pobyt	Łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Leczono dziennie	
						licz-bowa	%		
O d d z i a ł	chorób wewnętrzzn.	222	3.811	73.594	19·31	331·5	690	18·10	201·3
	„ zakaźnych	28	124	2.189	17·65	78·18	15	12·09	6·0
	„ chir.-laryngol.	126	1.918	49.025	25·56	389·08	115	5·47	134·3
	„ ocznych	20	416	7.563	18·18	378·15	—	—	20·7
	„ położn.-gynek.	30	796	17.224	21·63	574·10	13	1·63	47·2
	„ wener.-skórn.	130	1.248	45.541	36·49	350·31	3	0·24	124·2
	„ umysłowych	115	446	50.284	107·90	436·38	74	15·88	137·7
Razem .	671	8.779	245.420	27·95	365·75	910	10·36	672·3	
Szpital św. Ludwika dla dzieci	108	1.194	28.557	23·91	264·41	218	18·25	78·2	
Oseski w tymże szpitalu	12	306	5.663	18·50	472·00	118	38·56	15·5	
Razem .	120	1.500	34.220	22·81	285·16	336	22·40	93·7	
Szkoła położnych	30	550	8.837	16·06	294·56	4	0·72	32·7	
Klinika wener.-dermatologiczna	65	870	14.778	16·98	227·35	2	0·23	54·7	
W całym szpitalu	886	11.699	303.255	26·77	342·2	1242	106·16	830·8	
Po strąceniu pielęgnowanych w szpitalu św. Ludwika	766	10.199	269.035	26·57	351·22	916	8·19	758·8	

Z relacji Inspektora szpitali o inspekcji szpitala krajowego św. Łazarza przytaczamy, co następuje:

W roku ubiegłym oprócz corocznie powtarzających się robót murarskich, malarskich, pokostniczych, ślusarskich, stolarskich, brukarskich i zdunskich wykonano w tym szpitalu we własnym zarządzie następujące roboty. Pokryto blachą cynkową dach starego gmachu od strony wschodniej i południowej. Ułożono chodnik z pieńków kamiennych od starego gmachu do pawilonu umysłowo chorych. Z powodu zatkania osadem rur wodociagowych łączących rezerwoary z pawilonem obłąkanych, odkopano je na przestrzeni 230 metrów, wyczyszczono, poczem zremontowano i zasypano. W korytarzu starego gmachu na drugim piętrze od strony wschodniej ułożono posadzkę z płyt cementowych. Mur graniczny otaczający szpital od strony wschodniej i południowej naprawiono dokładnie i wzmocniono. Zdrenowano dalszą część ogrodu powstałego na zasypanych i splantowanych stawiskach. Zrobiono we własnym zarządzie 30 sztuk łóżek żelaznych w celu wymiany zużytych, pięć szaf dębowych, oraz 3 stoły z własnego materiału. Połączono już szpital z wodociągami miejskimi; umowy co do kosztów dostarczania wody z miasta jeszcze nie zawarto, jest jednak nadzieja, że koszt ten nie będzie zbyt wysoki. W 1899 r. wyprano 400.350 kilogramów bielizny czyli 847.301 sztuk kosztem 5895 zł. 30 ct., zatem wypranie jednej sztuki kosztowało 0.7 centa. Węgiel kamienny kupowano w Sierszy po 60 ct. za 100 kil., a z kopalni Königsgrubbe drobne po 75 ct., grysikowe po 65 ct. Płótna sprowadzano z towarzystwa tkackiego w Korczynie pod Krosnem. Płócienna i drelichy z fabryki Grünspana w Andrychowie a koce wełniane z fabryki Zajączka w Kętach.

Obejrzałem budynek, magazyny i składy i wszystko znalazłem w należytem porządku. Pożywienie chorych jest bardzo dobre i smacznie przyrządzone. Wszystkie urządzenia maszynowe w szpitalu są w zupełnym porządku. W roku ubiegłym największą ilość chorych pielęgnowano w miesiącach: listopadzie (737·7), grudniu (731·6), styczniu (745·2), lutym (754·0), najmniej we wrześniu (704·2). Nie przyjęto do szpitala 1542, zmarło 916. Na I. oddziale chorób wewnętrznych najpospolitszą chorobą była gruźlica płuc, następnie katar oskrzeli i zapalenie płuc. Epidemicznie panującej choroby żadnej nie było. Z pomiędzy chorób zakaźnych leczono różę i sporadyczne wypadki duru brzuszego. Na oddziale II. chorób wewnętrznych Dra radcy Krokiewicza największą ilość przypadków chorobowych stanowiło zapalenie płuc na tle gruźliczem (315 chorych). Procent śmiertelności tu był przerażający, umarło bowiem 130 z powodu, iż nadzwyczajnie wiele przyjęto chorych na schyłku życia będących. Prymaryusz uskarżał się na bardzo dotkliwy brak pokoju na pracownię bakteriologiczną, która się mieści obecnie w kancelaryi oddziałowej, na brak dobrej wentylacji w salach i korytarzach i prosił o wypokostowanie ścian całych na oddziale, aby można było zmywać je płynem desyntyfikacyjnym, albo bielić ściany dwa razy rocznie. Jak wiadomo, oddział zakaźny jest bardzo nieodpowiednio pomieszczony blisko pawilonu chirurgicznego, brak w nim pokoi na różnorodne zakaźne choroby, brak należytej wentylacji, osobiwie w zimowej porze, kiedy okna są zamknięte, chorzy wtedy muszą oddychać silnie zepsutem powietrzem. Służba i Siostry Miłosierdzia chodząc od jednego chorych do drugich i z dołu na piętro, przenoszą zarazki przedewszystkiem w ospie. Leczono tam 116 chorych. Na chirurgicznym oddziale okonano 903 większych operacji a 1015 mniejszych wogóle z bardzo pięknymi wynikami. Na ocznym oddziale prof. Wicherkiewicz zastosował opaski papierowe zamiast zwykłych płóciennych, używając do tego czarnej bibuły, z której się wykrawują według formy, brzegi tej bibuły smarują się gumą arabską i przylepiają się na oko. Opaski te są dogodniejsze dla chorych, szczelnie zamykają oko i są tańsze. Na oddziale położniczym pierwszym dokonano operacji położniczych 78, ginekologicznych 90. Na oddziale położniczym drugim dokonano zabiegów położniczych 105, ginekologicznych operacji 48. Na oddziale weneryczno-skrórnym 430. Mężczyźni przeważnie zgłaszają się sami, kobiety są przysyłane przez władze bezpieczeństwa. Lokal prostytutek jest ciemny i wilgotny. Na oddziale laryngologicznym leczono 102, wykonano tracheotomię w 23 wypadkach. Na oddziale umysłowo chorych leczono ogółem 466, zmarło 74, w tej liczbie z niedołęstwa umysłowego 39, z pomieszania umysłu 19. Dokonano sekcji pośmiertnych 1054 i 150 rozbiorów drobnowidzowych tkanin i wydziałin nadesłanych z oddziałów chirurgicznego, ginekologicznego, dermatologicznego i infekcyjnego. Rozbiorów chemicznych dokonano 431 a nadto skuteczniono jeden rozbiór dwóch gatunków wina. Zaległości kosztów leczenia w końcu 1899 roku wynosiły 182.017 kor. 44 hal. Dochód z gospodarstwa ogrodowego był 1598 koron. Pomieszczenie dla służby domowej w suterenie prawego pawilonu, jak donosiłem już w roku przeszłym, jest niehygieniczne, bo ciemne bez przewiewu, i tam gdzie według zasad higieny nie ma miejsca więcej jak na 4 łóżka, znajduje się obecnie jedenaście, tak że na jednego człowieka nie przypada więcej nad 10 m³ powietrza. Toż samo muszę powiedzieć o suterenie, w której mieści się stolarnia, jest tak ciemna, że pracownicy chorują na oczy. Na oddziale syfalistycznym skarżono mi się na mały wymiar chleba dziennie na chorego ($\frac{1}{2}$ f.); prosiłem Dyrektora rozpatrzyć tę sprawę na posiedzeniu administracyjnem. Sztachety oddzielające pawilon zakaźnych od oddziału chirurgicznego, zgodnie z poleceniem Wydziału kraj. zostały zrobione i między służbą tych dwóch oddziałów niema żadnej komunikacji. W szpitalu św. Ludwika dla dzieci czystość i porządek, jak zwykle, wzorowe. Dzieci chorych znalazłem 63, osesków 14, mamek 10. Żadnej epidemii w ubiegłym roku nie było, kosztą utrzymania tego szpitala wynosiły 22.239 zł.

Na Radzie dnia 26. października przyjęto do wiadomości.

C. k. Namiestnictwo dnia 16. listopada b. r. L. 54.319 zakomunikowało nam, iż odezwą do kierownika c. k. starostwa w Krakowie poleciło wykonanie w stosownej porze muru wzdłuż północnej granicy Collegium medicum od strony szpitala św. Łazarza kosztem 6.500 koron.

Zakład dla umysłowo-chorych w Kulparkowie.

Ruch chorych

Ruch chorych w zakładzie dla umysłowo-chorych w Kulparkowie w ostatnich sześciu latach był następujący:

R o k	Ilość łóżek	Leczono	Ilość dni leczenia	Opuściło zakład				Śmierteln.		Średni pobyt	Leczono dziennie
				Wy- leczonych	Za re- wersem	Do ir- nych za- kładów	Zbiegło	Liczbo- wa	o/o		
1894	572	1342	232.411	212	250	14	6	154	11.4	173	636
1895	572	1364	239.198	242	273	12	4	141	10.3	175	655
1896	572	1427	245.933	240	83	13	2	154	10.7	172	673
1897	572	1387	245.944	211	312	3	—	178	12.8	178	673
1898	652	1453	251.580	240	66	8	2	168	11.5	173	689
1899	652	1565	261.751	272	369	10	1	184	11.7	167	717

Z raportu Inspektora szpitali wyjmujemy następujące dane, dotyczące tego zakładu:

W r. 1899 leczono w zakładzie 1565 chorych w ciągu 261.749 dni leczenia. Średni pobyt w zakładzie 167 dni. Śmiertelność wynosiła 11.70/o. Przeciętnie pielęgnowano dziennie 711, w tej liczbie: Na idyotyzm 18; niedołęstwo umysłu wrodzone 58; zadumę 49; szaleństwo gwałtowne 43; obłąkanie ostre 431; pomieszanie zmysłów 189; chorobę umysłową okresową 56; niedołęstwo umysłu następowe 340; chorobę umysłową z porażeniem 130; chorobę umysłową z padaczką 117; chorobę umysłową z histeryą 15; chorobę umysłową z nerwicami 16; chorobę umysłową ze zmianami ogniskowemi w mózgu 16; obłęd opilczy 84; udawanie choroby umysłowej 3.

Z tych opuściło zakład uleczonych 272; większa część uleczonych należała do dotkniętych obłąkaniem ostrem, szaleń, zadumą, chorobą okresową i obłędem opilczym. Zmarło najwięcej wśród porażenców (55); w obłąkaniu ostrem (44) i pomiędzy dotkniętymi niedołęstwem umysłu następowym (32). Zostało w leczeniu na 1900 r. chorych 729. System leczenia pozostał bez zmiany; szaleńcy i niespokojni są utrzymywani w łóżku i traktowani jak zwykli chorzy, spokojni zaś, o ile stan zdrowia pozwalał, nżywani do pracy. Powietrze w salach wszędzie znalazłem czyste, pomimo braku sztucznej wentylacji, przypisuję to częstemu przewietrzaniu i obfitości zielonych roślin, utrzymywanych w salach. Wychodki tylko w głównym gmachu cuchną mocno, pomimo używania humusu dla odwietrzania. Pielęgnowanie chorych umiejętne i ludzkie. Żywnienie dobre i smacznie przyrządzone; pieczywo wysmienite, a wszystkie produkta w magazynach w najlepszym gatunku.

Chorych pracujących przy różnych robotach przeciętnie było 90. Uszyto bielizny nowej i naprawiono starej sztuk 14.915. Mężczyźni pracowali w kancelaryi zakładowej, w warsztatach: szewskich, krawieckich i stolarskich, przy wyplataniu kapeluszy słomianych, wyrobie słomianek, w piekarni, przy magłowaniu bielizny, w polu, ogrodzie, w krowiarni, przy roznoszeniu i składaniu drzewa i węgla. Kobiety pracowały przy robotach w polu, w ogrodzie przy praniu bielizny, obieraniu kartofli, szyciu nowej i naprawianiu starej bielizny. Zarobek chorych wynosił 1145 zł. 98 ct., a po odciążeniu w myśl §. 22 statutu dla funduszu obłąkanych 382 zł. 05 ct., wypłacono 763 zł. 93 ct.

Oprócz corocznej konserwacji z ważniejszych robót dokonywanych w zakładzie wymieniamy: Zrobiono w starym budynku nowe cokoły z kamienia trembowelskiego. Pokryto czwartą część dachu zakładowego nową żelazną

popcykowaną blachą; pomalowano dwie klatki schodowe, 16 sal chorych i 6 pokojów w pomieszkaniu Sióstr Miłosierdzia, przez co na czas dłuższy zmniejszy się wydatek na coroczne bielienie. Urządzono tak zwany „kanał ulgi“ przy filtrze dla odprowadzania znaczniejszych opadów atmosferycznych, przez co zapobieżono przepelnianiu się filtru przy każdej ulewie, jak to było poprzednio; kanał jest mурowany. W gmachu głównym wybetonowano trzy korytarze i trzy sienie i dano sufit betonowy z trawersem w ustępowych miejscach separatek pierwszego piętra oddziału męskiego. Część gruntu ogrodu warzywnego zdrenowano na przestrzeni trzech morgów. Droę od rogatki grodeckiej do zakładu rekonstruowano w części w roku 1899, reszta będzie wykonaną w 1900 roku.

Według pomiarów katastralnych z r. 1879 posiadłości gruntowe w zakładzie wynoszą 102 morgów 1311 sążni. Dokupiono parcelę Lieberwertha 551 sążni; razem więc 103 morgów 282 sążni. Od tego odpada na drogi 3 m. 761 sążni; sprzedano na cmentarz żydowski 1314 sążni; na cmentarz katolicki 1418 sążni, razem 7 m. 293 sążni. Pozostaje więc pod budowlę, park, ogrody, pola, nieużytki i staw 96 morgów i 258 sążni.

W ciągu 1899 roku wyniki gospodarstwa były następujące:

I. Gospodarstwo polne. Z 20 morgów obsianych trawami i koniczyną zebrano 60.000 kil. siana.

Z 10 morgów obsianych owsem zebrano ziarna 9.835 kil. i słomy 18.565 kil.

Z 10 morgów paszy zielonej dla bydła zebrano 313.680 kil.

Z 5 morgów buraków pastewnych zebrano 100.000 kil.

Z 5 morgów kartofli zebrano do kuchni 41.015 kil.

dla trzody chlewnej 3.711 kil.

II. Gospodarstwo ogrodowe przeprowadzone było na przestrzeni pięciu morgów.

III. Gospodarstwo mleczne. W roku ubiegłym przeciętnie utrzymywano 31 krów, które dały 68.813 litrów mleka. W ciągu roku wyrobiono we własnym zarządzie 231 kil. masła i 173 kil. sera.

IV. Gospodarstwo trzody chlewnej. Trzody chlewnej w ubiegłym roku było 185 sztuk.

V. W r. 1899 zakupiono 14 sztuk wołów, z których po obrobieniu roli i wywiezieniu nawozów, dwa zabito, a dwanaście sprzedano.

Bilans gospodarstwa folwarcznego w r. 1899 był następujący:

Dochody	zł.		Wydatki	zł.	
	ct.	ct.		ct.	ct.
Z uprawy pól . . .	3528	28	Na uprawę pól . . .	1946	68
Z chowu trzody . . .	3753	41	Na chów trzody . . .	2871	44
Z gospodarstwa mlecznego i krowiarni	5479	19	Na gospodarstwo mleczne i krowiarnię .	4425	56
Z zakupna wołów . .	1656	88	Na zakupno wołów .	1622	59
Z ogrodów warzywnych	1330	53	Na ogrody warzywne z drenowaniem . .	1455	02
			Na podatek gruntowy	66	74
			Asekuracja budynków, krescency i inwentarza od ognia . .	81	11
			Saldo zysków ze wszystkich działów . .	3279	15
	15748	29		15748	29

A zatem czysty zysk z uprawy pól wynosił .	1581	zł.	60	ct.
z chowu trzody	881	"	97	"
z gospodarstwa mlecznego	1053	"	63	"
z zakupna wołów	34	"	29	"
				<u>3551 zł. 49 ct.</u>

Wspólny wydatek na podatek gruntowy i asekuracyę	147	zł.	85	ct.
Strata na ogrodach warzywnych	124	"	49	"
Saldo czysty zysk	3279	"	15	"
				<u>3551 zł. 49 ct.</u>

Wyprano bielizny zakładowej 280.714 sztuk, a dla Sióstr Miłosierdzia 21.665 sztuk.

Węgla zużyto 627.480 kil. Z tego poszło na maszynę parową 446.040 kil. a na kaloryfery 181.440 kil. z ogólnym kosztem 7185 zł. 26 ct.

Para potrzebna do kuchni kosztowała 2171 zł. 38 ct.; do pralni 1644 zł. 94 ct.; dla piły cyrkularnej 808 zł. 42 ct. i dla łazienek 731 zł. 53 ct. Razem 5356 zł. 27 ct.

Zaległości kosztów leczenia do końca 1898 r. wynosiły 104.057 kor. 86 halerzy.

Po przeprowadzonym wraz z p. Dyrektorem szkonce kasy zakładowej znaleźliśmy; w gotówce 14.615 kor. 24 hel; w efektach 12.377 kor. 64, w kosztownościach 414 kor. 80 hal. LW. 16.881/900.

Na radzie d. 16. marca przyjęto do wiadomości.

Szpitala prowincjonalne.

Ruch chorych w szpitalach prowincjonalnych i wydatki na ich utrzymanie w ciągu ostatnich sześciu lat były następujące.

R o k	Ilość łóżek	Ilość leczonych	Dni leczenia	Sredni pobyt	Jedno łóżko było zajęte dni	Śmiertelność		Ilość leczonych dziennie	Koszt utrzymania wszystkich szpitali	Koszt leczenia l. chorego	Koszt dnia leczenia	Koszt dnia żywienia
						Liczb.	o/o					
1894	1899	26.571	634.287	23.8	334	1955	7.3	1737	321.594	12.10	50.7	19.9
1895	1901	28.281	664.901	22.8	350	1913	6.7	1776	333.889	11.81	51.7	19.2
1896	1909	28.515	663.599	23.2	347	1790	6.2	1801	365.092	12.09	55.0	20.3
1897	2033	30.662	700.363	22.5	344	1941	6.3	1918	366.400	11.94	52.3	18.3
1898	2115	35.191	775.509	22.0	366	2183	6.2	2124	418.635	12.52	55.6	19.7
1899	2216	36.811	828.179	22.5	373	2213	6.0	2268	447.524	12.15	54.0	19.2

Z wyjątkiem dwóch szpitali, (Brody i Żółkiew) nie mających odpowiedniego pomieszczenia dla zakonnic, wszystkie inne szpitale są obsługiwane przez stowarzyszenia zakonne.

W bieżącym roku zbudowano pawilon izolacyjny dla zakaźnych w szpitalu Sokalskim. Niema jeszcze w Białej, Brodach, Drohobyczu, Jaśle, Samborze, Nowym Sączu, Zaleszczykach i Złoczowie.

AI. VII. Tablica VII. przedstawia wykaz chorób leczonych w szpitalach naszych w r. 1899 i śmiertelność z różnych chorób.

Zwyczajem lat poprzednich załączamy w streszczeniu sprawozdania Inspektora szpitali o stanie administracyjno-gospodarczym i leczniczym wszystkich szpitali, dodając w końcu każdego sprawozdania, co zarządzone w skutek relacji jego.

Biała. — W roku ubiegłym we wszystkich ubikacjach w szpitalu bialskim wprowadzono elektryczne oświetlenie, które kosztuje tu tyleż, ile natowe, a pozwala zachować większą czystość i nie zużywa tlenu powietrza w salach zwykle przepełnionych chorymi. Oprócz tego pod kierunkiem i dozorem gorliwego, niezmiernie zapobiegliwego i oddanego szpitalowi dyrektora zrobiono mnóstwo ulepszeń. Przedewszystkiem pokój operacyjny jest tak znakomicie urządzony, że nie pozostawia nic do życzenia. Obok tej sali na parterze jest pokój przeznaczony na kancelaryę lekarską i pokoik do wyjąłowania opatrunków i narzędzi chirurgicznych za pomocą sterylizatora Baumana. Na południowej stronie budynku dla odpoczynku wyzdrowieńców postawiono ładną werandę otwartą ku stronie ogrodu, mającą 13·5 m. długości, a 3·45 szerokości. W pokoju przed salą operacyjną znajduje się elektryczny endoskop i takież termokauter połączone z centralną stacją elektryczną i gazowy aparat do grzania wody. Przez zmianę dostępu do latryny przerwano przyływy do korytarza zanieczyszczonego powietrza. Na parterze też urządzone dwie łazienki, jedna na 2, a druga na jedną wannę. Na piętrze przybyła sala wielka dla chorych nad pokojem operacyjnym i kancelaryą i mały pokoik opatrunkowy. Sala ta ma 190 m. pojemności, może więc pomieścić dogodnie siedm łózek. Na tymże piętrze dobudowano latryny, a dawną salkę operacyjną obrócono na pokój dla klasowych, za których szpital pobiera po 1.50 zł. dziennie. Pokój dla wystawy ciał został bardzo ładnie urządzony, jest zarówno i pralnia. Natomiast stara część budynku została uznana jako niebezpieczna na pomieszkanie i nakazano ją opróżnić, czego nie wykonano, bo nie ma gdzie pomieścić zakonnic i oddziału kilowego kobiecego, które są tu umieszczone.

Zakonnice, jak donosiłem w roku ubiegłym, są tak źle pomieszczone, że jedno łóżko stoi około drugiego, a tam, gdzie nie ma dostatecznej ilości powietrza na cztery osoby, mieści siedm łózek.

Zastąpienie starego parterowego budynku nowym piętrowym jest konieczne, bo belki sufitu są tak spróchniałe, że można przyjść do nieszczęścia. Przytem rozszerzenie szpitala tego jest nadzwyczaj potrzebne wobec coraz większego napływu chorych z tej przemysłowej okolicy i gdyby nie odmawiano przyjęcia bardzo wielu cierpiącym, szpital ten miałby podwójną ilość chorych, pomimo, że szlaski Wydział krajowy, aby zwiększyć napływ chorych do bialskiego szpitala, zmniejszył takse dla Kas chorych do 50 ct., a i chlebobdawcom zezwolił płacić tylko za 14 dni, a nie za 28, jak u nas. Przyczyną tego jest wielka wziętość Dr. Bogdanika, który w całej okolicy słynie jako niezwykle zdolny i szczęśliwy operator, a ludzki, sumienny i oddany chorem swoim lekarz. Słyszałem, że komitet zamierza prosić Wysoki Wydział krajowy o poparcie w Wys. Sejmie prośby o wybudowanie drugiej połowy, któraby mieściła w sobie kuchnię ze spiżarnią, pralnię z maglownią, pomieszczenie dla zakonnic i sale na oddział syfilitycznych kobiet.

Miejsca dla postawienia pawilonu dla zakaźnych w tym szpitalu nie ma. Gospodarstwo szpitalne prowadzone jest bardzo dobrze, wszystkie książki są w porządku, magazyn bielizny z wyjątkiem prześcieradeł jest odpowiedni na etatową ilość łózek. Płótno sprowadza się z Wilamowic. W spiżarni wszystkie wiktuały bardzo dobre. Pranie odbywa się za pomocą ręcznej maszyny. Ściąganie kosztów leczenia idzie bardzo raźnie. Chorych znalazłem 74. W roku ubiegłym leczono 1.417 chorych w ciągu 35.414 dni. Śmiertelność wynosiła 5·8%, przeciętny pobyt chorych 24·9 dni. Leczono przeciętnie w ciągu roku 97 osób na 98 łózkach. Żywnienie kosztuje 22.5 ct. dziennie, leki i sanitarne potrzeby 8.6 ct. Leczono w tym szpitalu w roku ubiegłym na syfilis 130, na choroby skórne 296, na suchoty 25, na influencę 52. Dokonano większych i mniejszych operacyj 250, porodów odbyło się siłami natury 36, a przy pomocy 4; ocznych wypadków było 49.

Na radzie d. 26, października przyjęto do wiadomości.

Zezwolono na instalację wodociągu w korytarzach i łazienkach kosztem 385 koron. LW. 73.196/900.

Zezwolono na zaprowadzenie elektrycznego oświetlenia w szpitalu i urządzenia wodociągów.

Bochnia. — Szpital bocheński, najmniejszy z naszych szpitali prowincjonalnych, pomieszczony w domu pierwotnie przeznaczonym na pomieszkowanie jednej tylko rodziny, ma wszelkie niedostatki domów, które nie były budowane na szpital, a przede wszystkim przedstawia wielkie trudności co do zupełnego odosobnienia obu płci. Pomieszczenie kuchni i pralni w ciemnych suterenach, otrzymujących tylko drugorzędne światło, jest w wysokim stopniu niezdrowe dla pracujących tam osób, a wspólne latryny dla mężczyzn i kobiet urągają zasadom przyzwoitości i należytego porządku domowego. Boczny, drewniany, na kamiennym podmurowaniu budynek, dawna oficyna, obecnie przeznaczona na pomieszkowanie Sióstr Miłosierdzia, nie ma piwnic, jest bardzo wilgotna i niezdrowa, bo prawie wszystkie ściany do trzeciej części wysokości są przesiąknięte wodą, a część pagórka, na którym ta oficyna stoi, zaczęła osiadać, grożąc zawaleniem się.

Dodać należy, że miejscowa opieka gminy miasta nad tym zakładem, z którego korzysta cały powiat bocheński, tak ze strony gminy, jak i ze strony powiatu, przez cały czas istnienia tego szpitala jako powszechnego, była prawie żadna, pomimo nieustannych przyrzeczeń ze strony burmistrzów miejskich i marszałków powiatowych, tak, że wtedy, gdy wszystkie szpitale prowincjonalne postępowały w rozwoju, szpital bocheński stał na miejscu, a nawet cofał się nieustannie wskutek starości i braku tej administracyjnej opieki, jaka jest konieczną w podobnych zakładach.

Dla podniesienia zakładu tego koniecznym jest wybudowanie domu administracyjnego, któryby zawierał pomieszczenie dla Sióstr Miłosierdzia z kapliczką, kancelaryi zarządu, kuchni ze spiżarnią i pralni z maglownią. Miejsce na to jest doskonałe na małym wzniesieniu w ogrodzie, zostawiając bowiem rzeczy w takim stanie, w jakim są, potrzeba będzie w bardzo bliskim czasie nająć gdzieś w pobliżu pomieszkowanie dla Sióstr Miłosierdzia, co będzie połączone z wielkimi niedogodnościami administracyjnymi. Sądzę, że budynek taki nie kosztowałby więcej nad 10 tys. złr. w. a. Czystość w zakładzie znalazłem wzorową, chociaż wodę potrzeba wozić do szpitala w beczkach, bo na miejscu studni nie ma. Żywienie chorych dobre, a wiktuały w szpitalu w najlepszym gatunku. Koszt żywienia wynosi 21 ct. dziennie. Komitet szpitalny zbiera się raz na miesiąc, a gdy jest potrzeba i częściej. Chorych znalazłem 54; ilość szukających opieki szpitalnej zwiększa się; w dniu inspekcji było wpisane do dziennika lekarskiego 778 chorych wtedy, gdy w całym roku ubiegłym pielęgnowano zaledwo 712 w ciągu 15.717 dni. Śmiertelność wynosiła 5%, a średni pobyt 22.1 dni. Ilość bielizny jest bardzo mała, wystarcza bowiem zaledwie na dwie zmiany. Najczęściej leczone choroby w tym szpitalu są tuberkuły płuc, skórne, syfilityczne i zimnice. W roku ubiegłym dokonano w szpitalu większych i mniejszych operacji 52, położniczych 1 na 12 porodów.

Z powodu braku miejsca poleciłem nie przyjmować na obserwację umyślowo chorych. Ilość narzędzi chirurgicznych dostateczna. Urządzenie pokoju operacyjnego należyte. Koszt na leki i sanitarne potrzeby umiarkowany (5.6 ct.), pielęgnowanie chorych staranne, obejście się ludzkie. Zaległości kosztów leczenia w końcu ubiegłego roku wynosiły 6.979 złr., fundusz rezerwowy szpitala wynosi 230 złr.

Na Rządzie d. 16. października przyjęto do wiadomości.

Brody. — Każdego zwiedzającego szpital brodzki uderza przede wszystkim nadzwyczajna czystość i schludność zakładu samego i całego obejścia, rygor, z jakim jest utrzymana służba, cisza i spokój, które tu panują. Jest to w pierwszej linii zasługą dyrektora, radcy cesarskiego Dr. Stanisława Sołtysika, który nieustannie nad tem czuwa, a nadglądając wszędzie, nie dopuszcza nigdy do najmniejszego zwolnienia dyscypliny panującej w zakładzie, z drugiej zaś strony rządca p. Ludkiewicza, starego żołnierza, który już od dwudziestu lat rządzi zakładem i prawie nigdy zeń nie wychodzi. Gospodarka w tym szpitalu jest bardzo rozumna. Ulepszenia w budynkach robią się tylko wtedy, gdy się znaczniejsze oszczędności zbiorą. Jest to jeden ze szpitali, który posiada zawsze pewną rezerwową sumę, która nie dopuszcza, aby szpital na chwilę pozostał bez środków dla zaradzenia potrzebie w nagłych przypadkach.

Przewodniczący komitetu szpitalnego, marszałek brodzki, p. Oktaw Sala, któremu nowy szpital brodzki zawdzięcza swoje powstanie i piękne wewnętrzne urządzenie, otacza zakład nieustanną opieką, a popierając dyrektora w jego pracy, dopomaga do utrzymania szpitala w należyłym stanie od lat dwudziestu.

Każdego roku znajduję tu jakieś ulepszenie. I tak: w tym roku znalazłem cztery większe sale pomalowane i wylakierowane na wysokości człowieka, co pozwala utrzymać większą czystość; w latrynach za pomocą rur wyprowadzonych nad dach, uzyskano taką wentylację, że nieprzyjemna woń, która dochodziła do głównego korytarza, znikła prawie zupełnie, naprawiono pompę i studnię, w której zmieniono kilkanaście cembrzyn; wybudowano we własnym zarządzie bardzo tanio szopy gospodarcze, tak, że obecnie szpital posiada doskonale schowki na słomę, siano, drzewo i wszelkie gospodarskie rupiecie; nareszcie uporządkowano ogrodzenie szpitalne i urządzono bardzo ładny ogródek kwiatowy przed szpitalem.

Pomimo tych ulepszeń fundusz rezerwowy szpitala wynosi 6.243 K., a z czasem, gdy ten urośnie, będzie można zbudować w ogrodzie pawilon izolacyjny, którego szpital nie posiada. W magazynach, składach i w spiżarni znalazłem wszystko w porządku, bielizny jest na trzy zmiany na etatową ilość łóżek, a ponieważ dyrektor, urządzając ambulatoryjne leczenie, nigdy nie dopuszcza do przepełnienia szpitala chorymi, ilość ta wystarcza na cztery zmiany. Dzień żywienia kosztuje 18 ct. przeciętnie na chorego, a leki i sanitarne potrzeby 4.1 ct. Książki zarządowe i gospodarskie są w porządku, a koszta leczenia ściągają się tak starannie, że gdyby starostwa odpowiadały prędzej na wezwania do uwiadomienia co do przynależności chorych, zaległości nie byłoby żadnych. W dniu inspekcji te ostatnie wynosiły 2.986 K. Chorych znalazłem 59, między niemi nie było żadnego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia.

W roku ubiegłym leczono 817 chorych w ciągu 20.185 dni. Śmiertelność 6.1%, średni pobyt 24.6 dni; na 70 łóżkach leczono przeciętnie w ciągu roku 55 chorych. Leczenie jednego chorego kosztowało 11 złr. 82 ct.

W roku ubiegłym leczono na choroby weneryczne 47, na skórne 80, na oczne 61, na gruźlicę 27, na tyfus wysypkowy 2, a na brzuszny 12, na malaryę 20, operacji chirurgicznych większych i mniejszych dokonano 83, ocznych 15, porodów w zakładzie było 9, w tej liczbie 6 z pomocą lekarską. Ambulatoryjnie leczonych od 1. stycznia b. r., jak świadczy zaprowadzona książka, było 2.045.

Na Radzie d. 15. września b. r. przyjęto do wiadomości. Zezwolono na budowę szopy dla szpitala i przeróbkę kostnicy szpitalnej wraz z ogrodzeniem jej od ulicy parkanem, z zastrzeżeniem jednak, aby cały koszt tych robót nie przekroczył kwoty 1.000 koron, które powinny znaleźć pokrycie w oszczędnościach szpitalnych.

Brzeżany. — J. W. Marya z ks. Sapiehów Potocka wybudowała na przedmieściu Miasteczko w Brzeżanach piękny dom na szpital i razem z gruntem go otaczającym darowała gminie chrześcijańskiej w Brzeżanach, zastrzegając: 1. że darowana realność w całości nie może nigdy i pod żadnym pozorem użytą być na inny cel, jak na pomieszczenie szpitala powszechnego, tak, że gdyby w przyszłości szpital powszechny w Brzeżanach został zniesiony, realność ta ze wszystkimi zabudowaniami, jakie podówczas tam znajdować się będą, staje się własnością fundatorów. Gmina brzeżańska jest uprawniona darowaną jej nieruchomości odnajmywać za odpowiednim czynszem na pomieszczenie powszechnego szpitala. 2. Szpital ten, jako instytucja publiczna ma pozostawać w zarządzie Wydziału krajowego, względnie tej władzy, która do tego zarządu i nadzoru powołaną będzie. 3. Gmina chrześcijańska brzeżańska jest obowiązana, od dnia oddania tej realności na jej własność, to jest od 9. marca 1897, ubezpieczać od ognia i zniszczone budynki własnym kosztem odbudować. 4. Obdarowana gmina chrześcijańska brzeżańska, obowiązuje się w zamian za uczynioną jej darowiznę utworzyć stały fundusz dobroczynny, płacąc corocznie 500 złr. Wydziałowi krajowemu na rzecz nowego funduszu dobroczynnego imienia Jakóba hr. Potockiego tak długo, dopóki darowana realność na szpital będzie używaną. Wydział krajowy będzie lokował ten fundusz na procent w krajowych Kasach oszczędności, z przeznaczeniem na cele dobroczynne dla gminy chrześc. brzeżańskiej. Skoro kapitał odpowiednio wzrośnie, należy przystąpić do ustanowienia i urządzenia w Brzeżanach zakładu dobroczynnego, a mianowicie: ochronki dla biednych dzieci chrześcijańskich, szpitala dla nieuleczalnych chryześcian, czasowego przytułku dla rekonwalescentów chrześcian i tym podobnych zakładów. 5. Gdyby gmina opłat rzeczonych kiedykolwiek do Kasy krajowej nie wniosła, Wydział krajowy będzie uprawniony zaległe opłaty wraz z 6% zwłoki w drodze przymusowej ściągnąć.

Ten wypis z aktu notaryalnego przytoczyłem dlatego, że gmina bez żadnych słusznych powodów zażądała, aby szpital, który płacił czynsz w kwocie 1.000 złr. rocznie, podwyższył go na 2.000 złr. Mnie się zdaje, że gmina korzystając z tak pięknego i korzystnego dla siebie zapisu, nie ma prawa do wyzyskiwania funduszu szpitala, który pośrednio był powodem utworzenia takiej pięknej fundacyi.

W roku ubiegłym szpital brzeżański pielęgnował 1.048 chorych, na 82 łózkach, w ciągu 28.233 dni leczenia, to jest prawie dwa razy więcej, aniżeli w dawnym budynku. W szpitalu dokonano 25 większych i 198 mniejszych operacyj z bardzo dobrym wynikiem. Na choroby weneryczne leczono 175 chorych. Bardzo wiele było wypadków choroby organów trawienia z powodu złego odżywiania się ludu naszego i pijaństwa. Dużo też było z chorobami ocznymi (79). Na choroby zakaźne leczono 15 osób. Wszystkie wypadki błonicy leczono z bardzo dodatnim wynikiem limfą, profesora Bujwida. Ogólny procent śmiertelności wynosił 6.5, śmiertelność zaś z gruźlicy 40%. W roku przesyłm kupiono stół operacyjny pomysłu profesora Rydygera. Narzędzia chirurgiczne utrzymane są należycie, a ilość ich jest dostateczna. W początku września przedsiębiorca przystąpi do urządzenia wodociągów i palowiska do ogrzewania wody na kąpiele. Roboty te mają być ukończone w październiku i będą kosztować 2 tys. złr. Gospodarstwo Sióstr Mił. jest bardzo oszczędne. Koszt żywienia wszystkich osób bez wyjątku wynosił 19 ct. dziennie. Szpital utrzymuje jedną krowę i cztery wieprzki. Wszystkie wiktuały w spiżarni w bardzo dobrym gatunku. Bielizny ilość odpowiednia na etatową ilość łóżek; bieliznę szyją w części Siostry Mił., a w części oddają do szycia szwaczkom. W całym budynku czystość wzorowa. Komitet szpitalny funkcjonuje bardzo opieszale; od 13. stycznia 1899 r. miał tylko jedno posiedzenie 21 sierpnia b. r. Z tego powodu przełożona Sióstr Mił. nie może się doczekać wyszkartowania zużytej bielizny, aby stosownie do tego poprawić inwentarz. W kancelaryi wszystkie książki prowadzą się bardzo porządnie; obowiązki pisarza szpitalnego pełni emerytowany starosta, dobrze obznajomiony z tem

zajęciem, a do pomocy ma Siostrę Miłosierdzia, która także zna tę rzecz nieźle. Od samopłacących w tym roku otrzymano do dnia inspekcji 863 K. Zaległości w końcu 1899 r. wynosiły 7.201 złr. 74 ct., ale rachunek pierwszego kwartału wynosił 7.395 K. 74 hal. Budynek szpitalny wygląda imponująco, ale ze strony ulicy potrzeba będzie urządzić ogrodzenie sztachetowe na podmurowaniu, aby uchronić zakład od szkód różnego rodzaju.

Na Radzie d. 7. września uchwalono: Sprawozdanie inspektora szpitali przyjąć do wiadomości. Odmówiono żądaniu gminy Brzeżan podwyższenia czynszu za najem budynku, motywując tem, iż zgadzając się na opłatę czynszu w kwocie 1.000 złr. rocznie, Wydział krajowy zastrzegł się, że jest to maksymalna kwota, jaką fundusz krajowy za pomieszczenie szpitala powszechnego w Brzeżanach mógłby opłacać. LW. 59.019/900. Zezwolono na urządzenie wodociągów i palowiska do ogrzewania wody na kąpiele kosztem 2.800 K., udzielonych tytułem zaliczki spłacalnej z oszczędności szpitalnych.

Drohobycz. — Szczęśliwe wyniki leczenia, pracowitość, ojcowskie postępowanie z chorymi, a wielka zręczność w operowaniu wyrobiły taką sławę obecnemu kierownikowi szpitala, że chorzy z dalekich okolic dążą do niego po zdrowie lub po radę. Nic więc dziwnego, że szpital ten, który jeszcze tak niedawno należał do liczby mniejszych szpitali prowincjonalnych, w ciągu kilku lat ostatnich, pod względem ilości chorych stanął czwartym w pośród szpitali prowincjonalnych, a ilość dni leczenia urosła do 47.614, to jest wyż o 8 tysięcy więcej, aniżeli w roku poprzednim. Napływ chorych jest tak wielki, że ilość istniejących łóżek nie wystarcza na ich pomieszczenie, a potrzeba wielką ilość chorych pomieszczać na siennikach, położonych na ziemi. Jakkolwiek wśród nich nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia, z obawy jednak, aby takie przepełnienie nie wywołało jakiej epidemii, poleciłem lekarzowi ograniczyć przyjęcie chorych do 120, było tu bowiem przeciętnie w ciągu całego ubiegłego roku 130 chorych na 80 etatowych łóżkach.

Rezultaty leczenia są tu bardzo dobre: śmiertelność wynosiła zaledwo 3.5%, a średni czas leczenia 21; przytem zważyć należy, że w szpitalu zawsze jest dużo syfilitycznych, którzy wymagają dłuższego czasu do leczenia. W dniu inspekcji tych ostatnich było 36 na 138 chorych, których zastałem w szpitalu.

Ze względu na wymagania rytualne izraelitów, komitet zezwolił, aby chorym żydom przynoszono z miasta do szpitala wikt koszerne. To dało powód do bardzo wielu nieporządków, bo przynoszono jedzenie w różnych porach dnia, a tłumy różnych obszarpańców napełniały podwórza i sienie domu, wnosząc nieład i niepokojąc chorych. Poleciłem więc, aby proceder ten do otrzymania decyzji Wydziału krajowego został zaniechany i żeby zabroniono przynoszenia do szpitala koszernego wikt.

Budynek szpitalny potrzebuje bardzo wielkich napraw: dach przecieka, gzyms odpada, wychodki wadliwie urządzone, zawilgociły ścianę sąsiedniej sali chorych, piwnica zbudowana w roku przeszłym napełnia się wodą deszczową, przenikającą przez powalę. Miasto, do którego budynek ten należy, ma naprawić to wszystko, ale oprócz tego szpital posiada wiele innych niedostatków. Przedewszystkiem nie ma kanału odpływowego, a wskutek tego ogród się zanieczyszcza; nie ma osobnego pawilonu dla zakaźnych, nie ma wodociągu, co do wysokiego stopnia utrudnia obsługę chorych i wymaga większej ilości posługi.

Miasto chętnieby pozbyło się tego budynku i za tanie pieniądze, sprawia mu bowiem wiele kłopotu, a przynosi małe korzyści. Bardzobym doradzał to kupno, bo czynszem płaconym obecnie możnaby w ciągu lat spłacić jego wartość i mieć go na własność. Komitet szpitalny zapatruje się tak samo i ma wkrótce wnieść przedstawienie do Wydziału krajowego.

W tym roku zakupiono płótna za 1.900 złr. i desyngfektor Linkemana, a także wózek. Żywnienie kosztowało 17.5 ct. na dzień i chorego.

Siostry Służebniczki bardzo proszą o pozwolenie przyjęcia jeszcze dwóch zakonnic, są bowiem przy takim napływie chorych bardzo przeciążone robotą.

Pisarz szpitalny także potrzebuje stałej pomocy, bo nie jest w stanie podolać nawałowi pracy. Komitet szpitalny ma zamiar prosić Wydział krajowy oprócz stałego dyurnisty do kancelaryi szpitalnej o udzielenie obecnemu pisarzowi wikt i pomieszkania w szpitalu, bo dwukrotne bieganie do miasta oddalonego od szpitala na 1 $\frac{1}{2}$ kilometra zabiera zbyt wiele czasu.

Leczono w szpitalu w roku ubiegłym na syfilis 177, na suchoty 60, na tyfus 21, na różę 19. Operacyj większych i mniejszych dokonano 420, ocznych 11. Porodów siłą natury 25, z pomocą 11. Narzędzia lekarskie są ntrzymane w wielkim porządku; ilość ich dostateczna.

Na Radzie 24. lipca przyjęto do wiadomości. Polecono naprawienie latryn i urządzenie wodociągów.

Gorlice. — Ponieważ za miesiąc szpital powiatowy w Gorlicach ma się stać powszechnym i publicznym, uważałem za mój obowiązek zwiedzić go ponownie, opatrzyć jeszcze raz jak najstaranniej i przekonać się, czy wszystko w nim zrobiono, co należy i czy wszystko jest, co potrzeba dla normalnego funkcjonowania zakładu. W poprzedniej relacji mojej opisałem szczegółowo położenie zakładu, rozkład ubikacyj, stan inwentarza i braki, które jeszcze było potrzeba usunąć. Nie będę więc tego powtarzać, lecz zaznaczyć muszę, że gorlicka Rada powiatowa nie załowała wydatków i pracy, aby ten szpital fundacyjny odpowiedział zadaniu swemu.

Jakkolwiek Rada powiatowa nie dała urządzenia większego nad 40 łóżek dla chorych, ale sam budynek może pomieścić do 90 łóżek, tak, że rozwój przysły szpitala pod tym względem nie znajdzie żadnej przeszkody. Będzie to jeden z najpiękniejszych budynków szpitalnych na prowincyi i musi oddać znakomite usługi okolicy i miastu. Wykaz braków, które jeszcze należy usunąć, ułożyłem i posłałem do Rady powiatowej, a kopię tego wykazu załączam.

Chorych znalazłem 36, prawie połowa są operowani, dyrektor bowiem jest bardzo dobrym chirurgiem i jako taki zasłynął w okolicy. Od początku istnienia szpitala tego leczono 176 chorych. Koszt utrzymania w tym czasie przechodowym wynosił po 68 ct. na dzień i chorego, bo drożyzna w tej okolicy, przezywanej Kalifornią galicyjską, jest bardzo wielka. Wspominam o tem dlatego, aby okoliczność tę uwzględnić przy przyszłem wyznaczeniu taksy leczenia dla zakładu tego. Siostr Miłosierdzia jest pięć, z których jedna objąć ma kancelaryę szpitalną i już pracowała w tym kierunku prawie rok cały. Dyrektor Dr. Stanisław Krasowski od początku mieszka w szpitalu w pomieszkaniu przeznaczonem dla sekundaryusza, a wikt pobiera z kuchni szpitalnej za zapłatą 20 złr. miesięcznie. Pobyt dyrektora w szpitalu bardzo wiele przyczynił się do tego, że urządzenie wewnętrzne postępowało dość raźnie, a także, że ludność chętnie garnie się do zakładu, dyrektor bowiem jest bardzo pracowity, sumienny i staranny w pielęgnowaniu chorych, a praktyką prywatną mało się trudni, bo szpital jest prawie o 2 kilometry położony za miastem.

Ambulatoryjnie leczono tu 480 chorych. Gospodarstwo szpitalne jest w pełnym ruchu, bo ogród warzywny jest już obrobiony i zasiany, w chlewku są cztery wieprzki, a magazyny i składy posiadają węgiel, drzewo, ziemniaki, kapustę i wino w dostatecznej ilości na kilka miesięcy.

Przełożonej Siostr Miłosierdzia wskazałem, jak ma prowadzić rachunki i jak postępować z pieniędzmi, wpływającymi od samopłacących i z de

zytami i jaki będzie jej stosunek w przyszłości do komitetu, dyrektora i do dostawców.

Na Radzie d. 1. czerwca podano do wiadomości i polecono napisać do Wydziału Rady powiatowej, aby przyspieszono usunięcie wszystkich wykazanych braków.

Prezes Komitetu szpitalnego doniósł 1. września, że wszystkie braki wytknięte są lub w krótkim czasie będą usunięte.

Husiatyn. — Szczęśliwe są te instytucje humanitarne, na których czele stoją władze zarządzające, przychylne ich rozwojowi, dbające o ich dobrobyt i kontrolujące czynności wszystkich pracowników z ojcowską dbałością, iżby i tym ostatnim było możliwie dobrze. Do tych szczęśliwych szpitali należy zakład dla chorych, zbudowany staraniem husiatyńskiej Rady powiatowej, a przede wszystkim jej niestrudzonego prezesa hr. Adama Gołuchowskiego, który nie szczędził ofiar i z własnej kieszeni, aby tylko dar, który powiat zrobił krajowi, stawiając nowy szpital ze swych zasobów, odpowiedział wszelkim wymogom najnowszego szpitalnego budownictwa i urzędnictwa wewnętrznego.

Szpital husiatyński składa się z głównego budynku, w którym mieszczą się chorzy, sala operacyjna i kancelarya lekarza dla przyjmowania ambulantów, z domu administracyjnego, mieszczącego Siostry Miłosierdzia, kuchnię, pralnie i magazyny i ładną kapliczkę, z domu dla zakaźnych chorych, mogącego pomieścić około 12 łóżek i domu przedpogrzebowego z salą dla wystawy ciał, salą sekcyjną i pomieszczeniem desygnatora, nareszcie z drewnianych szop, na różne składy potrzebne w gospodarstwie i chlewków na utrzymanie wieprzków. Wszystkie te budowle znajdują się na placu dwumorgowym, obwiedzionym murem, przyczem na wschodniej i zachodniej stronie są założone ogrody warzywne, okolone drzewami, które posadzono, aby z czasem dały cień rekonwalescentom, używającym przechadzki. Budowa wszystkich tych domów wraz z placem kosztowała 60 tysięcy, wewnętrzne zaś urządzenie osobno kosztowało 12.000 złr.

Szpital zbudowano na 50 osób, ale napływ chorych z samego początku był tak wielki, iż potrzeba było już po roku rozszerzyć go. W tym celu zezwolono przerobić pawilon dla zakaźnych na pomieszczenie dla zwykłych chorych, a dom przedpogrzebowy na pawilon dla zakaźnych, natomiast wybudować nową trupiarnię na innem miejscu i mniejszą, aniżeli była poprzednia. Na te przekształcenia komitet szpitalny będzie prosić zaliczkę w kwocie 1.000 złr., na co możnaby zezwolić, gdyż zaliczka poprzednia w większej części spłaconą została.

Braki i niedostatki szpitala, które już dziś uczuć się dają, są następujące: 1. Wodą spłókiwane wychodki dla ludności naszej okazują się niepraktycznymi, przynajmniej w tej okolicy, bo prawie wszędzie chorzy poobrywali łańcuszki i połamali siedzenia, tak, że obecnie potrzeba je obmywać wodą, przynoszoną ze studni. 2. Pompowanie wody ze studni, mającej 40 metrów głębokości, jest uciążliwe i potrzebuje osobnej posługi, chorzy bowiem syfilytyni odmawiają pomocy swojej. 3. Wodociąg, urządzony przez lwowskiego inżyniera p. Machana zamarza w zimie, wskutek czego już kilkakrotnie pękały rury, zalewając sufity domu gospodarskiego. P. Machan pomimo danego słowa, że wszelkie naprawy, które okażą się w ciągu roku, dokona bezpłatnie, ani myśli dotrzymać słowa, gdyż kaucję mu oddano. Komitet szpitalny zamierza go zaskarżyć sądownie. 4. W pralni podłoga ma nachylenie wadliwe, a stąd woda nie ma odpływu należytego. 5. Przeciagi w korytarzach są tak wielkie, że potrzeba tam będzie urządzić drzwi wahadłowe w kilku miejscach. 6. Piece kamyczkowe źle grzeją, a wskutek częstego palenia pękają i potrzeba będzie w miarę psucia się, zastępować kaflowymi.

Gospodarstwo jest bardzo oszczędne i dobre. Żywnienie wszystkich osób wynosi 16·5 dziennie. W ogrodach zasadzono ziemniaki i różne jarzyny, a wskutek darów otrzymanych z różnych stron, szpital ma trzodę chlewną, składającą się z 14 sztuk, których sprzedaż przyniesie ładny dochód zakładowi. Bielizny i sprzętów ilość dostateczna. Czystość wszędzie wzorowa. W szpitalu zastałem 40 chorych. Od początku roku było już 619; w końcu więc roku będzie około 1.000, a zatem do 20 tysięcy dni leczenia. W tym roku w szpitalu dokonano 134 chirurgicznych operacyj. Z obecnego dyrektora, jego zapobiegliwości, pilności i zręczności przy operacjach, wszyscy są bardzo zadowoleni i nie znajdują słów dla pochwały.

Ponieważ szpital dla straży pogranicznej w Skale został przez rząd zniesiony, Dyrekcyja skarbu odniosła się do zarządu szpitala, aby zakład przyjmował na leczenie chorych strażników. Komitet odpowiedział, iż chętnie to uczyni, jednak żąda, aby i rząd przyczynił się pewną kwotą do utrzymania szpitala, nie wkładając nań żadnych obowiązków, oprócz leczenia. Dyrekcyja skarbu bardzo gorąco poparła to żądanie i jest nadzieja, że szpital otrzyma kilkaset złr. rocznej subwencji od rządu.

Na Radzie d. 15. września przyjęto do wiadomości. Udzielono zapomocy 2.000 koron na pokrycie kosztów przebudowy trupiarni na pawilon dla chorych zakaźnych, oraz budowy nowej trupiarni. LW. 62.710.

Jasło. — W roku przeszłym więzienie dachowe nad całym szpitalem, zniszczone przez czas, zostało odnowione w zupełności i gontowe pokrycie zmienione zostało na pokrycie żelazną, pocynkowaną blachą. Jednocześnie zostały zmienione kurytarze drewniane, prowadzące do latryn i do składów na murowane, przez co usunięto wielkie niebezpieczeństwo w razie ognia, a przytem urządzono bardzo dogodną spiżarnię. Koszt tych robót wynosił 2.322 złr. i został pokryty oszczędnością w gospodarstwie.

Chorych w szpitalu znalazłem 76. W roku ubiegłym leczono tu 1.017 chorych w ciągu 21.878 dni; średni pobyt chorych w zakładzie wynosił 21·5 dni; na 100 etatowych łózkach leczono w ciągu roku przeciętnie 60 chorych. Przepelnienia tu nigdy nie było i z pewnością już teraz nie będzie wskutek otwarcia szpitala w Gorlicach w tak bliskim sąsiedztwie. W ciągu 1899 roku dokonano tu mniejszych i większych operacyj 53, ocznych 9, położniczych 2. Leczono na choroby weneryczne 92, na suchoty 51, na tyfus 3.

Szpital ten nie ma dobrego odosobnienia na zakaźne choroby, każde więc przyjęcie do zakładu chorego, dotkniętego zaraźliwą chorobą, jest połączone z wielką obawą, aby choroba nie udzieliła się innym chorym, pomimo wszelkich ostrożności.

Z prywatnych składek i datków Siostry Miłosierdzia urządziły w szpitalu bardzo ładną kapliczkę, uczęszczaną przez chorych w niedziele i święta.

Bielizny szpital posiada ilość dostateczną; szyciem zajmują się Siostry; płótno sprowadza się z Korczyny. Wikt chorych dostateczny i dobrze przyrządzony. Wiktuwały należytej dobroci. Przełożona prowadzi rachunki gospodarcze dobrze. Szpital ma bardzo wiele trudności ze ściąganiem kosztów leczenia od samoplacących, tak, że Dyrektor prosił mnie w czasie inspekcji, abym się wstawił do Wydziału krajowego o pomoc.

Na Radzie 12. czerwca przyjęto do wiadomości. Napisano do c. k. Namiestnictwa z prośbą o ponaglenie Starostw co do szybszego załatwiania spraw zaległych kosztów leczenia.

Kołomyja. — Szpital powszechny kołomyjski należy do zakładów leczniczych starej daty, od których wymagało się tylko, aby było miejsce na postawienie łóżek dla chorych a na inne potrzeby zwracało się mało uwagi. To też szpital ten dziś wobec mnożenia się wymogów leczniczych i higienicznych jest zupełnie nie odpowiedni, zwłaszcza przy ciągłym wzmaganiu się ilości chorych szukających opieki i pomocy szpitalnej. Nie ma tu sali operacyjnej, nie ma kancelaryi dla lekarza, nie ma miejsca na magazyn bielizny, nie ma osobnego pomieszczenia dla zakaźnych; kuchnia i pralnia są tak małe, że zaledwie obrócić się można, miejscowość jest bagnista a wskutek tego zamiast piwnicy na przechowanie jarzyn i innych wiktuałów wybudowano lamus okryty warstwą ziemi. Dom administracyjny, w którym są umieszczone Siostry Miłosierdzia, jest tak przez grzyb zjedzony, że potrzeba go naprawić od fundamentów; cały dom, gdzie mieszczą się chorzy, stoi na piwnicach zalanych wodą a potem zasypanych gruzem; kanalizacyi żadnej nie ma. W dniu inspekcji znalazłem tu nowowymurowany dół na ścieki wszelkich nieczystości, które następnie wypompowują za pomocą maszyny Talarda i wywożą za miasto. W skutek naprawy domu administracyjnego Siostry Miłosierdzia musiały przenieść się do pawilonu dla zakaźnych, gdzie pomieściły swoje łóżka i swoją kancelaryę. W małym pokoiku na parterze głównego budynku mieści się kancelaryę szpitala, kancelaryę lekarską i odbywają się operacje chirurgiczne. Obok tego nieustannie przepełnienie, na 70 bowiem łóżkach w roku ubiegłym pielęgnowano przeciętnie 82 osób a zatem o 12 więcej, aniżeli miejsce pozwala. Wogóle szpital przedstawia się bardzo smutnie i wymaga rozszerzenia i wielkich przeróbek, aby stanąć na tym stopniu, jak inne szpitale pod zarządem Wys. Wydziału krajowego znajdujące się.

Gospodarstwo w szpitalu dość oszczędne, dzień żywienia od osoby kosztuje 13⁵ ct. Wiktuały w dobrym gatunku. Bielizny ilość dostateczna na pięć zmian na etatową liczbę łóżek; płótno dobre sprowadza się z Kossowa. W szpitalu kołomyjskim w 1899 roku leczono 1148 chorych w ciągu 29.973 dni. Procent śmiertelności 4⁷⁰%. Najwięcej leczonych było na syfilsa a mianowicie 490 chorych, dlatego też i średni czas leczenia wynosił 26¹ dni. Na choroby skórne leczono 102, z innych chorób najczęstszymi były cierpienia dróg moczowych (73). Operacyj większych i mniejszych w ciągu roku dokonano 93. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 70 chorych, w liczbie których było syfilitycznych 54 a zatem 77% dotkniętych wtórordnymi i trzeciorzędymi objawami. Takiej ogromnej ilości syfilitycznych w żadnym szpitalu nie ma i można tu widzieć całe rodziny od najstarszych do najmłodszych dotknięte tą okropną chorobą, grożącą zwyrodnieniem całej ludności okolicznej.

Nim rząd zechce zrobić cokolwiek w tej sprawie, bardzo byłoby wskazaniem wydanie w języku polskim i ruskim pouczenia, napisanego jasno i przystępnie o objawach tej choroby, o jej niebezpieczeństwie i o tem, jakie mają być zastosowane ostrożności przy zetknięciu się z zakażonymi; księża obu obrządków mogliby bardzo wiele przyczynić się dla przekonania ludu o potrzebie szukania natychmiastowej pomocy lekarzy a unikania, manipulacyi wskazywanych przez baby i znachorów. Tylko przy współdziałaniu władz rządowych, wojskowych i autonomicznych możnaby wstrzymać postępy tej choroby niszczącej zdrowie ludności. Na komitecie szpitalnym, który ma się jutro zebrać, jak mówił mi p. burmistrz a zarazem poseł Witosławski, będzie postawiony wniosek udania się do Wydz. krajowego, aby poparł prośbę komitetu wobec Wys. Sejmu, co do potrzeby wybudowania, przy współudziale gminy tutejszej pawilonu na 50 łóżek.

Na Radzie d. 15. września 1900 przyjęto do wiadomości. Dla usunięcia grzyba w budynku administracyjnym zezwolono użyć 1200 koron z funduszu rezerwowego.

Lubaczów. — Przyrzeczeń i obietnic dostarczenia szpitalowi lubaczowskiemu wszystkiego, co mu jeszcze brakowało przed ogłoszeniem za publiczny i powszechny, pomimo najsolenniejszych zapewnień, cieszanowski Wydział powiatowy nie dotrzymał i widocznie stara się ich nie dopełnić, gdyż ciągle wynajduje jakiś powód, aby spełnienie obietnic odłożyć na czas późniejszy.

Tymczasem są to rzeczy niezbędnie potrzebne zakładowi. Dotychczas niema kanału odprowadzającego wody gospodarskie, deszczowe i wodę z prania poza zakład, a wszystko to posługa wylewa około budynku szpitalnego, zanieczyszczając ziemię i powietrze. Raz zdarzyło się nawet, że mydliny dostały się do studni szpitalnej i potrzeba było wypompować wszystką wodę, aby studnię oczyścić. Budynek nie jest obrukowany, a wskutek tego zamakają fundamenta. W pralni nieraz woda stoi po kostki pracującym tak, że ściany zaczynają psuć się i naciągają wilgoć, a praczki pracując w tej wilgoci nieco dłużej, dostają anemii, i potrzeba je leczyć w szpitalu. Wprawdzie od chwili zakupna maszyny do prania niedogodność ta zmniejszyła się, ale nie obejdzie się bez przeniesienia pralni z sutereny na inne miejsce, bo istnienie jej tam zagraża trwałości budynku i zdrowiu pracujących. Wodociągu szpital nie posiada, wodę więc do kąpeli chorych potrzeba przynosić konewkami. Nawet stołu operacyjnego i desyntektora, tak potrzebnych szpitalowi każdemu Wydział powiatowy nie sprawił, a w trupiarni i sali sekcyjnej nie ma żadnego urządzenia. Są to wszystkie rzeczy, bez których żaden szpital obejść się nie może, a Wydział powiatowy odkłada sprawienie z roku na rok, pomimo iż szpital rozwija się nieustannie, a ilość chorych zgłaszających się do leczenia jest tak wielka, że szpital musi wielu odmawiać przyjęcia.

Chorych w dniu inspekcji znalazłem 67 na 40 etatowych łózkach; przeciętny zaś stan dzienny w ciągu roku jest 57; wskutek tego ilość bielizny jest nie wystarczająca, ta zaś, eo jest, pierze się 16 razy w roku, a to prowadzi do prędkiego zniszczenia.

Żywnienie chorych kosztuje 19 ct. na dzień i chorego. Wiktuwały w większych ilościach zakupują zakonnice; jakoś ich jest zupełnie odpowiednia; z ogrodu własnego szpitala ma warzywa.

Kancelaryę zakonnica prowadzi porządnie, ale ilość zaległości jak i we wszystkich szpitalach rośnie nieustannie głównie z tego powodu, że starostwa bardzo niedbale załatwiają sprawy ściągania kosztów leczenia. Domowe książki rachunkowe prowadzą się prawidłowo.

Leczono w roku ubiegłym 801 chorych; w tej liczbie na choroby weneryczne 53, na tuberkuły 55, na tyfus brzuszny 30. Operacyj większych i mniejszych dokonano 109, ocznych 15. Narzędzia lekarskie utrzymane w bardzo dobrym stanie a ilość ich dostateczna.

Na radzie dnia 24. lipca przyjęto do wiadomości. Polecono Wydziałowi powiatowemu jaknajrychlej przystąpić do obrukowania szpitala i budowy kanału, do urządzenia wodociągów, trupiarni oraz zakupienia dla szpitala stołu operacyjnego i desyntektora, gdyż wszystko to miało być zrobione przed otwarciem szpitala za powszechny. Co do nowej pralni Wydz. krajowy postanowił wybudować ją kosztem funduszu szpitalnego z wiosną 1901 roku.

Podhajce. — Od przeszłorocznej inspekcji bardzo wiele zrobiono dla rozszerzenia szpitala i ulepszenia pomieszczenia chorych i tych ubikacji, które są niezbędne każdemu zakładowi leczniczemu. Dzięki zaliczce, udzielonej przez W. Wydział krajowy w kwocie 2200 zł., dokonano od tak dawna upragnionego oddzielenia chorych zakaźnych, naprawiono łazienki tak dla chorych mężczyzn jak i dla kobiet, rozszerzono pralnię a dom przedpogrzebowy przeniesiono na inne miejsce. Do części przeznaczony dla zakaźnych prowadzą osobne murywane schody i są tam cztery pokoje mogące pomieścić ośm do dziesięciu chorych. Część ta ma swoją własną posługę nie komunikującą się z innymi i waterklozety wypróżniają codziennie do sobnego dołu zamkniętego a umieszczo-

nego w oddalonej części ogrodu i często dezynfekcyonowanego niegaszonym wapnem. Obecnie więc już zostało usunięte niebezpieczeństwo zakażenia się chorych zaraźliwymi chorobami w samym zakładzie, co się zdarzało dawniej dość często.

Oba budynki stary i nowy poprawione i odnowione wyglądają bardzo dobrze a pod względem pomieszczenia chorych tak są wyzyskane, że mogą pomieścić nie tylko 86 etatowych łóżek ale i znaczną nadwyżkę, szpital ten bowiem ma bardzo dobrą sławę w okolicy i jest często przepełniony.

W dniu inspekcji, pomimo lata, znalazłem wszystkie łóżka zajęte a wśród chorych nie było ani jednego, któryby się nie kwalifikował do szpitalnego leczenia. Szpital ten ma jedną bardzo wielką wadę pochodzącą od niskiego położenia jego a mianowicie niemożność uzyskania dobrego spadku w kanałach odprowadzających nieczystości i wody gospodarze zakładu, a z tego powodu latryny pomimo częstego oczyszczania psują powietrze, tem więcej, że są wadliwie zbudowane i wymagają naprawy, którą poleciłem wykonać jak najprędzej. Studnia zakładowa potrzebuje też naprawy, bo cembrzyzna zgniła a wskutek tego woda nie jest już tak dobra, jak była dawniej. Gospodarstwo szpitalne jest oszczędne. Zakład utrzymuje jedną krowę i cztery wieprzki. Żywnienie chorych kosztuje 17 ct. dziennie. Wiktuały w kuchni w dobrym gatunku. Bieliznę dla chorych z płótna korczyńskiego szyją same Siostry Miłosierdzia. Bielizny znalazłem cztery zmiany na etatową ilość łóżek. W szpitalu Siostry Miłosierdzia urządziły własnym kosztem i przy pomocy ludzi bogobojnych bardzo ładną kapliczkę, gdzie się odbywają nabożeństwa dla chorych.

W ubiegłym roku kupiono desyfnektor roboty miejscowego mechanika Faranowskiego i stół operacyjny. Ilość narzędzi chirurgicznych jest dostateczna na potrzeby szpitala. Lekarz ordynujący kazał zrobić według własnego pomysłu bardzo ładny, praktyczny i nie drogi przyrząd dla opatrunku chorych tak w szpitalu jak w ambulatoryum, które tu zawsze jest liczne zwłaszcza na choroby oczne.

W roku ubiegłym leczono w szpitalu 1554 chorych, w tej liczbie na choroby weneryczne 185, na choroby skórne 160, oczne 136, na suchoty 79, na choroby zakaźne 23, a w tej liczbie na tyfus wysypkowy i brzuszny 19; dokonano operacji chirurgicznych mniejszych i większych 215, ocznych 4, położniczych 5. Wyniki leczenia były bardzo szczęśliwe, śmiertelność bowiem wynosiła zaledwie 3.500% w całym szpitalu; chorzy pozostawali w szpitalu przeciętnie 20 dni. Zakład ten oddaje wielkie usługi okolicy zwłaszcza pod względem chorych na oczy, których w kraju jest bardzo wielu, być może z powodu niechlujstwa i nieostrożności ludu prostego. Książki w kancelaryi i rachunki gospodarze prowadzą się dobrze. Zaległości kosztów leczenia wynoszą 3943 zł. Oprócz studni, która wymaga naprawy, potrzeba naprawić także ogrodzenie szpitala z północno-wschodniej strony i urządzić porządną chodnik łączący szpital z gospodarskimi zabudowaniami.

Na Radzie d. 7. września przyjęto do wiadomości.

Przemysłany. — Dnia 27. sierpnia 1900 r. Dzięki ojcowskiej prawniwej opiece, której udziela szpitalowi Rada powiatowa, a nieznużonej pracy komitetu szpitalnego, dyrektora szpitala i Sióstr zakonnych sprawujących zarząd, zakład ten rozwija się zupełnie prawidłowo, gospodarstwo w nim staje się coraz zapobiegliwsze i oszczędniejsze, a z nim razem polepsza się i dobrobyt pielęgowanych chorych, bez obciążenia kraju nowymi wydatkami.

W roku ubiegłym za pieniądze uzyskane ze sprzedaży wieprzków kupiono krowę, która daje codziennie 17 litrów mleka dla chorych, a żywi się trawą i koniczyną, zasianą w ogrodzie szpitalnym, w tym zaś roku kupiono parę koni i wózek, które oddają szpitalowi i jego gospodarstwu bardzo wielkie usługi, nie obciążając budżetu jego. Poleciłem Siostrze przełożonej, aby wszystkie dochody i wydatki folwarczne prowadzone były osobno i przedsta-

wiane były corocznie wraz z zamknięciami rachunkowemi, aby Wydział krajowy mógł widzieć dokładny obraz całego gospodarstwa.

Z powodu wielkiego przepełnienia zakładu chorymi, dyrektor musiał część budynku, przeznaczoną dla zakaźnych użyć na pomieszczenie zwykłych chorych, wskutek tego poleciłem, aby dom przedpogrzebowy, mający cztery pokoiki, po należytem odwietrzeniu, pomalowaniu i polakerowaniu ścian obrócono na pawilon zakaźnych, trupiarnię zaś wybudowano nieco niżej przy drodze prowadzącej ze szpitala do miasta. W pawilonie można będzie pomieścić cztery do pięciu łóżek i desynfektor. Droga wiodąca do miasta, obecnie rozszerzona dość znacznie, szutruje się kamieniem dozywianym z własnego kamieniołomu. Ze względu iż kamieniołom ten nie jest zbyt wielki, poleciłem zaprzestać sprzedaży kamienia obcym, a zostawić go na własny użytek tem więcej, że przewóz kamienia bardzo psuje drogę wybudowaną przez szpital znacznym nakładem. Wskutek tego dochodu z kamieniołomu na przyszłość nie będzie. Obok drogi układać zaczęto trotuar z płytek trembowelskich dla ułatwienia komunikacji z miastem w czasie wiosennych i jesiennych roztopów. Cały teren należący do szpitala został obrócony na ogród warzywny, oprócz lasku pozostawionego dla użytku chorych. Komitet zamierzał całe terytorium szpitalne otoczyć murem, aby się uchronić od różnych szkodników. Ze względu na znaczny koszt dobnej budowy, doradziłem, aby zamiast muru obok rowu odgraniczającego od sąsiadów rozciągnąć na słupkach drut kolczasty w cztery lub pięć rzędów, który odda te same usługi zakładowi, a będzie przynajmniej o dziesięć razy mniej kosztowny.

Szpital znajduje się w wielkim kłopotcie pod względem wody, studnia jego bowiem nie może dostarczyć wody w dostatecznej ilości, a i sama woda jest żelazista i nie smaczna do picia. Komitet zamierzał sprowadzić wodę z sąsiedniego źródła, zbadałem ją, lecz przekonawszy się, że jest bardzo ubogą w wodę, bo zawiera zaledwie 6 m³, odradziłem tego, gdyż miasto, pobierające z tego źródła wodę, stawia różne uciążliwe warunki, których przyjąć nie można. Jest dwóch studniarzy ubiegających się o wykopanie nowej studni — radziłem więc im zostawić tę sprawę zwłaszcza, że to taniej wypadnie. We wnętrzu szpitala zaprowadzono kilka bardzo korzystnych zmian w zakładzie i urządzono kąpielniczkę. Obecnie przystąpiono do ułożenia płytkowej podłogi w sali operacyjnej i urządzenia jej stosownie do wymogów chirurgii.

Przy wielkim napływie chorych ilość bielizny nie jest dostateczna, gdyż wystarcza tylko na 4 zmiany na 63 chorych, których szpital pielęgnować musi. Płótno sprowadza się z Korczyny. Szpital ma własną piekarnię, doskonałą i tanie pieczywo. Koszt dzienny żywienia tak chorych jak i personelu szpitalnego wynosi według rachunków 32.64 hal. Kancelaryę prowadzi jedna z Sióstr zakonnych. Zaległości kosztów leczenia wynoszą 1502 kor. 20 hal. Z tego sądowe wypadki same wynoszą 709 kor. 20 hal. W tej sprawie będzie osobne przedstawienie z komitetu szpitalnego. Dozór nad budynkami szpitalnymi, w których mieści się starostwo i urząd podatkowy, powierzono Dyrektorowi, ale obowiązek ten dlań jest bardzo uciążliwy i wiele mu przyczynia kłopotu. Rada powiatowa będzie prosić Wydział krajowy o przeprowadzenie pertraktacji o sprzedaż tych budynków rządowi, ale nie za 22.500 zł., jak żądała poprzednio, lecz za 25.000 zł. gdyż nowy dom, który postawiono na żądanie urzędu podatkowego, kosztował 1600 zł., a oprócz tego na żądanie Starostwa zrobiono w domu dość znaczne i kosztowne naprawy.

Chorych w szpitalu w dzień inspekcji było 67, dni leczenia od początku roku 15.116, wypadków śmierci 32, to jest 2.70/0. Operacyj od początku roku dokonano 214, w tej liczbie trzy laporatomie, cztery operacje wola, 10 operacyj radykalnych przepuklin, amputacyj 11 i t. d. Operacyj ocznych dokonano 10, usznych 4, ginekologicznych 5, położniczych 5. Ze wszystkich operowanych umarł 1.

Rozwój szpitala, wielka ilość operacyj, mnóstwo zajęcia w gałęzi administracji i sprawdzanie rachunków wymaga tyle czasu od Dyrektora, że podołać już temu nie może, dlatego też komitet będzie prosić Wydział krajowy o wstawie-

nie na pomocnika lekarskiego do budżetu na 1901 r. 250—300 złr. Żądanie to jest zupełnie słuszne, tem więcej, że w wypadku choroby, lub wyjazdu Dyrektora do chorego niebezpiecznie, szpital zostać może bez pomocy lekarskiej.

Wśród chorych nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do szpitalnego leczenia; wiele tu przypadków ocznych, dla których szpital tutejszy jest wielkiem dobrodziejstwem.

Na Radzie d. 7. września przyjęto do wiadomości. Wstawiono do budżetu na pomocnika lekarskiego 250 złr.

Przemysł. — Przemyski szpital, największy ze szpitali prowincjonalnych, w roku ubiegłym leczył 3092 chorych w ciągu 71.620 dni leczenia. Średni pobyt był 23.1 śmiertelność 7.6%, przeciętnie zaś było dziennie 196 chorych na 175 etatowych łózkach. Leczone na choroby weneryczne 555, na suchoty 97, na tyfus 16, na szkarlatynę 33, na ospę 20, na dyfteryę 12. Dokonano chirurgicznych operacyj większych i mniejszych 259, ocznych 16, położniczych 13.

W dniu inspekcji było 206 chorych, a bywa do 254. Ten ogromny napływ chorych, szukających opieki szpitalnej, wskazuje na potrzebę rozszerzenia zakładu, które na obecnem miejscu jest niemożliwem dla braku budowlanej przestrzeni. Zwierzchność gminna bardzo o tem myśli i robiła starania, co do postawienia większego zakładu na innem miejscu, więcej odpowiedniem, ale niepomysłny stan funduszków krajowych stanął temu na przeszkodzie. Nakazane przez Wydział krajowy w roku przeszłym zbadanie sufitów w trzech salach wykazało, iż belki były już spróchniałe i zaledwie się trzymały, tak, że potrzeba było zastąpić je nowemi. Naprawiono też pompę i wodociąg, a do sal, gdzie się znajdują oczni chorzy, zakupiono story, zastawiono otwory okien, które właściciele sąsiednich żydowskich kamienic samowolnie zrobili na ogród szpitalny, aby wejść w komunikację z chorymi i posługą szpitalną. Został jeszcze jeden otwór, który kazałem zabić deskami. Dach został naprawiony i wstawiono trzy nowe okna na piętrze. W szpitalu przemyskim oprócz dyrektora i dwóch lekarzy pomocniczych jest obecnie jeszcze jeden praktykant ale roboty jest tak wiele, że komitet szpitalny przedstawiając budżet na rok 1901, prosił, aby utworzyć jeszcze jedną posadę płatnego sekundaryusza, co najmocniej popieram, bo pielęgnowanie 100 chorych przez jednego pomocniczego lekarza jest ciężarem zbyt wielkim i przechodzącym siły człowieka, a zatem może się stać powodem mimowolnych zaniedbań, lub powierzchownych badań. Pielęgowaniem chorych i zarządem gospodarstwa zajmują się siostry Serafitki, których jest tu ośm. Jedna w roku przeszłym umarła na galupujące suchoty, druga musiała być odesłaną do klasztoru, gdyż została dotkniętą tą samą chorobą. Czystość i porządek wszędzie wzorowe. Wiktuały w bardzo dobrym gatunku. Koszt żywienia wynosił 19 ct. t. j. o centa drożej, aniżeli w roku przeszłym, wskutek polecenia, aby na wieczerzę chorym dawać większe porcje. Skarga na niedostateczny wikt, przedstawiona do Wydziału krajowego przez kilku robotników leczonych na kiłę, po dokładnem zbadaniu przez Dyrektora, okazała się zupełnie niesłuszną, bo siostry robią, co mogą tylko, wiedząc, jaką ważną rolę odgrywa w leczeniu należyte odżywianie ciała. Magazyny i spiżarnię znalazłem w porządku, ale bielizny jest zaledwie na dwie zmiany, co przy nieustającym przepełnieniu szpitala chorymi utrudnia nadzwyczajnie utrzymanie należytej czystości, a nieustannie pranie bardzo niszczy bieliznę.

Książki tak w kancelaryi szpitalnej jak i u siostry przełożonej znalazłem w porządku. Szpital posiada 5200 złr. w gotówce, umieszczonych w przemyskiej kasie oszczędności. Gospodarstwo tu jest bardzo oszczędne, a taksa wynosi zaledwie 49 ct. na dzień i chorego. Przy wizycie porannej zdumiony byłem, widząc, jaka czystość panuje przy chorych, pomimo takiego wielkiego braku bielizny. Wypadków operacyjnych bardzo wiele w szpitalu i rzadko przechodzi dzień bez jednej albo dwóch operacyj. Jest to jeszcze jeden dowód

potrzeby trzeciego sekundaryusza, jak przekonałem się, będąc przytomnym przy operacji.

Pomimo wielkiego przepełnienia dyrektor wydzielił jeden pokój na pomieszczenie oddziału dzieci, a dwa pokoje na oddział oczny dla kobiet i mężczyzn. Tymi ostatnimi zajmuje się Dr. Alexander Ciechański z bardzo pięknymi wynikami. Ambulatoryjnie leczonych na oczy w roku 1899 było około 5000.

Na radzie 24. lipca przyjęto do wiadomości. Na posadę trzeciego sekundaryusza rozpisano konkurs, posada będzie obsadzoną 1-ego stycznia 1901 roku.

Rzeszów. — Sekundaryusz szpitala rzeszowskiego Dr. Unsinn, otrzyawszy propozycje korzystniejsze niż te, które mu dawał szpital, zrezygnował z posady i wyjeżdża do Krakowa. Przy dość znacznej ilości chorych, aby nie zostawić Dyrektora bez pomocy lekarskiej, nim Wydział krajowy postanowi inaczej, poleciłem zawezwać do pełnienia obowiązku lekarza pomocniczego dawnego sekundaryusza Dr. Elsnera, znającego dobrze szpital i obowiązki ciążące na pomocniku. W szpitalu znalazłem 109 chorych. W roku ubiegłym leczono tu 1539 chorych w ciągu 34.344 dni leczenia. Średni pobyt wynosił 22.3 dni, śmiertelność 5.8%.

Operacyj chirurgicznych większych i mniejszych dokonano 237, ocznych 44, położniczych 11, leczono na choroby weneryczne 305, na suchoty płucne 38, na tyfus brzuszny 20, na ospę 15, na błonicę 10, na różę 35.

Czystość i porządek w szpitalu wzorowe; oddział oczny oddaje bardzo wielkie usługi okolicy i miastu, leczono tu bowiem w roku przeszłym 196 chorych, ambulatoryjne zaś 1117; w tym roku, w pierwszych pięciu miesiącach, leczono w szpitalu 150 chorych, ambulatoryjnie 430.

Magazyn bielizny zawierał trzy zmiany na etatową ilość łóżek. Z płótna korczyńskiego Siostry są bardzo zadowolone, pranie odbywa się z pomocą dozorecznyń i chorych. W składach wszędzie porządek należyty. Księgi gospodarskie prowadzą się w sposób przepisany instrukcją. Wikt chorych dobry i smacznie przyrządzony: wiktuały nie pozostawiają nic do życzenia. Koszt żywienia wynosił 20.5 ct. na dzień i na chorego. Szpital utrzymuje cztery sztuki nierogacizny. W ciągu lat kilku cała przestrzeń za szpitalem, na której ciągnął się głęboki rów, napełniony gnijącą wodą, został obrócony na bardzo ładny ogród dla odpoczynku chorych i dla dostarczenia im warzywa.

Książki kancelaryjne prowadzą się należycie, a koszta leczenia ściągają się bardzo energicznie. Pisarzem prowizorycznie mianowany został Ignacy Wójcik z płacą po 1 zlr. dziennie. Za pomieszczenie swoje w domu należącym do miasta szpital płaci rocznie 1900 zlr. Zebrałem informacje, czyby nie dało się kupić budynku tego od gminy na podstawie ustawy z d. 28. lipca 1897 r. za pół ceny, którą wydała gmina na postawienie budynku, to jest za 25 tysięcy, i dowiedziałem się, że to jest możliwem. Mnie się zdaje, że to byłby dobry interes dla szpitala, bo zaciągnąwszy pożyczkę, mógłby obecnym czynszem spłacić wartość domu.

Oddział zakaźny, oddzielając wszystkich niebezpiecznych dla innych chorych, oddaje wielkie usługi zakładowi, może bowiem pomieścić do 30 łóżek. —

Na Radzie d. 26. lipca przyjęto do wiadomości!

Sambor. — Wspólnie z szefem departamentu sanitarnego zwiedziliśmy szpital samborski, plac darowany przez gminę na budowę i dom ks. Mateusza Grotowskiego, proponowany do kupna za 55 tys. zlr. t. j. 110 tys. koron.

W połowie ubiegłego roku zostały do zarządu szpitalnego wprowadzone Siostry Miłosierdzia. Wszystko, co jest możliwe, dla utrzymania jaknajwiększej czystości i porządku jest zrobionem. W całym budynku i około chorych nadzwyczajnie schludnie, ale i ta czystość nie w stanie pokryć wszystkich wad tego szpitala. Przepelnienie tu nieustanne, a wskutek tego, pomimo ciągłego przewietrzania sal, samo powietrze jest tak przepelnione szkodliwymi wyziewami, że każda nieco poważniejsza choroba przyjmuje charakter niebezpieczny i dlatego w tym szpitalu pobyt chorych jest dłuższym aniżeli w innych, wynosi bowiem 28 dni.

W dniu wizytacji znalazłem 78 chorych na przestrzeni mogącej pomieścić nie więcej nad pięćdziesiąt łóżek, a bywało w ciągu zimy po sto i więcej. Polecałem więc lekarzowi, tak jak w Drohobyczu, ograniczyć przyjmowanie chorych do 60, a obecnie wydalić wszystkich chorych, dla których leczenie w szpitalu nie przedstawia nadziei znacznej poprawy.

Plac darowany przez gminę leży na tak zwanym Blichu o 300 m. oddalonym od obecnego szpitala i przedstawia płaszczyznę od zachodu i południa ograniczoną wałami, które otaczały niegdyś zamek królewski. Plac ten ma zwyż dwa morgi obszaru, jest zupełnie równy, ma grunt przepuszczający i jak próby dokonane wykazały na głębokości 2 metrów, jest jeszcze suchy zupełnie, a w bliskości znajduje się studnia czystej i dobrej wody do picia w dostatecznej obfitości.

Zarzuty podniesione przez p. Dyrektora przeciwko postawieniu w tym miejscu nowego szpitala są następujące: Szpital będzie oddalonym od środka miasta więcej jak na kilometr a droga do niego wiodąca w czasie jesiennych i wiosennych roztopów jest tak bagna, że nie będzie można ani przejechać ani przejść. Realność ks. Grotowskiego, położona przy przemyskim trakcie, obok szpitala wojskowego, ma około 4-5 morgów i od południa graniczy z młynówką. Południowa część leżąca nad strumieniem i wynosząca do 1.5 morga, jest błotnista, reszta zaś dość znacznie wzniesiona. Na tym gruncie znajdują się jeden za drugim trzy budynki: murowany dom piętrowy o 20 pokojach, drugi budynek, drewniany, mogący być użytym na składy, na stajnię, wozownię, drewnię i t. d. Trzeci zaś także drewniany mieści cztery pokoje mieszkalne, kuchnię i spiżarnię.

Dom murowany, w którym można jedynie umieścić chorych, ma 20 pokojów, tam można byłoby postawić najwyżej 68 łóżek, dając na każde łóżko 8 m² przestrzeni, co nie jest zbytecznem, bo sale są dość niskie (3.65.) Odrzuciwszy trzy pokoje na kancelaryę, na pokój lekarza i na salę operacyjną zostanie miejsce na postawienie najwyżej 56 łóżek, wtedy gdy szpital samborski musi mieć najmniej 80 łóżek. Kuchnia, pomieszczenia w tylnym drewnianym budynku, jest bardzo mała (25 m²) a pralni i maglowni niema, jak zarówno brak pomieszczenia dla zakaźnych i na trupiarnię. Przytem cały materiał drzewny (okna, drzwi i odrzwia) jest nędzny. Realność więc ta jest nieodpowiednią na szpital, a w każdym razie zbyt drogą.

Mając plac, fundusz wynoszący 120 tys. koron i dom własny, w którym obecnie znajduje się szpital, ceniony na 10-12 tys. zlr., można zdecydować się na budowę nowego szpitala. Szkic tego domu przedstawię natychmiast po powrocie do Lwowa.

W szpitalu ilość bielizny jest niedostateczna wynosi bowiem zaledwo trzy zmiany na 60 chorych. Siostry Mił. same szyją bieliznę z płótna krajowego. Prowadzenie ksiąg prawidłowe: zaległości kosztów leczenia bardzo umiarkowane, wynoszą bowiem zaledwie 2.791 koron. Wikt kosztuje 20 ct. na dzień i chorego.

Śmiertelność w szpitalu, pomimo nadzwyczaj niekorzystnych warunków, w r. 1899 wynosiła zaledwie 5.9%. Żywnie dobre i smacznie przyrządzone; stosunki osobiste są jaknajlepsze.

Na radzie 12. czerwca uchwalono:

1. Przyjąć do wiadomości zarządzenie celem przyjęcia na fundusz szpitalny parceli na nowy szpital, ofiarowanej przez gminę miasta Sambora.

2. O ile fundusze wystarczą, budować nowy szpital.

3. Sporządzić plany i kosztorysy na nowy gmach,
4. Odnieść się do gminy m. Sambora o pokrycie połowy kosztów na budowę nowego gmachu celem pomieszczenia szpitala.

Sanok. — W ubiegłym roku w szpitalu tym leczono 1100 chorych w ciągu 26.804 dni, ambulatoryjnie dano pomoc lekarską 480 chorym. Średni pobyt chorego w zakładzie wynosił 24.4 dni, procent zaś śmiertelności 6.7. Dokonano operacyj chirurgicznych 227, ocznych 2, położniczych 4, leczono na choroby weneryczne 108, na suchoty płucne 52, na tyfus 26, na ospę 4.

W skutek zakupna sąsiedniego gruntu rozszerzyło się terytorium szpitalne dość znacznie, tak, że można było przesunąć dom przedpogrzebowy, który był postawiony zbyt blisko szpitala — aż do granicy i tamże przenieść szopę przeznaczoną na drewnię. Domu dla zakaźnych nie udało się przenieść, bo jest już tak stary i spróchniały, że każde poruszenie może go zniszczyć, tymczasem do chwili wybudowania nowego może oddać jeszcze znaczne usługi.

W roku ubiegłym, dzięki otrzymanej zaliczce urządzono bardzo dobrze salę operacyjną: zakupiono brakujące narzędzia chirurgiczne, zakupiono porządny stół operacyjny, szklanną szafę na narzędzia, wylakierowano ściany i sufit, dano kamienną posadzkę z płytek, zakupiono sterylizatory, słoiki na płyny dezynfekcyjne, a w korytarzu na dole podłogę zastąpiono płytkami. Część zakupionego gruntu obrócono na ogród warzywny. W skutek wykopania głębokiej studni w koszarach, które znajdują się naprzeciwko szpitala, woda w studni szpitalnej uciekła i nie wiadomo nawet, czy pogłębienie tej ostatniej da możność naprawienia wielkiej krzywdy, wyrządzonej szpitalowi przez wojskowość.

Próba będzie wykonaną w tym roku, jak zarówno i przeprowadzenie kanału odprowadzającego wody z prania i deszczowej do bliższego potoku. Przejrzałem książki gospodarskie prowadzone przez Siostrę przełożoną — są one zgodne z przepisami instrukcyi i każdy wydatek jest usprawiedliwiony kwitem dostawcy. Wiktuały w spiżarni bardzo dobre. Szpital utrzymuje z odpadków trzy sztuki nierogacizny. Wikt chorych kosztuje 18 ct. tak jak i w innych szpitalach. Wykazana w r. 1898 w sprawozdaniu cyfra kosztu żywienia 11.4 ct., była tylko omyłką druku, gdyż koszt wikt chorych wtedy wynosił 17.4 ct.

Ponieważ piece przepalone i zrujnowane przez czas muszą być przerobione, szpital znacznie powoli zmieniać kamyczkowe na kaflowe, które są trwalsze i lepiej grzeją. — Zakład posiada desyngfektor kupiony wspólnie z miastem (systemu Rychnowskiego), rzeczy chorych na choroby zakaźne w mieście przesyłają się do szpitala do zdesyngfekcyonowania. Sekundaryusz szpitala sanockiego Dr. Stangenhauz został mianowany rządowym asystentem sanitarnym, na posadę więc lekarza pomocniczego potrzeba będzie rozpiścić konkurs. —

Ściąganie kosztów leczenia idzie bardzo raźnie, albowiem na 11:842 kor. wykazanych w zaległości w końcu ubiegłego roku, przedstawiono udokumentowany rachunek na kwotę 8057 kor., a zatem w zaległości pozostało zaledwie 3.785 kor., dług bankowi hipotecznemu jeszcze wynosi 8024 złr.

Dnia 1. czerwca na Radzie podano do wiadomości. Rozpisano konkurs na posadę sekundaryusza. Studnia została pogłębioną i obmurowaną; obecnie woda jest dobra i w dostatecznej ilości.

Sącz Nowy. — Szpital nowosądecki nie tylko z powodu smutnego stanu, w jakim się znajduje budynek, ale i ze względu na położenie, które zajmuje, jest skazany na zburzenie w jak najkrótszym czasie, stoi bowiem na

środku ulicy, która wskutek nowej regulacji miasta jest skierowana wprost na szpital.

Jako budynek nie na zakład leczniczy zbudowany, szpital ma wszelkie wady mieszkań prywatnych, przerobionych na publiczne cele, a w północnej części swej, gdzie są pomieszczone Siostry Miłosierdzia, jest bardzo wilgotny. W interesie więc chorych, zakonnic dozorujących i miasta byłoby przeniesienie się z tego budynku na inne odpowiedniejsze miejsce. Byłem u p. burmistrza, aby się dowiedzieć, jakie mogą być nadzieje na budowę nowego szpitala oraz jakie są zamiary Rady miejskiej i dowiedziałem się, że zwierzchność gminna myśli o pozbyciu się szpitala ze środka miasta, a w tym celu zamierza zaciągnąć pożyczkę.

W zamian za budynek i za grunt, na którym stoi szpital, miasto chce dać plac, mający obszar prawie trzy morgi, położony za miastem, żądając małej dopłaty przy zamianie. Opatrzyłem ten plac i znajduję, że teren odpowiada wszelkim wymogom, budynki bowiem szpitalne mogą stanąć na pewnym wzniesieniu środkowym zajmującym prawie półtora morga czołem do południa a z prawej i z lewej jego strony mogą być urządzone ogrody dla spaceru rekonwalescentów i na urządzenie ogrodu warzywnego. Woda dobra jest na miejscu, słyszałem bowiem, że są tam obfite źródła, z których woda się sączy do potoku przepływającego z jednej strony placu. Miejsce to jakkolwiek za miastem położone, znajduje się jednak w niewielkim od niego oddaleniu.

Przez osoby wpływowe starałem się wywrzeć pewien nacisk na Radę powiatową, aby zechciała obrócić fundusze karne gmin na budowę szpitala po otrzymaniu protokolarnego zezwolenia gmin na takie użycie tych funduszy, jak to się stało w powiatach Husiatyńskim, Lubaczowskim, Kałuskim, Doliniańskim i t. d. Jeżeli się tego doścignie, to przynajmniej grunt pod budowę zostanie opłacony a ponieważ szpital nowo-sądecki powinien mieć około 100 łóżek, plan więc zrobiony dla Samborskiego szpitala może być tu zastosowany w zupełności a w kosztorysie pozostanie tylko wstawić nowosądeckie jednostkowe ceny, które bardzo prawdopodobnie nie będą większe, aniżeli ceny samborskie. W ten sposób cała przygotowawcza czynność będzie ukończona i zostanie udać się tylko do Sejmu o pomoc pieniężną gminie, aby wspólnie z nią można było dokonać tego.

Plan ten znalazł uznanie u miejscowych ludzi, jest bowiem praktyczny i najkorzystniejszy pod względem finansowym. Nowy dyrektor, który od sześciu miesięcy objął urządowane, bardzo umiejętnie kieruje zakładem i w zupełności zastąpił zdanego poprzednika, zgasłego tak przedwcześnie. W ciągu ubiegłego półrocza zrobiono 97 chirurgicznych operacji z bardzo pięknymi wynikami. Codziennie po ukończeniu wizyty lekarskiej w salach chorych, udziela się porady i pomocy ubogim leczącym się ambulatoryjnie; takich chorych od pół roku było 249.

Postępowanie z chorymi jest ludzkie i umiejętne. Leki ordynowano bardzo oszczędnie. Narzędzia chirurgiczne utrzymane w wielkiej czystości i porządku. W roku ubiegłym leczono tu 825 chorych na 60 łóżkach w ciągu 21.645 dni leczenia. Śmiertelność wynosiła 6.4. Przeciętny pobyt 26.2. Pielęgowano w ciągu roku średnio po 59 chorych dziennie; leczono na choroby weneryczne 142, skórne 111, tuberkuły 14, na oczne choroby 25, dokonano większych i mniejszych operacji 177, na tyfus leczono 16 osób. Gospodarstwo prowadzi się oszczędnie, żywienie chorych kosztuje około 20 ct. dziennie, wiktuały w bardzo dobrym gatunku; z odpadków utrzymują się trzy wieprzki. Bielizny obecnie jest ilość dostateczna. Szpital powoli zaczyna spłacać stare długi, które jednak dotychczas wynoszą około 4 tysiące złr.

Koszta leczenia ściągają się bardzo starannie, zaległości jednak są dość wielkie, bo starostwa bardzo niechętnie odpowiadają na wszystkie wezwania szpitala.

Na Radzie 26. października przyjęto do wiadomości.

Sokal. — Dnia 11. października poświęcono nowy szpital w Sokalu. Na placu dwumorgowym, który gmina zakupiła za 3.000 złr. i darowała szpitalowi, stanął zakład czołem ku zachodowi. W środku placu w 16 metrach od bramy wchodowej stoi budynek administracyjny, połączony korytarzem z dwoma pawilonami dla chorych mężczyzn i kobiet oddzielonych zupełnie. Za budynkiem administracyjnym znajduje się studnia z pompą ssącą tłoczącą, dostarczającą wodę do rezerwoaru, umieszczonego na strychu tego budynku, skąd rury wodociągowe rozprowadzają ją do wszystkich budynków szpitalnych. W głębi placu przy wschodniej jego granicy znajduje się pawilon dla zakaźnych, dom przedpogrzebowy wraz z salą sekcyjną, aparatem desyntyfikacyjnym, piecem do palenia słomy zakażonej i szopy gospodarskie, mieszczące lodownię, chlewki, pomieszczenie na węgiel, drzewo, słomę i wózek. Wszystkie te budynki są połączone ścieżkami, które będą wyszutrowane. W domu administracyjnym na parterze mieści się westybul, pomieszczenie portyera, kancelarya zarządu, kuchnia, spiżarnia i skład bielizny, na piętrze zaś dwa pokoje na pomieszczenie Sióstr zakonnych, pokój na ich kancelaryę, kaplicę, salę operacyjną, kancelaryę lekarską, pokój na posiedzenia komitetu szpitalnego, pokój na rekwizyta lekarskie. W suterrenach zaś jest pralnia, pomieszczenie na różne wiktuały i bardzo dobrze i praktycznie urządzone susznia.

Pawilony posiadają na parterze i na piętrze po 5 ubikacji, z których 4 przeznaczone są dla chorych, a jedna dla służby, na kuchenkę i na piec wentylacyjny. Pokój dla dozorey znajduje się pomiędzy dwoma większemi salami chorych i posiada okna, przez które w każdej chwili można widzieć, co się dzieje na salach. Sale mają wysokość 3·50, a na każde łóżko przypada 36 m.², licząc 80 łóżek w całym zakładzie. Z tego widać, iż szpital w razie potrzeby może pomieścić zwyż 100 chorych. Na parterze, w salach i korytarzach podłoga betonowa, która będzie pokryta ceratą, na piętrze zaś drewniana. Na każdym piętrze oprócz wielkich sal, są dwie małe, przeznaczone na separatki. Pawilony są połączone z domem administracyjnym, korytarzem na parterze oszklonym, na piętrze zaś otwartym. Latryny urządzone systemem syfonowym i splukiwane wodą, dają gwarancję, że cuchnąć nie będą. Łazienki mają wodę zimną i gorącą, a także tusze. Przy łazienkach są rozbiornie, zakład posiada także łazienkę parową, która w pół godziny może być ogrzana parą.

W parterowym pokoju dla zakaźnych jest cztery pokoje, łazienki i latryny, a także pomieszczenie dla dozorujących. Pomiędzy budynkami będzie urządzone ogród dla chorych. Koszt budowy wynosił 82.000 złr., z których Wys. Sejm dał 23 tys., resztę zaś pokryła Rada powiatowa i szpital z funduszu rezerwowego i kwoty otrzymanej za sprzedaż starego budynku, do którego przeniosła się Rada powiatowa. Na urządzenie kaplicy szpitalnej złożyli obywatele okoliczni i mieszkańcy miasta 800 złr.

Budował szpital budowniczy Lewicki, lecz duszą wszystkiego był p. Kraiński, marszałek powiatowy i Dr. Łuszczkiewicz, dyrektor szpitala, który ułożył plany, dozorował dwa lata budowy, dawał wskazówki przy urządzeniu każdego pokoju, jeździł po różnych szpitalach, aby przekonać się, jakie urządzenia będą najpraktyczniejsze i rzeczywiście ma obecnie zakład wzorowo zbudowany i urządony, jakiego nie ma żaden szpital prowincjonalny. Z powodu niedostatecznych funduszy, jest jeszcze dość wiele braków, które powoli będą usunięte w miarę wpływających środków i zaoszczędzeń. Administracyę objęły cztery Siostry Józefitki, w szpitalu jest 10 dozorców, dozorczyń, kucharek i praczek. W dzień inspekcji znalazłem w zakładzie 74 chorych, w liczbie ich nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego. Inwentarz nie jest jeszcze sprawdzony przez przełożoną Siostrę Mił., ale zdaje się, że zakład posiada bielizny ilość dostateczną. Łóżek żelaznych jest 77. Desyntyfikator stary i zepsuty został zupełnie odnowiony i tak urządony, że jednocześnie można desyntyfikować bieliznę chorych zwykłych i zakaźnych. Wikt chorych smacznie przyrządzony i dostateczny,

wiktuały w dobrym gatunku, koszt dnia żywienia 17 ct. Pielęgnowanie chorych nadzwyczajnie staranne i ludzkie, rezultaty leczenia znakomite, śmiertelność bowiem nie wynosi nawet 3⁰/₀. W roku ubiegłym pielęgnowano na 80 łózkach 1881 chorych w ciągu 23.566 dni, średni pobyt chorych w szpitalu 12·5 dni, syfilitycznych 30 dni. Narzędzi chirurgicznych brakuje nieco, ale powoli arsenał się dopełni, a tymczasem dyrektor dopomaga sobie własnymi instrumentami. Nigdy nie było wypadku, żeby jakiegokolwiek dnia szpital został bez opieki, choćby jednego z pracujących w nim lekarzy.

W roku ubiegłym leczono na syfils 68, na tyfus brzuszny 43, na oczy 139, na choroby skórne 195, na suchoty 73, na dyfteryę 7. Dokonano operacyj chirurgicznych większych 121, mniejszych 81, ocznych 10, położniczych 2. Zaprowadzone w szpitalu leczenie gruźlicy za pomocą hetolu wstrzykiwanego do żył (cynamonianu sody), daje bardzo piękne rezultaty, były już bowiem nietylko znaczne polepszenia zdrowia, ale wypadki zupełnego wyzdrowienia, pomimo choroby już bardzo posuniętej naprzód; wogóle leczenie chorych w tym szpitalu stoi ciągle na wysokości nauki i żadne nowe odkrycie nie pozostaje tu bez zastosowania.

Na Radzie d. 26. października przyjęto do wiadomości. Wysłano architekta na kolaudacyę budynków nowego szpitala, który znalazł roboty dokonane należycie.

Śniatyn. — Nowy szpital śniatyński już samym widokiem robi nadzwyczaj przyjemne wrażenie. Jest to budynek piętrowy, czołem obrócony ku południowi, o rozmiarach bardzo proporcjonalnych i skromnej, lecz poważnej architektury. Przed budynkiem jest podwórze upiększone krzewami, klombami kwiatów i małą fontanną. Od ulicy podwórze to jest oddzielone żelazniami, bardzo zgrabnemi sztachetami, urządzonemi tak, iż dla obcych ludzi wejście do zakładu jest tylko jedno przez główne drzwi i nikt po zakładzie bez wiedzy odźwiernego chodzić nie może. Za budynkiem jest ogród warzywny, blisko morgowy, w środku którego znajduje się wzniesienie, pokrywające lodownię, zrobioną z betonu. Po lewej stronie od wejścia znajdują się szopy na drzewo i słomę i chlewek, gdzie Siostry zakonne trzymają cztery wieprzki; obok zaś mieści się dom przedpogrzebowy, składający się z pokoju sekcyjnego, pokoju dla wystawy ciał i pomieszczenia dla desyngfektora systemu Rychnowskiego. Cały ten plac jest ogrodzony parkanem. Główny budynek na dole zawiera ze strony lewej od wejścia mieszkanie odźwiernego, mieszkanie sekundaryusza, trzy pokoje dla zakonnic, wszystkie te pokoje są o jednym oknie.

Dalej od strony tylnego podwórza kuchnia, pralnia, prasownia z mablem i spiżarnia, a także łazienki i latryny. Po prawej zaś stronie od wschodu jest poczekalnia dla chorych, przychodzących do ambulatoryjnego leczenia, pokój do badania ich, kancelarya dyrektora i zupełnie oddzielone cztery pokoiki, każdy na dwa łózka dla zakaźnych. Ze strony podwórza kancelarya zarządu, łazienki i latryny dla zakaźnych. Pod schodami zaś, prowadzącemi na piętro, skład gospodarskich rupieci. Piwnice bardzo dobrze urządzone mieszczą warzywo, mleko i wino, a jedna z nich światła i obszerna będzie obrócona na pomieszczenie dla stróża. Jeden z pokoi na piętrze oddanych dla Sióstr Miłosierdzia, zakonnice obróciły na bardzo ładną kaplicę, którą urządziły własnym kosztem i staraniem.

Całe piętro jest przeznaczone dla zwykłych chorych i zawiera miejsce na 62 łóżek, mężczyźni są pomieszczeni po jednej stronie, kobiety po drugiej. Na tym piętrze od podwórza tylnego znajdują się: sala operacyjna dobrze urządzona i pokój dla sterylizacji opatrunków i narzędzi z piecykiem, przeznaczonym do tego. Na korytarzach i w pokojach chorych w ścianach są urządzone zagłębione szafy w ilości 16 na schowek menażek, talerzy i innych sprzętów gospodarskich.

Na obszernym i przewiewnym strychu z drewnianymi przyrządami dla wieszania bielizny i z oszalowaniem na schówek rzeczy chorych znajduje się 2 rezerwoary na wodę, mogące pomieścić 3.000 litrów. Od rezerwoarów idą rury wodociągowe, rozprowadzające wodę do całego gmachu, do kuchni, pralni i łazienek. Latryny są splukiwane wodą, a łazienki posiadają tusze natryskowe. W całym budynku są urządzone dzwonki elektryczne. Bardzo smaczna woda do picia przychodzi z rezerwoaru betonowego, komunikującego się za pomocą rur ze źródłami, z których miasto czerpie wodę. Karalizacja jest dobrze urządzona, a cały budynek obrukowany. Budowa szpitala śniatyńskiego kosztuje 47.656 zł.; z tego Wydział krajowy zapłacił 23.000 złr., miasto dało plac i 4.000 złr., a oprócz tego fundusz budowy arc. Waleryi w kwocie 2.604 zł., resztę zaś zapłacił Wydział Pady powiatowej, który objął zarząd tym szpitalem. Studnia i wodociągi kosztowały 3.489 złr., parkany i ogrodzenie 1.467 złr., wewn. urządzenie 3.623 złr., lodownia 301 złr., budowniczemu zapłacono 1.748 złr. Resztę zaś pochłonęła budowa samego szpitala.

Zaszczyt doprowadzenia tego pięknego dzieła do tak świetnego końca należy w zupełności do J.W. Pana Stefana Moysi i jego głównego pomocnika WP. Niemczewskiego, burmistrza miasta Śniatyna. Ich to niezmordowanej pracy, zapobiegliwości, znajomości rzeczy i nieustannemu dozorowi kraj zawdzięcza ten piękny zakład, zbudowany stosunkowo dość tanim kosztem. Dalszy rozwój pod tym samym zwierzchnim kierunkiem i przy obecnym, zdolnym i sumiennym dyrektorze, jest zapewniony.

Przechodzę do sprawozdania lekarsko-administracyjnego. W roku ubiegłym pielęgnowano tu 582 chorych w ciągu 12.263 dni leczenia. Śmiertelność była 2·5%, średni pobyt 22·9 dni. I tu największego kontyngentu dostarczyli syfilityczni, których było 71; na suchoty płucne leczono 19, na tyfus brzuszny 12. Operacyj chirurgicznych mniejszych i większych dokonano 147; śocznych 5, położniczych 3. Jak rośnie ilość szukających pomocy szpitalnej, wiadczyć następujące cyfry dni leczenia:

w styczniu w 1900 w dawnym budynku było . . .	1.128
w lutym	1.192
w marcu po przeniesieniu do nowego budynku . . .	1.627
w kwietniu	1.725
w maju	1.811
w czerwcu	1.910
w lipcu	1.897
w sierpniu	1.962
	13.252

W ciągu więc ośmiu miesięcy było więcej, aniżeli w całym roku poprzednim, tak, że do końca roku będzie najmniej 20 lub 21 tysięcy dni leczenia.

W dniu inspekcji znalazłem 57 chorych, których leczenie w szpitalu jest usprawiedliwione. Narzędzia chirurgiczne są dobrze utrzymane, a liczba ich nieznaczna, lecz na razie dostateczna. Z lekarza pomocniczego są zadowoleni i Dyrektor i Wydział Rady powiatowej. Ambulatoryjnie leczy się w szpitalu codziennie najmniej 15 chorych. Gospodarka Siostr Miłosierdzia oszczędna, a koszt żywienia chorych wynosi 18·5 ct. dziennie na osobę. Jak w każdym nowym zakładzie, a zwłaszcza rozwijającym się tak gwałtownie, jak szpital śniatyński, wydatki są bardzo znaczne, a dochody ograniczone, wskutek czego szpital jest w ciągłych pieniężnych ambarasach i mocno się zadłużył u dostawców i na pokrycie wydatków nieprzewidzianych przed ukończeniem budowy.

Wydział Rady powiatowej zamierza więc prosić Wys. Wydział krajowy o zwiększenie zaliczki kwartalnej do 3 tys. K., co w zupełności może być dozwolone, bo kwartalne rachunki będą wynosić zwyż 5.800 K., a oprócz tego o zaliczkę 3.500 złr., spłacalną w ciągu kilku lat przy kwartalnych ra-

chunkach dla pokrycia wydatków, zrobionych na szpital wskutek sprawienia wewnętrznego urządzenia zamiast na 40 łózek, na 62. Mnie się zdaje, że tak dobre gospodarstwo dotychczasowe prezesa Rady powiatowej, a zarazem prezesa Komitetu szpitalnego zupełnie zasługuje na uwzględnienie tej prośby.

Na Radzie d. 7. września przyjęto do wiadomości.

Stanisławów. — W dwóch ostatnich latach, wskutek zezwolenia Wys. Wydziału krajowego użycia na inwestycje sumy 13 tysięcy złr., które miasto zwróciło szpitalowi jako dawną, przed kilkudziesięciu laty zaciągniętą pożyczkę, szpital stanisławowski przyszedł do zupełnego porządku. Zmieniono pokrycie dachowe i usunięto powody psucia się sufitów od zamakania. Cała zewnętrzna wyprawa domu została odnowiona, a okna i drzwi polakierowane na nowo, stanął administracyjny budynek, mieszczący w sobie pomieszkanie Siostr zakonnych, szwalnię, kuchnię, spiżarnię, pralnię i maglownię; stanął bardzo ładny dom przedpogrzebowy, a dawny, po odnowieniu, oczyszczeniu i zdesyngcyonowaniu, oddany został na mieszkanie dla stróżów, urządzono stajnię dla krów i koni, chlewki, gospodarskie składy, naprawiono parkan naokoło zakładu.

Dawną kuchnię i spiżarnię, a także pomieszkanie odźwiernego prze-robiono na oddział dla zakaźnych, mogący pomieścić bardzo wygodnie 8 łózek. Wejście do tego pawilonu zrobiono osobne, z krytym gankiem. Jakkolwiek nie jest to idealne pomieszczenie, jednak zadaniu swemu czyni zadość w zupełności.

Dawne pomieszkanie Sióstr Miłosierdzia zostało oddane na oddział chirurgiczny dla kobiet i mieści dogodnie 12 łózek. Zrobiono nowe dwie bramy wchodowe, cały korytarz dolny został wyłożony kafelkami, urządzono bardzo dobrze i praktycznie łazienki, przekształcono latryny i zrobiono je do spłukiwania wodą, postawiono dziewięć pieców kamyczkowych, uporządkowano podwórze i w środku urządzono kłęb kwiatowy. Kaplica została przyprowadzona do bardzo dobrego stanu i wogóle wszędzie wprowadzono najrozsądniejsze ulepszenia.

Co do połączenia kilku mniejszych pokojów w większe, proponowane przez urzędnika oddziału rachunkowego, zarząd upraszał pozostawić w dawnym stanie, bo przeróbki pociągnęłyby za sobą zupełnie niepotrzebny wydatek, bez żadnej korzyści dla szpitala i pozbawiłyby go separatek, pozwalających oddzielić różne rodzaje chorób.

Muszę także oświadczyć się przeciwko wprowadzeniu gazu do szpitala. Odstraszający przykład lwowskiego i krakowskiego szpitala wskazuje, że przy często zmieniającej się posłudze i jej niedbałości, wprowadzenie gazu może wywołać różne nieszczęścia. Folwarczne gospodarstwo szpitala, po zezwoleniu Wys. Wydziału krajowego przeznaczenia do tego działu jeszcze jednej Siostry zakonnej, rozwinęło się bardzo ładnie. Obecnie całe pole należące do szpitala w ilości prawie 12 morgów jest w uprawie. Szpital posiada 5 krów, 2 jałówki, 3 cieląt, konia i 11 sztuk nierogacizny, a cały dochód z folwarku w dwóch latach ubiegłych wynosił 1.564 złr., a mianowicie czysty dochód z pola 893 złr. 95 ct., z krowiarni 544 złr. 81 ct., z trzody chlewnej 92 złr. 59 ct., z drobiu 32 złr. 47 ct.

Dochód z gospodarstwa na przyszłość będzie znaczniejszy, w poprzednich latach bowiem potrzeba było zakupywać krowy, wieprzki i t. d. wtedy, gdy obecnie są już z własnego przychowku. Zostaje obecnie jeszcze do zrobienia: 1) zamiana zużytych i zniszczonych, drewnianych schodów na piętrze na kamienne, czego wymaga i ustawa ogniowa; 2) wyłożenie korytarzy na piętrach płytkami kamiennymi i 3) zmiana w całym szpitalu podłogi, bardzo zużytej i zepsutej w ciągu wielu lat na nową. Wydatki na to będą znaczne

i powinny być robione powoli, w miarę, jak dochody z folwarcznego gospodarstwa na to pozwolą.

W magazynie bielizny znalazłem prawie na sześć zmian na etatową ilość łóżek (120), płótno zakupuje się w fabrykach krajowych tak, jak i wszystkie inne potrzeby szpitalne. Produkta spiżarniane w bardzo dobrym gatunku. Sądzę, że z czasem należałoby wprowadzić wyrób pieczywa we własnej piekarni, doświadczenie bowiem wykazało prawie wszędzie w większych zakładach, że pod względem finansowym jest to bardzo korzystne. Dzień żywienia kosztował około 20 ct.

W roku ubiegłym pielęgnowano w tym szpitalu 2.502 chorych w ciągu 54.407 dni leczenia. W tej liczbie było 837 syfilitycznych, na choroby skórne leczono 301, na choroby zakaźne 47, w tej liczbie na tyfus brzuszny 27, na ospę 12, na choroby oczne 87, na suchoty 135; (śmiertelność w tej ostatniej chorobie wynosiła 36⁰/₀); chirurgicznych operacyj większych i mniejszych wykonano 303, położniczych 7, ocznych 1 i t. d.

Ponownie muszę zwrócić uwagę na ogromny procent dotkniętych chorobami wenerycznymi. W zakładach krajowych i w szpitalach prowincjonalnych w roku 1899 samo leczenie syfilitycznych kosztowało 278.712 K., a w szpitalu stanisławowskim prawie 19 tysięcy K. w ciągu roku jednego. Przepatrując wykazy leczonych na tę chorobę i zwracając uwagę na wiek leczonych, łatwo się przekonać można, że więcej, jak trzecia część tych chorych, a mianowicie dzieci, nie mogła być zarażoną w zwykły sposób, a została dotknięta tą straszną chorobą przez nieświadomość własną lub rodziców, jak się jej strzedz należy. Wywiady u tych chorych, którzy jeszcze obecnie leczą się w szpitalu, wykazują, że wiele z nich nabawiło się, mieszkając i śpiąc razem w ciasnych izbach i używając wspólnie jednych i tychże naczyń i sprzętów, bo nie wiedzieli, jak jest groźną i niebezpieczną ta choroba, nie wiedzieli i nie wiedzą, że nawet po wyleczeniu ustrój cały staje się zwykle bardzo mało odpornym na zółzy, gruźlicę i inne choroby.

Ośmielam się więc ponownie zwrócić uwagę na potrzebę pouczenia ludności o niebezpieczeństwie tej choroby i następstwach, a także o środkach, jak jej unikać należy. Dokonać tego można przy pomocy duchowieństwa i nauczycieli ludowych, a czas nagli, bo w całej monarchii nie ma ani jednej prowincyi, gdzieby choroba ta była tak rozwieleniona, jak u nas. W całej Przedlitawii leczono w szpitalach na syfilis w 1898 roku 27.756, w Galicyi 9.114, w Czechach 4.677.

Usterki wyknięte szpitalowi w pielęgnowaniu chorych wenerycznych zostały uchylone, stół do badania zakupiony, jak zarówno i potrzebną ilość szpatulek i wzierników, a badanie odbywa się każdego dnia. Lecz wszelkie wysiłki do ograniczenia szerzenia się chorób kiłowych w kraju nie osiągną wiadomych rezultatów, jeżeli rząd nie zechce, jak dotychczas przyjść w pomoc krajowi przez urządzenie zakładów przeznaczonych dla zwalczania kiły, jak to istnieje w Rosyi i jak było w Austrii w Porto-Ré.

Po wyjeździe dyrektora szpitala na urlop, a sekundaryusza D. Wodnickiego dla odbycia służby wojskowej, szpitalem kieruje i robi wszelkie operacje Dr. Dobrucki, który uprosił Dr. Rubinsteina o pomoc na czas, póki Dr. Wodnicki nie wróci do służby. Byłem przy wizycie lekarskiej i przy operacji i przekonałem się, że wszystko odbywa się prawidłowo i bez zarzutu.

Chorych w dniu wizytacyi znalazłem 96, a nie było ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego. Ze względu na zupełny brak pomieszczenia odpowiedniego dla umysłowo chorych, poleciłem lekarzowi ordynującemu, aby do szpitala zupełnie nie przyjmował obłąkanych, bo niepokoją innych chorych i sami są narażeni na niebezpieczeństwo z braku większej ilości postęgi.

Koszta leczenia po koniec sierpnia b. r. wynosiły 33.360 K. po strąceniu zapłaconych rachunków kwartalnych (z I. i II. kw.), pozostało z zale-

głości bieżących 18.286 K., zaś dawnych od r. 1887 do 1899—8219, cała więc zaległość wynosi 26.505 K. 28 hal.

Na radzie d. 15. września 1900 przyjęto do wiadomości. Odmówiono prośbie Komitetu szpitalnego w sprawie zaprowadzenia gazu w szpitalu stanisławowskim.

Stryj. — W szpitalu tym znalazłem w dniu inspekcji 120 chorych na 99 etatowych łózkach, przeciętna zaś ilość chorych pielęgowanych dziennie w roku ubiegłym była 109, zatem o 10 więcej aniżeli jest łózek. Pomimo to w skutek starannego przewietrzania i wzorowej czystości w salach chorych, nie czuć złych skutków tak znacznego przepełnienia. Jednak potrzeba będzie koniecznie przyjść z pomocą temu szpitalowi, aby dać mu możność pomieścić gdzie indziej swoich chorych zakaźnych, bo pomimo wszelkich ostrożności niepodobna będzie uchronić innych chorych od zakażenia. Znalazłem w szpitalu jednego rekonwalescenta po tyfusie plamistym, który przebył wśród innych chorych ale na szczęście nie zakaził nikogo, chociaż jest to jedna z najzaraźliwszych chorób i mogła wywołać niebezpieczną endemię. Z tych więc względów komitet szpitalny ma zamiar prosić Wydział krajowy o udzielenie mu zaliczki bezprocentowej 6 tys. koron, spłacalnych w kilku latach z oszczędności szpitalnych, aby bezzwłocznie przystąpić do budowy pawilonu dla zakaźnych. Kosztorys takiego domu nie przeniesie 12 tys. koron. Na wypadek gdyby Wydział krajowy przychylił się do tej prośby, zostawiłem dyrektorowi szkic urządzenia takiego pawilonu. Z chorób zakaźnych w roku ubiegłym pielęgowano 21, na tyfus 7, na odrę 1 i 4 na szkarlatynę. Na weneryczne choroby leczono 486. Operacyj chirurgicznych dokonano 302, porodów w zakładzie odbyło się 38. Wśród chorych znajdujących się obecnie w szpitalu nie znalazłem ani jednego, któryby nie kwalifikował się do leczenia szpitalnego, pomimo to powtórzyłem Dyrektorowi polecenie, aby do zakładu przyjmował tylko tych chorych, którym szpitalne leczenie rzeczywiście dopomódz może i żeby, o ile można, starał się o zmniejszenie przepełnienia, fatalnie oddziałującego na rezultaty leczenia. Śmiertelność w tym szpitalu w roku przeszłym wynosiła 7.5%. Narzędzi chirurgicznych ilość dostateczna.

W tym roku ma komitet zamiar przystąpić do zmiany podłogi w sali operacyjnej, podłoga ta bowiem jest w bardzo złym stanie. Szpital posiada dezynfektor starej konstrukcji, który prawdopodobnie przyjdzie wkrótce zmienić.

Administracya i gospodarstwo szpitalne prowadzi się bardzo porządnie, przejrzałem inwentarze i rachunki Sióstr Miłosierdzia, z których przekonałem się, że bielizny jest mało, bo wystarcza zaledwie na trzy zmiany, w skutek tego przy częstem praniu znasza się bardzo prędko. Płótno zakład kupuje w Korczynie. Prawie wszystkie wiktuały szpital otrzymuje od dostawców, którym kasa wypłaca za kwitami przełożonej Sióstr Miłosierdzia. Dwa morgi gruntu należące do szpitala są pod uprawą: jarzyny idą do kuchni, siano i buraki służą do utrzymania dwóch krów. Polecilem przełożonej Sióstr Mił., aby wszystkie dochody i wydatki z gospodarstwa ogrodowego były prowadzone osobno, a przeciętny dochód z niego wstawiano corocznie do budżetu. W roku ubiegłym dach w szpitalu częścią odnowiono a częścią naprawiono, w przedsionku, gdzie oczekują nowo przybyli chorzy i na korytarzu w parterze zrobiono posadzkę z płytek szteingutowych, co pozwala utrzymać większą czystość. W roku przyszłym potrzeba będzie naprawić ogrodzenie szpitala z czołowej strony, szopy na różne gospodarskie składy i lodownię. Bardzo byłoby do życzenia, aby z obecnej trupiarni zrobić maglownię, a truparnię wybudować osobno, obecnie bowiem maglują bieliznę w pralni, dlatego też bielizna jest prawie zawsze wilgotna i musi wysychać na chorym, a truparnia składa się z jednego pokoju, w którym odbywają się sekcye lekarskie i sądowe i wystawa ciał, co jest bardzo nieodpowiedniem, gdy jest kilka umarłych jednocześnie.

Praczkarnia w zimnej porze nie daje się dobrze ogrzać, co może szkodliwie wpłynąć na zdrowie praczki zakładowej, która tam sypia. Radziłem, aby kupiono piecyk żelazny i postawiono go niedaleko od pieca, w którym są wmurowane kotły do gotowania bielizny. Komitet szpitalny będzie wkrótce prosić o zezwolenie przyjęcia piątej siostry miłosierdzia z powodu bardzo uciążliwej pracy i nieustannego przepełnienia szpitala; ze względów, iż szpitale w Białej, Rzeszowie, Tarnopolu i Żywcu mają po 5 siostr przy mniejszej ilości dni leczenia, wstawiam się bardzo za spełnieniem tej prośby aby nie nadużywać sił dozorujących osób. Koszt dzienny wiktury chorych wynosi 38 halerzy a na tutejsze stosunki jest bardzo tani. Wszystkie wiktuały znalazłem w dobrym gatunku, a wikt chorych dostateczny, smacznie sporządzony i skarg pod tym względem z żadnej strony nie podnoszono. Zaległości kosztów leczenia w końcu ubiegłego roku wynosiły 11.250 koron. Zaliczek jeszcze nie spłaconych funduszowi krajowemu 14.790 koron z pożyczki na budowę 6.266 koron. Dochód z płacących za siebie w tym szpitalu wynosił w roku 1898 1 311 koron.

Na Radzie 29. maja przyjęto do wiadomości.

Tarnopol. — W poprzednim sprawozdaniu mojem opisałem szczegółowo urządzenie szpitala tarnopolskiego. Jest to jeden z najładniejszych szpitali na prowincyi, budowany na sto łózek, a mogący w razie potrzeby pomieścić do stu pięćdziesięciu chorych. Ale niekorzystna sprzedaż starego budynku, który miał pokryć wszystkie koszta wewnętrznego urządzenia oddziałała fatalnie na gospodarstwo szpitalne, bo wiele rzeczy bardzo potrzebnych, których sprawienie miało być pokryte z otrzymanych za ten budynek pieniędzy, musiało być odłożone na czas późniejszy. Oprócz tego, jak w każdym nowym budynku, po zamieszkaniu jego, okazały się pewne braki i niedogodności, które potrzeba było uchylić lub zmienić. Część tych braków została uchyloną w roku ubiegłym, lecz wiele jeszcze zrobić zostało. I tak, schody boczne w budynku, które nie mając zamknięcia, prowadziły do pokusy komunikowania się oddziału męzczyzn wenerycznych z oddziałem takichże kobiet, zostały zamknięte drzwiami opatrzonemi w mocne zamki.

Zakupiono dość znaczną ilość bielizny, naprawiono trotuary komunikacyjne pomiędzy różnemi częściami zakładu, niepotrzebne dla komunikacji części podwórza szpitalnego obrócono na ogród warzywny, zakupiono kilka sztuk trzody chlewnej dla użytkowania odpadków szpitalnych i t. d. Ale są jeszcze ważne braki, które usunąć można będzie chyba z biegiem czasu, bo wymagają dość znacznych kosztów a mianowicie: 1. Polecenie Wydziału krajowego wydane na przedstawienie eksperta posłanego dla obejrzenia budowy, p. Kowalczuka, aby mur okalający szpital dla uchronienia od zniszczenia był pokryty z wierzchu nie warstwą cementu a płytami kamiennymi, zostało tylko w części spełnione, wydatek bowiem nie był przewidziany w kosztorysie. Zrobić to koniecznie potrzeba, bo każda zima niszczy warstwę muru, gdyż woda zamarzająca w fugach rozsada cegły. Jest to rzecz, która kosztować będzie kilkaset zł. Z frontu budynku nie ma ogrodzenia, wskutek czego nie tylko obcy ludzie ale i zwierzęta niszczą murawę i ogródek kwiatowy tam urządzony i zbliżają się do okien sal, w których leżą chorzy. 3. Szpital stoi na wzgórzu, nie było bowiem w Tarnopolu miejsca odpowiedniejszego, a wskutek tego studnia ma 40 m. głębokości i pompowanie wody do rezerwarów jest niezmiernie uciążliwe tak, że trudno utrzymać stróżów, na których leży obowiązek kilkunastogodzinnego pompowania wody dziennie. 4. Szpital nie posiada dezynfektora i musi posługiwać się aparatem miejskim, płacąc 70 ct. za każde wypożyczenie. Wprawdzie zostało wstawione do budżetu 500 zł. na zakupno dezynfektora, ale komitet szpitalny za poradą moją ma zamiar prosić Wydział krajowy o zezwolenie użycia tej sumy na pokrycie murów płytami, aby uchronić je od ruiny, potrzeba bowiem aparatu dezynfekcyjnego jest dość rzadką. 5. Potrzebny jest

sterylizator w sali operacyjnej dla dezynfektowania narzędzi i opatrunków. Dla usunięcia tych braków komitet zrobił przedstawienie do Wydziału krajowego, prosząc o podwyższenie taksy, szpital bowiem oprócz spłaty zaliczki danej mu i rat budowlanych, ma jeszcze długi zaciągnięte u dostawców wiktuałów i w fabryce bielizny w Korczynie.

Gospodarstwo szpitalne jest dość oszczędne. Żywnienie chorych kosztuje 18 ct. dziennie na osobę. Wiktuały w dobrym gałunku a przyrządzanie wiktuałów chorych według poświadczenia Dyrektora szpitala jest odpowiednio. Książki gospodarskie są prowadzone według przepisów instrukcyi. W kancelaryi szpitalnej ściąganie zaległych kosztów leczenia jest dość energiczne. W końcu 1899 r. suma zaległości wynosiła 16.620 koron, w ciągu roku bieżącego ściągnięto 12.013 koron, zostało więc w zaległości 4607 koron. W dniu inspekcji znalazłem w szpitalu 73 chorych, pomiędzy nimi nie było ani jednego, któryby kwalifikował się do wydalenia. Między chorymi prawie połowa syfilitycznych mężczyzn i kobiet.

W roku ubiegłym pielęgowano 1412 osób w ciągu 34.265 dni. Śmiertelność była 7.7 proc. Średni pobyt 24.2 dni. W ciągu roku przeciętnie leczono dziennie 94. Leczono na syfils 349 chorych, na skórne choroby 217, na oczne 106, na zapalenie płuc 42, na gruźlicę 59, na tyfus wysypkowy 7, brzuszną 3, chirurgicznych operacji większych i mniejszych dokonano 118. Obsługa lekarska jak we dnie tak i w nocy jest bardzo staranna i sumienna. Opatrunki chirurgiczne sprowadzają się od Dobrowolskiego z Krakowa, a narzędzia ze Lwowa od Georgeona i Trepczyńskiego. Sala operacyjna jest należycie urządzona, a stół operacyjny i stół do badania są odpowiednio. Komitet szpitalny funkcjonuje regularnie.

Na radzie d. 15. września przyjęto do wiadomości. Zezwolono, aby kwotę 1000 koron przeznaczoną na kupno dezynfektora użyć na ubezpieczenie płytami kamiennymi murów okalających podwórze szpitalne, oraz na pokrycie kosztów ogrodzenia frontu budynku szpitalnego. Sprawienie zaś pompy do wodociągu odłożyć należy do czasu, gdy oszczędności budżetu szpitalnego na wydatki ten pozwolą.

Tarnów. W roku ubiegłym w tarnowskim szpitalu zrobiono bardzo wiele ulepszeń. I tak: Urządzono osobny oddział dla położnic i ginekologicznych chorych i osobny pokój dla rodzących, urządzono pracownię chemiczną i bakteriologiczną, a także oddział dla zakaźnych; teraz są dwa pokoje dla mężczyzn i jedna większa sala dla kobiet; korytarz między pokojami dla zakaźnych jest ogrzewany, a wejście do tego oddziału zupełnie odosobnione; na korytarzach w głównym budynku postawiono piece; oddział syfilitycznych kobiet jest tak odosobniony, że przerwano wszelką komunikację na zewnątrz, a ucieczka stała się niemożliwą. Na salach dziewięć pieców kamyczkowych zamieniono na kaflowe; wszystkie łóżka drewniane zastąpiono żelaznymi, a ilość tych ostatnich jest 183, podłogi wypokostowano, aby uniknąć częstego mycia, zakupiono dzbanki i kubki, tak, że każdy chory ma swój kubek blaszany emaliowany, narzędzi chirurgicznych zakupiono za 1000 zł.; w pralni urządzono zbiornik na wodę i pompę; w kuchni ulepszono palenisko. W pokoju operacyjnym urządzono kurki dla zimnej i gorącej wody. Jednym słowem postęp w szpitalu wielki we wszystkich kierunkach. Ponieważ przepełnienie w szpitalu bywa niekiedy bardzo wielkie, dyrektor urządził ambulatoryum dla ubogich, w którym w r. 1899 udzielono pomocy i porady 682 chorym. W niedalekiej jednak przyszłości przyjdzie przybudować nowy pawilon, lub wyciągnąć piętro na bocznym budynku, gdzie grubość murów na to pozwala. Byłoby także pożądanem urządzenie wodociągu, bo noszenie wody konewkami jest bardzo uciążliwe i urządzenie wentylacji w starym budynku. Zarządziłem jeszcze zmiany w latrynach, które

były zrobione w tak niepraktyczny sposób, że chorzy byli narażeni na niebezpieczeństwo skażenia się. Łazienki potrzebują przeistoczenia, bo obecnie szpital może wydać nie więcej nad 50 do 60 kąpielí tygodniowo a potrzebąby wydawać przynajmniej trzykrotną ilość, łazienki zaś dla zakaźnych zupełnie nie ma. Zakład też nie posiada dezynfektora własnego, a musi korzystać z miejskiego. Kancelarya zakładowa jest szczupła i ciemna; pomieszkanie sekundaryusza jest także bardzo szczupłe. Wskutek żądania c. k. Namiestnictwa apteka szpitalna musiała usunąć ze swoich składów wiele bardzo środków, które nie są dozwolone w domowych aptekach, jednak ze względu, iż aptekarze tut. zrobili znowę i nie chcą ustępować więcej aniżeli 50% dla szpitala, poleciłem p. Dyrektorowi, by zagroził im, iż jeżeli nie dadzą przynajmniej 15% opustu na kosztach leku, to lekarstwa będą się sprowadzać skąd innąd. Z wyżej wymienionych ulepszeń w szpitalu widać, że gospodarstwo domowe było prowadzone zbyt intensywnie, i dlatego szpital wyczerpał swój budżet przed końcem roku i musiał prosić o zaliczkę.

Ponieważ dawna przełożona sióstr miłosierdzia została odwołaną, a na jej miejsce przysłano nową, poleciłem tej ostatniej, aby starała się tak prowadzić gospodarstwo, żeby sumą otrzymaną z Wydziału kraj. za kosztą leczenia w trzecim kwartale opędziła potrzeby szpitala do końca roku. Ze względu, że obecny pisarz szpitalny z powodu złego stanu zdrowia, ma zamiar szpital opuścić, porozumiałem się z Wizytatorką Sióstr Miłosierdzia i prosiłem ją, aby na jego miejsce przysłała zakonnice obeznaną z manipulacją kancelaryjną, w swobodnych bowiem chwilach będzie mogła przyjść z pomocą innym zakonnicom, które w tym szpitalu mają bardzo dużo do czynienia; przytem mam nadzieję że samo ściąganie kosztów pójdzie raźniej a zaległości, które z początku roku wynosiły 19524 koron, znacznie się zmniejszą. Część lekarska nie zostawia nic do życzenia, wszyscy bowiem pracownicy pełnią obowiązki swoje wzorowo, a leczenie każdego chorego przy wstąpieniu jego do szpitala omawia się wspólnie, każdy zaś z sekundaryuszów ma sobie przydzielony dział osobny, za który odpowiada.

W roku ubiegłym leczono tu 2144 chorych w ciągu 50562 dni. Śmiertelność w skutek wielkiej ilości przywożonych w agonii wynosiła 8·60%, średni pobyt chorych 23·5 dni; przeciętnie leczono dziennie 138 na 140 łózkach. Żywnienie chorych kosztowało 22·1 ct; leki i sanitarne potrzeby 6·2 ct. Na syfilis leczono 286, na tuberkuły 138, z nich zmarło 47, to jest prawie 35% na choroby skórne 219; chirurgicznych operacji dokonano większych 124, mniejszych 233; porodów bez pomocy lekarskiej odbyło się 86, z pomocą 19, na choroby oczne leczono 72, operacji ocznych 2, z chorób zakaźnych leczono: na odrę 22, na szkarlatynę 12, na tyfus brzuszny 33. W dniu inspekcji chorych na tyfus znalazłem 12.

W końcu zaznaczyć muszę, to, co już obserwuję od lat bardzo wielu, że w chorobach zakaźnych chodzi nie tylko o drobnoustroje ale i o odporność organizmu przeciw zakażeniu. Odporność zaś ta jest u ludzi różna, zwłaszcza na działanie bakcyliów gruźlicy. Aby ten pasożyt mógł rozwinąć fatalną swą czynność w płucach człowieka, to muszą one być chorobliwie zmienione. Przez samo zniszczenie prątka gruźliczego nie wyleczymy gruźlicę płuc, bo nie usunie się choroby organu, który będąc schorzałym, stanie się pastwą innych pasorzytów. Dlatego też w leczeniu gruźlicy mogą mieć znaczenie tylko te czynniki, które podnoszą odporność składowych części organizmu jak świeże i czyste powietrze, odżywianie należyte, ruch odpowiedni i t. d. Ścisłe więc biorąc, gruźlica nie powinna być do rzędu chorób szpitalnych, leczonych wspólnie z innymi, gdyż dla chorych dotkniętych gruźlicą szpital może być jedynie schroniskiem, a nie instytucją leczniczą, bo przepełnienie sal chorymi i niedostateczna wentylacja wpływa ujemnie na przebieg choroby, dla której jedynie racjonalnem leczeniem w jej początkowych postaciach byłoby leczenie klimatyczne. W okresie zaś rozpadowym powinno się takich chorych

pielęgnować w domu dla zakaźnych, a nie narażać drugich z innego powodu szukających pomocy w szpitalu na niebezpieczeństwo zakażenia się.

Na radzie 26. października przyjęto wiadomości.

Wadowice. Nigdy nie spodziewałem się, żeby rekonstrukcyjne roboty przedsięwzięte według wskazówek budowniczego Krzyżanowskiego w wadowickim szpitalu dla wyniszczenia grzyba, rozwinęły się na tak wielką skalę. Na zewnątrz wyprawiono na nowo dwie ściany zachodnie budynku głównego i połowę ściany budynku dla zakaźnych. Oprócz tego muruje się mur, który ma oddzielić tylną stronę zakładu od drogi publicznej, przyczem szpital zyskał dość znaczną część obszaru ziemi od miasta. W piwnicach: Futryny drewniane wyjęto, mur oczyszczono i obrzucono. Kanał środkiem idący oczyszczono. Część sklepienia wyjęta i wymurowana na nowo; nadto musiano rozebrać w korytarzu prawym, czego się zupełnie nie spodziewano, połowę sklepienia, a w bocznym całe sklepienie, i pod pomieszkaniem zakonnim. Wszystkie te sklepienia zakażone grzybem potrzeba było zastąpić nowymi. Wybito dziewięć okienek piwnicznych i zaopatrzone je siatkami. Zrobiono trzy otwory w murach wewnętrznych do ubikacyj podsklepionych. W parterze: Rozebrano i usunięto wszystkie piece kamyczkowe, zniszczone prawie zupełnie zastępując je kafłowymi. Zerwano wszystkie podłogi w salach i w korytarzu. Wszystkie odrzwia od dołu obcięto i progi wyjęto a na to miejsce wstawiono nowe i zdrowe drzewo. Stare rumowisko wywieziono. a pod podłogę wszędzie nasypano nową tłuczoną cegłą. Sklepienia wszystkie z górnej strony oczyszczono i wyfugowano wraz ze ścianami bocznymi na wysokość półmetrową i zalano cementem, następnie ściany wyprawiono zaprawą wapienną. We wszystkich salach dla przewiewu zrobiono kanaliki powietrzne, które na zewnątrz zaopatrzone siatkami, a wewnętrzny koniec wprowadzono do pieców, aby zwiększyć w nich ruch powietrza. Zrobiono podłogę betonową w latrynach I. piętra, a w tym celu wyrzucono strop drewniany i zastąpiono go sklepieniem. Na legary pod podłogę zakupiono brusy modrzewiowe. Cały kanał w zewnętrznej swej części został opatrzony i oczyszczony.

Robót zupełnie nieprzewidzianych jest tak wiele, że ani myśleć, aby je ukończyć można było za sumę 2 tysięcy zł., którą zapłaciło miasto. W sali operacyjnej naprzykład, cementowa podłoga została położona wprost na deski, które się ugięły pod ciężarem i będzie potrzeba ją zerwać, a po położeniu żelaznych tragarzy zrobić na nowo. Zepsuta pompa w studni zakładowej potrzebuje naprawy. Jest kilka okien, w których ramy zupełnie zgniły i muszą być zastąpione nowymi. Jednem słowem szpital przerabia się prawie na nowo. Chore kobiety są umieszczone na piętrze, chorzy mężczyźni w pawilonie dla zakaźnych, a dla zakonnicy wynajęto pomieszkowanie obok szpitala. Dozoruje robót i robotników przewodniczący komitetu szpitalnego Dr. Gedl i poświęca dla tej pracy po kilka godzin z rana i po kilka po południu z uszczerbkiem własnych interesów. Że przy takim dozorze roboty będą dobrze wykonane, wątpić nie można, ale że kosztorys zrobiony przez p. Krzyżanowskiego będzie grubo przekroczony, także wątpliwości nie podlega tem więcej, że i dziś jeszcze nie można powiedzieć, czy się nie odkryje coś nowego, wymagającego naprawy lub zmiany, bo przy opatrywaniu robót ja sam znalazłem, że w trupiarni odrzwia i progi są także przez grzyb zniszczone. P. Dr. Gedl oddaje szpitalowi prawdziwą obywatelską usługę, bo zna się na budowaniu i nadzwy- czaj starannie śledzi, aby roboty dokonywane zniszczyły grzyb, który opanował cały zakład. Czy się mu to uda, przyszłość pokaże. Kancelaryę szpitalną zakonnica przeznaczona do tego. prowadzi wzorowo.

Zaległości kosztów leczenia z końcem r 1899 wynosiły zaledwie 296 zł. od samopłacących i stowarzyszeń w tym roku około 1000 zł. Gospodarstwo oszczędne, żywienie wszystkich osób w szpitalu kosztuje po 22 ct. dziennie. W ubiegłym roku leczono 574 chorych w ciągu 18.512 dni. Śmiertelność 8.70/0, przeciętny pobyt chorych 22.2 dni, leczono średnio 50 chorych na 41

etatowych łózkach. Koszt leków i sanit. potrzeb 6.1 ct. Leczone w szpitalu na syfilis 76 osób, na tyfus 9, na błonicę 5, większych i mniejszych operacji dokonano 44, ocznych przypadków było 20, skórnych 116. Porodów 7. Szpital ma jeszcze bardzo małą ilość narzędzi chirurgicznych, tak że prymaryusz bardzo często operuje swojemi. Bielizny jest także bardzo mało, wystarcza bowiem na trzy zmiany zaledwie. Płótna, płóciénka zakupuja się z krajowych fabryk.

Na radzie d. 26. października przyjęto do wiadomości.

Zaleszczyki. — Jak donosiłem w roku ubiegłym, w ogrodzie szpitalnym kosztem 4.160 zł. stanął bardzo dobry i wygodny dom dla zakonnic, które nie miały pomieszczenia w szpitalu. Tu także została pomieszczona szwalnia i kapliczka a pod domem zrobiono dwie piwnice na skład różnego rodzaju warzywa. Fundusz szpitalny na tej budowie zrobił bardzo dobry interes, poprzednio bowiem za nędzne pomieszkanie dla Sióstr Miłosierdzia płacił 300 zł. a nie miał ani kaplicy, która służy także i dla chorych, ani piwnicy, ani strychu, na którym przechowują się zapasowe chirurgiczne opatrunki. Sprawa jednak budowy domu tego dotychczas nie została uregulowaną. Wysocki Sejm, zezwalając na budowę, przeznaczył na to 1530 zł., które Wydział krajowy miał pożyczyc w jakiejkolwiek finansowej instytucji, drugie zaś 1530 zł. miało dać miasto na podstawie ustawy szpitalnej, na brakującą zaś według kosztorysu resztę szpital oddał cały swój rezerwowi kapitał, w ciągu długich lat zbierany z bardzo szczupłej taksy. Wydział krajowy jednak nie zaciągnął pożyczki, któraby musiała być pokryta powiększoną taksą lecz dał 2.000 zaliczki z III. rubryki budżetu, którą kazał ściągac ratami po 166 zł. z kwartalnych rachunków, miasto zaś nie dało nic, w skutek czego szpital musiał pokryć i resztę wydatków. Brak zaś 3060 zł. w budżecie odbił się bardzo niekorzystnie na gospodarstwie, dlatego też lekarz musiał operować własnymi narzędziami a bielizny jest tak mało, że zaledwie wystarcza na dwie zmiany, dla szpitala zaś brak bielizny jest najprzykrzejszym, bo nie pozwala zachować należytej czystości. Dodać przy tem muszę, że szpital Zaleszczycki należy do naszych najuboższych szpitali prowincjonalnych, bo w ciągu całego istnienia swego nigdy nie miał taksy wyższej nad obecną (51 ct.), a wszystko co zbierał niezmierną oszczędnością, musiał oddać na naprawę budynku szpitalnego, który był przerobiony na zakład leczniczy z dawnej karczmy. Jeżeli więc ten szpital pod względem leczniczym i gospodarczym osiąga takie same rezultaty jak inne szpitale, zawdzięczać to należy tylko wysiłkom i pracowitości obecnego Dyrektora szpitala, mogącego służyć za przykład obowiązkowości i sumiennosci i staraniom Sióstr Miłosierdzia zawiadującym gospodarstwem szpitalnem.

Obecnie z powodu urządzenia kanału odpływowego Wydział krajowy asygnował zwyż 1000 zł. i uwiadomił komitet szpitalny, że pieniądze te będą ściągane ratami z kosztów leczenia. Upraszam o podwyższenie taksy, bo inaczey szpital ten nigdy nie przyjdzie do porządku i o zmuszenie miasta Zaleszczyki do zapłacenia przypadającej nań części. Gospodarstwo szpitalne jest bardzo oszczędne, żywienie chorych kosztuje 18 ct. na dzień i chorego; wiktuały w spiżarni należytej dobroci; rachunki szpitalne prowadzą się prawidłowo. Płótno sprowadza się z Korczyny, sanitarne zaś potrzeby z Krakowa od Dobrowolskiego. W kancelaryi zaś książki w porządku, pisarz szpitalny pilny i pracowity, a zaległości zmniejszają się corocznie. Rada powiatowa za zgodą rad gminnych przeznaczyła 4.000 zł. z funduszu złożonego z kar na budowę nowego szpitala i na ten sam cel dodała od siebie jeszcze 2000 zł. Byłoby do życzenia wywołać doniesienie o tym darze, aby go potem nie cofnięto, jak się to stało z gruntem, który miasto darowało szpitalowi, a następnie sprzedało na szkołę ogrodniczą Wydziałowi krajowemu.

W szpitalu w dniu inspekcji zastałem 78 chorych na 52 etatowych łózkach, lecz wskutek utrzymywania ciągłego przewiewu powietrze w salach

było czyste. W ubiegłym roku leczono 1322 chorych w ciągu 28.024 dni, a pomimo ciągłego przepełnienia śmiertelność wynosiła tylko 4.70/0 a średni czas pobytu 21.2 dni przy przeciętnej ilości 76 chorych dziennie. Leczono tu w roku ubiegłym 269 syfilitycznych, na skórne choroby 180, dokonano większych i mniejszych operacji chirurgicznych 240, a ocznych 11. Na gruźlicę leczono 94.

Wnioski: 1. Podnieść takse, 2. wygzekwować od miasta 1530 zł. należące szpitalowi, 3. zapytać Wydział rady powiatowej, jak jest wysoką sumą uchwaloną na budowę szpitala i w jakiej finansowej instytucji jest umieszczona.

Na radzie d. 15. września uchwalono wnioski 2. i 3.

Na zapytanie wystosowane do Wydziału powiatowego otrzymano odpowiedź, że kwota przeznaczona na budowę szpitala w Zaleszczykach, za zgodą gmin z kar złożona, wynosi 5.405 zł. 12 ct. Fundusz ten złożony w zaleszczyckiej kasie oszczędności. Oprócz tego na ten sam cel Wydział powiatowy przeznaczył 2100 zł., płatnych od roku 1899 w trzech rocznych ratach. Zwrotu 1530 zł. od miasta zażądano. 72.441/900.

Na kanalizację szpitala Wydz. krajowy zezwolił użyć z funduszków szpitalnych 596 koron. LW. 48.700/900.

Złoczów. -- Szpital złoczowski położony wśród miasta należy do tych prowincjonalnych zakładów, które czekają prawie zupełnego odnowienia. Zbudowany przed trzydziestu laty, kiedy budownictwo szpitalne było jeszcze tak mało rozwinięte, przedstawia wszelkie niedostatki koszarowego rozmieszczenia chorych. Pokoje są dość niskie a ilość powietrza przypadająca na jedno etatowe łóżko mniejsza znacznie niż to przepisuje higiena. Nadto dach kryty gontem już gnije i potrzebuje zmiany, wszystkie budynki gospodarcze także są w bardzo zrujnowanym stanie. Obecnie te ostatnie naprawiają się, przede wszystkim dlatego, aby usunąć wilgoć z pomieszczenia Sióstr Miłosierdzia i uchronić sufity od zamakania. Pomimo wielkich braków w pomieszczeniu chorych, szpital ten oddaje znaczne usługi okolicy, średnia bowiem liczba leczonych dziennie wynosi 77 a w roku ubiegłym leczono 1242 chorych w ciągu 28.386 dni. Wskutek niskiej taksy w ciągu lat wielu, zresztą i wskutek niedbalstwa dawnego zarządu, nie mając możliwości dźwignięcia się ekonomicznego, szpital ten popadł w bardzo smutny stan pod względem materialnym; budynki bowiem długo nienaprawiane zaczęły niszczyć się, bielizny było tak mało, że nieraz chorzy musieli leżeć we własnej, gdyż szpitalna wystarczała zaledwie na dwie zmiany, a sienniki i prześcieradła były łatanne do tego stopnia, że łata leżała na łacie. Narzędzi lekarskich, sprawionych przed wielu laty, jest ilość dostateczna, ale już nie odpowiadają obecnym wymogom aseptyki, która nie znosi drewnianych karbowanych trzonek.

Oddanie szpitala w zarząd Sióstr Miłosierdzia, podniesienie taksy leczenia o całych 10 ct. i zmiany w całym zarządzie oddziaływały bardzo korzystnie na stan ekonomiczny zakładu, są to jednak rzeczy, których działanie rozkładać się musi na szereg lat, bo dobre gospodarstwo zależy przede wszystkim od równomiernego rozwoju wszelkich jego gałęzi a na to czasu potrzeba, ale dzięki tym zmianom szpital jest już na bardzo dobrej drodze. Gospodarstwo Sióstr Miłosierdzia jest oszczędne; ze sprzedaży kilku wieprzków naprawiły one parkany otaczające zakład z dwóch stron i uporządkowały kaplicę; obecnie w chlewku są znowu cztery wieprzki, tuczące się odpadkami kuchennymi.

Ogród dostarcza warzywa na rok cały, a drób jaj. Wskazałem Przeł o zonej, jak mają być prowadzone rachunki gospodarstwa folwarcznego, aby była ewidencja wszystkich dochodów i wydatków i w jaki sposób mogą być używane nadwyżki z gospodarstwa. Wiktuały w spiżarni dobrego gatunku ale

sądzę, że byłoby korzystniej oddać Siostram zakupno ich z wolnej ręki, aniżeli brać od dostawców, ma się rozumieć z wyjątkiem mięsa i pieczywa. Bielizny zakupiono nieco w Korczynie ale jeszcze i obecnie jest tylko trzy zmiany. Szpital posiada kapitał rezerwowy wynoszący 4000 zł. z fundacji ś. p. Woyny, ale rodzina zmarłego spłaca tylko 210 zł. rocznie procentu, kapitału zaś spłacić nie chce. Książki gospodarcze są prowadzone według wzorów przepisanych instrukcją.

W szpitalu znalazłem 59 chorych. Okolice wilgotne i zimne dostarczają tu wielką ilość chorych zreumatyzmowanych i zartrytyzmowanych a także chorych na malaryę; na kiłę leczono w roku ubiegłym 126, na choroby skóry 150, na oczne 52, w szpitalu było 25 porodów siłami natury i 7 z pomocą lekarską; operacyj chirurgicznych większych i mniejszych dokonano 64, leczono na gruźlicę 34. Śmiertelność wynosiła 51⁰/₀. Operacje chirurgiczne z braku miejsca dokonują się w kancelaryi lekarskiej, tamże stoi stół operacyjny, Lekarstwa kosztują nie wiele, bo dotychczas zużytkowują się jeszcze leki pozostałe z dawnej domowej apteki a przyrządzaniem tych leków pod kierunkiem dyrektora zajmuje się jedna z Sióstr Miłosierdzia, która nabyła w tem wprawę, pracując dawniej w aptece krakowskiego szpitala. Ordynacja lekarska odbywa się w godzinach instrukcją przeznaczonych. Byłem przy wizycie porannej i wieczornej w szpitalu. Obejście się lekarzy z chorymi ojcowskie i serdeczne, pielęgnacja staranna i ludzka. Nieodpowiedność pomieszczenia sali operacyjnej w kancelaryi, dokąd przychodzą ambulanci z różnemi chorobami, jest przyczyną, iż zgodziłem się na urządzenie sali operacyjnej w jednym pokoiku na piętrze obok oddziału chirurgicznego, gdzie jest miejsce na dwa łóżka. Urządzenie tam pokoju operacyjnego będzie kosztować nie wiele i może być dokonane z oszczędności szpitalnych. Rzecz to była nader nagląca, bo do szpitala przychodzi dużo chorych, potrzebujących operacji, a w kancelaryi tego robić nie można.

Przejrzałem kosztorys robót, które szpital ma dokonać w roku przyszłym i przekonałem się, że wszystkie te roboty są potrzebne i nie drogo obrachowane, a znacznie poprawią obecny stan szpitala. W kancelaryi szpitalnej wszystko w porządku, zaległości kosztów leczenia w dniu inspekcji wynosiły po strąceniu trzech ostatnich kwartałów 2798 koron. Obejrzałem realność rady Nawrockiego, którą ofiarują na zamianę szpitala. Realność jest dość obszerna, bo składa się z 5 domów, mieszczących 40 ubikacyj, niestety jednak te wszystkie domy są drewniane, nie mogą więc służyć na szpital.

Na radzie d. 15. września przyjęto do wiadomości.

Zółkiew. — Szpital zółkiewski pod względem ilości chorych szukających w nim pomocy jest drugim wśród szpitali prowincjonalnych. Dlatego też ilość chorych jest tu nieustannie wyższa, aniżeli jest łózek, chociaż lekarze starają się ile możności jaknajkrócej trzymać rekonwalescentów, Wskutek pozwolenia Wysokiego Sejmu na zbudowanie domu administracyjnego ilość łózek ze 120 może być podwyższoną na 150, jeżeli będzie zakupioną odpowiednia ilość bielizny, łózek i innych sprzętów, gdyż wszystkie ubikacje obrócone obecnie na magazyny, składy i kancelarye mogą być przysposobione na pomieszczenie chorych. Budowa domu administracyjnego jest już na ukończeniu. Jest to budynek parterowy, który będzie mieścić w jednym skrzydle kancelaryę zarządu i magazyn bielizny a w drugim pomieszkaniem dla zakonnic, składających się z 3 pokoiów i kuchenki. W środkowej części będzie pomieszczony magazyn opatrunków, poczekalnia dla chorych ambulatoryjnych i pokój dla stróża. Ze względu na spadzistość terenu wybudowano sutereny pod lewym skrzydłem, w których będzie pomieszczony magazyn rzeczy należących do chorych i skład gospodarskich rupieci. Budowa tego domu według kosztorysu będzie kosztować 6.823 zlr. 71 ct., za taką bowiem kwotę oddano ją w przedsiębiorstwo. Po ukończeniu budowy ogród otaczający budynki szpitalne

będzie uregulowany należycie. W roku bieżącym połowa dachu nad budynkiem, w którym się mieści kuchnia i pralnia, została pokryta blachą cynkową, druga zaś połowa będzie zrobiona w roku przyszłym. Szpital posiada cztery studnie a pomimo to cierpi na nieustanny brak wody, wszystkie bowiem studnie zostały zasypane przez małą, czyli ruchomy piasek. W roku przyszłym przystąpi się do wiercenia nowej studni. Kwota na to przeznaczona, jest wstawiona do budżetu na rok 1901.

Szpital ten pod względem taniości utrzymania chorych i administracyi zajmuje też drugie miejsce wśród szpitali prowincjonalnych, taksa jego bowiem wynosi 50 ct. i taką jest już od lat bardzo wielu. Żywnienie chorych kosztuje 16·5 ct. dziennie a leki i sanitarne 4·8 ct. Komitet szpitalny, dyrektor i rządcy są bardzo oszczędni, gospodarni i nader umiejętnie prowadzą gospodarstwo zakładu, dlatego też szpital ten należy do bardzo niewielu, które nigdy nie prosiły o zaliczki na potrzeby bieżące. Magazyny są utrzymane wzorowo żywieniem chorych smacznie przyrządzone i dostateczne. Czystość i porządek wszędzie. Bielizny tylko wskutek nieustannego przepełnienia szpitala chorymi mało. Leczenie chorych bardzo staranne i ludzkie, chirurgia tu kwitnie: w roku ubiegłym większych i mniejszych operacyj dokonano 261; wenerycznych leczono 170; tuberkulicznych 155; na tyfus 45; na choroby skórne 239; na oczne 159; porodów siłami natury dokonanych było 18, z pomocą lekarską 3; na krup leczono 5 przy pomocy limfy z zakładu prof. Bujwida.

Śmiertelność w całym szpitalu w ciągu ubiegłego roku wynosiła 5·70/o. Sala operacyjna bardzo dobrze urządzona, instrumentarium dostateczne, po większej części narzędzia lekarskie sprowadzono z Francyi od Collin'a. Szpital posiada swój własny dezynfektor.

Na radzie dnia 26. października przyjęto do wiadomości.

Żywiec. — Żywiecki szpital jest w tem szczęśliwym położeniu, że przełożoną władzę ma Radę powiatową najofiarniejszą w kraju, która ani na chwilę nie wypuszcza go ze swej opieki i nieustannie dba o rozwój jego, co ·rocznie przychodząc mu z jakąś pomocą, lub podarunkiem, ale nadto ma szczerego opiekuna w osobie Arcyks. Karola Stefana, właściciela Żywca, który bardzo się interesuje szpitalem, często go odwiedza i niejednokrotnie dał dowody swej przychylności dla tej instytucyi i swojej dobroczynności. W roku przeszłym Arcyksiaże darował szpitalowi wielką ilość materiału budulcowego i kazał swoim kosztem urządzić łaźienki i dezynfektor w pawilonie dla zakaznych, w tym zaś roku tak samo kazał urządzić dwa piece i cały mechanizm kąpielowy w dwóch łaźienkach dla kobiet i dla mężczyzn, co kosztowało najmniej 800 złr. a oprócz tego darował płytki sztaingutowe, któremi zostały wyłożone łaźienki, latryny, a także sala sekcyjna i trupiarnia. Arcyksiaże odwiedza szpital żywiecki prawie każdy raz, gdy przyjeżdża do dóbr swoich, bardzo się interesuje jego rozwojem, leczeniem i wszystkim, co się dotyczy tej instytucyi.

Rada powiatowa mając zaoszczędzonych na gospodarstwie 3000 złr., chciała w tym roku przystąpić do wybudowania osobnego domku na pomieszczenie kuchni, która jest za szczupłą na tyle chorych i pralni, gdyż ta ostatnia, pomieszczona w pięknych i w widnych suterdach bywa zalewana wodą w słotnej porze roku.

Według obrachowania budowniczego miało to kosztować 8.004 złr., Rada więc powiatowa prosiła Wydział krajowy o pomoc pieniężną, której odmówiono dla braku funduszy na cel podobny przeznaczonych.

Wskutek zwiększania się ludności i rozszerzenia się miasta domy mieszkalne zbliżają się coraz bardziej do szpitala, a w tym roku stanął przed samą bramą główną dom prywatny oddzielony tylko szerokością drogi. Obawiam się bardzo, żeby sąsiedztwo takie nie wpłynęło na demoralizację

zacyę posługi, którą tu bardzo trudno znaleźć, zwłaszcza męskiej, pomimo płacy po 7 i 8 złr. miesięcznie, bo wszystko co się czuje na siłach, wychodzi na zarobek do Niemiec i do Węgier, tak, że szpital nie jest w stanie utrzymać dłużej służby męskiej, potrzebnej do pracy około domu i ogrodu.

Zakład żywiecki pod względem gospodarstwa domowego od samego początku istnienia służy za przykład dla wszystkich szpitali prowincjonalnych.

Żywnienie chorych jest dobre, tanie (20 ct.) i z bardzo dobrych produktów sporządzone, ogród dostarcza warzywa na rok cały, z odpadków utrzymuje się kilka sztuk nierogacizny.

Bielizny jest ilość dostateczna, tak że komitet szpitalny ma zamiar preliminowaną na r. 1901 sumę na zakupno bielizny zaoszczędzić i dołożyć do rezerwowego kapitału, aby można było przystąpić do budowy bardzo potrzebnych kuchni i pralni, które mają być pomieszczone w ogrodzie zakładowym.

Opał w tym roku podrożał nadzwyczajnie, tak że cetnar metryczny nawet tu w takiej bliskości od kopalni, kosztuje 1 złr. 20 ct. a w dniu inspekcyi ta pozycja budżetowa już była przekroczone o 340 koron. W tym roku postawiono siedm nowych kaflowych pieców, na miejscu przepalonych, i zrujnowanych i urządzono pokój dla klasowych, którzy za leczenie i utrzymanie płacą po 1 złr. 50 ct. dziennie.

W roku ubiegłym leczono w szpitalu 1366 chorych w ciągu 32.907 dni leczenia.

Śmiertelność była 7.6%, średni pobyt 24 dni; przeciętnie leczono 90 chorych na 92 łózkach. Z ważniejszych chorób leczono: na syfilis 83, na suchoty płucne 84, na choroby skórne 125, na oczne 117, operacyj chirurgicznych dokonano 132, ocznych 26, porodów odbyło się 4 bez pomocy siłami natury a 4 z pomocą lekarską. Z chorób zakaźnych leczono na szkarlatynę 6, na błonicę 20, na tyfus brzuszny 3. W tym roku już dokonano 154 operacyi. Zaległości kosztów leczenia ściągają się bardzo różnie, ale niestety sprawa ta we wszystkich starostwach jest bardzo lekceważona, tak, że pomimo nieustannych wezwań odpowiedzi zalegają po lat kilka.

Alegat V. przedstawia wykaz zamknięć rachunków szpitali prowincjonalnych.

Alegat VI. przedstawia wykaz budżetów szpitali prowincjonalnych na rok 1901.

Alegat VII. przedstawia wykaz dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w r. 1899 według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.

Alegat VIII. przedstawia wykaz chorób leczonych w szpitalach powszechnych krajowych i prowincjonalnych.

Zakłady subwencyonowane.

1. Poliklinika powszechna, subwencyonowana kwotą 1.000 złr., przedstawiła następujący ruch chorych w zakładzie w r. 1899:

	leczono
a) Oddział chorób wewnętrznych. Lekarze ordynujący: Dr. Pisek, Docent Dr. Wiczkowski i Dr. Wechsler . . .	2.773

	leczono
b) Oddział chorób nerwowych: Dr. Feuerstein i Prof. Dr. Prus	604
c) Choroby gardła i krtani: Dr. Trzcieniecki i Dr. Mahl	849
d) Oddział chirurgiczny: Docent Dr. Barącz, Docent Dr. Wehr	1.323
e) Oddział chorób kobiecych: Dr. Hojnacki, Dr. Sielski i Dr. Skałkowski	1.023
f) Oddział chorób dzieci: Dr. Szydłowski i Dr. Kucharski	1.181
g) Oddział chorób weneryczno-skórnych: Dr. Kossak i Dr. Tataarczuch	1.140
h) Oddział chorób ocznych: Dr. Kicki i Dr. Szulślawski	2.592
i) Oddział chorób jamy ustnej i zębów: Dr. Bieńkowski i Dr. Gońka	857
	12.342

Dokonano operacyj: Na oddziale chirurgicznym 473, na oddziale chorób kobiecych 131, na oddziale chorób gardła i krtani 84, na oddziale ocznym 96, na oddziale weneryczno-skórnym 53. Ogółem więc wykonano operacyj 837. Rezultaty te świadczą o wielkiej pożyteczności instytucyj.

2 Lwowskie Towarzystwo ratunkowe, subwencyonowane kwotą 300 zlr. rocznie. Towarzystwo to istnieje od r. 1892 i do tej chwili udzieliło pomocy więcej, jak w 20 tysiącach wypadków. Liczba ta przemawia za potrzebą istnienia instytucji i zarazem jest dowodem zaufania, jakim ją obdarza społeczność. W ciągu siedmiu lat od 1893—1899 wydatki wynosiły 24.361 zł., koszt więc pomocy, okazanej jednemu choremu wynosił 1 zlr. 21 ct. Pomoc była podana przy nagłych zasłabnięciach 5.761 razy, przy uszkodzeniach cielesnych 12.608 razy, przy porodach 188, w przypadkach obłąkania 165, samobójstw 335, przy pożarach 89 i t. d.

Ze sprawozdania tego Towarzystwa za rok 1900 widać, że w ciągu roku udzielono pomocy w 3.602 wypadkach, a mianowicie w 2.521 wypadkach w dzień, a w 1.081 wypadkach w nocy. W tej liczbie uszkodzeń cielesnych było 2.733, nagłych zasłabnięć 751, porodów i poronień 34, przypadków obłąkania 33, samobójstw 35, przypadków śmierci 44, symulacyj 15, fałszywych alarmów 36, przy pożarach 21. Przychód wynosił 10.664 K. 81 gr, wydatki 8.669 K. 5 gr.

3. Galicyjski zakład głuchoniemych we Lwowie. W 1899/1900 zapisano na rok szkolny 57 chłopców i 40 dziewcząt; z tej liczby dochodzących na naukę było 7 chłopców i 7 dziewcząt. Przyczyny głuchoty: od urodzenia 55, z zapalenia mózgu 18, z potłuczenia 4, z tyfusu 3, z zapalenia ucha 1, ze szkarlatyny 2, z niewiadomych przyczyn 14.

Na podstawie uchwalonej przez Wys. Sejm d. 27. marca 1899 pożyczki 18.000 zlr. na budowę drugiego piętra, dyrekcyja z całą energią przystąpiła do budowy, tak, że obecnie jest już skończona; przybyły 2 pokoje o 3 oknach, sześć pokoiów o 2, a jeden o 1 oknie. Można więc pomieścić 40 wychowanków więcej, gdyby dyrekcyja rozporządzała odpowiednimi funduszami na powiększenie personalu nauczycielskiego i utrzymanie większej liczby dzieci. Niestety jednak, pomimo zaprowadzenia jak najoszczędniejszej gospodarki, budżet zakładu wykazuje co roku znaczny niedobór. Utrzymanie jednego dziecka rocznie kosztuje 270 zlr., podczas gdy w innych zakładach monarchii po 350 zlr. Głuchoniemych w Galicyi, zdatnych do nauki, jest około 2.000, zakład zaś może utrzymać 85.

4. Szkoła głuchoniemych Bardacha, subwencyonowana przez Wys. Sejm kwotą 600 K. rocznie: Zapisanych było chłopców 5 i dziewcząt 11; w tej liczbie ze Lwowa 6, z prowincyi 10. W zakładzie umieszczonych 8, dochodzących 8, z tych na oddział I. uczęszczało 7, na II. — 3, na III. — 4 i na IV. — 2; egzamin publiczny wykazał wielkie postępy uczniów i użyteczność szkoły.

5. Galicyjski zakład dla ciemnych. W 1899 roku było w zakładzie chłopców 24, dziewcząt 17. Razem 41. Nauką, wychowaniem i zarządem domowym kierował, jak w ubiegłych latach p. Apoloniusz Jougan, który też udzielał przedmiotów szkolnych starszym wychowankom. W skład dyrekcji wchodzi: ks. Jerzy Czartoryski, ksiądz kan. Jan Czapelski, Dr. Emanuel Roiński, radca Sylwester Hawryszkiewicz i Dr. Józef Ekielski. W tym roku 7 chłopców i 3 dziewcząt opuszczają zakład, po sześcioletnim pobycie, a wróciwszy do domu i stron rodzinnych, będą mogli zdolniejsi — całkowicie, mniej zdolni częściowo, koszykarstwem, muzyką, robotami ręcznymi na życie zarabiać, wspierani przez zakład corocznie udzielaną im subwencyą. W miejsce opuszczających zakład, będą przyjęci nowi. Przychody w r. 1899 wynosiły 33.980 K. 06 h., wydatki 31.376 K. 85 h. Ukończono zakład nowy na Zofjówce i przystąpiono do wewnętrznego urządzenia. Po przeniesieniu zakładu do nowego budynku, teraźniejszy budynek zostanie sprzedany.

Porównanie

rzeczywistych wydatków na cele zdrowia publicznego w roku 1899 z takimiż wydatkami w roku 1898.

Rubryka	Pozycja	Zamknięcie rachunków			1899			1898	
		WYDATKI			Wydano	Prelimino- wano	Różnica	Wydano	Różnica
					zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
III.	36	Koszta leczenia		1,190.362	995.000	+ 195.362	1,250.002	— 59.640	
IV.	37—38	„ szczepienia		77.643	77.000	+ 643	78.281	— 638	
V.	39—41	„ sanitarne		35.110	40.200	— 5.090	31.833	+ 3.277	
VI.	42	Zasiłki dla zakładów dobroczynności (leczniczych): Szpitale S. S. Miłosierdzia w Czerwonogrodzie, Rozdole i Bur- sztynie	900 zł.						
	43	Szpital S. S. Miłosierdzia w Nowosiólkach	300 „						
	49	Zakład św. Józefa we Lwowie	1.000 „						
	50	Kolonia lecznicza w Rymanowie	500 „						
	52	„ „ „ Rabce	300 „						
	51a	Lecznica lwowska	1.500 „						
XVII.	420	Towarzystwo ratunkowe w Krakowie	300 „						
	419	„ „ we Lwowie	300 „	5.100	5.100	—	5.100	—	
		Dotacje zakładów.							
XI.	190	Kraków, szpital św. Łazarza: oddział położnic		1.423	4.727	— 3.304	—	+ 1.423	
	191	„ „ podrzutki		3.192	3.400	— 208	3.150	+ 42	
	187	Lwów, oddział chorych		17.041	11.475	+ 5.566	11.918	+ 5.123	
		„ „ położnic		15.667	11.873	+ 3.794	9.141	+ 6.526	
	189	„ „ podrzutki		7.301	6.772	+ 529	6.529	+ 772	
	188	Kulparków		—	—	—	—	—	
		Razem		1,352.839	1,155.547	+ 197.292	1,395.954	— 43.115	
		DOCHODY			Wpłynęło	Prelimino- wano	Różnica	Wpłynęło	Różnica
					zł.	zł.	zł.	zł.	zł.
IV.	12	Nadwyżka od szpitala w Krakowie: Oddział chorych	15.496 zł.						
		„ syfilitycznych	9.591 „						
		„ obłąkanych	8.574 „	33.661	13.004	+ 20.657	102.070	— 68.409	
	13	Nadwyżka od szpitala we Lwowie		—	—	—	—	—	
	14	„ „ zakładu w Kulparkowie		42.696	19.838	+ 22.858	35.979	+ 6.717	
V.	17	Zwroty od szpitali prowincjonalnych		23.435	14.000	+ 9.435	14.854	+ 8.581	
	18	„ „ gmin		200	300	— 100	210	— 10	
XI.	50	„ „ za rachunki aptekarskie		470	460	+ 10	470	—	
		Razem		100.462	47.602	+ 52.860	153.583	— 53.121	
		Wydatek rzeczywisty		1,252.377	1,107.945	+ 144.432	1,242.371	+ 10.006	

Ruch chorych i koszta w naszych zakładach leczniczych w roku 1899.

Poszczególnienie	Ilość				Procent śmiertelności	średni czas leczenia	Wydatki na chorych		Koszta					Taksa		
	łóżek dla chorych	chorych	zmarłych	dni leczenia			dni	zł.	ct.	całej kuracji jednego		jednego dnia leczenia	jednego dnia wiktury chorych i służby	sanitarne leki z utrzymaniem apteki, narzędzia chir. i przybory opatrunkowe na 1 dzień	od dorosłych	od dzieci
										zł.	ct.					
A. Szpitale powszechnie.																
krajowy we Lwowie oddział chorych	761	11.454	765	216.296	6.68	19.8	177.279	18	15	47.7	81.9	23.8	6.3	80	40	
" " " kliniki	199	1.812	85	44.082	4.60	26.9	67.791	72	37	41.2	153.1	59.1	37.0	80	80	
" " Krakowie	591	8.387	825	192.690	9.83	27.—	141.665	26	16	86.7	78.5	24.6	6.0	63/80	63/80	
Suma A.	1.551	21.653	1.675	453.068	7.73	24.56	386.736	16	23	25.2	104.5	35.8	16.4	—	—	
B. Szpitale prowincjonalne.																
gminny w Białej	98	1.417	83	35.414	5.8	25.0	22.242	17	15	69.6	62.8	24.3	8.6	57	30	
" " Bochni	55	712	36	15.717	5.0	22.1	10.963	43	15	39.8	69.8	21.1	5.6	67	34	
" " Brodach	70	817	51	20.185	6.1	24.7	9.657	07	11	82.0	47.8	18.0	4.1	52	26	
" " Brzeżanach	82	1.048	69	28.233	6.5	26.9	14.071	44	14	42.6	49.8	18.7	5.7	59	30	
" " Drohobyczu	80	2.208	79	47.862	3.5	21.7	21.239	62 1/2	9	61.9	44.4	17.7	7.7	66	33	
" " Husiatynie	40	274	16	7.759	5.8	28.3	3.935	01	16	—	56.5	22.6	8.6	60	30	
" " Jaśle	100	1.017	89	21.878	8.6	21.5	9.907	79	9	74.2	43.3	20.6	4.2	62	30	
" " Kołomyi	70	1.148	55	29.973	4.7	26.1	15.712	04	13	68.6	52.4	18.5	6.0	52	26	
powiatowy w Lubaczowie	50	801	49	18.245	6.9	22.77	7.136	28	8	91.0	39.1	13.7	5.2	60	30	
" " Podhajcach	86	1.554	55	31.117	3.5	20.0	17.372	21 1/2	11	17.9	55.8	16.1	9.8	55	28	
gminny w Przemyślu	175	3.092	237	71.620	7.6	23.2	34.638	85	11	20.2	48.4	16.5	9.1	49	25	
powiatowy w Przemyślanach	44	1.217	39	20.423	3.2	16.8	12.498	46	10	26.9	61.1	17.3	6.9	60	30	
gminny w Rzeszowie	116	1.539	89	34.344	5.8	22.3	22.760	33	14	78.8	66.3	22.1	5.6	64	32	
" " Samborze	62	895	55	25.097	5.9	28.0	14.260	55 1/2	15	93.4	56.8	21.2	5.4	60	30	
" " Sanoku	80	1.100	74	26.804	6.7	24.4	17.410	59	15	82.8	64.9	19.9	12.9	65	32	
" " Sączu Nowym	60	825	53	21.645	6.4	26.2	12.135	73 1/2	14	71.0	56.0	16.5	3.7	67	34	
" " Śniatynie	24	582	15	12.263	2.5	21.1	5.385	48	9	25.3	43.9	15.8	8.9	56	30	
" " Stanisławowie	120	2.502	167	54.407	6.6	21.7	30.157	29	12	05.3	55.4	18.8	4.3	52	40	
" " Stryju	99	1.586	119	39.819	7.5	25.1	25.098	73 1/2	16	46.8	65.6	19.1	7.4	70	35	
powiatowy w Sokalu	80	1.881	55	23.566	2.9	12.5	12.678	44	6	74.0	53.7	18.8	8.9	60	30	
gminny w Tarnopolu	100	1.412	109	34.265	7.7	24.27	21.956	74	15	55.0	64.1	21.9	6.9	60	30	
" " Tarnowie	140	2.144	189	50.462	8.6	23.5	30.225	41	14	09.7	59.8	22.7	6.2	62	31	
" " Wadowicach	41	574	50	18.512	8.7	32.2	11.503	09 1/2	20	04.0	62.1	22.1	6.1	76	38	
" " Zaleszczykach	52	1.322	63	28.024	4.7	21.2	14.767	87	11	17.0	52.7	19.8	12.4	51	26	
powiatowy w Złoczowie	80	1.242	64	28.386	5.1	22.8	13.732	93 1/2	11	05.7	48.3	21.3	3.3	58	29	
gminny w Żółkwi	120	2.536	149	49.252	5.7	19.4	20.800	12 1/2	8	20.1	42.2	16.5	4.8	50	25	
powiatowy w Żywcu	92	1.366	104	32.907	7.6	24.0	15.276	61	11	18.3	46.4	19.3	5.0	53	27	
Suma B.	2.216	36.811	2.213	828.179	6.0	22.5	447.524	32	12	15.7	54.0	19.2	6.7	—	—	
C Zakłady położnicze.																
krajowy we Lwowie oddział szpitalny	79	1.295	15	19.884	1.15	15.35	21.696	65	16	75.4	109.1	26.0	15.2	80	40	
" " " klinika poł. gin.	88	784	7	13.456	0.89	17.16	21.133	87	26	95.6	157.0	43.7	33.9	80	80	
" w Krakowie	60	1.346	17	26.061	1.26	18.84	21.424	23	15	91.8	82.2	27.4	12.3	63	63	
Suma C.	227	3.425	39	59.401	1.13	17.11	64.254	75	19	87.6	116.1	32.4	20.4	—	—	
D. Zakłady dla obłąkanych.																
krajowy w Kulparkowie	652	1.565	184	261.751	11.7	167.0	188.720	15 1/2	120	58.7	72.0	25.4	1.9	80	80	
" " Krakowie	115	466	74	50.284	15.88	107.9	38.445	66	82	50.2	76.4	30.0	3.9	80	80	
Suma D.	767	2.031	258	312.035	12.7	137.4	227.165	81 1/2	101	54.4	74.2	27.7	2.9	—	—	
E. Szpitale dla dzieci.																
Szpital św. Zofii we Lwowie	110	1.330	239	32.628	17.9	24.5	16.000	—	12	03.0	48.7	—	—	—	40	
" " Ludwika w Krakowie	108	1.194	218	28.557	18.25	23.91	16.000	—	13	40.0	56.0	—	—	—	80	
Oddział osesków z mamkami	12	306	118	* 14.866	38.56	18.5	6.195	53	20	24.8	41.6	—	—	—	63	
Suma E.	230	2.830	575	76.051	20.31	22.3	38.195	53	15	23.6	48.7	—	—	—	—	
Suma A., B., C., D. i E.	4.991	66.750	4.760	1,728.734	7.1	25.9	1,163.876	57 1/2	—	—	—	—	—	—	—	

*) Z wykazanej ilości dni leczenia przypada na oseski 9.695 dni, zaś na mamki 5.171 dni.

WYKAZ

wydatków w dwóch szpitalach krajowych w r. 1899.

Liczba porządkowa	Poszczególnienie	Kraków	Kulparków	Kraków	Kulparków
		Ilość dni leczenia w r. 1899.		na dzień leczenia przypadku	
		269.035	261.751		
		zł.	zł.	ct.	ct.
1.	Zywnienie chorych (Rubr. VII. od żywienia do wina)	69.801	66.532	25.95	25.42
2.	Bielizna	8.014	6.735	2.98	2.58
3.	Pranie	5.895	5.833	2.19	2.25
4.	Opał sal, korytarzy tudzież pędzenie motoru benz.	6.712	7.870	2.49	3.02
5.	Oświetlenie naftą i elektrycznością	3.967	2.190	1.48	0.86
6.	Leki z utrzymaniem apteki i potrzeby sanit. z laborat.	16.134	5.087	5.98	1.34
7.	Instrumenta chirurgiczne	899	53	0.34	0.02
8.	Szczudła, buty i opaski	206	—	0.08	—
9.	Wina stare	—	—	—	—
10.	Sprzęty i naczynia domowe	1.961	2.659	0.73	1.02
11.	Słoma do sienników	508	901	0.19	0.34
12.	Utrzymanie kapelanów 2 obrząd. i kaplic dwie	1.228	1.867	0.46	0.70
13.	" koni	696	1.493	0.26	0.57
14.	" ogrodów i pól	1.103	12.119	0.42	4.63
15.	Koszta pogrzebowe	122	296	0.04	0.11
16.	Utrzymanie budynków (asekuracya, kominiarze i drogi)	4.420	8.404	1.65	3.22
17.	" dyrektora, lekarzy, akuszerok, stypendya akuszerok, wikt dla lekarza i akuszerki dyżurnej i wynagrodzenie za spisywanie protokołów sekcyjnych	22.178	10.994	8.26	4.20
18.	Utrzymanie zarządu t. j. rządcy z całym personelem urzędniczym i funkcyonaryuszami kancel.	13.524	10.080	5.02	3.85
19.	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	7.365	5.661	2.74	2.18
20.	Służba wyższa i niższa (służba maszynowa przy motorze)	17.708	28.332	6.56	10.82
21.	Maszyny, wodociągi wraz ze służbą maszynową	3.947	3.678	1.47	1.40
22.	Koszta kancelaryjne	935	442	0.36	0.14
23.	Pensye i emerytury	6.304	3.293	2.30	1.26
24.	Zaopatrzenia i dary z łaski i odprawy kwart. pośm.	2.956	426	1.10	0.13
25.	Remuneracye i zapomogi	1.200	1.000	0.46	0.38
26.	Odsetki od kapitałów dłużnych	—	—	—	—
27.	Zapisy, podatki i wydatki z prawa patronatu	1.037	212	0.38	0.08
28.	Koszta utrzymania dzieci na oddziale położnic	—	—	—	—
29.	Rozmaite	2.080	2.563	0.78	0.98
	Razem	200.900	188.720	74.67	72.10
	Do tego:				
	Zaliczki na płace (Rubr. I.)	262	565	—	—
	Koszta utrzymania dzieci w szpit.	22.831	—	—	—
	Nauzyczajne budowle kliniczne	4.245	10.501	—	—
	Ogólny wydatek	228.238	199.786	—	—

U w a g a. Taki sam wykaz z lwowskiego szpitala z powodu połączenia jego z klinikami przedstawia się na Al. III a.

WYB

WYKAZ

wydatków w kraj. szpitalu powszechnym we Lwowie wraz z klinikami za rok 1899.

Liczba porządkowa	Poszczególne	Ogólna ilość dni leczenia 293.718, w tej liczbie 57.538 dni leczenia w klinikach			Ogólna przeciętna w całym szpitalu wraz z wydatkami w klinikach	Z obok wymienionej przeciętnej przy 293.718 dniach przypada		W klinikach było 57.538 dni co wynosi w stosunku do ogólnej ilości 51%, zatem dzień kosztował 51% przez wykazaną przeciętną ¹⁾	236.180 dni w stosunku do 293.718 daje 0.80%, zatem w szpitalu dzień leczenia kosztuje 0.80% przez wykaz: przeciętną ¹⁾
		Ogólny wydatek roczny w całym szpitalu wraz z klinikami	Z obok wymienionego ogólnego wydatku przypada			na utrzymanie chorych w klinikach	na utrzymanie chorych w szpitalu		
			na utrzymanie klinik z dopłatą 80 ct. z funduszu szpitalnego	na utrzymanie chorych w oddziałach szpit.					
		zł.	zł.	zł.	ct.	ct.	ct.	ct.	
1	Żywienie chorych (Rubr. VII. od żywienia do wina)	88.730	31.960	56.770	30.22	10.89 ^{a)}	19.33 ¹⁾	55.54	20.88
2	Bielizna	9.456	494	8.962	3.22	0.17	3.05	0.86	3.29
3	Pranie	7.062	2.226	4.836	2.41	0.76	1.65	3.87	1.78
4	Opał sal, korytarzy tudzież pędzenie motoru benzynowego	15.167	7.921	7.246	5.16	2.69	2.47	13.72	2.67
5	Oświetlenie naftą i elektrycznością	5.102	2.111	2.991	1.74	0.72	1.02	3.67	1.10
6	Leki z utrzymaniem apteki i potrzeby sanitarne z laborat.	34.067	20.188	13.8 9	11.59	6.87	4.72	35.04	5.09
7	Instrumenta chirurgiczne	2.713	615	2.098	0.91	0.20	0.71	1.02	0.77
8	Szczudła, buty i opaski	1.621	100	1.521	0.55	0.03	0.52	0.15	0.56
9	Wina stare	544	544	—	0.19	0.19	—	0.96	—
10	Sprzęty i naczynia domowe	4.073	1.802	2.271	1.39	0.62	0.77	3.16	0.85
11	Słoma do sienników	740	—	740	0.25	—	0.25	—	0.27
12	Utrzymanie kapelanów 2 obrządków i kaplic dwie	1.860	353	1.507	0.63	0.12	0.51	0.61	0.55
13	" koni	—	—	—	—	—	—	—	—
14	" ogrodów i pól	668	114	554	0.27	0.04	0.23	0.20	0.24
15	Koszta pogrzebowe	1.500	285	1.215	0.51	0.10	0.41	0.51	0.44
16	Utrzymanie budynków (asekur. komin. i drogi)	11.635	1.269	10.366	3.96	0.43	3.53	2.19	3.81
17	Utrzymanie dyrektora, lekarzy, akuszerki, stypendya akuszerki, wikt dla lekarza i akuszerki dyżurnej i wynagrodzenie za spisywanie protokołów sekcyjnych	27.096	1.029	26.067	9.22	0.35	8.87	1.78	9.58
18	Utrzymanie zarządu to jest rządu z całym personelem urzęd. i funkcyon. kancel.	13.831	2.951	10.880	4.71	1.01	3.70	5.15	3.99
19	Utrzymanie Sióstr Miłosierdzia	7.787	1.911	5.876	2.66	0.65	2.01	3.31	2.19
20	Służba wyższa i niższa (służba maszynowa przy motorze)	28.900	8 514	20.386	9.84	2.90	6.94	14.79	7.49
21	Maszyny, wodociągi wraz ze służbą maszynową	4.419	683	3.736	1.50	0.23	1.27	1.17	1.37
22	Koszta kancelaryjne	2.700	1.551	1.149	0.92	0.53	0.39	2.70	0.42
23	Pensye i emerytury	12.879	1.774	11.105	4.38	0.60	3.78	3 11	4.08
24	Zaopatrzenia i dary z łaski i odprawy kwart.	492	55	437	0.16	0.01	0.15	0.05	0.16
25	Remuneracye i zapomogi	1.400	266	1.134	0.48	0.10	0.38	0.51	0.41
26	Odsetki od kapitałów dłużnych	1.760	—	1.760	0.60	—	0.60	—	0.65
27	Zapisy, podatki i wydatki ze spraw. patronatu	37	9	28	0.01	—	—	—	0.01
28	Koszta utrzymania dzieci na oddziale położniczym	35	8	27	0.01	—	—	—	0.01
29	Rozmaite	1.618	194	1.424	0.55	0.07	0.48	0.35	0.52
	Razem	287.892	88.926	198.966	98.03	30.28	67.75	154.42	73.17
	Do tego:								
	Zaliczki na płace	1.068							
	Koszta utrzymania dzieci w szpitaliku św. Zofii	16.000							
	Nadzwyczajne budowle kliniczne	22.953							
	Ogółem wydatek	327.913							a zgodny z zamknięciem rachunków za rok 1899.

Uwaga. W wykazanej przeciętnej 73.17 ct. mieszczą się także wydatki niezależne od Zarządu szpitalnego a obciążające nadmiernie 1 dzień leczenia mianowicie:

a) Pensye i emerytury, które w porównaniu ze szpitalem św. Łazarza są wyższe na 1 dzień o 1.78 ct.

b) W wykazanym wydatku utrzymania budynków mieszczą się nadzwyczajne roboty zarząd. rozp. Wydz. kraj. LW. 14.272/99 (przerobienie suteryn i częściowe pokrycie wydatku na przerobienie prosektoryum dla pomieszczenia apteki) razem 2.580 zł., co czyni 1 dzień o 0.84 „ razem więc 2.62 ct.

c) W celu porównania gospodarki szpitala lwowskiego z innymi szpitalami krajowymi należy stracić wykazane obciążenie nadzwyczajne o 2.62 na 1 dzień, czyli że wydatek normalny w szpitalu lwowskim wynosi w r. 1899 na 1 dzień 70.55 ct.

W Y K A Z

spotrzebowanych ważniejszych produktów i artykułów gospodarczych w trzech zakładach krajowych w 1899 r. z oznaczeniem miary, wagi i przeciętnej ceny.

PRODUKTA	Lwów	Kraków	Kulparków	Lwów		Kraków		Kulparków	
	D n i l e c z e n i a			C e n y					
				zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Mięsa wołowego kigr.	35.136 ⁶⁰⁰	29.970	57.774	48		53		48	
" cielęcego "	32.157 ⁵⁸⁰	22.724	14.455	48		53		48	
" wieprzowego "	—	—	3.805 ⁵	—		—		48	
" baraniego "	—	—	222 ⁵	—		—		36	
Masła "	4.006 ⁵⁰⁰	4.129	1.985 ⁹⁹	93 ⁴¹		77 ¹⁸		95	
Smalcu "	1.538 ⁵⁰⁰	1.283	2.435 ¹⁰⁵	70		59 ²⁵		64 ⁶²	
Słoniny "	7.202	6.073	7.749	70		54 ⁴³		60	
Mleka niezbianego litr	199.210	144.521	68.813	7		6 ⁷⁵		7	
" zbieranego "	36.850	47.297	9.348	3 ⁵		3 ⁵⁰		3 ⁵	
Mąki pszennej Nr. 1 kigr.	8.206	2.055	2.348 ⁶²⁰	14 ⁹²		15 ⁰⁶		14 ⁷⁶	
" " " 2 "	20.285 ⁵⁰⁰	—	12.149 ⁶⁷⁶	14 ⁴⁰		—		13 ²⁹	
" " " 4 "	8.200	7.511	—	13 ³²		13 ⁴⁴		—	
" " " 5 "	4.900	3.807	—	11 ⁹³		12 ⁶³		—	
" kukurudzianej "	3.462	—	4.077 ²⁶⁰	8 ²¹		—		8 ⁷⁹	
" hreczanej "	2.023	—	—	9 ⁶⁸		—		—	
Bułek "	41.287 ²¹⁰	45.582	32.024 ¹⁷¹	14 ⁴⁷		14 ¹⁷⁸		14 ²⁷	
Chleba "	58.641 ⁶⁶⁰	43.705	10.824 ⁹⁸⁴	8 ³⁵		8 ²⁸⁰		7 ⁹¹	
Cukru "	8.268	5.872	3.954 ⁸¹⁰	39 ¹⁴		38 ⁷⁷		37 ⁸³⁵	
Kawy "	3.437	1.958	1.757 ⁷⁹²	1	73	1	0 ⁷	1	11 ¹³
Ryżu "	6.754 ⁵⁰⁰	6.612	8.514 ³¹⁵	19 ⁶³		17 ⁶⁹		16 ⁷²	
Krup jęczmiennych "	4.403	7.600	8.540 ⁸⁰⁰	11 ⁹²		9 ⁸⁷		11	
" jaglanych "	4.017	5.257	5.589 ²⁴⁰	10 ²⁵		11 ⁸⁰		10 ⁵	
" hreczanych "	4.301 ⁵⁰⁰	853	4.705 ¹²⁰	13 ⁰³		15 ³⁴		16 ¹⁴⁸	
" pszennych "	—	2.879	878	—		15 ⁵³		—	
" perłowych "	4.789	6.538	3.084 ⁴⁹⁰	16 ⁷²		10 ⁴⁹		10 ⁶⁵	
" krakowskich "	593 ⁵⁰⁰	768	540 ⁵⁴⁰	19 ⁶⁰		23 ⁷⁸		26	
Nafta litr.	8.685 ⁵⁰⁰	6.894	10.962	19 ⁵⁰		19 ²⁰		19 ⁵	
Owsa cetnarów (100 klg.)	—	2.828	12.698	—		7	0 ²	5	—
Siana " "	—	6.240	69.171	—		2	30	1	50
Słomy " "	36.058	29.658	103.750	2	20	1	74 ⁷	1	90
Węgla kamiennego "	1,209.335	13.982	627.480	1	24	64	1	9 ⁵	
Mydła "	2.7 5	5.374	—	30 ⁴⁰		27		—	
Drzewa buk. 4 metr. sąż.	1.404	60 ⁵	189 ⁵	3	65	13	41 ⁶	15	—
" brzoźowego "	—	—	130 ⁵	—		—		11	—
" sosnowego "	576	—	277	2	50	—	—	9	94
Wina biały i czerw. litr.	13,049	7.976	962	38 ²⁵		35 ⁷²		36 ³⁸	
Ziemiaków cetnarów .	160.432	127.283	210.016	1	46	1	60	1	51 ⁵³



Budżety

szpitali prowincjonalnych zatwierdzone przez Wydział krajowy na rok 1901.

POSZCZEGOLNIENIE	Biała	Bochnia	Brody	Brzeżany	Drohobyż	Husiatyn	Jasło	Kołomyja	Lubaczów	Nowy Sącz	Podhajce	Przemysł	Przemysław	Rzeszów	Sambor	Sanok	Śniatyn	Sokal	Staniśławów	Stryj	Tarnopol	Tarnów	Wadowice	Zaleszczyki	Złoczów	Zółkiew	Żywiec	Razem	
	K o r o n y																												
Dochody.																													
z własnych dochodów:																													
z dóbr, realności i gruntów, legatów zapisów, datków, odsetek od efektów etc.	300	120	348	108	230	350	—	295	—	—	200	400	6.800	40	100	88	—	108	2.474	—	—	200	138	58	420	8.006	—	—	
Z kosztów leczenia:																													
od galicyjskiego funduszu krajowego, samopłacących i od obcych funduszy	42.180	21.170	21.600	33.040	58.000	32.600	26.660	31.200	21.600	28.540	34.100	69.090	24.500	47.400	28.800	34.440	23.400	28.800	57.320	54.600	43.500	62.000	28.880	29.580	32.480	49.000	32.860	—	
Rozmaite dochody	40	—	10	20	20	50	—	50	100	—	100	100	—	60	—	40	20	30	50	—	100	—	—	130	60	50	60	—	
Suma dochodów	42.520	21.290	21.958	33.168	58.250	33.000	26.660	31.545	21.700	28.540	34.400	69.590	31.300	47.500	28.900	34.568	23.420	28.938	59.844	54.600	43.600	62.200	29.018	29.768	32.960	57.056	32.920	1.019.213	
Wydatki.																													
Czynsz najmu	—	—	—	2.000	2.700	—	—	—	—	—	—	—	—	3.600	720	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Bielenie i restauracje zwykłe	700	350	600	300	600	200	250	800	400	300	400	800	700	300	300	280	300	100	600	800	600	1.000	600	360	200	1.100	1.500	—	
Budowy nadzwyczajne	—	—	—	1.200	—	—	—	—	—	—	—	800	—	—	—	2.000	—	—	4.900	1.200	—	2.207	500	—	1.368	10.400	—	—	
Podatki	6	8	40	—	860	—	8	10	—	—	25	4	1.055	4	10	—	—	—	40	40	20	12	1	10	2	4	27	—	
Asekuracja od ognia	70	37	40	30	40	114	36	60	70	30	80	70	140	6	30	50	80	100	100	50	80	90	21	50	78	250	97	—	
Czyszczenie kominów	50	36	70	20	50	80	30	24	30	50	80	60	100	20	30	90	30	40	100	160	80	160	70	28	40	60	48	—	
Czyszczenie i desinfekcja kanałów i kloak	—	110	280	80	—	—	25	250	120	90	250	90	150	150	160	50	100	500	100	140	640	150	100	170	70	220	40	—	
Żywność chorych, SS. Miłosierdzia, rządcy i służby	17.600	7.850	8.710	12.200	18.100	12.800	10.060	12.768	8.000	8.860	12.200	30.888	9.200	17.500	11.200	1.209	7.350	10.480	24.200	18.000	15.140	23.358	9.670	11.000	12.952	20.155	14.736	—	
Wino	1.100	200	40	100	300	500	150	200	240	240	200	800	200	800	400	160	100	260	600	400	600	700	520	300	250	400	800	—	
Lekarstwa	2.200	900	1.700	2.240	3.600	2.800	1.300	3.200	1.200	900	2.500	6.800	1.225	2.000	2.200	2.100	1.200	2.400	2.600	2.880	3.700	3.600	1.850	2.900	1.300	2.450	2.000	—	
Sanitarne	2.600	300	450	600	1.800	1.000	180	700	600	1.000	600	2.000	820	1.600	300	1.000	600	1.130	1.500	1.440	300	1.300	580	1.200	200	2.600	900	—	
Koszta pogrzebowe (trumny i wywóz zmarłych)	1.000	100	240	300	300	360	220	400	120	200	300	900	260	400	200	250	100	240	740	450	700	240	300	200	300	500	440	—	
Bielizna, pościel i odzież	3.000	800	923	1.200	3.000	800	1.000	1.200	400	1.050	800	4.000	1.600	4.000	1.000	1.700	1.000	600	3.000	2.400	1.100	4.000	2.109	2.000	1.600	2.622	1.600	—	
Pranie	300	100	150	100	200	400	200	180	200	160	360	600	200	400	200	300	300	80	400	200	400	350	200	150	140	300	240	—	
Sprzęty	700	500	300	300	1.000	200	100	520	200	81	300	1.000	600	800	300	800	300	550	460	480	1.000	563	600	500	994	500	—	—	
Opał	1.100	1.000	1.100	1.400	1.200	2.000	1.680	1.360	890	1.000	1.600	3.000	1.200	1.600	1.200	1.120	1.400	1.600	2.800	2.000	2.000	3.000	1.200	1.000	1.400	3.000	1.000	—	
Światło	840	200	300	240	300	500	200	260	300	350	360	600	240	340	300	320	300	300	630	400	500	850	300	160	260	720	500	—	
Słoma	300	120	100	80	120	200	80	120	150	80	180	400	240	200	150	200	60	200	300	200	200	500	150	80	120	300	160	—	
Potrzeby kancelaryjne	500	200	300	300	400	300	220	200	150	200	200	600	200	400	200	260	200	400	400	400	200	600	180	200	240	380	200	—	
Instrumenta chirurgiczne	400	100	378	500	500	100	100	200	200	200	200	400	300	400	200	900	400	200	250	300	400	700	200	200	500	332	400	—	
Płaca dyrektora	2.000	1.600	1.600	1.600	1.600	1.600	1.600	1.600	1.400	1.400	1.600	2.400	1.400	1.800	1.400	1.600	1.400	1.600	2.000	1.800	1.800	2.000	1.400	1.600	1.600	1.800	1.600	—	
„ sekundaryuszów	1.200	1.000	1.000	1.000	1.000	—	1.000	1.000	1.000	1.000	1.000	3.400	500	2.000	800	1.000	1.000	2.400	1.000	1.000	2.400	1.000	2.400	—	1.000	1.000	2.000	1.000	—
„ akuszerki i cyrulika	300	100	100	120	120	60	40	24	12	200	40	400	60	200	—	80	50	140	140	120	100	328	48	40	120	100	40	—	
„ rządcy	—	—	1.200	—	—	—	—	—	—	1.200	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	1.200	—	
„ SS. Miłosierdzia	1.120	640	—	800	960	800	640	640	800	640	800	1.036	800	1.120	640	640	640	640	1.120	640	800	800	800	640	800	—	1.120	—	
„ pisarza (kontrolora)	—	—	—	1.000	1.000	100	1.000	1.200	—	—	1.000	1.200	—	—	1.000	1.000	1.000	1.000	1.200	1.000	1.000	1.200	—	1.000	1.000	720	—	—	
„ dyurnistów	200	—	700	—	300	—	—	—	—	200	—	360	—	730	—	—	—	—	720	600	730	860	—	—	—	—	—	—	
Wynagrodzenie urzędników gminnych lub powiat.	200	200	200	200	200	200	240	200	200	200	100	400	200	360	200	100	200	200	200	200	160	400	200	100	200	240	200	—	
Płaca kapłanów	160	100	100	100	100	100	50	100	100	100	150	240	200	100	80	100	—	160	200	100	100	200	50	100	100	100	160	—	
„ służby szpitalnej niższej	1.104	1.400	912	864	1.080	1.152	1.008	1.152	864	1.008	1.008	2.736	936	1.932	1.200	1.152	840	1.536	2.448	1.800	1.680	2.184	1.008	720	840	2.184	1.248	—	
Za sprawdzanie recept	40	20	28	20	30	20	30	30	12	30	30	70	20	52	24	20	10	30	60	40	30	50	20	30	—	45	29	—	
Odprawy, prowizye i emerytury	334	1.332	—	250	1.476	—	1.056	—	—	1.117	1.120	1.880	—	900	478	1.159	—	740	1.177	2.234	596	1.616	280	710	2.180	528	—	—	
Remuneracye	60	70	160	160	180	60	160	360	70	170	180	280	70	220	180	180	100	160	300	240	210	270	60	150	170	140	90	—	
Relutum za pomieszkanie, opał i wikt	—	—	—	—	—	—	—	200	—	—	—	—	—	—	—	400	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Splata długów w kapitale	—	1.600	—	1.600	3.200	2.000	2.000	—	1.500	1.200	4.719	354	3.720	2.000	1.300	690	3.384	2.583	800	8.718	6.770	4.800	4.470	1.066	2.000	800	—	—	
„ odsetek	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	484	—	—	—	—	378	1.890	—	—	246	—	—	380	—	—	—	—	—	
Ciężar fundacyjny	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Rozmaite drobne	600	150	60	20	580	450	120	100	400	200	80	100	300	300	100	140	240	250	220	200	500	400	300	90	210	200	300	—	
Suma wydatków	39.784	21.123	21.781	30.924	47.096	28.896	24.783	29.058																					

W Y K A Z

dochodów rzeczywistych w szpitalach prowincjonalnych w roku 1899
według zatwierdzonych zamknięć rachunkowych.

Liczba porz.	Szpitale	Koszta leczenia od						Dochody własne i rozmaite z zapasem kasowym		Razem		Zaległe koszta leczenia z końcem roku 1899	
		galicyjskiego funduszu krajowego		obcych funduszków krajowych		samopłaćących		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.						
1	Biała . . .	11.928	65	4.909	11	4.168	51	4.260	89	25.262	16	7.218	81
2	Bochnia . .	8.700	78	109	24	316	45	835	19 ¹ / ₂	9.961	66 ¹ / ₂	6.197	78
3	Brody . . .	9.168	45	109	34	297	52	226	21	9.801	52	3.471	04
4	Brzeżany . .	15.772	58	550	65	255	13	319	30	16.897	66	7.201	74
5	Drohobycz .	26.295	08	293	62	1.459	40	425	89 ¹ / ₂	28.473	99 ¹ / ₂	12.567	95
6	Husiatyn II. półroczce .	827	40	—	—	320	40	89	69	1.237	49	3.426	30
7	Jasło . . .	13.328	21	382	86	377	26	407	60	14.495	93	2.912	85
8	Kołomyja . .	14.569	53	1.164	01	288	94	909	61	16.932	09	7.705	88
9	Lubaczów . .	7.878	—	229	20	—	—	2.016	49	10.123	69	4.897	98
10	Podhajce . .	13.001	01	56	62	956	60	—	—	14.014	23	4.437	09
11	Przemysł . .	30.276	69 ¹ / ₂	—	—	3.038	08	1.101	09	34.415	86 ¹ / ₂	15.173	24
12	Przemysłany.	9.386	10	—	—	538	20	3.214	34	13.138	64	4.876	40
13	Rzeszów . . .	21.683	49	292	96	1.732	53	847	52 ¹ / ₂	24.606	50 ¹ / ₂	13.525	53
14	Sambor . . .	11.767	50	274	80	231	50	1.783	13 ¹ / ₂	14.056	93 ¹ / ₂	6.730	75
15	Sanok . . .	15.206	02	791	75	—	—	1.032	80	17.030	57	6.788	65
16	Śącz Nowy . .	10.928	89	1.131	45	219	88	81	19 ¹ / ₂	12.361	41 ¹ / ₂	14.200	—
17	Sniatyn . . .	4.866	72	263	20	260	40	68	48 ¹ / ₂	5.458	80 ¹ / ₂	3.279	—
18	Sokal . . .	13.324	13	145	06	561	62	10	13	14.040	94	6.936	15
19	Stanisławów .	25.339	48	—	—	4.392	23	813	66	30.545	37	18.255	60
20	Stryj . . .	21.106	26	5.626	73 ¹ / ₂	1.147	65	219	96	28.100	60 ¹ / ₂	5.927	22
21	Tarnopol . .	19.686	26	5	98	1.467	55	3.498	48	24.658	27	7.310	45
22	Tarnów . . .	26.578	63	2.102	70	289	63	137	93	29.108	89	15.541	65
23	Wadowice . .	12.295	92	961	20	209	14	2.216	32	13.682	58	5.338	64
24	Zaleszczyki .	11.595	71	2.127	11	268	88	1.633	88	15.625	58	6.722	43
25	Złoczów . . .	14.550	27	110	40	303	17	467	59 ¹ / ₂	15.431	43 ¹ / ₂	6.328	44
26	Żółkiew . . .	19.654	75	395	30	266	25	4	28	20.320	58	10.667	64
27	Zywiec . . .	15.178	41	1.431	95	727	08	204	74	17.542	18	4.314	20
	Razem . . .	404.894	92 ¹ / ₂	23.465	24 ¹ / ₂	24.139	—	26.826	42 ¹ / ₂	479.325	59 ¹ / ₂	211.953	41

Ruch chorych

w szpitalach powszechnych w Galicyi w 1899 roku.

Liczba porządkowa	Szpitale	Leczone chorych	Choroby organów oddechowych						Choroby organów krążenia krwi	Choroby organów trawienia	Choroby organów moczowych	Choroby nerwowe	Choroby umysłowe	Choroby skórne		Choroby organów ruchu	Zapuzerzenia w odżywianiu	Porody			Choroby oczu		Choroby uszu	Operacje chirurg. mniejsze i większe	Agonia	Choroby zakaźne					Zimnica	Choroby weneryczne	Ogółem
			Wogóle	Zapalenie płuc	Suchoty	Influenza	Krup	Koklusz						Wogóle	Na różę			Zwykłe	Z pomocą	Zatrucia	Zwykłe	Z operacyą				Odra	Szkarlatyna	Ospa	Błonica	Tyfus			
1	Powszechny we Lwowie	11.902	728 44	289 49	980 249	249 2	—	—	580 107	713 46	868 51	457 39	288	1583 92	156 4	102 13	149 1	619	118	77 4	916	268	29	2265	45/45	27	15/1	28/2	23/1	155/15	121	1877	11368 773
2	Św. Łazarza w Krakowie	10.199	673 60	175 47	694 236	—	—	—	360 80	618 71	929 57	161 35	337 161	965 30	155 7	674 30	538 33	441	185 7	18 5	402	—	18 3	1918	158 158	34	13/2	13/2	14	82/14	96	1127 2	9490 916
3	Biała	1.417	97 14	103 7	25 8	52 12	—	—	32 10	117 8	98 12	56 8	8	296	7	145	108 12	36	4	16	49	—	5	120	7/7	1	2/1	—	—	2	19	130 1	1302 87
4	Bochnia	712	74 3	13 2	53 11	—	14	—	11 2	20 4	53 5	26 2	8	99 2	7	34	1	13	1	—	36	—	5	52	2/2	4	1	—	—	4/2	19	21 1	653 36
5	Brody	817	81 7	22 6	27 7	16	3	—	7	90 10	54 6	17 2	10 1	80	9	81	10 4	3	6 1	2	46	15	5	83	4/4	1	3	1	—	14/1	20	47	756 51
6	Brzeżany	1.048	87 8	14 2	41 16	2	—	—	21 12	119 11	25 2	12	—	41	14 1	53 2	4	13 1	5 3	—	79	—	2	223	1/1	3	2	1	4	5	7	175 1	967 68
7	Drohobycz	2.208	225 6	53 9	60 12	13	12 1	—	35 5	230 14	182 5	92 4	—	204 3	19 2	371 4	88 2	25 1	11	—	178	11	17	420	4/4	—	—	—	20/1	21/2	14	177 1	2094 79
8	Husiatyn	485	51 2	14	18	—	—	—	22 5	37 2	9 1	8	—	47	10	34	8	1	—	24	—	3	153	—	—	6/2	—	7/1	—	6	45	44 16	
9	Jasło	1.017	65 9	33 8	51 21	10	—	—	12 3	79 9	101 16	110 10	3	16 4	—	98	40 3	12	2 1	1	60	9	4	52	1/1	3	—	—	—	3	6	92	963 89
10	Kołomyja	1.148	38 1	11 4	18 9	—	—	—	6 4	55 8	73 7	26 5	22	102	6	38	20 6	3	3	—	14	—	3	93	3/3	—	1	5/1	—	7/2	1	490 2	1058 55
11	Lubaczów	801	47 3	20 2	55 15	10	—	1	16 3	66 4	56 10	12 1	1	126	7	72 1	5	—	—	—	108	15	12	109	—	—	—	—	—	30/6	38	53 1	743 49
12	Podhajce	1.554	186	52 5	79 13	7 1	11 5	—	55 6	81 4	96 11	36 3	3	148	12	59	24	12	5	1	132	4	13	215	2/2	2	1	—	1/1	19/2	22/1	188 1	1466 55
13	Przemysłany	1.217	107 1	14 2	61 3	12	—	—	22 8	134 8	59 7	34 2	2	254 2	7 1	137	55 3	3	4	—	199	24	12	237	2/2	—	—	—	—	7/2	11	27	1157 30
14	Przemysł	3.092	298 19	61 22	97 53	—	7 3	—	73 33	381 41	144 12	93 16	35	220	44 5	208	38 5	45	13	6	138	16	9	259	—	2	33/10	20/5	12/4	16/6	18	555 1	2869 237
15	Rzeszów	1.539	74 7	51 11	38 22	5	5 1	—	22 7	103 12	59 6	44 4	6	140 5	35 3	35 1	4 1	18	11	5 1	13	44	19	237	7/7	2	—	15	10/1	20	12	305 89	1458 89
16	Sambor	895	42 2	32 2	92 17	20	3 1	3 1	27	48 8	62 5	5 2	—	89 6	—	26 1	22 1	10 2	3 1	1	88	—	—	65	3/3	—	—	—	—	10/1	—	132	830 53
17	Sanok	1.100	78 3	14 3	52 17	6	12 5	—	18 4	84 7	60 7	32 5	2	121 4	19 2	33 2	13 1	14	4 1	3 2	59	2	6	227	5/5	—	—	4/2	—	28	17	108 1	1021 74
18	Sącz Nowy	825	20	25 8	14 3	—	—	—	9 3	55 3	46 4	21 2	—	111 3	—	43 6	164 13	51 4	—	4 1	25	—	—	177	—	3/1	—	—	—	16/1	11	142 1	761 53
19	Sniatyn	582	15	18 1	19 1	4	—	—	19 1	43 2	35 3	19 1	3	131	3	70	17 1	1	3 2	—	19	5	4	147	2/2	1	1	—	—	12/1	32	71	542 15
20	Sokal	1.881	187 12	22 3	73 10	—	7 2	4	27 7	335	83 5	50 2	12	195 1	18	92 1	101 2	1	2 1	2	139	10	15	202	1/1	—	1	—	2	43/5	23	68	1805 55
21	Stanisławów	2.502	133 11	31 8	125 45	12	—	—	51 21	70 14	39 6	46 8	10	272 1	29	59	58 2	32	7	—	86	1	12 1	313	10/10	2	3	12/1	3	27/6	5	837 1	2353 167
22	Stryj	1.586	74 4	79 13	18 9	17	4 2	—	9 4	87 10	69 10	9 1	2	112	30 1	59 16	3	32 3	6 2	2	70	—	5	302	1/1	—	7/2	4	—	21/4	24/2	446 6	1460 119
23	Tarnopol	1.412	109 11	42 9	59 27	11	—	—	14 2	105 20	68 7	35 5	—	217 4	10 1	121 6	30 10	15	4 1	2	106	—	2	118	2/2	—	8/1	—	1	10/2	4	349 1	1324 109
24	Tarnów	2.144	176 27	51 19	138 47	6 1	24 8	—	57 10	198 31	113	52 4	10 1	219	12	121	23 1	86	19	16	72	2	4	257	17/17	22/1	12/2	1	—	33/10	17/1	286	1997 189
25	Wadowice	574	33 9	29 7	8 5	5	—	—	9 5	15 3	11 5	9 2	2	116 1	10 1	57 1	8	7	—	—	20	—	2	44	6/6	1	3	—	5/1	9/1	35	76	513 50
26	Zaleszczyki	1.322	50 2	21 3	94 16	2	1	—	34 4	61 5	58 4	41 4	4	180 3	10 1	119 4	29	5	—	6	101	7	11	240	7/7	—	—	—	—	2/1	8	269	1253 63
27	Złoczów	1.242	182 11	23 2	34 7	3	—	—	8 3	129 10	50 3	36 4	2	150 2	4	102 1	60 8	25	7 1	2	52	—	11	64	8/8	6	—	—	—	4	20	126	1163 64
28	Zółkiew	2.536	343 10	62 10	155 24	—	5	—	61 22	319 18	92 9	91 13	1	239 3	18 3	231 2	33 6	18	3	—	145	14	10	160	100	4	12/5	—	30/10	45/9	33	170	2395 149
29	Żywiec	1.366	190 7	19 5	84 24	10	—	2	89 31	146 6	66 6	38 3	7 1	125	10	119 3	90 9	4	4	—	117	26	20	132	4/4	7	6/1	—	20/3	3/1	7	83	1139 105
	Ogółem w szpitalach prowincjonalnych .	37.022	3062 189	931 173	1588 442	223 14	108 28	10 1	776 220	320 272	1925 179	1060 115	153 3	4050 44	350 21	2617 51	1056 90	485 11	121 14	93 4	2161	205	211 1	4701	199/99	64/2	152/24	63/9	115/22	411/63	429/4	5463 19	34510 2215

SPRAWOZDANIE

z czynności

Departamentu VI. Wydziału krajowego

za czas od 16 listopada 1899 do 15 listopada 1900.

(z 7 alegatami).

Departament VI.

Szef Departamentu: Dr. Damian Sawczak, Członek
Wydziału krajowego.

W zakresie czynności tego departamentu nie zaszły żadne zmiany i załatwiane były te same działy, jakie w poprzednim sprawozdaniu za czas od 16. listopada 1898 do 15. listopada 1899 wykazano.

W czasie od 16. listopada 1899 po koniec października 1900 wpłynęło do Departamentu VI. 6378 exhibitów, z których wszystkie zostały załatwione.

Sprawy terytoryalne.

Sankcja ustawy o zmianie okręgów Reprezentacyj powiatowych w Bochni i Limanowie.

Uchwalona na posiedzeniu Wys. Sejmu z 11. kwietnia 1900 ustawa o zmianie okręgów Reprezentacyj powiatowych w Bochni i Limanowie, na mocy której gmina Pasierbiec została przeniesioną z okręgu Reprezentacyj powiatowej w Bochni do okręgu Reprezentacyj powiatowej w Limanowej uzyskała na mocy postanowienia z 1. października 1900 Najwyższą sankcję, o czym Wydział krajowy zawiadomiony został odezwą Prezydium c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 15. października 1900 L. 11397/pr. (LW. 70632).

Przydzielenie gmin i obszarów dworskich Siedliska-Bogusz, Smarzowa i Głobikówka z okręgu sądowego w Pilźnie do okręgu sądowego w Brzostku

Ustawa wchodzi w wykonanie z dniem 1. stycznia 1901. Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 11. kwietnia 1900 L. 131. zostały w myśl uchwały Wys. Sejmu z 8. marca 1899 z dniem 1. stycznia 1901 gminy i obszary dworskie Siedliska-Bogusz, Smarzowa i Głobikówka wyłączone z okręgu sądu powiatowego w Pilźnie i przydzielone do okręgu sądowego w Brzostku.

Wyłączenie gminy i obszaru dworskiego Wysoka z okręgu sądu powiatowego we Frysztaku a przydzielenie do okręgu sądowego w Strzyżowie.

W ślad uchwały Wys. Sejmu z 8. marca 1899 wyłączoną została na mocy reskryptu c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z 16. lutego 1900 L. 2686999 z dniem 1. października 1900 gmina i obszar dworski Wysoka z okręgu sądu powiatowego we Frysztaku i przydzieloną do okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.

Przydzielenie gmin i obszarów dworskich Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk do okręgu sądowego w Lisku.

Reskryptem z 14. lipca 1900 L. 9557. oznajmiło c. k. Ministerstwo sprawiedliwości, że odnośnie do uchwały Wys. Sejmu z 8. marca 1899 zostają z dniem 1. stycznia 1901 gminy i obszary dworskie Wola Matyaszowa, Myczków i Polańczyk wydzielone z okręgu sądowego w Baligrodzie i wcielone do okręgu sądowego w Lisku.

Petycja gminy Wiązownicy o wyłączenie z okręgu sądu powiatowego w Sieniawie a przydzielenie do okręgu sądu powiatowego w Jarosławiu.

C. k. Ministerstwo sprawiedliwości reskryptem z 5. lipca 1900 L. 13223 zawiadomiło Wydział krajowy odnośnie do uchwały Wys. Sejmu z 8. marca 1899, że prośba gminy i obszaru dworskiego w Wiązownicy o to wyłączenie nie została uwzględnioną.

Uchwała Wys. Sejmu
z 29. kwietnia 1900 L.
S. 2969.

Przyjmując do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności Departamentu VI. za czas od 16. listopada 1898 do 15. listopada 1899 Wysoki Sejm wezwał c. k. Rząd, aby:

a) Termina otwarcia sądów a mianowicie: sądu obwodowego w Czortkowie i sądów powiatowych w Zakliczynie, Bolszowcach i Jabłonowie, których kreowanie Najwyższem postanowieniem z dnia 18. września 1899 postanowione zostało, przyspieszył i ogłosił;

b) po myśli uchwały sejmowej z 15. lutego 1897, z 10. marca 1899 poczynił przygotowania do utworzenia przez oba c. k. sądy krajowe wyższe za niezbędnie potrzebne uznanych sądów obwodowych w Białym, Bochni, Nowym Targu, Mielcu, Jarosławiu i Żółkwi, tudzież sądów powiatowych w Baranowie, Majdanie, Rudniku, Jagielnicy, Jezierzanach, Krasnej, Podkamieniu, Strzeliskach nowych. Uścierykach i Zawałowie;

c) zezwolił na wyłączenie gmin i obszarów dworskich: Biadoliny szlacheckie, Jaworsko i Perła z okręgu sądu powiatowego w Brzesku a przydzielenie takowych do okręgu sądu powiatowego w Wojniczcu;

d) zarządził przeniesienie siedziby c. k. sądu powiatowego w Ślemieniu do Suchy.

Na powyższe rezolucyje prócz zawiadomienia o otwarciu z dniem 1. stycznia 1901 c. k. sądu powiatowego w Zakliczynie a tem samem i przeniesieniu gmin w punkcie c) powyższej uchwały wyszczególnionych, nie otrzymał Wydział krajowy dotychczas żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Petycja gminy Leżajska i 23 gmin okręgu sądowego Leżajskiego o utworzenie Starostwa w Leżajsku względnie o zwinienie w Przeworsku i o przeniesienie do Leżajska.

Petycję tę przydzielił Wys. Sejm uchwałą z 5. maja 1900 L. 1514. Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesyi.

W wykonaniu tej uchwały Wydział krajowy odniósł się w tej sprawie przedewszystkiem do c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie, które odezwą z 22. września 1900 L. 5516 pr. (LW. 64.717) oznajmiło, że w r. 1899 postanowił c. k. Rząd, mając przyznany kredyt na jeszcze jedno nowe Starostwo, podzielić powiat Łańcucki jako jeden z największych w Galicyi nie tylko co do terytoryalnego obszaru, ale także co do ilości mieszkańców i gęstości zaludnienia. Ze względów administracyjnych okręg przeworski w każdym razie kwalifikował się bardziej na samoistny powiat, niż leżajski, a miasto Przeworsk bardziej niż Leżajsk na siedzibę władzy powiatowej. Okręg przeworski jest bowiem nie tylko terytoryalnie większy i gęściej zaludniony, ale wykazuje też znacznie większy ruch pod względem handlowym i przemysłowym, niż Leżajsk. W Przeworsku jest jedna z największych fabryk krajowych a i w leżącym w pobliżu drugiem miasteczku Kańczudzie ruch przemysłowy jest dość silnie rozwinięty. — Okręg zaś leżajski pod względem handlowym jest mało znaczący, a pod względem przemysłowym prawie żadnej nie gra roli. — Przeworsk jest także ważnym punktem pod względem komunikacyjnym jako punkt, z którego się rozchodzi kilka gościńców, oraz koleje obecnie w trzech a już wkrótce w czterech kierunkach. — Okręg ten pod względem przemysłowym i handlu z każdym rokiem coraz silniej się rozwija, tak że Leżajsk nie może z nim wejść w porównanie.

Z tych tedy powodów c. k. Rząd uważał za wskazane przystąpić przedewszystkiem do utworzenia Starostwa w Przeworsku, które weszło w życie z dniem 1. listopada 1899 a

nawał spraw, które ma do załatwienia, najlepiej wskazuje na potrzebę jego kreowania, a już po kilku miesiącach Namieśtnictwo widziało się nawet zmuszonym wzmocnić personal tego urzędu.

W obec tego Rząd nie uważa za wskazane przenieść nowo kreowanego Starostwa do Leżajska, uznając za względów administracyjnych istnienie tej władzy za potrzebniejsze. Co do kreowania prócz tego nowego Starostwa w Leżajsku, to jeżeli po zaspokojeniu niektórych pilniejszych potrzeb okaże się także wskazanem kreować nowe Starostwo w Leżajsku, a Rząd będzie miał do dyspozycji potrzebne ku temu fundusze, wówczas życzenie we wspomnianej petycyi będzie wzięte pod rozwagę.

Podanie Wydziału powiatowego w Rzeszowie o ustanowienie Rady powiatowej w nowem Starostwie w Strzyżowie.

(Sprawy dotyczące okręgu sądowego w Strzyżowie załatwia Rada powiatowa w Rzeszowie, zaś sprawy dotyczące okręgu sądowego we Frysztaku Rada powiatowa w Jaśle).

Sprawozdaniem z 17. lutego 1900 L. 823 zwrócił się Wydział powiatowy w Rzeszowie do Wydziału krajowego z przedstawieniem, iż Rada powiatowa rzeszowska na odbytem posiedzeniu z 8. stycznia 1900 domaga się, aby dla okręgu politycznego strzyżowskiego utworzoną została nowa Rada powiatowa a to z przyczyny, że obecne prowizoryum w administracji powiatu należącego do dwóch starostw, staje się moralnie i materyalnie szkodliwym. Ustaje bowiem wspólność interesów i każda połowa ogląda się na to, jak pewien uchwalony wkład będzie kiedyś wyglądał przy majątkowym rozdziale, czy na zysk jednych a na stratę drugich. — Niemniej cierpi sprawa pod względem administracyjnym, bo gdy pewne sprawy w jednym Starostwie inaczej a w drugim z praktycznych lub taktycznych względów inaczej są prowadzone, to także Rada powiatowa do tych dwóch systemów stosować się musi.

W odpowiedzi na to żądanie odpowiedział Wydział krajowy pod dniem 27. lutego 1900 LW. 13900 Wydziałowi Rady powiatowej w Rzeszowie, że postanowił nie przedkładać Wys. Sejmowi wniosku o zmianę ustawy o Radach powiatowych, zachodzą bowiem poważne trudności, jak rozdział długów i zobowiązań tamtejszej Reprezentacji powiatowej w obecnych jej granicach między nią a mającą powstać nową radą powiatową, zwiększone koszty administracyjne celem utrzymania dwóch Rad powiatowych, i uzasadniona obawa, czyby siła podatkowa ludności tym zwiększonym kosztom administracyjnym podolała. Wobec tego Wydział krajowy przyszedł do przekonania, iż nie jest wskazanem dążyć do zmiany obecnej ustawy o Reprezentacji powiatowej, w obec czego odpada na teraz potrzeba przedstawienia tej sprawy, jak tego Wydział i Rada powiatowa w Rzeszowie się domagały, c. k. Rządowi.

Petycja gminy Stanisławczyk o wyłączenie obszaru gruntowego 1366 morgów z gminy kat. Niewicy do gminy Stanisławczyk z powiatu politycznego w Kamionce Strumiłowej i sądowego w Radziechowie a przydzielenie do powiatu politycznego w Brodach i sądowego w Łopatynie.

Uchwałą z 28. kwietnia 1900 LS. 2970 wyraził Wys. Sejm c. k. Rządowi opinię za wydzieleniem tego obszaru 1366 morgów wynoszącego a obejmującego majątności tabularne „Stawisko“, „Szymanówka“, „Lewinówka“ i „Wyrki“, oraz niwy rustykalne „Pańkowa“ z terytoryum gminy katastralnej Niewicy z powiatu politycznego kamionieckiego i sądowego Radziechowskiego a przydzielenie do terytoryum gminy katastralnej Stanisławczyk powiatu politycznego Brodzkiego i sądowego w Łopatynie. Zarazem polecił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wypracował i przedłożył projekt ustawy dla takich wypadków zmiany granic gmin, które pociągają za sobą także zmianę terytoryalną bądź powiatu politycznego, bądź sądowego, bądź okręgu Reprezentacji powiatowej.

Wydział krajowy po dokładnem zbadaniu i zastanowieniu się nad tą sprawą, postanowił (LW. 32580/1900) nie przedkładać Wys. Sejmowi takiego projektu do ustawy z powodu, że granice powiatów politycznych, sądowych i Reprezentacyj powiatowych stanowią gminy a nie obszary gruntowe; jeżeli zatem z pewnej gminy wyłączyć się ma jaki obszar gruntowy a przyłączyć do drugiej gminy, to tego nie można uważać za zmianę terytoryalną powiatów, tylko za zmianę granic dotyczących gmin, co nastąpić może na podstawie przepisu §. 4 ustawy gminnej. — Potrzebnego przyzwolenia mają udzielić obie interesowane Rady powiatowe, a gdyby w ich uchwałach zachodziły sprzeczności, rozstrzyga w takim razie Wydział krajowy na rekurs interesowanych stron analogicznie do przepisu §. 49 ustawy o Reprezentacji powiatowej. Nie ma zatem — zdaniem Wydziału krajowego — luki ustawowej dla przeprowadzenia podobnej zmiany. Zresztą zmiana granic gminy miejscowej wedle orzeczenia Trybunału administracyjnego z dnia 1. kwietnia 1886 L. 946 B 2991 może nastąpić ze skutkiem prawnym tylko na podstawie aktu władzy państwowej, przewidzianego w ustawie a gdyby ta władza taką lukę ustawową spostrzegła, to byłaby była z pewnością uzupełnienie ustawy spowodowała, co jednak dotychczas nie nastąpiło. Nie ma więc uzasadnionego powodu do nowej ustawy dla podobnych wypadków.

Petycja gminy Szczurowej i 13 innych gmin o przeniesienie sądu powiatowego z Radłowa do Szczurowej.

Uchwałą z 26. kwietnia 1900 Ls 94 odstąpił Wys. Sejm tę petycję Wydziałowi krajowemu z poleceniem zbadania i przedłożenia wniosku.

Podobna petycja wniesioną była do Wysokiego Sejmu już w roku 1889 i na polecenie Wys. Sejmu z dnia 26. stycznia 1889 zarządzone były dochodzenia przez władze sądowe i autonomiczne. — Wyższy sąd krajowy w Krakowie odezwał z 30. grudnia 1889 L. 20238 udzielił wtedy opinię nieprzychylną temu przeniesieniu z powodu, że ani Szczurowa ani Radłów nie leżą w środku okręgu sądowego, lecz na przeciwległych sobie krańcach, a zatem o ileby zyskały na przeniesieniu gminy leżące w okolicy Szczurowej, o tyle straciłyby na odległości gminy bliżej Radłowa będące. Dlatego zdaniem Wyższego Sądu przeniesienie siedziby sądu powiatowego z Radłowa do Szczurowy nie wpłynęłoby na szybszy tok spraw sądowych i nie zmniejszyłoby kosztów dla stron, ale byłoby tylko przeniesieniem tych kosztów na inną ludność, mianowicie na znaczną ludność gmin bliżej Radłowa położonych. Nadto Radłów leży niedaleko od stacji kolejowej. gdy Szczurowa w głębi powiatu, co wpłynie na pomnożenie kosztów transportu aresztantów, wreszcie w Radłowie są dogodnie lokalności tak dla sądu jak i urzędników, a w Szczurowej tych mieszkań nie ma. — Z tych powodów Wydział krajowy już w r. 1889 za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Brzesku zawiadomił interesowaną gminę, że nie uznaje potrzeby dalszego popierania tej sprawy.

W obec tego stanu rzeczy, który od r. 1889 nie uległ żadnej zmianie, postanowił Wydział krajowy nie przeprowadzać i obecnie ponownego dochodzenia jako bezkuteznego i zdaje niniejszem o tem sprawę Wys. Sejmowi.

Petycja gminy Dobra szlachecka i rustykalna o wydzielenie z powiatu politycznego dobromilskiego a przedzielenie do powiatu politycznego sanockiego.

O takie wydzielenie wniosła na dniu 5. kwietnia 1899 petycję do Wys. Sejmu najpierw gmina Dobra szlachecka. — Przeciw tej petycji oświadczyła się odmownie Rada powiatowa w Dobromilu na posiedzeniu z 4. sierpnia 1899 a to z powodu ubytku w dochodach, jakieby z tego powiat doznał. — Następnie i Wyższy Sąd krajowy we Lwowie ode-

zwą z 2. listopada 1899 L. 18001 — idąc za opinią sądu powiatowego w Birczy i sądu obwodowego w Sanoku, nie zaliczył uwzględnienia prośby gminy Dobra szlachecka, uważając to wprost za niewykonalne z powodu, że zmiana okręgu musiałaby równocześnie obejmować i gminę rustykalną, która stanowi wraz z gminą szlachecką jedną gminę katastralną. Gmina zaś rustykalna wtedy jednak tej zmiany nie żądała.

Dopiero na dniu 11. stycznia 1900 wniosła gmina Dobra rustykalna prośbę do Wydziału krajowego a następnie na dniu 30. marca 1900 petycyę do Wys. Sejmu o to wydzielienie. Z powodu tej prośby zarządzone zostało pod dniem 31. stycznia 1900 LW. 2431 dochodzenie, które dotychczas ukończone nie zostało.

Petycyę gminy Przybysławice o wydzielenie z powiatu politycznego w Brzesku a przydzielenie do Starostwa w Dąbrowej.

Taką petycyę wniosła gmina Przybysławice do Wys. Sejmu na dniu 14. kwietnia 1900, z powodu której zarządzone zostało przez Wydział krajowy dochodzenie. Rada powiatowa w Brzesku na posiedzeniu z 9. lipca 1900 oświadczyła się jednak przeciw temu wydzieleniu z powodu, że byłoby ze szkodą dla powiatu brzeskiego. Wobec tego Wydział krajowy postanowił sprawy tej petycyi przed Wys. Sejmem nie popierać (LW. 47566|900).

Petycyę gminy i obszaru dworskiego w Zassowie powiatu pilzneńskiego o utworzenie w Zassowie sądu powiatowego.

Pod dniem 17. grudnia 1898 wniosła gmina i obszar dworski w Zassowie powiatu pilzneńskiego petycyę do Wyższego Sądu krajowego w Krakowie o utworzenie sądu powiatowego, na której to petycyi znajdowały się pieczęcie jeszcze innych 16 gmin. — Z powodu odstąpienia tego podania przez Wyższy Sąd krajowy w Krakowie Wydziałowi krajowemu w myśl ustawy z 11. czerwca 1868 N. 59 D. p. p. wdrożone zostało dochodzenie przez Wydział powiatowy, którego wynik był ten, że tylko 7 gmin z powiatu pilzneńskiego oświadczyło się za utworzeniem sądu w Zassowie, 4 zaś gminy przedłożyły uchwały przeciw utworzeniu tego sądu; również przeciwną okazała się gmina Dąbrówka z powiatu mieleckiego. — Ze względu na ten wynik Rada powiatowa w Pilźnie na posiedzeniu z 16. września 1899 nie uznała potrzeby kreowania sądu powiatowego w Zassowie — z tego powodu i Wydział krajowy postanowił tej sprawy przed Wys. Sejmem nie popierać.

Petycyę gminy Babula powiatu mieleckiego o wyłączenie dwóch parcel gruntowych z gminy katastralnej Piechoty a przyłączenie ich do gminy katastralnej Babula.

Petycyę tej odstąpił Wys. Sejm Wydziałowi krajowemu uchwałą z 26. kwietnia 1900 celem wdrożenia właściwego postępowania w wypadkach zmiany granic.

W zastosowaniu się do tego polecenia zarządziliśmy dochodzenie pod dniem 17. maja 1900 LW. 31291, wynik którego wykazał, że orzeczeniem c. k. Namiestnictwa jako komisji do odkupu i uporządkowania ciężarów gruntowych z 4. września 1868 L. 8099 zostało przyznane pastwisko obejmujące parcele gruntowe L. 607 i 608 położone w gminie katastralnej Piechoty, na wyłączną własność gminy Babula. Na mocy tego orzeczenia oraz faktycznego posiadania przez gminę Babulę tego pastwiska zostało prawo własności tegoż pastwiska w księdze gruntowej gminy Piechoty na własność gminy Babula wpisane, wykazem hipotecznym L. 135 księgi gruntowej gminy Piechoty objęte, składające się z parcel l. kat. 607|2 i 609. — Na tem pastwisku pasali członkowie gminy Babula swoje bydło, jednak wpuszczali na takowe bydło swe także pastuchy gminy Piechoty, Żarównie, Za-

chwiejów powiatu mieleckiego i przysiółka Smykle ad Knapy powiatu tarnobrzeskiego, a bydło członków gminy Babuła przechodziło również na pastwiska tychże gmin, gdyż pastwiska powyższych gmin graniczą z sobą.

W r. 1892 zarządziła Rada gminna gm. Babuła odgraniczenie swego pastwiska, częścią przez wykopanie rowów, częścią przez odnowienie kopców.

W r. 1893 postanowiła Rada gminna w Babuli prowadzenie racjonalniejszego gospodarstwa na owym pastwisku zostawiając większą część na sianozęcie a pagórkowate przestrzenie pod uprawę na zasiewy. — Temu postanowieniu sprzeciwiły się gminy Piechoty, Żarównie, Zachwiejów powiatu mieleckiego i przysiółek Smykle ad Knapy powiatu tarnobrzeskiego i wytoczyły wspólnie gminie Babuła spór prowizoryalny, który gmina Babuła przegrała. — Po ukończeniu sporu prowizoryalnego w r. 1895 zapozwała gmina Babuła gminy Piechoty, Żarównie, Zachwiejów i przysiółek Smykle ad Knapy o uznanie własności w mowie będącego pastwiska, jednak wyrok w tej sprawie dotychczas wydany nie został.

Z przedstawionego stanu rzeczy wynika, że żądanie gminy Babuła o wyłączenie powyższych parcel z gminy kat. Piechoty i przyłączenie takowych do gminy kat. Babuła jest przedwczesne, gdyż na wypadek gdyby gmina Babuła powołany spór przegrała, byłaby narażoną niepotrzebnie na koszt połączone z wydzieleniem tych parcel.

O czem niniejszem zdajemy sprawę Wys. Sejmowi.

Petycja gminy Markowa z 9/4 1900 o wydzielenie z powiatu sądowego w Przeworsku a przyłączenie do sądu powiatowego w Łańcucie.

Petycja ta przez Wys. Sejm nie była załatwioną.

Gmina Markowa wniosła podobne petycje już w r. 1893 i 1894 i dochodzenia były przeprowadzone. — Rada powiatowa oświadczyła się była wówczas za uwzględnieniem petycji, jednakowoż władze sądowe były temu przeciwnie, w obec czego i Wydział krajowy oświadczył się do LW. 56654, 1893 i 11655, 1894 odmownie.

W obec tego stanu rzeczy, który od r. 1894 nie uległ żadnej zmianie, Wydział krajowy nie uważał za stosowne obecnie bliżej ponownie dochodzić tej sprawy.

Petycja gminy Magierów o utworzenie sądu powiatowego w Magierowie

Nad petycją wniesioną na dniu 2. kwietnia 1900 nie powziął Wys. Sejm żadnej uchwały. Nadmieniamy, że Magierów należy do tych miejscowości, przeciw którym o utworzenie w niej sądu powiatowego oświadczyło się odmownie Prezydium Wyższego Sądu krajowego i delegaci władz centralnych na posiedzeniach z 28. stycznia i 30. marca 1896 r.

Petycja gminy Uście zielone o utworzenie nowego sądu w Uściu zielonym.

Petycja ta wniesiona do Wys. Sejmu na dniu 2. kwietnia 1900 nie została przez Wys. Sejm załatwioną.

Co do takiej petycji, to już w r. 1898 zapadła na posiedzeniu Rady Wydziału krajowego z 22. marca 1898 LW. 15195 uchwała przeciw utworzeniu w Uściu zielonym sądu powiatowego, jako niemającemu najmniejszych widoków powodzenia.

W obec tego stanu rzeczy Wydział krajowy powyższych dwóch petycji na teraz popierać nie może, bo nie ma nadziei, ażeby w najbliższej przyszłości mogły być pomyślnym skutkiem uwieńczone.

Petycja Wydziału powiatowego w Dolinie o utworzenie nowego sądu powiatowego z siedzibą w Wełdzirzu.

Nad petycją tą wniesioną na dniu 11. kwietnia 1900 nie powziął Wys. Sejm żadnej uchwały.

Oznajmiamy, że za utworzeniem sądu w Wełdzirzu oświadczył się już raz Wys. Sejm na posiedzeniu z 15. lutego 1897 a mianowicie w uchwale, którą Wys. Sejm oświadczył się za utworzeniem sądów obwodowych i powiatowych w Galicji wschodniej a między temi i za utworzeniem sądu powiatowego w Wełdzirzu. Rzecz cała spoczywa obecnie w rękach c. k. Rządu.

Petycja gminy Pozowice o wydzielenie z powiatu politycznego w Wadowicach i sądowego w Kalwarii a przyłączenie do powiatu politycznego w Podgórzu i sądowego w Skawinie.

Z powodu tej petycji wniesionej na dniu 28 kwietnia 1900 do Wys. Sejmu zarządziliśmy na dniu 5. czerwca 1900 L. 35532 dochodzenie.

Rada powiatowa w Wadowicach uchwałą z 10. marca 1900 oświadczyła się odmownie dla tej petycji.

Władze sądowe nie przedłożyły dotychczas w tej sprawie swego zdania.

Petycja gminy i obszaru dworskiego Błóżw górna o wydzielenie z okręgu sądu obwodowego i Starostwa w Samborze a przyłączenie do sądu obwodowego i Starostwa w Przemysłu.

Petycja ta jako niezalatwiona przez Wys. Sejm została Wydziałowi krajowemu przydzieloną. — Zarządziliśmy pod dniem 5. czerwca 1900 L. 36178 dochodzenie, które dotychczas nie jest ukończone.

Petycja gminy Tuchołki i 16 sąsiednich gmin o utworzenie nowego sądu w Tucholce zamiast w Ławocznem.

Petycja ta nie została przez Wys. Sejm zalatwioną. — O czem zawiadomiono Wydział powiatowy w Stryju 5. czerwca 1900 L. 36179. z oznajmieniem, że za utworzeniem sądu powiatowego w Ławocznem oświadczył się Wys. Sejm już uchwałą z 15. lutego 1897 r.

Petycja gminy Tyszyca o wydzielenie z powiatu politycznego i sądowego sokalskiego i przydzielenie do powiatu politycznego i sądowego w Kamionce strumiłowej.

Z powodu tej petycji wniesionej do Wysokiego Sejmu na dniu 25. kwietnia 1900 zarządzone zostało przez Wydział krajowy pod dniem 29. maja 1900 L. 35178 dochodzenie, które dotychczas nie zostało ukończone.

Petycja gminy Pstrągowej przeciw przydzieleniu tej gminy do ewentualnie utworzyć się mającej Reprezentacji autonomicznej powiatu w Strzyżowie.

Petycja ta wniesiona na dniu 4. kwietnia 1900 nie została przez Wys. Sejm zalatwioną.

O czem zawiadomiliśmy Wydział powiatowy pod dniem 5. czerwca 1900 L. 36177. z tem oznajmieniem, że obecnie nie istnieje zamiar utworzenia Reprezentacji powiatowej w Strzyżowie, w obec czego obawa tej gminy co do zmiany Reprezentacji powiatowej jest bezprzedmiotową.

Żandarmerya.

Sprawa zniesienia ryczałtu na meble dla oficerów c. k. żandarmeryi.

Na mocy reskryptu Ministerstwa obrony krajowej z 4. listopada 1899 Nr. 32009/4627. zniesiony został we wszystkich krajach Przedlitawii istniejący przy komendach żandarmeryi fundusz dla sprawienia sprzętów i mebli oficerskich.

W następstwie tego fundusz krajowy w zamian za zrzczenie się ryczałtu, potrącanego dotychczas z przypadającej

oficerom c. k. żandarmeryi na meble na mocy ustawy z 25. grudnia 1894 na rzecz funduszu krajowego należytości, tudzież prawa własności do mebli i pościeli sprawionych dotychczas kosztem kraju, zwolnionym został raz na zawsze od obowiązku sprawiania dla c. k. oficerów żandarmeryi i ich służących mebli i pościeli. tudzież od obowiązku płacenia czegokolwiek na naprawę i uzupełnienie tych mebli i pościeli, a zastosowanie się do tego stanu rzeczy znalazło już uwzględnienie w budżecie krajowym na rok 1899|1900.

Przedstawienie Wydziału krajowego do Prezydium c. k. Namiestnictwa w sprawie objęcia kwaterunku c. k. żandarmeryi przez Państwo.

Z powodu przedstawienia istryjskiego Wydziału krajowego o powzięciu przez tamtejszy Sejm rezolucyi do c. k. Rządu, ażeby Państwo objęło na siebie kwaterunek c. k. żandarmeryi, wystosował Wydział krajowy do c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie odezwę pod dniem 22. października 1900 L. 65989 z żądaniem o przedstawienie kompetentnym Władzom, ażeby c. k. Rząd przeprowadził zmianę istniejącej ustawy o c. k. żandarmeryi w tym duchu, iżby kwaterunek c. k. żandarmeryi i koszta z tem połączone, jak to się dzieje z wszystkimi innymi kosztami, były ponoszone przez c. k. Skarb Państwa, albo przynajmniej ażeby fundusz krajowy był obowiązany przyczynić się do tych kosztów tylko z pewną proporcjonalną kwotą.

Do wystosowania tego przedstawienia spowodowało Wydział krajowy wzrastający z każdym rokiem stan żandarmeryi i wzrost wydatków w miarę tego pomnażania żandarmeryi ponoszone przez fundusz krajowy na kwaterunek c. k. żandarmeryi, na który to cel fundusz krajowy w czasie od r. 1866 po koniec r. 1900 wydał 6,375.487 Koron 12 kalerzy, oraz okoliczność, że żandarmerya jest instytucją utworzoną w interesie ogólnym całego Państwa a zatem i Państwo powinno wszelkie wydatki na żandarmeryę ponosić.

Pomnożenie stanu żandarmeryi w Galicyi.

Na mocy rozporządzenia c. k. Ministerstwa obrony krajowej z 26. stycznia 1900 L. 798|165. pomnożony został stan żandarmeryi w Galicyi o 7 komendantów posterunków i 32 żandarmów.

Według listy dyslokacyjnej c. k. żandarmeryi z 1. lipca 1900 wynosi stan żandarmeryi w Galicyi:

5 oficerów sztabowych
55 oficerów i
2699 żandarmów,
532 posterunków.
Z 17. 1899 wynosił zaś
4 oficerów sztabowych
48 oficerów i
2660 żandarmów i oraz
525 posterunków.

Fundusz propinacyjny miast.

Fundusz propinacyjny miast powiększa się prawidłowo. Z końcem roku 1899 wynosił majątek jego 5,411.892 K. 16 halerzy w porównaniu z rokiem 1898 w kw. 4,922.541 „ 69 „
zwiększył się o 489 350 K. 47 halerzy

W roku 1900 udzielono pożyczek na inwestycje następującym miastom z ich funduszu propinacyjnego:

1) miastu Pilzno	w sumie	16.000 K.	do L.	35883	1900
2) " Bochni	"	140.000	" " "	40877	1900
3) " Tarnopolowi	"	400.000	" " "	47495	1900

Natomiast miasto Kołomyja spłaciło w końcu roku 1899 udzieloną mu pożyczkę w roku 1897 w kwocie 36.000 Koron.

Z powodu, iż opłaty propinacyjne od szynkarzy nie były dość energicznie ściągane przez c. k. Starostwa, odniesiono się do c. k. Prezydium Namiestnictwa odezwą do L. 39997/1900 o zarządzenie temu stanowi.

Wnioski posłów Skalkowskiego i Potoczka.

Posel Dr. Skalkowski i towarzysze postawili na ostatniej sesji sejmowej wniosek, ażeby Wys. Sejm uchwalił następującą rezolucję:

Wzywa się c. k. Rząd, aby celem położenia tamy pijaństwu — drobiazgową sprzedaż słodzonych napoi spirytusowych w naczyniach zamkniętych, zawierających pięć litrów napoi lub mniejszą ilość, uznał jako przemysł koncesyonowany w myśl §. 24. noweli z dnia 23. lutego 1897 Nr. 63. Dz. u. p. do ustawy przemysłowej.

Zaś posel Potoczek i towarzysze postawili wniosek wprost przeciwny powyższemu wnioskowi posła Skalkowskiego i żądali wezwania c. k. Rządu, aby 1) bezzwłocznie wydał pozwolenie utrzymywania w sklepikach wódek słodzonych w opieczetowanych butelkach, które nie mniej jak ćwierć litra w sobie zawierają i 2) ponieważ słodzone trunki spirytusowe nie są trunkiem propinacyjnym, aby bezzwłocznie przystąpił do wprowadzenia monopolu wódek słodzonych.

Obydwa te wnioski Wys. Sejm uchwałą z 30. kwietnia 1900 L. 3531. odesłał do Wydziału krajowego jako komisji sejmowej do załatwienia.

Wydział krajowy zastanawiając się nad załatwieniem powyższych dwóch wniosków, które wzajemnie się wykluczają, uchwalił nie doradzać Wys. Sejmowi uchwalenia jednego albo drugiego z nich, ponieważ obydwie te wnioski mają na celu położenie tamy pijaństwu, a jest rzeczą wątpliwą, zapomocą którego z nich dałoby się osiągnąć zamierzony cel i bardziej przemawia za tem przynajmniej w naszym kraju nabyte doświadczenie, że karczmy, więcej przyczyniają się do opilstwa i szerzą wszelkiego rodzaju demoralizację między ludnością jak sklepiki uprawnione do sprzedaży słodzonych wódek w naczyniach zamkniętych.

W obec tej wątpliwości zdaniem Wydziału krajowego najstosowniej jest obecnego stanu rzeczy nie zmieniać.

Sprawy szupasowe.

Wydalenia za paszportem przymusowym.

Wydział krajowy odniósł się odezwą z 26. czerwca 1900 L. 39996 z przedstawieniem do c. k. Namiestnictwa o zalecenie podwładnym swym organom w szczególności Dyrekcji policji we Lwowie i w Krakowie, tudzież Expozyturze policji w Przemyślu oraz Starostwom, ażeby względem osób przeznaczonych na wydalenie zastosowały szupasowanie za

paszportem przymusowym a nie w drodze szupasu t. j. odstawianie pod strażą, gdyż w kosztach takiego szupasowania zachodzi bardzo znaczna różnica, ponieważ przy wydaleniu za paszportem przymusowym opłaca się tylko 1. bilet jazdy koleją i nie ma innych wydatków podczas kiedy przy wydaleniu w drodze szupasu t. j. pod strażą opłaca się trzy bilety, nadto wynagradza się osobno strażnika za drogę a stacye szupasowe otrzymują 5 razy wyższy ryczałt na poniesione przez nie wydatki.

Likwidacya.

W roku 1900 przeprowadzono likwidacyę kosztów szupasowych narosłych w r. 1898.

Na podstawie wyników likwidacyi wykazano do zwrotu funduszowi krajowemu przypadającą od dotyczących gmin i funduszów innych krajów z ogólnej sumy 46.322 Koron część w łącznej kwocie 13.819 Koron. — Taka sama likwidacya za r. 1899 jest w toku.

Ordynacya wyborcza i statut krajowy.

Sankcyja zmiany projektu statutu krajowego.

Najwyższem postanowieniem z 18. marca 1900 r. raczył Jego Ces. i Król. Apostolska Mość udzielić Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wys. Sejm:

- 1) projektowi ustawy zmieniającej §. 3, statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861 i
- 2) projektowi ustawy zmieniającej §§. 2, 3, 4, 5, 47 i 48. sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 r.

Morskie Oko.

Na posiedzeniu z 3. maja 1900 Wys. Sejm powziął następującą uchwałę:

Zważywszy, że od kilkudziesięciu lat trwający spór o granicę między Galicyą a Węgrami w Tatrach obok Morskiego Oka dotychczas nie jest załatwiony, zważywszy, że ustawa z dnia 25. stycznia 1897 L. 32. Dz. u. p., którą temu trzy lata upoważniono c. k. Rząd do ustalenia tej granicy w drodze sądu polubownego, nie jest wykonaną, a nawet dotychczas sąd polubowny nie jest ukonstytuowany, albowiem nie wybrano jeszcze superarbitra, zważywszy, że taki stan zawieszenia sporu utrzymuje w ciągłości niepewność stosunków prawnych z wielką dla kraju szkodą, — wzywa się c. k. Rząd, ażeby poczynił energiczne kroki celem jak najrychlejszego załatwienia tej całej kraj tak blisko obchodzącej sprawy, przez rozstrzygnięcie sporu o granicę między Galicyą a Węgrami w drodze sądu polubownego w myśl powołanej ustawy z dnia 25. stycznia 1897 L. 32. Dz. u. p.

Dotychczas sprawa ta nie jest rozstrzygniętą i Wydział krajowy nie utrzymał żadnej wiadomości ze strony c. k. Rządu.

Sprawy wojskowe.

a) Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 5. maja 1900 polecająca Wydziałowi krajowemu, ażeby dołożył wszelkich starań u c. k. Rządu celem wyjednania dla nieczynnych żołnierzy obrony krajowej powoływanych do odbywania ćwiczeń wojskowych, takich samych codo czasu odbywania tych ćwiczeń ułatwień, jakie reskryptem c. k. Ministerstwa obrony krajowej z dnia 5. marca 1898 zostały przyznane, także na r. 1900 i na następne lata.

b) Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 5. maja 1900, przekazująca Wydziałowi krajowemu do zbadania i zdania sprawy na najbliższej sesji sejmowej wniosek p. sła Milana w sprawach wojskowych.

c) Rezolucya Wysokiego Sejmu z dnia 28. kwietnia 1900 wzywająca c. k. Rząd, aby bez względu na podnieszone przez Dyrekcyje kolejowe tak państwowe jakoteż i prywatne, trudności i formalności i bez względu na ubytek dochodów kolejowych, kierując się zasadą ludzkości i sprawiedliwości, wyjednał i wprowadził dla powoływanych na ćwiczenia urlopników, rezerwistów i landwerzystów bezpłatną jazdę kolejami państwowemi i prywatnemi z miejsca ich pobytu do miejsca zbornego i na powrót.

Pospolite ruszenie.

W przedmiocie tych uchwał przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobne sprawozdanie przy LW. 37924/900.

Rezultat starań Wydziału krajowego w r. 1900 o uwolnienie urzędników i funkcyonaryuszów krajowych, powiatowych i gminnych do służby w pospolitem ruszeniu na wypadek mobilizacyi, przedstawia się następująco :

Proponowano		Z tej liczby uzyskało uwolnienie		Nie zostały uwolnionych wcale
c. k. Komendzie obrony krajowej	w ilości	po koniec marca 1901	do 15. dnia [mobilizacyjnego	
we Lwowie . .	70	63	—	7
w Krakowie .	48	45	—	3
w Przemyśle .	23	5	13	5
Ogółem .	141	113	13	15

Galicyski fundusz inwalidów wojskowych z r. 1866.

Skutkiem śmierci dwóch inwalidów nadano tyleż opróżnionych wsparć dożywotnich innym dwóm godnym kandydatom, jednemu począwszy od r. 1900, drugiemu od r. 1901. Z fundacyi tej korzysta obecnie tak jak w roku zeszłym 59 inwalidów w kwotach po 50 i 40 koron rocznie.

Fundacya ku wsparciu okaleczonych w wojnie z r. 1866 żołnierzy przynależnych do dawnego powiatu Niżankowieckiego.

W fundacyi tej od roku zeszłego żadna nie zaszła zmiana. Ci sami trzej inwalidzi pobierają dalej wsparcia dożywotnie po 72 koron rocznie.

Fundusz inwalidów wojskowych z lat 1813—1815.

Odezwą z dnia 4. sierpnia 1900 L. 59270 oznajmiło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu, że c. k. Rząd krajowy w Czerniowcach mimo kilkakrotnych ponagleń nie objawił dotąd swej opinii w sprawie podziału i oddania w rząd Reprezentacyi kraju galic. funduszu inwalidów i że znówourgowano załatwienie sprawy.

Fundacya jubileuszowa im. Najjaśniejszego Pana dla utrzymywania kształcących się w zakładach wojskowych (w akademiach).

Na rok szkolny 1900/1901 opróżnionych było w fundacyi tej dziewięć miejsc bezpłatnych. Na skutek rozpisanego konkursu zgłosiło się na powyższe miejsca tylko pięciu kandydatów, z tych jeden nie został przyjęty, zaś przyjęci zostali Najwyższem postanowieniem z 28. lipca 1900:

Aleksander Hyacynt Suwada, Włodzimierz Zagórski i Zenobiusz Mikołaj Charak do c. i k. technicznej akademii wojskowej, zaś Tadeusz Kornel Wiśniowski do c. i k. tezyańskiej akademii wojskowej. W śródczasie ojciec Zenobiusza Mikołaja Charaka zrzekł się tego miejsca z powodu choroby syna, tak samo zrzekł się tego miejsca i Suwada Aleksander. W myśl art. III. aktu fundacyjnego udzielił Wydział krajowy ryczałtów na koszta podróży do akademii wojskowej po 80 koron kandydatom przyjętym, Zagórskiemu i Wiśniowskiemu.

Galicyskie miejsca funduszowe w c. i k. wojskowych zakładach wychowawczych i naukowych (niższa realna szkoła wojskowa).

Miejsce tych bezpłatnych wakowało na rok szkolny 1900/1901 siedm. Do konkursu zgłosiło się 28 kandydatów, a z tych w myśl propozycyi Wydziału krajowego i na mocy Najwyższego postanowienia Jego ces. i król. Apostoskiej Mości z dnia 31. lipca 1900 przyjęci zostali:

a) ze stanu szlacheckiego:

Franciszek Arciszewski, Roman Kazimierz Niwiński, Józef Longin Sozański i Adam Alfons Kummerer;

b) ze stanu nieszlacheckiego:

Aleksander Maryan Kunciów, Julian Kazimierz Kotyk i Teofil Halewicz.

Zarazem zezwolił Najjaśniejszy Pan, aby na wypadek, jeśliby który z tych aspirantów z jakiegokolwiek przyczyny nie mógł być przyjęty, nadano to miejsce fundacyjne Adamowi Szczerbińskiemu względnie aby powołano Kazimierza Żyborskiego.

Uwolnienie popisowych względnie gmin ich przynależności od ponoszenia kosztów podróży do szpitala i leczenia także tych popisowych.

Wydział powiatowy w Buczaczu relacją z 21. marca 1900 l. 1021 zakomunikował Wydziałowi krajowemu sprawozdanie delegatów Reprezentacyi powiatowej do komisji asenterunkowej, w którym delegaci ci podnosili kwestyę niewłaściwego ich zdaniem ponoszenia przez gminy lub dotyczące osoby kosztów podróży do szpitala i leczenia także tych popisowych, których lekarz wojskowy przeznaczył do

szpitala wojskowego lub cywilnego, celem bliższego zbadania, np. wzroku, chorób sercowych itp. albotę chwilowo niezdolnych, celem leczenia np. choroby ócz, łupieży, wyrzutów skórnych itp. Delegaci ci żądali, by tego rodzaju kosztą ponosił skarb wojskowy, ażeby do komisji asen-ronkowej przydzielano lekarzy, którzyby byli w możności rozemnać stopień wad fizycznych bez odsyłania popisowych do szpitali, również, aby komisjom wojskowym nie przysługiwało prawo odsyłania do szpitali cywilnych popisowych, dotkniętych chorobami przewlekłemi, które w domu mogą być wyleczone.

Alegat 1.

Sprawozdanie to Wydziału powiatowego w Buczaczu przesłał Wydział krajowy z poparciem c. k. Prezydium Namiestnictwa, na co otrzymał w odpowiedzi załączoną w odpisie odezwę c. k. Namiestnictwa z 26/4 1900 L. 35563.

Podwoły.

Rezolucją z dnia 28. kwietnia 1900 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd odnośnie do rezolucyj swych z 7. lutego 1897, 5. lutego 1898 i 10. marca 1899, a zatem już po raz czwarty, aby przystąpił nareszcie do podwyższenia w sposób odpowiednio wydatny wynagrodzenia za dostarczane podwoły na cele wojskowe i publiczne, usunął tym sposobem rażącą dotychczasową krzywdę, jaką ponosi ludność wiejska i aby nareszcie poczuł się do obowiązku dania odpowiedzi Sejmowi na czterokrotne wezwania.

Odnośnie do tej uchwały Wysokiego Sejmu, tudzież interpelacji posłów Styły i towarzyszy w tej sprawie wniesionej do komisarza rządowego na posiedzeniu dnia 2. kwietnia 1900, oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że wedle reskryptu p. Ministra obrony krajowej z 19. maja 1900 L. 12253/3063 II. b ogólne postanowienia o dostarczaniu podwołów należą — w myśl §. 11 lit. b ustawy z 21. grudnia 1867 Nr. 141 dz. u. p. — do zakresu działania Rady Państwa, dla której przygotowuje się właśnie projekt ustawy, normującej na nowo sprawę podwołów dla wojska. Zresztą dodało c. k. Prezydium Namiestnictwa w odezwie swej z 15. lipca 1900 L. 5481 pr, że powyższą uchwałę Wysokiego Sejmu przedłożyło p. Ministrom spraw wewnętrznych, wojny, obrony krajowej i kolei żelaznych.

W powyższem znalazła też załatwienie petycja mieszkańców Jordanowa o zmianę przepisów o podwołach, nad którą to petycją Wys. Sejm nie powziął żadnej uchwały i takową Wydziałowi krajowemu pod dniem 5. maja 1900 odesłał.

Sprawy tyczące się ustawodawstwa cywilnego i karnego.

Petycja Józefa Krzyżanowskiego, nauczyciela w Zurawkowie w sprawie spadkowej o oddanie mu ogrodu.

Petycja Agnieszki Ciackowej ze Strzelec wielkich w sprawie spadkowej.

O petycjach tych nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały, o czem też zawiadomił petentów Wydział krajowy.

Petycja Hipolita Targowskiego, emer. m. szynisty c. k. salin w Wieliczce o podwyższenie pensyi.

Petycja Zwierzchności gminnej w Grodzisku górnem w sprawie wydzierżawienia gruntów sierocińskich.

O petycyach tych nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały, o czem też zawiadomił petentów Wydział krajowy.

Petycja zbiorowa wdów i sierót po c. k. urzędnikach państwowych o poparcie ich w parlamencie, celem uzyskania wyższych zapotrżeń.

O petycji tej nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały co też i Wydział krajowy nie spowodowało do żadnych kroków dalszych w tej sprawie.

Uchwała Wys. Sejmu wzywająca c. k. Rząd, aby polecił fizykom powiatowym badać częściej trunki w szynkach sprzedawane.

W odpowiedzi na tę uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 28. września 1900 udzieliło c. k. Namiestnictwo Wydziałowi krajowemu odezwą z 23. listopada 1900 L. 113.793. załączony w odpisie formularz wykazu wykonanych rewizyj w zakładach wyrabiających i sprzedających środki żywności, napoje i niektóre przedmioty użytkowe oraz przesłanych próbek, celem zbadania ich w c. k. powszechnym zakładzie badania środków żywności w Krakowie, oraz okólnik wydany w tej sprawie do Prezydentów miast Lwowa i Krakowa oraz do wszystkich c. k. Starostów.

Alegat 2.

Poczty i telegrafy.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 5. maja 1900, którą wezwano c. k. Rząd:

A) o poczynienie stosownych kroków, aby należytość za telegramy wysyłane do krajów podległych Rosyi, lub przynajmniej do pewnego bliżej granicy naszego kraju położonego obrębu tego państwa, została niższą i zrównaną z telegramami do Niemiec wysyłanymi;

B) o zniesienie używanej obecnie kaucyi przy nadawaniu telegramów do takich miejscowości, w których telegram ma być doręczony przez posłańca, a zaprowadzenie w miejsce tej kaucyi stałej opłaty na posłańca.

Odezwą z dnia 11. września 1900 L. 10093|pr. oznajmiło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu, że tę uchwałę sejmową przedłożyło c. k. Ministerstwu handlu a po nadejściu decyzji zawiadomi o niej bezzwłocznie Wydział krajowy.

Dotąd jednakże to nie nastąpiło.

Alegat 3.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 5. maja 1900

Wedle odezw y c. k. Prezydium Namiestnictwa z dnia 26. lipca 1900 L. 7993|pr. p. Minister handlu reskryptem z 16. lipca 1900 L. 1701. oznajmił, że c. k. Ministerstwo handlu przyjęło do wiadomości tę rezolucję Wysokiego Sejmu, że jednak i obecnie od stanowiska zaznaczonego w reskryp-

wzywająca c. k. Rząd, aby korespondencye urzędów gminnych i parafialnych jakoteż szkół i Rad szkolnych miejscowych w sprawach publicznej służby w ich wzajemnych stosunkach do siebie uwolnił od opłaty pocztowej jakoteż od obowiązku opłacania należytości za rekomendacyę takich korespondencyj do wszelkich władz rządowych i autonomicznych.

cie ministeryalnym z 9. stycznia 1896 L. 5. odstąpić nie może.

Odpis reskryptu tego ostatniego dołączamy pod .1.

Alegat 3.

Wprowadzenie w życie instytucji listonoszów wiejskich.

Alegat 4.

Opóźnienie do ostatniego sprawozdania z czynności Dep. VI. za czas od 16 listopada 1898 do 15. listopada 1899 oznajmia Wydział krajowy, że celem wykazania gminom korzyści z takiej instytucji i dogodności dla stron, oraz celem zachęcenia ich do żądania zaprowadzenia u siebie instytucji listonoszów wiejskich — wydał do Wydziałów powiatowych okólnik z 20. czerwca 1900 do LW. 7777, który w odpisie dołącza .1. i o tem zawiadomił także c. k. Dyrekcyę poczt i telegrafów we Lwowie.

Sprawy dotyczące podatków i należytości.

Sprostowanie pomyłek w księgach gruntowych mniejszej posiadłości. (Interpelacya p. Winniczuka i tow.)

Na posiedzeniu Wys. Sejmu z dnia 2. maja 1900 wnieśli p. Winniczuk i tow. interpelacyę do Wydziału krajowego z zapytaniem o stan wniosku ich z dnia 12. lutego 1898, który Wysoki Sejm uchwałą z 16. lutego 1898 odstąpił był Wydziałowi krajowemu do załatwienia, a który opiewał:

„Wzywa się c. k. Rząd, by dodatkowo zarządził ponowne przeprowadzenie i sprostowanie pomyłek w księgach „gruntowych mniejszej posiadłości i to w jak najkrótszym „czasie, by lud wiejski nie był narażonym na niepotrzebne „wydatki procesowe i stratę czasu.“

Interpelańci zapytują Wydział krajowy, kiedy i w jaki sposób zamysła zarządzić, ażeby omyłki parcel gruntowych w księgach tabularnych mniejszej posiadłości były należycie sprostowane przez kompetentne władze?

W odpowiedzi na tę interpelacyę oświadcza Wydział krajowy, że sprawą tą zajął się jeszcze w roku 1898, przeprowadził z Prezydiami c. k. wyższych Sądów krajowych we Lwowie i w Krakowie stosowne rokowania, a wynik tychże zakomunikował już Wysokiemu Sejmowi w sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. na str. 20. za czas od 1. listopada 1897 do 15. listopada 1898.

Alegat 5.

W wykonaniu tego polecenia Wysokiego Sejmu wydał Wydział krajowy pod dniem 20. czerwca 1900 do LW. 34299 okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych, którego odpis dołącza się .1.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 28. kwietnia 1900 polecająca Wydziałowi krajowemu, aby odnośnie do reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 7. kwietnia 1899

l. 60152|97. za pośrednictwem Wydziałów powiatowych pouczył wszystkie gminy, o ile i w jakiej mierze mięso pochodzące z bydła dorzniętych wskutek nieszczęśliwych wypadków wolnem jest od opłaty podatku konsumcyjnego.

Uchwała Wys. Sejmu z dnia 5. maja 1900 wzywająca c. k. Rząd:

I) aby mianując w myśl §. 179. ustawy z 25. października 1896 l. 220. dz. p. p. członków Komisji szacunkowych dla podatków osobistych, mianował tylko ludzi niewątpliwie niezawisłych, o ile możliwości jak najmniej czynnych urzędników skarbowych

II) aby stanowczo zabronił organom skarbowym agitowania i w ogóle mieszania się do wyboru rzeczonych Komisji i aby takowe w myśl §. 183. tej ustawy przeprowadzał nie c. k. urzędnik skarbowy, ale c. k. urzędnik polityczny właściwego Starostwa przy pomocy Komisji wyborczej z 4 członków kontrybucjentów złożonej.

Usunięcie niezgodności oznaczenia numerowego domów w księgach gruntowych i aktach podatkowych.

Na uchwały te Wysokiego Sejmu nie otrzymał dotąd Wydział krajowy żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Załatwiając petycję gminy Chyrów w tej sprawie wniesioną wezwał był Wysoki Sejm uchwałą z dnia 20. marca 1899 c. k. Rząd, ażeby przy przedsięwzięciu nowych numerowań domów o ile możliwości zatrzymywał dawne do ksiąg gruntowych przyjęte oznaczenia numerowe.

W odpowiedzi na tę rezolucję Wysokiego Sejmu i odezwę Wydziału krajowego z dnia 19. czerwca 1900 LW. 38643, którą przesłano c. k. Prezydyum Namiestnictwa takąż samą petycję gminy Chyrów w r. 1900 wniesioną, oznajmiło Wydziałowi krajowemu c. k. Prezydyum Namiestnictwa odezwą z 10/7. 1900 L. 7059|pr., że reskryptem z 26. kwietnia 1899 L. 40765. wezwało wszystkich c. k. Starostów i Prezydentów miast Lwowa i Krakowa, aby na wypadek nowego numerowania całych miejscowości (dzielnic miasta, ulic) albo zmiany numerowania poszczególnych domów lub całych miejscowości (dzielnic miast i t. p.) udzielając pozwoleń po myśli §. 7. ustawy z 29. marca 1869 Nr. 67. Dz. u. p., zastrzegali ściśle stosowanie się do wspomnianej uchwały sejmowej i w tej mierze po myśli tego przepisu postępowali w porozumieniu z Władzą podatkową i urzędem ksiąg gruntowych.

Równocześnie odniosło się c. k. Namiestnictwo do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie o wydanie właściwych zarządzeń, by władze podatkowe przy wymiarze podatku od

domów nowozbudowanych przestrzegaly, aby powołane do zarządzenia onumerowania w takich wypadkach w myśl §. 7. cytowanej ustawy zwierzchności gmin stosowały się ściśle do wspomnianej uchwały sejmowej, która zgodną jest z postanowieniem ostatniej alinei §. 4. powołanej ustawy.

Zażalenie gminy Wietlin w pow. Jarosławskim z powodu wysokiego zaklasowania gruntów.

Zażalenie to przesłał był Wydział krajowy c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, która to władza — w załatwieniu tego zażalenia — poleciła rezolucją z dnia 30. kwietnia 1900 L. 32278 c. k. Starostwu w Jarosławiu oznajmić Zwierzchności gminnej w Wietlinie, iż usunięcie błędów i usterek w szacowaniu gruntów należało w myśl §. 15. ustawy z dn. 12. lipca 1896 dz. p. p. Nr. 121 do zakresu działania Komisji krajowej dla rewizyi katastru podatku gruntowego. Gdy zaś ta Komisya ukończyła swe czynności w roku 1897, przeto przeklasowanie gruntów nie może nastąpić tak długo, dopóki ponowna rewizya katastru nie zostanie przez ustawodawstwo zarządzoną.

Petycja gminy Siekierzycy w pow. Samborskim o przeklasowanie pastwiska gminnego.

Niezałatwioną przez Wysoki Sejm petycję tę przesłał Wydział krajowy c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, która w załatwieniu tej petycji pod dniem 17. lipca 1900 L. 70255 analogiczną wydała rezolucję, jak wyżej Zwierzchności gminnej w Wietlinie.

Kwitowanie odbioru podatków.

Niezałatwione przez Wysoki Sejm sprawozdanie Komisji petycyjnej o petycji gminy Krzesławice w sprawie kwitowania opłacanych podatków Wydział krajowy odezwą z dnia 1. czerwca 1900 do L. 36176 przesłał c. k. Prezydium Namiestnictwa a powołując się przytem na podobną petycję gminy Bachowice przesłaną temuż Prezydium odezwą z 18. kwietnia 1899 L. 24330, upraszał Wydział krajowy o przychylnie załatwienie tej sprawy, jeśli zważy się, że kontrybucenci a szczególnie wiejscy, otrzymując ze strony c. k. urzędów podatkowych tylko sumaryczne pokwitowanie zapłaconej kwoty na podatki, nie mają wiadomości, ile z zapłaconej kwoty przypada na pojedyncze rodzaje podatków względnie dodatków i innych opłat, gdy wiadomość ta szczególniewa potrzebną im jest dla kontroli własnej, czy i o ile obowiązkowi podatkowemu zadość uczynili i na dowód zresztą spełnienia tego obowiązku.

Wydział krajowy wyraził też nadzieję, że c. k. Prezydium Namiestnictwa niniejszą sprawę uzna za słuszną i jako uzasadnioną w istniejących przepisach, oraz zarządzi, by c. k. urzędy podatkowe i kasy zaniechały stanowczo na przyszłość sumarycznego kwitowania wpłacanych podatków, dodatków, należności i opłat, a natomiast kwitując te wpłaty, poszczególniały dokładnie tak kwotę jak i rodzaj podatku, jaki od kontrybucentów pobierają.

Jakkolwiek Wydział krajowy dwukrotnie upraszał c. k. Prezydium Namiestnictwa o oznajmienie mu postanowienia swojego w powyższej sprawie, odpowiedzi dotąd nie otrzymał.

Stemplowanie ksiąg rachunkowych gminnych kas pożyczkowych.

W ostatniem sprawozdaniu z czynności Departamentu VI. za czas od 16. listopada 1898 do 15. listopada 1899 nadmienił Wydział krajowy, że zażalenie Wydziału powiatowego w Dąbrowie na organa skarbowe z powodu, że takowe żądać miały stemplowania ksiąg rachunkowych pożyczkowych kas gminnych, przesłał z poparciem c. k. krajowej

Dyrekcji skarbu, prosząc o usunięcie tej nieprawidłowości, o ile takowa miejsce miała.

W załatwieniu tego zażalenia oznajmiła c. k. krajowa Dyrekcyja skarbu Wydziałowi krajowemu odezwą z 4. lutego 1900 L. 78453, że nieuzasadnionem było twierdzenie, jakoby organa straży skarbowej żądały ostemplowania ksiąg rachunkowych gminnych kas pożyczkowych, gdyż stwierdzono protokolarnemi zeznaniami naczelników gmin w Bolesławiu, Hubenicach i Kozłowie z dnia 11. lipca 1899, że nie żądano ostemplowania tego rodzaju ksiąg.

Stemplowanie księgi uchwał rad gminnych.

Wydział powiatowy w Przemyślanach wniósł był do Wydziału krajowego zażalenie, że organa skarbowe — przeprowadzając w urzędach gminnych rewizyę stempłową — nocyonowały księgi uchwał rad gminnych i w tych księgach zapisane uchwały.

Ponieważ w zażaleniu tem rozchodziło się Wydziałowi powiatowemu o zasadnicze orzeczenie, czy i o ile w ogólności uchwały rad gminnych względnie księgi tych uchwał podlegają należytościom stempłowym i nocyom, przeto zażalenie to przesłał Wydział krajowy odezwą z dnia 11. sierpnia 1899 do LW. 49294 c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu, która w odpowiedzi swej z 3. maja 1900 L. 125 oznajmiła:

1) że księgi uchwał rad gminnych jako takie nie podlegają należytości;

2) że natomiast wpisane do tych ksiąg protokoły uchwał rady gminnej podlegają należytości:

a) w myśl poz. tar. 40 a. ustawy z 13. grudnia 1862 Dz. p. p. Nr. 89, jeżeli dotyczą wyboru członków zwierzchności gminnych lub innych funkcyonaryuszów gminnych za wynagrodzeniem;

b) w myśl poz. tar. 79 l. a, 2) tejże ustawy, jeżeli zawierają dokument prawny.

Podwójne ostemplowanie kwitu na jeden i tensam zasiłek udzielony gminie Kęty na budowę szkoły.

Rzecz miała się następująco:

Rozporządzeniem z dnia 28. listopada 1898 L. 30370 asygnowała c. k. Rada szkolna krajowa z krajowego funduszu szkolnego kwotę 9.500 złr. w. a. tytułem zasiłku dla gminy Kęty na budowę szkoły, polecając c. k. gł. Urzędowi podatkowemu w Białej, ażeby zasiłek ten dla rzeczonyj gminy wypłacił Wydziałowi powiatowemu w Białej za kwitem należycie ostemplowanym.

Wydział powiatowy w Białej podjąwszy w c. k. kasie podatkowej powyższą kwotę i opłaciwszy na rachunek funduszów gminy Kęty żądany na kwit stempel, wypłacił następnie tę kwotę przedsiębiorcy budowlanemu Walczukowi znowu za kwitem tak samo ostemplowanym przez tegoż przedsiębiorcę.

Tym sposobem kwit na jedną i tę samą kwotę z tego samego tytułu wypłaconą, został dwukrotnie ostemplowany, skutkiem czego Wydział powiatowy w Białej na okoliczność tę wniósł zażalenie do Wydziału krajowego.

Wydział krajowy rozpatrując to zażalenie, przyszedł do wniosku, że — jakkolwiek kwit przedsiębiorcy budowy szkoły w Kętach na otrzymaną z Wydziału powiatowego w Białej powyższą kwotę został prawidłowo przez tegoż przedsiębiorcę ostemplowany, to jednak kwit Wydziału powiatowego

w Białej na podjęty w c. k. kasie podatkowej zasiłek wyżej oznaczony, stemplowi nie podlegał.

Zasiłek ów bowiem udzielony został przez c. k. Radę szkolną krajową z funduszu szkolnego krajowego na zasadzie art. 9. ust. 5. ustawy z dnia 24. kwietnia 1894 dz. u. kr. Nr. 49 na budowę szkoły; kwity zatem gmin — względnie w niniejszym wypadku kwit Wydziału powiatowego w Białej — na takie zasiłki — zdaniem Wydziału krajowego — nie podlegają stemplowi, a to w myśl poz. tar. 48 e) ustawy z 9. lutego 1850 dz. p. p. Nr. 50, w szczególności w myśl rozporz. c. k. Minist. skarbu z 3. lipca 1873 Nr. 16117.

Wydział krajowy zatem zażalenie to Wydziału powiatowego w Białej zakomunikował odezwą z dnia 16. lutego 1899 LW. 4687 c. k. Radzie szkolnej krajowej, zwracając uwagę jej na powołane wyżej przepisy, wedle których kwity na udzielane gminom zasiłki na budowę szkół nie powinny być stemplowane.

C. k. krajowa Rada szkolna w odpowiedzi swej z dnia 30. marca 1900 l. 31893 nie podzieliła jednak tego zapatrywania Wydziału krajowego, który jednakże pozostając — mimo to — przy tem swoim zdaniu i z uwagi, że chodzi tu — nie o pojedynczy tylko wypadek — ale o kwestyę zasadniczą na przyszłość, odezwą z dnia 17. kwietnia 1900 do LW. 23688 po rozstrzygnięciu tej kwestyi i wydanie orzeczenia odniósł się do c. k. krajowej dyrekcji skarbu; na co dotąd nie otrzymał jeszcze odpowiedzi.

Projekt zaprowadzenia na cele autonomiczne samoistnego podatku od poborów służbowych.

Uchwałą z dnia 4. maja 1900 wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd ponownie, ażeby z wszelką pewnością na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył materiał statystyczny odnośnie do uchwały z dnia 18. lutego 1898 mający służyć do ocenienia wydatności samoistnego opodatkowania poborów służbowych na potrzeby ciał autonomicznych

Odezwą z dnia 12. maja 1900 L. 12986 c. k. Prezydium Namiestnictwa — czyniąc zadość powyższej rezolucyi Wysokiego Sejmu — przedłożyło Wydziałowi krajowemu żądany materiał statystyczny; a gdy nadto — co do projektu tego otrzymał Wydział krajowy pewne oświadczenia i zastrzeżenia ze strony c. k. Ministerstwa skarbu, Wydział krajowy zajął się dalszem zbadaniem i rozważeniem tej sprawy a wynik tych studyów przedkłada Wysokiemu Sejmowi w osobnem wyczerpującem sprawozdaniu do LW. 67197/1900.

Należytość prawna od dekretów służbowych urzędników i sług krajowych wedle poz. tar. 40 do ustawy z 13. grudnia 1862 dz. p. p. nr. 89.

Wymiary należytości tych, dokonywane od r. 1889 bezpośrednio przez Wydział krajowy, wyniosły w dalszym ciągu:

- | | |
|----------------------------------|-------------------|
| 1) za II półrocze 1899 | 3.575 kor. 60 gr. |
| 2) „ I. „ 1900 | 3.920 „ 52 „ |

Z kwot tych pokrył fundusz krajowy — na mocy uchwał Wysokiego Sejmu z dnia 20. października 1882 i z d. 15. października 1883 — tytułem połowy tych należytości:

- | | |
|-----------------------|-------------------|
| ad 1) kwotę | 1.492 kor. 33 gr. |
| ad 2) „ | 1.676 „ 50 „ |

Zakłady pracy przymusowej i poprawcze.

Projekt zaprowadzenia w kraju osady poprawczej dla nieletnich chłopców.

Na przedłożone przez Wydział krajowy c. k. Rządowi w r. 1898 ponowne plany i kosztorysy tej osady, tudzież regulamin i statut, wreszcie na zapytanie, czy i o ile c. k. Rząd byłby gotów przyczynić się zasiłkiem z funduszków państwowych do kosztów fundacji tego zakładu, nie otrzymał Wydział krajowy dotąd żadnej odpowiedzi ze strony c. k. Rządu.

Podwyższenie dziennej taksy utrzymania skazanców w morawskim zakładzie poprawczym w Neutitschein.

Odezwą z dnia 14. lipca 1900 L. 37636 oznajmił Wydział krajowy morawski tutejszemu Wydziałowi krajowemu, że — za zgodą c. k. Namiestnictwa w Bernie — dotychczasowa taksa dzienna utrzymania korygendów w zakładzie poprawczym w Neutitschein podniesioną została od 1. października 1900 z kwoty 90 gr. na 1 kor. 10 gr.

Okoliczność ta wywiera wpływ i na tutejszo-krajowy fundusz policji krajowej, z którego utrzymujemy przynależnych do naszego kraju korygendów w myśl §. 4. ustawy z 24. maja 1885 Nr. 90 dz. u. p.

Petycja Zofii Hebzda, wdowy po konduktorze c. k. kolei państw. w Nowym Sączu o przyjęcie na fundusz krajowy kosztów utrzymania syna w niższo-austr. zakładzie poprawczym w Eggenburgu.

Nad petycją tą przeszedł Wysoki Sejm uchwałą z dn. 4. maja 1900 do porządku dziennego; o czem zawiadomił Wydział krajowy petentkę pod dniem 25. maja 1900 do LW 34632 za pośrednictwem Wydziału powiatowego w Nowym Sączu.

Zapomogi i subwencye.

Z rubr. VI. i VII. budżetu.

Udzielone przez Wysoki Sejm uchwałami z dnia 3. maja 1900 subwencye:

1) dla Towarzystwa Miłosierdzia pod godłem opatrności we Lwowie, w kwocie 2400 koron;

2) dla Stowarzyszenia opieki nad uwolnionymi więźniami we Lwowie w kwocie 200 koron;

3) dla ks. Siemaszki Kazimierza „Dom schronienia i dobrowolnej pracy dla opuszczonych i moralnie zaniedbanych chłopców“ w Krakowie, w kwocie 1600 koron,

wypłacił Wydział krajowy Towarzystwu ad 1) na ręce sekretarza Aleksandra Lewakowskiego rozp. z dnia 25. maja 1900 do LW. 32678; Stowarzyszeniu ad 2) na ręce dyrektora ks. Wiktora Ignacego Piotrowicza rozp. z dnia 25. maja 1900 LW. 32677; wreszcie ad 3) ks. Siemaszce, w dwóch równych ratach po 800 koron, rozp. z dnia 25. maja 1900 LW. 33027 i z dnia 13. lipca 1900 do LW. 44805.

Z rubr. XVII. funduszu krajowego (fund. dysp.)

a) Uchwałą z dnia 10. kwietnia 1900 przyznał Wysoki Sejm z funduszu krajowego gminie m. Kolbuszowa — na opłatę odsetek od pożyczki zasięgnąć się mającej przez tę gminę dla niesienia pomocy dotkniętym pożarem miasta w dniu 20. marca 1900 — na lat 10 po 3000 koron poczynszy od r. 1900 a to: do rozporządzalności Wydziału krajowego, przyczem na rok 1900 wstawiono do budżetu — jako I. ratę kwotę 2000 kor. O tej uchwale Wysokiego Sejmu reskryptem z dnia 17. kwietnia 1900 L. 25596 zawiadomił Wydział krajowy Zwierzchność gminną m. Kolbuszowy z oznajmie-

niem, że — celem zrealizowania powyższej uchwały sejmowej — będzie obowiązkiem Zwierzchności gminnej przedłożyć Wydziałowi krajowemu uchwałę Rady gminnej zezwalającą na zaciągnięcie pożyczki a zatwierdzoną przez Wydział powiatowy, podać przytem wysokość pożyczki i opłacać się mających procentów, wreszcie instytucję, w której pożyczka ta zostanie przez gminę zaciągniętą. Uchwałę taką powzięła gmina m. Kolbuszowy, pragnąc zaciągnąć pożyczkę do wysokości 100.000 koron; i celem uzyskania tej pożyczki komunalnej wniosła podanie do Banku krajowego.

Bank krajowy, donosząc o tem Wydziałowi krajowemu, nadmieniał, że wedle obliczenia siły podatkowej gminy m. Kolbuszowy a w szczególności dodatków gminnych, któreby dały dostateczne pokrycie dla rocznych anuitetów od żądanej pożyczki, pozostaje gminie do dyspozycji jako wolna od obciążenia kwota \pm 3078 kor. 72 gr. (\pm 40%). Kwota ta mogłaby wystarczyć na pokrywanie rocznych anuitetów od pożyczki komunalnej w sumie 50.000 koron wynoszących rocznie przy okresie umorzenia 33-letnim 6% kapitału pożyczkowego czyli mniej więcej 3000 kor. i opierając się na tem obliczeniu, mógłby Bank krajowy przyznać gminie m. Kolbuszowy pożyczkę komunalną w wysokości 50.000 koron. Ze względu atoli na przyznaną gminie Kolbuszowa przez Wysoki Sejm subwencję krajową 3000 kor. rocznie przez lat 10 wypłacać się mającą, powyższe obliczenie Banku krajowego mogłoby się zmienić na korzyść gminy w razie, gdyby Bank krajowy miał zapewnienie ze strony Wydziału krajowego, iż subwencya rzeczona na rok bieżący w kwocie 2000 kor., zaś przez następnych lat 9 w kwocie 3000 kor. przekazaną będzie w całości Bankowi krajowemu na spłatę rat anuitetowych.

W tym bowiem wypadku miałyby gmina do dyspozycji nietylko wykazane wyżej dodatki gminne

w kwocie	3078 kor. 72 gr.
ale i subwencję kraju	
w kwocie	<u>3000 „ —</u>

czyli łącznie sumę 6078 kor. 72 gr.

która to kwota przy okresie umorzenia 13½-letnim mogłaby wystarczać na pokrywanie rocznych anuitetów przez lat 10 od pożyczki komunalnej do wysokości 60.000 kor.

W odpowiedzi na powyższą relację oświadczył Wydział krajowy Bankowi krajowemu w reskrypcie z 28. sierpnia 1900 L.W. 52424, że subwencję przyznaną gminie m. Kolbuszowy uchwałą Wysokiego Sejmu z 10. kwietnia 1900 w kwocie 2000 kor. na rok 1900 i po 3000 kor. przez następnych lat 9 postanowił przekazać wprost Bankowi krajowemu na opłatę procentów względnie rat anuitetowych od pożyczki zaciągnąć się mającej przez wspomnianą gminę dla niesienia pomocy dotkniętym pożarem w dniu 20. marca 1900. Zarazem zwrócił Wydział krajowy uwagę Banku krajowego, że pożyczka zaciągnąć się mająca przez gminę rozpożyczoną ma być członkom gminy, a zatem gmina będzie miała także dochody ze spłaty rat kapitału i opłaty procentów od pożyczek udzielonych członkom gminy; wobec tego nie tylko dochody z dodatków do podatków, lecz także powyżej wspomniane dochody mogą być brane w rachubę przy udzieleniu pożyczki.

b) Uchwałą z dnia 4. maja 1900 odstąpił Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycją pogorzalców

m. Lubaczowa, w której prosili, by udzielona tymże pogorzalcem ze strony c. k. Rządu pomoc pieniężna użyta była li na wsparcie dla nich, nie zaś na upiększenie miasta.

Przed powzięciem ostatecznej decyzji co do tej petycji przesłał ją Wydział krajowy reskryptem z 29. maja 1900 LW. 34625 Wydziałowi powiatowemu w Cieszanowie z wezwaniem, ażeby przedstawiony w tej petycji stan rzeczy dokładnie zbadał i o wyniku zdał sprawę Wydziałowi krajowemu przy dołączeniu swojego zdania.

W odpowiedzi na ten reskrypt oznajmił Wydział powiatowy cieszanowski Wydziałowi krajowemu w sprawozdaniu z 13. czerwca 1900 l. 1535, że z funduszów oddanych przez Ministerstwo spraw wewn. i skarbu do dyspozycji na akcyę ratunkową dla gmin nawiedzonych klęską pożaru przeznaczył JE. p. Namiestnik reskryptem prezydyalnym z dnia 24 marca 1900 L. 2090 sumę 40.000 koron dla m. Lubaczowa z wyraźnem zastrzeżeniem, że z sumy tej 20.000 koron ma być użytych na przeprowadzenie robót fasanacyjnych w miasteczku, 8000 koron na odbudowę budynku magistratualnego, a tylko 12.000 koron przeznaczono na wsparcia dla najuboższych pogorzalców, a mianowicie na zakupno blachy do pokrycia dachów na odbudowanych domach mieszkalnych.

Wobec tego stanu rzeczy, gdy w końcu Wydział powiatowy oświadczył, że żądanie powyższe pogorzalców m. Lubaczowa, aby cała subwencya rządowa w sumie 40.000 kor. została pomiędzy nich rozdzieloną, jest nieuzasadnione i uwzględnione bezwarunkowo być nie może, Wydział krajowy nie czuł się spowodowanym do dalszej akcyi w tej sprawie.

c) O uchwale z dnia 4. maja 1900, którą Wysoki Sejm przeszedł do porządku dziennego nad petycją o zapomogę z powodu pożaru:

1) Tomy Zynicza i Iwana Tyryka z Żukotyńna w pow. Turczańskim,

2) Piotra Cymbały z Polanki w pow. Lwowskim, i

3) Antoniego Firaka i 16 towarz. z Lacka wielkiego w pow. Złoczowskim,

zawiadomił Wydział krajowy petentów reskryptem z 25. maja 1900 LW. 34630 i za pośrednictwem Wydziałów powiatowych.

d) Z ryczałtu 2500 koron udzielonego przez Wysoki Sejm uchwałą z 4. maja 1900 do rozporządzenia Wydziału krajowego na wsparcia dla pogorzalców kilku gmin, rozdzielił Wydział krajowy i asygnował rozporz. z dnia 19. czerwca 1900 do LW. 34631, jak następuje:

- | | |
|---|-----------------|
| 1) dla gminy Dachnów w pow. Cieszanowskim | . 600 kor. |
| 2) " " Onyński ad Stare sioło w pow Cieszanowskim | 350 " |
| 3) " " Mistyczne w pow. Mościskim | 150 " |
| 4) " " m. Skały w pow. Borszczowskim | 1.400 " |

e) W załatwieniu odesłanych Wydziałowi krajowemu przez Wysoki Sejm uchwałą z 25. kwietnia 1900 petycyj pogorzalców o zapomogę, a mianowicie:

1) gminy Budków w pow. Bobreckim;

2) gminy Poruczyn w pow. Brzeżańskim, i

3) gminy Hrehorów w pow. Buczackim

udzielił i asygnował Wydział krajowy uchwałą z 29. maja 1900 do ll. 35173, 35174 i 35175 następujące zapomogi:

ad 1) w kwocie . . .	100 kor.
ad 2) " . . .	50 "
ad 3) " . . .	200 "

f) Wreszcie wskutek wniesionych bezpośrednio do Wydziału krajowego próśb pogorzalców o wsparcia udzielił Wydział krajowy z funduszu dyspozycyjnego:

1) gminie Maryampol wieś w pow. Stanisławowskim . . .	200 kor.
2) " Delejów " " . . .	110 "
3) " m. Kolbuszowa " Kolbuszowskim . . .	1000 "
4) " Raj " Brzeżańskim . . .	200 "
5) " m. Wareż " Sokalskim . . .	600 "
6) " Wola radłowska " Brzeskim . . .	300 "
7) " Bachórzec " Przemyskim . . .	60 "
8) " Barysz " Buczackim . . .	150 "
9) " Uwsie " Podhajeckim . . .	400 "
10) " Hołhocze " " . . .	200 "
11) " Dieduszyce małe " Stryjskim . . .	120 "
12) " Poruczyn " Brzeżańskim . . .	200 "
13) " m. Uhnowa " Rawskim . . .	600 "
14) " Usznia " Złoczowskim . . .	150 "
15) " Winniki " Drohobyckim . . .	40 "
16) " m. Mielec " Mieleckim . . .	400 "
17) " Łuczyce " Sokalskim . . .	200 "
18) " m. Ulanowa " Nisko . . .	200 "
19) " Sarańczuki " Brzeżańskim . . .	250 "
20) " Pławo " Nisko . . .	160 "
21) " Zadarów " Buczackim . . .	200 "
22) " m. Lubaczowa " Cieszanowskim . . .	200 "
23) " Iwanówka " Trembowelskim . . .	200 "
24) " Dobropole " Buczackim . . .	70 "
razem . . .	<u>6210 kor.</u>

Krajowe opłaty konsumcyjne.

a) Jurko Dyleń gospodarz z Mszańca w pow. Starosamborskim wniósł był do Wysokiego Sejmu zażalenie na niesłuszne nałożenie na niego i ściągnięcie przez c. k. Starostwo w Starym Samborze grzywny 2 złr. i kary kontraw. 3 złr. z powodu przekroczenia przepisów o poborze kraj. opłat konsumcyjnych przez to, że sprowadził sobie z Dobromila na swój użytek 20 litrów wódki i od takowej nie uiścił w Mszańcu krajowej opłaty konsumcyjnej.

Wydział krajowy otrzymawszy powyższe zażalenie przez Wysoki Sejm niezadowolony, przesłał takowe odezwą z dnia 31. maja 1900 LW. 36009 c. k. Namiestnictwu, wyrażając na podstawie obowiązujących przepisów o poborze kraj. opłat konsumcyjnych, mianowicie na podstawie §. 12. rozporz. wykon. z 21. kwietnia 1898 dz. u. kr. Nr. 63, zdanie, że powyższe orzeczenie c. k. Starostwa w Starymsamborze, skazujące Jurka Dyleńca na kary pieniężne, nie jest uzasadnione w powołanych przepisach.

C. k. Namiestnictwo podzieliło zapatrywanie to Wydziału krajowego i odezwą z dnia 9. września 1900 L. 68748 zawiadomiło Wydział krajowy, iż po zbadaniu aktów tej sprawy uchyliło z urzędu wspomniane orzeczenie karne c. k.

Starostwa w Starym Samborze tak z powodu zaszczerstego przedawnienia, jak i dla braku istoty czynu zarzuconego Dylemniowi przekroczenia.

Wobec tego rozporządzenia c. k. Namiestnictwa, gdy oznaczone wyżej kary pieniężne w łącznej kwocie 10 koron zostały już w miesiącu lutym 1899 ściągnięte od Dylemnia na rzecz funduszu krajowego, zwrócił mu je Wydział krajowy zarządzeniem z 24. września 1900 LW. 63041.

b) O niezalutwieniu przez Wysoki Sejm petycyi Dawida Breitera, dzierżawcy poboru kraj. opłat konsumcyjnych w okręgu sądowym Bursztyńskim, o зниżenie czynszu, zawiadomił Wydział krajowy petenta pismem z 29. maja 1900 LW. 35172.

c) Co się tyczy dochodu z kraj. opłat konsumcyjnych z r. 1900, to takowy przedstawia się następująco:

1) zabezpieczony w dniu 1. stycznia kontraktami dzierżawnymi po koniec r. 1900 wynosił . 1,500.213 kor. 20 gr.

Z powodu niedotrzymywania kontraktów ze strony dzierżawców i rozwiązania jednego kontraktu (w mieście Husiatynie) uzyskano mniejsze czynsze, jak pierwotnie umówione w kontraktach były, a to:

w okręgu sąd. Sołotwina opuszczono dzierżawcy czynsz o kwotę	80 kor. — gr.
w pow Borszczowskim o kwotę	750 kor. — gr.
w okręgu sąd. Bursztyn opuszczono rocznie od 1. maja 1900 o kwotę 2000 kor czyli za czas od 1 5 1900 do 31 12 1900 czynsz pierwotnie umówiony zmniejszył się za rok 1900 o kwotę	1.333 kor. 33 gr.
i w mieście Husiatynie przy nowej dzierżawie uzyskano od dnia 1 lipca 1900 czynsz roczny mniejszy o 1200 kor., zatem czynsz ten zmniejszył się za czas od 1 7 1900 do 31 12 1900 o kwotę	600 kor. — gr.
razem zmniejszył się czynsz umówiony pierwotnie na rok 1900 faktycznie o kwotę	<u>2.763 kor. 33 gr.</u>
a zatem czynsz ten wynosi kontraktami zabezpieczony na r. 1900	1,497.449 kor. 87 gr.

Wedle przedłożonych dotąd Wydziałowi krajowemu rachunków uzyskano czysty dochód z kraj. opłat konsumcyjnych:

z m. Krakowa po koniec października 1900 92.980 kor. 81 gr.
z zakładu Kulparkowskiego po koniec września 1900 225 kor. 93 gr.
spodziewać się zatem można, że za r. 1900 wpłynie:

2) z miasta Krakowa około	112.000 kor. — gr.
3) z zakładu Kulparkowskiego około	<u>300 kor. — gr.</u>
razem więc wyniesie dochód z samostnych kraj. opłat konsumcyj. około	1,609.749 kor. 87 gr.

4) gdy wreszcie do tej sumy dodamy dochód z 30% dodatku do podatku od wina (za I. półrocze 1900 wynosi 30960 kor. 87 gr.) w kwocie około . 60.000 kor. — gr. otrzymamy spodziewany dochód z tego źródła za r. 1900, ogółem około . 1,669.749 kor. 87 gr. przeto wyższy o kwotę 29749 kor. 87 gr. od dochodu w kwocie 1,640.000 kor., jaki Wysoki Sejm uchwalił w budżecie krajowym na r. 1900 w rubr. XVI. dochodów.

d) Nakoniec zaznaczamy, że zaległości w czynszach dzierżawnych wynoszą obecnie :

za r. 1895	11 kor. 25 gr.
„ 1896	3.399 kor. 12 gr.
„ 1897	31.505 kor. 08 gr.
„ 1899	278 kor. 36 gr.
za czas od 1. stycznia 1900 po koniec września 1900	<u>4.774 kor. 47 gr.</u>
Razem	39.968 kor. 28 gr.

Zaległości zatem dawniejsze po koniec roku 1899, w porównaniu ze stanem ich w zeszłym roku wykazany, zmniejszyły się o kwotę 24,390 kor. 91 gr., która w drodze egzekucji od restancyonaryuszów ściągnięta została. Zaległości z r. 1895, 1896 i 1897 będą musiały być — zdaje się — odpisane dla braku u debentów wszelkiego majątku, z któregooby dały się ściągnąć. Inne z wykazanych wyżej zaległości są w toku egzekucji przeciw dotyczącym dzierżawcom.

Emigracja.

a) Uchwała Wysokiego Sejmu z dnia 4. maja 1900, którą odesłano Wydziałowi krajowemu do zdania sprawy petycję prof. Siemiradzkiego o zwrot dodatkowych kosztów podróży do Brazylii. Żądane uchwałą tą sprawozdanie przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi osobno przy LW. 24626/900.

b) Zasiłek na podróż do Parany dla misjonarza z zakonu Bazylianów. Wskutek prośby ks. Michała Mycielskiego, prowincyała Bazylianów we Lwowie, udzielił Wydział krajowy uchwałą z dnia 17. lipca 1900 LW. 46426 kwotę 100 koron z funduszu dyspozycyjnego, tytułem zasiłku na koszt podróży do Parany w Brazylii dla misjonarza, którego petent wysłał do Prudentopolis w Paranie, aby łącznie z dwoma kapłanami z zakonu Bazylianów pracował dla dobra dusz.

c) Petycja mieszkańców gminy Haców w pow. Brzozowskim i gminy Gasówka w pow. Jasielskim o nie wydawanie ustawy względnie przepisów mających na celu wstrzymywanie emigracji ludności za zarobkiem. Nad petycjami temi nie powziął Wysoki Sejm żadnej uchwały; petycje te nie spowodowały też i Wydziału krajowego do żadnej ingerencji.

d) Komunikaty c. k. Rządu o stosunkach wychodźców galicyjskich w Brazylii, w Kanadzie, w Stanach Zjednoczonych Ameryki i w Argentynie. Odezwaniami z dnia 27. stycznia 1900 L. 13649|pr., z dnia 7. lipca 1900 L. 7187|pr., z dnia 12. października 1900 L. 10390|pr., z dnia 31. października 1900 L. 10440|pr. i z dnia 14. listopada 1900 L. 12451|pr. udzieliło c. k. Prezydium Namiestnictwa Wydziałowi krajowemu do przejrzenia:

1) sprawozdanie c. i k. wicekonsulatu w Curytybie o stosunkach wśród tamtejszych polskich i ruskich kolonistów;

2) relację przedłożoną przez urzędnika c. i k. jeneralnego Konsulatu w Rio de Janeiro, Władysława Struszkiewicza w tej samej sprawie;

3) relacje c. i k. Konsulatu w Curytybie z dnia 21. czerwca i 4. lipca 1900 L. XLIII. i XLVIII. o stosunkach kolonizacyjnych w Paranie.

4) relacje c. i k. reprezentacyj zagranicznych, odnoszące się specjalnie do stosunków galicyjskich kolonistów, a mianowicie relację de datto Montreal 6. września 1899 Nr. 847 o stosunkach w Kanadzie, de datto Waschington 18. listopada 1899 Nr. XLIII. o stosunkach w Stanach Zjednoczonych, a wreszcie de datto Buenos Ayres z 30. grudnia 1899 Nr. 16 o stosunkach w Argentynie i

5) relację konsula Pohla w Curytybie z 17. sierpnia 1900 Nr. LVIII. o projektach osiedlenia się w Paranie austrijskich kapitalistów i innych obcych.

Aleg. 6 a, 6 b, 6 c,
6 d.

Odpisy powyższych relacyj załącza Wydział krajowy pod .:

Organizacya w kraju
biur pośrednictwa pra-
cy.

Uchwałą z dnia 25. kwietnia 1900 wezwał Wysoki Sejm:

„I. C. k. Rząd:

1) aby zebrał jak najdokładniejsze daty o ludności wychodzącej w r. 1900 na czas robót polnych do Niemiec, tudzież do innych krajów, z uwzględnieniem płci, wieku oraz zatrudnienia, mianowicie czy to są robotnicy nie mający gruntu ni domu, czy też właściciele gruntów lub domów, albo wreszcie członkowie rodziny właścicieli gruntowych, oraz zbadał, jaka jest przyczyna szukania zarobku za granicami kraju;

2) aby poddał ścisłemu nadzorowi przedsiębiorstwa pośredniczące w dostarczaniu robotników i wydał tymczasem w drodze rozporządzenia przepisy określające ich działalność, a to w celu ułatwienia kontroli i zapobieżenia wyzyskiwaniu ludności. Przedsiębiorstwom tym należy zakazać wymawiania sobie, iż zapłata dla robotników, których nastroczały, ma być wypłaconą na ręce pośredniczącego przedsiębiorstwa“.

II. Wydział krajowy:

„aby popierał usiłowania organizacyi pośrednictwa pracy w zawodzie rolniczym w obrębie naszego kraju a w szczególności przez Stowarzyszenia rolnicze“.

Uchwałą zaś z 4. maja 1900 polecił Wysoki Sejm nadto Wydziałowi krajowemu:

„aby jak najrychlej zajął się sprawą bezpłatnych biur pośrednictwa pracy i na najbliższej sesji sejmowej odpowiednie przedstawił wnioski“.

Co się tyczy wspomnianych wyżej rezolucyj Wysokiego Sejmu do c. k. Rządu wystosowanych, to na takowe nie nadeszła dotąd ze strony c. k. Rządu żadna odpowiedź.

Co się tyczy zaś powyższych poleceń Wydziałowi krajowemu wydanych, to tenże nie przestaje zajmować się sprawą organizacyi w kraju biur pośrednictwa pracy i zarządził zebranie wszelkiego możliwego materiału statystycznego i przeprowadzenie studyów, a skoro czynność ta, wymagająca dłuższego czasu, zostanie ukończoną, nie omieszka Wydział krajowy wynik tych badań i swoje wnioski przedłożyć Wysokiemu Sejmowi w oddzielnem sprawozdaniu.

Zarazem odnośnie do ostatniego sprawozdania z czynności Departamentu VI-go — oznajmnia Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi, że dodatkowo — prócz jak już wiadomo — z Towarzystwem rolniczem Krakowskiem wdrożył Wydział krajowy także rokowania z c. k. Towarzystwem gospodarskiem we Lwowie, co do założenia — dla wschodniej Galicyi — biur pośrednictwa pracy. Jednakże dotąd, ani c. k. Towarzystwo rolnicze Krakowskie nie przedłożyło Wydziałowi krajowemu żądanego projektu statutu i regulaminu dla takiego biura, ani też w sprawie tej c. k. Towarzystwo gospodarskie we Lwowie nie złożyło Wydziałowi krajowemu swojego oświadczenia.

Natomiast dotąd dwa Wydziały powiatowe t. j. w Tarnobrzegu i w Nowymtargu wniosły do c. k. Namiestnictwa podania o udzielenie im koncesyi na założenie powiatowych biur pośrednictwa pracy. C. k. Namiestnictwo podania te przesłało Wydziałowi krajowemu do objawienia opinii, który też z uwagi na powołaną wyżej uchwałę Wys. Sejmowi z 25. kwietnia 1900 i gdy Wydział powiatowy Tarnobrzegi przedłożył zarazem statut projektowanego biura pośrednictwa pracy, poparł w zasadzie prośbę tegoż Wydziału powiatowego, zaś z załatwieniem prośby Wydziału powiatowego w Nowymtargu wstrzymał się Wydział krajowy aż do czasu uzupełnienia tej prośby projektem statutu dla założyć się mającego biura pośrednictwa pracy.

Alegat 7.

Odpis projektu statutu przedłożonego przez Wydział powiatowy Tarnobrzegi dołączamy dla wiadomości Wysokiego Sejmu.

Sprawa przyniesienia pomocy ludności włościańskiej gminy Zielona w pow. Husiatyńskim.

Uchwałą z dnia 5. maja 1900 przekazał Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu sprawę tę z poleceniem, ażeby przeprowadził rokowania z c. k. Rządem i swe sprawozdanie i wnioski przedłożył Wys. Sejmowi na najbliższej sesyi.

Skutkiem tej uchwały Wydział krajowy nawiązał potrzebne rokowania z c. k. Rządem mianowicie w odezwie z dnia 11. września 1900 L.W. 57495 zaproponował c. k. Rządowi, ażeby tenże na zakupno obszaru dworskiego w Zielonej udzielił włościanom tej gminy jednorazową subwencję 100.000 Koron; a zarazem oznajmił Wydział krajowy c. k. Rządowi, że gotów jest przedłożyć Wysokiemu Sejmowi wniosek przeznaczania na ten cel z funduszków krajowych kwoty 40.000 Kor.

Na tę propozycję nie otrzymał dotąd Wydział krajowy odpowiedzi ze strony Rządu; gdy odpowiedź ta nadejdzie, nie omieszka Wydział krajowy przedłożyć tę sprawę Wys. Sejmowi osobnem sprawozdaniem.

O d p i s

pisma c. k. Namiestnictwa z dnia 26 kwietnia 1900 l. 35.563 do
Wydziału krajowego we Lwowie.

Zwraca się Wydziałowi krajowemu we Lwowie z oznajmieniem, że ze względu na szczegółowe postanowienia §. 93 p. w. w. I. ściśle określające wypadki, w których wojskowi członkowie komisji poborowej przeznaczyć mają popisowych do obserwacji lub leczenia w szpitalu wojskowym względnie cywilnym, jak nie mniej z uwagi na postanowienia punktu 6. powołanego §fu normujące obowiązek ponoszenia kosztów podróży i leczenia w szpitalu takich popisowych, c. k. Namiestnictwo nie czuje się powołane do przedstawienia wyższej instancji wniosków zmierzających do zmiany odnośnych przepisów prawnych.

Z uwagi jednak na ingerencyę zastrzeżoną delegatom reprezentacji powiatowej i gminnej w §. 88 pkt. 3 powołanych przepisów mogą oni swoje ujemne uwagi w toku czynności poborowej w każdym poszczególnym wypadku udzielić kierującemu tą czynnością zastępcy władzy politycznej, który też w wypadkach wewnątrz wspomnianych według własnego uznania korzystać będzie z prawa przysługującego mu §. 93 i 4 przepisów wyk. I do ustawy wojskowej.

Gdyby jednak zastępca starostwa nie uwzględnił słusznych uwag i wniosków delegatów władz autonomicznych, natenczas Namiestnictwo w razie zażalenia w szczególnych wypadkach będzie w możności zaradzić złemu według potrzeby.

D. j. w.

Odpis do l. 113.793.

L. 73.368.

Okólnik

do WW. PP. Prezydentów król. gł. miast Lwowa i Krakowa
oraz do wszystkich PP. c. k. Starostów.

Sejm krajowy na posiedzeniu z 28. kwietnia 1900 powziął między innymi następującą uchwałę:

Wzywa się c. k. Rząd, by polecił fizykom powiatowym badać częściej trunki w szynkach sprzedawane.

C. k. Namiestnictwo zauważa w tej mierze, co następuje:

Zarówno ze sprawozdań pp. c. k. Starostów jako też c. k. krajowych inspektorów sanitarnych przekonało się c. k. Namiestnictwo, że niektórzy lekarze rządowi rozwinięli nader małą działalność co do nadzoru nad wyrobem środków żywności w ogóle i napojów w szczególności i że niektórzy z nich dotąd ani razu jeszcze nie przesyłali próbek do technicznego badania w c. k. zakładzie badania środków żywności w Krakowie. — Zazwyczaj tłumaczą się lekarze niewiadomością, kto w danym razie będzie ponosił koszta przesyłania i badania. Tłumaczenie takie świadczy tylko o braku zaznajomienia się z przepisami ustawy z dnia 16. stycznia 1896 dz. pp. l. 89 z r. 1897 i postanowieniami rozporządzeń minister. z 13. października 1897 dz. pp. l. 240 i z 30 kwietnia 1899 l. 11.019 (okól. Nam. z 8. czerwca 1898 l. 43.747) wreszcie okólnika c. k. Namiestnictwa z 22. marca 1900 l. 25.024. Zaznaczając, że przy uzasadnionem pobieraniu próbek z wiktuałów i napojów i przesyłaniu ich do zakładu badania środków żywności w Krakowie, ani c. k. Starostwo ani lekarz rządowy nie naraża się na żadne koszta, c. k. Namiestnictwo poleca Panu c. k. Staroście wezwać lekarza rządowego, aby zaznajomiwszy się dokładnie z dotyczącą ustawą oraz z powołanymi wyżej rozporządzeniami i okólnikami, w szczególności zaś z postanowieniami szczegółowemi wydanemi w załączce do rozporządzenia min. z 13. października 1897 dz. pp. l. 240 co do ilości, w jakiej próbki przesyłać należy, oraz co do sposobu ich brania i opakowania, — częściej jak dotąd badał artykuły żywności a w szczególności takie napoje wyskokowe, sprzedawane w szynkowniach, wodę zaprawioną syropami, burnikami i t. d., i gdzie tylko zajdzie potrzeba, przesyłał próbki do technicznego badania we wspomnianym zakładzie.

Dla ocenienia, o ile lekarze rządowi w poszczególnych c. k. Starostwach zadość czynią obowiązkowi z powołanej ustawy wynikającym, rozporządza się, aby odtąd lekarz rządowy za pośrednictwem c. k. Starostwa przysyłał do c. k. Namiestnictwa — niezależnie do kwartalnych wykazów wynagrodzenia za badanie próbek (tut. okól. z 8. czerwca 1898 l. 43.747), roczne wykazy według dołączonego formularza o wykonanych rewizjach oraz o pobraniu i odesłaniu próbek wiktuałów i napojów do c. k. Zakładu badania środków żywności w Krakowie.

Pierwszy taki wykaz ma być przedłożony w styczniu 1901 i obejmować rok bieżący.

Lwów dnia 18 września 1900.

Formularz do l. Nam. 73368/1900.

Powiat

W Y K A Z

za rok 190... wykonanych rewizyj w zakładach wyrabiających i sprzedających środki żywności, napoje i niektóre przedmioty użytkowe, oraz przesłanych próbek celem zbadania ich w c. k. powszechnym zakładzie badania środków żywności w Krakowie.

Liczba porz.	Dzień wykonania rewizji i zabrania próbki przez lekarza rządowego	Nazwisko i miejsce zamieszkania przemysłowca, u którego rewizję wykonano	Rodzaj przemysłu	Przedmiot podejrzany, z którego pobrano próbkę	Data odesłania próbki do zakładu badania i liczba aktu c. k. Starostwa	Wynik badania, nadesłany przez c. k. rządowy zakład badania środków żywności w Krakowie	U w a g a

L. 10047/96.

Do świetnego
Wydziału krajowego we Lwowie.

Jego Ekscelencya Pan Minister handlu reskryptem z dnia 9 b. m. 1. 5/HM. oznajmił, że wysokie c. k. Ministerstwo handlu przyjęło do wiadomości rezolucyę Sejmu krajowego z dnia 9 lutego 1895 wzywającą Rząd, aby spowodował i uzyskał w drodze konstytucyjnej zmianę ustawy z dnia 2 października 1865 nr. 108 dz. p. p. w tym kierunku, iżby wszelkie korespondencye i przesyłki urzędowe władz autonomicznych w równej mierze z władzami rządowymi wolne były od opłaty pocztowej.

Zarazem oznajmił jednak J. E. Pan Minister, że w myśl tej rezolucyi niestety nie zarządzić nie może, gdyż przy nowem unormowaniu przepisów dotyczących uwolnień od opłaty pocztowej konieczną się okazuje reforma w kierunku przeciwnym a mianowicie w kierunku możliwie największego ograniczenia istniejących a bardzo daleko idących uwolnień od opłaty pocztowej.

Wskutek powołanego wyżej reskryptu J. E. Pana Ministra handlu mam zaszczyt zawiadomić o tem świetny Wydział krajowy, odwołując się do cennych odezww z dnia 9. lutego 1895 Ls. 1340 i z dnia 12. grudnia 1895 l. 80.730.

Lwów 10 lutego 1896.

Sanguszko.

L. 7.777|900.

We Lwowie dnia 20 czerwca 1900.

Okólnik Wydziału krajowego

do wszystkich Wydziałów powiatowych.

Jak Wydziałowi powiatowemu wiadomo z okólników tutejszych z dnia 1. listopada 1897 LW. 67.622 i 24. maja 1898 LW. 16.781. Wysoki Sejm niejednokrotnie już, bo uchwałami z dnia 26. listopada 1899, 5. kwietnia 1892 i 31. stycznia 1896 domagał się u c. k. Rządu — jednakże jak dotąd bezskutecznie — zniesienia albo przynajmniej znacznego obniżenia tyle uciążliwej dla ludności wiejskiej należitości opłacanej za doręczanie pism sądowych.

Ciężar ten, jaki z tego tytułu ludność wiejską ubogą dotyka, wynosi w naszym kraju tylko w jednym roku 1896 pokaźną sumę 515.530 koron.

Oprócz tego — jak wiadomo, każda gmina obowiązana jest przynajmniej dwa razy w tygodniu wysyłać posłańca do siedziby urzędowej władzy politycznej i na pocztę, a ponoszone ze strony gmin koszta utrzymania takich posłańców wynoszą — jak dochodzenia nasze okazały, około 342.000 koron rocznie, w gotówce lub w naturze płacone.

Ciężar więc, jaki nasza ludność wiejska z powodu opłacania należitości za doręczanie pism sądowych i na utrzymanie posłańców gminnych ponosi, wyraża się w rocznej sumie wydatków około 857.530 koron.

Wedle §. 88. procedury cywilnej z 1. sierpnia 1895 Nr. 113 dz. p. p. i §. 15. instrukcyi dla Sądów z 5. maja 1897 dz. p. p. Nr. 112 mają być wprowadzie doręczania pism sądowych uskuteczniane z reguły przez pocztę, a ewentualnie mogą przytem także Sądy używać pośrednictwa naczelników gmin i obszarów dworskich.

Gdy jednakże z przeprowadzonych przez Wydział krajowy dochodzeń okazało się, że w naszym kraju naczelnicy gmin i przełożeni obszarów dworskich z różnych przyczyn nie nadają się obecnie dla doręczeń pism sądowych, i że istniejąca dla tego rodzaju doręczeń w naszym kraju liczba urzędów pocztowych nadto jest małą, jeśli się zważy, iż w stosunku do powierzchni o 78.000 \square km do 7 milionowej ludności i na 6.234 gmin ledwie 800 poczt istnieje, czyli, że jeden urząd pocztowy przypada na 97 \square km, 8.750 mieszkańców i 7-8 gmin — to taki stan rzeczy bardzo mało może wpłynąć na zmniejszenie ciężaru za doręczanie pism sądowych, chociażby wszystkie Sądy przy doręczaniu swych pism poczty używały w tych miejscowościach, gdzie poczty istnieją.

Z tych też powodów, gdy prawie wszystkie Reprezentacye powiatowe naszego kraju, — na skutek wspomnianych okólników Wydziału krajowego i w porozumieniu z c. k. władzami politycznymi i Sądami — odniosły się do c. k. galic. Dyrekeyi poczt i telegrafów z prośbami o pomnożenie poczt i o za-

prowadzenie instytucji listonoszów wiejskich. Wydział krajowy uznając tę potrzebę za słuszną i uzasadnioną, poparł jak najusilniej u. c. k. Ministerstwa handlu rzeczony podania Reprezentacyj powiatowych.

Starania te uwieńczone zostały — na razie przynajmniej częściowo — skutkiem pomyślnym.

C. k. Ministerstwo handlu bowiem przyjęło życzliwie sprawę w mowie będącą, oświadczając, że już na r. 1900 projektowano utworzenie w naszym kraju 50ciu nowych urzędów pocztowych, zaś dalsze pomnożenie poczt, w miarę stosunków finansowych — będzie miało na względzie.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów oznajmiła zaś Wydziałowi krajowemu, że na skutek petycji poszczególnych Wydziałów Rad powiatowych wdrożyła odpowiednią akcyę celem pomnożenia urzędów pocztowych i co do jak najszerszego zaprowadzenia instytucji listonoszów wiejskich w kraju naszym.

Co do kreowania nowych urzędów pocztowych przedewszystkiem uwzględnić pragnie Dyrekcyja poczt i telegrafów najistotniejsze potrzeby mieszkańców, by nie łożyć funduszków na urządzenie poczt na razie jeszcze zbędnych, ze szkodą dla rzeczywiście już rozwiniętego ruchu.

Oprócz tego, zdaniem c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów, zachodzi obawa, że niektóre z nowych urzędów już po krótkiej egzystencji zwinąćby potrzeba, skoro ruch by się okazał za mały. Spotrzebowany w takim razie fundusz byłby zmarnowany a nadto funkcyonaryusze pozostałoby bez posady i stałoby się ciężarem dla instytucji.

Aby się uchronić od tego rodzaju konsekwencyj, obrano na razie dla wypróbowania odnośnych stosunków drogę pośrednią t. j. podjęto niezależnie od pomnożenia urzędów pocztowych (tam, gdzie co do rzeczywistej potrzeby nie ma już żadnej wątpliwości) urządzenie „zbiornic pocztowych“ (Postablage) w miejscowościach, w których ruch pocztowy nie wymaga jeszcze formalnego urzędu pocztowego.

Przedewszystkiem wybiera się do tego miejscowości przy liniach kolejowych lub na traktach pocztowych. Miejscowościom tym dostarcza się zwykłych korespondencyj i gazet, tudzież awizów na listy polecone i na wartościowe przesyłki w zamkniętych torbach, ponadto urządza się tamże sprzedaż znaczków pocztowych.

W Galicyi utworzono już kilka takich zbiornic i zaznaczyć wypada ich rozwój. Ludność za pomocą tych urządzeń przyzwyczajają się do korespondowania, ruch pocztowy ożywia się, przez co tworzy się podstawę dla przyszłych samoistnych urzędów pocztowych.

Co do zaprowadzenia zaś listonoszów wiejskich, zauważyła c. k. Dyrekcyja poczt, że podjęte w tym kierunku dochodzenia — jak dotąd, wcale nie doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Gdy mianowicie zażądano w drodze c. k. Starostw w poszczególnych wypadkach od dotyczących gmin i obszarów dworskich oświadczenia, czy życzą sobie zaprowadzenia listonosza wiejskiego i czy skłonneby były do płacenia odnośnych (drobnych) należytości za doręczanie, względnie za zbieranie przesyłek pocztowych, przedłożono c. k. Dyrekcyi poczt — z bardzo nielicznymi wyjątkami — deklaracye ujemne, przyczem c. k. Starostwa opierając się na niechęci ludności dla tej nowości, oświadczyły się przeciw zaprowadzeniu listonoszów wiejskich.

W powyższem odmownem oświadczeniu gmin i obszarów dworskich co do zaprowadzenia listonoszów wiejskich należy, zdaniem Wydziału krajowego, upatrywać z jednej strony zapoznanie przez gminy istotnego celu i korzyści instytucji listonoszów wiejskich, z drugiej strony zaś może obawę gmin przed jakimiś nowymi ciężarami (kosztami), jakieby z powodu zaprowadzenia tej instytucji na nie spaść miały.

Mniemanie takie gmin byłoby jednak błędne.

Jeśli bowiem zważy się:

1) że listonosz wiejski ma za zadanie w wyznaczonym mu okręgu (miej-

scowości) doręczać adresatom codziennie wszelkie przesyłki pocztowe i takowe od stron — celem dalszego wyekspedycyowania, odbierać;

2) że tenże wynagrodzenie za swoją służbę pobiera z c. k. Skarbu Państwa;

3) że należności, jakie strony listonoszowi opłacać mają, są wcale nieznaczne, bo wynoszą:

a) za doręczanie przesyłek :

za przekaz pocztowy lub przekaz urzędu pocztowych kas oszczędności wraz z przekazaną kwotą, jako też za list wartościowy względnie pieniężny, od sztuki

za pakiety	10	helerów
awizowe za list wartościowy lub pakiet, od sztuki	15	"
	3	"

za pisma sądowe z dowodem doręczenia:

a) za pisma sądu miejscowego w okręgu doręczeń poczty nadawczej bez różnicy wagi

β) za pisma sądów zamiejscowych do wagi 50 gr włącznie	6	"
ponad 50 gr	10	"
	20	"

za doręczanie innych przedmiotów, mianowicie: listów, kart korespondencyjnych, druków, próbek towarów i gazet nie pobiera się żadnej należności;

b) za przyjmowanie przesyłek :

za listy rekomendowane, przekazy, listy z podaną wartością (także pieniężne) i za pakiety przyjmowane przez listonosza wiejskiego celem oddania w urządzie pocztowym do dalszej ekspedycji względnie do doręczenia adresatów pobiera się (oprócz dotyczącej opłaty pocztowej) takse w kwocie 15 helerów za pakiety, zaś w kwocie 5 helerów za inne powyżej wyszczególnione rodzaje przesyłek;

również płaci się także 5 helerów za wkładki kasy oszczędności powyżej 10 koron i za wkładki czekowe (urzędu pocztowych kas oszczędności);

4) że należności, jakie strony miałyby jak wyżej podano, opłacać za doręczanie pism sądowych byłyby znacznie niższe w porównaniu z należnością opłacaną w kwocie 35 helerów woźnemu sądowemu;

5) że wreszcie przez zaprowadzenie listonoszów wiejskich uzyskałaby ludność codzienną, łatwą i regularną komunikację z urzędem pocztowym, bez potrzeby osolistego udawania się do urzędu pocztowego, zbyt nieraz oddalonego, zwyczajnie ze stratą czasu, opóźnieniem w odbieraniu przesyłek i z kosztami połączonego;

to z tego wszystkiego wynika, że rozszerzenie sieci pocztowej w ten sposób odpowiadać musi li tylko interesowi ludności i gmin przez to, że gminom odpaść może nadto wydatek dotychczasowy ponoszony na posłańców gminnych do urzędu pocztowego.

Dlatego też Wydział krajowy zwraca niniejszem uwagę Wydziału powiatowego na skreślony wyżej stan rzeczy w tym celu, ażeby Wydział powiatowy zechciał gminom i obszarom dworskim w swoim powiecie przedstawić w stosowny sposób ułatwienia i korzyści, jakie przez zaprowadzenie instytucji listonoszów wiejskich dla ludności wyniknąć mogą, i ażeby na te gminy i obszary dworskie wpłynął, by wносиły do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie podania o zaprowadzenie listonoszów wiejskich.

O k ó l n i k

Wydziału krajowego do wszystkich Wydziałów powiatowych
z dnia 20. czerwca 1900 L. W. 34.299.

Uchwałą z dnia 27. stycznia 1896, ponowioną dnia 5. lutego 1898 i 16. marca 1899, wezwał Wysoki Sejm c. k. Rząd, aby — z uwagi na uciążliwości i straty wynikające z poboru podatku konsumcyjnego przy obrocie mięsem dla stron nie trudniących się przemysłem tej kategorii — w takich przypadkach, w których mięso pochodzi z bydła dorżniętych wskutek nieszczęśliwego wypadku, wziął pod ścisłą rozważę, czyli i pod jakimi warunkami dałyby się wprowadzić ulgi podatkowe i by ulgi te w drodze ustawodawczej przeprowadził.

W odpowiedzi na tę rezolucyę Wys. Sejmu zauważyło c. k. Ministerstwo Skarbu w reskryptach z dnia 20. marca 1893 l. 8.257 i z dnia 7. kwietnia 1899 l. 60.152/97, że — na mocy §. 3. ust. 1. ustawy z dnia 16. czerwca 1877 dz. p. Nr. 60 — rzeź bydła zarządzona przez władze w celu powstrzymania i przytłumienia zarazy na bydło lub uskuteczniiona na zasadzie ustawy, jest i tak wolna od podatku konsumcyjnego, a tylko sprzedaż lub nabywanie mięsa, z takiej rzezi pochodzącego, podatkowi podlega. Dalej że — wedle §. 1. powołanej ustawy — rzeź bydła przedsiębrana przez inne osoby, jak przez rzeźników, wędliniarzy, traktyerników, restauratorów i t. d., trudniących się jako przemysłowcy odpłatnem pozbywaniem mięsa surowego lub przyrządzonego, tylko pod tym warunkiem podlega podatkowi, jeśli takowa uskuteczniiona jest na wspólny rachunek dwóch lub więcej takich osób, albo jeżeli świeże mięso zabitego zwierzęcia całkiem lub częściowo pozbywane jest odpłatnie bez poprzedniego przyrządzenia.

Dalej jeszcze sięgająca wolność podatkowa rzezi bydła przez włóścian uskuteczniionych — zdaniem c. k. Ministerstwa Skarbu, byłaby, ze względu na sprawiedliwy rozkład podatku — zasadniczo niedopuszczalną, a to tembardziej, skoro wziąć się tu musi na uwagę i stanowisko rzeźników, wędliniarzy, restauratorów, traktyerników i t. d. i gdy zresztą wolność taka podatkowa dawałaby sposobność do nadużyć na szkodę dochodu z podatku.

C. k. Ministerstwo Skarbu oświadczyło też, że z przytoczonych wyżej powodów nie jest w możności uwzględnić powołanej na wstępie uchwały sejmowej, zwróciło jednak przytem uwagę, że wedle §. 9 ust. 1. lit. a) i ust. 2. lit. e) ustawy o podatku konsumcyjnym od mięsa — w wypadkach, o których przedewszystkiem mowa w uchwale sejmowej, jeśli bydło bite jest przez osoby wymienione w §. 1. ust. 1 lit. b. β) ustawy, tj. przez osoby nie trudniące się tego rodzaju przemysłem, i tylko część zabitych zwierząt (wołów, byków, krów, cieląt) przeznaczoną jest na sprzedaż, należytość podatkowa wymierzać się ma, nie od sztuki — lecz podług wagi tej części zwierzęcia, o ile ona podat-

kowi podlega; dlatego też dla tej rzezi bydła istnieją właściwie już teraz ulgi takie same, jakie w §. 3. wspomnianej ustawy o podatku konsumcyjnym od mięsa przyznano dla rzezi, która przedsiębrana jest dla powstrzymania lub przytłumienia zarazy na bydło albo zarządzona została przez władzę na mocy ustawy.

Wskutek uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 28. kwietnia 1900 poleca Wydział krajowy Wydziałowi powiatowemu, ażeby — na podstawie przytoczonych wyżej reskryptów ministeryalnych, a mianowicie w myśl uwagi końcowej tych reskryptów — pouczył gminy tamtejszego powiatu, o ile mięso pochodzące z bydła dorżniętych wskutek nieszczęśliwych wypadków doznaje ulgi podatkowej, która o tyle przynajmniej ma miejsce, że w takich wypadkach oblicza się podatek od mięsa — nie od sztuki bydła, więc wedle taryfy wyższej — lecz wedle wagi a więc i niższej taryfy.

D. j. w.

O d p i s

odezwy c. k. Prezydium Namiestnictwa we Lwowie z dnia
7. lipca 1900. L. 7187/pr. do Wydziału krajowego.

Odwołując się do odezwy z dnia 27. stycznia b. r. L. 13649 pr., którą przesłałem Wydziałowi krajowemu do przejrzania sprawozdanie c. i k. Wicekonsulatu w Curytybie o stosunkach wśród tamtejszych polskich i ruskich kolonistów -- mam zaszczyt załączyć odpis relacji przedłożonej przez urzędnika c. i k. Jeneralnego Konsulatu w Rio de Janeiro, Władysława Struszkiewicza, w tej samej sprawie, upraszając o zwrot po przejrzaniu.

Odpis relacji Władysława Struszkiewicza, urzędnika c. i k. Jeneralnego Konsulatu w Rio de Janeiro, dołączonej do powyższej odezwy w odpisie uwieczelnionym przez dyrektora Ekspedytu w c. k. Ministerstwie spraw wewnętrznych we Wiedniu dnia 26. czerwca 1900.

Z. Zl. 20.210.

Ministerium des Innern.

Präs. 8/5. 1900. Nr. 308.

Hochwohlgeborener Herr! Es muss im Allgemein constatirt werden, dass die galizischen und überhaupt polnischen Einwanderer in Brasilien der hiesigen Bevölkerung und auch anderen Einwanderern gegenüber in Bezug auf die Religion und Ethik soweit überlegen sind, dass sie schon aus diesem Grunde der Verlust ihres nationalen Charakters nicht bedroht. Es wird hier die Bevölkerung der Colonien, die einzig ausschlaggebende gemeint. Die in den Städten angesiedelten Polen, hauptsächlich kleine Handwerker und Kaufleute ohne Bedeutung halten schon vom Hause aus weniger an der Kirche und verstehen wenig von der moralischen Erziehung der Kinder, welche auch meistentheils portugiesisch sprechen und an die Heimat ihrer Väter vergessen. Glücklicherweise besteht aber auch unter diesen Leuten bis jetzt nicht eine Kategorie hier geborener Polen, welche den sogenannten Teuto-Brasilianern bei den Deutschen entsprechen würde. -- Bei den galizischen Einwanderern, ob sie Polen oder Ruthenen sind, insgesamt gegen 30.000 in Parana, -- ist zu bemerken, dass ihre nationalen Gefühle mit dem römisch bezw. gr. kath. katholischen Cultus und mit dem Namen unseres Kaisers eng verbunden sind, wogegen die übrigen Polen, gegen 40.000, welche aus Deutschland und Russland herstammend, obwohl auch tief religiös, aber für ihre europäischen Regierungen sehr ungünstig gesinnt sind. Diese schlechte Stimmung gegen die Deutschen und Russen dauert hier auch deshalb weiter, weil die Deutschen durch ihre Consularämter, und durch von der Regierung bezahlte Priester ihr Germanisirungswerk auch hier fortsetzen

wollen, Russland überlässt seine — Angehörigen ihrem Schicksale ohne sich um sie zu kümmern, und nur Österreich hat hier einen polnisch sprechenden Consul, welcher so die Leute schnell verstehen liess, dass sie in jedem Falle auch seine amtliche, sowie auch ausseramtliche, erfolgreiche Hilfe rechnen können. — Es handelt sich auch dem Herrn Pohl nicht so viel um die Staatsangehörigkeit, er sieht nur hilfsbedürftige Menschen vor sich und da hilft er ihnen. Dies ist auch meiner unmassgeblichen Ansicht nach der richtigste Weg zum praktischen Zwecke. Alle hiesigen Polen und Ruthenen (der Unterschied zwischen beiden ist lieber nicht zu erheben) ihrer Staatsangehörigkeit ungeachtet an den österreichischen Beistand zu gewöhnen, damit man nachher in ihnen einen zum Empfang österreichischer Unternehmungen vorbereiteten Boden finden könne. — Die Geschichte der parana'enser Colonisation ist bereits aus den ausführlichen Berichten des Herrn Pohl wohl bekannt, — es wäre überflüssig, dieselbe hier in extenzo zu wiederholen — scheint mir jedoch ein kurzer Überblick der Ereignisse letzter Jahre und der colonialen Zustände der Klarheit wegen nothwendig zu sein. — In den Jahren 1895 und 1896 wanderten aus Galizien nach Parana gegen 17.000 Leute aus, welche theilweise gleich und theilweise nachträglich im Jahre 1897 angesiedelt wurden. — Aus dieser Emigration erwachsen nachstehende Colonien: Rio Claro, Antonio Olgutto, Prudentopolis, Porto do Uniae (der Ansicht des nordamerikanischen General Consuls- Seeger nach, der Punkt der grössten Zukunft in Parana), die wunder schön im hohen Gebirge und nahe von der Seeküste gelegene Colonie Castelhana oder Santos Andrade und ein Theil der im übrigen von Polen aus Deutschland und Russland bevölkerten Colonie Lucena — Diese Emmigranten haben viel Bitteres. Furchtbares sogar zu erleben gehabt, da die Regierung von Parana weder Geld, noch ausgemessenes Land genug hatte, um den Bedürfnissen einer in kurzer Zeit so zahlreichen Einwanderung entgegen kommen zu können. Viele sind an verschiedenen, in umgesunden Baracken herrschenden Krankleuten, viele an Erschöpfung und Hungersnoth gestorben — die Zahl der Opfer kann man auf ca 1000 schätzen. Diejenigen aber, welche die schweren Zeiten überstanden haben, sind heute in jeder Hinsicht gut situirt. — In den nächsten Jahren 1897 und 1898 war die Einwanderung weniger zahlreich kaum ein paar hundert Köpfe pro Jahr. Im Jahre 1899 sind gegen 1000 Leute angekommen. Die meisten kamen aus den Bezirken: Zbaraż, Skalat, Rawa ruska, Czortków und Tarnopol und wurden auf eigene Kosten und eigenes Verlangen in Rio- Claro angesiedelt. Die Ansiedlung in einer anderen Colonie wäre auch unmöglich gewesen, da die Regierung keine vermessenen Lots hatte — sie liess solche erst in der Hälfte des Jahres 1899 in Costelhana ad Sancto Andrade und in Lucena vermessen. — Noch im Jahre 1896 siedelte die Regierung Einwanderer auf Staatskosten an und das auf folgende Weise. Es würde den neu Angekommenen ein Erlass an den betreffenden Colonialchéf ausgefolgt, welcher ihnen Grundstücke zuzuweisen und um ihre Ansiedlung zu sorgen hatte. — Sie bekamen freie Eisenbahnfahrt und wurden sonst auch auf Regierungskosten bis zur Colonie befördert. — Andererseits bekamen einige Unternehmer und Geschäftsleute den Auftrag den Colonisten nöthige Haus und Wirtschaftsgeräte anzuschaffen sowie auch für provisorische Wohnungen für die Leute auf den Colonien zu sorgen. Die Kaufleute mussten aber auf das Geld von der Regierung sehr lange warten und da sie auch wegen disequilibrirter politischer Zustände keine Garantie für die Bezahlung hatten, so legten sie nicht doppelte, sondern zehnfache Rechnungen der Regierung vor. Diese sah schliesslich ein, dass eine derartige Colonisirung zu kostspielig sei und stellte jedwelche Auslagen für die Einwanderung ein. Jetzt gibt sie nur freie Eisenbahnfahrt von Curityba bis zu der Colonie nächst liegenden Station und für jede Familie ein Grundstück von 25 Hectaren auf Ratenzahlung in verschiedener Höhe je nach der Lage des Terrains, oder wie in den meisten Fällen der Urwaldes. — Noch im Jahre 1899 hatte jede Colonie ihren von der Regierung zum Zwecke der Eintheilung der Grundstücke, Ansiedlung der Colonisten, Einnahme des Geldes etc. ernannten Coloniechéf. Diese Einrichtung wurde aber angeblich wegen zu weit gehender Missbräuche der betreffenden Beamten, thatsächlich jedoch Sparsamkeitswegen aufgehoben. Heute ist das Verfahren bei der Ansiedlung ein folgendes: Die von Curityba in einer Colonie

eingetroffenen Colonisten bringen einen an einen derartigen Bauern, welcher früher beim Chef Gehilfe war, gerichteten Brief von der Regierung und werden in den Wald geführt, wo sie der Führer nach sehr oberflächlicher Bezeichnung der einzelnen Grundstücke zwischen 20—25 Hct. ihrem Schicksale überlässt. — Erst nach längerer Zeit bekommen die neuen Ansiedler provisorische Eigenthumsdokumente. — Was mit ihnen im Walde geschehen wird, was und ob sie essen werden, darum kümmert sich die Regierung gar nicht — nicht aus Mangel an gutem Willen, sondern aus Mangel an Geld. Diese neuen Colonisten müssen durch mehrere Monate, manchmal ein ganzes Jahr von den aus Europa mitgebrachten Mitteln leben, ehe sie durch schwere Arbeit zu irgend einer Plantation gekommen sind (nach Abbrennung des Waldes werden gewöhnlich ohne weitere Vorbereitung des Bodens Bohnen und Mais gepflanzt). Vielen reichen ihre Mittel nicht aus und sie müssen in die älteren Colonien oder in die Städte gehen um Arbeit zu suchen, was bei wenig entwickelter Industrie keine leichte Aufgabe ist. — Bei solcher Haltung der Regierung von Parana und angesichts der soeben dargestellten Lage der Emmigranten ist die Gründung einer Colonisationsgesellschaft, welche den Ankauf grossen Terrains und Parzellirung derselben unter die Einwanderer nach vorheriger Vermessung der Grundstücke, Construction der nothwendigsten Communicationswege, Brücken etc. und auch Regelung des Transportes der Auswanderer von Galizien an, mithin eine vollständige Organisation zum Zwecke hat, freudig zu begrüssen. — Diese Gesellschaft hat sich bereits im Sommer 1899 in Lemberg constituirt, wozu die Lemberger „Handels - Geographische Gesellschaft“ durch ihre Anstrengungen, die fort-dauernde publicistische Discussion über Parana, viel beigetragen hat. — Die Discussion bewegt sich aber nur in Rahmen der Theorie und stellt recht kühne Pläne auf, welche aber leider jeder positiven Grundlage entbehren. — Der Stoff dazu wird in den Beschreibungen Parana's der Herren Klobukowski und Siemiradzki und Anderer geschöpft. — Die Berichte der zwei erstgenannten Delegirten der „Gazeta Handlowo-Geograficzna“ sagen über das Land und über die Localverhältnisse nicht viel mehr, als was man in der deutschen und englischen Literatur über Brasilien finden kann. Diese Literaturen geben sogar in manchen Fragen gründlichere und besser formulirte Auskunft. — So hat uns Dr. Siemiradzki eine interessante und literarisch schön verfasste Reisebeschreibung geliefert, — im Buche des Dr. Klobukowski befinden sich oft originälle persönliche Beobachtungen — aber über die cammerciellen, wirtschaftlichen, socialen und rechtspolitischen Zustände haben diese Herren nur einzelne, manchmal sogar interessante aber jedes praktischen Wertes entbehrende Bemerkungen gesammelt. Beide haben in ihren Berichten viel geleistet, mehr sogar, wie man von einem Naturalisten und theoretischen Oekonomisten hoffen darf, weniger aber, und viel zu wenig als nöthig ist, um weiteren Kreisen eine klare und gründliche Übersicht der Bedingungen unserer Colonisation zu ermöglichen. Sie haben das nur persönlich constatirt, was man a priori sagen konnte, dass unsere Colonisation in Parana gedeihen und sich entwickeln kann. Die neugegründete Colonisationsgesellschaft emittirt Actien von 100 Kronen an. Schade dass dieses im Grunde sehr vortheilhafte Unternehmen durch Mangel an gründlichen, statistischen Daten kein allgemeines Vertrauen wegt, weshalb sich auch wenig Leute mit ihrem Geldmelden und das bis Anfang des l. J. gesammelte Capital nicht über 10.000 Gulden ging. Den Beweis für das Gedeihen unserer Colonisation liefern alle älteren Colonien, wo es den Einwanderern in jeder und vor Allem in materieller Hinsicht viel besser wie im Mutterlande geht. Die Quelle dieses Wohlhabens liegt in dem bis jetzt einzigen Exportartikel Parana's „Herva Mate“, welcher den Colonisten einen reichlichen Verdienst versichert so, dass sie den Ackerbau und die Viehzucht in grösseren Masse nur dort treiben, wo kein Herva Mate vorhanden ist, also in den auf den Campos angelegten Colonien. — Die unermesslichen Waldungen (Arancaria brasiliense) ungeachtet, entwickelt sich der Holzhandel und die Holzindustrie sehr schwach und das nur in den Grenzen des inneren Bedarfes, da die schwierige Communication und unverhältnissmässig hohe Frachten der seltenen Eisenbahnen den Export hemmen. — Im Wohlstande der Colonisten, welcher sie an das neue Vaterland auch moralisch bindet, liegt die Gefahr, dass sie mit der Zeit den Zusammenhang mit der europäischen

Heimat verlieren könnten, umso mehr, da derselbe gar nicht, oder nur hie und da aus privater Initiative in sehr unbedeutendem Masse gefördert wird. Es fehlt in Parana sehr viel in Bezug auf das Schul- und Kirchenwesen, und was den Handel anlangt, so liegt dieser ausser colonialer Waaren von geringer Bedeutung ausschliesslich in den Händen der Brasilianer und Deutschen. — Die Lage des Schulwesens ist wirklich ganz jämmerlich. In Curityba selbst, wo sich drei polnische Vereine befinden, besteht nur bei einem derselben eine polnische Schule, deren Lehrer häufig wechseln, da sie keine genügende Unterstützung vom Vereine bekommen. Es erscheinen auch nie mehr wie 15 bis 20 Kinder zum Unterricht. Ausserdem besteht hier eine Privatschule eines gewissen Herrn Krakowski, welcher sich viel Mühe gibt und den besten Willen zeigt, leider aber selbst kaum orthographisch schreiben kann. Da die polnische Bevölkerung Curityba's gegen 8000 berechnet wird, so sind diese Culturmittel ganz unzulänglich und sehen sich auch viele Polen gezwungen ihre Kinder in die Brasilianischen Schulen zu schicken oder in die deutsche Schule, welche 4 Classen und 4 Lehrer hat und 2 Subventionen, u. zw. von der Staatsregierung Rs. 1,000000 und von der deutschen Regierung 1.000 Mark jährlich bekommt. Wenn die hiesigen Polen nicht nur Hände zur Arbeit, sondern auch Köpfe zum denken hätten, so könnten sie eine gleiche Schule u. zw. aus eigenen Mitteln erhalten, da sie zahlreicher sind wie die Deutschen und auch vermögend. — Die Regierung von Parana, welche der Sparsamkeit wegen $\frac{3}{4}$ der Gesammten Anzahl der in den Colonien früher bestehenden Schulen aufgehoben hat, schreibt den wenigen noch funktionirenden, von ihr subventionirten Lehrer die portugiesische Unterrichtssprache vor. — Die von der Regierung nicht subventionirten Lehrer unterrichten ausschliesslich polnisch- sonst brauchen die Colonisten im Innern keine andere Sprache zu kennen und werden von den Colonisten zu 2 bis 3 Milreis monatlich pro Kind bezahlt. Die Zahl der beiden Categorien ist aber viel zu gering und es gibt viel Colonien, wo keine Schule besteht, oder solche, wo eine Schule nicht ausreicht, da die weiter liegenden Theile der Colonie 15 bis 20 Kilometer von der Schule entfernt sind. Es befinden sich in Parana im Ganzen 2 oder 3 wirklich gebildete Lehrer und diese betrachten die Schule wegen der zu geringen Einkommen nur als Nebenbeschäftigung beim Ackerbau oder bei der Mateproduction. — Die übrigen Lehrer können kaum lesen und schreiben und ergreifen diesen Beruf nur aus Noth. So ist die Bildung der Colonisten höchst vernachlässigt, wozu auch der Umstand viel beiträgt, dass die meisten Pfarrer, welche in dieser Richtung etwas leisten sollten, sich ausschliesslich mit dem Geldsammeln befassen und an die Schule gar nicht denken. Die gegenwärtigen Pfarrer in Lucena, Gampo Comprido und Prudentopolis (Letzterer gr. kat.) bilden eine erfreuliche Ausnahme und ist in diesen Colonien der Beweis geliefert, wie bedeutend die Schule und die Kirche das Aufrechterhalten der Nationalgeföhle beeinflussen. Es ist eine wahre Freude dem Gottesdienste beizuwohnen und die aus Galizien wohl bekannten Kirchengesänge zu hören unter welchen auch nicht selten der österreichische National-Hymnus in polnischer oder ruthenischer Sprache zum Vortrag kommt. Analog müsste die Wirkung der Schule und der Kirche in anderen Colonien sein, wenn geeignetes Personal und wenigstens für den Anfang etwas Geld zu diesem Zwecke aus Österreich käme, welches sich doch wohl für das Aufrechterhalten des Zusammenhanges Parana's mit dem Mutterlande interessiren dürfte. — Ich würde mir eine noch weitergehende Meinung zu äussern gestatten, u. zw., dass, da die Emigrationsströmung aus Galizien nicht zu verhindern ist, es im Interesse Österreichs wäre, diese Strömung ausschliesslich nach Parana zu richten. — (N. B. nach Vorbereitung des Colonialterrains) und das galizische Element hier zu stärken, denn dadurch würde, wenn die Sache richtig angefasst würde, ein ganz vorzügliches Exportgebiet für die österreichische Production geschaffen. Meiner unmassgeblichen Auffassung nach stellt sich die Sache folgendermassen vor. Der Bauer in Galizien und vor Allem in Ost-Galizien, wo der Grossgrundbesitz meistens in den Händen sehr begüterter Leute, welche auf den Gütern wenig leben, oder in den Händen der Juden sich befindet, von den Steuern gedrückt und von den Juden vollkommen ausgeplündert, ist natürlicherweise gar kein Consument für die sich im Staate immer stärker entwickelnde Industrie. Er bildet auch dort eine mini-

male Productionskraft, weil das, was er producirt, kaum zu seiner Ernährung reicht. Der eventuelle Überschuss seiner Production geht zum Juden als niemals ausreichendes Equivalent der Zinsen von der ewig bestehenden Schuld und wird von diesem wieder bei einem anderen Bauer als Anleihe angebracht. So bewegt sich das Product in einem „circulus vitiosus“, ohne der allgemeinen Wirtschaftslage einen Nutzen zu bringen. — Derselbe Bauer aber auf dem Paranaenser Boden übersiedelt und hier in kurzer Zeit wohlhabend geworden, bildet einen ernst zunehmenden Consummenten für alle diese Industrieerzeugnisse, welcher in Galizien zu sehen gewohnt war, wo er sie sich aber ausser den allernotwendigsten nicht bezahlen konnte, und nach welchen er sich hinsehend, vergeblich — da er sie nicht haben kann, obgleich das Hindernis des Geldmangels nicht mehr im Wege steht. Der Bauer hält viel an den Wirtschaftsgeräthen — er kauft hier Sensen- Äxte, Geschierre etc., welche Artikel aus England oder aus Deutschland herstammend vielleicht eben so gut sind, aber ausserlich anders ausschauen, wie die in Galizien gebräuchlichen österreichischen Erzeugnisse. Deshalb lassen sich auch im Allgemeinen Bemerkungen folgender Art hören: — „Wenn ich nur die Sense haben könnte, welche ich zu Hause (in Galizien) hatte, so mächte ich zweimal so viel täglich leisten, als mit diesem in Curityba gekauften, ungeschickten Zeug“. Ähnliches sagen die Weber über die Stoffe, Bänder, Schuhe etc. und beide Geschlechter über die Kirchendekorationen, Ornate, Orgeln, heilige Bilder, Rosenkränze, Gebetbücher etc. — Die Deutschen und brasilianischen Kaufleute, welche sich viel Mühe geben, um polnisch zu sprechen, werden deshalb von den Bauern ausgelacht und dieser Umstand trägt auch zu dem sonst in der ganzen Colonial- Bevölkerung herrschenden Wunsche bei, ein grosses Geschäftshaus in Curityba zu haben, wo man rein polnisch sprechen würde und alle diese Gegenstände haben könnte, an welche man in Galizien gewohnt war. — Ein solches Haus würde schon wegen der polnischen Sprache, die ganze, nicht nur aus Österreich, sondern auch aus Russland und Deutschland stammende polnische und ruthenische Kundschaft deutscher und brasilianischer Geschäftshäuser zu sich ziehen und zweifellos in sehr kurzer Zeit einen ganz bedeutenden Umsatz erzielen, vor allem, wenn es in allen Colonien Filialen errichten würde, in welchen hauptsächlich der Tauschhandel der aus Österreich importirten Waaren gegen Mais, Bohnen, Eier, Butter etc. und Herva Mate- Handel zu betreiben wäre. — Ein diesbezüglicher Entwurf wurde von einem Kaufmanne in Curityba, Herrn Emil Thon, welcher nordamerikanischer Staatsangehöriger ist, verfasst und dem nordamerikanischen Gesandten in Petropolis, Mr. Bryan, vorgelegt, zum Zwecke der Einführung des nordamerikanischen Exporthandels durch ein Geschäftshaus mit polnischen Angestellten in Curityba. — Der nordamerikanische General- Consul in Rio de Janeiro, Mr. Seeger, welcher in Handelszwecken Parana besuchte, hat darüber einen ausführlichen Bericht seiner Regierung und einigen nordamerikanischen commerciellen Vereinen vorgelegt und einen öffentlichen, nachher in den hiesigen brasilianischen Blättern (nur allgemeine Beobachtungen) theilweise gedruckten Vortrag in Filadelfia gehalten. — Wie ich aus meiner Unterredung mit Mr. Seeger entnommen habe, hängt dieses Unternehmen mit der projectirten directen Schiffahrtsverbindung zwischen Nord- Amerika und Paraynay' zusammen. Der oberwähnte Consularbericht enthält noch mehrere Pläne ganz grossartiger nordamerikanischer Unternehmungen in Parana, — unter anderen die Dampfschiffart am Flusse Ignassu, in dessen Thale die bedeutendsten polnischen Colonien liegen und die Beherrschung des Herva- Mathe- Exportes betreffend. Leider bin ich nicht im Stande weder den Entwurf des Herrn Thon noch den Bericht des Herrn Seeger abschriftlich beizulegen. — Was das Eisenbahnwesen anbelangt, so würden bereits einigen deutschen Gesellschaften Bauconcessionen von den Regierungen der Staaten Santa Catharina und Parana ertheilt. — Der Durchführung am nächsten steht das Project der Eisenbahnlinie von Itarare nach Rio- Negro, welche dem deutschen Handel im St. Catharina den Weg nach dem Innern von Parana öffnen soll. Gleichzeitig arbeiten die Italiener auf dem Gebiete der Colonisation. Im Sommer 1899 bereiste den Staat Parana ein Repräsentant eines mailänder Syndicates, Herr Tonisse, welcher mir persönlich als ein sehr ernster Geschäftsmann vorkam. Seine Colonisationsgesellschaft scheint aber in finanzieller Hinsicht nicht

viel besser zu stehen, wie die galizische. — Diese Action der Fremden dürfte wohl auch eine Triebfeder für das thunlichste Einschreiten seitens österreichischer Unternehmungen sein, und das vor Allem auf dem Colonisirungs- und Handelsgebiete, wobei aber das Schulwesen nicht vergessen werden darf.

Wie mich der im Februar d. J. von seinem Amte zurückgetretene Staatssecretär für Colonisation des Staates Parana, Dr. Candiedo de Abren mehrmals versichert hat, ist die Regierung von Parana dem Gesetze vom 20 October 1892, Cap. VIII. Art. 28. gemäss im Stande einer Colonisationsgesellschaft develirtes Land zu ihren Zwecken zur Verfügung zu stellen. Der durch dasselbe Gesetz Cap. III. Art. 11. vorgeschriebene minimale Preis von Rs. 2.000 pro Hectar wurde durch den Parana'enser Congress im Februar d. J. auf Rs. 3.000 erhöht — dies ist aber auch das Maximum, welches die Regierung von der Colonisationsgesellschaft verlangen wird, wenn die im Namen derselben durch Herrn Lewandowski in Curityba angefangenen Verhandlungen zu einem positiven Resultate gelangen. Die richtige Zeit ist verpasst — die nach dem Rücktritte des Gouverneurs Dr. José Pereira de Santos Andrade und des Staatssekretärs d'Abren, welche beide für die galizische Gesellschaft sehr gut gesinnt waren regierende Coterie der Farendewas, mit dem Gouverneur Dr. Francisco Xavier da Silva an der Spitze, will eigene und nicht Staatsterrains zur Colonisirung verkaufen und erschwert grundsetzlich alle Bestrebungen in dieser Hinsicht.

Abgesehen aber von der Fortsetzung der Colonisation Parana's möchte ich meine Bemerkungen dahin resumiren, dass das Hauptgewicht der Action für Parana in der Fructificirung dieses Absatzgebietes für den österreichischen Handel gelegen sein dürfte. Die Förderung des polnischen Schulwesens scheint mir ein weiteres Mittel zu sein, durch die allmähliche Hebung der culturellen Bedürfnisse der colonialen Bevölkerung und Steigerung ihrer Kaufkraft, diesem Ziele nachzukommen. — Es ist dies der von den Italienern und Deutschen gezeigte Weg. Alle hiesigen Vereine und Schulen, von den Regierungen unterstützt stehen im regen Verkehr mit dem Vaterlande und dessen hiesigen Vertretungen, was zur Hebung des auswärtigen Handelsverkehrs dieser Länder im höchsten Grade beiträgt. Ein grosses, kapitalkräftiges Importhandelsgeschäft mit ausschliesslich polnischen Angestellten in Curityba, wo der Handel von den der colonialen Bevölkerung unsympathischen Elementen beherrscht ist, wurde dem Zwecke am besten entsprechen. Ich glaube nicht, dass die galizische Handels-Geographische Gesellschaft jemals im Stande wäre in dieser Hinsicht Erspriessliches zu leisten — daher wäre die Sache irgend einer anderen österreichischen Institution z. B. dem Handels-Museum in Wien, welches sich mit der seit einiger Zeit vorzüglich geleiteten und sehr unternehmend gewordenen galizischen Bank für Handel und Industrie in Krakau in Verbindung setzen könnte zum Studium zu übergeben. Ich bin gerne bereit die bezüglichlichen Fragebogen selbst, mit Verwendung ausführlichster Informationen massgebender Personen zu beantworten. Es musste aber, rasch eingegriffen werden, dadurch wachsende Concurrrenz auch in Brasilien die Zeit theuer und Fuss zu fassen mit jedem Tage schwerer wird. Genehmigen etc.

D. u. s.

Ladislaus R. v. Struszkiewicz m. p.

Abschrift

des Berichtes Nro XLIII vom 21. Juni 1900 des u. u. k. Consulats in Curityba an die hochlöbliche k. k. Gesandtschaft in Petropolis.

Ich habe die Ehre den dieser Tage in Druck erschienenen Bericht des Colonisationsamtes für Parana pro 1899 unter Kreuzband gehorsamst vorzulegen.

Wenn aus dem Berichte hervorgehoben wird, dass die Zahl der Einwanderer 1010 Menschen, darunter 997 Östereicher betrug; dass 5733·37 h. devoluten Staatslandes um 16379 Milreis an 8 Bürger verkauft; 50 Landbesitztitel, auf ein Gesamt-Areal von 156,791·9 h. lautend für die dafür eingehobene Gebürensomme von 43,702·5 Milreis legitimirt worden, und dass eine grosse Landankaufs-Offerte der Firma W. H. Slow. et Sohn in Cincinnati für Gründung einer amerikanischen Stadt in Parana abgelehnt worden ist. — So ist damit der Inhalt desselben soweit er den fremden Leser interessieren kann, schon erschöpft. Herr Candido de Abrén hat mit diesem Berichte das Amt des Colonisationschefs an seinen Nachfolger Dr. Cergueira übergeben. Es war seine letzte Arbeit und deshalb wohl hat er sich so kurz, kürzer noch als in den früheren Jahren gefasst. Er hatte mir gesagt, dass er Daten habe sammeln lassen über die Ausdehnung in hect. des durch die Kolonisten in Besitz genommen Landes, über die Ausdehnung und die Mannigfaltigkeit ihrer Kulturen darauf, über den Wert der Production in den Kolonien und über die Zahl der Ackerbau-Familien nach ihrer Nationalität. Sie haben in dem vorliegenden Berichte erscheinen sollen. Dafür hat er darin, und zwar im Eingange gleich, eine sehr wichtige Frage angeregt, diejenige der Heranziehung des Grundbesitzes zur Steuerleistung nach dem Beispiele der Staaten Minas, Rio de Janerio, Espirito Santo und St. Catharina. — Er hat dies auch in seinem Berichte pro 1898 schon gethan, indem er für die gesetzliche Einführung einer Steuer für uncultivirtes Land plaidirte, um die Grossgrundbesitzer zu nöthigen ihr Land entweder durch Besiedlung oder durch Verkauf an Ackerbauer der Kultur zuzuführen. — Eine der Einwendungen dagegen war und ist, dass vorerst der private territoriale Besitz validirt und grundbücherlich verzeichnet sein müsse. Herr d' Abren sagt nun in dem Berichte, dass auf Grund der bereits validirten Besitztitel, weiters des Registers über Pprivatland — d. h. Land der Kolonisten — und auf Grund der 1200 Gesuche um Landtitellegitimationen, welche noch unerledigt vorliegen, der Staat in der Lage wäre eine Statistik über die Ausdehnung des ganzen in Privatbesitz befindlichen Territoriums von Parana anzufertigen. Mit dieser Arbeit hätte auch er den Anfang machen können und hat ihn nicht gemacht. Interessant aber ist die Thatsache, dass am 31. Dezember 1899 1200 Gesuche um Validirung von Landtiteln vorliege. — Diese aus alter Zeit herrührenden Lehens-titel, Posse's *) gennant, umschreiben die Grenzen des Besitzes so undeutlich, dass sich auf Unterlage jedes derselben ein ungeheueres Territorium auf Kosten von Staatsland ansprechen lässt. — Die 59 im Jahre 1899 legitimirten Besitztitel haben, wie im Eingange gesagt, 156.791 h. umfasst, diesen Verhältnis auf

*) Ihre grosse Zahl legt den Verdacht nahe, dass sehr viele davon, von der zurückgetretenen Regierung im letzten Augenblicke noch für politische Freunde fabricirt worden sind.

1200 weitere Titel übertragen gäbe 3,963.000 h. d. i. ein Areal, welches so ziemlich alles Land, also auch das devolute Staatsland, dass sich im Raum des heute als besiedelt geltenden östlichen Parana vorfindet, in sich begreift. Hieraus ergibt sich für unsere lemberger Gesellschaft, welche auf devolutes Land in Parana colonisiren will, die Folgerung: Sie hat sich zu beeilen mit der Auswahl der 50.000 hect., die sie concedirt erhalten hat, denn die Legitimierung der Titel nimmt nicht nur ihren Fortgang, sondern sie erfolgt in einem noch rascheren Tempo als im vorigen Jahre.

Mit dieser Woche verringert sich das devolute Land im besiedelten Raume und die Zeit ist nahe genug, wo die Regierung in diesem Raum, keinen h. mehr ihr eigen nennen wird. Behauptet wird, dass dies heute schon der Fall sei. — Genehmigen etc.

Abschrift

des Berichtes des k. k. Consulats in Curityba d. do. 4. Juli
Nro XLVIII. an die k. u. k. Gesandtschaft in Petropolis.

In der Anlage unterbreite ich EW. die Statistik der Immigration für Parana pro 1. Halbjahr 1900. — Danach sind eingewandert 167 Menschen 166 oesterr. Staatsangehörige u. 1 aus Preussen, 16 von den Oesterreichern sind aus dem Staate Espirito Santo, wo sie bereits 3 Jahre zugebracht haben, herübergesiedelt. — Sie vertheilen sich auf die Colonien Rio Claro: 97, Prudentopolis: 58, Antonio Olintho: 7, Lucena 5 u. haben sich, theils auf Land, das sie von Privateignern dort gekauft, theils auf Grundstücken ihrer dort sasshaften Bekanten niedergelassen. Ich konstatiere, dass die Regierung für diese Einwanderer kein vermessenes Land zu vergeben gehabt hat, ausser 160 Lots in der Colonie Castelhana im Küstengebirge, welche wegen der dort herrschenden a. o. Feuchtigkeit u. weiters deshalb für die Besiedlung ganz ausser Betracht kommen, weil die Regierung den dahinführenden Weg hat völlig verfallen lassen *). Heute ist in keiner der Colonien auf Parana's Hochland auch nur ein staatliches Grundstück frei zur Besetzung durch nach rückende Einwanderer u. in der Colonie Rio Claro, wohin die meisten unserer Bauern drängen, ist bereits Not an Land u. die Zahl jener Lots dort nicht mehr gering, die von 2 u. 3 Familien schon besetzt sind. Dabei ist die Zahl der landlosen Bauern in den Städten u. Marktflecken auch im Wachsen.

So sieht es jetzt in Parana aus. — Es lässt sich denken, wie es da aussehen würde bei einer starken Einwanderung. — Die Regierung sorgt für diesen möglichen Fall gar nicht vor, weil sie erstens nicht colonisirt u. zweitens die Sorge setzt nach Concedirung von 50.000 h. Landes an die lemberger Colonisations-Gesellschaft, von dieser übernommenen meint. Sollte aber die Gesellschaft versagen, dann werden, nach des Gruverneurs Ansicht, die brasilianischen Grossgrundbesitzer die Einwanderer auf ihr Land übernehmen. Und dieses wäre ihm das Liebere. Mit der Möglichkeit, dass die Lemberger Gesellschaft versagt, muss auch das k. u. k. Consulat rechnen, und dann erübrigen nur noch die Offerten der Grossgrundbesitzer. Solcher sind dem Amte mehrere gemacht worden, aber vorläufig sind es nur zwei, welche in Combination gezogen werden können: von Alfred Silveira in Prudentopolis u. von Pacifico Caxambo in Castro den Letzteren hat der Gouverneur hinher empfohlen. Silveira offerirt anstossend an die Colonie Prudentopolis 1000 Lots zu 20 u. 30 h. den h. zu 20 30 Milreiss unter annehmbaren Zahlungsmodalitäten. P. Kizyma, der

*). Aus diesen Gründen wird Castelhana von den Colonisten verlassen. Im Jahre 1898 waren 120 Familien dort sasshaft heute sind ihrer nur noch 23, und auch diese rüsten zum Auszug.

Pfarrer von Prudentopolis, an den die Offerten gerichtet waren, hat sie dem k. u. k. Consulate zur Einsicht zugeschickt. Ich habe infolge dessen über den Mann u. über seinen Landsitz im Colonisationsamte Erkundigungen eingezogen u. dieselben dem Pfarrer dahinlautend mitgetheilt, dass er unter Beobachtung gewisser Vorsichten den Landsleuten die Niederlassung auf Silveira's Land anrathen könne, Pacifico-Caxambo hat mir noch die Niederschrift einzusenden der h. a. mit ihm vereinbarten Bedingungen, unter welchen er die Bauern anzusiedeln u. das k. u. k. Amt bereit ist, ihm diese zuzuweisen. Für die Colonisations- u. Handelsgesellschaft in Lemberg sind seit der Abreise des Vertreters derselben mehrere Landofferten dem k. u. k. Amte zugekommen. Ich halte sie auf Wunsch des Vertreters hier zurück, u. habe blos eine derselben nach Lemberg geschickt. Der Offerent Casimir de Lonza Lobo in Curityba hat darum ersucht. Er bietet der Gesellschaft von 50.000 h. die er im Municipium von Tibagy besitzt, 25.000 h. ohne Entgelt an unter der Bedingung, dass sie das ganze Land in Lots zu je 20 h. vermesse u. jedes 2-te Lot besiedle. Die Offerte ist wegen des ihr zu Grunde liegenden Gedankens der Beachtung wert, aber — im N. von Tibagy ist das Klima tropisch heiss; zu dem vermute ich, dass es sich um Sumpfland handle, weil es der Brasilianer so billig anträgt. Er hat dasselbe Angebot auch dem G. Tonissi gemacht.

Ausweis

über die Immigranten-Bewegung in Parana im I. Semester 1900.

Eingewandert sind im	Österreicher			Aus Preussen	Totale	via Hafen	Heimge- reist sind	Familien	ledige Männer	Summe der Menschen
	Familien	led. Männer	Summe der Menschen							
Jänner	2	2	9	1	10	Genua	Jänner	—	1	1
Februar	6	1	31	—	31	"	Februar	2	—	8
März	16	1	80	—	80	Bremen	März	8	4	35
April	6	—	26	—	26	10 via Bremen 16 aus Espirito Santo	April	1	1	4
Mai	3	—	18	—	18	Bremen	Mai	—	—	—
Juni	1	—	2	—	2	"	Juni	—	—	—
Summa	34	4	166	1	167		Summa	11	6	48

Curityba, am 30. Juni 1900.

Abschrift

der Schrift des k. u. k. Oesterr.-ung. Consulates in Montreal-Canada vom 6. September 1899 Nr. 847/99. an das hohe k. u. k. Ministerium des kais. u. kön. Hauses und des Äussern in Wien.

Hochgeborener Graf! Die fortgesetzte Bewegung namentlich unter den Bauern verschiedener Districte in Galizien, in der Bukowina und in Ungarn, zur colonieweisen Auswanderung nach Canada, welche im Jahre 1896 anfang, grössere Dimensionen anzunehmen, und sich seit dem in jedem Jahre gesteigert hat, so dass seit Beginn des laufenden Jahres mehr als 7000 österreichisch-ungarische Staatsangehörige nach Canada gekommen sind, haben zu wiederholten hieher eingelaufenen Anfragen von der Heimat über die Colonisations Verhältnisse in Canada, beziehungsweise über die Fortschritte und das Wohlergehen dieser Einwanderer, Anlass gegeben. Wenn auch die von Privatpersonen einlangenden diesbezüglichen Anfragen aus principiellen Gründen keine eingehendere Behandlung erfahren konnten, muss sich die Nothwendigkeit eines hieher eingehenden Berichtes über diese Emigration um so mehr aufdringen, als allem Anscheine nach, diese Bewegung eher zu — als abnehmen wird, zumal schon in der kurzen Zeit die Erfolge der Einwanderer Durchweg derartig günstig sich ausweisen, dass schon durch die Privatcorrespondenz derselben an ihre in der Heimat verbliebenen Freunde, diese leicht zur Auswanderung nach Canada veranlasst werden können.

Der allerergebenst gefertigte k. u. k. General-Consul beehrt sich daher, den angeschlossenen Bericht über die Auswanderung von dort nach Canada, beziehungsweise über die canadischen Colonisationsverhältnisse mit Rücksicht auf die wirtschaftlichen und socielen Verhältnisse in Canada, ganz gehorsamst vorzulegen. Genehmigen Euer Excelenz den Ausdruck der tiefsten Ergebenheit Montreal, Canada, am 6. September 1899. Der k. u. k. General-Consul Schultz m. p.

Die Einwanderung von Oesterreich-Ungarn nach Canada besteht zumeist aus Landwirthen und Landarbeitern, welche sich in der Provinz-Manitoba und den angelegenen Nord-West-Territorien dauernd ansiedeln; dann aber auch in gewöhnlichen Arbeitern, und unter diesen sehr viele Ungarn, welche bei den Eisenbahnbauten und in den Minen der Provinz British Columbia sowie auch überhaupt als Eisenbahnarbeiter durch den ganzen Westen Beschäftigung finden. Im grossen und ganzen sind es nur Juden, welche in der grösseren Städten verbleiben. Über Letztere ist es nicht die Absicht, weiteres zu berichten. Hinsichtlich der Minenarbeiter in den bedeutenden Kohlenminen von British Columbia lässt sich nur sehr wenig sagen. Die Arbeit ist natürlich beschwerlich, und wenn auch die Löhnung anscheinend hoch ist, so müssen anderseits die theueren Lebensverhältnisse in Betracht gezogen werden. Man darf daher wohl annehmen, dass diese Klasse der Einwanderer kaum in zufriedenstellenden Verhältnissen lebt, und vielfach sogar ein kümmerliches Leben fristet. Unter den Eisenbahnarbeitern scheinen die Verhältnisse sich etwas günstiger zu gestalten und sind manche concrete Fälle bekannt, in welchen diese Klasse sich ziemlich beträchtliche Ersparnisse hat erübrigen können, solange sie am Bahnkörper selbst als Arbeiter angestellt sind, und nicht beim Gütertransport, in welchem letzterem Falle, sie

ähnlich den Minenarbeitern meist nur eine kümmerliche Existenz finden. Diese letzten beiden Klassen sind entweder junge Leute, welche sich nur vorübergehend in Canada mit dem Vorsatze aufzuhalten gedenken, nach Erwerbung einiger Ersparnisse wieder in die Heimat zurückzukehren oder aber Familienhäupter, welche mit dem gleichen Vorsatze, alleine nach Canada auswanderten, und die Familien in der Heimat zwischenweilig von hier unterstützen. Doch kommt es manchmal vor, dass diese Leute, nachdem sie einige Ersparnisse zurückgelegt haben, sich als Farmer im Nordwesten Canadas, dauernd niederlassen, und beziehungsweise ihre Familien nach Canada kommen lassen. Die vor erwähnten concreten Fälle des Gelingens stehen jedoch immer hin vereinzelt da, und sollte dieser Auswanderungstrieb nicht discutirt werden. Ueber die eingewanderten Landwirthe und Landarbeiter endlich, welche mit dem Vorsatze sich dauernd hier anzusiedeln, ihre ganze Familie und Hab und Gut gleich mitbringen, haben die vielfachen, und nach allen Richtungen hin, gepflogenen Erhebungen dargethan, dass sich die canadischen Verhältnisse äusserst günstig für sie erwiesen haben, selbst für Viele derjenigen, bei denen anfangs mit Rücksicht auf ihre Armuth bei Ankunft in Canada, grosse Besorgnisse gelegt werden müssten. Es ist gradezu erstaunlich, wie der Fleiss und das frugale Leben dieser Leute in kurzer Zeit materielle Lage derselben so wesentlich verbessert hat, dass sich unter denselben schon jetzt, durchweg ein behaglicher Wohlstand vorfindet. Diese Emigration vertheilt sich fast ausschliesslich auf die Provinz Manitoba und den anliegenden Districten Assiniboia, Alberta und Saskatchewan der Nord-West Territorien, über ein Gesamtareal von 964 072 Quadrat Kilometer, welche sich zu allen Branchen der Landwirthschaft mit Ausnahme des Obstbaues, allenthalben vorzüglich eignen. Das Land ist fruchtbarer Prärieboden, welcher nur das Umpflügen bedarf, um für alle Getreidesorten, vorzugsweise Frühjahrsweizen von besonders guter Qualität für die Aussaat fertig gestellt zu sein.

Das Klima ist ein äusserst gesundes. Der allerdings grossen, aber leicht erträglichen Hitze des Sommers, steht die wiederum sehr grosse, aber ebenfalls leicht erträgliche Kälte des Winters gegenüber. Der Uebergang vom Winter zum Sommer und umgekehrt, ist sehr plötzlich und lässt den Winter dadurch sehr lang erscheinen. Dahingegen muss in Betracht gezogen werden, dass die Frühjahrsaussaat, welche erst im Mai in den Boden kommt, bereits Ende August schnittreif ist. Der einzige wirkliche Uebelstand des langen Winters, welcher sich namentlich bei den während des vorausgegangenen Sommers angekommenen Einwanderern geltend gemacht hat, ist die Unmöglichkeit, während des Winters lohnende Arbeit zu finden, da natürlich im Felde nicht gearbeitet werden kann, und wenn auch die meisten dieser Emigranten, die von der canadischen Staatsverwaltung gewährten *peleto* von je 160 Aekern aufnehmen, darf dabei nicht ausser Acht gelassen werden, dass angesichts der grossen Armuth vieler mit der Bearbeitung des eigenen Landes nicht gleich begonnen werden kann, vielmehr vorläufige Arbeit bei den benachbarten älteren Ansiedlern gefunden werden muss, um den Lebensunterhalt für den ersten Winter zu erwerben, ja selbst die Frauen zuweilen ebenfalls in fremden Dienst treten mussten, und daher nicht einmal Kartoffel und Gemüsebedarf für den Winter auf ihren eigenen Boden im ersten Sommer erzeugen konnten, zumal wenn sie erst spät im Sommer hier ankam. Die in materieller Hinsicht etwas besser gestellten unter ihnen, konnten sich allerdings vielfach schon im ersten Herbst oder gar bei Ankunft, eine Kuh anschaffen und den Gemüsegarten von Frau und Kindern bestellen lassen. Die grösste Gefahr für den Einwanderer hier, soweit er nicht in geregelten finanziellen Verhältnissen die Landwirthschaft sogleich beginnen kann, liegt eben in dem ersten Winter. Hat er den erst überstanden, so kann er ohne Bedenken in die Zukunft schauen. Es sind während der letzten zwei Winter verschiedene Fälle der grössten Noth und des Elendes bekannt geworden, hervorgerufen durch die beinahe kindliche Naivetät vieler Emigranten, welche in Canada gänzlich unbemittelt im festen Glauben ankamen, die canadische Staatsverwaltung werde ihnen die vollständige Einrichtung zum Beginn der Landwirthschaft, ausser dem thatsächlich frei gewährten Lande, und auch sonstige benöthigte Unterstützung freigeben. Nun sind allerdings concrete Fälle bekannt, in welchen die canadische Staatsverwaltung zum Theil über hieramtliche Verwendung, zu Gunsten der Einwanderer, sich bewegen liess, verschiedenen gänz-

lich unbemittelten und in grosser Noth sich befindlichen Familien, welche während des Winters 1896/97 nach Canada gekommen waren, Vorschüsse auf das ihnen überlassene Land, in Gestalt von materieller Unterstützung in Lebensmitteln sowie der einfachsten Einrichtung zum Beginn der Landwirtschaft zu machen. Diese Vorschüsse wurden derzeit jedoch unter den bestimmten Voraussetzungen gemacht, dass dadurch kein Präjudicium geschaffen werden solle. Dennoch mussten auch im letzten Winter wiederum mehrfache Unterstützungen in Gestalt von Lebensmitteln gemacht werden. Dies hatte der Oppositionspartei im canadischen Parlament Anlass gegeben die „Galician Immigration“ worunter allerdings nicht nur Galizier, sondern ebenfalls die in grosser Zahl hier ankommenden Buckowiner zu zählen waren, zu verschreien, um so mehr als in Kreisen dieser Oppositionspartei, der mit hier amtlichen Bericht vom 12. Juni l. J. Zl. 536/99 dem hohen k. u. k. Ministerium bekannt gegebene bedauerliche Vortall der Mordthat zweier Galizier, benutzt wurde, um der ganzen Race und nicht den individuellen Mordbuben, dieses Verbrechen zur Last zu legen. Zu wiederholten Malen wurde die Frage der Rathsamkeit der Bekämpfung dieser Emigration, welche für den canadischen Staatsschatz nicht nur kostspielig sei, sondern eine grosse Gefahr dem Nationalleben dadurch zu werden bedrohe, dass die plötzliche Entstehung grösserer „Galician Colonies“ in dem spärlich bevölkerten Nordwesten, die englische Bevölkerung überwiegen werde, im letzten canadischen Parlament ventilirt. Der Umstand, dass diese Emigranten in ihrer Nationaltracht hier ankommen und dadurch das Gepräge des völlig fremdländischen, der canadischen Bevölkerung vor Augen halten, mag allerdings dazu beigetragen haben von vornehinein ein Vorurtheil gegen diese Leute zu schaffen. Hiezu kommt, dass anfangs die canadische Staatsverwaltung nicht in der Lage war, dieser Einwanderungsbewegung in intelligenter Weise zu begegnen, insofern sie unter ihren Beamten nicht einen einzigen hatten, welcher die Sprache dieser Leute verstehen konnte. Dieser letztere Uebelstand muss wohl als Hauptursache aller später entstandenen Schwierigkeiten erblickt werden, ist jedoch jetzt durch Anstellung eines intelligenten Dolmetschers in Winnipeg beseitigt worden. Ueber wiederholtes hieramtliches Einschreiten gelang es das Interesse der canadischen Staatsverwaltung für das Wohlergehen dieser Leute warm zu halten, und die Machinationen der Oppositionspartei und ganz besonders der Oppositionspresse, diese Emigranten auf ein niedrigeres Niveau der Menschheit stellen zu wollen als ihre Nachbarn, und bestimmte Ausschlussgesetze für sie zu schaffen zu nichte zu machen. Die Erfahrungen haben seitdem zur Genüge klar gestellt, dass diese Emigranten sich sehr rasch in Canada nicht nur acclimatieren sondern sogar sich rasch assimilieren und in Folge ihres Fleisses und ihrer Frugalität sowie angesichts des Umstandes, dass die Landwirthschaftsbetriebung ihnen angeboren erscheint im Durchschnitt weit bessere Resultate aufzuweisen haben, als die gleichzeitig mit ihnen hier angekommenen Einwanderer britischer und anderer Nationalität, so dass der bessere Theil der Oppositionspresse sich wohl oder übel gezwungen sah, ihre früheren Verläumdungen wiederrufen, und diesen Emigranten Gerechtigkeit wiederfahren lassen zu müssen. Demnach hat sich die canadische Staatsverwaltung bewegt gefühlt, die „Galician Immigration“ von dem Genuss des für Emigranten von Europa den europäischen Schiffsagenten eingeräumten Bonus von 5 Dollars für jeden Erwachsenen auszuschliessen. Der Herr Minister des Innern für die Dominion von Canada begründet diese Discrimination durch die Annahme, dass diese Emigration eine Erweiterung von der bisherigen Höhe nicht zulässig erscheinen macht, ohne ernstliche Bedenken der Ueberwiegenheit dieser Colonien über die canadische Bevölkerung zu geben, dass jedoch anderseits die Unterbrechung des Bonus für die „Galician Immigration“ nicht als unfreundliche Handlung seitens der canadischen Staatsverwaltung aufzufassen sei und keineswegs zu erwarten stehe, dass die Fortsetzung dieser Emigration in limitirter Höhe, aufhören werde. Die hieramtliche über diesen Punkt mit dem Ministerium des Innern für die Dominion von Canada gewechselte Correspondenz besteht in:

a) hieramtlicher Note vom 2. Juni l. J. Nr. 478/99. folgendermassen:

(Opuszezony tekst angielski czterech pism.)

Ausserdem wird zur weiteren Erläuterung der stenographische Bericht der Parlaments-Verhandlung vom 7. Juli angeschlossen, worin die canadische Einwanderungspolitik nähere Erörterung findet. Hinsichtlich der bestehenden Erziehungsverhältnisse der Einwanderer im Nordwesten Canadas ist zu bemerken, dass die Schulen unter Verwaltung der Provinzialregierungen stehen, und die canadische Staatsverwaltung keine Controlle ausübt, natürlich dadurch erklärlich erscheinen muss, dass die Schulen einfache „public schools“ sind und beim Nichtbestehen einer staatlichen Kirche „non sectarian“ sind, also Religionsunterricht in denselben ganz fortfällt. Ueber die Schulen selbst lässt sich natürlich nur ruhenliches berichten, da eine practische, einheitliche und moralische Erziehung der heranwachsenden Generation für das Wohlergehen des ganzen Landes von zu grosser Bedeutung ist, um die Erziehungsfrage leichtfertig zu behandeln. Es muss dies um so mehr hervorgehoben werden, als die Lebensweise der Einwanderer, sich anstatt in Dörfern zu concentriren, vielmehr über ein grosses Areal verstreut auszudehnen, eine weit grössere Anzahl von Schulen erforderlich macht, als die immerhin noch spärliche Bevölkerung anderer falls benöthigen würde. Ueber das Verhalten der heimischen Einwanderer zu den Schulen berichtet das Ministerium des Inneren in Ottawa unterm 29 August l. J. folgendermassen :

(Opuszczoney tekst angielski)

Wie sich die politische Stellung der heimischen Einwanderer gestellt wird ist noch unbestimmt das Canadische Gesetz berechtigt einen jeden männlichen Erwachsenen, welcher 3 Jahre in Canada ansässig gewesen ist, zum Bürgerrecht und somit zum Stimmrecht. Nachdem nun aber die fremdländische Emigration nach Canada in den letzten Jahren einen solch bedeutenden Aufschwung genommen hat, werden unter beiden politischen Partheien Canadas vielfach Stimmen laut, dieses Gesetz zu modificiren und als Grundbestimmung anzusetzen, dass der Ansiedler die englische Sprache verstehen müsse um das Bürgerrecht beziehungsweise Stimmrecht erwerben zu können und dürfte schon in nächster Zeit einen diesbezüglicher Gesetzesantrag zur Vorlage kommen, um zu verhindern, dass die Unwissenheit der fremdländischen Emigranten hinsichtlich canadischer Institutionen von den Partheiführern bei den Wahlen gewissenlos benutzt werde. Was nun endlich religiösen Beziehungen unter den heimischen Emigranten anbelangt, so sind sie hierin, bei dem Fehlen einer Staatskirche in Canada, ganz auf sich selbst angewiesen, und unterlässt es die Staatsverwaltung aus principiellen Gründen hierin einzugreifen. Die anverwahrten Berichte des römisch-katholischen Erzbischofs von St. Boniface in Manitoba, und des römisch-katholischen Missionärs eben daselbst geben eine eingehende Schilderung der bestehenden Verhältnisse. Wie die persönliche Anschauung derzeit gelehrt hat, scheint der Mangel an Geistlichen unter den Ruthenen, diese gänzlich den doppelseitigen Einflüssen, einestheils der orthodoxen russischen Kirche, angeregt von dem in San Francisco ansässigen russischen Bischof und anderertheils der presbyterianischen Kirche in Canada preiszugeben. Es hat den Anschein, als ob letztere mit der Zeit unter den Ruthenen einschlägigere Erfolge aufweisen werde, zu mal momentan zwei junge Galizier im presbyterianischen Collegium studiren, um sich zu Missionären unter ihren Landsleuten auszubilden, während anderseits die mehrfach entsandten Missionäre der orthodoxen russischen Kirche bislang nur negative Resultate aufgewiesen haben. Montreal, Canada am 6. September 1899. Der k. u. k. General-Consul. Schultz. m. p.

Anlage C. zu Nr. 847/99:

K. u. k. Consulat Montreal.
Empfangen 25 Juni 1899. J. N. 718/99.
Beantwortet J. N.
Acten Zeichen II, 3 c.

Einem Kaiserl. u. Königl. Österr.-Ungarischen General-Konsulate zu Montreal Canada.

An wohlwollender Rücksichtnahme auf Eurer Hochwohlgeborenen freudlichen Erkundigungsgesuch inbetreff der galizischen Einwanderer geruhten Seine

Erzbischöfliche Gnaden, Dank meiner günstigeren Stellung als katholischer Missionär unter diesem Volke, meine Wenigkeit mit dem Antwortschreiben zu betrauen. Neben mir ist noch mein werter Bruder Pater Albert Kulawy, in derselben Richtung thätig. Wir sind die einzigen römisch-katholischen Priester, die sich mit der Seelsorge der armen Galizier und Polen beschäftigen können, da ausser uns beiden kein Missionär ihre Sprache redet noch versteht.

Auf die zweite Frage, ob die griechisch-katholische Kirche irgend einen Einfluss auf die Galizier ausübt, kann ich nur dahin Auskunft ertheilen, dass bisher noch kein Priester des griechischen Ritus hier ist, obwohl schon die öfteren von Seiten Sr. Erzbschl. Gnaden in dieser Absicht Gesuche an die kirchlichen Behörden von Galizien eingereicht worden sind. Die hiesige galizische Bevölkerung muss sich demnach einstweilen mit ihren beiden Priestern des römisch-katholischen Ritus begnügen, die sie „polnische Priester“ zu nennen pflegen, um sie von ihren „russischen“ d. h. griechisch-katholischen Priestern zu unterscheiden. Die Hochw. Herrn Basilienser, um deren Ankunft Mgr. Langerin zu wiederholten Malen angehalten hat, haben eine abschlägige Antwort gegeben, so dass wir gegenwärtig kaum noch auf Hilfe von Seiten der griechisch-katholischen Kirche hoffen dürfen. Die Galizier sind indes nicht ganz unwillig, und lassen sich verhältnismässig leicht von uns leiten, zumal wir ihnen stets Hoffnung auf Ankunft von Geistlichen ihres Ritus machen. Eine erste katholische Kirche für die deutsch-polnisch-galizische Bevölkerung erhebt sich langsam in Winnipeg, dem Centralpunkte unserer Missionen.

Zum grössten Bedauern, löse ich die dritte Frage mit einem trockenen „Nein“. Es besteht bis heute noch keine Schule für Galizier in ihren Mitten. Von englischen religionslosen Schulen will das Volk nichts hören. Sie wollen dieselbe Religionsfreiheit in Kanada wahren, deren sie sich im Heimatlande erfreuten. Demnach verlangen die Galizier allgemein eigene Schulen mit katholischen Lehrern, die auch ihrer Sprache mächtig seien. Vor allem thut eine solche Anstalt in Winnipeg selbst not. Wir errichten, wie oben bemerkt, eine katholische Kirche für die Galizier, warum sollte nicht zugleich eine Schule für sie erstehen? Zur Erreichung dieses edlen Zweckes dürften wir uns auf Eurer Hochwohlgeborenen wohlwollenden Einfluss stützen. Lehrer, die ausser der polnischen auch noch der russischen, deutschen und englischen Sprachen mächtig sind, haben wir zur Hand.

Das Volk ist durchweg arm und die Stütze, die wir von ihnen erwarten können, ist ihren karglichen Mitteln angemessen, so dass wir notgedrungen auf staatliche Hilfe angewiesen sind.

Hochachtungsvoll P. Wilhelm Kulawy, O. M. I. mp. St. Mary's Church. Winnipeg, d. 21. Juli 1899.

O d p i s

do L. 74080 Nr. XLIII. Washington, 18. November 1899.

An das Hohe K. u. K. Ministerium des Aeussern.

Hochgeborener Graf! In Befolgung der hohen Weisung vom 5ten September d. J. Z. ^{50.009} III., womit Euere Excellenz mich beauftragt hatten, über die Verhältnisse der Emigrationsbewegung aus Galizien nach den Vereinigten Staaten mich des Näheren zu informiren, habe ich nicht ermangelt, die diesfalls zunächst in Betracht kommenden K. u. K. Generalconsulate in Nev-York und Chicago einzuladen, im Sinne des obigen hohen Erlasses die entsprechenden Erkundigungen einzuziehen und beehre ich mich nunmehr Hochdensenben in der Anlage die mir von Seiten der beiden genannten Consularämter im Gegenstande zugekommenen Berichte ergebenst zu unterbreiten.

Genehmigen Eure Excellenz den Ausdruck meiner Ehrfurcht.

Hengel Müller. m. p.

Kaiserl. und Königl. österr. ung. General Consulat New-York

am 8. November 1899 Nr. 8155.

Hochlöbliche k. und k. Gesendchaft! In Befolgung der hochgeschätzten Weisung von 1. October 1. J. Z. 8155, beehre ich mich den nachstehenden Bericht über die Einwanderung aus Galizien ergebenst zu unterbreiten. Laut der von der New-Yorker Einwanderungsbehörde geführten Statistik landete in dem hiesigen Hafen während der letzten drei Fiscal-Jahre aus Galizien und der Bukowina (die unter einer Rubrik geführt werden) die folgende Anzahl von Immigranten:

Fiscal-Jahr vom 1. Juli bis 30. Juni

	Männlich	Weiblich	Zusammen
1895/96 .	6788	3997	10.785
1896/97	2428	2105	4.538
1897/98	5786	4958	10.744

Über die Höhe der galizischen Einwanderung im letzten Fiscal-Jahre 1898/99 die jedenfalls im Einklang mit der Gesamteinwanderung sich gegen das Vorjahr beträchtlich gehoben haben muss, sind den statistischen Aufzeichnungen leider keine näheren Daten zu entnehmen, die die mit Anfang dieser Periode eingeführte neue Methode der Führung der Statistik die Immigranten lediglich nach ihrer Muttersprache classificirt, ohne auf ihre Staatsangehörigkeit oder das Heimatsland, aus dem sie auswandern, Bezug zu nehmen. In den oben wieder gegebenen Ziffern ist die Zahl der aus Galizien und der Bukowina eingewanderten Israeliten mit circa 40—50% einbegriffen. Über die weitere Gestaltung der Existenzbedingungen dieser Kategorie von Emmigranten lässt sich ein Überblick nicht gewinnen. Dieselbe werden bei ihrer Landung zum weitaus grössten Theil von Verwandten in Empfang genommen und beginnen ihr Leben in der neuen Welt unter Schutz und Hilfe ihrer Angehörigen meistentheils in den grösseren Städten der Union, wo sie sich fast ausschliesslich mit einem Gewerbe oder mit Handel befassen. Das Reiseziel der übrigen galizischen Einwanderer sind vor allem die Staaten Pennsylvania, wo circa 100.000 österr. Polen leben sollen, Ohio und Illinois; ferner die sogenannten New England Staaten, unter denen der Staat Massachusetts die zahlreichsten galizischen Colonien aufweist. Nennenswerth sind unter denselben die Colonie in der Stadt.

Chicopee mit circa	5000 Seelen
Worcester	3000 "
Webster	3—4000 "
Boston	2—3000 "
Salem	1000 1500 "
Lorenz	1000—1500 "
Holyoke	1500—2000 "
und Ware	2000 "

Im Staate Connecticut sin an bedeutenden Colonien zu nennen:

Meriden mit circa	3000
New-Hawen mit circa	3000
New-Britain "	2000
Bridgeport "	2000

Im Staate New-York ist ausser der in der Stadt New-York befindlichen Colonie von circa 4—5000 Selen nur die in der Stadt Schenectady mit circa 3.000 Seelen von Bedeutung. Auch der Staat New-Jersey enthält einige Colonien, von welchen die in Perth Amboy mit circa 2.000, Patterson und Newark mit circa 1000—1.500 als die hauptsächlichsten anzuführen sind.

Nach Rhode Island richtet sich die Einwanderung der Gallizianer nur in geringem Maasse und die Colonie in Providence mit circa 1500 Köpfen ist die einzige nennenswerthe Ansiedlung in diesem Staate. Der Beschäftigung nach sind die Mitglieder der Colonien im hiesigen Amtsbezirk vorwiegend Fabriks-

arbeiter da diese Klasse unserer Emigranten, wiewohl mit wenigen Ausnahmen der Landbevölkerung Galiziens entstammend, ihren Lebenserwerb hierlands hauptsächlich in Kohlenbergwerken und in der Arbeit in industriellen Unternehmungen sucht. Man schätzt, dass im Amtsberichte ungefähr 70% der polnischen Einwanderer in Webereien, Eisengiesereien und anderen Fabriken beschäftigt sind. Ihr Verdienst stellt sich auf etwa 7--12 Dollars per Woche. Gegenüber dem Lebensunterhalt der polnischen Arbeiter der sich infolge ihrer sehr bescheidenen Ansprüche ziemlich billig stellt, kann dieser Arbeitslohn ihrer Verhältnissen gemäss als durchaus befriedigend bezeichnet werden, doch ist in Betracht zu ziehen, dass wenn auch gegenwärtig eine Periode ganz exceptioneller Rührigkeit der industriellen Production eingetreten ist, in den letzten Jahren die Thätigkeit der Fabriken nur dem jeweiligen Bedarf angepasst war und der Betrieb oft monatelang gänzlich eingestellt wurde. Die Lage der Arbeiterbevölkerung war daher im allgemeinen eine sehr prekäre und die bedürfnislose und sparsame polnische Arbeiterschaft wurde dadurch nicht weniger betroffen, da sie durch die lange Dauer der unfreiwilligen Beschäftigungslosigkeit aller während der Arbeitsperiode erübrigten Ersparnisse beraubt wurden. Ist auch im Laufe des letzten Jahres die Arbeit in den Industrie Etablissements eine stetigere geworden und das Niveau der Arbeitslohne gestiegen, so kann angesichts der hiedurch so sehr stimulirten Einwanderungsbewegung und der über kurz oder lang zu erwartenden Ueberproduction die polnische Landbevölkerung vor dem Verlassen ihrer Heimath doch nur eindringlich gewarnt werden. Die unausbleibliche Reaction wird eine Überfüllung des Arbeitsmarktes vorfinden, von der dann gerade unsere in der überwiegenden Mehrheit nur zur niedrigsten Lohnarbeit befähigten Einwanderer am meisten betroffen werden. Von den Fabriksarbeitern abgesehen dürften etwa 10% der polnischen Einwanderer ihren Lebenserwerb durch Ausübung einer Profession finden und circa 20% derselben bleiben ihrer in der Heimath gewohnten Beschäftigung treu und verdienen ihr Brod als Farmarbeiter mit 10--18 Dol. monatlichen Lohn bei voller Verpflegung. Solche Landarbeiter sind im Amtsbereiche dieses General-Consulates meistens in Staate New-Jersey und Connecticut zu finden. Grosse Ansiedlungen von Landarbeitern bestehen in einzelnen Theilen von Canada in der Nähe von Winnipeg und im Staate Georgia in den Vereinigten Staaten, wo die grosse Bremer-Schiffs Agentur Firma F. Missler & Krimert eine bedeutende galizische Colonie begründet hat. Die genannte Firma unterhält zahlreiche Agenten in Galizien, die mit der Förderung der Auswanderung betraut alle Mittel anwenden, um ihren Zweck zu erreichen. Nur zu oft wiederholen sich, denn auch die Fälle in einen ganze Familien, die zur Verschuldung oder Verkauf ihres geringen unbeweglichen Habes verlockt werden, um nach den Vereinigten Staaten nach Canada oder Brasilien auszuwandern, statt die Verheisungen jener Agenten verwirklicht zu sehen, dem grössten Elend in der Fremde preisgegeben werden. Ein eklatantes Beispiel des unverantwortlichen Verfahrens der Firma F. Missler & Krimert hat diesem k. u. k. General-Consulate vor drei Jahren Veranlassung gegeben, die Aufmerksamkeit der galizischen Landesregierung auf ihre Thätigkeit zu lenken, als deren hiesiger Geschäftsführer zur kostenfreien Repatriation von vier aus dem Bezirke Tarnopol ausgewanderten Familien verhalten werden musste, die nicht nur in gewissenloser Weise zur Emigration verleitet, sondern gegen ihren Willen nach der Colonie „Missler“ im Staate Georgia gebracht wurden, von wo sie nach Einbüssung all ihrer Mittel die Intervention dieses Amtes zu ihrer Heimbeförderung anzurufen gezwungen waren. Bezüglich der galizischen Immigration ist noch auf eine Rubrik der Einwanderungsstatistik hinzuweisen, die von gewissen Interesse erscheint, und zwar auf die Zahl der Einwanderer, denen das Land nicht bewilligt und die demzufolge deportirt wurden. Im Fiscal-Jahr 1895/96 wurde nur ein galizischer Einwanderer als „Pauper“ zurückgesendet. Desgleichen wurde in 96/97 auch nur einer von der Landung ausgeschlossen, wogegen im 97/98 104 aus Galizien ausgewanderten Personen als „Paupers“ 25 als Contract-Arbeiter und 14 wegen ansteckende Krankheiten die Immigration verweigert wurde. Schliesslich beehre ich mit der Thätigkeit der Oesterreichischen Gesellschaft von New-York Erwähnung zu thun, welche seit ihrer Begründung am 1. Mai 1898 bis zum 1. November l. J. im Ganzen 208 Einwanderer aus Galizien beherbergt hat.

Von diesen Einwanderern wurden für 22 Männer und 73 Frauen Arbeit vermittelt während 66 Männer und 47 Frauen der Obhut ihrer hier ansässigen Anverwandten übergeben wurden.

Der k. und k. Vice Consul und Gerent.

Imp. & Royal Austro-Hungarian Consulate, General. Chicago.

Am 9. November 1899 Nro 5372.

In Verfolgung der hohen Weisung vom 1. October l. J. habe ich nicht gesäumt, über die Bedingungen der Ansiedlungen und Existenz galizischer Emigranten im Bereiche dieses Consularbezirkes Erkundigungen einzuziehen, wobei ich meine bisherige Anschauung bestäetigt gefunden habe, dass die derzeitige Lage fuer, die in den Westen der Union Einwandernden keineswegs ungünstig ist. Eine direkte Einwanderung aus Galizien nach jenen Gebieten, für welche Chicago das Centrum ist, gehört nicht zur Regel. Diejenigen, welche sich hieher wenden, haben zumeist eine kürzere oder längere Lehrzeit auf dem heissen Boden der oestlichen Staaten besonders Pennsylvaniens hinter sich und sind dergestalt für die hier herrschenden Schwierigkeiten schon entsprechend vorge-schult, denen sie darum auch schwieriger unterliegen. Bei der seit ungefaehr zwei Jahren hier herrschenden regen Thätigkeit ist die Nachfrage nach Arbeitskräften immer gross und wer Arbeit sucht, mag sicher sein, sie zu finden. Die galizischen Auswanderer werden vorzugsweise als Fabrikarbeiter für solche beschäftigungen verwendet, welche eine geringere Intelligenz erfordern. Hiebei bringen sie es bis zu einem Tagesverdienste von Dol. 1.25 — 1.50, welchem, als normale Auslage die wöchentliche Pension von Dol. 2 — 3 für Wohnung und Verpflegung gegenüber steht. Obwohl anfangs unter den Unregelmässigkeiten des hiesigen Lebens leidend und von den in der Heimat zurückgelassenen Kindern und Frauen getrennt, zur Verwahrlosung hineingend, vermögen sich dennoch die Meisten zu behaupten und von den Einwanderern polnischer Zunge sind es gerade die Galizischen, denen nachgesagt werden muss, dass sie auch die Verbindung mit der alten Heimat aufrecht zu erhalten dauernd bemüht sind. Viele nach Angabe gewiegter Kenner der Verhältnisse fast die Hälfte der Galizier kehren, nachdem sie sich hier ein Vermögen von mehreren Hundert ja sogar 1 bis 2 Tausend Dollars gemacht haben, zu ihrer Heimath zurück, wo sie sich dann ein kleines Anwesen zu kaufen imstande sind. Darauf bezügliche Kaufkontrakte werden schon von hieraus in ziemlicher Anzahl effectivirt. Das namhafte Geldsendungen hiesiger galizischen Einwanderer an ihre in der Heimat befindliche Angehörigen staattfinden, ist allgemein bekannt und dürften sich theilweise in Galizien postalisch erheben lassen, wiewohl die Geldsendungen grösstentheils durch Banken bewirkt werden. Schwieriger als für Fabrikarbeiter gestaltet sich schon die Lage für diejenigen, welche als Farmer hieher eine neue Existenz suchen kommen. Grund und Boden findet sich zwar, nicht sowohl im Staate Illinois, in welchen nur die Grafschaften la Salle und Peru in Betracht kommen, als vielmehr in den Staaten Nebraska, Minnesota und Wisconsin, zur Genüge und wird seitens der Eisenbahn und Holzabstockungsgesellschaften auf Grund der ihnen ertheilten Privilegien vertheilt. Doch ist es zum Betriebe einer Farm immerhin erforderlich ein Minimal Betriebscapital von Dol. 200 mitzubringen. Fabrikarbeiter, die sich ein solches zurückgelegt haben, können aber dann auch als Farmer ganz gut gedeihen. Eine directe Einwanderung aus Galizien zur Farmerarbeit gehört zu den selteneren Fällen und geschieht dann in der Regel nicht blind, sondern auf Grund eingezogener Informationen mit dem Beistande der hieher vorausgekommen und hier prosperierenden Landsleute. Es muss daher bei Berücksichtigung der galizischen Anwendung vorzugsweise das überwiegende Contingent der Fabrikarbeiter ins Auge gefasst werden. Für die Letzteren sind die gegenwärtigen wirtschaftlichen Verhältnisse günstig und werden es bleiben, solange die herrschende Prosperität andauert und

den Zufluss neuen Arbeitermaterials verträgt. Sollten sich, was derzeit unabsehbar ist, die Verhältnisse wieder ändern, so wird sich auch die Einwanderung insbesondere die der hier numerisch starken und bereits organisirten Galizier, von selbst regulieren. Dass in solchen Momenten seitens jeder Nation einige Opfer fallen werden, ist allerdings unzweifelhaft

Der k. u. k. Viceconsul und Gerent.

K. u. k. Mission Buenos Aires 30. December 1899 Nr. 16.

P. 8296. Ref. III.

An Seine Excellenz Hochgeborenen Grafen Goluchowski in Wien. In der Anlage beehre ich mich Euerer Excellenz mein Elaborat über das argentinische National-Territorium Misiones zur ergebnsten Vorlage zu bringen. Vor allem habe ich demselben in möglichst gedrängter Form jene allgemeinen Verhältnisse zu characterisieren getrachtet, von welchen die Eignung eines Gebietes zu colonisatorischen Zwecken abhängt. Dem entsprechend habe ich bei der Bearbeitung des gelegentlich meiner Studienreise, gesammelten Materials, versucht ein Schema einzuhalten, welches auch eine allgemeine Orientierung, über das in Rede stehende Gebiet ermöglicht. In erster Linie ist die Bewohnbarkeit des Landes durch Europäer zu berücksichtigen und habe demnach, die geografische Lage die Einwohner, geologische Formation, Bodenbeschaffenheit und Configuration, Klima etz. zur Sprache gebracht die landwirtschaftliche Nutzbarkeit des Bodens als nächstwichtigsten Factor betrachtend, übergehe ich auf die Naturproducte und Bodenerzeugnisse dann auf die bestehenden und zu erstellenden Communicationsmittel, um den ersten Theil meiner Arbeit mit einer kurzen Schilderung der bestehenden Industrieverhältnisse zu schliessen.

Der zweite Abschnitt behandelt die Eintheilung der Ansiedelungen in Urwald und Lang Colonien, die Schilderung der in den Ersteren und Lezteren zu unternehmenden Arbeiten und der Vorzüge und Vortheile, welche die Einen und die Anderen aufweisen.

Der dritte Abschnitt hat die in Misiones bestehenden Colonien und deren Entwicklungsstadium zum Gegenstande, während der Vierte die, ausschliesslich von galizischen Polen bevölkerte Colonie Apostoles, des Näheren beleuchtet.

Die im letztgenannten Abschnitt aufgezählten administrativen Übel herrschen nicht nur in Apostoles allein, sondern im Grossen und Ganzen auch in allen anderen argentinischen National-Colonien.

Ich habe auch anlässlich eines Besuches, den ich unlängst dem Präsidenten abstattete, nicht verfehlt, die wahrgenommenen Misstände zur Sprache zu bringen und hat mir General-Roca nicht nur die Versicherung gegeben auf eine ehethunlichste Abschaffung derselben hinwirken zu wollen, sondern nicht sogar ersucht ihm vermittelt eines Privatschreibens ein, alle meine, in den von mir bisher besuchten Colonien constatirten Übel, behandelndes Memorandum zukommen zu lassen und demselben auch jene Propositionen beifügen zu wollen, von welchen ich mir eine Sanierung der erwähnten Verhältnisse erwarte.

Anlässlich der Beschreibung der Besitztitelfrage meinte General Roca, dass er wohl einstehe, dass die gegenwärtigen diesbezüglichen Gesetze den Colonisten nichts weniger als günstig seien und es ihm in Anbetracht der von mir in den Colonien gemachten Erfahrungen erwünscht wäre, dass ich einen den Emigranten, den tathschlichen Erwerb von Grund und Boden erleichternden Gesetz-Entwurf ausarbeiten und ihm gelegentlich eines Privat-Besuches überreichen würde. Ich werde die Ehre haben Euerer Excellenz seiner Zeit über das Resultat meiner in Interessen unserer Emigranten, unternommenen weiteren Schritte, ergebenst Bericht zu erstatten.

Genehmigen Euere Excellenz den Ausdruck meiner ausgezeichnetsten Hochachtung und tiefsten Ergebenheit.

Rakowsky m. p.

1. Allgemeine Beschreibung der argentinischen National Teritoriums Missiones.

- Geografische Lage.** Zwischen den Flüssen Alto Parana und Uruguay gelegen, an Paraguay, Brasilien, und die Föderal-Provinz Corrientes grenzend, hat das National Territorium Missiones einen Flächeninhalt von 3,000000 Hectaren, von welchen 2,700000 H. auf Urwald und 3.00000 Hect. auf Pampaähnliches zum Ackerbau mehr oder minder geeignetes Camp oder Grassland entfallen.
- Einwohner.** Von den 32.000 Einwohnern dieses Gebietes sind 16.000 brasilianischen, 4.000 garaguayischen, 6.000 argentinischen und etwa ebensoviele europäischen Ursprungs.
- Geologische Formation.** Geologisch der Basaltformation angehörig ist diese von einer eingeschobenen rothen Sandsteinlage unterbrochen, welche am Ufer des Parana' nächst San Ignacio in einer etwa 5 klm. langen bis zu 150 m. mächtigen horizontalen Schichte zu Tage tritt.
- Terrainconfiguration und Bodenbeschaffenheit** Der ziemlich tiefe röthlich braune mit eisenhältigen Thon stark versetzte Humus ist von klebliger sehr zäher Consistenz und daher insbesondere bei der ersten Urbarmachung sehr schwer zu bearbeiten. Im Durchschnitt von mittelmässiger Güte, ist dieser Boden, dessen höchste Erhebung 650 m. erreicht (Campino de Americo), stellenweise sehr ertragsfähig und wird von zahlreichen kleinen Bächern, welche in den vielfach gewundenen Teraainfalten dieses welligen Hügellandes gebettet sind, reichlich bewässert. Die in dieser Gegend häufig niedergehenden Regengüsse verwandeln diese sonst meist sehr seichten Rinnale innerhalb weniger Stunden zu 2—5 m. tiefen 12—25 m. breiten überausreissenden Flüssen, welche jedoch 15—20 Stunden nach dem Regen wieder ihren normalen Wasserstand erreichen.
- Klima** Das zwar sehr feuchte Klima gilt für Gesund. Nur während den heissesten Stunden (von 2—4) der Hochsommertage steigt das Thermometer auf 30—36° C, während die Nachttemperatur 16° höchstens 18° C beträgt. Im Winter hingegen fällt die Temperatur nicht selten auf 6° C und bilden sich in kalten Nächten selbst leichte Eiskrusten.
- Schädliche Insekten.** Mit Ausnahme einer grossen Menge von Ameisen, welche schon nach der ersten Umarbeitung des Bodens bedeutend abnimmt um späterhin ganz zu verschwinden, und einen Art in Missiones heuer zum ersten Male aufgetretener mikroskopischer Würmer, welche nur die versuchten Tabakpflanzungen vernichteten, ist dieses Territorium bisher von schädlichen und lästigen Insekten verschont geblieben.
- Naturproducte.** Die erwähnten Urwälder enthalten mit wenigen Ausnahmen, alle Edel- und Nutzhölzer Südbrasilens ins besondere die amerikanische Ceder, den Apache-baum, die Arancaria brasiliensis in grossen zusammenhängenden wegen Mangel an Communicationsmittel noch nicht ausgebeuteten Wäldern, und den in der argentinischen Republik nur hier allein vorkommenden Paraguay-Theebaum (Yerba) (Ilex Paragniensis).
- Landwirtschaftliche Producte Maniok.** Von landwirtschaftlichen Producten sind nennenswerth eine der wichtigsten Nährpflanzen der tropischen Region, deren Anbau weder Mühe noch Auslagen ver-

ursacht, indem zur Saat bloß sonst unverwendbare Bestandtheile wie Stängel etc. einfach zerschnitten und ausgestreut werden. Die Maniok-Knollen können ohne Schaden zu nehmen, bis zum Tage des Verbrauches in der Erde verbleiben, wodurch die Nothwendigkeit der Errichtung von, zur Aufnahme der Vorräthe dienenden Magazinen entfällt. Bei einem Stärkegehalt von 30% könnte diese Pflanze späterhin auch zu industriellen Zwecken verwendet werden.

Reis und Mais gedeihen in mittelguten Qualitäten und geben jährlich zweimal Ernte von Getreidearten ist bisher nur

Weizen jedoch mit ungünstigen Resultaten gebaut worden.

Tabak wurde versuchsweise bloß einmal gepflanzt jedoch noch vor der Reife von Insekten gänzlich vernichtet.

Baumwolle wurde heuer zum ersten Male angebaut und dürfte aller Warscheinlichkeit nach günstige Resultate liefern.

Wein ist ebenfalls heuer versuchsweise gepflanzt worden und dürfte sich der Boden für diese Cultur eignen.

Zuckerrohr gedeiht in ausgezeichnete Qualität und liefert ein Hektar, ohne künstlicher Bewässerung, eine jährliche Ernte von 50.000 kilo. Bei den sehr hohen Alkohol- Steuern und dem Mangel an Industrie, wird Zuckerrohr in Apostoles bloß als Futterpflanze gebaut könnte jedoch, am Wege der Hausindustrie, mit offenem Feuer, viel vortheilhafter verwerthet werden.

Von Ölpflanzen können gebaut werden:

Arachiden in ausgezeichnete Qualität. Es ist dies eine Pflanze, welche bei richtiger Behandlung ein Tafelöl liefert, welches vom Olivenöl kaum zu unterscheiden ist.

Ricinus gedeiht ebenfalls in ausgezeichnete Qualität und werden die Stauden 4—5 m. hoch, kann jedoch im grossen Massstabe nicht gepflanzt werden, weil die hohe Besteuerung der Ricinusöl-Industrie, ein Aufkommen derselben, sehr erschwert.

Leinensamen und Sesam sind zwar noch nicht versucht worden, dürften jedoch ebenfalls sehr günstige Resultate ergeben.

Mit Vortheil könnte eine Brenneselart gepflanzt werden, aus deren Fasern ein seidenähnliches Gewebe hergestellt wird, fast alle europäischen Gemüsearten gedeihen in ausgezeichnete Qualität. — Eine der wichtigsten Nutzpflanzen, der Paraguay Theebaum, wurde bis jetzt landwirtschaftlich überhaupt nicht ausgenützt. Diese Pflanze kommt in Südbrasilien sowie im Norden von Missions als Baum, in Paraguay hingegen hauptsächlich als Strauch vor, und liefert bereits eine dreijährige Pflanze eine halbe Ernte im Werthe von 3 Piaster während der Bruttowerth der vollen Ernte eines fünfjährigen Baumes 4½ Piaster beträgt. Nach Abzug der Manipulations- und Transportkosten bis zum nächsten Hafen verbleibt per Baum ein Nettoertrag von 2½ — 3 Piaster. Bei dem Yerba- Strauch kann der billigeren Manipulation halber ein Mehrertrag von circa 20% erzielt werden, und würde eine Yerba- Plantage in der Ausdehnung von 1 Hectar ein Reinerträgniss von circa 1500 Piaster jährlich abwerfen.

Orangen. Ein Baum gibt nach 5 Jahren halbe, nach 8 Jahren ganze Ernte und liefert im Durchschnitt 2000 Früchte, welche an der Productionsstelle einen Werth von 6, in Hafen gestellt, je nach der Entfernung 2—3 Piaster repräsentieren.

Bananen und Ananas kommen in Missiones in grosser Menge wild vor und könnten ebenso wie viele anderen Obstarten mit Vortheil gezo-gen werden.

Die Viehzucht kommt zwar für die Emigranten nicht in Betracht, doch sei hier erwähnt, dass sich die Pampa von Missiones vorläufig bloss zur Zucht von Creolischen Hornvieh eignet und dieselbe einen Reinertrag von 20—25⁰ „ abwürft.

Kommunikations - Verhältnisse.

Bis jetzt hat Missiones nur natürliche Verkehrswege, es sind dies der zu jeder Jahreszeit bis zur äussersten Grenze dieses Territoriums und selbst darüber hinaus, für kleinere dampfer schiffbare Alto Parana und der bloss zeitweise schiffbare Rio Uruguay.

Im Innern des Landes sind zwar einige meist noch von den Jesuiten- Missioneren angelegte für Fuhrwerke nur bei trockenem Wetter praktikable Strassen, welche sich in einem sehr vernachlässigten Zustande befinden, doch sind in letzter Zeit folgende für die wirtschaftliche Entwicklung von Missiones wichtige Eisenbahn- Conzessionen bewilligt worden:

- I. Eine französische Gesellschaft hat von der brasilianischen Regierung die Conzession für die Linie Porto Alegre-Santa Maria bocca del Munt erhalten und soll an diese ernschliessend eine andere französische Linie bis Iturará (Provinz San Pablo) und dort abzweigend bis Pavo geführt werden, und sich somit Apostoles auf 50 Kilometer nähern.
- II. Eine englische seither fallierte Gesellschaft, hat die argentinische Conzession zur Erstellung der Linie von Santo Thomé bis Possadas mit einem Embranchement, welches sich Apostolet auf circa 10 Kilometer nähert. Diese Conzession wurde von einer neugegründeten englischen Gesellschaft übernommen und ist der Ausbau dieser Strecke in umso kürzerer Zeit zu gewärtigen, als von der fallierten Compagnie bereits bedeutende Vorarbeiten fertiggestellt worden sind.
- III. Eine projectierte dritte Linie soll anschliessend an die Strecke Santo Thome- Possadas letzteren Ort mit Corrientes verbinden.
- IV. Schliesslich noch eine Linie zu erwähnen, welche eine französische Gesellschaft insbesondere wegen Ausbeutung der Arancaria- Wälder durch ganz Missiones zu führen beabsichtigt und sind die diesbezüglichen Vorstudien bereits in Angriff genommen worden.

I n d u s t r i e.

1) Ausbeutung der Wälder, jährliche Production: *

Cedernholz . . .	Stück	12.000	Tonnen	12.000
Apache . . .	„	900	„	1.200
Peterebi . . .	„	3.600	„	2.800
Timlo . . .	„	2.400	„	3.000
Andere Arten circa . . .	„	600	„	600

Total Stück 19.500 Tonnen 19 600

- 2) **Yerba** (*Ilex Paraguayensis*) jährliche Production 1900 Tonnen gedörrten Yerba.
- 3) **Zuckerrohrfabrik**. Französische Firma Otto Bemberg et Co. von Possadas 30 km. stromaufwärts gelegen, Production jährlich 400 Tonnen Zucker hat eine decauville- Bahn von 25 km. Länge Alkoholfabrikation wegen zu hoher Steuer (1 Peso per Liter) eingestellt.
- 4) **Canna** oder Zuckerrohrbrandtweinfabrik der ital. Firma Carlo Brosetti etabliert in Cerro Cora, sehr gut eingerichtet. Produciert Zuckerhonig, Malasse und Canna.
- 5) **Yerba- Mühle** mit dependenzen französische Firma Robert Blosset in Posadas etabliert, produziert, mit einem Motor von 20 Pferdekräften, jährlich 200 Tonnen Yerbamehl. Diese Fabrik ist mit einer mechanischen Sägerei, einem Atelier für Holz- und Eisenarbeiten und einer Ziegelbrennerei verbunden.
- 6) **Yerba- Mühle** der firma Berthe Orellaga et Co. franco- paraguayer Firma, jährliche Production 200 Tonnen.
- 7) **Yerba- Mühle** der spanischen firma Mascias Rodriguez et Co. produziert mit einem Motor von 4 Pferdekräfte jährlich 50 Tonnen.
- 8) **Gärberei** der franz. firma I. Thomas in Possadas, jährliche Production 2000 Stück Häute.
- 9) **Liquer und Sodawasserfabrik** franz. Firma Louis Daries.
- 10) **Liquer und Sodawasserfabrik** italien. Firma G. Noziglia
- 11) **Maniokmehlfabrik** in San Ignacio, franz. Firma M. Bouix.
- 12) **Havana- Cigarren Immitationfabrik**, spanische Firma I. B. Agnilar.
- 13) **Mühl und Bausteinbruch** am Parana nächst San Ignatio in geringerem Masstabe ausgebeutet von dem Franzosen Vanderdorp.
- 14) **Gerbstoffextractfabrik** in Corpus mit hydraulischem Motor, franz Firma E. Besançon.
- 15) **Reismühle** mit hydraulischem Betrieb in Conception uragua- yer Firma Gronet et Ortiga.

II. Eintheilung der Ansiedelungen in Urwald — und Camp — Colonien.

Mann unterscheidet in Misiones zwei Arten von Colonien u z. solche, welche im Camp und solche, welche in leicht zugänglichen Theilen des Urwaldes errichtet worden sind. In den Ersteren wird das über ein Meter hohe Gras während der trockenen Jahreszeit abgebrannt und der Boden möglichst tief aufgeackert, womit derselbe zum Anbau hinreichend vorbereitet ist.

Im Urwalde hingegen müssen vor allem anderen das Gestripp, Unterholz und Schlingpflanzen vermittelst eines

eigens zu diesem Zwecke construirten Faschinen-Messers abgehauen werden, worauf dann blos die mächtigsten Stämme zu schlagen sind, welche mit aller Wucht auf die in ihrer Nähe befindlichen vorher mit tiefen Kerben versehenen schwächeren Bäume niederfallend 20–30 derselben zu Boden strecken.

Nach einigen Tagen wird das bereits dürr gewordene Unterholz angezündet und verbrennen in dem so entstehenden Feuer alle auf oben beschriebene Art gefallen und auch die noch aufrecht stehenden schwächeren Bäume, während die mächtigen Stämme bloss äusserlich verkohlt werden. Nach Erlöschen der Waldbrandes wird die Erde bedeckende etwa 15 ctm. tiefe Aschenschichte mit eisernen Stäben, welche bis in den Humus gestochen werden durchstossen und Sämereien in die so entstandenen Öffnungen oder Grübchen gestreut.

Die nach dem Verbrennen des dürren Laubwerkes zurückgebliebene erste Aschenschichte schützt den Humus gegen das sich später entwickelnde intensive Feuer, welches durch die bedeutende Erhöhung der Temperatur des Bodens denselben zu einer Evaporation veranlasst, welche durch die dichte Aschendecke nicht ausströmen kann, von der Erde wieder aufgesaugt wird und durch ihre feuchtwarme Einwirkung das Aufkeimen und die Entwicklung der Saat nur befördert.

Die unverbrannt gebliebenen grossen Stämme der Edel und Nutzhölzer werden zu Balken behauen und gelegentlich zur Verfrachtung an den Fluss gebracht, während sehr harte oder nur sehr langsam trocknende werthlose Bäume an mehreren Stellen angebohrt und vermittelst Minenpulver zu rasch trocknenden und leicht verbrennbaren Schlitern auseinander gesprengt werden.

Auf die oben beschriebene Art können so unwahrscheinlich es auch klingen mag, zwei mit dieser Arbeit vertraute Männer eine Hectar Urwald in zehn bis fünfzehn Tagen in Ackerland verwandeln und wird der seit undenklichen Zeiten von Wurzeln durchfuhrchte Boden durch Verfaulen derselben nicht nur noch fruchtbarer sondern auch derart aufgelockert dass er mehrere Jahre hindurch blos mit der Haue späterhin aber mit einem Pflug sehr leicht bearbeitet werden kann.

Der Campcolonie gegenüber bildet eine im Urwald angelegte den Vortheil, dass bei dem Umstande als Erstere nur mit einem Fundus Instructus bearbeitet werden kann, der dortangesiedelte ohne Baarmittel eingewanderte Emigrant noch vor Beginn seiner Arbeit verhältnissmässig grosse Schulden contrahieren muss, während der im Urwald etablierte Colonist seine Arbeit mit Faschinenmesser und Beil beginnt.

Den durch obenbeschriebene Art gewonnenen Acker die ersten Jahre hindurch leicht mit der Haue bestellt und den erst später nothwendig werdenden Fundus Instructus aus dem Erlöse der bis dahin verkauften Nutzhölzer anschaffen kann. Ausserdem muss der Campcolonist das zum Bau seines Hauses nöthige Material oft von Meilenweit herschaffen, während der Waldcolonist alles an Ort und Stelle vorfindet, doch ist letzterer eine Reihe von Jahren hindurch Schwärmen von lästigen und quälenden Insekten ausgesetzt, welche in dem Camp von Missiones entweder gar nicht oder nur in geringer Menge vorkommen.

III. Ueber die im National-Territorium Misiones bestehenden Colonien und deren Entwickelungsstadium.

Das Nationalterritorium Misiones war nach der anfangs dieses Jahrhunderts erfolgten Vertreibung des Jesuitenordens gänzlich vernachlässigt und unbeachtet dessen wurde demselben erst gegen 1870, zu welcher Zeit der Yerbahandel seinen Weg über den Rio-Uraguay genommen hat, eine gewisse Aufmerksamkeit zugewendet. Die Gründung der dort befindlichen Colonien fällt in das Jahr 1873, von welcher Zeit An bis heute 14 National-Colonien dekretiert wurden u. z.

Possadas im Jahre 1873 am Ufer des Alto-Parana mit einem Areal von 3690 Hectar als Colonie dekretiert, hat 5000 Einwohner verschiedener Nationalität, ist die Hauptstadt von Misiones und entwickelte sich in Folge dessen sehr gut.

Concepcion wurde von den Jesuiten im 17. Jahrhunderte gegründet, zur Zeit der Vertreibung derselben zerstört und im Jahre 1879 mit einem Areal von 12.700 h. gutem zur Agricultur geeignetem Camp als Colonie dekretiert und neu vermessen, hat bei einer Einwohnerzahl von circa 4000 Seelen, fast ausschliesslich Creolen, eigene Munizipalität und entwickelt sich insbesondere des Yerbahandels halber in zufriedenstellender Weise.

San Janvier im 17. Jahrhunderte von den Jesuiten gegründet, nach deren Vertreibung zerstört und im Jahre 1881 mit einem Areal von 5400 h. Wald und Camp als Colonie dekretiert und neu vermessen. Einwohnerzahl 2737 hauptsächlich Brasilianer, hat eigene Munizipalität, kann sich aber trotz des vortrefflichen Bodens, wegen schlechter Verwaltung nicht entwickeln.

Candellaria ebenfalls im 17. Jahrhunderte von den Jesuiten gegründet, gelegentlich der Vertreibung dieses Ordens sehr entvölkert und ganz vernachlässigt, im Jahre 1884 als Colonie dekretiert und mit einem Areal von 3900 h. mittelmässigen Camplandes neu vermessen.

Nach der Volkszählung von 1895 hatte diese Colonie 1753 Einwohner verschiedener Nationalität, numerisch vorherrschend ist zwar das Creolische Element doch dominirt keine der vertretenen Nationalitäten.

Von Anfang an von unfähigen Administratoren verwaltet, welche später durch eine indolente Munizipalität ersetzt wurden, konnte sich Candellaria umso weniger entwickeln, als sich der Boden als minder ertragsfähig erwies.

Santa Anna, ursprünglich ebenfalls Jesuitische Gründung, theilte das Schicksal von Candellaria und wurde im Jahre 1885 mit einem Areal von 19.000 h als Colonie gegründet und neu vermessen. Boden mittlerer Güte; hat circa 2124 Einwohner verschiedener Nationalität mit numerischüberwiegendem Creolischem Element. Ist zwar in jeder Hinsicht besser als Candellaria,

hat eigene Munizipalität, entwickelt sich jedoch nur sehr langsam.

San José wurde ebenfalls im 17. Jahrhunderte von den Jesuiten gegründet, und anlässlich deren Vertreibung zerstört und 1890 mit einem Areal von 5400 h. zu Agriculturzwecken nicht besonders geeignetem Camp als Colonie dekretiert und neu vermessen, hat circa 2350 Einwohner verschiedener Nationalitäten, überwiegend und dominierend ist jedoch das Creolische Element. Die Colonie entwickelt sich des geringeren Bodens und nachlässiger Administration halber nur sehr langsam.

Bonpland im Jahre 1872 mit einem Waldareal von 20.000 h. als Colonie vermessen; haben sich daselbst etwa 500 Seelen angesiedelt. Die Bevölkerung besteht hauptsächlich aus Fremden und zwar Franzosen, Spanier und Deutschen, welche letztere die Majorität bilden. Da die Colonie überhaupt gar keine Administration hat, entwickelt sich sehr langsam.

Cerro Corra wurde im Jahre 1894 mit einem Waldareal von 10.000 h. gegründet. Einwohnerzahl 1273 fast ausschliesslich Creolen, die Colonie hat eigene jedoch sehr schlechte Munizipalität, entwickelt sich aber in zufriedenstellender Weise, hauptsächlich wegen der Eignung des Bodens zu dem dort betriebenen Tabackbau.

Corpus im 17. Jahrhunderte von den Jesuiten als Reduction gegründet, nachher total zerstört, wurde im Jahre 1895 mit einem Waldareal von 10000 h. als Colonie neu vermessen. Einwohnerzahl circa 500 hauptsächlich Fremde, von welchen die Majorität Franzosen sind. Diese Colonie ist noch zu jung, um sich über die Entwicklung derselben ein Urtheil bilden zu können, jedenfalls sind die natürlichen Vorbedingungen sehr günstig und wird überdies von einem in seinem Fache sehr tüchtigen Franzosen verwaltet.

Der Reihe nachkommt:

Apostoles, welche Colonie weiter unten ausführlich behandelt wird.

San Ignatio ist die älteste und bedeutendste Jesuiten Reduction in den argentinischen Missionen, wurde bereits Ende 16. Jahrhunderts begründet. Nach Vertreibung der Missionäre ganz zerstört und entvölkert wurde es 1898 mit einem Waldareal von 10000 h. als Colonie dekretiert und vermessen. Einwohner mit Ausnahme von einigen Franzosen, Creolen Entwicklung ungünstiger Bodenverhältnisse halber zweifelhaft.

San Pedro, Paggi, Campo Grande sind eigentlich blos Niederlassungen von Yerba Arbeitern und haben insgesamt etwa 10000 Einwohner.

IV. Apostoles.

Die heute bereits 500 Einwohner zählende ausschliesslich galizische Colonie Apostoles, wurde im Jahre 1897 von Don José Lanusse, Gouverneur von Missiones, mit 14 polnischen Familien gegründet, welche vorher in klimatisch sehr

ungesunden und zum Ackerbau ungeeigneten argentinischen Colonien angesiedelt waren, dieselben aber dieser ungünstigen Verhältnisse halber verlassen hatten.

Von dem den polnischen Emigranten besonders wohlwollenden Gouverneur nach Möglichkeit unterstützt, hofften diese ersten Ansiedler von Apostoles umso gewisser eine gesicherte Existenz gründen zu können, als hier die im einleitenden Theile dieses Elaborates characterisirten natürlichen Bedingungen besonders günstig sind.

Ohne sich über die wahre Sachlage eine auch nur halbwegsrichtige Vorstellung gemacht zu haben, sich nur auf die Ertragsfähigkeit des Bodens und die klimatischen Verhältnisse allein verlassen haben die in Apostoles erst vor kurzem etablierten Polen, andere in Argentinien und Südbrasilien in misslichen Verhältnissen lebende Landsleute durch übertriebene Schilderung der Vorzüge der neu entstandenen Colonie, zur Übersiedlung nach derselben veranlasst.

Schon einige Monate später dürften pfantastisch ausgeschmückte Schilderungen von Missiones in Galizien verbreitet worden sein, wo sich den auch als bald Gruppen von auswanderlustigen Bauern bildeten, welche einen aus ihrer Mitte erwählten Vertrauensmann, behufs Einziehung von zuverlässigen Erkundigungen auf gemeinschaftliche Kosten nach Apostoles sendeten.

Hier angekommen, überzeugten sich diese Emissäre von der Fruchtbarkeit des Bodens, und hatten überdies erfahren, erfahren, dass die National-Regierung im Sinne des Colonisations-Gesetzes verpflichtet ist jedem Emigranten gegen nachherige ratenweise Rückzahlung, eine Ackerland-Concession in der Ausdehnung von mindestens 25 und höchstens 100 h. einen completeen Fundus Instruktus und Lebensmittel für die Dauer eines Jahres zur Verfügung zu stellen.

Jene Bestimmung des Gesetzes, nach welcher der auf die unter den obenerwähnten Umständen erworbenen Ländereien bezügliche rechtskräftige Besitztitel, erst nach Tilgung aller aus den aufgezählten Anticipationen hervorgehenden Schulden, dem Emigranten einzuhändigen ist, fanden die dem Bauerstande angehörigen Berichterstatter umso gerechtfertigter als ja der mit argentinischen Verhältnissen nicht vertraute in derselben eine Gefährdung des Eigenthumsrechtes nicht zu erkennen vermag. Mit ganz oberflächlichen Informationen versehen und gründlich getäuscht, kehrten die mehrfach erwähnten Berichterstatter in ihre Heimat zurück, wo sie zu freiwilligen sehr erfolgreich thätigen Emigrations-Agenten wurden um dann gefolgt von einer grösseren oder kleineren Anzahl von Landsleuten nach Apostoles auszuwandern.

Wie erfolgreich die nebenbei bemerkt, ganz uneigennützig von der hiesigen Regierung in keiner Weise unterstützte Thätigkeit dieser Agenten war, geht aus dem Umstande hervor, dass einer derselben mit 60 Personen nach Apostoles zurückkehrte, während andere für den Fall, als die argentinische Regierung die Reisekosten vorschussweise zu bestreiten bereit sein sollte, sich verpflichteten einige hundert galizische Emigranten nach Apostoles zu bringen.

Die von José Lanusse auf eigene Verantwortung gegründete neue Colonie wurde vom Notional-Congress nach-

träglich dekretiert und ein vom Gouverneur zur Etablierung von 1000 Familien in Missiones verlangter Credit von 300000 Pesos bereits vor 2 Jahren bewilligt, jedoch bis heute noch immer nicht angewiesen.

Unter solchen Umständen müsse sich die Finanznoth des Gouverneurs natürlicherweise in demselben Masse steigern, in welchem die neue Colonie durch stette Zunahme der Bevölkerung scheinbar sich entwickelte. Die geringen dem Lanusse zur Verfügung stehenden Mittel waren schon nach Etablierung der ersten 14 Familien verausgabt und konnten den später folgenden bloß die Lebensmittel, nicht aber auch der Fundus Instruktus geliefert werden.

Diesen Verhältnissen gegenüber sah sich der Gouverneur genöthigt mit allen seitens der Regierung zu leistenden Lieferungen einen Unternehmer zu betrauen, welcher sich bereit erklärte, ihm bis zum Eintreffen der erwähnten Fonds zu creditieren, und hat sich das so eingeführte Lieferanten-System, welches auf die Ausbeutung der Emigranten eingerichtet wurde, zu einem für den Unternehmer sehr vortheilhaften aber die Entwicklung der Colonie hemmenden Geschäft gestaltet.

Anstatt den Emigranten durch möglichst rasche Lieferung eines preiswürdigen und brauchbaren Fundus Instruktus in die Lage zu versetzen, sich nach Ablauf eines Jahres aus eigenen Bodenproducten zu ernähren, wird ein solcher nicht nach Massgabe des Bedarfes sondern bloß gelegentlich, wenn er eben recht billig erhältlich, in minderen nach kurzem Gebrauche halb oder auch ganz unbrauchbar gewordenen Qualitäten angeschafft und für zum Werthe in keinem Verhältnisse stehendem hohen Preise den Colonisten auf Credit abgegeben und müssen dieselben in der Regel 12—18 Monate unthätig warten, bis sie mit dem zur Feldarbeit nöthigen Material und Thieren versehen werden. Während es im Interesse der Entwicklung der Colonie gelegen wäre, dass bei Beschaffung der für die noch verpflegsberechtigten Emigranten bestimmten Lebensmittel in erster Linie die Bodenproducte der Colonie berücksichtigt würden, zieht es der Lieferant vor die gleichartigen Produkte wochentlich zweimal in dem 80 klm. weit entfernten Markte-Posadas einzukaufen, wodurch bei dem Umstande, als die Colonie über Fuhrwerke nicht verfügt, die Mehrproduction der Einzelnen auch nicht verwerthet werden kann, was wieder zufolge hat, dass jeder gerade nur so viel anbaut als er zum Unterhalt seiner Familie bedarf.

Durch dieses Manöver kommt der Colonist nicht in die Lage Baargeld zu erwerben und ist selbst, wenn er auch schon hinlänglich produzieren könnte, noch immer gezwungen behufs Deckung seiner sonstigen Bedürfnisse wie Kleidung etc. die theueren Credite des Lieferanten in Anspruch zu nehmen der hiedurch den ganzen Handel von Apostoles monopolisiert.

Nur in Ausnahmefällen werden die Producte der Emigranten im Tausche gegen Branntwein oder sonstige Artikel angenommen wobei jedoch die Producte zu unverhältnismässig niederen, die für dieselben genommene Waren jedoch zu horrenden Preisen berechnet werden.

Ausser diesen und einer langen Reihe anderen aus dem Lieferantensystem hervorgehenden Missständen ist auch noch

die jämmerliche Verwaltung der Colonie, einer Entwicklung derselben hinderlich.

Die Administratorstelle ist mit einem absolut unfähigen dem Gouverneur von Buenos Aires aus aufgedrängten Individuum besetzt, welches sich um die Interessen der Colonisten nicht im geringsten kümmert und wie behauptet, wird stiller Genosse des Lieferanten ist, dessen unlautere Manipulation erbilligt.

Niemand macht die Emigranten mit der Behandlung des Bodens und mit den mit Vortheil zu ziehenden Nutzpflanzen bekannt. Sämereien kommen entweder in ganz verdorrem unbrauchbaren Zustande, oder zur unrechten Zeit, stets aber in unzulänglicher Menge zur Vertheilung. Wenn Apostoles trotz dieser Zustände etwas hervorbringt, so ist dies lediglich der Bemühung des, nebenbei bemerkt aus den Privatmitteln des Gouverneurs bezahlten Pfarrers, des Salesianer Paters Stanislaus Cynalewski und einigen aus Brasilien eingewanderten Polen zu verdanken, welche dort mit den tropischen Agriculturverhältnissen vertraut geworden sind und hier ihre Landsleute nach Möglichkeit instruiren.

Was nun den durch das Colonisationsgesetz scheinbar so sehr erleichterten Erwerb von Grund und Boden anbelangt, so sei hier nur erwähnt, dass andere Gesetze es gerade dem mittellos eingewanderten Emigranten mit Rücksicht auf die complizierten Formalitäten und den mit der Erfüllung derselben verbundenen unverhältnismässig grossen Auslagen ungemein erschweren, sich rechtskräftige Besitztitel zu erwerben, und nur die wenigsten Colonisten solche in Händen haben und daher bei der höchst defecten argentinischen Gerechtigkeitspflege stets Gefahr laufen anlässlich eines Rechtsstreites, wie dies übrigens bereits mehreren in Reconquista und Avellaneda etabliert gewesenen Österreichern willfahren ist — nach jahrlanger Arbeit und trotz der eventuel mitgebrachten und investierten Capitalien ohne jeder Entschädigung einfach expropriirt zu werden.

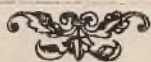
Speziell für Apostoles besteht noch die Gefahr, dass falls dem durch Selbsttäuschung hervorgerufenen Strom der Einwanderung nicht baldigst Einhalt gethan, würde der über beschränkte Mittel verfügende Lieferant ausser Stande, die stets zunehmende Bevölkerung mit Lebensmitteln zu versehen, seine Credite wird einstellen müssen, worauf wenn die mehrfach erwähnten Fonds nicht noch im letzten Moment angewiesen würden, die Auflösung der Colonie nicht hintangehalten werden könnte, und würden durch eine solche Krise sämmtliche in Apostoles etablierte Emigranten der grössten Noth preisgegeben werden.

Aus der vorausgegangenen Schilderung geht hervor, dass eine Emigration nach Missiones, trotz der so günstigen natürlichen Vorbedingungen solange nach Möglichkeit zu verhindern wäre, bis sich die argentinische Regierung nicht entschliesst, die zur Colonisation von Apostoles erforderlichen Fonds anzuweisen und jene Reformen durchzuführen, welche zur Sicherung des Bestandes der Colonie und insbesondere des Eigenthumsrechtes unerlässlich sind.

Tabelle

der in der Colonie Apostoles
angesiedelten Colonisten.

angefertigt am 29. September 1899.



Laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum der Ankunft in Apostoles			Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Ochsen	Anzahl der Kühe
			Datum	Monat	Jahr						
1	Dutka Elias	4	26	August	1897	Galizien	50	7	—	—	—
									5	2	6
2	Dutka Aleksander	2	"	"	"	dtto	50	7	1	2	1
											1
3	Kuca Honorata	5	"	"	"	dtto	50	8	1	2	1
4	Kozłowski Teodor	4	"	"	"	dtto	25	4	—	2	2
									1		1
5	Maximowicz Johann	7	"	"	"	dtto	50	10	—	2	1
									1		
6	Opychany Michael	6	"	"	"	dtto	50	8	—	2	—
									2		3
7	Musi Thomas	5	"	"	"	dtto	25	5	—	2	—
									1		1
8	Winnik Thomas	6	"	"	"	dtto	50	6	1	2	1
9	Sobczeszyn Joseph	4	"	"	"	dtto	25	8	1	2	1
10	Stefanicki Johann	2	"	"	"	dtto	25	6	—	—	3
11	Wlazły Nicolaus	4	"	"	"	dtto	50	6	1	2	1
12	Bednarz Maciej	2	"	"	"	dtto	50	9	—	2	1
									1		1
13	Szczęsny Georg	3	26	"	"	dtto	100	6	—	2	1
								1	1		1
14	Birareli Wiktor	2	"	"	"	dtto	25	4	1	—	1
15	Mlot Michael	6	21	Januar	1898	dtto	100	9	—	2	—
									2		7
16	Mlot Ludwig	12	"	"	"	dtto	50	3	—	2	1
									2		2
17	Mlot Marcela	4	"	"	"	dtto	25	—	1	—	1
											1
18	Dominikow Vinzent	9	27	März	1898	dtto	50	5	1	2	3
									1		2

Datum des Empfanges der Thiere			Datum des Empfanges der Geräthe			Schulden an die Regierung in Pesos m/n				Anmerkungen
						Fürs Land	Fürs Vieh	Für Verköstigung und Wirtschafts-Geräthe	Total	
Datum	Monat	Jahr	Datum	Monat	Jahr					
—	—	—	16	März	1899	100	—	437·43	537·43	1) Die Regierungsschulden sind bis 31. August 1899 berechnet.
21	Januar	1899	2	Dzbr.	1898	100	140	339·71	579·71	
"	"	"	"	"	"	100	145	624·26	869·26	2) Die Ziffern <i>cursiv gedruckt</i> , bezeichnen die Thiere, welche die Colonisten für ihr eigen Geld angekauft haben.
"	"	"	"	"	"	50	150	477·34	677·34	
"	"	"	"	"	"	100	137	782·40	1019·40	3) In vielen Fällen ist aus den Büchern nicht zu ersehen, an welchem Datum das Vieh oder die Wirtschaftsgeräthe an die Colonisten verabfolgt wurden; sicher ist, dass die ersten Ochsen anfangs Jänner 1899, die ersten Milchkühe in der zweiten Hälfte December 1899 und die ersten Pferde nach dem 20. Jänner 1899 ausgetheilt wurden; folglich waren die schon im August 1897 eingewanderten bis Ende 1898, ohne jegliches Vieh und Wirtschaftsgeräthe,
"	"	"	16	März	1899	50	80	547·38	677·38	
"	"	"	2	Dzbr.	1898	100	135	711·72	946·72	
"	"	"	16	März	1899	50	135	518·44	703·44	
3	März	1899	"	"	"	50	105	315·54	470·54	
21	Januar	1899	"	"	"	100	130	496·94	726·94	
"	"	"	2	Dzbr.	1898	100	115	279·12	494·12	
"	"	"	20	Mai	1899	200	115	405·75	720·75	
"	"	"	2	Dzbr.	1898	50	59	319·57	428·57	4) Sämmtliche Colonisten, die bis zum Monat August 1898 eingewandert sind, beziehen keine Lebensmittel mehr, nehmen aber anstatt derselben, nach Bedarf Kleidung.
2	Juni	"	"	August	1899	200	80	10·60	290·60	
21	Januar	"	10	Juni	"	100	115	219·49	434·49	
3	März	"	"	"	"	50	57	256·97	363·97	
Die 22. Die 3.	Ochsen Juli Kühe März	"	2	Dzbr.	1898	100	205	567·70	872·70	

Laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum der Ankunft in Apostoles			Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Oesen	Anzahl der Kühe
			Datum	Monat	Jahr						
19	Pfeiffen Anton	7	27	März	1898	Galizien	50	5	1	2	1
20	Domski Johann	6	"	"	"	dtto	50	8	1	2	1
21	Katzor Theodor	6	23	Mai	"	dtto	50	8	1 2	—	1 2
22	Herzon Johann	8	"	"	"	dtto	50	6	1 1	2	1
23	Swiencicki Gregor	4	12	Juni	"	dtto	50	6	— 1	2	1 1
24	Beali Elias	6	"	"	"	dtto	50	7	1	2	1 1
25	Strotzen Lukas	7	"	"	"	dtto	50	9	2	2	1 2
26	Benczarski Frantz	6	23	"	"	dtto	25	5	7	—	— 5
27	Dominik Frantz	4	2	Juli	"	dtto	50	5	1 3	—	1 2
28	Polutranka Theodor	6	"	"	"	dtto	50	6	1 2	2	— 1
29	Derkotz Nicolaus	2	"	"	"	dtto	25	6	2 1	2	— 1
30	Kozaczek Simon	4	6	"	"	Brasilien	25	3	1 1	2	1
31	Gembarowski Filemon	3	26	August	"	Galizien	41	8	1	2	1 1
32	Barladin Peter	5	"	"	"	dtto	50	7	— 2	2	1 1
33	Kościuk Constantin	5	"	"	"	dtto	52	8	1 1	2	1 2
34	Nera Prokop	4	"	"	"	dtto	41	10	— 1	— 2	— 3
35	Slobozan Jacob	4	"	"	"	dtto	25	6	1	2	1 1
36	Nowosielski Johann	6	4	Septem.	1898	dtto	25	—	—	—	1

Datum des Empfanges der Thiere			Datum des Empfanges der Geräthe			Schulden an die Regierung in Pesos <i>m/n</i>				Anmerkungen
Datum	Monat	Jahr	Datum	Monat	Jahr	Fürs Land	Fürs Vieh	Für Verkästigung und Wirtschaftsgeräthe	Total	
16	Mai	1899	2	Dzbr.	1898	100	137	460.49	697.49	
21	Januar	"	16	März	1899	100	145	380.73	625.73	
3	März	1899	2	Dzbr.	1898	100	60	349.06	509.06	
21	Januar	"	16	März	1899	100	145	568.45	813.45	
"	"	"	2	Dzbr.	1898	100	115	283.04	498.01	
"	"	"	"	"	"	100	133	350.97	583.97	
"	"	"	"	"	"	100	132	395.47	627.47	
—	—	—	"	"	"	50	—	325.53	375.53	
16	März	"	"	"	"	100	65	212.04	377.04	
21	Januar	"	16	März	1899	100	105	358.09	563.09	
2	Juni	"	20	Mai	"	50	80	142.85	272.85	
21	Januar	"	2	Dzbr.	1898	50	137	228.93	415.93	
"	"	"	"	"	"	82	137	242.40	461.40	
"	"	"	"	"	"	100	115	306.48	521.48	
"	"	"	"	"	"	104	137	320.51	561.51	
—	—	—	"	"	"	82	—	173.27	255.27	
21	Januar	1899	"	"	"	50	128	242.35	420.35	
"	"	"	20	Mai	1899	50	35	284.12	369.12	

Laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum		Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Ochsen	Anzahl der Kühe	
			Datum der Ankunft in Apostoles								
			Monat	Jahr							
37	Kowatz Stephan	1	12	Septem.	1898	Brasilien	50	4	1	2	1
38	Gondosz Michael	3	"	"	"	dtto	75	14	1	2	1
39	Leik Ludwig	3	21	"	"	dtto	50	6	1	2	1
40	Kowalski Teofil	6	"	"	"	dtto	50	6	1	2	1
41	Sokalok Stephan	6	"	"	"	Galizien	25	5	1	2	1
42	Żatkowski Johann	3	29	October	"	dtto	70	13	1	2	1
43	Wylotek Thomas	4	"	"	"	dtto	60	3	1	2	—
44	Kendzierski Gregor	5	"	"	"	dtto	50	10	—	2	1
45	Markiewicz Johann	4	"	"	"	dtto	50	6	1	2	1
46	Mielnik Stanislaus	4	"	"	"	dtto	60	4	1	2	1
47	Szewczuk Theodor	5	"	"	"	dtto	50	5	1	2	1
48	Zagorodny Johann	4	"	"	"	dtto	25	6	—	2	2
49	Putorak Sophie	3	"	"	"	dtto	¼	—	—	—	2
50	Benzarski Kasimir	5	"	"	"	dtto	50	7	—	2	1
51	Koper Joseph	4	"	"	"	dtto	50	10	—	2	1
52	Horeański Nicolaus	5	"	"	"	dtto	84	12	—	2	—
53	Horeański Johann	7	"	"	"	dtto	25	4	—	2	—
54	Józwiak Peter	1	"	"	"	dtto	50	1	1	2	—

Datum des Empfanges der Thiere			Datum der Empfanges der Geräte			Schulden an die Regierung in Pesos <i>m/n</i>				Anmerkungen
Datum	Monat	Jahr	Datum	Monat	Jahr	Fürs Land	Fürs Vieh	Für Verkösti- gung und Wirt- schafts-Geräthe	Total	
16	Mai	1899	2	Dzbr.	1898	100	137	155·20	392·20	Hat nur einen Bau- platz in der proje- ctierten Stadt, der- selbe kostet 2 Pe- sos.
21	Januar	"	"	"	"	150	145	256·37	551·37	
"	"	"	16	März	1899	100	140	208·33	448·33	
"	"	"	2	Dzbr.	1898	100	145	307·50	552·50	
2	Juni	"	16	März	1899	50	135	322·83	507·83	
21	Januar	"	2	Dzbr.	1898	140	137	213·26	490·26	
16	Mai	"	"	"	"	120	92	207·88	419·88	
21	Januar	"	"	"	"	100	115	247·70	462·70	
"	"	"	16	März	1899	100	130	217·28	447·28	
2	Juni	"	2	Dzbr.	1898	120	135	189·34	444·34	
21	Januar	1899	"	"	"	100	133	207·13	440·13	
"	"	"	"	"	"	50	150	229·70	429·70	
?	?	?	—	—	—	2	70	109·43	181·43	
16	Mai	1899	2	Dzbr.	1898	100	115	259·90	474·90	
"	"	"	"	"	"	100	115	196·75	411·75	
—	—	—	?	?	?	168	—	225·99	393·99	
2	Juni	"	?	?	?	50	80	267·72	397·72	
?	?	?	?	?	?	100	102	6·21	208·21	

Laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum der Ankunft in Apostoles			Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Ochsen	Anzahl der Kühe
			Datum	Monat	Jahr						
55	Duceiak Paul	1	6	Dzbr.	1898	Galizien	25	2	—	—	1
56	Czajkowski Johann	1	19	"	"	dtto	25	—	1	—	1
57	Ostrowski Martin	2	"	"	"	dtto	50	4	1	2	1
58	Stepnowski Michael	6	20	Januar	1899	Brasilien	100	9	1 1	2 1	1 4
59	Kus Basilius	5	"	"	"	Galizien	75	3	1	—	1
60	Aspenleiter Matäus	4	6	Februar	"	Russland	50	6	1	2	1
61	Berger Philipp	4	"	"	"	dtto	75	6	1	—	1
62	Augustinowicz Julia	1	"	"	"	Russisch-Polen	25	—	1	—	1
63	Zaborewski Peter	8	"	"	"	dtto	100	10	5 2	— 4	1 16
64	Starek Friedrich	1	"	März	"	Galizien	50	4	1	2	1
65	Waselezuk Alexander	2	"	"	"	dtto	50	4	1	2	1
66	Mastalarz Simon	3	22	April	"	dtto	22	2	1	—	3
67	Mastalarz Gregor	2	"	"	"	dtto	31	5	1	2	1
68	Klimczak Leon	6	"	"	"	dtto	55	5	1	2	1
69	Bojko Constantin	7	"	"	"	dtto	100	7	—	2	—
70	Kuswacz Stephan	5	"	"	"	dtto	64	5	1	2	1
71	Piturak Frantz	8	"	"	"	dtto	78	4	1	2	1 2
72	Iszczeszen Johann	3	"	"	"	dtto	50	4	—	—	—

Datum des Empfanges der Thiere			Datum des Empfanges der Geräthe			Schulden an die Regierung in Pesos m/n				Anmerkungen
						Fürs Land	Fürs Vieh	Für Verkäufung und Wertschätzungs-Geräthe	Total	
Datum	Monat	Jahr	Datum	Monat	Jahr					
?	?	?	?	?	?	50	35	50·31	135·31	
?	?	?	16	März	1899	50	65	88·41	203·41	
16	Mai	1899	16	"	"	100	145	157·34	402·34	
"	"	"	?	?	?	200	135	173·67	508·67	
3	März	"	?	?	?	150	55	140·59	345·59	
2	Juni	1899	28	Septem.	1899	100	135	131·23	366·23	
3	März	1899	?	?	?	150	55	182·42	387·42	
"	"	"	—	—	—	50	55	30·64	135·64	
"	"	"	?	?	?	200	145	155·16	500·16	
2	Juni	"	20	Mai	1899	100	135	75·06	310·06	
"	"	"	?	?	?	100	145	59·49	304·49	
"	"	"	"	"	"	44	125	96·93	265·93	
"	"	"	"	"	"	62	135	58·22	255·22	
"	"	"	"	"	"	110	135	96·72	341·72	
"	"	"	10	Juni	"	200	80	161·84	441·84	Hat eine Chacra genommen, auf welcher schon ein Colonist wohnte, dieselbe aber verliess, sogleich hat er auch die Schulden seines Vorgängers übernommen.
16	Mai	"	?	?	?	128	135	77·45	340·45	
2	Juli	"	?	?	?	156	135	119·14	410·14	
"	"	"	"	"	"	100		15·56	115·56	

Laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum der Ankunft in Apostoles			Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Ochsen	Anzahl der Kühe
			Datum	Monat	Jahr						
73	Repula Lorenz	8	22	April	1899	Galizien	50	4	1	2	— 1
74	Delański Nicolaus	4	"	"	"	dtto	25	3	1	2	—
75	Peisinger Joseph	1	"	"	"	Nord-America	25	2 ^{1/2}	—	2	—
76	Nowakowski Anton	1	19	Mai	"	dtto	1/4	—	—	—	—
77	Alechandro Peter	4	28	"	"	Galizien	25	3	—	2	—
78	Benczarski Jacob	2	"	"	"	dtto	50	5	— 1	2	—
79	Biros Grzegorz	6	8	Juní	"	dtto	50	3	—	2	—
80	Klotz Stanislaus	5	17	Juli	"	dtto	100	4	1	—	—
81	Rogoziński Johann	6	"	"	"	dtto	75	—	—	—	—
82	Pawluk Johann	3	"	"	"	dtto	50	1/2	—	— 2	—
83	Kruchowicz Franz	1	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
84	Kruchowicz Johann	1	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
85	Kronchowski Michael	1	17	"	"	dtto	—	—	—	—	—
86	Koremba Stanislaus	6	"	"	"	dtto	50	—	—	—	—
87	Curkan Paul	5	"	"	"	dtto	59	5	— 4	— 2	— 2
88	Glinka Josephat	4	"	"	"	dtto	100	3	— 2	— 2	— 3
89	Glinka Aleksander	3	"	"	"	dtto	50	—	— 2	—	— 1
90	Kuzuk Theodor	6	"	"	"	dtto	—	—	—	—	— 2

Datum des Empfanges der Thiere			Datum des Empfanges der Geräthe			Schulden an die Regierung in Pesos <i>n/n</i>				Anmerkungen
Datum	Monat	Jahr	Datum	Monat	Jahr	Fürs Land	Fürs Vieh	Für Verköstigung und Wirtschaftsgüter-Geräthe	Total	
2	Juni	1899	20	Mai	1899	100	100	144.26	344.26	
"	"	"	"	"	"	50	100	98.60	248.60	
"	"	"	"	"	"	50	80	34.19	164.19	
—	—	—	—	—	—	2	—	21.39	23.39	Hat nur einen Bauplatz in der projectirten Stadt genommen, welcher 2 Pesos kostet, Nowakowski ist ein Stellmacher.
20	Juni	"	20	Juni	"	50	80	275.09	405.09	Da er eine Chacra übernahm, die ein früherer Colonist verliess, der aber auf derselben ein Wohnhaus gebaut, und 2 Hectare urbares Land hatte, so muss Alejandro auch die Schulden seines Vorgängers übernehmen.
—	—	—	2	—	—	100	—	44.72	144.72	
?	Juli	"	"	August	"	100	80	78.74	258.74	
?	August	"	—	"	"	200	25	119.82	344.82	Klotz übernahm eine Chacra die ein Colonist, nachdem er ein Haus gebaut und 4 Hectare geackert hat, verlassen hatte, folglich wurde dem Klotz auch die Schuld des vorigen Colonisten angerechnet.
—	—	—	—	—	—	150	—	27.82	177.82	
—	—	—	—	—	—	100	—	24.29	124.29	
—	—	—	—	—	—	—	—	6.94	6.94	
—	—	—	—	—	—	—	—	6.94	6.94	
—	—	—	—	—	—	—	—	6.94	6.94	
—	—	—	—	—	—	100	—	26.22	126.22	
—	—	—	—	—	—	118	—	21.56	139.56	
—	—	—	—	—	—	200	—	20.85	220.85	
—	—	—	—	—	—	100	—	18.05	118.05	
—	—	—	—	—	—	—	—	25.82	25.82	

⁵⁾ Aus dem Nebenstehenden ist ersichtlich, dass viele von den seit dem 17. Juli l. J. Eingewanderten noch keine Chacras haben. Vieh und Wirtschaftsgeräthe hat noch niemand von ihnen. Jetzt ist die Saatperiode fast vorüber, doch kann noch bis Mitte November Mais gesät

Laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum der Ankunft in Apostoles			Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Ochsen	Anzahl der Kühe
			Datum	Monat	Jahr						
91	Dudecz Nicolaus	6	17	Juli	1899	Galizien	—	—	1	—	3
92	Litimek Basyli	4	"	"	"	dtto	—	—	2	—	1
93	Boczen Ignatz	5	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
94	Karabio Johann	3	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
95	Roczyń Lukas	3	"	"	"	dtto	—	—	—	—	1
96	Labuziak Nicolaus	2	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
97	Ostrowska Marie	2	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
98	Mieczak Michael	3	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
99	Gierucza Gregor	2	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
100	Glinko Adam	1	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
101	Jarzewski Johann	1	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
102	Markiewicz Nicolaus	2	"	"	"	dtto	—	—	—	—	—
103	Miszczyński Antoni	5	13	August	"	Brasilien	41	—	—	—	—
104	Stodulski Leon	1	"	"	"	Galizien	25	—	—	—	—
105	Miszczyński Aleksander	5	"	"	"	Brasilien	50	—	—	—	—
106	Kotowski Anton	5	23	"	"	dtto	75	—	—	—	—
107	Gocłowski Aleksander	2	"	"	"	dtto	25	—	—	—	—
108	Porowski Andreas	5	"	"	"	dtto	50	—	—	—	—

Datum des Empfanges der Thiere			Datum des Empfanges der Geräte			Schulden an die Regierung in Pesos m/n				Anmerkungen
						Fürs Land	Fürs Vieh	Für Verkäuf- gang und Wirt- schafts-Geräthe	Total	
Datum	Monat	Jahr	Datum	Monat	Jahr					
-	-	-	-	-	-	-	-	29-39	29-39	und Bohnen gepflanzt werden.
-	-	-	-	-	-	-	-	21-75	21-75	Da aber diese Einwanderer noch kein Vieh und Wirtschaftsgeräthe, ja
-	-	-	-	-	-	-	-	22-89	22-89	viele derselben noch kein Land haben, so werden sie
-	-	-	-	-	-	-	-	19-61	19-61	die Saatperiode nicht benützen können folglich
-	-	-	-	-	-	-	-	19-24	19-24	auch nichts ernten, müssen also bis
-	-	-	-	-	-	-	-	13-91	13-91	Jänner 1901 auf die nächstfolgende
-	-	-	-	-	-	-	-	13-91	13-91	Ernte warten.
-	-	-	-	-	-	-	-	17-70	17-70	Viele dieser Einwanderer befinden sich in einer
-	-	-	-	-	-	-	-	13-91	13-91	bedauernswerthen Lage, da sie keine
-	-	-	-	-	-	-	-	6-94	6-94	Milchkühe haben. so fehlt die ihren
-	-	-	-	-	-	-	-	6-94	6-94	Kindern fast unentberliche Milch.
-	-	-	-	-	-	-	-	11-72	11-72	Der unter Nr. 93 eingetragene Boczen
-	-	-	-	-	-	82	-	10-36	92-36	Ignac, welcher mit mehreren anderen
-	-	-	-	-	-	100	-	21-90	121-90	Familien im Emigrantenhause
-	-	-	-	-	-	50	-	1-70	51-70	wohnt, erzählte mit thränenden Augen,
-	-	-	-	-	-	150	-	5-91	155-91	dass neulich während des Regens
-	-	-	-	-	-	50	-	13-19	63-19	ihnen die vom Lieferanten bezogenen
-	-	-	-	-	-	100	-	4-45	104-45	Rationen von dem durch Dach und
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	Wände dringendem Wasser ungeniesbar
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	wurden und sie bis zur nächsten
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	Lieferung ohne Nahrungsmittel waren:
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	von der grossen Feuchtigkeit ver-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	modern ihre sämtlichen mitge-
-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	brachten Sachen und einige beson-

laufende Nummer	Namen der Eingewanderten	Anzahl der Familienmitglieder	Datum der Ankunft in Apostoles			Ausgewandert aus	Hier erworbene Besitz in Hectaren	Zahl der bearbeiteten Hectare	Anzahl der Pferde	Anzahl der Oehsen	Anzahl der Kühe
			Datum	Monat	Jahr						
109	Mordel Nicolaus	2	23	August	1899	Galizien	25	—	—	—	—
110	Machin Martin	4	"	"	"	"	—	—	—	—	—
111	Bojko Martin	4	29	"	"	"	50	—	—	—	—
112	Janczak Mahias	4	23	Septem.	"	"	—	—	—	—	—
113	Mlot Andreas	1	"	"	"	"	—	—	—	—	—
114	Jańczak Blasius	2	"	"	"	"	—	—	—	—	—
115	Furman Joseph	9	"	"	"	"	—	—	—	—	—
116	Zagorodny Wojciech	3	"	"	"	"	—	—	—	—	—
	In Summa	483	—	—	—	—	4608 $\frac{1}{2}$	453	55 65	116 17	68 103

Erklärung zum innliegenden Situations-Plan von Apostoles.

Das Gesetz „Ley de los terrenos“ vom 6. October 1876, verfügt, dass die die vom Staate für Colonisationszwecke bestimmten Territorrien in quadratischen Parzellen von 100 Hectaren einzutheilen sind und dass jede derselben von der Andern durch 25 m. breite Vicinal-Strassen geschieden werden. Eine jede dieser Parzellen (Lote) kann in vier Unterabtheilungen (Chacra) getheilt werden. Diese Eintheilung lässt sich wohl in der ganz flachen im Süden der Republik gelegenen Pampa durchführen, ist aber in dem sehr coupierten Terrain von Misiones höchst unpraktisch. Die Terrainfalten von Misiones sind mit vielfach verzweigten Wasseradern ausgefüllt, deren beiderseitige Ufer stellenweise auf verhältnissmässig grosse Strecken versumpft sind. Hiedurch ergibt sich, wie aus dem Situations-Plan herforgeht, der Übelstand, dass während einzelne höher gelegenen Lote wie z. B. Nr. 66, 56, 57. etc. gar keine Wasser haben, andere wie Nr. 107, 92, 88 etc. durch Überfluss an Wasser über die Hälfte des nutzbaren Landes verlieren. Wieder andere wie Nr. 103, 63. 59 etc. werden durch versumpfte und auch bei trockenem Wetter unpassierbarer Wasserläufe derart durchschnitten, dass der Besitzer dieser Lote einen Umweg von 1—1½ klm. machen muss, um zum gegenüber liegenden Theile seiner Parzelle zu gelangen. Auch sind bei der gegenwärtigen Vermessung die Vicinal Strassen und Wege theilweise versumpft und viele derselben überhaupt nicht passierbar. Bei einer praktischen Parzelerung von Apostoles müssten die Rinnsale als natürliche Grenzen aufgefasst und das Ackerland derart vermessen werden, dass jede Parzelle eine Wassergrenze habe und müssten die Strassen und Wege die von Natur aus angezeigte Richtung nehmen d. i. zwischen den Wasserläufen und Sümpfen hindurchführen. Es wäre bei dieser Vermessung eine Eintheilung in die gesetzmässig bestimmten Parzellen von 100 Hectaren sehr erschwert oder auch vielleicht unmöglich gemacht, doch hat eine solche umso weniger Bedeutung, als ja die Emigranten Familien je nach den ihnen zur Verfügung stehenden Mitteln und Arbeitskräfte (grössere oder geringere Anzahl von arbeitsfähigen Mitgliedern) ohne die 25, 50, 75 oder 100. Hectare ocupieren und eine über dies practische aber ungleichmässige Eintheilung der Parzellen für die Entwicklung der Colonie viel wichtiger ist, als eine gleichmässige aber unpractische.

O d p i s

pisma konsula Pohla w Kurytybie l. LVIII. z dnia 17. sierpnia
1900 do c. i k. poselstwa w Petropolis.

Hochwohlgeborener Herr! Am 18. v. Mts hat sich der österstaatsangehörige Dr. Casimir von Artwiński, k. u. k. Kämmerer und ehemaliger Ministerial-Vicesekretär im k. k. Eisenbahnministerium mit dem Einführungsschreiben des hohen k. u. k. Ministeriums des Äusseren d. d. Wien 31. Mai 1900 Z. 30.507 10 hieramts vorgestellt mit dem Ersuchen ihm für seine Ansiedlung in Parana Rath und Unterstützung zu leihen. In seiner Begleitung sind zugleich eingetroffen der vormalige Gutsbesitzer in Galizien, Herr von Smiałowski und 2 Bauern. Die Herren verfügen über ein Capital von 50.000 Kronen. Ihre erste Absicht war von der Regierung devolutes Land zu erwerben. Sie hatten auch schon die Auswahl desselben getroffen u. z. am Rio Ignassu in Nähe der Eisenbahnstation Porto Amazonas, und Herr von Artwiński hat auch das Begehren und Conzedirung des Landes, etwa 1000 hect., bereits dem Herrn Gouverneur überreicht. Die Antwort ist noch nicht erflossen, weil die Regierung vorerst ihr, wie es scheint, zweifelhaftes Eigenthumsrecht auf das fragliche Grundstück feststellen muss. Inzwischen erhielten die beiden Herren mehrere Offerten von Privathand, darunter eine über einen Complex von rund 1500 hect. am Barro alto, 6 km. von Curityba entlegen, der sich für die Einrichtung und Betrieb einer Milchmeierei und Gemüsekultur in grösserem Masstate vortreflich eignet. Sie haben, auch schon das Land mit Wohnhaus, Wirtschaftsgebäuden, dem todten und lebenden Inventar unter sehr vortheilhaften Bedingungen gekauft und werden davon in den nächsten Tagen Besitz nehmen. — Gleichfalls mit der Absicht sich in Parana oder in St. Catharina anzukaufen und anzusiedeln, ist Prinz Franz Windischgrätz am 6. d. Mts. auf der Reise nach dem Süden in Curityba eingetroffen. Seine Durchlaucht hat hier 8 Tage Halt gemacht, Informationen über käufliches devolutes und Privatland eingezogen, ein Gut bei Curityba besichtigt, hat hier eine Offerte von der Direktion der Hahanseatischen Colonisations-Gesellschaft in Joinville entgegen genommen und ist, am 13. d. M., über Rio Negro nach Joinville weitergereist. Dieses letztere Angebot begreift ein Grundstück auf Land der Hansa im Staate St. Catharina in der Nähe der neuen Colonie Humboldt, im Thale des Rio Itapacu, und ein zweites, grösseres, das von dem Ersteren einige km westlich entlegen sein solle. Auf dem kleineren Gute empfiehlt die Direction die Anlage einer Zuckerrohr-Presse, zu welcher die Treibkraft in einem vorhandenen, mächtigen Wasserfall gegeben sei; auf dem grösseren Lande den Betrieb der Viehzucht. Der Prinz ist abgereist mit dem Vorhaben auch nach Besichtigung des Hansa-Landes dort noch keine Entscheidung zu treffen, sondern hierher zurückzukehren und vorher noch die Colonien Lucena im Munizipium von Rio Negro und Antonio Olintho am Rio Negro zubereisen. Ich habe Sr. Durchlaucht diesen Vorschlag gemacht. Die beiden Colonien haben heute in die Parana relativ besten Wegverbindungen mit Curityba, das Land ist dort von erster Güte, wald- und wasserreich und was die Hauptsache ist, dort ist noch

devolute Erde vorhanden und von der Regierung, wenn sie auch mit dem Maximal Preise von 6000 Rs. pro h. bezahlt werden müsste, ungleich billiger als das günstigste Privatangebot. Schliesslich verdient Beachtung auch der Umstand, dass Lucenna und Antonio Olintho bevölkert, das Hansaland aber menschenarm ist.— Mit dem letztangeläufenen hamburgener Dampfer ist aus Lithauen ein Herr Mieczysław Juraha Salmonowicz, von einem Ingenieur aus Warschau begleitet, in Parana angelangt. Der Erstere ist vermögend und ebenfalls mit der Absicht hergekommen, sich im Staate eventuell anzukaufen und Landwirtschaft zu betreiben. Und ein Franzose, namens Lafevre, welcher vor 2 Jahren bereits Parana bereist hat, ist vor Kurzem wiedergekehrt um, wie ich berichtet bin. jetzt seinen Plan zu realisiren, bei Rio Negro eine Fazenda zu kaufen und rationelle Viehzucht darauf zu betreiben. Vorläufig hätten allerdings blos die beiden Erstgenannten festen Fuss in Parana gefasst, aber auch die Absichten der Anderen sind ernst zu nehmen, und wenn die hier umlaufenden Gerüchte nicht trügen, denen zufolge auch noch weitere Kapitalisten in Europa gleiche Unternehmungen in Parana planen, dann bedeutet dies einen beforstehenden Wechsel in der Szenerie der hierländigen Colonisation. Von unserer Iemberger Colonisations-Gesellschaft habe ich keinerlei Nachricht. Die Bauerneinwanderung aus Galizien stockt; seit dem 1. Juli ist nicht eine Familie hier eingetreten Dagegen strömt recht viel arbeitsscheues Volk meist junge Männer, aus dem Nachbarstaate St. Paulo herüber und Curityba verzeichnet, wohl in Folge dessen, eine merkliche Verschlechterung des hier ohnehin bedenklichen öffentlichen Sicherheitszustandes. Genehmigen Euer Hochwohlgeboren den Ausdruck meiner tiefen Erfurcht.

Pohl m. p.

S t a t u t

powiatowego Biura pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu.

§. 1. Rada powiatowa imieniem powiatu tarnobrzeskiego zakłada i utrzymuje „Powiatowe Biuro pośrednictwa pracy w Tarnobrzegu“ (Biuro pracy).

§. 2. Celem biura pracy jest pomoc w wyszukiwaniu zarobków i robotników, sług i służby wszelkiego rodzaju i pośredniczenie między pracodawcami a zarobnikami i sługami. Nadto Biuro ma w miarę możliwości i uznania robotnikom, za jego pośrednictwem do roboty za granicę kraju wysłanym, udzielać pomocy i obrony z wyjątkiem w wypadkach strejku.

§. 3. Z biura pracy mogą korzystać robotnicy zamieszkali w powiecie tarnobrzeskim, pracodawcy tutejszego powiatu tudzież z innych miejscowości lub z zagranicy.

§. 4. Biuro pracy zostaje pod nadzorem Wydziału powiatowego a kieruje nim „Komisyja powiatowego pośrednictwa pracy“. Komisyja ta składa się z czterech członków mianowanych przez Radę powiatową lub w jej zastępstwie przez Wydział powiatowy z pośród jego członków na przeciąg lat trzech a względnie do końca urzędowania Wydziału powiatowego i to z dwóch członków z większej posiadłości i dwóch z mniejszych posiadłości. — Do komisji tej ma być wybrany Prezes Rady powiatowej lub Wice-Prezes, który jest zarazem przewodniczącym Komisji Zastępcę jego w Komisji mianuje Wydział powiatowy. Komisyja jest upoważnioną do przybrania sobie według swego uznania nowych członków, do współdziałania pomocnych z groną reprezentacji powiatowej z głosem doradczym.

§. 5. Komisyja Biura pracy ma się stosować do obecnego statutu i regulaminów przez Wydział powiatowy dla Biura pracy nadanych.

§. 6. Urzędników Biura pracy i pomoc biurową mianuje Wydział powiatowy na wniosek Komisji Biura.

§. 7. Biuro pracy może pobierać taksy od pracodawców przed następczeniem robotnika lub sługi Fundusze stąd pochodzące mają być użyte wyłącznie na utrzymanie Biura pracy, koszta korespondencyi i t. d. i w ogóle na cele biura w myśl §. 2. statutu. Gdyby fundusze te nie wystarczyły na utrzymanie Biura pracy, to Biuro może pobierać także taksy od każdego robotnika lub sługi poszukujących zarobku, a taksy te należy ściągać od robotników i sług przy następczeniu im zajęcia. Taksy oznacza Wydział powiatowy.

§. 8. Powiat nie może mieć z tych taks żadnych zysków a Biuro pracy nie może być uważane za przedsiębiorstwo zysk przynoszące lub na zysk wyrachowane.

§. 9. Biuro może być także utrzymywane wyłącznie kosztem powiatu. Koszta urządzenia Biura i wydatki, dopóki taksy nie pokryją wydatków, na Biuro ponoszonych tudzież ewentualne braki ponosi powiat Tarnobrzeski, koszta te mają być następnie z otrzymanych taks zwrócone.

§. 10. Biuro pracy może wchodzić w stosunki z innymi Biurami pracy dla wspólnej działalności, a nawet za zezwoleniem Wydziału powiatowego w stały krajowy związek Biura pracy.

§. 11. Biuro pracy może być każdego czasu zwinięte, a pozostałe czyste fundusze po zaspokojeniu kosztów mają być przeznaczone przez Wydział pow. tylko na cele dobroczynne ewentualnie niedobór pokryje fundusz Tarnobrzeski.
